



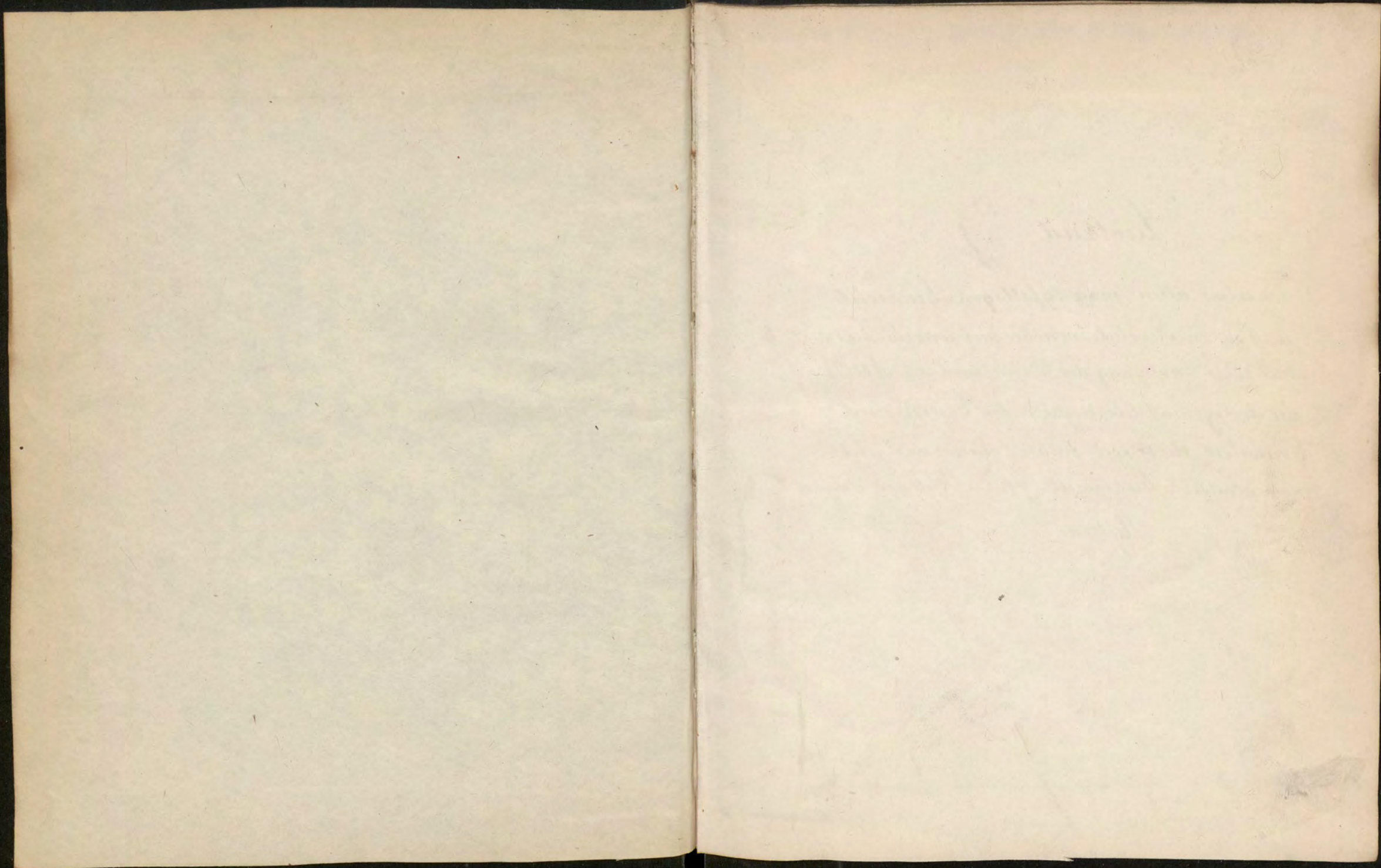
Uf 4351



stdr0012824

Biblioteka Jagiellońska

Uf 4351



Livland

in seiner alten, mannigfaltigen Geschichte
und seinen Revolutionen bis auf unsere Zeit,
mit einer Darlegung der Würde und des Alters
des dortigen Adels, zugleich der Gesetze und
Freiheiten, die er dort früher (genoss) und jetzt
noch genießt. Gesammelt... von... Johann August

Heyken ...

1887. 69
INFLANTY

W dawnych swych, y wielorakich aż do wieku naszego
dziejach, y rewolucyach; z wywodem godności, y staro-
żytności Szlachty tameczney, tudzież praw, y
wolności z dawna, y teraz jey służących

ZEBRANE,

y

Polskiemu światu do wiadomości w Oyczyſtym

Stefan Dominik języku *Rómiu* *Podkomorzy*

PODANE

Przez

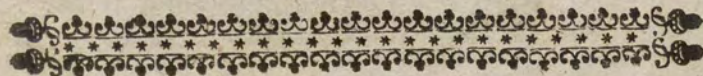
Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana

JANA AUGUSTA

HYLZENA

KASZTELANA Inflantkiego, STAROSTĘ Sądowego
Braſławskiego, MARSZAŁKA na ow czas W. Try-
bunalckiego W. X. Lit.

Roku Pańskiego 1750. dnia 2. Stycznia.



W Wilnie w Drukarni J. K. M. Akademickiej
Societatis JESU.



Approbatio.

Imprimatur.

MICHAEL EPISCOPUS

mpp.



814120



Przedmowa.



Je zpocho pu pło chych prywaty respektow, od ktorych umysł, y kondycya moja daleko stroni; ale szczegulnie dla publicznego pożytku, dla zaszczytu Narodu Infantzkiego, dla dowodu y twierdzy praw, y prerogatyw Obywatelom tamecznym służących, Infantczyk Infanty Polakom po polsku w skompendyowanym przed oczy przekładam opisanu. Postrzegszy albowiem w politycznych, ktore się różnie nádarzały, konwersacyach, że kiedy o Infantzkich rewolucyach, y o jey tak dawney zá Krzyżakow, jak też posledney po Unii z Rzecząpospolitą w rządach y prawach formie záchodziła mowa, nie tylko záczne y uczone z inszych miar osoby z Obywatelow Rzeczypospolitey, ale nawet sami rodowici Infantczykowie w zágaionej materiy zajknąć się, albo też w cale zámilczec zwykli. Szukałem, y wnet istną znalazłem

A2

laziem

lazłem przyczynę takowey nieprzyystoyney w dziejach y sprawach własnego kraju niewiadomości: że Kronikarze Inflantscy, mianowicie: *Tillemanus Bredenbach, Dyonisius Fabritius, Balthasar Russovius, Salomon Henning, Laurentius Müller, Fridericus Menius, Christianus Kelchen, &c. &c.* w języku sobie rodowitym, to jest: w Niemieckim historią swoją pisali, a z Dziejopisow Polskich zadę umyślnie, y z gruntu o Inflantach nie traktował, chyba który po drodze tylko końcem piora cokolwiek gabnął o tey Prowincyi, ile mu z relacyi, y z konnexyi z przedsięwziętą od siebie materyą potrzeba było. Poszło zą tym, że Szlachta Polska, y wielu Inflantczykow przez niewiadomość języka Niemieckiego doskonałey nie mieli sposobności nabywania dostateczney o Inflantach nauki. Różne ząd nieprzyzwoite wynikały skutki. *Pierwszy*, że wielu się takich znalazło Arystarchow w Rzeczypospolitey, ktorzy niedoczytawszy się o godności urodzenia Szlachty Inflantkiej z starożytnych *in Imperio* Familii od wielu wiekow pochodzący, uszczypliwie o starodawnych Jey Imionach sądzili; a drudzy grubym uwiedzeni niektórych Historykow Polskich błędem, ząd ich lekce sobie wazyli: jakoby Rzeczypospolita nie przez traktaty, ale przez miecz, y podbicie Inflanty pozyskała; kiedy przeciwnym sposobem ta Prowincya ze wszęch miar wolna, y swobodna z dobrej woli do wolney przystąpiła Rzeczypospolitey z zupełną w prawach, y prerogatywach koekwacyą. *Drugi*, że bez objaśniającego z historyi Inflantkiej wy-

wodu

wodu prawa y przywileje Obywatelom Inflantkim już to od Krzyżakow, już to przy, y po inkorporacyi z Rzeczpospolitą nadane, w swoich zawiłych od tak dawnych czasow różnościach, y odmianach zrozumiane y rozeznane być niemogły. Są bowiem takie, które według przyzwyczajności przeszłych czasow ustanowione, za nastąpieniem nowych w czasie y rewolucyach okoliczności zniezione, albo odmienione ustały. Są drugie, które po dziś dzień w mocy, y walorze zupełnym trwać powinny, mianowicie te, które między Krolem Zygmuntem Augustem, a Inflantami *ex pacto & convento, tanquam jura reciproca inter partes paciscentes* stanęły, y uroczytmi zobopolnie przysięgami są stwierdzone, a zą tym *arbitrariè* przez przeciwnne konstytucye naruszone być niemogły, chyba do czego dobrowolne samych Inflantczykow przystąpiło zezwolenie. Z rozmaitych zaś praw, y konstytucyi od Rzeczypospolitey na Inflanty przed awulsyą do Szwecyi stanowionych, teraz te tylko dla naszych Inflant ważność mają, które ani przerzeczonym fundamentalnym paktom y kapitulacyom się nie sprzeciwiają, ani przez następujące następom po paktach Oliwskich ustawy y ordynacye Rzeczypospolitey odmiany nieponiosły. Takowa wielorakość namnożonych praw Inflantkich pokąd porządney, y dowodney nie było informacyi z historyi teyże Prowincyi pochodzący; kiedy, z jakich przyczyn, y jakowym sposobem jedne ustały; drugie nastąpiły? zawiła sprawowała trudność do pojęcia, y rozeznania onych. Przeto niemasz

A3

czemu

czemu się dziwować tak frogiey w Inflantach *circa naturam bonorum* konfuzyi, że kiedy wszystkie dobra Szlacheckie, które przedtym za Krzyżaków lennym szły prawem, na dziedziczne y wieczyste od Krola Zygmunta Augusta przy inkorporacyi Inflant do Rzeczypospolitey, wyraźnie są zamienione, a zatym nie innym, tylko tym dziedzicznym prawem powinne być dzierzane; z tym wszystkim przez niewiadomość esencyalnego tego prawa, po większey części za otrzymaniem nieślusznym przywilejow na lenne, lub dożywotne poszły dzierzawy. Trzeci, że *in materia Statûs* respektem nabytego Rzeczypospolitey do Inflant prawa, mianowicie: *Supremi & directi Domini* nad Xięstwem Kurlandskim, y Ziemią Piltyńską; nie każdy z naszyńców nie czytawszy historyi Inflantkiey istność, y stałość takowego politycznego tych krajow z Rzeczpospolitą związku wywodzący, na doskonałą zdobyć się mógł wiadomość; która, ile na zbitie napastliwie wyszukanych racyi postronnych potencyi przeciwnie interesujących się; nieuchronnie jest potrzebna.

Zmierza zatym ta praca moja do tego celu, żeby wyż przełożone inkonweniencye z przyczyny niedoskonałey o Inflantkich rzeczach wiadomości wprowadzone; uprzątnione y poprawione być mogły przez krotką, ale razem jasną y wyraźną, z przednich Autorow summowaną o rewolucyach kraju tego historyą, przy dedukcyi zacości, y starożytności Szlachty Inflantkiey, y wiekopomney Jey sławy meństwem y krwią nabytey; oraz wszystkich praw,
przy-

przywilejow, prerogatyw, które jey właściwie służą. W szczególności rodowitym Inflantczykom Kompatryotom moim przytomna przyśluga ten dostoiny przyniesie pożytek, że w domu swoim lepiej się rospatrzą, y poznają się z prawami swemi, a znając one, potrafią całość ich bronić y zafzczycać. Powszechnie zaś wszystkim Obywatelom Rzplitey, którzy tę szczupłą księgę przeyrzeć zechcą; odkryje się kognicya: jakimi stopniami tak pięknny kraj na 100. mil rozległy, wybornemi nad portem Miastami, y wszelką do handlu użytecznością uizczęśliwiony, urodzajem wszelkiego zboża, zwierzyną, futrami, różnego rodzaju towarami, &c. na podziw obfitujący, dostał się Rzeczypospolitey; z jakiey przyczyny, y okoliczności część tychże Inflant; to jest Kurlandya, y Semigallia Rzeczpospolita na osobne zamieniwszy Xięstwo ostatniemu Krzyżackiemu Hermistrzowi Gothardowi Ketlerowi w lenną podała possessyą; jeżeli po wygaśłym tym Domie nádana docześnie lenność trwać daley powinna? Co za prawo do Ziemi Piltyńskiej Biskup Inflantki mieć może? &c. Nakoniec z jakiego powodu część większa Inflant z nienadgodzoną dla Rzeczypospolitey szkoda Szwedom się podała? zbawienną ztąd na przyszłe czasy weźmiemy naukę, żebyśmy do takich awulsyi, y uymy krajow Rzplitey przez popełnione w politycznym rządzie solecyzmy, jak się z Inflantami stało, podobnych nienastęrczali okazyi. Rzecz bowiem pewna, że stratę Inflant pospieszył zły traktament Inflantczykow, kiedy procz wielorakich innych krzywd;
nie

nie Ziomkom tamecznym, jak *Pacta subjectionis* warowały, ale obcym Gubernie, y Starostwa Inflantkie z ekskluzyą samych Inflantczykow dawano; owzem własne ich dziedzictwa pod pretextem im zadaney, ale prawem niewyprobowanej z nieprzyjacielem kointelligencyi zabierano, ktore Starostowie Garnizony Polskie po Inflantkich zamkach mający chćiwie zájeżdżali, y do Starostw swoich przyłączali, lub też za Krolewskimi konsensami, jakim się podobają prawem, już dożywotnym, już lennym zá pieniądze innym ustępowali. To y tym podobne krzywdy, ktore się Inflantczykom, w brew záprzysiężonym od Krola Zygmunta Augusta Paktom działały, gdy im zamiast wdzięczności zá dobrowolne przystąpienie do Rzeczypospolitey, osłabienie miłości, y równości dyfferencyą pokazywano, sprawiły rozjątrzenie serc, y obmierznienie ukrzywdzonym ku krzywdzącym, á zátym desperacka rezolucya, y konspiracya z nieprzyjacielem Szwedem nastąpiła, ktoremu się większa część Inflant poddała. Ale y tam nierzetelność w dotrzymaniu Inflantczykom praw, y przywilejow przez redukcya dobr Szlacheckich od Krolowey Krystyny nadanych, do Kamery Krolewskiej, pochop dała do przeszley przez Malkontentow Inflantkich zpraktykowaney woyny, przez ktorą Szwedom nie tylko Inflanty, ale razem Ingryą, Karelią, y część Finlandyi za jednym pogromem postradać przyszło.

CZĘSC



CZĘSC PIERWSZA
O dziejach Inflantkich od pogaństwa
do naszych czasow.
ROZDZIAŁ I.
O kraju y Obywatelach Inflantkich
zá pogaństwa.

LInflanty w Niemieckim języku *Lieffland* w Łacińskim *Livonia* zwane, z kądby swoje z dawnych czasow wzięły nazwisko, niezgodliwe z sobą różnych Autorow walczą opinie. Czy to od Publiusza Libona? albo Palemona? ktory urodziwszy się Xiążęciem z Narodu Rzymskiego, unikając od rewolucyi wnetrznych tamecznego Państwa, miánowicie (jako *Miechovius* y *Długosz* twierdzą) od okrucieństwa sławnego owego tyrana Nerona, wzięwszy z sobą liczny poczet exulantow Rzymskich, wysiadł z niemi ná brzeg morza Bałtyckiego, y ná nim miasto Libo, albo Libaw od Imienia swego zwane wystawił, á zá czasem okoliczny kray sobie podbiwszy Libonią, czyli Liwonią nazwał; czy też (jak Alexander

B

xander

xander *Guagninus* mniema) od Liwona Wanduta Xięcia Pruskiego syna, Liwonia pochodzi; obojętney podlegą wątpliwości.

Ja z mieysca mego za zdaniem idąc Liwiusza: *in rebus antiquis, si quae similia veris sunt, pro veris accipiantur, satis habeam*; że Liwonia od Liwow starodawnych tej Krainy miezkańców Imię wzięła, naybliższe do prawdy twierdząc być podobieństwo. Jakoż z Niemieckiego *Lieffland*, albo *Liwenland* tłumaczy się Liwenow kray. Umacnia mię w tym zdaniu trwająca jeszcze po dziś dzień w Inflantach godną Liwenow Familia, która z niepomney tradycyi miana jest być pochodzącą z pierwszych za pogaństwa Obywatelów kraju Inflantkiego. Tegoż rozumienia jest *Rufsovius* w Kronice swojej Inflantkiej, także *Jacobus Schotte in historia de Livonia* tak pisze: *Si accuratius rem inspicere valuerimus, fateri cogimur, quod a suis Regibus & inhabitatoribus, qui Livones dicti sunt, hoc nomen terra haec acceperit.* Ci zaś Liwowie pochodzą od owych sławnych Wendów, którzy byli niepoślednim rodzajem Sarmackiego Narodu; według świadectwa *Ptolomeusza*: *Tenant Sarmatiam Gentes maximae Venedae per totum Venedicum sinum*; Morze zaś Baltyckie, nad którym Inflanty po większej części leżą, z dawna było przezwanę: *Sinus Venedicus*. Jeszcze po dziś dzień w Inflantach jawne tych Wendów pozostały ślady w Miastach przezwanich: Wenden, Windaw, Uszenwende, &c. od których nawet, gdy Inflanty po zaśzley od Rzeczypospolitey inkorporacyi na trzy Wojewodztwa rozdzielone były, jedno z nich zwało się Wojewodztwo Wendeńskie.

Tych Liwow obyczaje za pogaństwa takowe były, jakie *Tacitus* o Sarmatach świadczy: *Mira feritas, & fera paupertas; securi adversus homines, securi adversus Deos, rem difficillimam assecuti sunt, ut illis ne voto quidem opus sit.* Za dostatek mieli: nie nie żądać, przestawając na tym, co z Oyczytęgo kraju sobie sposobić mogli. Tym samym sobie długo-

trwały

trwały pokoy ubezpieczali, gdy nie szukali u postronnych, ani sami co takowego mieli, coby sąsiadom do woyny pogaństwa było. Chaty u nich proste, y płocne; złota y srebra wcale nie, a żelaza mało co znali. Liwom to służyło, co *Guagninus* o Rufsakach pisze:

Nec facile invenies ferrato haerentia clavo

Plaustra: facit ligni cuncta ministerium,

Et sine ferri usu jungunt sua plaustra terebris;

Et lignum ligno consolidare solent.

Rządzili się własnemi przy Oyczytęy wolności prawami, y Rządców sobie sami obierali; jakoż jeszcze y dotąd w pieśniach swoich wiejskich pospolstwo wspomina Krolow dawnych Inflantkich, o których kiedy, y jako panowali za pogaństwa, śladu u Autorow nieznayduję.

Religia ich pogańska bezbożną pobożnością węzom y drzewom zwłaszcza dębom bałwochwalckie czyniła pokłony, y ofiary, gaje mieli poświęcone bogom y zakłęte; świętokradztwo było w nich drzewa naruszyc; z niemi się działo; co *Lucanus de Gallis* pisze: *Si robora sacra ferirent in sua credebant redituras membra secures.* Kapłanów swoich mieli w habicie podobnych do naszych Mnichow. *Divinis auguribus atq; necromanticis omnes domus sunt plene, qui etiam vestitu Monastico induti sunt*; świadczy *Adam Bremensis*.

Naydostoiniejszy Duchowienstwa Patryarcha zwał się Krywe, o którym *Petrus a Dusburg*: *Fuit in medio Nationis huius perverse* (o Prusakach pisze:) *Locus quidam dictus Romom, trahens nomen suum a Roma, in quo habitabat quidam dictus Crive, quem colebant pro Papa; quia sicut Papa regit totam universalem Ecclesiam Fidelium, ita ad istius nutum non solum Gentes praedictae, sed & Lotavi, & aliae Nationes Livoniae terrae regebantur.* Ten arcy-kapłan pogański Krywe nie tylko w Duchownych, ale y w politycznych rządach pełnowładną moc y powagę sobie przywłaszczał, winowayców sądził, a

ná śmierć skazanych sam exekwował, y własną ręką toporem uciął głowę, w głos upewniając, że się poświęcona bogom kapłańską exekucją dusza, jak nayprościey do Nieba dostać miała. Między Bogami czoło zabierał zwany Zemenik, któremu co rok w Jesieni ucieszonymi ceremoniami oferty czynili, rodowitym językiem mówiąc: *Hæc tibi o Zemenik! gratias agentes offerimus, quod nos hoc anno incolumes servaveris, & omnia nobis abundè dederis; idem ut nobis facias in posterum, te oramus.* Przy tey uroczystości dobrze sobie dogodziwszy, pozostałe jedzenie w ką rzucali, temi słowy: *Accipe o Zemenik! gratò animò sacrificium, ac letus comede.* Nie poslední też był między ich Bogami zwany Perkun, któremu władzą nad zawieruchą y niepogodą przyznawali, y kiedykolwiek Niebo grubszymi chmurami frożyć się poczynalo, natychmiast gospodarze kawał polcia ná grzbiet włożywszy, nábożnie wykrzykiwali: *Cohibe te Perkune, neq; in meum agrum calamitatem immittas; ego verò tibi hanc succidiam dabo.* Kiedy się im zá powodem wojennego szczęścia, zdarzało ktorego z nieprzyjaciół swoich, zwłaszcza Krzyżaków żywcem poimać, wnet go w zupełnym uzbrojonego orężu ná konia wsadziwszy, wolnym ogniem ná ofiarę Bogom swoim w proch palili. Podbić zá czasem od Krzyżaków pod jarzmem ciężkiej wzdychając niewoli, umarłym swoim ná grobach jedzenie, nápoj, y siekierę kładli, takowe nucały treny: *Transi miser ab hoc rerum statu in meliorem Mundum, ubi non tibi Germani, sed tu illis imperabis; habes arma, cibum viaticum. Hæc & plura Christianus Kelchen.*

Nie mogę zámilczeć przedziwney w prawdzie y do wierzenia trudney zámiany ludzi w wilkow, która że pogańskiemu pospolstwu w Inflantach y ná Ruśi przez czartowskie omamienie była pospolita, nie mało Autorow świadczy, mianowicie *Jacobus Schotte* pisze: *Vulgaris fama est, quod ibi vivunt adhuc gentiles, qui circa Festum Nativitatis Christi in*
 lupos

lupos conversi mirá ferociá in genus humanum & cætera animalia, bruta, seviunt. Coś podobnego nawet y teraz rozśiewają o ządzieczalych w głębokich lasach Łotyszach y Rufsakach, ale do dowodney wiadomości nigdy nie przyszło.

Co się tycze Religii Chrześcijańskiej wielkie jest podobieństwo, że zá czasow S. Kanuta Krolá Duńskiego w tey części, którą Estonią zowią; w Kurlandyi zaś, którą przed Krzyżakami Duńczycy nawiedzali przez S. Ansgaryusza tych Narodow Apostoła, koło roku 862. naypierwey Ewangeliczna prawda ogłoszona była. Z tym wszystkim, ponieważ rzucone ná ten czas ná opoczytne w tych stronach pogańskie serca słowa Bożego ná sienie, pomyslnego wschodu, y krescytywy nie miało, skieruję raczey pióro do tego wieku, w którym przy zbawienney náuce, więkfsza Inflantskich rzeczy, y dziejow się znajduje pewność; gdy zá przybyciem wielu z Niemieckich Krajow Rycerskich Familii polerownieyszego życia, y kształtnieyszych obyczajow nástały czasy.

ROZDZIAŁ II.

O przybyciu Niemcow do Infant, o początkach Wiary Chrześcijańskiej przez Meynarda Biskupa; y o Rycerstwie *Ensiferorum.*

W Takowey dżiki (jako się wyżej powiedziało) posturze, y ciemnych bezbożnego pogaństwa błędach zostawały Inflanty do roku 1158. w którym zá sprawą chciwey zbawienia ludzkiego Opatrzności Boskiej niektorzy Kupcy Miasta Anzeatyckiego *Bremen*, puściwszy się w kilku okrętach morzem do handlownego ná ow czas w Gotlandyi Miasta *Visbia* zwanego, náwaloy szturmem zanieśieni ná port Inflantski, tam gdzie rzeka Dźwina do morza Bałtyckiego wpada, á teraz Miasto Ryga stoi, wysiąć ná

ład, y dla stwierdzenia nadwergzonych burzą okrętów swoich przez czas niejaki zábawić się musieli. Liwowie poblizu mieszczący niespodzianym gości nieznanomych strwożeni przybyciem, z opaczego podeyrzenia, zbrojno skapiwszy się, z nagła ná nich spadli. Potrzeżona szczupłość Cudzoziemców, y takoma upatrzonogo zdobyczu nádzieja porwczą w poganach do nácierania wzniećila ochotę. Wszakże znalazzy w małej gromadzie dobry porządek, y więkzsy niż z razu myślili, odpor; cofnąć się náзад, y spuścić nieco z gorącego zapędu musieli. Po zgromionych raz y drugi atakach przyszło stronom do rozmowy; znaleźli się bowiem między Liwami, ktorzy przez częste z pogranicznymi Szwedami, y Duńczykami obcowanie nábyli nieco wiadomości dialektu Niemieckiego. Rozmowa wyjednáła pomiarkowanie, á zá nią rownym krokiem konfidencya y bezpieczeństwo, á zátym y frymarki nástąpiły. A tak Niemcy kupiecki zápas ná miód, wosk, y inne wieyskie towary z Liwami z korzyścią zámienili, y wesóło do swego powrócili kraju, zámowiwszy sobie w też strony wolny do dalszego handlowania regrefs. Jakoż zá powabem doznanego profitu, Kupey Bremeńscy uczęszczali w następujące lata do tegoż Portu Inflantkiego, y tam się rozgościwszy, poufale u Liwów ná rozpostrzenienie kupiectwa swego próśili, y zjednali pozwolenie, żeby się głębiey w kray ná mil szeń pomknąwszy, obronny dom, lub kasztel ná wysokiey gorze dla warownego składu towarów swoich wystawili; ktorzy od Liwów potym *Uxkul* był przewany. Záłożywszy ten pierwszy grunt y twierdzę posesyji swojej w Inflantach Niemcy, zá czasem tak dla wygody swego nábozeństwa, jako też dla oświecenia poganstwa Liwów, sprowadzili z sobą wielce przykladnego Kapłana *Meynardus* zwanego. Zwawa między Autorami o tym Meynardzie záchodźi walka; *Bsevius* mieni go być z Zakonu S. Dominika; grubym záiste anachronizmem; gdyż sam S. Dominik w dzie-

innym

innym záledwo koło tego czasu mogli żyć wieku. Baroniusz zaś u Skargi pisze: Roku 1156. wzbudził Pan Bog Kanonika *Sigenbergenkiego Meynarda*, ktorzy od Arcy-Biskupa Brey *Artwika*, y od jego Kapituły błogosławieństwo wziąwszy, z Kupcami do Inflant zajachał, y pomału z pokorą grzechy ich ukazując, Boga im jednego opowiadał. Monologium Cysterfów świadczy, że Meynard był Mniczem Cysterfem; co samo potwierdza *Balthasar Russovius* fiary Dziejopis Inflantki, y wiele innych. Podobieństwo jest, że z Kanonika został Cysterfem. Ten Apostoł Inflantki, języka kraju nieco przejąwszy, lud bałwochwalski ná drogę Ewangeliczney prawdy gerliwą pilnością nákierował. Pobłogosławił Pan Bog pobożnym jego usiłowaniom, ktoremi wielką liczbę Pogan ná Wiarę świętą pozyskał. Celował między Neofitami wziętćicią y godnością Treydeńskiego traktu w Inflantach Pan y Rządca *Kobbe* zwany, ktorzy z całą Familią, y z poddaństwem swoim Chrzest przyjął. Krzewiąca się zá czasem prawowiernych Liwów liczba zá skuteczną *Meynarda* perswazyą dwa Kościoły; pierwszy w *Uxkulu*, á drugi ná wyspie *Kerkholm* wystawił. Aże pod tę porę zgraja niesforneho ochotnika z Litwy, y z Ruśi wpadłszy do Inflant, Liwom wielkie szkody, á *Meynardowi* przeskodę w rozpostrzenieniu dzieła swego zbawiennego uczynił; tę przygodę zá przyczynę, y asumpt sobie wziął *Meynard* do remonstrowania Liwom, áby sobie ná zástónę kraju, fortece murowane wystawili; zálecając wygodną do takowych struktur sposobność przytomnych tam Niemców swoich. Skłonili się chętnie Liwowie do życzliwey rady, y dwie Fortece, *Ixkiel*, y *Dala* wymurowali. Dokończywszy przezorne te zábiegi *Meynardus*, zwał: że do rozmnożoney już dobrze trzody Chrystusowey Pasterzów, y Kapłanów więcey przysposobić náleżało. Przewo wziąwszy z sobą liczną przednieyszych Inflantezyków komitywę, do Arcy-Biskupa Bremeńskiego zjechał, przed ktorym, y całą Kapitułą wybornym tym

tym ziarnem Chrytufowym z kłokolu Pogańskich Liwow wybrany obecnie się popisując, nie mało Kapłanow ná zebrawanie pozostałego w Inflantach żniwa sobie uprosił, á sam ná Biskupstwo Inflantskie był poświęcony.

Roku
1192.
I. Bisk:
Inflant:
Mey-
nardus.

Meynard pierwszy Biskup Inflantski powracając do Inflant nie mało Xięży, y świeckiego stanu rodowitey Szlachty Niemieckiey z sobą sprowadził, która wzbudzona już to wspomniałą żądzą dzielnego przeciwko Poganom dokazywania, już to świątobliwą rozpostrzenienia Wiary S. zelozyą pałającą, już też pochlebnym z orężney korzyść fortuny uniesioną powabem, Oyczyzny oditąpiwszy, do Inflant przeniosta się, y pierwszą plantę stanu Rycerskiego tam założyła.

Tknęła do żywego Meynarda niespodziana Liwow náwroconych pod niebytność swoję recydywa do Pogaństwa; ktorzy bezbożnie ná spiokanie Chrztu S. w rzecznych wodach kąpieli odprawowali, w prętcie jednak zá powrotem swoim pozyskał te błędne owieczki, y owszem owczarnią swoję przez rozporządzone w okoliczne strony Misyonarzow wybiegi pomyslnie rozpostrzeniał. Szła w górę codziennie Religia, y samemi się krzewiła trudnościami. Trwały te lata przybyzowe Wiary Chrześciańskiej do roku 1196. w ktorym nie tak wiekiem, jak troskami, y pracą wysiłony Biskup w Bogu zaśnął. W manuskryptach itarych Stefana Rutenberka Historyka Inflantskiego list Papieży Celestyna III. do Meynarda w te słowa się znayduje:

Celestinus Episcopus Servus Servorum DEI, Venerabili Fratri Meinardo Livoniae Gentis Episcopo salutem & Apostolicam Benedictionem.

Auditis laudum præconis, quæ de tuis actis referuntur & tuæ inceptæ prædicationis profectu abinde commeantibus intellecto; uberes gratiarum Creatori persolvimus actiones, qui & talem tibi voluntatem dignatus est inspirare, & ex multitudine miserationum suarum proventum ei congruum indulgere.

Cum

Cum enim ipse dicat: sine me nihil potestis facere, si quid boni ab homine inceptum fuit, vel peractum, ipsi procul dubio est computandum. Licet enim Apostolicam simus edocti tuba, quod adjaceat nobis velle; sed non possumus perficere & invenire, nisi tantum ipse, quantum opus virtutis, & sua præveniat gratia, & eadem perduxerit ad effectum, quibus nisus humanus & inutili casso labore consumeretur ac penitus evanescet. Quia verò inceptæ doctrinæ fructus agnoscis, qui Cœlestem Panem legem Domini ignorantibus gustandum cum sudore & labore plurimo præbuisi; quamvis Rachelis amplexus, quo recreabar in claustris, te quodammodo retrabat, exercitia tamen suscepta laboriose Lie, quæ per divinam gratiam fecundior exstat in prole, nullo modo abhorreas, sed tanto potius ac fiducialius amplexeris, quanto ex eis fructus provenit copiosior, & plurimum utilitati deservit. Expedi enim & infidelibus, qui Cœlesti doctrina indigent, ut eis viam lucis & salutis insinues; & conversis etiam noviter, ut panem sustentationis ac confortationis in melius sine cessatione refringas, ne si (quod absit) tua super hoc sollicitudo desistat in via, qua cæperunt, quotidiano viatico non superabundante deficiat, & ita sudor incepti laboris, ex subsequenti defectu vincatur, inutiliter emanasse. Insistas ergo Venerabilis Frater & per te ipsum, & per alios, quos tibi & vitæ, & merito, & doctrinæ videris adjungendos, & omni nisu coneris: ut doctrinæ verbis & exemplis operum, per tuum Ministerium populus & numero & merito Creatori serviens augeatur. Nos enim de consilio Fratrum Nostrorum; autoritate tibi præsentium indulgemus: ut plenariam habeas potestatem, adjungendi tibi, quos necessarios videris, & quos cognoveris Ministeriis opportunos. Et ut hæc securiori conscientia perficere valeas, & tibi noscas, & eis, quos tibi duxeris adjungendos, prædicationis officium à Nobis injunctum, Paternam ad hoc præstandum tibi impertimur benedictionem. Cæteram quia plures ex diversis Ordinibus ad hujusmodi pium officium ad instantiam tuam vel propria devotione

C

accesse-

acceſſerunt haecenus, & forte accedent in futurum; diſpenſandi cum eis in cibis, potibus, quin & veſtibus, & praedicationis officium injungendi liberam tibi tribuimus authoritate Apoſtolica facultatem. Tuum igitur erit, in his talem habere, ut & ſperata doctrinae Chriſti utilitas per tuam ſolicitudinem cumulatius proveniat indigentibus, & tam piò ſtudio cum Fratribus tuis, qui ſemper hujusmodi laborem exercent, aeternae beatitudinis mercedem plenius valeas obtinere. Datum Lateran: 5. Cal: Maji 1193.

Nagrobek takowy Meynardowi ſtaroſwieckim ſtylem dany znajduje ſię:

*Hac ſunt in foſſa Meinardi Praeſulis oſſa,
Nobis ille fidem dedit annis quatuor, idem
Actis millenis, centenis, nonag. genis,
Annis cum ſenis, meritis it ad aethera plenis.*

W zamku Inſlantkim Romburk nazwanym znajdowały ſię portrety Arcy-Biſkupow y Biſkupow Inſlantkich z napisami Ich znakomite dzieła wyrażającemi, ktore Jan Karol Chodkiewicz Gubernator Generalny Inſlant odnowić kazał. A że takowe inſkrypcye przepiſane do rąk moich ſię doſtaly, przeto ná dowod Ich akcyi pamieci godnieyſzych, po każdym Biſkupie podług porządku ſwego, ná końcu one położył. Meynardowi ten ſłuży:

*Chriſtum Livonibus Meinardus praedicat Annò
Millenò centenò nongenò quoq. quartò;
Primus hic arcem Kirkholmum cis littora Dunæ
Extruit, Uxkul, Dalen, è Regione locavit.*

R. Po ogłoszoney tego pierwszego Wiary Chreſcianaſkiej w 1196. Inſlantach Fundatora ſmierci, Archi-Katedra Bremeńska, ktorey z komiſſu Apoſtołſkiej Stolicy opieka y zwierzchność Duchowna nad Inſlantſką Dyecezyą należała, Opat *Bartholda à Lochau* Cyſterſa Opat *de Luca*, ná Biſkupſtwo konſekrowanego do Inſlant bez przewłoki poſtala, aby przewrotny nie-
ſtatek

ſtatek nawroconych Liwow w tyl pogladać po ſmierci Meynarda poczynających, Paſterſką w ſforze utrzymał czuynoſcią. Zawiatał tedy Biſkup do Inſlant y przy nim okryte zaściagnionego żołnierza pułki, ktoreby uporczywych Liwow do poſtuſzeńſtwa zapędzały, przez coby łatwieyſi być mogli do przyjęcia prawa Chryſtuſowego. Ten jednak poſtępek niektórych Autorow wielce krytyczne gani pioro, nieuważając, że była w tym przynaglająca potrzeba, gdy bowiem pod czas dedykacyi koſciola Daleńskiego, zbuntowane poſpolſtvo Biſkupa ze wſzyſtkimi Niemcami wygładzić chciało, ci kwoli właſney deſenſyi, musieli ſię porwać do oręża, y gdy roſpędzali tłum naćierający, nie mogło w tym razie być krwi zbuntowanych rozlanie. Poſkromiona tym ſpobem ſwawola, tym więkſzą u pogan wznieciła ku Chreſcianaom nienawiść, ktora po Liwow krainie poſzła pożarem. A że Liwowie z mianey roſprawy doznali dziełnoſci Cudzoziemcow, od Litwy y Ruſi pogranicznej ſukkurs zaściagnąwszy zająſzonym ná Chreſcianaom puſcili ſię impetem. Biſkup małym, ale porządnym komputem dał im pole pod Kokenhauzem, y tak ich dobrze przywitał, że z wielką ſtratą y konfuzyą z placu ná odwrot cofnąć musieli. W tey potrzebie znaczny ow Inſlantczyk *Kobbe* od Meynarda nawrocony, ſławiwſzy ſię mężnie przeciw niewiernym, chwalebna ſmiercią prawowierny ſtatek ukoronował. Przerażeni Liwowie takową porażką, z Biſkupem o pokoy traktowali. Zezwolić jednak ná tę kondycyą: żeby dzieci ſwoje w zakład wiernoſci Chreſcianaom dawali; żadną miarą niechcieli, ale tylko ſwe dżidy z Niemcami ná dowod zprzymierzoney przyjaźni pomieniali. Nie długo potym, gdy Biſkup *Bartold* fundament rzucał ná wyſtawienie Miasta Rygi Roku 1196. z wielką popędliwoſcią ná Niemcow niegotowych nápadli Poganie, częſciami ich wyćieli, częſciami roſproſzyli, y cokolwiek było wyſtawioney ſtruktury zburzywſzy, z gruzem y z zie-
mią

mią zrownali. Obeszła nie pomatu Biskupa ta zuchwałość pogańska, przeto dla defensyi własney przeciw tey napaśniczey kupie, rycerstwo swoje w pole wyprowadził, przyszło do walney potyczki, poganie liczbą, nasi mężstwem narabiali. Długo jakby szalami odważony stał los równie wątpliwy, ná koniec, lubo Biskup unieśiony w tłum nieprzyjaciół od ręki pogańskiej włoczną przebity zginął, utratą jednak Wodza nieustraszona kawalerya Niemiecka czyniła mężnie, y przemogła ná koniec; porażonego nieprzyjaciela z pola zegnawszy. Ciało Biskupie ná bojowisku nálezione, z wielką kondukta ceremonią pochowano. Wiekopomny ma ten nagrobek:

*Bartholdus Rigam cingebat mœnibus Urbem,
Dumq̄ orditur opus, Livo glomerante caterva
Arma parat, bellumq̄ movet; concisus ab hoste
Exanimis Præsul fulvâ prostratur arenâ.*

Ná Liwow uskromionych włożono powinność, żeby corocznie od kaźdey wsi miarę zboża, którą po dziś dzień sypką mianują, Duchowienstwu oddawali.

A że rzecz Chrześcijańska bez głowy y Pasterza mieć sprawy nie mogła, zgodnie obrano do Inflantkiewy Katedry Olbrychta de Buxhow Kanonika Bremeńskiego; który w Roku 1197. potwierdzony od Stolicy Apostolskiej zaciągnął nie mało Rycerstwa, y w konwoju 23. okrętów do Inflant się przebrał. Postrzegszy ná pierwszym wstępie niewystarczające nájazdowi pogańskim siły swoje, dla doskonalszey sobie twierdzy y obrony Miasto Ryga, (ktorego zączone od Biskupa Bartolda budowanie szło dotąd oporem) w Roku 1202. doskonale zakończył. Przeważał zaś Miasto: Ryga, (to jest riga z łacińskiego poleway) záchęcając tym hasłem siebie y sukcesorow; áżeby szczepioną Wiarę polewać pracowitym czoła swego potem niezániechali. Wysłał w poselstwie do Oyca S. CELESTYNA III. sprawnego Kapłana Bernarda z przelożeniem niebezpiecznych w Inflantach ná Chrześcian konjunktur, á zátym

R.
1197.
III. Biskup Inflantki Albertus de Buxhow.

zátym upraszając, żeby ná poparcie Wiary świętey jakie Rycerstwo w Inflantach postanowił. Ociec S. ná erekcyą nowego Rycerstwa ná wzor Templaryuszow zezwolił. HENRYK też IV. Cesarz Rzymski Dyploma ná kraje Inflantkie Biskupowi jako *Feudum Imperii* konserujące posłał, y Xiążęciem S. R. Imperii go ustanowił. Dyploma Cesarza tego jest tenoru:

Henricus DEI Gratiâ Romanorum Rex & semper Augustus. &c.

Ad petitionem Alberti Venerabilis Livoniensis Episcopi, Marchiam unam, per totum ejus Episcopatum, per Livoniam videlicet Lettiam, & terras maritimas instituímus & eundem ipsi Principatum, jure aliorum Principum munificentia Regali concessimus; dantes ei potestatem faciendi monetam, & fundandi Civitatem in Riga, & in locis aliis, in quibus eas fieri oportet. Si autem in partibus illis vena metalli cujuslibet, sive thesaurus occultus manifestatus fuerit, in hujusmodi jus Nostrum speciale ipsius fidei, de consilio Principum Nostrorum commisimus. Statuímus igitur & sub interminatione gratiæ Nostræ firmiter præcipimus, quatenus Episcopo prænominato de omnibus justitiis & rationibus, ad Regalem Jurisdictionem pertinentibus, plenè respondeatur, & per omnia intendatur, scituri quòd ipsum, tanquam dilectum Principem Imperii, sincerè diligamus. Et cum per eum Imperiales termini dilatentur, & Barbarorum infidelitas, annuente Domino, Christiano cultui subjugetur nihil eorum omittere volumus, quæ commodò suo conducere poterunt & honori.

A kiedy w tym partya z Litwy wtargnęła w okolice Rygską, y wniwecz spustoszywszy kraj z znacznym w swe strony uszła plonem, záfraszony ciężko Biskup pospieszył dzieło zleconey sobie z Rzymu erekcyi Rycerstwa Inflantkiego, y w roku 1204. do skutku przyprowadził. Postanowienie tego Rycerstwa od Papieża CELESTYNA, y Cesarza Rzymskiego

skiego HENRYKA potwierdzone, y osobliwzemi nądane przywilejami; podobne do Templaryuszow zawierało powinności: żyć w bezżeństwie, Mszy pilno słuchać, y wiernych bronić; coby zaś od pogan pozyskali Rycerze, to wiecznemi do nich czasy należec miało. Stroy postanowiony, płaszcz biały, ná którym przed piersiami wyrażone były dwa miecze ná krzyż złożone w czerwonym kolorze, y nád niemi gwiazda także czerwona. Od Oyca S. názwane Rycerstwo: *Fratres militie Christi*, albo *Equites DEI*, ále pospolicie slyngli pod imieniem: *Equites Ensfiferi* albo *Gladiferi*, to jest Rycerze od miecza. Przy ceremoniach pasowania ná Rycerstwo nowego Kawalera, *Magister Ordinis* po plecach lekko zárywając płazem, y palasz w rękę podając mawiał: *Accipe sorte DEI tibi qui datur, Ordinis enssem, Numinis ut terram deffendas atq; MARIÆ*. Oćiec Święty Inflanty pod partykularny zászczyt, y Obronę Nayświętzey MARYI Panny oddał, y poświęcił; zkąd też Inflanty; *Terra Mariana* zwane były.

R. 1205. I. *Mistrz Ensfiferow Inflant: Winno de Rhorbach.*
 Lotna o nowo fundowaney Kawaleryi wiadomość co nie-miara żywey, y godney z urodzenia młodzi zwabiła do In-flant. Skoro w komplecie stanął, determinowany Rycerzow komput w Roku 1205. obrali sobie Wodza abo Mistrza zwa-nego *Winno de Rhorbach*, który ná pierwszym rządow swoich wstępie, dzielną się popisał expedycją przeciwko Litwie wiel-kim nawałem kray Inflantski niszczącey. Przywitał tych ná-jeźdcow tak mężnie *Winno*, że ledwo który z nich nazad żywcem umknął.

W tymże Roku záwitał do Inflant Biskup Muteński Legat Papieski, który uprzåtając przyczyny do szkodliwego mię-dzy Biskupem, á Rycerstwem rozróznienia się, kray między stronami podzielił, y juryzdykcyą rozłączył.

1206. Poświęcił Biskup Kościół Katedralny w Rydze, y Miasto ograniczył.

1207. Puścił się Biskup do Niemiec szukając pomocy ná pogan, gdzie

gdzie postanowiono, áby 100. grzywien srebra co rok mu z skarbu publicznego dawano.

1209. Wifsik Xiążę Ruskie zjednoczonemi z Litwą siłami liczne swoje po Inflantach rozpuściwszy zágony w proch, y w pe-rzynę wszystkie kray obracał; spał mu ná kark niespodzianie *Winno*, y przełamawszy pogańskie szyki, plon zábrany ody-skał, á przywódcow życiem z Chrześciańskiej wspaniałości udarowawszy, smagle ich wypłazować kazał, y z tym nápo-mnieniem náзад puścił, żeby odtąd swoich raczey do plugu, niż do nieprzyzwoitego sobie zápedzali oręża. Litwa szu-kając powetowanis tey klęski, posła swego ná Rus do Nowo-groda wielkiego dla sprzymierzenia się z Rusakami prze-ćiwko Inflantskiej milicyi wysłał; który w drodze pod smycz jakoś Rycerzom Inflantskim podpadł; wzięty y osadzony z płochey niecierpliwości sam się przebił. Rozdrażniona tym Litwa z Rusakami złączywszy się, znówu jak obłok spadnie ná Inflanty, y okrutną záwziętością wycina y burzy wszy-łko; aż *Winno* o ranney dobie, gdy pogaństwo jeszcze puł-senne przeciera oczy, wielkim ná nich nátrze sercem, bijąc ich, y gromiąc; tych tylko w słusznym upale żywcem zostawi, ktorych z krwawego pogromu pierzchliwa uniosła bojaźń.

1216. Ale jak śliskie są szczęścia pluzącego fawory w prótce doznał *Winno*, gdy w Roku 1216. po gorach y wótebach niedostępných záwifae Estończykow, Rusakow, Prusakow z sobą sprzyśiężonych kupy ścigając, od mnoftwa prześilo-ny, kwiat Rycerstwa swego straciwszy, ná odwrot cofnąć musiał; wnet jednak z niebywałego oplotawszy wstydu, zno-wu się z nieprzyjacielem sprawił, y mężnie go z placu wy-parowawszy, rzęśistym trupem pole zástał.

Uskromiwszy záwziętości sąsiedzkie, y szeroko rozpo-strzeniwszy swój granicę *Winno*, ná czele kraju swego mo-cne záмки wyttawił, á dawnieysze do doskonalszey przy-wiodł pory, jáko to: Miasto *Wende*. (gdzie sobie stoleczną záłożył rezydencyą) *Treyden, Odempe, &c.* Koło

Koło tego czasu z wyspy *Osel* poganie płynące do Rygi Kapłana *Fridericum de Cella* Zakonnika Cystersa przejąwszy, y na brzeg sprowadziwszy, wymyślnemi mękami (drzewcą między paznokcie wbijając, y wolnym ogniem piekąc) zamordowali.

Rozwiedziona z wielodzielnego dokazania *Ensfiferow* sławą tknęła zazdrościwie Waldemara II. Krola Duńskiego; z zwyczajnego Monarchom obyczaju, sędziwie powodzenia za swe własne poczytać niepomyślności. Przeto dla ujęcia Im do dalszego rozpostrzenienia się sposobow, przylądowawszy do *Estanii* (którą przednieyszą Prowincyą Infantką, Biskup, y Rycerstwo byli już po części opanowali) sobie ją podbił. Autoryzował tę imprezę, okazała przyczyną, że zdawna kiedyś Krolom Duńskim ta krajina hołdowała. Jakoż na głowę poraziwszy Estończykow, nie tylko całą *Estonią* z przyległemi wyspami, ale też *Kuronią*, albo Kurlandya dobytym mieczem opanował. Miasto *Piltyń* wystawił, y Biskupem tam osadził Prałata *Lugduńskiego Ermunda*, który w *Piltyń* Katedrę założywszy, na dostojną świadczoney sobie od Krola dobroczynności pamiątkę, obraz swoy nad bramą wystawił z napisem: *Introduxit me Rex in cellam suam, ordinavit erga me charitatem suam, dicens: omnis populus obediat tibi.* A że Krol *Waldemar* niedowierzał śliksiey świeżo podbitego poddaństwa życzliwości, obronne Miasto przy mocnym kasztelu *Rewel* zwane wystawił, aby Estończykowie pod taką twierdzą, głowy podnieść nie mogli. Familiom Szlacheckim z Niemiec sobie na pomoc przybyłym wielkie nadał dobra y wolności, zwłaszcza w Prowincyach *Haria*, y *Wierland*; żeby taką ujętych hojnością w wierności ku sobie utwierdził. Szczęśliwe te Krola *Waldemara* progressa za ubliżenie upatrzoney już dawno nadziei zagarnienia na się całej *Estonii* tłumaczyli sobie Biskup y Rycerstwo, a niezdolając przeważającym Krola siłom dać odpor, żal swoy skromnie do czasu dysymu-

dysymulowali. Ale kiedy *Waldemar* Biskupstwo *Lealskie* w *Estonii* (nad którym jako nad krajem od Rycerstwa *Infantskiego* zawojowanym Biskup *Albertus* brata swego *Hermana* Biskupem postanowił) sobie przywłaszczył, odkryte o takową posesyją między Krolom, a Biskupem, y Rycerstwem zawzięły się niechęci.

W tym *Winno de Rhorbach* pierwszy Mistrz Rycerstwa *Ensfiferow* zdradziecką ręką od współ Rycerza swego *Wigberta de Sosbat* wścickłym rankorem względem odebraney sobie Gubernii nad Miastem y fortecą *Wenda* uniesionego, przebity, bieg życia dzielnemi czynami wymierzony zakończył. Zaboyca równą kryminałowi odniósł karę w koło żywy wpleciony.

Wakującey dostojności Mistrza albo Rządzcy *Infantskiego* z jednomyślny Elekeyi dostał Rycerz z Kawalerskich przy-
miotow sławny *Volquinus Schenken de Winterstadt*. Ten dogadzając przychylny interesom swoim konjunkturze z nie-
szczęścia Krola Duńskiego *Waldemara* (ktorego Hrabia *Henryk de Schweryn* z sprawiedlawey pomsty za zgwałcenie żony swojey poimanego przez cale lat trzy więził, aż się okupem 40000. srebra grzywien wypłacił) naprzod Miasto *Rewel*, a zátym y całą *Estonią*, Duńskie garnizony za granicę wypar-
szy, opanował. Zmocniony na potym przybyciem licznego z Niemieckich krajow ochotnika, mianowicie *Olbryeha* Xiążęcia *Saskiego*, uderzył na *Wysyka* Xiążęcia *Ruskiego*, *Infanty* zawisnemi inkursyami niszczącego, y z pola go spędzi-
wszy, pierzchliwego nieprzyjaciela do Miasta *Junowgrad* wparł; tam gdy na ofiarowaną kapitulacyą *Wysyka* uwiedziony nadzieją, bliskiey od *Nowogroda* y *Pskowa* odsieczy, grubym odkazem dobywających rozjątrzył; Mistrz *Volquinus* raz y drugi nie bez straty przypuszczone uroniwszy szturmy, tym więkzym z uporczywego wstrętu zdjęty animuszem, gdy za trzecim impetem dobiegł do Miasta, w zażartym zapale żywey nie zostawi duszy, w ktorey bez braku pomieszaney

R.
1223.
11.
Mistrz
Ensfifer:
Infant:
Volqui-
nus
Schen-
ken.

rzezie sam Xiążę *Wyszyk* zginął; jednego tylko Kniazia Ruskiego na rzeckim koniu wolnego umyślnie puścił *Wolquinus*, aby zbliżającym się na pomoc Ruskim szykom autentycznie o tak gorącej kąpieli złożył świadectwo. Z popiołów zrujnowanego Miasta *Albertus* Biskup nierownie wspanialsze od pierwszego wystawił, *Dorpat* albo *Derpt* przezwane, a mocnym go murem opasawszy, Biskupią Katedrę w nim ufundował, y na niey brata swego *Hermana* osadził; Stolicę zaś Biskupstwa *Lealskiego* do Miasta *Parnawa* przeniósł. Tam blisko *Herman* Biskup fortecę *Odempę* wystawiwszy, podał onę *Engelbertowi Tyzenhauzowi Szwagrowi* swemu, ktorego z sobą z *Niemiec* sprowadził. Na to miejsce pisząc *Joannes Gruber lib: Orig: Liv: fol: 169.* to dodaje: *En Origines fortune Tyzenhausorum inde à quingentis annis per Livoniam cum nobilitate generis, tum maximis rebûs gestis florentium, atq; etiamnum opibus præpollentium ac auctoritate.* Trzy tedy Dyecezye dość obszernie w tak krotkiej w *Inflantach* stanęły porze; pierwsza: *Ryska* z preeminencyą jurydykcyi nad innemi, druga: *Derptska*, trzecia *Parnawska*. O co Rycerstwo *Inflantskie* marzczyć się, y frogo sarkać jęło; zayrzac Duchowienstwu niby znaczniejszych posesysyi y wyboru ziemi. Wzmagały się z tego dowodu coraz żwawsze między Rycerstwem a Duchowienstwem resentymenta, y nie bez fatalney konsekwencyi ta scyfsya domowa byłaby się obeszła, gdyby zestany od Papieża *HONORYUSZA V.* w roku 1225. *Nuncyusz Gwilhelm* Biskup *Muteński* przez pomiarkowaną posesysyi, y jurydykcyi dywizyą onę nie był ukołysał, y dużo záchwianą między stronami przywrócił konfidencyą.

Zaledwo tu wnetrznego pomieszania zerwała się burza, wnet druga gorsza, y do uskromienia nieużytsza powstała. *Liwowie* podbić, odwetowania dawney wolności podsyleni nadzieją, przybrawszy sobie pomocy z pogranicznych pogan, po zgwałconych Kościołach, y miotanych w błoto Sakramen-

kramentach, frogim uporem aż tu zasfli: że wysworowawszy się na własne Pany, gdzie mogąc ich wyrzynali. Rycerze aby tę rebellią (niby *Hydrę* wzięli) wcześniej zaciłmili, po darmo tentowanych łaskawego uspokojenia frzodkach, wstępny bojem wiarołomnych raz y drugi znioższy za sprofanowany świętokradzkim odstąpieniem *Chrzeft*, ośtatnie im, ichże krwią pogańską dali pomazanie, na kilkanaście tysięcy trupem położywszy. Tak znaczna porażka do kluby pierwszej wprawiła *Liwow*, y przez układną rządu y posłuszeństwa symetryą, doskonałe między zwierzchnością, a podbitym poddaństwem sprawiła pomiarkowanie.

Dokonał biegu życia *Albertus* Biskup w *Rydze* pogrzebiony, napis jego taki: 1228.

*Vindicat Albertus clades felicibus armis,
Arcem Dunmundam disponit ad ostia Dunæ,
Ensisferos vocat ad communia prælia Fratres;
Henricus Cæsar titulis & sede locavit,
Imperii Proceres inter Sacrosq; Dynastas.*

Nastąpił na Stolicę *Inflantską* *Mikołay* Kanonik *Ryski*, wystawił *Klasztor Bernardynow* w *Rydze*, y *Zamek Kreutzburg*. Wyjednał z *Rzymu* prerogatywę obierania Biskupa od Kapituły *Ryskiej*, gdyż dotąd *Archi-Katedra Bremeńska* podawała Biskupów *Inflantskich*. 1229.
IV.
Biskup
Inflan:
Nico-
laus.

W tymże Roku 1229. wtargnęli Rycerze w *Kurlandya*, y tam poganow mężną konwikcyą do wyznania *Chrześcianskiej* prawdy nakłoniwszy, pod władzą, y posłuszeństwem Biskupa *Piltyńskiego*, żyć im kazali.

Umarł *Mikołay* Biskup, o którym taki napis: 1233.

*Præsida Nicolao rursus nova bella parantur,
Livonii oppugnant crescentis mœnia Rigæ,
Orant mox victi pacem, Dominosq; fatentur,
Gens quoq; Curvorum, Christi tum sacra recepit.*

Da

Ná-

1234.
V. Bisk.
Infant:
Alberto
II. de
Saver-
beer.

Nastąpił *Albertus II. de Saverbeer*: był jeszcze przed Antecessorem swoim Mikołajem obrany od Arcy-Biskupa Breneńskiego, ale Kapituła Rycka go nie przyjęła, mając sobie od Papieża pozwoloną wolną Elekcyą. Musiał zatem ustąpić Mikołajowi, aż po śmierci jego przez Elekcyą Kapituły Ryckiej z Administratorsstwa Lubeckiego postąpił na Biskupstwo Ryckie. Pogodził Hermana Biskupa Dorpatkiego z Rycerstwem, z tym dokładem: żeby Rycerstwo broniło dobr Biskupich, y pod czas wizyty jego przyjmowało.

A że tak Biskupi, jako też Rycerze w swoich *respectivé* terytoryach nie mało rodowitey Szlachty Niemieckiej zwłaszcza sobie skolligowaney sprowadziwszy, krajow podbitych grunta w lenne dzierżawy jey nadawali, (z przezornego pochopu: żeby z tych holdownikow swoich niby z gotowego Rycerzow plemienia komput Rycerski snadno rekrutowany y kompletowany być mógł) rzecz potrzebną zgodnie uznali: pewną politycznego rządu y prawa formę prerogatywy Szlacheckie, sukcesyje y powinności z dzierżaw lennych wynikające określającą publicznym uchwalić postanowieniem; którą w samym skutku (na wzor nadanych od Krola Waldemara Szlachcie Niemieckiej w Estonii znamienitych swobod, y zaszczytow ułożoną) Mistrz *Kolquinus*, y Biskupi za prawidło skombinowanego między zwierzchnością a dependencyą porządku, ogłosić, y obwołać po całym Państwie Infantyskim kazali.

Kwitające wesoło powody swoje, Biskupi y Rycerstwo Infantyskie, podzielonym z troskami przyjmowali ukontentowaniem; same ich szczęście ciężzyć, y w podeyrzeniu być z upatrzonych z daleka trudności poczęło. Nieprzeszannie dotąd w marsowych konaniach zażywani wymogli się siłą biedni Rycerze Ensfierowie, złotego żelazem dobijając się pokoju; ale kiedy prawie się witali z tą pożądaną cynozurą, nowa coraz burza, y jedne z drugiego powstające zawichrzenie, grubemi

ją zawlekała obłokami. Z jedney strony Litwa, z drugiey Ruś skrytym zniószy się porozumieniem, drapieżne zagony ogniem y mieczem grasujące, ustawnie w kraje Infantyskie rozpufzczała. Ani w tak zamożnych Narodach usmierzyć, zawisne ich zápędy, przez ladajaką, by też nie raz powtorzoną klęskę można było, która zbyt zaamienita w ludziach lekkich y wiatronogim barżiey impetem, niż dostojącym w kroku męstwem rozprawujących się być niemogła. Aby też wždy kiedy dobrze nieprzyjaciela nąbito, y do traktatow przymuszono, z tym wszytkim przeświadczone doznanego w nich wiarołomstwa przykłady z poufałego nigdy ciężzyć się nie dały pokoju. Ustawiczna zą tym y prawie nieśmiertelna od tey ściany woyna samemi zwycięstwami (które jednak bez przepłatanego na obie strony szczęścia nie bywały) wyciągzały zwycięzców, y tęskliwie w nich do spokojnego wychoenia wzbudzały wzdychania. Liwowie mniemając się być barzo od Biskupow y Rycerstwa ściśnieni, upatrowali z pilnością zdolney przygody do wybitcia się z jarzma posłuszeństwa. Gdzie lubo dość ubezpieczona być się zdawała potęga Biskupow, y Rycerstwa od wzgardzoney podbitego gminu niezdolności, tym barżiey jednak rozum y przezorność nakazywała, mieć się ząwsze na ostrożności, im zdrada w domu y własnego poddaństwa konspiracya walnieysze za sobą ciągnęła konsekwencye.

Na domierzenie tych zewnątrz, y wewnątrz konspirujących niebezpieczeństw, przytąpiła jeszcze cięższa od Krola Duńskiego Woldemara konjunktura. Ten Pan przypłaconego więzieniem y złotem niewstydu swego zdjęty żalem, hanbę poniesioną męstwem, y dokazaniem wojennym odwetować postanowił. Jakoż Miasta, y Fortece, które pod czas niedoli Krolewskiej profitując z pogodney do rebellii pory od posłuszeństwa jego były się oderwały, odebrawszy; wielkie w apparamentach wojennych układał dyspozycye, do pomśczenia

nia się nad Enfiferami względem odebraney sobie Estonii zmierzające.

Zwietrzyli to wczesnie Biskupi y Rycerstwo, y wszystkie te niepomyślane okkurrencye, ktore się wyżej namknęły, z nadśloną swoją pomiarkowawszy potęgą, zgodnie osądźili za naybliższy sposob do podźwignienia się, y nabywania wystarczających odgrażającym zewsząd insultom sił, w jedno złączyć się, y inkorporować się z przestawnym na ow czas Rycerstwem Krzyżackim. Zátym wraz skutek łącząc z postanowieniem, wysłali w Roku 1229. Posłow na wyrobienie tak zhabowanego dzieła do Oycy Świętego GRZEGORZA IX. takowoż do Wielkorządcy lub Mistra Wielkiego Krzyżaków Hermana *de Saltza* w Wenecyi w tey dobie rezydującego.

1239. Przeszkadzał Woldemar wymyślnemi fortelami nieopłacney sobie takowey konjunkcyi. Jakoż oporem szła rzecz, aż do Roku 1239. kiedy Wolkin do zażartey z Litwą przyszedłszy potrzeby, gdy do mężnego swoich przynukając czynienia w sam się narażał ogień, tak sam, jako też Hrabia *de Danenberk*, Hrabia *de Lippe*, y prawie wszystkie wybor Rycerstwa Inflantskiego, polegli.

Uszczuplony ostatek Enfiferow nie mogąc się inaczej poprawić, przez powtorne Poselstwo swoje wyjednał u Oycy S. GRZEGORZA IX. że pozostałych Enfiferow od postanowienia dawniejszego uwolniwszy, z Krzyżackim Rycerstwem zjednoczył. Do tey z Krzyżakami społeczności Papież ten przydał obowiązek, żeby Inflantczycy Krolowi Duńskiemu Woldemarowi Miasto Rewel z przyległemi Prowincjami ustąpili. Co też Rycerze acz z wielkim niesmakiem wypełnić musieli.

Ale nim dalszym w Historyi Inflantskiej postąpię torem, w kroku nieco stanę, y o początkach Rycerstwa Krzyżackiego z potrzebney do doskonałego następującej narratywy objaśnienia kondycyi, kilka słow powiem; a potym o progressach Krzyżaków Inflantskich uczynię relacyą.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

O początkach, progressach, y rożnych rewolucyach Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach, aż do inkorporacyi Inflant do Rzeczypospolitey Polskiej.

ROd y początek Rycerstwa Krzyżackiego rowny prawie jest z wiekiem Rycerstwa Maltańskiego, y Templaryuszow, gdyż wszystkie trzy Rycerstwa *Secula* XII. powstały. Roku bowiem 1181. po objęciu Krolestwa Jerozolimskiego przez *Godefrida de Bovillon* Xiążęcia Flandryi; Mąż pobożny Narodu Niemieckiego, rodowitością, y fortuną znaczny, (Imienia niewyrażają Autorowie) naprzód w Ankonie, a potym w Jerozolimie dom wielki gościnny na przyjęcie nawiedzających w Palestynie miejsca Święte Niemcow wystawił, y za dozwoleciem Patriarchy Jerozolimskiego, przy tymże gościnnym mieszkaniu Kościół wspaniały pod Imieniem Najświętszey MARYI Panny wymurował. W tym szpitalnym budynku Pielgrzymow własnym kosztem sustentował, niedołącznych opatrywał, ubogich hojną wspierał ręką. Przyłączyła się do tak przykładnego postanowienia pewna liczba najgłodniejszych Peregrynantow z Niemiec rodu Szlacheckiego, ktorzy zarazem z pobożnym Przewodzcą swoim, poślubionym na całe życie obowiązkiem BOGU przyrzekli przy námienionym Kościele, y szpitalu pielgrzymow przyjmować, chorych opatrywać, oraz mężnemi odwagami Wiarę świętą przeciwko Saracenom zaszczycać. Wprętee odwagą, y dzielnym nad Saracenami dokazaniem tak się rozstawili, że Papież CELESTYNUS III. od wielu Monarchow, y Xiążąt Chrześciańskich pobudzony, ten związek Rycerski pochwalil, y

lił, y potwierdził pod tytułem: *Fratres Hospitalarii S. MARIÆ Ordinis Teutonici*; karność Zakonną według Reguly S. Augustyna im postanowił, z takim habitem: nad togą czarną do kolan wiszącą, płaszcz szeroki biały z czarnym krzyżem; ktore Święte znamię y ná tarczach nosili. Záprzysiężone Ich powinności były: żyć w bezżenstwie, pewne modły codzien- nie odprawować, ustawicznie z niewiernemi walczyć, nie- zmylone pełnić postuszeństwo, ná każde skinienie Rządzcý swego, albo *Magistri Ordinis*. Zadnego nie pasano ná Rycer- stwo, ktoryby rodowitości Szlacheckiey od ośmiu niewy- wiodł pokolenia: Pospolicie ich zwano: *Equites Teutonici*, tak też: *Equites Mariani*, á po Niemiecku: *Kreutzbruder*, to jest: Bracia od Krzyża; ále napotym gdy się opanowaniem obszernych krajow wzmogli, zá panowania wielkiego Mistrza Konrada Hrabi *Celnera de Rottensztein* w Prusiech, á w In- flantach Hermistrza *Lobeusza Hylzena* w Roku 1382. zje- chawszy się ná walną radę do Prus, wyraźną między sobą uchwalili ustawę: żeby już odtąd się zwali: *Kreutzberren*, to jest: Panowie od Krzyża, á w Łacińskim języku tytułowali się od Krajow od siebie podbitych, to jest: Krzyżacy w Pru- siech: *Domini Terrarum Prussiae*, á w Inflantach: *Domini Ter- rarum Livoniae*. Gdy pasano ná Rycerstwo Kandydata, *Insti- tutor* Krzyż Rycerski w ręce mu dając mawiał: *Ecce Crucem istam damus tibi pro omnibus peccatis tuis; & si servaveris ea, quæ promissisti, facimus te securum vite æternæ; á potym: Pa- nem & aquam in copia promittimus tibi, & si quid ampliùs obti- gerit, plura tibi non debemus*. Jakoż zwłaszcza ná początku barzo skromnie, y pobożnie żyli; według świadectwa *Petri de Dusburg, in prologo operis fol. 6.* w historyi Pruskiej. Ale zá osiągnięciem potencji samym Monarchom straszliwey, wszystko się to odmieniło.

Procz Rycerzow Krzyżaków, byli też Xięża Krzyżacy, ktorzy w takowymże eo y Rycerze habicie Kościołow pilno- wali,

wali, porządku nábozeństwa postrzegali, chorym usługowa- li, ustawy y rytuały *Ordinis* Rycerzom przekładali, y tymże w Administrowaniu Sakramentow tak w domu, jako też y w bojowisku ranionym asystowali. Tym Xięży wolno było w niebespieczeństwie przy zbroi nábozeństwo swoje miewać, podług świadectwa *Francisci Meninnii in deliciis equestribus: Sacerdotes hujus Ordinis facultatem obtinuisse, ut Sacra in armis facere possent; adeo, ut de illis verè dicere liceret: Qui laudabant in canticis, accincti sunt ense.*

Rządzca tego Rycerstwa, álbo *Magnus Magister* był u Monarchow w wielkiej dystrykcyi. Noził z nadania HEN- RYKA Krola Jerozolimskiego Krzyż złoty w czarnym polu wyrażony; Cesarz FRYDERYK II. dodał *insigne Imperii*: Orła czarnego w śród Krzyża wyrażonego. A w roku 1250. LU- DWIK S. Krol Francuski cztery Lilie Francuskie między kwadraturą Krzyża rozłożone przydał. Takowy Krzyż nosili *Magistri Ordinis* ná piersiach nad Togą czarną, á drugdy też złotolitą; ná płaszczu zaś białym ná lewey stronie podobny Krzyż miewali wyszyty.

W roku 1191. pierwszym Krzyżackiego Rycerstwa Mi- strzem był *Henricus de Valpot*. W roku 1200. nastąpił *Otto de Karpen*. A po nim w roku 1206. *Herman Brandt*. W roku 1218. obrany *Hermanus* Hrabia *de Saltza*, ktory dla wielkich dzieł swoich pierwszy tytuł otrzymał od Cesarza FRYDE- RYKA II. *Magni Magistri Ordinis Teutonici*, z nadaniem so- bie dostojenstwa *Principis S. R. Imperii*. Barzo ważne przy- wileje, y nadania od Papięzow INNOCENCYUSZA III. y HONORYUSZA III. także od Cesarza FRYDERYKA II. dla Rycerstwa swego otrzymał. Dwa tysiące Niemieckiey staro- dawney Szlachty (między ktoremi był Konrad Margrabia z Turyngu) wszystkich Rycerzow pasowanych miał pod swoję sprawą, ktoremi Saracenow mężnie gromił, y z rąk ich w roku 1210. Jana syna Henryka Krola Jerozolimskiego wy- bawił.

bawil. W tak wyfokim był poważeniu ten Wielki Mistrz Krzyżaków, że Papież HONORYUSZ III. y FRYDERYK II. w zaszłych między sobą różnicach obrali go sobie za Arbitra, y ná przeważnym jego poległi rozumie, y rozeznaniu, świadczy *Dusburg* w Kronice swojey Pruskiej: *Chronica Prusi Part: 1. p. 27. Accidit quod dum inter Dominum HONORIUM Papam III. & FRIDERICUM secundum Imperatorem aliqualis dissensionis materia verteretur occulta, uterq; causam suam eidem Fratri Hermano definiendam commisit; unde factum est: quod Ipse Dominus Papa, & Imperator, ut idem Frater Hermanus in majori reverentia haberetur, ei & suis successoribus futuris in Officio Magisterii Ordinis Domus Teutonice constitutis, dignitatem Principis contulerunt; & in signum hujus Principatus Dominus Papa annulum ei obtulit, & Imperator Insignia Regalia Imperii deferenda in suo vexillo indulgit.* Gdy w prętcie potym w roku 1220. Saracenowie znióżyli Chrześciańskie woysko, wyparli Krzyżaków z Azyi, tak Cesarz, jako y inni Xiążęta Chrześciańscy obszernie Rycerstwu poszelszy we Włoszech y Niemczech nádali, á sam Wielki Magister z Ankony rezydencyą swojå do Weneeyi przeniósł.

R. 1237. Konrad Xiąże Mazowieckie niemogąc się odjąć najazdom od pogranicznych Prusaków; zá radą Krystyna Biskupa Chełmińskiego, Ziemię Kujawską y Dobrzyńską Krzyżakom w dżierzenie podał, wieczytym postanowieniem: áby pilnie y ustawicznie niewiernych Prusaków Polskie y Mazowieckie kraje nieustannemi inkursyami niszczących podbijali, ázby ich sobie zwojowali. Papież GRZEGORZ IX. y FRYDERYK potwierdzili ten Traktat; tak tedy (są słowa *Gwagnina fol: 30.* w *Historii Pruskiej*) siedm przedniejszych *Kontorow* mając pod sobą 20000. Rycerstwa Krzyżackiego, biorąc ná się przeciwko Prusom obronę Polaków, y Mazowsza naprzód w Dobrzyńskiej &c. Ale w liczbie Rycerstwa jest znaczna exaggeracya, y cyfrę jednę nad prawdę naddano.

A gdy

A gdy koło tegoż czasu, to jest: w roku 1239. Enliferowie *Inflantscy* z Krzyżakami w jedno się inkorporowali, Krzyżacy zpotężnieni akcessem obszernych podbitych od siebie różnych krajow, dla doskonalszey porządnego rządzenia formy, podzielili swe Państwa ná trzy Prowincye: *Inflantką*, *Pruską*, y *Alemańską*, to jest: *Niemiecką*, pod władzą y rozkazem osobnego w kaźdey Prowincyi *Wielko-Rządzczy*, ktorego w rodowitym języku *Landmeyer*, to jest: *Prowincyi Magister*, ábo *pospoliciey Heermeister*, to jest: *Exercitus Magister* zwano: zkad też pochodzi *Hermistrzow* denominacya, nád ktoremi naywyższą miał prerogatywę sam *Wielki Magister*.

Z tych *Hermistrzow* albo *Rządzcow* Prowincyalnych nayprzedniejszy był *Inflantki*, ktorego *Hartknoch* nazywa *potentissimum*, po nim szedł *Pruski*, poki do Prus *Wielki Magister* rezydencyi swojey nie przeniósł, á po nim trzeci *Niemiecki*. Jakoż *Hermanus de Balcken*, á potym *Conradus de Feutwangen* *Pruskim* bywšzy *Hermistrzem* postąpił ná *Inflantkie*: *Livonicus autem Prussico ea propter antepositus esse videbatur, quoniam Livonia diutius Ordinis Enliferorum Imperium agnoverat, quam Prussia Ordinis Teutonici &c. ne quis tamen existimet nudam hanc esse conjuncturam, probari hoc poterit ex eo, quod aliquando Magistri Prussici relictâ Prussia Magistratum Livonicum capessere non dubitarint.* *Swiadczy Hartknoch Lib: sup: cit: fol: 412.*

Takowy *Hermistrz* bywał obrany od przedniejszego *Rycerstwa* ná *Capitulum* w *Prušiech* zgromadzonego, y takiego zawsze z pośrodku siebie wynaydowali, ktoremu cnotliwe życie, meštwo doznane, y wybor urodzenia dawało záleceenie. A lubo *Hermistrz* powinien był respektować *preeminencyą* zwierzchności *Wielkiego Magistra*, wszakże w pewnych tylko ta *dependencya* zámykala się *kondycyach*, á zá czasem w cale upadła. Sprawował bowiem rzady *Hermistrz* w *Państwie* swoim ná potym nie tak z jego *dokladu*, jak *według*

E2

dług

dług haczenia, y wielkich Urzędników swoich rady; pisał Szlachtę na Rycerstwo, urzędy podług upodobania rozdawał, Szlachcie y Miałom na dobra y wolność Przywileje nadał, wojnę według potrzeby wypowiadał, pokoy stawał, y inne *Regalia*, & *Jura Majestatis* sobie przywłaszczał. *Wilhelm Heremberg* Hermistrz Inflantski w roku 1521. od dependencyi Wielkiego Mistrza Krzyżackiego w całe siebie y Rycerstwo Inflantskie uwolnił, z nadania Cesarza KAROLA V. został *S. R. Imperii Princeps*. Powaga y godność takiego Hermistrza na 100. mil kraju panującego tak znaczna była, że udzielni Xiążęta pomocy y protekcyi u niego szukali; nie nowina była Hermistrzom Inflantskim mieć pod władzą swoją Krolewiczow, Xiążąt y Hrabiow *Imperii*. Słynęło bowiem Rycerstwo Krzyżackie za naywybornieyszą palestrę wojenney nauki, jakoż między innemi: Synowie Krola Duńskiego Woldemara Abel, y Kanutus pod Hermistrzem Inflantskim *Hermanem de Falcke* wojowali, nabywając ćwiczenia Rycerskiej dzielności. Siły wojenne Hermistrzow w Inflantach nie zawsze rowne bywały, ale według czasu, y możności przypofobione. Często jednak po kilkadziesiąt tysięcy wyprawiali w pole, y owszem wyraźnie *Kelchen* pisze: że Hermistrz *Bernard de Borch* w expedycyi przeciwko Rufsakom 100000. woyska liczył. Bo lubo samych pafsowanych Kawalerow nad kilka tysięcy nigdy nie było, każdy jednak takowy Rycerz podług proporcyi urzędu swego miał gromadę pocztowych, lub raytarow, a z Szlachty osiadłej każdy według miary fortun swoich wybrancow z zupełnym porządkiem wystawić w pole był powinien. Aż gdy za czasem przez chlubę y emulacyą między Rycerzami, wprowadził się był wielki zbytek w zaciągnienu takowych raytarow, wyraźną nierząd taki powściągniono ustawą: żeby Krzyżak bez urzędu więcej nad 10. raytarow, a *Kontor* to jest *Kommandator* nad 100. nie chował. Przywileje y instrumenta publiczne

czne Hermistrz zwyczajną korroborował całego Rycerstwa Krzyżackiego pieczęcią, która zawierała w sobie wyobrażenie Nayświętszey Panny na ośielku siedzącej, y Pana JEZUSA na ręku trzymającej przy S. Jozefie przy boku stojącym; niektorzy Hermistrzowie dokładali pod spodem swoje herby. Tytuł jego zwyczajny był: *Magister Ordinis Teutonici in Livonia*.

Po Hermistrzu pierwszy trzymał stopień godności Rycerskiej Marszałek Wielki Inflantski, *Mareschalcus Ordinis Teutonici in Livonia*, który był Hetmanem woyska, y w niebytności Hermistrza, zastępował jego władzę; po nim szli Kontorowie, po łacinie: *Commendatores*, ktorzych *Gvagninus* zowie Wojewodami. Mieli rząd nad znaczniejszymi Powiatami, y było ich po całych Inflantach ośmiu. Po nich mnieyszą władzę mieli Fochtowie, po łacinie *Advocati*, ktorzy byli Administratorami albo Starostami nad fortecami y miastami. Ci wszyscy przednieysy Urzędnicy mieli miasta y zamki *immediatè* do siebie należące, a z nich prowenta obracali częścią na skarb publiczny, częścią na siebie, y na swoich Pocztowych, ktorzych każdy Urzędnik według stopnia swego naznaczoną liczbę chował, a do tego skarbu publicznego postanowioną sumę co rocznie wnaśzać był powinien.

Biskupi w Inflantach mieli osobno swoje obszerne Terrytorya z władzą y jurydykcyą nad Szlachtą pod niemi mieszającą. Pierwszy z nich był Arcy-Biskup Ryski, od ktorego Metropolii nie tylko Biskupi Inflantscy, ale też y Pruscy dependowali, jako to: Chełmiński, Pomezanski, Sambieński, y Suffraganami jego byli, procz samego Biskupa Warmieńskiego, który do Rzymu *immediatè* należał. *Metropolitiam ejus auctoritatem agnoverunt etiam Prussici Episcopi*. Swiadczy *Hartknoch Lib: cit: fol: 454*. Trzymał Arcy-Biskup puł miasta Rygi, a procz tego na 20. miast, y zamkow z obszernymi włościami. Drugi Biskup Dorpatski, Trzeci Biskup Ezelski, Czwarty

Czwarty Biskup Rewelski, Piąty Biskup Kurlandzki, ktorego od rezydencyi w Piltynie, Piltyńskim zwano. Ci wszyscy mieli dostatne, y rozległe posseksye przy licznych miastach, y zamkach, y równą udziałnym Xiążętom apparencyą, y figure czynili. Miewali ciężkie y częste rozroznienia y niechęci z Rycerstwem, aż za czasem za Hermistrza *Hylzena* w roku 1391. z rozkazu Oyca S. BONIFACYUSZA z Krzyżakami się złączyć, y ich habit y ustawy przyjąć musieli. *Archi-Episcopus Rigenfis quamvis in principio ab Imperio Magistri liber, tandem tamen auctis Ordinis Teutonici viribus, Ordinis habitum induere coactus est. Hartknoch loco supra citato.* Tenże świadczy, że *Magnus Magister Henricus de Richtenberg* Biskupa Sambieńskiego *Dietericum a Cuba* więził, y na gardło osądziwszy stracić kazał. O co Papież SYXTUS IV. frogo urażony zawołał: *Deleatur pessima illa nigra Crux, maledictus enim Ordo, ubi Laicus regit supra Clerum.*

To naprzód dla objaśnienia y zrozumienia następującej narratywy wyraziwszy, wracam się do tegoż kroku historyi Inflantzkiej, na którym wyżej stanąłem.

R. 1239. I. Her-
mistrz
albo
Magi-
ster Pro-
wincial:
Inflant:
Herma-
nus de
Balcken

Gdy w roku 1239. Ensiserowie Inflantzcy za dozwoleciem Papieża GRZEGORZA IX. zjednoczyli się z Rycerstwem Krzyżackim, pierwszym stanął Hermistrzem Inflantzkim *Hermanus de Balcken*, a drudzy *Falcken* pilszą, który na tę do- stoyność postąpił, bywszy Hermistrzem w Prusiech. Pier- wszym jego dziełem było ządawnione między Krolem Duń- skim a Ensiserami spory, y rosterki względem Estonii pomiara- kować; jakoż za włożeniem się Papieża GRZEGORZA IX. y Cesarza FRYDERYKA II. zrzekł się, y ustąpił na Koronę Duńską Miasta Rewelu, y trzech Estońskich Prowincyi: *Har- ria, Virland, y Allentae* zwanych z warunkiem niezawodnego Rycerstwu Inflantzkiemu od Duńczyka sukursu w wyciąga- jącej przeciwko poganom potrzebie.

W tymże jeszcze roku Hermistrz zjednoczył siły swoje z wojskiem

z wojskiem Duńskim poszedł na Rufsakow Inflanty plądru- jących, y na głowę ich zbawczy; pierzechliwego nieprzyjacie- la ścigając, aż pod murami Pskowskiemi się oparł, y tegoż ow- czas w handlach rozstawione Miasta dobył, dopomogli tej ekspedycyi Krolewicowie Duńscy Abel, y Kanur, wojennej nabywając experyencyi.

Alexander Xiążę Nowogardyi ruszył się z znacznym wo- 1243. skiem na odyskanie Pskowa; po długim oblężeniu dobył Mia- sta, y cały garnizon Krzyżacki wyciął.

1245. II. Her-
mistrz
Inflant:
Henryk
Hrabia
de He-
imburg.

Po śmierci Hermana postąpił na dostojęństwo Hermistrzow- skie Henryk Hrabia *de Heimbürg*, ale dla choroby y niespo- sobności zdrowia przebywszy lat 2. rezygnował rządu, nic po sobie pamiętnego niezostawiwszy.

1247. III.
Herm:
Henric:
de Gro-
ningen.

Henricus de Groningen III. Hermistrz Inflantzki Kurlandzki opanowawszy, Miasto Goldyng, y Hambot wystawił, y ufor- tyfikował; Kurlandczykowie tęskniąc sobie pod postuszeń- stwem Krzyżackim, z Litwą się złączywszy rebellią wszczęli. Mendog Xiążę Litewskie gdy przybywszy Kurlandczykom na pomoc zamek Amboten obległ; Henryk onego oskoczył, wojsko pogańskie na głowę poraził, a Mendog sam za ledwo- zdrowie uniośł.

1250. IV.
Herm:
Andrz:
Hrabia
de Sztar-
urland.

Stanął IV. Hermistrzem w Inflantach Andrzej Hrabia *de Sztaurland*, nad Litwą y Zmudzią mężnie dokazywał, y nie- zmierną liczbę tamiecznych ludzi w plon zabrał. Pozyskane bogate y wielkie z tamtych krajow łupy podzielił na Ko- ścioty, Klasztory, żołnierze, y ubogie. Semigallią zawojo- wawszy, opanował.

1253. I. Arcy-
Biskup
Ryski
Alber-
tus.

Biskup Ryski Albertus od Papieża INNOCENCYUSZA IV. na Arcy-Biskupstwo odebrałszy *Pallium* z nadaną do tej Metropolii duchowną jurysdykcyą, nie tylko nad Biskupami Inflantzkimi, ale też y Pruskiemi, napotym od ALEXANDRA IV. Papieża otrzymał Bullę stolicę Metropolitańską w Mieście Rydze postanawiającą; ktora jest takowa:

ALE-

ALEXANDER &c. Archi-Episcopo Rigensi, &c. Primatum Cathedras, & apicem cujuslibet Ecclesiasticæ dignitatis, Privilegio divinitus tradito Ecclesia Romana constituit, quam solus ille fundavit, ac supra Petram Fidei mox nascentis erexit, qui Beato Petro, æternæ vitæ Clavigero, terreni simul commisit & Cælestis Imperii moderamen. Hinc est, quod apud Sanctam Sedem Apostolicam horum spectatur origo, eorumq; dispensantur insignia, de cujus plenitudine omnes accipiunt, ejusq; speciali munere, quod ratio personæ, aut temporis, loci, vel causæ interdum postulat, assequuntur. Sanè, cum sicut tua nobis, & Suffraganeorum tuorum insinuatio patefecit, olim in certa Ecclesia Metropolitica non habens sedem, Livoniæ, Estoniæ, ac Prussiæ Archi-Episcopus vocareris, felicitis recordationis INNOCENTIUS Papa, Prædecessor Noster, tibi, ne Præsidialis honor vacillare per indeterminationem loci quodammodo videretur, aut insigne capituli nomen generali corporis appellatione confundi, ut in quacunq; velles Ecclesia Cathedrali, lege tibi Metropolitana subjecta, eandem posses sedem, cum hujusmodi Ecclesiam Pastore vacare contingeret, collocare, per suas sub certa forma literas de tua in Domino confidens circumspectione concessit. Porro Rigensi Ecclesia Cathedrali, quæ tibi prædicta suberat lege, postmodum Pastore vacante, in ea Metropolitanam sedem, literarum auctoritate hujusmodi, prout ex ipsarum beneficio poteras, de consensu omnium, quorum intererat, deliberatione provida statuisti, ut inde appellationis nomen Metropolitanæ dignitas & Provincia sortiretur, tuq; ac Successores tui certo gaudeatis Principalis domicilio mansionis. Tuis igitur & eorundem Suffraganeorum precibus inclinati, quod à te in hac parte providè factum est, ratum & firmum habentes, illud Auctoritate Apostolica confirmamus, &c. Jure Romanæ Ecclesiæ ac dilectorum Filiorum, Magistrum, & Fratrum hospitalis S. MARIÆ Teutonicorum, in omnibus & per omnia semper salva &c.

Koło

Koło tegoż czasu Pipinus Xiążę Pruskie okrutny morderca ludu Chrześcijańskiego mocną twierdzę na jeźierze zbudował, ktore y do tych czas Pipinowym jeziorem zowią, z ktorey chciał Krzyżakom szkodę czynić: ale go Krzyżacy uprzędzili, twierdzę onę opanowawszy, a samego poimawszy, rozproli mu brzuch, przywiązawszy jelito jedno do drzewa, tak długo w koło onego drzewa wodzili, aż się wszystkie jelita z niego wywiły. Tak morderstwo Chrześcijan płacili.

W tymże roku w jedney bitwie Litwy z Krzyżakami trafiło się, że szyk pogański tył podał, za którym goniąc Gerardus Saski Szlachcic niektóryemu z nich jednym zámachem uciekającemu głowę uciął; ten ścięty przecie tąż drogą za drużyną bieżał, ale nie daleko, potym padł.

W roku 1254. uderzyło znowu pogaństwo na Krzyżaków, gdzie gdy się z obu stron mężnie potkali, pogańcy plac otrzymali, y więźniow nie mało nábrali. A iż mieli zwyczaj po zwycięstwie na ofiarę bogom swym więźnia co nayzanieyszego palić: Hirkasa Szlachcica Maydeburckiego, na ten czas więźnia, przez miotanie losow na ofiarę wybrali, ale od znajomych pogan dwakroć był wyproszony; a gdy y trzeci raz jednoścaynie nań los padł, sam się na ofiarę dobrowolnie poddał. Y tak Hirkas zácny Rycerz we zbroi z koniem, na którym siedział, żywo jest spalony. W tymże poboisku Chrześcijańskim, jeden pogańcin nalazł kuszę napiętą, którą gdy włożył sobie na szyję, z przygody dlubiąc, trafił na spuść, tamże mu zaraz ciężciwa szyję uciął.

Tegoż roku Krzyżacy Inlantscy Semigallow podbili, y do placenia sobie trybutu przymusili.

Po częstych z Krzyżakami bitwach Wielkie Xiążę Litewskie Mendogus wysłcał sobie poważając dzielność, y męstwo Krzyżaków, przez posły swoje Hermistrza znaydował, uymując go sobie wielkimi darami, aby Synowcom jego nie dopomagał, ktorzy się byli podali w protekcyę Krzyżacką. Hermistrz

F

prezen-

prezentow nie przyjął, y wspaniale odpowiedział: że pokoju y przyjaźni stanowić nie może z poganinem; z zaprzyężony profesyi swojey będąc obowiązany wojować z pogaństwem. Z spolney ná potym námowy zjechali się z sobą Wielkie Xiąże, y Hermistrz ná granicy Litewskiej, y po wzajemnych chęci kontestacyach przyszli do tey poufałości, y pobratertwa, że *Mendogus* przyrzekł z całą familią swojā, przyjąc Wiarę, y pewne prowincye Krzyżakom ustąpić; á Krzyżacy wzajem mieli mu wyjednać Krolewską prerogatywę u Oyca Świętego. Jakoż w krotce potym zrzekł się *Mendog* przed Posłami Krzyżackimi Zmudzi, y inszych nie mało krajow ná Krzyżaków, ná którą wieczną darowiznę autentyczne dał zápisy.

1255. *Albertus* Arcy-Biskup przyśtaną sobie od Papieża ALEXANDRA IV. przez *Henryka Armakana* (ktory potym był Chełmińskim Biskupem) Koronę Litewską odebrawszy, wespół z Hermistrzem zjechali do Litwy z wyborną ná podziw wielu Biskupow, Prałatow, Rycerzow, y innych Panow Chrześciańskich komitywą. Przyjął W. Xiąże *Mendogus* tak znacznych gości z wytworną apparencją, y przez Chrzeft S. zbawiennej nábywszy Wiary, z wielką dał się ukoronować uroczyśością.

Pierwszym Biskupem Wileńskim w Litwie został *Vitus* Dominikan, od Arcy-Biskupa Ryskiego konsekrowany.

R. Osiągnął władzę Hermistrzowską *Eberhard* Hrabia de Saine Pan pobożności, y rozumu równie wielkiego: zá niego *Mendog* Krol Litewski ze wszystkimi ochrzczone mi w Litwie (żałując krajow ná Krzyżaków ustąpionych) do bałwochwaltwa się wrocil. A jako z dobrego wina tym gorszy rodzi się ocet; tak ten wiarołomca z dobrego Chrześciańszczyzny, tym gorszym y zławszym stawił się poganinem; z licznymi z Litwy, ze Zmudzi, y z Kurlandyi pułkami ustawnie najeżdżał Krzyżackie prowincye, y one pustoszył. Odwetował zá poczynione

szkody

szkody sobie Hermistrz wzajemnym spuśtoszeniem Litwy, y Zmudzi, y wielką z tych krajow nabranego plonu pozyskał korzyść.

Nastąpił ná Hermistrzowstwo *Hanno* Xiąże Brunszwickie, przez krotkie panowanie swoje dał się dobrze pogranicznemu pogaństwu we znaki, y rebellizujących Kurlandczykow uskromił.

Burchard de Hornhusen przeplatany szczęściem z Litwą walczył, á gdy w roku 1264. do żwawey przyszło rozprawy, Litwa z Zmudzią zkonfederowana nierównie więkzemi nástępując siłami, famego Hermistrza, y przy nim W. Marszałka *Ordinis* *Henryka de Bockel*, á samych Rycerzow 150. trupem polożyła, 8. Rycerzow żywcem zabrawszy, 3. z nich wymyślnemi, á co raz odnowionemi mgkami z woli mordowanych, aż do zgonu zamęczyła. Swiadczy *Dusburgus*: że widziano pobitych dusze w nocy nakształt lamp gorających do Nieba idące.

Jerzy de Eychszadt Hermistrzem stanął, zá ktorego tak w Prusiech, jako y w Inflantach odstąpiła Krzyżakow orgźna fortuna. Doznali zwykley śmiertelnych rzeczy odmiany, y wyświadczonej wiekami prawdy; że taż broń w tychże ręku nie zawsze równie jest silna, y dokazująca. Z ustawnego z Krzyżakami konania národy pograniczne przychodziły z woln do wojennej doskonałości, á zważając Rycerskie Krzyżakow obroty, przejętymi od nichże sposobami, ná nich náćierali. Szło zá tym, iż ktorzy lekkim nie dawno byli motlochom, y zá samym zdalka uzbrojonego Rycerza uyrzeniem pierzchali, teraz długim wzwyczajeniem się, y samymi razami wyuczona sposobnością mocno stawali w kroku, y nie tylko mgźnie się Krzyżakom opponowali, ále teź częśto ich z pola rugowali. Z czego ile serca przybywało Litwie, y Rufsakom, tyle ubywało jezeli nie animuszu to pewnie sił Krzyżakom, bez odpoczynku z tak licznym, á co raz lepiej

F2

wyćwi-

1258.
VI.
Herm:
Hanno
Xiąże
Brun-
szwi-
ckie.
1261.
VII.
Herm:
Bur-
chard
de Horn-
husen.

1264.
VIII.
Herm:
Jerzy
de
Eych-
szadt.

wyćwiczonym nieprzyjacielem walcząc; zwłaszcza gdy y same podbite poddaństwo głowę podnaskać, y do dawney wolności dobijać się poczęło. Rozrywając te niepomyślne konjunktury Hermistrz, pokoy z *Mendogiem* acz niekorzystny dla siebie (bo nie mało ustąpił kraju) postanowił; ztym już snadniey zbuntowane chłopstwo w dawnieyszą posłuszeństwa klubę wprawił.

1267. IX. Herm: de Verner Breit-hufen. *Werner de Breithusen* mąż wielkiego serca poprawił sławę Krzyżaków, gdy bowiem *Mendog* walnym woyskiem z Litwy, y Ruśi sobie zprzymierzonych złożonym w Inflanty wtargnąwszy, Miasto Dorpat obległ, Hermistrz nągłym spadłszy pogromem do pierzchliwej nieprzyjaciela przymusił retyrady. Wraz potym *Tramata* Xięcia Zmudzkiego w granicach Inflantskich srogo goszczącego ná głowę poraził, y tymże zápedem zfakcyonowanych Kurlandczykow przepłoszył, y zámek *Grubin* na proch spalił.

1269. X. Her: Konrad de Manderndern. *Konrad de Manderndern* w powiecie Jerwii mocną fortecę *Witenszteyn*, á w Kurlandyi Miasto Nitawę wybudował, przeciwko Rufsakom, y Zmudzinom w rożnych potyczkach mężnie się sprawił.

1272. XI. Herm: Otto de Rodensztein. *Otto de Rodensztein* zaraz ná pierwszym wstępie walne zwycięstwo nad Rufsakami otrzymał, 4000. trupem položyszcy. Zebrałszy 18. tysięcy woyska lądem y morzem Litwę, y Ruś burzył; obległ Miasto Pskow, ále ná instancyą Kniaźia Nowogardyi, pokoy záwarszy ustąpił, y z tryumfem do Inflant powrócił.

Tegoż roku *Albertus Saverbeer* pierwszy Arcy-Biskup Rycki umarł, siedziawszy ná Stolicy niemal 38. lat. Zá niego Inflanty liczyły siedm Biskupstw, jako z tey starodawney inskrypcyi pokazuje się:

*Purpureos inter Patres latiumq; Senatam
Promeruit Sedem majori Albertus honore
Auctus, qui supereminet Archi-Episcopus omnes,
Hunc*

*Hunc Caput agnoscunt septem Livonide Terra
Mitrati Patres, negat aut sua jura Magister.*

Po nim w tymże roku Jan de *Luhnen* stanął Arcy-Biskupem Ryckim. 1273. II. Arc: Rycki Jan de Lu-hnen.

Na Litwę, która wtargnęła w Inflanty popędliwą śmiałością puścił się Hermistrz, y sukursiem Duńczykow posilony wydał pogaństwu bitwę, ale przeważającą nieprzyjaciół liczbą przemożony poległ ná placu z niemalą Rycerzow swoich utratą. Rozdrażnieni barżiey niż zalterowani tą klęską Krzyżacy z potrzeby czynili cnotę, y wraz ná placu obrawszy sobie nowego Hermistrza *Andrzeja de Vestphalen* mściwym żalem znowu się z Litwą spotkali. Ważyła się długo obojętna fortuna, aż ná koniec liczba nad dzielność dokazała, zginął sam Hermistrz, y więkza część woyska Krzyżackiego. 1274. XII. Herm: Andzrej de Vest-phalen.

Volter de Nordeck przezwany *Victoriosus* nachyloną Krzyżaków podźwignął fortunę, po kilkakroć Zmudzinow zbił, Semigallow rebellizujących uskromił, granicę swoję od Litwy, y Zmudzi walecznie rozposzrenił; złożył dobrowolnie rządy. 1275. XIII. Herm: Volter de Nor-deck.

Ernest de Rosburg fortecę Dynemborg nad rzeką Dźwiną wystawił, á gdy Litwacy tę twierdzę ná wstęgu y hamulec wybiegom swoim wystawioną zruinować usiłowali, Hermistrz ich rozgromiwszy, wpadł do Litwy, w dłuż y wszere bez wszelkiej przeszkody kray niszczył; ále gdy nieważnie się ubezpieczywszy, wesoło powracał, spadła mu z nągla ná kark Litwa, y z niezmierną zdobyczą obciążonych Krzyżaków łatwo przelamawizy znacznego Rycerza Henryka Tyzenhauza trzymającego przednieyszą chorągiew *Vexillum Ordinis* nazwaną, mającą ná sobie wyobrażenie Najswiętszey Panny, zabiła, y samę chorągiew zabrała. Ta nieszczęśliwa w pierwszym impećie przygoda, powszechną w Krzyżakach sprawiła słuchalność, że prawie bez odporu z pola zemknęli Hermistrza, y 70. samych Rycerzow straciwszy. 1278. XIV. Herm: Ernest de Ros-burg.

Konrad

1279.
XV. *Konrad de Feuchtvangen* był naprzód *Magister Ordinis* w Prusiech, ale w roku 1280. rezygnował rządu Pruskie Maingoltowi *de Schtermberg*, a sam Infantami władał. Ze Semigallow z postuszeństwa się wybijających pokrozić doskonale nie zdołał, zdjęty żalem złożył rządu.

1281.
XVI. *Wilhelm de Schurburg* krotkie dni rządów swoich na tymże rzemieśle ustawnego z pogranicznym pogaństwem walczenia, y ścierania się strawił, a gdy *Pelusa* potomek Wielkich Xiążąt Litewskich emulując z Witenesem o Wielkie Xięstwo Litewskie, Wiarę przyjąwszy, pod protekcyą udał się Krzyżaków, *Hermistrz* z nim się złączywszy, większym męstwem, niż szczęściem z Litwą się spotkał, bitwę przegrawszy, sam prawie z całym woyskiem poległ.

R.
1285. W Infantach, Prusiech, y na Zmudzi robactwa jadowitego wielkie a nie widane mnostwo było, ogony mające jako u rakow; kogokolwiek ten robak ukąsił, nie pomogło żadne lekarstwo; wtorego, a naydaley trzeciego dnia umrzeć każdy musiał.

R.
1286. *Jan de Lubnen* Arcy-Biskup Ryski umarł. Wystawił zamek Romburski, w którym (jako wyżej namieniono) naydowały się obrazy wszystkich Arcy-Biskupow Ryskich z napisem przednieysze ich dzieła wyrażającym; te wiersze napotym przez druk na świat wyszły: z których y te są na przereczzonego Arcy-Biskupa:

*Excipit Illustres titulos Sedemq; Joannes,
Templa, Scholasq; Viris Rigæ Illustribus ornat.
Præscribit genti leges moresq; feroci;
Fertur Romburgi fundamina prima locasse.*

III. Nastąpił na Arcy-Biskupstwo Ryskie *Jan de Fechten*, który z Rycerstwem frogo zadzierał.

Arcyb.
Jan de Fechten
1287.
XVII.
Herm. Stanął *Hermistrzem Konrad* Hrabia *de Hertzogenshtein* niepokojnym sąsiadom z taką się stawił walecznością, że nie po jednokrotnie uskromieni pokoju dopraszać się musieli.

Semi-

Semigallow buntujących się do poddaństwa przycisnął.

Otto de Hogenbach, za ktorego zajaśniała przed wrotami Infantckiego kraju dawno wyglądana pokoy cynozura; pograniczne bowiem narody doświadczone Krzyżaków respektując męstwo drażnić ich daley ekkursyami swojemi nie ważyły się. A Krzyżacy też pożądanym ożywieni wytchnieniem spokojnego nie gabali sąsiedztwa.

Henryk de Dumpeshagen przez krotkie bo dwuletnie panowanie jego, kwitnął wesolo pokoy jeszcze w Infantach, aż na koniec rozrywali go zajmujące się znaczne dyfferencye między Biskupami a Rycerstwem. Gdy bowiem po pewnych waśniach *Hermistrz* z Biskupem Dorpatkim pojednali się, Arcy-Biskup suspikując że oni na zmowie z sobą byli, y na niego się zgodzili, pokoy ow zburzył, y Litwę na pomoc przeciwko Rycerstwu wezwał; ktorych pomocą wsparty Krzyżaków zniost, w krotce po tych zamachach obadwa, Arcy-Biskup y *Hermistrz* jeden po drugim umarł, o czym stare wiersze:

*Ab dolor adversum venturos omen in annos!
Intestina parant distracti bella, Joannes,
Armipotensq; Ordo vicinas ad fœdera gentes
Solicitantur, adest Vitenes Litvanus Heros
Pontifici auxilium præstat, funditq; Magistrum.*

Bruno od Infantczyków samych *Hermistrzem* obrany; a *Jan* Hrabia *de Schweryn* Arcy-Biskupem Ryskim stanął. Przywłaszczył sobie *Hermistrz* prawo do Elekcyi Arcy-Biskupa, ale Kapituła Ryska temu zabiegając, w prętcie sama między sobą bez wiadomości *Hermistrza*, wspomnionego Hrabie obrała, który zapadłszy z *Hermistrzem* w niepojednane niechęci, a nie mogąc wydolać jego możności powtornie Witenesa Xiążęcia Litewskiego zwabił sobie na sukurs; *Hermistrz Bruno* wydawszy bitwę, na głowę Witenesa raził, y 3000. w niewolę zabrał, ale gdy go daley pobudzi dokazanych dzieł ochota, y po wygranej zbytecznie dufając fortunie, znowu naciera

Konrad
Hrabia
de
Hertzogenshtein.
1289.
XVIII.
Herm:
Otto de
Hogenbach.
1294.
XIX.
Herm:
Henryk
de
Dumpeshagen.

1296.
XX.
Herm:
de Bruno.
no. IV.
Arcyb:
Jan
Hrabia
de
Schweryn.

nacierają na Litwę, *Witenes* z tyłu zaśląpiony od Krzyżaków, a z przodu mając na przeszkodzie rzekę, z desperacką odwagą rzucił się na nieprzyjaciela, y w tym wsparty sukurfem od Arcy-Biskupa, Krzyżaków zniósł, y samego Hermistrza na placu położył.

1298.
XXI.
Herm: Godefridus de Roga Hermistrz, za ktorego przyplącił Arcy-Biskup Schweryn swego związku z pogany, poimany od Rycerstwa (jako Dawid *Ghytreus* pisze) y w więzieniu osadzony; z ktorego się uwolniwszy, do Rzymu się udał, y tam umarł roku 1300. Napis mu taki dany:

*Hic Schweryn Comes ex illustri gente Joannes
Appetit bellis Marianis, victus ad Urbem
Romanam supplex adiit, Divosq; precatur
Ultiores; illa moriens nunc Urbe quiescit.*

1300.
V. Arc: Między Kapitułą Ryską, a Rycerstwem powstała dyspensja
Maurus. względem obierania Arcy-Biskupa; po śmierci Schweryna; pięknie pogodził strony Papież BONIFACYUSZ VIII. gdy na się elekcyą wziął, y postanowił *Isaurum* rodem Duńczyka. *Isaurus* rok siedziawszy na Stolicy Ryskiej, przeniesiony jest do Danii na Arcy-Biskupstwo Lundenkie; o czym świadczą te wiersze:

*Pascit oves Christi, mox Archi-Præsul Isaurus
Temperat adversas iras & fœdere jungit
Vicinos adit hinc Danos ubi Londia sedes
Præsulis alta micat, sacris dignatus habenis.*

1302.
VI. Nastąpił na Arcy-Biskupstwo Fryderyk Liber Baro Czech,
Arcyb: siedział na Stolicy lat 39. rezydując zawsze u dworu Papie-
Fride- skiego. Co było przyczyną większego zamieszania w Inflan-
ricus tach; w niebytności bowiem Pasterza wszczęte między Rycer-
Liber stwem a Duchowieństwem dyfferencye szczyły się, y niezawodną powszechną zgubę odgrażały konsekwencyą; ktorey zabiegając Hermistrz, zjazd walny w roku 1304. w Dorpacie wszystkim stanom Inflantskim naznaczył, na który zjechałszy się

się Hermistrz, Biskupi, y przednięsi Dygnitarze Rycerstwa Krzyżackiego; a od Szlachty 6. Posłów jednomyślnie urządzili: żeby dalszym niezgodom wstręt czyniąc za wznieconą jakową z stanami dyspensją, Biskupi, Rycerstwo, y stan Szlachecki po 6. godnych mężów z pośród siebie wysadzili, na których finalnym uznaniu *per pluralitatem votorum* ferowanym strony z sobą się rozpierające niepochybnie polegać miały, pod winą rebelli na uporczywego. Tamże postanowiono, aby się wszystkie stany wspólnie miały do obrony przeciwko poganom, y żeby żadna strona bez dokładu drugiej nikomu wojny nie wypowiedała.

Hermistrz Konrad *de Jokke* wojował pomyślnie z Rusakami, y tak ich przycisnął, że o pokoy prosić musieli. Biskupstwo *Ozelkie* mocą odebrał; o co na instancyą Biskupów żałujących się Ociec S. kommissyą wysadził, ktora jednak nic skutecznego nie przyniosła.

Od roku 1315. aż do roku 1317. *inclusivè* przez całe lat trzy zawiązał się po całych prawie Inflantach, w Litwie, w Prusiech, y w Mazowszu głód zaledwo w historyach slychany, z przyczyny wymarżłego zboża przez nateżone frodze mrozy. Padali jak muchy ludzie, y zaledwo stawało tyle żywych, żeby grześć niezliczoną liczbę zamorzonych wystarczyli. Okropnych dokazującego głodu przykladów doczytać się u Dziejopisow Inflantskich: dzieci rodziców, rodzice dźiutki (naturze gwałt czyniąc) na pożywanie zabijali; inni przeraźliwym jeść proszących dźiatek przeniknieni lamentem zapartych w łaźni zaduśili; drudzy leniwey z głodu nie znaszając śmierci, sami ją sobie okrutnie przyspieszali. Same obrzydłe z wykopanych trupow wędzonki wyglodzonemu uboostwu przysmakiem było. Ale w następującym 1318. roku ublagany BOG gniew Twoy zamienił w miłosierdzie, y tak obfitą dał krescencyą, że za łaft żyta w Rydze po trzy marki (wyośiło na ow czas nie spełna talarow trzy) przedawano,

R.
1307.
XXII.
Herm:
Konrad
de
Jokke.

1320. lubo przez szczupłość pozostałych ludzi, y nasiennego żyta mało co zaśiano być mogło: pamiętnym na potomne czasy dokumentem: że Opatrzność Boska naylepiey w upadłych nadziejach, gdy ludzkie sposoby ustają, wydawać się zwykła. Odnowiły się rosterki między Biskupami, a Rycerstwem, y aż o Rzym oparły się. W osobie swey Arcy-Biskup Ryski stanawszy przed Papieżem JANEM XXII. srodze się zalił na Krzyżaków, jakoby pod okazałym nabożney żarliwością, y Zakonnego Rycerstwa imieniem nie cierpiącą granic chciwością famych Biskupow, z ich Dyecezyi wypierali, klątwę sobie za nie ważyli, poddanych Biskupich, a zwłaszcza Mieszczanow Ryskich okrutnie prześladowali, &c. Odpowiedział Hermistrz Rycerską bez wyboru słow rzetelnością: że daleko od prawdy się odłtrychnęły wynalezione od zajątrzonego Arcy-Biskupa oskarżenia; że cokolwiek w Inflantach za swoje mają Krzyżacy, zyskiem jest y nagrodą wojenney ich pracy z odżałowaniem zdrowia, y życia podniesionej; że raczey Duchowienstwo w nabytą od siebie pracę wojenną y przodkow swoich ziemię wdżiera się; że klątwy przeciwko stopniom prawa Kościelnego mimo *monitorialium* wydanej sfluznie nie apprehendowali, że Ryżanow przejętych nie jako sflug Kościelnych, ale jako zdraycow oyczyny na konfessatę wziąć kazali; co rzekszy: podchwyczone autentyczne pokazał listy Arcy-Biskupa, y Ryżanow poduszczające W. Xiążęcia Litt: na Krzyżaków. Ktonym przewodzącym świadectwem przerażony Papież z wielkim żalem, y poważną łaskawością upominał strony, ażeby zobopolne urazy, y zawziętości sobie darowawszy, od tąd dla zaszczytu Wiary S. w zgodzie y w pokoju żyli. Respektując na takową Naywyższego Pasterza admonicyą strony do powierzhowney przynamniey, jeżeli nie do serdeczney z sobą sklonili się rekonyliacyi. Po kto-rey Hermistrz do swego powrócił kraju.

Za

Za Hermistrza *Eberharda de Monheim* wszczęły się zwawe niezgody między Hermistrzem, a miastem Rygą; gdy bowiem Ryżanie fortecę *Dynemunde* do Rycerstwa należąca znagła opanować kuśili się, ale przez pilną czuyność Gubernatora zamyslow nie dopięli swoich; rozdrażnieni żalem nie dokazanej imprezy, przyległe wioski do szczytu wyciągli bez respektu nawet niewinney plęci, y niemowlęcego wieku. Sarknął ciężko na tę wiadomość Hermistrz, y uprzejmie wzruszony tak dzikim postępkim, ruszył się na Rygę, w mściwym stojąc postanowieniu, wzajemnym wszystkim bez braku wycięciem Ryżan, nie odpuszczonego odwetować afrontu. Jakoż ściśnawszy miasto, gdy już zawziętym szturmem do niego wpada, aż Magistrat cały grubą odzianą żalobą z dobraną do przenikania serca deprekacyą u nog Hermistrza miłosierdzia żebrze. Dał się ubłagać Hermistrz, y na tych kondycyach przestał: aby przednieysi z Miasta na kolankach, onego przeprosili; aby miasto z przywilejami, nadaniami, wolnościami Hermistrzowi się zupełnie poddało; aby Ryżanie część murów obalili, y wyborny zamek dla Hermistrza rezydencyi wystawili. Zięcili wszystko upokorzeni Ryżanie, uproszone życie za tak wielką stratę w zysku mając.

W tym Litwa profitując z domowych w Inflantach rozruchow wpadła do Semigalii, kray do fczętu ruinując; Hermistrz zakończywszy z Ryżanami, sporym pędem na tych najeźdnikow napadszy, nie mało ich urwał, samego *Olgerda* W. Xiążęcia Litewskiego ciężko raził, y z granicy swojej wyparował. Dodało to szezęście ochoty y serca Hermistrzowi, że też na Zmudź wpadszy, tak dobrze ich dogrzał, że razem z Litwą pokoy w pomyślnych dla Krzyżaków kondycyach stanować musieli. Zmocniony napotym Hermistrz *Eberhard* sukursiem z Prus, z którym przyszedł Hrabia *de Arensbuk* Kawaler Krzyżacki, dobywał Pskowa, gdzie wiele żołnierzow Krzyżackich od mrozow zgingło. Jeden z Krzy-

G2

żakow

1327.
XXIII.
Herm:
Eber-
hard de
Mon-
heim.

Sedyw...

żaków na ostrym mrozie stojąc, rzekł: gdybym był krolem Rzymkim, oddałbym krolestwo za izbę ciepłą.

Koło tegoż czasu Władysław Łokietek Krol Polski nie mogąc daley znieść ustawne Krzyżaków Pruskich inkursye, ktoremi Polski kray niszczyli, wszystkie myśl swoię obrocił do uskromienia onych. Do czego zmierzając, naprzod pilnie się starał, żeby z Litwą się uspokoił, y przymierze z nią postanowił przez ożeniecie syna swego Krolewica Kaźmierza z corką Giedymina W. Xiążęcia Litewskiego. Na co Giedymin zezwoliwszy, y ściłą alliancę z Polską zawarwszy, corkę imieniem pogańskim *Aldonę* z Polkami Polkami, y z poczem nie małym Panow Litewskich, y dworzan swoich, kozaków w niedźwiedzie, kozuchy, a w wilcze szyki z sądakami ozdobnie (jaki w on czas był stroj) przybranych wysłał. Przyjechała do Krakowa roku 1327. a za nią, przed nią, y w koło niej, posag jej, to jest: więźniowie narodu Polskiego, y Mazowieckiego obojey płci, z niewoli Litewskiej, pulkami ciągnęli, ktorych było 24000. Ochrzczona od *Nauklera* Biskupa Krakowskiego, y *Anna* ze Chrztu mianowana z ceremoniami zwykłymi Kaźmierzowi Krolewiczowi w 16. rok będącemu w stan małżeński jest oddana.

Po takim zpowinowaceniu się z Giedyminem Władysław Łokietek złączywszy wojsko swoje z Litwą, wpadł w Mazowsze mszcząc się, że *Wanko* Xiąże Mazowieckie Krzyżakom pomagał, a kray ogniem y mieczem spustoszył, wtargnął do Prus, gdzie przeciwnie wojsko Krzyżaków Pruskich, y Infantkich rozproszył, z wielką zdobyczą nazad powrócił. Litwa poganie okrutnie tam się obchodzili, y na 140. Kościołow złupili, y spalili. Trafiło się że Litwin jeden poimał tam Mniszkę, która uchodząc zelżywości, obiecała mu taki dać olejek, którym namaszczonego żelazo imać się nie miało. Zeby zaś tym prędzey poganina uwiodła, kazała mu tego doświadczyć na swojej własnej szyi. Uwierzył

rzyl temu Litwin, y dobywszy szabli jednym zamachem ściał głowę. Tak świętym fortelem Panna zgwałconego wstydu uszła skazy.

Stoczył Łokietek zwaną bitwę z Krzyżakami, y sławne 1331. nad nimi odniósł zwycięstwo. Zmocniony bowiem sukursiem Litewskim, y Ruskim bez porownania silniejszy niż Krzyżaków było, miał wojsko. Objeżdżając potym Krol bojowisko, uyrzał Floryana Szarego Szlachcica Polskiego srodze trzema oszczepami przebitego, który leżąc jelita wysze w się tkal; stanawszy nad nim Krol, żaloscią zdjęty rzekł: jak wielki bol ten cierpi; odpowie Floryan: większy jest bol od złego sąsiada. Kazał Krol go podnieść, y pilnie opatrzeć, wyzdrowiałemu napotym wszystkie wieś od złego sąsiada kupiwszy, darował, y aby Rycerskiej dzielności wieczne z potomkami swemi miał świadectwo, trzy oszczepy mu za herb nadał, bo pierwey kozle rogi w herbie nośił. Z niego pochodzi zacna Zamoyskich familia.

Fryderyk Arcy-Biskup Ryski w Awentonie umarł. Ktorego 1340. go napis taki:

*Fridericus clarè prognatus gente Bohemæ
Ter denos absens feliciter imperat annos.
Atq; novem, terrâ nunquam Livonide visus
Pontifici comes est semper, post fata recondit
Gallia reliquias, venerans Avione sepultum.*

Nastąpił *Engelbert de Dahlen* z Biskupstwa Dorpatkiego VII. wzięty na Arcy-Biskupstwo Ryskie.

Burchardus de Dreyleve Hermistrzowską objął dostojność, wystawił na czele granicy dwie fortece: *Margenburg*, y *Frauburg*. *Margenburskim* stanął pierwszym *Kommandatorem* *Arnholdus de Vistinghoff*. Stwierdziwszy sobie pokoy Hermistrz, stodyczy jego z całemi Infantami przez nie mało lat zażywał. Rozkwitnęły w miastach handle, po wsiach ekonomiczna kultura, dzięki od wieku zarosliny przez gospodarską indu-

Arcey:
Engelbert de Dahlen.
1341.
XXIV.
Herm:
Burchardus de Dreyleve.

Industryą w obszernie y żyźne sposobiły się pola. Zgoła cały kraj w szczęśliwey stanął porze; sam tylko nędzny oracz jęczał pod jarzmem ustawieczney roboty, y sprawdziła się ta przypowieść w Inflantach, która teraz w Polsce stynie, że jest: *Celum Nobilium, paradisus Clericorum, aurifodina advenarum, & infernus rusticorum*. A gdy przełożone na miejscu należym utrapionego poddaństwa skargi zamiast ulgi, y ochłody, przymnożenie raczey biedy, y ucisku przynały; wycięczona nędznych cierpliwość nadzieję lepszych dni straciwszy, z ostatney desperacyi zawisną w nich wzbudziła rezolucyą. Na Panow bowiem swoich wysworowawszy się, okrutnym ich zamordowaniem podniesioną odwetowali opresyą. Wybuchnął naprzod ten ogień w Estonii w prowincyach do Danii należących, szedł napotym pożarem po całych prawie Inflantach. Rozjatrzoną wściekłego chłopstwa zawziętość nie mając względu na kondycyą stanu, płci, wieku, wyrzynała bez braku wszystkich, którzy Niemieckiego, albo Duńskiego rodu w nieuproszone ich wpadali ręce. Biskupa Rewelskiego z całą Kollegiatą dobywszy zamku *Habsel*, wycięli, Klasztor ogromny *Paris* Zakonnikow zamordowawszy, spuścili. Osmieleni pierwszemi bez wstrętu sukcesami, pod rząd y sprawę podawszy się jednemu z szrod siebie desperackiemu junakowi, mocnym ścisnęli miasto *Rewel* oblężeniem. Hermistrz na usilną Krola Duńskiego prozbę ruszył się miastu na sukurs, y za zbliżeniem się swoim tak ujął serca y odwagi rebellizującemu gminowi, że przez Półtow swoich chcieli traktować o pokoy; ale gdy wykraczając z słuszney swey pory nieuwagą podali kondycyę nie podobne do przyjęcia, bojaźń w rozpacz zamieniwszy do ostatniego tchu bronić się, y głowy kłaść na głowy postanowili. Przyszło do potrzeby, w ktorey lubo lekki ten motloch odjąc się nie mógł opatrzonemu dobrze orężem Rycerstwu, nie bez serdecznego jednak do zgonu opierania się, y urwania

Krzy-

Krzyżakow umierali; y aż do jednego wszyscy polegli. Ukrocona po takim rosole chłopiska do buntow skwapliwość narabiać więcej nie śmiała otwartą siłą; tajemnymi jednak ponukami różnie tentowała szczęścia. Między innemi fortelami ten był niepospolity: że gdy podług dawnego zwyczaju roczną danią do fortecy *Felin* sprowadzić mieli; zamiast zboża, uzbrojonych swoich współbraci do worow wsadzili, żeby wpuśczeni przez bramę pod faworem tego zdradliwego wynalazku, tym łatwiey garnizon wycięli, y fortecę opanowali. Nie udała się sztuka nieborakom, bo ostrzeżeni Krzyżacy wpuściwszy ich na zamek, gdy nieznacznie z wozami przychodzących po niewiele zwoływając do inwentarzowych rejestrow pobrali, utajonych w worach iak wieprzow wytkoli. Nakoniec uprzejmie się upamiętało poddaństwo, y głowy już więcej podnieść nie śmiało. W tym zamieszaniu od pospolstwa, Rusacy pokusili się na Inflanty, y tam nabroiwszy według woli, z łupem powrócili do siebie. Dojechał ich w tropy Hermistrz, y tak ich rozprawił, że odbiedz wszystkiego plonu z znaczną ludzi swoich utratą musieli.

Wielki Mistrz Pruski zniósłszy się z Hermistrzem Inflant-^{1345.}skim tajemnie umowili z sobą jakby Litwę za pozyskane sobie krzywdy, zawojować mogli, z tego umysłu upewnili sobie od rożnych Xiążąt Niemieckich liczny sukurs. *Olgierd* y *Kieystut* Xiążęta Litewscy wczesnie się dowiedziawszy o tym, nim ci nie mili goście przybyli, wszystkie zboża z pola sprzątnęli, bydło w gęste lasy wygnali, żywności żadney nie zostawując. Niewiaśty, dźwiści, y starych do boju niezgodnych na miejsce bezpieczne, y warowne zamki sprowadzili, a wszystko mądrze sporządźiwszy, mieli się z ludem swoim na wszelkiej gotowości. Gdy już im wieść przyszła, że Krzyżacy do Zmudzi wtargnęli, oni też nie próżnowali. *Olgierd* z dywizyą swoją do Inflant, *Kieystut* zaś z swoją partya do Prus wpadł; a po obfitych sobie ziemiach bujając, kraj

kraj wszystkie burzyli, y pustoszyli. Krzyżacy zaś wszedszy w ziemię pustą, nie mając żywności, od głodu prawie umierali, y przedzey nazad z niczym powrócić musieli. Tak ich Litwa fortelem podeszła, jakoby rzekła: *jeźdź ty do mnie na głody, a ja do ciebie na gody.*

1347.
XXV.
Herm:
Gosvini-
nus de
Eicke.

Gosvinus de Eicke albo *Eickel*, ktorego drudzy nazywają *Robinus de Elsen* z Arcy-Biskupem Ryskim restytucyą Rygi sobie wymagającym, aż w Awenionie przed Papieżem rospierali się; ale nim kontrowersya rozstrzychniona być mogła, tym czasem Hermistrz przy posiadzi Rygi mocno się utrzymywał.

Umarł Arcy-Biskup *de Dahlen* w Awenionie, ktorego taka inskrypcya:

*Engelbertus erat Dorpati Praesul, & inde
Accitus Rigam, summas moderatur habenas,
Oscula Pontifici Summo fert pronus ad aras,
Raptus & e terris, Avione quiescit humatus.*

Miał po sobie sukcesora *Fromolda de Tiffusen*.

1348.
VIII.
Arcyb:
Fromold
de Tiffusen.

Voldemarus III. Krol Duński zdobywając się na pieniądze na przedsięwziętą do Grobu Pańskiego drogę; sprzedał Rycerstwu Krzyżackiemu wszystkie prowincye y miasta, ktore miał w Estonii, mianowicie trzy prowincye: *Harria, Wirland, Halensaken*, z miastami *Rewel, Narwa, &c.* ktore Hermistrz objawszy do Infantów inkorporował; przez akces tak wybornych portowych miast, y ludnego na kilkadziesiąt mil kraju, Rycerstwu Infantowskiemu znacznych sił przybyło.

Krzyżacy walań wydali bitwę Witebskim y Smoleńskim Rufsakom, y na głowę ich znieśli, na samym placu 10000. poległo procz tych, którzy od doganiających zwycięzców pogońgli. Jak zwyciężyć, tak mądrze zażyć umiał Hermistrz zwycięstwa, poty dopioając zgromionych nieprzyjaciół, aż upokorzeni zaprzysięgli wieczną skromność y pokoju dochowanie autentycznym postanowieniem.

Krzyżacy

Krzyżacy Infantsey z Pruskiemi się złączywszy, wpadli do Litwy, y pod Trokami z Litwą się spotkali; po długim w zobopolney waleczności konaniu, dotarli Krzyżacy palmy na 8000. Litwy znioższy.

Przez Polskę, Litwę, y Infanty w Marcu, w Kwietniu, y w Maju tak gorące dni były, że już kłosa kwitnęły: uderzyły potym zimna frogie, y śnieg gwałtowny na dwa łokcie w zwyż spadł: zrasowany oracz pracy swey pożytku mało się spodziewał; ale Pan Bog w onym śniegu, żywnością nieustychaną opatrzeć raczył. Ci co ze zboża śnieg miotali, żadnego pożytku nie mieli.

Arnold de Vietinghoff kontynuował żwawie rozpoczętą z Litwą wojnę, y pospołu z Pruskiemi Krzyżakami w roku 1361. w walney akcji, ktora z poranku aż do ciemney nocy trwała, zbiwszy nieprzyjaciela *Xięcia Kieystuta* w niewolę zabrał, y w Margenburku osadził; z kąd *Kieystut* podkupiwszy straż w habicie Krzyżackim szczęśliwie zemknął, y straż sama z nimże uszła do Litwy.

Dobyl Kowna, y zabrał tam w niewolę *Woyduta Syna Kieystuta*, y przy nim 36. znaczniejszych Panow Litewskich; zamek spalił. Gdy zwycięskie rozwinawszy znaki, z weselem powracał, wpadł w sidła nieprzyjacielskie, od których otoczony mężnie poległ.

Wilhelmus Hrabia *de Freymersheyn* dekretem URBANA V. Papieża przyćśniony Arcy-Biskupowi Ryskiemu Rygg ustąpił, ktora Arcy-Biskup *Fromhold* w dawną swoję objawszy juryzdykcyą, w prętec potym umarł. Za niego rzeka *Dźwina* puł miasta prawie Rygi zatopiła; jak świadczą te wiersze:

*Postquam Fromholdo custodia credita Templi,
Ecce ubi Riga jacet mox Duna tumescit ab undis,
Praecipites trahit illa domos hominumq; catervas,
Praesentemq; urbi cladem vis fluminis affert.*

H

Stanął

R.
1351.

1360.
XXVI.
Herm:
Arnold
de Vietinghoff.

1362.

1363.
XXVII.
Herm:
Wilhelm
Hrabia
de Freymersheyn.

1369.
IX.
Arcyb: Siefried de Blomberg.
Stanał Arcy-Biskupem Siefried de Blomberg, z którym no-
we mając zatargi Hermistrz, zamki, y dobra Arcy-Biskupa
najeżdżał. Chcąc się upomnieć swojey krzywdy Arcy-Biskup,
zjechał do Awinionu, y tam przed dokonaniem rozprawy
umarł. Jemu inskrypcya:

*Traditur ut rerum Siefrido summa potestas,
Ordo potens bellis, & vivens ordine nullo
Semgallos Curetesq; sibi victricibus armis,
Multaq; præterea manibus rapiobat avaris.*

1373.
X.
Arcyb: Jan de Zitten.
Jan de Zitten osiągnął Archy-Katedrę Ryską.
Lobeus Henricus de Hülsen objął władzę Hermistrzowską,
za ktorego panowania jatrzyła się co raz niechęć, y emulacya
między Rycerstwem, a Arcy-Biskupem Ryskim. A gdy roku
1374.
XXVIII.
Herm. Lobeus Henricus de Hülsen.
1378. na Biskupstwo Dorpatkie Kapituła tameczna obrala
Jana de Demerbau, który też od URBANA VI. był potwier-
dzony. Hermistrz w wiadomey na ow czas Stolicy Apostol-
skiej scyfsyi, KLEMENSA VII. trzymając się partyi, Jana de
Hebor za confirmacyą tego Antypapy osadził, y utrzymał na
Katedrze; Biskup de Hebor skoro się dobrze ufundował na
Biskupstwie, acz był dziełem y kreaturą Hermistrza, w za-
chodzących jednak jego pretensyach sposobić się mu ku my-
śli nie chciał; bolało to Hermistrza, y za wynalezioną przy-
czyną dużo następował na Biskupa; bronili go Arcy-Biskup,
y inni Biskupi, zkąd przyszło do zwawey między stronami
dysensyi.

Hermistrz puścił się na odsiecz fortecy Pruskiej Pakow
od Litwy ściśnionej, porażwszy nieprzyjaciela, przymusił
go do odstąpienia. Wpadłszy potym do Litwy tak ogniem y
mieczem gościł, że na kilkadziesiąt mil chaty widać nie było.
Wyznaje Długosz y Kwiatkiemcz, że Krzyżacy pod tę porę
tak ciężko doymowali Litwie, y Zmudzi, że nie mogąc już
dalej wydołać frogim ich inkursyom obywatele tameczni, z
ostatniey rospaczy Oyczyfte kraje odbieżyć, a w postronne
się

się udać po wiele razy zamyślali. Długosz: in Hist: Pol: lib:
10. fol: 46.

Zjechał Hermistrz do Prus na walną radę, y Elekcyą W. 1382.
Mistrza Krzyżackiego, na ktorey Krzyżacy wyniesieni tak
wielką swoją z samemi Monarchami emulując potęgą solennie
postanowili, żeby od tąd z Niemieckiego nie już Kreysbruder
to jest: Bracia Krzyżacy, ale Kreutsberren to jest: Panowie
od Krzyża się zwali; w Łacińskim zaś języku Krzyżacy Pru-
scy: Domini Terrarum Prussiae, a Inflantscy: Domini Terrarum
Livonia tytułowali się. Tak W. Mistrz Pruski, jako y Her-
mistrz Inflantski zganili tę dumną odmianę; ale więkzey
liczbie ustąpić, y zamilczeć musieli.

Wrociwszy się do Inflant Hermistrz, przywitał tam do
protekeyi swojey garnącego się Xięcia Pskowskiego Syrgala,
ktory od zbuntowanego poddaństwa swego zrzucony pomo-
cy szukał; Hermistrz za przyzwoitą rzecz wspaniałości swo-
jey sądził wspierać sąsiada exulanta, y natychmiast z flu-
sznym woyska orszakem na buntowników się wyprawił.
Pskowianie przerażeni zbliżeniem się Krzyżaków, wystali
postow swoich z pokornym oświadczeniem się, że Hermi-
strzowi, y całemu Rycerstwu wieczne poddaństwo ślubują,
byleby Syrgiela Xiążęcia swego, jako nieznosnego tyrana na
ich karki nie wśadzał, odpowiedział Hermistrz postom: że o-
błudna y przymuszona z potrzeby pokora, a nie prawdziwa
ku nam chęć, y życzliwość daje wam pochop do tey, którą
mi nastęcaćie subjekeyi: wnet się odmieni ten umysł, skoro
pryczyna y powód onego, bojaźń z przytomnego niebe-
spieczeństwa minie. Jeżeli Xiążęciu swemu zaprzyśiężoney
nie dotrzymaliście wiary, tegoż z wami rodu, stroju, języka
będącemu, jakoż nam w tych wszystkich okolicznościach z
wami się różniącym oney dochowaćie. Idźcie, a donieście
Stawizynie waszey, że nie prywata pozyskania Xięstwa wa-
szego, ale sprawiedliwość przywrocenia onego przyrodzo-
nemu

nemu Panu przypasała miecz do boku mego, ani go złożę, pokąd nie dopnę skutku, dla którego z Rycerstwem moim na koń wsiadłem. Tak rezolutną odpowiedź zastryżawszy Pskowianie, jęli się do broni, y desperackim uporem stawili się Hermistrzowi, że aż po rześistych utarczkach záledwo w drugim roku swojey dokazał imprezy.

W tymże roku 1382. zapadł *Jagiello* W. Xiążę Litewskie w żwawe niechęci z fryjem swoim *Kieystutem*, przeciw któremu żeby się umocnił, ściśle zawarł przymierze z Krzyżakami; przybył mu Hermistrz na pomoc do Litwy. Poślony *Jagiello* Krzyżackim sukursiem wyprawił się na *Kieystuta*, który też nie mnieyszym woyskiem ruszywszy się, zastąpił mu drogę nie daleko Trok, y gdy już uszykowane woyska czekały znaku do bitwy, zwabił *Jagiello* *Kieystuta*, y Syna jego *Witolda* pod sposobem pojednania się do obozu swego. Skoro przybyli, zabrał ich, y poskoczył z nimi do Wilna jakoby dla doćierania między sobą kombinacyi. Hermistrz się zatym wrocił, a *Jagiello* w Wilnie stanawszy, zamiast ugody fryja w żelaza osadził, y w krotce potym zamordować kazał. *Witolda* tenże tragiczny koniec czekał, ale żona jego wolny przystęp do więzienia mając, przebranego męża w swoje niewieście suknie kształtnie z pod straży wyprowadziła.

1385. Biskup Ozeleniski z opacznego podeyrzenia, jakoby Biskupstwo swoje Hermistrzowi podać umyślił, od swoichże Kanonikow mocno w tym był postrzegany, gdy potym w krotce Biskup przypadkiem ciężkiego spadnienia życia dokonał, Hermistrz bezprawnie y niegodziwie Biskupstwo zająchał, na resztę nie należytym świeckiey mocy usiłowaniem, a przywłaszczoną sobie promocyą, innego według swego upodobania osadził.

1387. *Witold* Xiążę Litewskie pałając gniewem na Krola *Jagiellę* względem uchybioney sobie dostojności W. Xięcia Lit: którą Krol *Skirgiełowi* postąpił; z Krzyżakami (przyjemnymi onych

onych zniewoliwszy obietnicami) ściśle zawarł alianse, gwoli której W. Mistrz Pruski przez Niemen, a Hermistrz Infantki przez Dźwinę przeprawiwszy się, z *Witoldem* się złączyli, y zprzymierzonymi siłami za jedno poszli na Troki. Ale tam przypuszczonemi raz po raz niewskurawszy szturmami, na samą W. X. L. Stolicę Wilno pomknęli się. Walecznie miasta, y zamku bronil Moskorowicz Podkanclerzy Koronny, y poty nacierających mężnym odporem bawił, aż jesienna pora do odwrotu Krzyżakow przymusiła. Powrocił z nimi z większą dla Krzyżakow z nabranego plonu, niż dla siebie z pozykaney sławy korzyścią *Witold*; a z nienadanych początkow źle sobie daley tuszając, tajemnie się z Krolem pojednał, y znagła od Krzyżakow się oderwawszy poprzedzającą odgłos o sobie porywczoscią, zamki Pruskie: *Furburg*, *Neyhauz*, *Margenburg* ubiegł, garnizony Krzyżackie wyciął, samych Komendatorow z sobą zabrał, y tymże impetem nim Krzyżacy do sprawy przyść mogli, zapadłszy do Litwy, aż w Grodzie się oparł. Pochlebował sobie nadzieją *Witold*, że tak kształtnym Krzyżakow ulowieniem posłuży sobie w respektach Krolewskich do osiągnięcia dawno szukaney nad W. Xięstwem Litewskim władzy, ale że Krol dla przewidzianych rozruchow, któreby znieważony degradacyą swoją *Skirgieł* nie omylnie wzniecał, dogodzić tey ambicyi nie chciał; *Witold* pełen mściwych pasyji znouu się do Krzyżakow, ktorych nie dawno oszukał, rzucił.

Był to Pan z przyrodzoney własności do fakiyi y wykirowania wielkich zamysłow dziwnie sposobny; rozum miał bystry, dzielny był w ręku, szczęśliwy w konaniu. Chytrość z ambicyą łącząc: pięknemi imionami zastłonić, y przekształtować prywaty swoje okazałością cudzego dobra, (powabne stawiając w oczach rzeczy) kształtnie umiał; dowcip do wynalezienia sposobow, przyjemność w mowie, y w manierach do zdewinkowania sobie potrzebney według pory przyjaźni

jaźni niezawodnemi mu byli instrumentami do sukcesu w napiętych zamiarach. Temi sobie przyzwoitemi fortelami potrafił Krzyżaków tak ulagodzić, y pozornym tłumaczeniem tak się usprawiedliwić względem zadanego im nie dawno razu, że nową przynętą pozyskania W. Xięstwa Litewskiego zachęceni, puścili mimo siebie urazy, y owszem z radością go przyjąwszy jako w dzielnych dokazaniach doświadczonego kawalera, powszechną gwoli zamiarom jego postanowili ekspedycją. Ściągnawszy się Rycerstwo Pruskie z Inflantkim, do którego wiele Xiążąt, y Panow z cudzych się krajow przyłączyło, zwłaszcza Xiąże *Lancastria Henryka* Krola Angielskiego Syn, wtargnęło zjednoczoną potęgą do Litwy. Pierwszą część woyska prowadził *Wallerod W.* Mistrz Krzyżacki, drugiey części zastępował czoło *Hermistrz Inflantki Hylzen*, trzeciey Xiąże *Witold*, rozpuściwszy szeroko różnym traktem dla lepszey żywności wojenne zagony, ściągnęli się pod Kownem, z tamtąd pod Troki przeszli, y wprętoe zamku dobywszy, pod Wilnem swoje rozwieśli znaki. *Skirgieło W.* Xiąże Litewskie z Polakow, Litwy, Rusi, Tatarow słusznie zebrawszy woysko, zaszedł im w oczy, przyszło do wstępney potrzeby. Probowały się woyska zarownym myśłowem; siły utawały, nie zawziętości. Cały dzień zszedł na utarczce; lała się krew z obu stron, a jeszcze obojętnego szczęścia wątpliwe ważyły się szale. *Skirgieło* zważając, że w ostatnim zgonie rzeczy są jego, serdecznie się sprawował, aż na koniec po różnych krwawych odwagach, nieustanną Krzyżaków natarczywością emożony, z uszczuplonym woyskiem z pola ustąpić musiał. *Witold* w pogoń uniośszy się z ochotnikami, srodze dojeżdżał uchodzących, ale noc ich zastłoniła; za ktorey faworem, po większey części Trok dobiegli, gdzie w zamku się z W. Xiążęciem *Skirgiełem* zawarli. Krzyżacy z *Witoldem* miasto Wilno ścisłym opasali oblężeniem; a gdy się w zamku z niepostrzeżoney przyczyny pożar

zawzięł,

zawzięł, w takowym tumultie wpadli do miasta Krzyżacy, y uciekających od ognia łatwo wyćigli, lub też w plon zabrali. Między zabranemi liczył się Xiąże *Konstanty Korygiełło* rodzony brat Krolewski, a *Witolda* stryjeczny, który uniesione od ognia życie u brata postradał; kazał mu bowiem *Witold* teb uciąć, y głowę na kopiey whitą koło murow obnieść na dowod widosny, że jak miłość, tak y zawziętość braterska w pospolitey nie stoją mierze. Ztym wwszystkim Polacy z mężnym swoim przywódcą Moskorowiczem zamku walecznie bronili. Wspierał ich rada, y siłą *Narimundus* Xiąże Piński przebrańszym ludźmi swoich wyborem wszędzie ich poślikując, y przez kopane kryjemo doliny mężnie wpadając; ale swoję uwiedziony odwagą, gdy się na prowokującego siebie Rycerza Krzyżackiego z większą rezolucją, niż szczęściem wywarował; zszadzony z konia, wpadł żywy w ręce nieprzyjacielskie. *Witold* pełen furji, że z utratą późniejszego czasu zamku podać nie mógł; wypienił mściwie gniew swoy nad więźniem *Narimundem*, y za nogi na drzewie zawieszonemu wystawił na cel grotem, y strzałom od cbleżonych wypuszczonym; na koniec własną go dokonał ręką. Tym czasem na obleżonych ciężko być poczęło; różnym niebem, y jesienią pluchotą utrapieni, głodem wynędznieni, widząc zdesperowaną sprawę, nadwierzonych już dobrze, y dymem okurzonych murow odstąpić musieli. Wracając się Krzyżacy Wilkomierz, y Nowogrod opanowali, garnizony wysiększy, zamki spalili.

W prętoe potym Krzyżacy nad Niemnem na granicy wystawili trzy zamki: *Menerverder*, *Menterburg*, y *Ryterverder*, z ktorych jeden dali *Witoldowi*, a dwa sobie zostawili, y obroną opatrzili; z tych potym częstokroć wypadając, przyległe krainy pustoszyli, y z dobytym plonem w te gotowe zapadali retyrady. Krol *Jagiełło* trogim spustoszeniem krajow Litewskich dotknięony chwycił się w tey toni brzegu

nay-

najbliższego, y przez tajemnego posła, *Witolda* wzywa na Xieństwo Litewskie; zaczym *Witold* dopiąwszy krefu zamysłów swoich, y w cichości sporządziwszy się, zamek *Reytemer* zapalił, kupców z towarami do Litwy z sobą zabrał. Postrzegli się Krzyżacy, y z onych obudwuch zamków w tropy za *Witoldem* wypadli; przewidział to dobrze obrotny *Witold*, y z ufzykowanym ludem swoim stanąwszy w kroku, tak ich przywitał, że wnet tyl podawszy za ledwo do Prus umknęli. *Witold* w pogoni samych nie doścignawszy, zamki opanował, y ludzie z dobytkiem zabrawszy, spalił. Przybył tedy *Witold* do Litwy z więźniami, y zdobyczą nie małą, ktorey się w zamkach Krzyżackich nabral, w Wilnie stanął. Przywitał go wesóło *Olesnicki* Namiestnik Krolewski, oraz w głos za *W. Książęcia* Litewskiego przyjął, y obwołać kazał.

1391. Zniósłszy się *Hermistrz* *Inflantski* z *W. Mistrzem* Krzyżackim *Konradem de Valenroden* wysłali posła swego do *Papieża BONIFACYUSZA* z żywą reprezentacją, że poki *Arcy-Biskup* *Rycki*, y inni *Biskupi* *Pruscy* y *Inflantscy* nie będą z *Kapłanów* *Rycerstwa* *Krzyżackiego*, kákol niezgody, y nieufstanney emulacyi między niemi á *Rycerstwem* nigdy się nie wypiele, y że zatym ścierając siły swoje między sobą, niemożny odpor postronnym nieprzyjaciółom dadzą, á na koniec wiekami doświadczoną z wnętrzych rozdziałów, y domowych niezgod konsekwencyą: wszyscy poginą. Przełożona z energią przed *Oycem* *S.* takowa reflexya przeważyla wszystkie przeciwne *Arcy-Biskupa* *Ryckiego* *Jana de Zitten* racye, y pomysłną *Krzyżakom* wyjednala decyzją, żeby odtąd *Arcy-Biskup* *Rycki*, y *Biskupi* *Pruscy*, y *Inflantscy* wzięci byli z grona *Krzyżaków*. Ktore postanowienie natychmiast jednocząc z skutkiem *Papież*, na *Arcy-Biskupstwo* *Ryckie* *Jana de Valenrod* *Kapłana* *Krzyżackiego* (bo *Krzyżacy* procz *Rycerzów* *Kapłanów* swoich miewali, jako się wyżej namieniło) ordynował, á przeszłego *Arcy-Biskupa* *Jana de Zitten*

Zitten *Patryarchą* w innym kraju ustanowił. Nowy *Patryarcha* uprzejmym zdjęty żalem, z dokazaney nad sobą *Krzyżaków* imprezy, ciężko powracając z *Rzymu* w drodze zaniemógł, y życia dokonał. Napis jego taki:

Attollunt animos equis successibus aucti
Teutonici Fratres, deturbant Sede Joannem
Cum Sociis, soli terram dirione prementes;
Hinc rediens Romā peregris cadit Exul in oris.

Szlachta *Dycezyi* *Ryckiej* *Valenroda* za *Arcy-Biskupa* 1393. przyznać, y na dobra swoje inwestytary od niego brać wzbra- XI. niała się; czym wzruszony *Arcy-Biskup* otwartą mocą do *Arzyb:* postuszeństwa ich przywiódł; á dostoinieyszym, mianowicie *Fan de* *Tyzenhauzom* zamki, y dobra pozajeżdżał; między innemi *Valen-* *Kakenhauz* z dawna *Tyzenhauzom* nadany odebrał, y do dobr- rode. twoich stołowych przyłączył.

Dziwną rzecz pisze *Guagninus* o cudowney wiktoryi przez *Inflantczyków* nad *Moskwą* otrzymaney w roku 1381. za panowania tegoż *Hermistrza* *Hylzena*. A zatym dla zupełniejszego dowodu własne jego kładę słowa: roku Pańskiego, gdy się Zbawienie ludzkie na świat z nieba ukazało 1381. Wielki *Kniaź* *Moskiewski* z ludem barzo wielkim, ktorego było 300000. pod zamek rzeczony *Neuhauz*, który leży w powiecie *Dorpatkim*, przyciągnął, y ow zamek obległ; tedy po wielkich á gęstych szturmach, gdy już mury rozwalone, y baszty potłuczone sztukami ku ziemi leciały, obleżęncy spracowani, y prawie w mocy swey ustawszy, tylko się *Panu* *Bogu*, y obronie Jego *Świętęy* nabożnie polecali: sam też *Starosta* zamkowy w nocy ze czwartku na piątek nie nie śpiąc, przed oltarzem w kościele jednym krzyżem padszy, gorącym sercem *Panu* *Bogu* się modlił, prosząc, aby ich w tak gwałtownym y frogim niebezpieczeństwie, z miłościwey łaski swey ratował, y szczęśliwie od obleżenia nieprzyjacielskiego wybawił. A w tym skoro słońce jasność swą po świecie roz- zwodzić

zwoździć poczęło, gdy już Moskwa prawie dobrze sobie tużyla, że już miała zamku dostać; Starosta on od modlitwy powstałszy, a łuk co prędzey porwawszy, y strzałę hartowną na ciężką nałożywszy, z okna jedney baszty w pośrzodek woyska Moskiewskiego chybko puścił, która za zdarzeniem milego Boga, samego Kniazia Wielkiego w serce ugodziła, y zabiła. Zbiegła się Moskwa, pana od ziemi dźwigając, a on już bez duszy. Tamże z wielkim lamentem, y niewymowną żalością ciało co prędzey z sobą porwawszy, uciekać poczęli, ktorych to tam, to tam, po błotach, kniejach, lasach, y bagniskach Infanterykowic z zamku wypadszy doganiając siekli, bili, strzelali, y jako muchy dławili: gdzie ich wiele jednych pobito, drugich żywo nałapano, drudzy w lasach bagnistych w ucieczce potonęli. Infantercy obaczywszy, iż tam byli prawie jakąś cudowną mocą Bożą obronieni, na wieczną pamiątkę zwycięstwa, y dziękczynienia Panu Bogu w kościele zamkowym przed ołtarzem wielkim łuk pozłocisty zawieśli, y zawsze się wielkie nabożeństwo w tym kościele odprawowało. Ale potym roku Pańskiego 1551. nauka Luterska wszystko zepsowała, łuk jednak nienaruszony na miejscu swym przed ołtarzem wiśniał. Potym *Iman Wasilewicz* Wielki Kniaź Moskiewski roku Pańskiego 1558. ten zamek opanowawszy, religią Luterską odmienił. Poty *Gvagninus*.

1394. XXIX. Herm: *Woldemar de Brüngen*.
 1404. XXX. Herm: *Konrad de Vietinghoff*.
 Dokonał z życiem waleczne dzieła swoje Hermistrz *Hylzen*. Nastąpił *Woldemar de Brüngen*, za ktorego w roku 1399. tak sroga powstała zima, że większa część morza Bałtyckiego lodem stała, tak dalece, że z Lubeka do *Stralzunta*, a z tamtąd do Danii na prośbę łodem przejeżdżano. Posłużył sobie tej sposobności Hermistrz, na prośbę morzem wpadł na Zmudź, y kray spustofzywszy, z niemalym plonem, y licznym wzięciem powrócił.

Hermistrz Infanterycki *Konrad de Vietinghoff* pod Pskowem nad rzeką Medną 7000. Ruskow trupem położył, z tyleż uciekających potopił.

Ná

Ná walney całego Rycerstwa Krzyżackiego do *Margenburga* Pruskiego konwokacyi, między inszemi ustawami uchwalono, żeby od tąd Rycerz Krzyżacki nie mający urzędu nad 10. pocztowych, a Komendator nad 100. nie chował.

Sposobił się Hermistrz do umowionej z Wielkim Mistrzem 1410. Krzyżackim *Ulrychem de Jungingen* wojny, którą nie spokojny raczey, niż dzielny W. Mistrz zuchwale, y z nieodwetowaną dla Krzyżaków stratą podniósł przeciwko Polsce z takowych początków:

Witold Wielki Xiążę Litewskie gotując się na wojnę Moskiewską, żeby tym wolnieysze miał ręce od Krzyżaków, potrzebny raczey, niż uczciwy z niemi postanowił pokoy. Państwa Zmudzkiego im wiecznym zapisem ustąpił, a ziemię Dobrzyńską dla Jagielly brata swego Krola Polskiego odyskał. Po dokonanej z Moskwą wojnie, dotknięty żalem ustąpionego Krzyżakom tak pięknego Xięstwa Zmudzkiego, pogody upatrywał do odyskania go sobie. Nie trzeba było długo czekać przyczyny, sam ją W. Mistrz nastęrczył. Gdy bowiem *Jagiello* Krol, bratu *Witoldowi* pod czas panującego głodu posłał do Litwy zbożem, y różną żywnością naładowanych 20. szkut, W. Mistrz one zabrał, natrzęsając się tą upominającemu się Krolowi repliką: że niegodziwie przeciwko nam Chrześcianom, Polacy, Litwie poganom zboże posyłają. Nad to Kupcow Litewskich w Ragnecie Krzyżacy pobili, y towary między się rozszarpali. Rozdrażniony takimi krzywdami *Witold* niespodzianie napadłszy, ziemię Zmudzką opanował, Krzyżackich Starostow, z ich ludźmi wybił, abo w niewolę zabrał. Żal pobitych braći, y oderwanego Xięstwa Zmudzkiego bez opowiedzianej wojny tak haniebnie rozjuszył Krzyżaków, że do tej zawziętocy na walney radzie przystąpili rezolucyi: wszystkie siły swoje wyrzucić na Litwę, y poty wojować, ażby onę sobie podbili, y zholdowali. Krol *Jagiello* o zawziętym umysle ich zastyszawszy,

12

złożył

złożył seym w Łęczycy, z którego poważne poselstwo, mianowicie Mikołaja Kurowskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego do Mistrza Krzyżackiego wyprawił. Reflektował Wielkiego Mistrza Arcy-Biskup z pełną mądrych uwag dedukcją, odwodząc go od rozjątrzonego przeciwko Litwie postanowienia. Ale gdy W. Mistrz z popędlivością odpowiedział: że nie zawodnie nad Litwą ogniem y mieczem mścić się będą; rzekł Arcy-Biskup: jeśli się na Litwę oburzysz, nas w domu z woyną pogotowiu mieć będziesz. Na co W. Mistrz: dobrze, że wiem ten umysł Krolewski; wołę się głowy, niż nog ująć. Jakoż w pręcie posły odprawiwszy, słowa swoje potwierdził skutkiem. Wpadłszy bowiem w Polskę, Dobrzynia dobył y spalił, Starostę ze wszytkim Rycerstwem Polskim pościnał, y w tymże impećie całą ziemię Dobrzyńską sobie podbił, y co raz głębiej Polskę do szczytu pustoszył. Krol Jagiełło w pręcie ściągnawszy woysko, ruszył się na odpor nieprzyjacielowi, ale zajachawszy mu drogę Xiążęta Śląscy, y od ZYGMUNTA Krola Rzymskiego, y Czeskiego posłowie do pewney pory *armistitium* wyperśwadowali; pod czas ktorego Krol ZYGMUNT finalnie strony wojujące pomiarkować przyrzekł. Przyjął Krol Jagiełło kondycyę; ale usłyszawszy, że Krol ZYGMUNT unieśiony affektem ku Krzyżakom, na ich się przeważyl stronę, y w sprawie z Polakami wyrok uczynił, aby krolestwo Polskie nigdy sobie ze wschodniego kraju nie wybierało Krola, jedno z zachodniego, mieniąc tam być wszystko pogany: wrzuszony taką wolnemu narodowi nie przyzwoitą kondycyą: tajemnie się z bratem *Witoldem* znalazł, natężając wszystkie siły swoje na Krzyżaki. Jakoż z całej Polski, Ruśi, Śląska, z Czech zaciągnawszy okiem niezmierzone zastępy, stanął o dwie mile od *Dombrówna*, we wsi *Tanenberga*, albo *Grunwald* w roku 1410. z którym się złączył *Witold* z Litwą y z Tatarami, z ktorymi całego woyska było 180. tysięcy, albo według drugich 150. tysięcy.

tysięcy. Zbliżyło się też Krzyżackie woysko 80000, wytworniejszego woyska z obojga stron świat nie widział, rzędy, tarcze, puklerze pałaly złotem, animusze nieuskromioną unaszaly się ochotą. Krol pod namiotem o świtaney dobie słuchał Mszy, y *Witoldowi* raz po raz upominającemu żeby się miał do szyku przeciwko już już następującemu, nieprzyjacielowi, od ubłagalney ofiary, aż się zakończyła, oderwać się nie dał. W tym przybywa dwóch posłow od W. Mistrza z dwoma golemi mieczami; z ktorych pierwszy ten pełny dumnego animuszu komplement wyrzekł: Krolu! W. Mistrz Krzyżacki posyła dwa miecze, tobie jeden, bratu *Witoldowi* drugi, żebyś sobą nie trwożył, jeśli mało ich masz; a śmieć się potykał. Krol z powagą, y z skromnością przyjąwszy miecze, krotko odpowiedział: mamci swojey broni dosyć, ale y tym nie gardzę dla przygody, y w nich znak zwycięstwa za pomocą Bożą odbieram. Rzekł, y wnet mściwym wrzuszony żalem, ku potkaniu uderzyć kazał. Zastynie zwykle przed bojem śpiewanie: *Bogarodnicy*; Litwa z Tatarami wysnuje się naprzod, gestami strzałami obłoki zasnania, ale przelamane od Krzyżakow cofną się nazad; zaciągnione też z Czechow, Ślązakow, Morawianow, *Ec.* roty tył podadzą; za ktorymi w tropy dążąc Krzyżacy, już ożionawszy zwycięstwo, poufale roźnie szyku niedotrzymując, rozpierzchli się. Ale gdy już sobie z początkow dokazujących laurów wili wiano, Polacy zwyciężcom palmę wydarli. Gdy się bowiem rozstrzygli Krzyżacy, uderzyło na nich świeżemi siłami Polskie woysko, y w nierządzie będących sparło. Ten pomyslny impet większego Polakom dodał serca, że mężnie czyniąc poprawującym się Krzyżakom do szuszney sprawy przyść nie dali. Sworowali się jednak nowym co raz konaniem Krzyżacy, y znalazł się taki, który przebiwszy się przez szyki Polskie, na samego Krola dziarskim nacierał zapędem, y już nań kopią zmierzyl: ale w tym *Zbigniew z Oleśnica* (ktory

*Dziękuję ci bardzo
za wszystko*

(który potym był Kardynałem) zbił go z konia, a Król leżącego na ziemi Krzyżaka rohatyną dokonał. Dopieroż *Witold* zwróciwszy zbiegłą Litwę, y Tatarow, świeżą wysiłonych Krzyżaków parował natarczywością, aż nakoniec zewsząd ogarnieni, y na głowę porażeni, z pola ustąpić, y dank dzielności Polskiej przyznać musieli. Wypienił na placu duszę sam Wielki Mistrz, z którym poległo z strony Krzyżackiej na 40000. albo według drugich 30. tysięcy, ale też Polskiego woyska (podług zgodliwego cudzoziemskich Dziejopisow wyświadczenia) 60000. padło, wszakże w mniejszej liczbie większa strata, a pamiętne na wieki zwycięstwo przy pobożnym, y w Bogu dufającym Królu. Zabrano więźniow 12000. y dwóch Xiążąt Pomorskich, przy wielu innych znakomitych Rycerzach.

Po tak ciężkim pogromie, różnie się gdzie niemi strach powionął, rozpierzchnęli Krzyżacy, aż się jakokolwiek skupiwszy, z dążącym już po czasie sobie na pomoc Hermistrzem Infantkim spotkali się; ten bowiem zatrudniony zawadami podrożnemi nie stanął w czasie na potrzebę pod *Grunwaldem*, gdzie bez wątpienia sukcesem swoim wątpliwsze byłby uczynił Polakom zwycięstwo, gdyby W. Mistrz Pruski niepomierzoną nadęty zuchwałością, bitwy bez jego nie był hazardował. Cofnął się zatym Hermistrz Infantki nie co nazad; na którego Król *Jagiełło* wyprawił *Witolda*, a sam pod *Margenburg* się zbliżył; Hermistrz nie czując się do sił na *Witolda* wystarczających, fortelu zażył, y przez posła *Witoldowi* kształtnie przełożył: że kiedy Król dokazał swego nad Krzyżakami, na głowę ich porażiwszy, czego by daley dopinał; nie widzi; czyby chciał uszczuplone ostatki w desperacyą, która siła umie, y często zwycięzców zwycięża, wprawić? słusznieby za faworem posłużoney sobie fortuny z upokorzonymi z nieszczęścia, w pomysłnych kondycyach pokoy stanowią; który najpewniejszym, y najlepszym otrzymanego zwycię-

zwycięstwa bywa zyskiem; żeby go zatym w 500. tylko ludzi do oblężonego od Króla puszczono *Margenburga*, gdzie powagą, y kredytem swoim wyperwaduje Pruskim Krzyżakom, jakoby nie sforując się nad siły, nachylonym rzeczom podali ręce, y Królowi się uniżywszy, wiecznego pokoju z nim postanowili przymierze. *Witold* dobrze świadomy *Margenburga*, z uwagi: jak wielką krwi powodzią przyzłoby się mocney dobywać fortocy, nie postrzegł zafarbowanego pozoronym kolorem podeścicia, dał się ułować; namowił Króla, żeby Hermistrza w 500. swoich wyborniejszego żołnierza przez oboz do *Margenburga* przepuścić kazał. Skoro tam stanął Hermistrz, pigknął Królowi wymowiwszy się, Rycerzom Pruskim, których wszystkich zwarzył był strach, nowe wraził ferca, do mężnego ich zagrzewając odporu, jakoż tak się Królowi dobywającemu mocno opierali, że Król nadtraćwszy wielu swoich, odstąpić musiał.

W krotce: potym nie wielka Krzyżaków partya spotkała się z dywizyą Polskiego woyska; dali sobie pole, y tak mężnie się bili, aż siły ustały. Zawoła w tym Krzyżak na odpocznienie, na które wszyscy przyzwolili. A gdy sobie czoło otarli, y nieco wytchnęli, nawet się winem wzajemnie obsylając; dawszy hasło: znowu się z sobą ścierali. Po odnowionych po kilkakroć tymże sposobem utarczkach, Rycerz Polski z domu *Toporow* przebił się do chorągwi Krzyżackiej, y porażiwszy Chorążego, chorągiew pochwycił, y znowu się do swoich zdrowo wrocił. Skażiła ferce ta Krzyżakom waleczność, że też nakoniec tył podali.

Pokoy stanął w kondycyach: że Król Polski miasta y zamki ^{1421.} zawojowane Krzyżakom wrocić, a Krzyżacy Xięstwo Zmudzkie na *Witolda* do śmierci ustąpić, a po śmierci jego sobie odebrać, oraz 100000. kop Litewskich za nakłady wojenne Królowi wypłacić mieli.

Hermistrz

Hermistrz Konrad Vietinghoff umarł. Kojalowicz wspomina innego Hermistrza, jakiegoś *Hermana*, o którym najmniejszey wzmianki niemasz u Kronikarzow Inflantskich. Podobne na wielu mieyscach w imionach Hermistrzowskich omyłki tak w tymże Autorze; jako y w historyi Długosza znaydują się. Nastąpił *Dieterich de Turk*, od innych rzeczony Teodor Herm. *Teck*, za ktorego w tymże roku Jan de *Vallenrod* Arcy-Biskup Ryski z wysmienitą apparencyą zjechał na *Cancilium* Konstantyczeńskie; powracając umarł w Niemczech. Napis jego taki:

*Hic Vallenrodus Francus de gente Joannes,
Tempore, quo lentis fuit Hussius ignibus ustus,
Cardineos inter sedemq; locumq; tenebat,
Indeq; Livonicos nunquam remeavit ad agros.*

1418. XII. Arcyb. Jan Harbundi. Sukcesor jego Jan *Harbundi* tę potomną po sobie zostawił pochwałę, że się w pokoju kochał, słowo Boże często do ludzi miewał, zapowietrzonym w Rydze służył, y sam od powietrza zachwyconego umarł w roku 1428. Cnot jego świadectwem jest ten monument:

*Harbundus populi Rigensis pascit ovile
Pacis amans, lustrat Sacri mysteria verbi,
Pestiferum vidit multis morientibus annum,
Hos inter luctus & funera mœsta suorum
Correptus morbo, mortales exiit artus.*

1419. XXXII. Herm. Siegfried Landerf. Hermistrzem stanął *Siegfried Landerf* Hrabia de *Schpanheim*; miastu Parnawskiemu wielkie nadał przywileje; z Litwą miał częste zatargi, ale nic pamiętnego nie dokazał. Niegodnym się czynił błogosławieństwa Boskiego (bez ktorego dzielność waleje) przez niesforność nieprzytłoyonego tajemnie obcowania z pewną niewiastą, z którą gdy chciał kupca bogatego ożenić, młodzian ferca nie czując do znieważoney osoby, katecznie się wymawiał, hoynemi Hermistrza wzgardziwszy obietnicami. Zagzewany Hermistrz potwarz zło-dzieystwa

dzieystwa na niewinnego włożyć, y na gardło osądzić kazał. Bezbożna namowa wzięła swoy skutek. Oskarżony, osadzony, nakoniec na exekucyą wyprowadzony młodzian, widząc, że niepochybnie miał umrzeć, uprzeymym w niewinności swey zawoła głosem: ponieważ nie stusznie ginę, do Sędzięgo naysprawiedliwszego appelluję, y ciebie Hermistrza za trzy dni (inni piszą, że za 13. dni) pozywam na sąd Boski. Tak okropne pozywanie przeniknęło Hermistrza, zkład powziętą melancholią różnie wynalezionemi rozrywał krotofilami, aż na naznaczonym terminie zagnęła nie widomą rażony ręką zapadnie ciężko, y zaledwo te słowa wyrzekłszy: *oro umieram*, y widzę przed sobą tego, ktory mię przypozywał: wyzionie duszę.

Hermistrzem został *Zisze de Ruttemberk*, na Arcy-Biskupstwo zaś Ryskie w tymże roku z Probstwa Ryskiego postąpił *Henning de Schansenberk*.

Biskupi Inflantscy postow swoich postali do Papieża z żalobą na Rycerstwo; przejął ich po drodze Krzyżak *Goswin de Aschemberk*, a obnażonych, y związanych puścił pod lod, y utopił.

Hermistrz Xiążęciu *Swidrygielowi* poszedł na pomoc przeciwko *Zygmuntowi*, ktory po śmierci brata *Witolda* stanął Xiążęciem W. X. Lit: ale gdy w Litwie wojował, froga zawięła się w woysku Inflantskim zaraza, z ktorey przy wielu Rycerzach, y sam Hermistrz poległ. *Kojalowicz* pisze, że tegoż roku Hermistrzem był Inflantskim *Sancius*, ktory strognę *Swidrygiela* utrzymując, znieśiony jest pod Wilkomierzem od *Zygmunta* W. Xiążęcia Lit: ale w kronikach Inflantskich o takim *Sanciuszu*, y śladu nie znaleść.

Stanął Hermistrzem *Franco de Kersdorff*. Skarby wielkie z Inflant wyprowadził do Prus, zkład sam był rodem, zwała szcza pozostale, y ad *fiscum* przypadłe sklady po pewnym Koutorze Felińskim, ktory umierając zostawił na 30000. grzywien złota, y 600. grzywien srebra. Koło tegoż czasu

1428.
XXXIII
Herm.
Zisze
de
Rutten-
berk.
XIII.
Arcyb:
Henning
de
Schan-
senberk

1437.
XXX-
IV.
Herm.
Franco
de
Kers-
dorff.

Helvigijs de Hylzen Starosta Wittensteynu wydawszy za żywota na woysko beczkę złota, zostawił po śmierci na 10000. markow w złocie, y srebrze, które także Hermistrz zabrał.

Woynę zaczęta z *Zygmuntem* Xiążęciem W. X. L. mocno popierał Hermistrz, złączywszy się z Xiążęciem *Swidrygielem*, zaśedł głęboko do Litwy, y na Zmudź, wniwecz kray pustosząc, a gdy za ustępującym fortelnie *Zygmuntem* w głębokie zapadł puszcze; *Zygmunt* drzewa w koło zapuściwszy, tyl zastąpił, y o tak główną Krzyżaków przyprawił klęskę, że sam Hermistrz, y 6000. Rycerzow, a na 20000. pospolitego żołnierza zginęło.

Henryk de Buchenorde obrany za Hermistrza od Inflantkich Krzyżaków, którego lubo W. Mistrz Krzyżacki w Prusiech z władzy swojey potwierdzić nie chciał, jednak Inflantczycy na to nie zważając, mocno go utrzymali, y owszem do Pruskich Krzyżaków względem wrocenia wyprowadzonych tam do nich od przeszłego Hermistrza wielkich skarbów, żwawe stali pretensye, y do woyny z Krzyżakami Pruskiemi o wiosnie przyszło, gdyby Rzym, y Cesarz wcześniej ich nie pojedbał. Tenże Hermistrz potrzebą przyćśniony konwencyą uczynił z Arcy-Biskupem Ryskim, mocą ktorey za 20000. markow srebrnych rzekł się wszelkich pretensyi do dobr pewnych w Semigallii, zdawna od Hermistrzow uproszczonych.

Heidenreich Finke de Auerberck Hermistrz wystawił w Kurlandyi fortecę, y miasto Bówsk; do Moskwy dwa razy wtargnął, y tam przepłatanym szczęściem wojował.

Umarł *Hennigus* Arcy-Biskup, który z Rycerstwem w wielkiej zgodzie y kointelligencyi żył. Ma napis:

*Fœderis Hennigus confirmat jura Magistror,
Condit Lemseliam, Pœbalgam, turreq, dirat
Romburgam, quæ nunc reliquas supereminet omnes;
Astre potens Rige compositus pace quievit.*

Jan

Jan de Mengden nadał Szlachcie Inflantkiej wielkie wolności, od cła, y wszelkiej daniny uwolnił. Zadarł z Arcy-Biskupem Ryskim względem juryzdykcyi nad miastem; aż przyszło do otwartey woyny, w ktorey porażiwszy woysko Arcy-Biskupa Hermistrz, samego w zamku *Kokenhauz* dobył, y więził aż do śmierci. Przy dobywaniu tego zamku ogień się zawzięł, y *Archivum* Arcy-Biskupie w perzynę obrocił z niepowetowaną dla potomków szkodą; gdyż oryginalne manuskrypta dziejow Inflantkich, z autentycznymi przywilejami od Papieżow, y Cesarzow nadanemi, y najdawnieysza w tym kraju metryka takową zginęła przygodą.

Szlachta w Prusiech z miastami się zfakcyonowała, y panowanie Krzyżaków sobie sprzykrzywszy, podała się *Kazimierzowi IV.* Krolowi Polskiemu. Okrutna z tąd powstała woyna Krzyżaków z Polską, aż nakoniec wysileni Krzyżacy ugodę, y wieczne przymierze z Rzeczpospolitą uczynili, Pomorską, Michałowską, y Chełmińską ziemię, o którą Polacy 180. lat z niemi walczyli, na Polskę ustąpili, a W. Mistrz stał się holdownikiem Krola Polskiego z prerogatywą pierwszego Xiążęcia Rzeczpospolitey.

Rozrozniona u Krzyżaków (fakcyja dwóch razem Hermistrzow obrała; jedni *Jana de Fersen*, drudzy *Bernarda de Borch* utrzymywali. W lat kilka potym za złożeniem pierwszego; *Bernard de Borch* potwierdzony na tym dostojenstwie, stryjecznego swego *Symona de Borch* Kanonika Hildzheimskiego na Biskupstwo Rewelskie wprowadził; który dwa zamki w Dyecezyi swojey wystawił: *Borkholm* y *Fegefeyr*.

Sylwester Arcy-Biskup (który z Kancelerza Hermistrzow-skiego postąpił na Arcy-Biskupstwo, y jako się rzekło wyżej, od przeszłego Hermistrza w *Kokenhauzie* był wzięty, y osadzony) z trucizny jakoby z rozkazu Hermistrza sobie podaney, umarł. Napis jego:

*Arce Kokenhuzia capitur Sylvester iniquè,
Ka Carce-*

1439.
XXXV.
Herm:
Henryk
de Bu-
chenor-
de.

1442.
XXX.
VI.
Herm:
Heiden-
reich:
Finke-
de. A-
uerber-
erk.
1449.

1431.
XXX.
VII.
Herm:
Jan de
Men-
gden.

1454.

1475.
XXX-
VIII.
Herm:
Jan de
Fersen.
1477.
XXXIX
Herm:
Bernard
de
Borch.
1479.
XIV.
Arcyb:
Sylwe-
ster.

*Carceris experiens sortem, prabente Magistro
Pocula letiferis haurit commissa venenis,*

Livoniae annales dedit ignibus Ordo rebellans.

W tymże roku Iwan Wasilewicz Książ Moskiewski od Litwy oderwał Xięstwo Wielkie y bogate Nowogardya albo Nowograd wielki, z miasta 300. wozow samych kleynotow do stolicy wyprowadził. Ztamtąd wytoczył się zawziętym impetem ku Inflantom, y nim Rycerze w domowych rostrykach rostargnieni do sprawy przyszli, Moskwa we 100000. z zazartą zawziętością w pień co żywo wycinała, y niezliczonego nabrawszy więźnia, z wielką korzyścią powróciła w swoje strony.

1480.

Hermistrz zebrawszy różnego ludu na 100000. na powetowanie ponieśionej od Moskwy szkody, wzajemnie wtargnął w Ruskie kraje, ale z ludzi niesfornych więcej zawady, niż woyska było, zkad tak liczną potencją nie słusznego nie sprawił, bo lubo Pskow oblężeniem ścisnął, y przedmieście spalił, dla jesiennej jednak pluchoty dopinać większego nie mógł progressu, y z niczym powrócił. Rozdrażniła tylko ta expedycya niekorzystna Iwana Wasilewicza, który zaostrzonym resentymetem wpadłszy znowu do Inflant w zafuszoney furji wycinał ludzi bez miłosierdzia, a wszystek kray, ktorego mógł dosiędz, krwią zboczywszy, y popiołem osypawszy, z niezmiernym płonem nazad się wrocił. Krzyżacy wścieklemu nieprzyjacielowi zayść w oczy, y sprawić się rycersko nie śmieli, przez domowe scyfsye mając siły rozroznione, z takoway okolicznośćk:

1480.
XV.
Arcyb.
Stefan
de Gru-
ben.

Stefan de Gruben bywszy w Rzymie Agentem Rycerstwa Inflantskiego otrzymał od Papieża Arcybiskupstwo. Hermistrz z prywaty swojej na jego nie zezwalał, y zakazał mu powrócić do Inflant dla objęcia osiągnięney godności. Nieapprehendował, jako nie był powinien, zakazu Hermistrzowskiego Arcybiskup, y tajemnie się przebrałszy do Rygi, wjechał

wjechał na stolicę swoją. Krzyżacy na zamku rezydujący z komissu Hermistrza, Arcybiskupa zchwycili, y oczy mu zawiązawszy, tyłem go na klacze wsadzili, a ogon klaczy w rękę mu podawszy, w tak siomotney figurze z miasta wyprowadzili. Zajachali w raz potym wszystkie dobra do Archidiecezyi należące, y one wniwecz spustoszyli. Arcybiskup uprzemie przerażony taką konfuzyą, przy wierutney mizeryi, y niedostatku z gryzoty umarł. Napis jego:

Immersit Stephanum casu fortuna lugubri,

Velatis oculis, & spina impostus equinae,

Atq; manu caudam prendens extruditur Urbes,

Concidit indulgens lacrymis fractusq; dolore.

Sarknęli wszyscy na tak niezwyeczayne bez przykladu Hermistrza zuchwalstwo, a mianowicie obywatele całej Archidiecezyi z Ryżanami wsiadli na koni, y wyparowawszy Krzyżakow z miasta, zamek tam Hermistrzowski z gruntu zruynowali, y dobra Krzyżackie wzajemnie pustoszyli.

Papież wruszony zniewagą Arcybiskupowi uczynioną, wydał klątwę na Hermistrza, y na Rycerzow społecznikow zbrodni jego. Za ogłoszeniem takowey po wszystkich Kościołach exkommuniki, Rycerstwo Krzyżackie za rzecz nie godną mając, żehy pod głową od Kościoła odciętą zostawali, zjachawszy się do Wendy stoleczney rezydencyi Hermistrza, nie wjechali zaraz na zamek według zwyczaju, ale się w gospodzie namowiwszy poszli do zamku. Przeraziło Hermistrza, że niebyswałym sposobem, y bez spólnego z nim nakładania się, zeszli się Rycerze; przyczyny pyta się niezwyeczaynego kongressu? za miast odpowiedzi, zaprosili go do sali dla zwyczaynego ich zasiadania, gdzie pierwszy z porządku przemówił do Hermistrza: *Domine & frater Bernarde, congregati Commendatores absolvunt te ab Officio Magistri, & zarazem obrociwszy się do Freytaka de Loringhoff rzecze: Domine Joannes surge, Beata Virgo MARIA commendat tibi Officium*

Officium Magistri. Przeląkł się serdecznie Hermistrz *de Borch* tak nieforemnego przywitania, y powołnie z mieysca usta-
piwszy zdał rzady Freytakowi; Ekonomia Margenburską so-
bie na dożywotną zachowawszy sustentacyą.

1486. Jan Freytak zawzięte kłotniez Ryżanami w ten pomiarko-
wał sposób: że Ryżanie w nagrodę zruynowanego zamku
XL. wspaniały pałac Hermistrzowi wystawić, y zamek *Dunemunde*
Herm: Rycerstwu postąpić submittowali się.
Fan Freytak

de Arcy-Biskupem Rykim stanął Michał *Hildebrandi* rodem
Loringa z Rewelu.
hoff.

1487. XVI. Wielki Książ Moskiewski Iwan Wasilewicz pierwszy for-
Arcyb: teczę *Iwanograd* na samym czele granicy Inflantskiej na prze-
Michał ciwko Narwy wystawił. O teyże dobie skazano w Rewelu
Hilde- dwóch Rufsakow, jednego za bestyalski niewstydn na ogień,
brandi. drugiego za kucie fałszywey monety na dożywotne więzie-
nie. Rufsacy za ziomkow swoich uymując się, przez złość
opacznie udali przed swoim W. Kniażem, jakoby mieszczan-
ie Rewelscy zakazać się mieli, iżby samego W. Kniażia na
stos skazali, gdyby go na podobnym kryminalnym uczynku
złapali. Niegodną tą expreksyą (ktorey żaden uważny zażyć
nie mogli, chyba który z wgardzonego gminu przez głupstwo,
y szaleństwo) frodze się rozjuszył Wielki Książ, y zęboma
zgrzytając, oczy zażarzone w Niebo obrociwszy, w głos za-
wołał: Boże rozsądź sprawę moję; w mściwym natychmiast
zapale wszystkich kupcow Inflantskich dla handlu w Nowo-
grodzie wielkim, licznie się naydujących pobrać, kować, y
w głębokich więzieniach przy chlebie y wodzie trzymać ka-
zał. W prełce potym wysłał postów do stanow Inflantskich
żwawie się dopominając nieodwłoczney do rąk swoich ex-
tradycyi Magistratu Rewelskiego, że Rufsakow poddanych
jego (wyż namienionych kryminalistow) karać, y jednego z
nich na śmierć skazać ważyli się. Odpowiedź od Hermistrza
podług

podług naturalney słuszności dana, rozjątrzyła barżiej W.
Kniażia, y do zawisnych go na Inflanty zaostrzyła zamysłow.

Walter de Plettenberk cywilnemi, y Rycerskiemi przymio-
tami zaszczycony kawaler Hermistrzem stanął; za którego
1495. XLi. meństwem, y rozumem Inflanty do naydoskonalszey szczęścia
Herm: przyszyły pory. Drażniła go Moskwa zaraz na
Walter de Plet-
ten-
berk. początku wynalezionemi umyślnie przykrościami; przyszło
do tey niesfory, że z fortecy Iwanogroda garnizon Ruski ni-
by przez igrzyko, y dla rozrywki z armat bijąc w śród
miasta Narwy, kilku mieszczan mianowicie samego Burmi-
strza Burynga na samym rynku ubili, gdy się satysfakcyi do-
prażalo miasto, doymującym śmiechem y urąganiem zamiast
odpowiedzi odbyto zefłanych. Przesiloną takowym kon-
temptem cierpliwość Hermistrza w serdeczną nakoniec za-
mienila się rezolucyą. Uczynił naprzod traktat alliansy na
pokromienie Moskwy z Alexandrem W. Książem Litewskim,
ktorego gdy z sukursiem według postanowienia na terminie
doczekać się nie mogli, (bo Alexander po zmarłym bracie
Krolu Janie Olbrychcie gotując się na Koronę Polskę, był
zatrudniony) zebrawszy nie tak liczbą jak ochotą, y dzieł-
nością Rycerską znamienite wojsko, wpadł nagłym nawalem
na Ruś, rozpuszczonemi różnie czatami kraj ruinując, y
plony zabierając. Porwała się Moskwa z stanowisk swoich, y
w 40000. skupiwszy się, ciągnęła do dania wstrętu Krzyżakom.
Poprzedził nadchodzących Hermistrz, y niepostrzeżo-
nym impetem jak piorun zleciał im na kark. Nie dał potrwo-
żonym przyść do szyku, ale rozgromionych frodze parzył,
rabiąc na powal, y nie żywiąc by jednego. Rospierzchnął
się nieprzyjaciel na wszystkie wiatry, a Krzyżacy z zdobyczą
wesoło nazad powrócili. Dopinałby był daley Hermistrz do-
znanych sukcesow, gdyby zawzięta w woysku swoim mo-
rowa zaraza do domu go nie przynagliła; przezornie onę ro-
zrywając Hermistrz rozłożył żołnierza na kwatery zimowe.
Z tym

Z tym wszystkim wzmagala się co raz frozey zaraza, która Hermistrz o łoszko uderzony, o włos z światem się nie pożegnał. Postużyła ta sposobność Rufsakom, że nie mając wstrętu w niezmierzoney liczbie jak szarańcza wpadli do Inflant, y roścoczywszy się po całym kraju, palili, pustoszyli, y krew ludzką jak wodę lęli, według upodobania dogadzając zawziętości swojej; powracając na 40000. niewinnego ludu w niewolę zabrali. Hermistrz pokrzepiwszy się nieco po chorobie, nowo zaciągłemi pocztami rekrutował woysko swoje przez zarazę dużo uszczupione, y w 7000. tylko dobrze okrytey kawaleryi, a 6000. lekkiego żołnierza wkroczył do Moskwy, ogniem, y mieczem wetując ruinę kraju swego. W. Książ Wasil Iwanowicz syn przeszłego, dowodną zaciągnawszy wiadomość o szeszupłym kompuście woyska Krzyżackiego, wyprawił na nich 100000. Moskwy, a 30000. Tatarow z wyraźnym ordynansem, aby tę garstkę ludzi ogarnawszy, żywcem jak trzodę bydła do Moskwy na stolicę zapędzili. Ta niezmierzona powódź woyska Moskiewskiego na 12. części rozdzieliwszy się różnemi szlakami na wszystkie strony, nieznacznie z daleka osaczyła niby zwierze upatrzone Krzyżaków, a co raz w ciągnięciu zbliżając się, Hermistrza z małym gronem swoim bezpiecznie Pskowa dobywającego, koło w koło w wielkiej pod miastem na mil kilka równinie niby łańcuchem ściśnęła. Postrzegł się Hermistrz nie prętko być w matni; a gdy z sobą nie wie co czynić? pasuje się, na zamiarę nieszczęścia nowo zaciągnęny Rotmistrz z pułkiem swoim raytaryi Niemieckiey do Moskwy się przerzucił. W tak okropnym razie rezolutny Wodz samą tylko wspaniałością serca powszechną u swoich tłumy, y rozrywa struchłałość. Było to w sam dzień Krzyża Świętego. Uszykowawszy w pretce woysko, serdecznym do swoich rzeczce marszem: w ostatnim bracia stojemy kreście; nadziei życia nie mamy; tylko w meście, y odwadze, która w desperackim razie często dokazywa

kazywa y zbawia. Idźmyż torem przodkow naszych, którzy żyć, lub umierać za oyczyznę w równym kładli zysku. Zwyciężemy: w korzyści nam będą oyczyzna, pokoy, sława; polegniemy: lepszy nas żywot w nagrodzie czeka: wieczny z Bogiem. Wiara nasza, profesya nasza, sprawiedliwość sprawy naszej zakładem nam są, y rękoymią tej nadziei. Toć y zwyciężyć, y umrzeć jednako nam dobrze y wesolo! Ja wam przy odwagach pokażę, jak miło umierać za oyczyznę. Przywodząc owo wam razem będę, y przykładem; rzekł, y skinawszy na swoich, wskok się rzucił na nieprzyjaciela; a naprzód ze wszystkich armat Moskwy na ow czas nie barzo wiadomych wypaliwszy, wskoczy w szrod nawału Tatarow; rozproszywszy ich niesforne szyki, z Moskwą się na podziw ściera; mało co szkodziły Rycerzom zbroynym hartowne nieprzyjaciół strzały, które według zwyczaju wieku owego wypuszczone gęstością swoją stonice zaćmiały; obrotny zaś Hermistrz dogrzewał im, y parzył rżęsiłym ogniem, tamci mnostwem y ogromnością, nasi sercem y odwagą narabiali; cztery razy okrażeni, y ściśnieni od całego woyska, tyleż razy walecznie się przebili. Mściwym Moskwa zdjęta wstydem, że podolać tej garstki nie mogła, ponowioną co raz po własnych trupach nacierała zawziętością, a Krzyżakom z famego dokazania przybywało ochoty, y serca, aż nakoniec po całodzienney do późnego zmierzchu batalii, Moskwa na głowę porażona, gęstym pole na mil dwie zastawszy trupem, wielkopomny Inflantczykom tryumf zostawiła. Technące ledwo co wygrzawszy konie Hermistrz, poskoczył z lżeyszym ochotnikiem na rozproszonogo nieprzyjaciela; kogo dopadł, tego nie żywił. A że noc zastoniła uciekających, y pora dosięgła do dania wytechnienia tak sobie, jako y woysku samym zwyciężeniem wysilonemu; nie dopinał daley palmy Hermistrz, ale do swego się kraju wesolo wrocił. Dziwowali się, y zaledwo dowierzali tak wielkiemu szczęściu swemu Krzyżacy, które

Bogu samemu jak należało przypisując, uprzeymie onemu po wszystkich Kościołach czynili dzięki.

Arcy-Biskup *Hildebrandi* na nieśmiertelną pamiątkę, y dziękczynienie Bogu za tak wyborne zwycięstwo postanowił, żeby Święto Podwyższenie Krzyża S. (ktorego dnia ta bitwa z Moskwą się toczyła) nie z mnieyszą jak Wielkanoc uroczystością obchodzono po Inflantach, y żeby tegoż dnia solenna processya koło każdego kościoła odprawowała się z obnoszeniem Najswiętszego Sakramentu, y śpiewaniem Hymnu: *Te DEUM laudamus*, z przydaniem na końcu: *Grates nunc omnes reddamus Domino DEO, qui suā benignitate nos liberavit de Ruthenica potestate*. Z wierszem: *Huic oportet &c.* znajduje się to w Brewiarzu Ryskim wydanym w Amsterdamie w r. 1513. Wiadomością tak wielkiej klęski niby piorunem przerażony Książ W. pojąć tego żadną miarą nie mógł, w jaki sposób tak mała Infantczykow liczba niezmiernie wojsko jego poraziła, z kąd dzielną Krzyżaków cnotę wysoce sobie poważając, natychmiast na lat 50. pokoy zawarł. Od tego czasu Moskwa, y Ruś Rycerzow Infantskich pospolicie żelaznym ludem nazywała. *Hildebrandi* Arcy-Biskup umarł. Dany mu napis:

*Bellipotens en Plettenbergius atq; Michaël
Conjuncti Moschos felici Marte retundunt;
Auspicijsq; suis præscribunt fœdera pacis,
Egregiam statuunt laudem, famamq; perennem.*

1509.
XVII.
Arcyb:
Gaspar
de Lun-
den.

Nastąpił po nim *Gaspar de Lunden*, który zarobił na tę Historykow pochwałę: *Fidelis justitiæ & pacis Custos*. Ap- probował historyą Błogosławioney Tekli uczennicy Pawła S. ktorey głowa w Kościele Ryskim cudami słygnęła.

Namieniono wyżej, że za Hermistrza *Hylzena* obywatela Xięstwa Pskowskiego szukali złączenia się z Infantami; ponowili tę chęć swoję w tymże roku 1509. przez postów swoich, dopraszając się u Hermistrza *Plettenberka*, żeby ich do Infant inkorporował z okazji powstałych domowych rozru-

chow

chow między starszyną, a pospolstwem, ale gdy Hermistrz między chęcią pozyskania sobie tak pięknego Xięstwa, a bojaźnią rozdrażnienia przez to Moskwy, z którą nie dawno pokoy postanowił, ociągał się z daniem ostatniej rezolucyi, przednieysi Pskowianie do W. Kniazia *Wasyla Iwanowicza* rekurs czynili: żeby dawną rządu Arystokratycznego formę (ukroćwszy pospolstwu swawolę) przywrócił. Wielki Książ zażył tej pogody, y rzekomo dla pomiarkowania dogadzając ich proźbie, wjechał do miasta, a nieznacznie ściągawszy tam wojsko, miasto opanował, możniejszych w niewolę zabrał, y całe Xięstwo do Moskwy przyłączył.

Hermistrz wyprawił sukurs Pruskim Krzyżakom na Polakow pod sprawą Komendatorow Ryskiego, y Goldynskiego, 1516. ktorych Polacy pod *Bartenszteynem* znieśli, y Komendatorow poimali.

Solenna zaszła konwencya między W. Mistrzem Krzyżackim, Olbrzychem Margrabią Brandeburskim, a Hermistrzem Infantским Plettenberkiem; mocą ktorey *Plettenberk* dla siebie y sukcesorow swoich Hermistrzow Infantskich od wszelkiej dependencyi, y subordynacyi W. Mistrza Krzyżackiego się uwolnił. Potwierdził to postanowienie KAROL V. Cesarz, y Hermistrza *Principem Romani Imperii* uczynił, a stanom Infantским wolną w sprawach appellacyą *ad Cameram Imperii* domieścić.

Arcy-Biskup *Gaspar de Lunden* przybrawszy sobie za Ko- adjutora Jana *Blankenselta* męża uczonego, y gorliwego (ktory od Oyca S. uczyniony naprzód *Legatem Apostolskim*, stanął, potym Biskupem Rewelskim y Dorpatским) śmiertelnie zakończył życie. Pamiątkę jego niesie ten napis:

*Aurea Gaspari sunt tempora; nescia belli,
Nam parto gaudebat Livonia terra triumpho;
Associant animos, Fraternalq; jura colentes,
Grata DEO meritis solvunt præconia laudis.*

L2

Wyż

1528. XVIII. Wyż rzeczony Koadjutor objął po nim rzędy Arcy-Biskupie. Arcyb. W teyże dobie Rycerstwo Krzyżackie w Prusiech w cale u-
stało, y zakończyło się, pomieniony bowiem Olbrycht Mar-
Fen grabia Brande W. Mistrz Krzyżacki Luterską zarazony sektą
Blan- odstąpił swego zakonno-rycerskiego stanu, y żonę pojawszy
kenfels. Dorotę corkę Fryderyka I. Krola Duńskiego, Prussy z Krolem
Polskim Zygmuntem I. rozebrał, á sam holdownikiem kro-
lestwa Polskiego zostawszy, Xiążęciem Pruskim stanął; wię-
ksza też część Krzyżaków za wiarołomną swoją głowę poszła
w tropy, y polutrzywszy się żony pobrali. Mało ich było,
ktorzy zaprzyśiężoną Bogu dotrzymując profesyą, odbiegli
Pruskie krajem herezyą zarazonych do Niemiec, gdzie Krzy-
żacy mają swoje Kommendyerye, przenieśli się, tam w *Margen-
heymie* w mieście, ktore leży *in circulo Franconia*, obrali
sobie W. Mistrza *Waltera de Kromberk*.

Nie od rzeczy będzie namienić nie przerwana aż do tąd
sukcesyą W. Mistrzow Krzyżackich po przeniesioney z Prus
do *Margenheymu* rezydencyi, ktorych porządnie tu kładę:
po *Walterze de Kromberk* w roku 1543. nastąpił *Wolfgang de
Michling*, w roku 1566. *Jerzy Hunt de Wenkheym*, w roku
1572. *Henryk de Bobenbauzen*, w r. 1595. *Maxymilian Arcy-
Xiąże Austryackie*, w roku 1618. *Karol Arcy-Xiáże Austry-
ackie*, w roku 1630. *Jan de Vesternach*, w roku 1634. *Jan Ga-
spar de Stadion*, w roku 1639. *Arcy-Xiáże Leopold*, w roku
1664. *Ludwik Antoni Xiáże Neyburskie*, w roku 1694. *Fran-
ciszek Ludwik Xiáże Palatinus Rheni* Biskup Wraclawski.

Wielki Mistrz *in Collegio Principum Imperii* miejsce bierze
po *Arcy-Biskupie de Bensacon*.

Wracam się do Infant, gdzie roku 1525. sekta Luterska
weszła z Pomeranii tym sposobem: *Erasmus Manteufel* Biskup
Kamiński z Pomeranii jako gorliwy Pasterz zajmujący się
kąkol Luterskiey herezyi wypielając, Jana *Bugenhagen*, który
błgdy Luterskie rozsiewał w mieście *Trepetal* wygnąć z kol-
legami

po
ktorem na-
stąpił tera-
źniejszy
Klemens
August X.
Bawarski
Arcy-Biskup
y Elektor
Koloński.

legami swemi kazał. Z tych exulantow jeden *Andrzej Knop-
gen* za promocyą brata swego Kanonika Ryskiego, nie wiedzą-
cego, że miał w sobie zarazę kacerską, Kaznodzieją w Rydze
w kościele S. Piotra stanął; y przybrawszy pomocników sobie
z tychże wygnancow z Pomeranii, naprzod dyszkretnie zwo-
dnieżą rozsiewał naukę, y w bawelnę uwijał, á potym w klar
y ubezpieczoną już przez namnożonych adherentow śmiało-
ścią onę ogłaszał. Przybył na pomoc z Rostoka predykant
Sylwester Tegel Meier szukając w Rydze spadkow po bracie
swoim; ten żwawie gębę rozwiodszy na ceremonie kościelne,
y obrazy, pobudził popoliństwo do takowego szaleństwa, że
rzuciwszy się oślep na Katolickie, y Ruskie kościoły, złupiło
one ze wszystkich ozdob, poświęcone Bogu naczynia spro-
fanowało, obrazy SS. zerwawszy, y zdeptawszy powyrzu-
cało. Wtędził się tak niecznośnych excessow w neofitach
swoich sam obłudny reformator Luter, genjąc im te rozruchy
w liście swoim do przednieyszych miast Infantzkich: Rygi,
Rewla, y Derpta pisany, ktorym wykład swoy Psalmu 127.
im dedykował. Wszakże przyrodzone są skutki głowę podno-
szącey herezyi: tłumić, mieszać, burzyć; ani kąkol wzroftu
nie bierze bez zagłuszenia dobrego nasienia. Chwycili się rey
zarazy sami Krzyżacy. Nawet Duchowni łatwo się do nowey
skłonili sekty, zwłaszcza na to hasło: *Crescite & multiplicamini*.
A tak dysydenci co raz się obficiey w apostatach krzewiac,
y gorę biorąc, tak ścisnęli, y zastraszyli Arcy-Biskupa Ry-
skiego Jana *Blankenselta* z dotrwającym w prawey wierze
Duchowieństwem, że unaszając zdrowie od szalonego popoli-
stwa luterskiemi maxymami opojonego z miasta ustąpił do
Kokenbauza: Dysymulował Hermistrz z prywatnych swoich
respektow wzmagające się rozruchy, y owszem sam zdawał
się tajemnie sprzyjać, y pobłażać dokazującey herezyi; á gdy
pod pozorem pomiarkowania miasta z Arcy-Biskupem, do
Rygi wjechał; zamiast podzieloney do tąd z Arcy-Biskupem
nad

nad miastem Rygą juryzdykcyi, całą sobie samemu przywłaszczył. Na potwierdzenie zupełney nad miastem władzy Magistrat z Mieszczanami uroczytą Hermistrzowi złożyli przysięgę. Arcy-Biskup myśląc o skutecznym nakłonieniu Ryżan do pierwszego posłuszeństwa śród nich, udał się do Wielkiego Kniaźcia Moskiewskiego Bazylego, przekładając mu zelżywe w Infantach od kacerstwa sprofanowanie kościołów Ruskich, y pomocy jego szukał. Srodze uraziła Hermistrza y stany Infanty tak szkodliwa z zagraniczną potencją kointelligencya. Sejm złożono w Wolmarze, na którym Arcy-Biskup mocno przyciśniony, korporalną przysięgą zgromadzone Rycerstwo ubezpieczyć musiał, że dalszych z Wielkim Kniaźciem Moskiewskim praktyk, y korespondencyi zaniedba; przyrzekł przytym: że miał Hermistrzowi od tąd rządach cywilnych być posłusznym z sukcesorami swemi. Wyjachawszy z Wolmary Arcy-Biskup, publicznym kasował manifestem cokolwiek z przymusu na tym zjeździe czynił, y postąpił. A chcąc sprawę swoją przeciwko Rycerstwu w Rzymie tym mocniej popierać, sam się tam wybrał; z kąd potym wyrzekłszy się rebellizujących owieczek, do Hiszpanii się udał, y tam w Torquemadzie umarł, jako z tego napisu widzicie się daje:

*Pristina detrectant Rigenses jura Joanni,
Divisi diversa probant oriente Lutero,
Ejiciunt Claustro Monachos ritusq; novarunt,
Hispanias Praesul querulus discedit in Oras
Torquemada moriens, causam, vitamq; relinquit.*

1529. XIX. Po śmierci jego ani powaga reskryptow Cesarzkich, ani godność urodzenia Xiążęcia Brunszwickiego Jerzego, który Arcyb. Tomasz Scho-ningen. był Kandydatem na Arcy-Biskupstwo Ryskie, nie dokazały u Ryżanow, żeby się dawney Arcy-Biskupiey poddali juryzdykcyi. Ustupując nieprzelamanemu uporowi Xiąże Jerzy, do Niemiec się wrocil, a stolicę Ryską osiągnął Tomasz Scho-ningen.

ningen. Przez lat kilka expostulował z Hermistrzem, względem wrocenia sobie dawney nad Rygą władzy z przynależnemi do stolicy swojej dobrami, ale gdy uporem Hermistrz narabiał, przypozwał go do Cesarza. A widząc, że dekretow Cesarzkich nie respektowano, udał się do Olbrychta Xiążęcia Pruskiego, z którego porady brata jego Wilhelma Kanonika Kolonńskiego obrał sobie za Koadjutora. Tego Pana považając sobie, y apprehendując Rycerstwo Infanty, y Ryżanie sklonili się do ugody. Determinowali się Ryżanie wrocic dobra Arcy-Biskupie, y Kapitulne, oraz uznać Arcy-Biskupa za Pana swego świeckiego, y jako takiemu przysięgę wierności wypełnić; zamowili jednak sobie: wolność sumnienia, y nad kościołami swemi luterskimi żadney Arcy-Biskupowi mocy nie zostawili. Arcy-Biskup duchowney władzy ustąpić, y samą tylko cywilną kontentować się nie chciał. Nakoniec za interwencyą stanow Infanty, odłożono tę kontrowersyę między Arcy-Biskupem y miastem do lat dwóch. Po dwuletney deliberacyi Ryżanie przez poslow swoich Arcy-Biskupowi też samę piosnkę śpiewali: żeby polityczna juryzdykcyja nad miastem Ryskim była podług dawnego zwyczaju między Hermistrzem y Biskupem równa; w duchownych zaś sprawach żadney nie przyimując dependencyi od Arcy-Biskupa. Nie pomogły przelożone im remonstracye, że Arcy-Biskup bez władzy Duchowney próżneby imię nosił, y nie byłby tym, czym się zwał. Coż jest Biskup bez rządu Duchownego? Co Pasterz bez owieczek? tylko figura bez istoty. Gdy zaś Xiążę Ryżanow żadnym sposobem odmienić nie można było, Arcy-Biskup w prywatne z Hermistrzem wchodził rady, jakby miasto Rygę uchodzić, y opanować. Ryżanie doszedszy tych zamyslow, natychmiast Arcy-Biskupowi z całym Duchowieństwem ustąpić z miasta kazali; wszystkie ich dobra opanowali, y wydanym manifestem oskarżali Arcy-Biskupa o postępnę na miasto praktyki; gwałtowne zdzierstwa swoje tym pozornym

pozoraym zastaniając płaszczykiem. Arcy-Biskup przypo-
zwał miasto do Kamery Cesarzkiej, ktorey wyrokow obawia-
jąc się Ryżanie; przyłączyli się do związku Xiążąt Ewange-
liczney sekty zwanego: *Fœdus Smalcaldense*. Dufając tey
konfederacyi, już hardźiey sobie poczynali, y na sam dzień
Bożego Narodzenia przez postów swoich przy powinzowa-
niu, postuszeństwo Arcy-Biskupowi wypowiedzieli.

1535. Arcy-Biskup po niezliczonych pracach, y wexach żalem, y
frasunkami zmorzony dokonał życia swego. Napis ma taki:

*Rigæ Schenningo Cives parere recusant,
Omnis egenus Opis, nunc his, nunc supplicat illis,
Et tandem Socium sedis Regniq̄ recepit,
Marchiacâ natum prælustri stirpe Dynastam.*

1536. XX. Nastąpił na Arcy-Biskupstwo Wilhelm Xiąże Brandeburskie
Arcyb: z Koadjutora ostatni Arcy-Biskup Ryki.

Wilhelm. Takowóż po *Plattenberku*, ktory 40. lat panował, Hermi-
XLII. strzem stanął *Hermanus de Brugenny Hasenkamp*; za ktorego
Herm: zawzięty się nowe od dysydentow zawieruchy; bo ośmie-
nus de leni wyż namienioną unią Szmalckaldzką, rozpuścili cugle za-
Brugen- wziętey swojey na Duchowienstwo Katolickie niechęć; rzu-
ncy. cili się na Klasztory; ktorych w Rydze było znamienitych
pięć: jeden OO. Bernardynow; drugi OO. Franciszkanow;
trzeci OO. Dominikanow; czwarty Klasztor S. Katarzyny
Panien Zakonnych, piąty także Panieński S. Magdaleny, z
plerwzych czterech wyprowadziwszy Zakonnikow, biczem
przed sobą pędząc, y smagając, z miasta wyrugowali, y ten
sam bicz na ratuszu na pamiątkę tak pięknego dzieła zawie-
sili. Klasztory, y domy Boże sprofanowali, y na mieszkanie
pospolite obrocili. Sam Klasztor Szlacheckich Panien S. Ma-
gdaleny został nieparuszony, z respektu na szlacheckie familie
z ktorych tam mieszkające Zakonnice pochodziły, á w szcze-
gulności z osobliwego polżanowania tameczney Xieni zwa-
ney *Adelheyd de Vrangela*. Ta złączony mając do wielkiej
pobożno-

pobożności dowcip bystry; do nie wzruszonego w Wierze S.
y karności Zakonney statku, nietrwożliwą na umyśle wspania-
łość; samym heretykom wprawiła niejaką ku sobie uczci-
wość, y rewerencyą. Utrzymawała w tak doskonałej karno-
ści Zakonnice, że poki żyła, żadna nigdy za prog klasztorny
wynieść nie śmiała. Gdy wszyscy Katolicy w prześladowaniu
ostabilieli, serce traćili, od Wiary odpadali, ona sama dysy-
dentom murem się nieprzełamany stawiała. Po śmierci jey,
fukcesorka Elżbieta *de Denhoff* przeciwnego wcale była u-
mysłu, bo sama niektore heretyckie maxymy chwaliła, y ob-
ferwowała, y do wielkiej niesforności innym Mniszkom prze-
wodniczką była. Twierdzą jednak drudzy Autorowie, że się
napotym szczerze upamiętała, y pobożnie życia dokonała.
Za nią razem siedm Panien zakonnych przewroćiwszy się,
habit, y welum zrzuciły, y z wielkim heretykow applauzem,
y tryumsem z klauzury do lożnicy procesjonalnie się prze-
niośły. Pozostałe cztery Panienki zwane: *Anna Topel*, *Anna
Notken*, *Notalia*, y *Anna de Vetlen* poślubioną Bogu czystość,
y zakonność mocno dotrzymały w tym klasztorze. Naostatek
tych czterech Panien predykanci najeżdżali fortelami różne-
mi. Zakazali naprzod aby nie śpiewały hymnu: *Salve Regina*,
jakoż nie śpiewały; ale głośno czytały: potym zakazali śpie-
wania choru; coż czynią ubogie? nie śpiewały, ale jednak go-
dźiny swoje głośno każda czytała. Widząc Ministrowie, że
szuka się im nie udaje, y one statecznie przy swoim stoją,
tę ostatnią machinę na ruinę ich statku przypuścili, postan-
wiwszy żeby każdego tygodnia było kazanie luterskie w ich
kościelach, y żeby na nim z pospolstwem Panny zakonne bywa-
ły. Bywały one w prawdzie, ale miasto słuchania, w chorku
swoim gdzie na rozstawionych krzesłach siedziały, czytały
swoje modlitwy; gdy się predykantom nie udało, dali
pokoy, y kazać daley przestali. A gdy inne pomarły, *Anna
Topel* aż do czasow Stefana Batorego trwała sama jedna w Za-

1541. konnym życiu, aż go pobożną śmiercią tam zapieczętowała. Staęła dyslimitacya krajow Inflantkich z W. X. Litewskim przez zobopolnych Komissarzow, mianowicie od Litwy przez Xiążęcia Jans Radziwilla Starostę Zmudzkiego.

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski, że luterskiemu sprzyjał kacerstwu, tym sposobem wyjednał sobie przywrocenie juryzdyki Arcy-biskupiecy, ze wszystkimi do niey należącemi dobrami.

1549. XLIII. Herm: Jan de Recke. Herm: Jan de Recke. Jan de Recke objął rządy Hermistrzowskie, za ktorego frogie panowało powietrze. W roku 1550. w samym Dorpacie w krotkiej porze na 14000. ludzi wymarło. Namnożyło się było w tym mieście predykantow, ktorych wszystkich do jednego powietrze sprzątnęło; a z Katolickich Xiąży, lubo ich w samey Kollegiacie 13. codziennie odprawowało nabożeństwo, żadnego zaraza nie tknęła.

1551. XLIV. Herm: Henricus de Gallen. Henricus de Gallen Hermistrzem obrany, za niego Iwan Wasilewicz II. zwojowawszy Tatarskie krolestwa: Kazan, Astrachan, Syberya, &c. wyniosły zawzięt animusz do rozszerzenia granic swoich, y przekształtowania w polityczniejszą formę grubego narodu swego. Z tego umysłu wysłał zamieszkałego w państwie swoim Niemca Schlita za posła do Cesarza KAROLA V. ktory Cesarzowi poshlebną czynił nadzieję o sklonney ku Wierze Katolickiey W. Kniazia dyspozycyi, y że zjednoczonemi z Cesarzem silami Wiarę Chrześcianką przeciwko Turkom zażeczycac umyślił. Tym fortelem otrzymał pozwolenie wyćwieczonych w rożnych naukach, y w rzemieślniczych kunsztach ludzi zwłaszcza pufzkarzow zmowić, y w swoje odsyłać kraje; jakoż zwabił ich wielką liczbę do Moskwy za przynętą szczodrre im postąpionego traktamentu. Postrzegł już po czasie Cesarz popelaiony przeciwko zdrowey polityce bład swoy, y Hermistrzowi ciągnących ku Moskwie Niemcow przepuszczac przez Inflanty zakazał; ale już ich tam po dostatku napłynęło, od ktorych nie-

nieobyczajna dzikość, y ciemna niewiadomość narodu tego, poloru cywilnego, y w rycerskim ćwiczeniu experyencyi nabyła.

Tym czasem Inflanty w głębokim opływajac pokoju, do naywyższego nie bywały przedtym szczęśliwości wzmożyły się stopnia; tak dalece: że jako Luderius twierdzi, doczesaym zwać się mogły rajem. Portowe miasta: Ryga, Rewel, Derpt, Narwa, &c. zawrociły do siebie wszystkie prawie towary, ktore na Ruśi, w Litwie, na Zmudzi, y w samych Inflantach znajdowały się; a z nich zamorskim handlem niestychanych nabywały bogactw. Obfitość zaś y dostatek pieniędzy po miastach przyczyniała ziemianinowi łatwości, y sposobności do zpienięznienia z pożytkiem cokolwiek w domu żywności, y krescencyi zbywało. Zasmakowany pożytek zagrzewał ochotę gospodarską do przysposobienia więkzey co raz krescencyi, jako doświadczonego niezawodnych intrat początku. A zatym podsycony doznany zyskiem oracz rzekmo y wesoło pracował, y mieysca nawet z natury do urodzajow trudne ustawnym przemyslem, y usiłowaniami sposobił, y przymuszał ku swemu pożytkowi. Do kwitnącego w szczęściu y pokoju kraju napłynęło zewszad obcych ludzi, ktorych gotowy zysk, y łatwość wyżywienia do rzeźwey zachęcała pracy, y industryi. Z industryi pożytek, z pożytku obfitość szczęśliwe sprawowała powszechney pomysłności powodzenia, z ktorych Inflanty w dostatki obfite okazały y przystoyną wzięły posturę, jako z następującego jey krotkiego wyobrażenia każdy sobie snadno miarkowac może.

A naprzod od Biskupow poczynam, ktorych w Inflantach władało pięciu w powadze możności, y dostatkach udziałnym Xiążętom zawsze dostarczających. Pierwszy Arcy-Biskup Ryski S. R. I. Princeps dystyngwował się od innych Biskupow wytworną pompą y apparencyą, jako Prymas y Metropolita nad Prukiemi, y Inflantskimi Biskupami. Miał sto-

łeczną rezydencyą w Rydze, y juryzdykcyą polityczną nad połową miasta; bo druga połowa do Hermistrza należała. Miasta y zamki *immediate* do Archidyecezyi należące były: *Treyden, Lemsal, Salis, Vansel, Ronnenburg, Schmilten, Sefwegen, Schwandenburg, Margenhauz, Kreyzburg, Kokenhauz, Lenuard, Pebalge, y Uxkul, &c.* z dependującemi od nich rozległemi włościami.

Kapituła Ryska z osobna trzymała miasta y zamki: *Dalen, Suntzel, y Kremon* z kluczami swemi.

Do Biskupa Dorpatskiego y Kapituły jego całe miasto *Derpt*, albo *Dorpat* należało; tudzież zamki y miasta: *Ollentorn, Varenbek, Tyrempe, Neubauz, Odempe, Sagnitz*; y wielce importujące Opactwo *Falkenau*.

Biskup Ozelski trzymał miasta y zamki: *Arensburg, Habsal, Leal, Lode*, stary *Parnaw*; y znaczne Opactwo *Padis*.

Do Biskupa Kurlandskiego należały zamki y miasta: *Pilten, Amboren, Niebus, Dondagen, Angermund, Edwalen* z dependującemi kluczami.

Biskup Rewelski miał procz części miasta *Rewlu*, zamki: *Borkholm, y Fegefeyer*, y różne inne rozległe dwory, y włości.

W tych swoich państwach Biskupi mieli zupełną polityczną juryzdykcyą władzę *cum jure gladii* nad Szlachtą pod niemi mieszkającą, która *immediate* od nich dependowała, jako ich hołdownicy.

Co do Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach: to ich rząd polityczny był złożony naprzód z Hermistrza, który był głową, y Rządzcą naywyższym w prowincyi, y który od *Plettenberka* zaczynając, miał razem prerogatywę *S. R. I. Principis*. O dostojności y władzy jego już się wyżej fol: 27. namieniło. Procz powszechnego nad całemi Inflantami rządu, y szafunku skarbu publicznego, z którego szły expensa na dobro pospolite; w szczególności miał Hermistrz do osoby swojej, y stołu swego *immediate* należące miasta, y zamki:

Venden,

Venden, w którym stołeczna jego była rezydencya; *Neymil, Kirkholm, Wolmar, Aries, Trykaten, Ruin, Burtnek, Karkuz, Helmet, Ermes, Rodenpeys*, z kluczami do nich przynależnemi, w Rydze miał rezydencyalny pałac z juryzdykcyą nad połową miasta z pewnemi prowentami z cła idącemi.

Po Hermistrzu pierwszy był w porządku *Mareschalus Ordinis*, albo Marszałek prowincyalny, do jego prowentow te zamki były oddzielone: *Dunemunda*, gdzie miał rezydencyą, *Nitawa, Ascherad, Lemburg, Jurgenburg, &c.*

Po Marszałku szli Kontorowie to jest: *Commendatores*, których było ośmiu; do których należały zamki y miasta przednieysze, z przyległemi do nich powiatami, jako to: do Komendatora Felińskiego miasta y zamki: *Felin, Oberpalen, Laiz, Tarvast*, z włościami swemi. Do Komendatora Parnawskiego zamek y miasto *Parnaw*, z całym powiatem Parnawskim. Do Komendatora Rewelskiego miasto, y zamek *Rewel* z całym powiatem. Do Komendatora Margenburskiego zamki: *Margenburg, y Aysel*; z przyległemi włościami. Do Komendatora Dynemborskiego miasto y zamek *Dynembork* z całym powiatem. Do Komendatora Goldyńskiego miasta y zamki: *Goldyng, Schründen, Azenpor, Durben, Alszwang, Cobeln, Fraunburg, &c.* Do Komendatora Windańskiego: *Windaw* z powiatem. Do Komendatora Dobelńskiego miasta y zamki: *Dobeln, Neueburg, &c.*

Po Komendatorach szli Fochrowie, albo Starostowie, którzy już mnieyszą niż Komendatorowie mieli juryzdykcyą y posesyją. Było ich także ośmiu, do których należały te miasta y zamki: do *Fochta* albo Starosty Sonenburskiego: *Sonenburg, Dageden, Mohen, &c.* Do Starosty Wittensteynu: zamek, y miasto *Wittensteyn* z powiatem. Do Starosty Wasemberkiego zamki, y miasta: *Vasemberg, Tolsburg, Tolkoven, &c.* Do Starosty Narwy: miasto y zamek *Narwa* z powiatem. Do Starosty Rzeżyckiego miasta y zamki: *Rzeżyca, Lucyn* z przy-

z przyległemi włościami. Do Starosty Grubińskiego zamek *Grubin* z swemi kluczami. Do Starosty Kandawskiego zamek *Kandawa* z różnemi dworami. Do Starosty Selberskiego miasta y zamki: *Selburg*, *Bamsk*, &c. słowem 68. muirowanych miast, y zamków należało do samego Rycerstwa Krzyżackiego.

A z osobna Szlachta w nadanych sobie od Hermitrzow dobrach wspaniałe y mocne zamki wystawiła, y każda prawie familia miała swoy zamek, w którym stołeczność y twierdzę imienia swego zakładała; jako to: familia Tyzenhauzow miała liczne zamki w Archi-Dyceczyi Ryckiej, y Dyceczyi Dorpatkiej: *Berzen*, *Erla*, *Randen*, *Kongetal*, &c. Do Platterberkow należał zamek *Lude*. Do Grotuzow *Rundal*. Do Sakienow *Sakien*. Do Rozenow *Majan*, *Kleyneroop*. Do Ungerow *Purkel*. Do Taubow *Etz*. Do Wietynghoffow *Idzel*, który się potym przez sprzedaż dostał Borchom. Do Hylzenow *Hilzenberg*, *Afcher*, *Vogerden*, *Ulzen* Tyzenhauzom przedany. Do Platterow *Weysenzee*. Do Kurzelow *Zomerphal*. Do Ropow zamek *Roop*. Do Walow *Walbow*. Do Denhoffow *Denhoffburg*. Do Treydenow *Treydenhoff*. Do Hanow *Hanenhoff*. &c. &c. Tak wiele innych zamków do różney familii należących nie wspominając.

Do tak obfitey w miastach, y zamkach przy gęstych, y budownych dworach, y wsiach na wszystkie stany szczęśliwości przyszły Inflanty przez zamierzony z Moskwą na lat 50. pokoy, który kwitował bez wszelkiej od sąsiedzkich narodow przeszkody. A zatym nieprzerwane w pokoju powodzenia nabawiły kray przez się żyzny, y z naturalney nad morzem sytuacyi do handlow sposobny niewypowiedzianym bogactwem.

Ale ta jest śmiertelnych pod słońcem rzeczy kondycya, że żadna szczęśliwość w kroku długo się nie ostoi. Procz fatalney z gornych wyrokow przyczyny, że *letis hunc numina rebus crescendi posuere modum*; naturalne też takowego kwitną-

kwitającego w szczęściu kraju w nagłą ruinę przekształtowania zachodzą racye. Nabyćcie bowiem szczęścia doczesnego pochodzi z rzekich obrotow, pracowitego starania, y męznego usiłowania, y chce być podobnemi, ktorými powstało szrodkami stwierdzone, y dochowane. Jakoż państwa jak męstwem y dzielnością bywają nabyte, tak męstwem, y dzielnością konserwują się, które gdy przez pokoy długi, y z niego spływające roskoszy, y pięszczoty w gnusność, y miękkość zamieni się, następuje zatym miłość zbytnia wygodnego życia, a z tąd słabość serca, nieodwaga, y żal straty dostatkow. Zamieszkaną zaś długiemu laty miękkość, y wygoda łatwo wojenną twardą przodkow w sukcesorach odmieni, y rozpięści naturę. Młodź bowiem przy wygodney edukacyi harrowney wojennemi niewczasami oycow swoich zdrowia pozbywa, a przeciwnie niedotkliwą, obozowych potraw, frozszego powietrza, satyg, y niedostatkow żołnierskich nie cierpiącą przeymuje kompleksyą; z tąd gdy zaszła powstanie z ktorey strony napaść, y do męznego odporu mieć się trzeba; a tu nieochota, trwoga, niesprawa, pierzchliwość, &c. słowem: między niezliczonym ludem męza nie masz, a między męzami żołnierza nie znależć.

Z tego wszystkiego wydaje się jawnie ten doświadczony ludzkiej niesforności narow, że snadniey w przeciwności, niż w szczęściu, w dobrym trwać umiemy. Opływając w pokoju, dostatkow nabywamy, ktorych smakiem nieugaszzone bogactw przymnożenia wzbudza się pragnienie; jako woda gorączkę gasząc zapala, tak przymnożone dostatki drażnią raczey żądze, niż napełniają. Zirrytowane zaś łakomstwem chęci wielu złego za sobą ciągną konsekwencyą: zdzierstwo, zazdrość emulacyą, wewnętrzne niezgody, zdradliwe praktyki, y tym podobne piekielne furye; które gdy dopelnia przeznaczoną od wiekow miarę, nieustrzeżona ruina, y pewny koniec zepsowanego w obyczajach kraju nastąpić musi.

Strasznym

Strażnym na potomne wieki przykładem idącej w tropy za niepomierną szczęśliwością zguby stały się Inflanty. Pięćdziesiąt-letni żądą z boku przeciwności niezalterowany pokoy wprowadził w kraj obfitujący nie tylko do potrzeby, albo wygody, ale do wszelkiej rokoszy dostatek; z dostatkow rodził się zbytek: z tey zaś płodney wszelkiego złego matki rozkrzewiły się emulacye w apparencyach, rozrzutność w bieśiadach, wyuzdana w rokoszach rozpusta, wiarołomna u Xięży, y Krzyżakow lubieżność. A zatym nastąpiło skwapliwe chwytnie się takowey zwodniczey religii, która pobłażając występkom, a chuciom dogadzając, y poślubioną Bogu czyśćć za nie ważąc, dokuczające zawiedzionego sumnienia gryzoty potłumiała, y w niejaką wprowadzała bezczułość. Szło zatym apostatyczne wyrzeczenie się jedno zbawienney Wiary, powierzchowne tylko względem habitu Krzyżackich ustaw dochowanie, wierutne Boga, y strasznych sądow Jego zapomnienie, z ktorey nieszczęsney genealogii wyniknęła na koniec ostatnia Inflant zguba y ruina.

Trudne są do wierzenia te haniebne zbytki, y nieśtychane rozpusty, które się działy pod ow czas w Inflantach w epikureycznych rokoszach zatopionych. Bezwstydnie nierządy w pospolite poszły obyczaje, *non vitia erant sed mores*. Krzyżacy, ktorzy przedtym wiek pędzili na marfowych trudach, y na wspaniałych y walecznych dokazaniach, teraz w domowych dyffidencyach, w nieczemnych emulacyach, z sobą się ścierają na bieśiadach, na polowaniu, na igrzyskach, na próżnowaniu, albo na gnuśniejszych niż same próżnowanie zabawach dni swoje trawiają! Patrzalo z gory na te wszystkie niesfory niezmrzone na postępkach ludzkie Boskie oko, prętką pomstę gotując do miary występku.

A lubo niezmiernę bogactwa przez złote te czasy wpłynęły do Inflant; do publicznego jednak skarbu mało co weszło. Hermistrzowie bowiem, Kommendatorowie, y inni Urzędnicy

statūs

statūs na siebie, y na przesadzające się figury, y apparencyje swoje, tudzież na zbogacenie kolligatow swoich prowenta zabierali. Biskupi z całym Duchowieństwem do żadnych podatkow nie byli obowiązani, Szlachta też wyproszonemi od Hermistrzow przywilejami od wszelkiej uwolniła się daniny. Miała bogate snadno u Hermistrzow rowney się dokupowały od podatkovania wolności. Sam tylko chłopiek nędzny sękał pod nieznośnym w pracach, y płacach uciemiężeniem, które szczególnie na Pana swego, a bynamniey na dobro pospolite ponaszał. Prywata zatym pożerała przychody, a skarb pospolity do wierutney przychodził nędzy na kształt tego, jak się dziśay w Polsce dzieje: *Divites singuli, pauperes universi*.

Gdy Inflanty w takim nierządzie zostawały; panował pod ow czas w Moskwie *Iwan Wasilewicz II.* który zapatrując się na obszerną, ludną, bogatą, a sobie pograniczną prowincyą Inflantką przez dysensyę własne rozdwojoną, y z sobą walczącą, w porządku politycznym upadłą, w wojennym ćwiczeniu zaniedbaną; łatwo się domyślił, że mu do pozyskania tak pięknego połowu pogodę, y sposobność same następczą sata. Zważył dobrze, że w tak lichy postaci, przy zepsowanych obyczajach Krzyżacy nie będą mogli zdołać przeważający jego potędze. Nim tedy jeszcze doćiekła pora postanowionemu między Moskwą, a Inflantami pokojowi zamierzona; y gdy jeszcze y wesolo u Krzyżakow działo się wszędzie, tajemnie z daleka y nie postrzeżone *Car Iwan* czynił dyspozycyę do ukrytych zamysłow swoich zmierzające. Zaciągnął z Niemiec doświadczonych Officyerow dla wymunstrowania woyska swego, sprawił liczną y porządną artyleryę, dostatnią opatrzył się amunicyą, a to wszystko tak kształtnie y wcześniej sporządził, że żadnego nie sprawił podeyrzenia Krzyżakom w rokoszach swoich karą Bożą zaślepionym.

Gdy tedy w roku 1553. zawarte na 50. lat inducye wyszły, wysłał *Car* posła swego do Stanow Inflantkich pretendując

N

placenia

placenia harczeru względem Biskupstwa Dorpatkiego, mieniając, że ten kawał kraju zdawna do Ruśi należał. Hermistrz *Henricus de Gallen* przez wzajemnych posłów swoich: *Valnera de Wrangel*, y *Ottona Grothusa* refutował tę rekwizycją wywodem jawney jey niesłuszności. Odpowiedziano grubym odkazem: że rozkaz tak wielkiego Monarchy stoi za dowód słuszności, y że dysputować się, y ociągać się woli Carskiej jest zarobić na nieodpuszczoną jego urazę. Z tym wszystkim nakoniec, żeby tym zdradliwicy ubezpieczyć Inflanty, odnowiono traktat pokoju na lat 15. z tym jednak dokładem: żeby zachodzące od Moskwy pretensye, mianowicie względem trybutu od Biskupstwa Dorpatkiego, nim trzy lata upłyną pomiarkowane były.

Widząc Hermistrz że pokoy z Moskwą na śliskim stoi le-dźcie, prosił *Gustawa* Krola Szwedzkiego o pomoc y pomyslną otrzymał deklaracją.

1555. Moskwa w Finlandyi obległa *Viburg*, *Gustaw* Krol Szwedzki przybywszy na odsiecz, Moskwę na głowę poraził; wszakże zwycięstwa popierać nie mógł, zawiedziony od Krzyżaków, ktorzy według postanowioney z Szwecją aliansy na pomoc nie przybyli dla kłotni domowych między Hermistrzem, a Arcy-Biskupem Ryskim powitałych z takiego powodu:

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski przybrał sobie za Koadjutora Krzysztofa Xięcia Mekelnburskiego, a to mimo wiadomości, y konsensu stanów Inflantkich. Sprzeciwił się ten występki traktatowi Wolmarskiemu w roku 1546. między stanami Inflantkiemi postanowionemu, na którym mocny stanął warunek, żeby na godności tak świeckie, jako y duchowne w Inflantach, samego tylko indygenę obierano. A zatym Hermistrz y całe Rycerstwo za gwałtownika ustaw oyczystych Arcy-Biskupa uznali, y przeciwko niemu się armowali. *Zygmunt August* Krol Polski uymując się za Arcy-Biskupa jako siostrzana swego, wyprawił posła *Kaspára Łądzkiego*

dzkiego do Hermistrza z remonstracją: że Krolowie Polscy mając sobie zdawna od Stolicy Apostolskiej zleconą opiekę y obronę Arcy-Biskupstwa Ryskiego, Krol za powinność sobie poczyta: postrzegać całości, y dostojności jego; przeto zaśłyszawszy o odgrządzającym Arcy-Biskupowi od Rycerstwa Krzyżackiego niebezpieczeństwie, wcześniej się klaryguje; że go bronić y zaszczycić od nieprzyjaciela potrafi. Hermistrz lekce sobie Krolewską przestrożę wając, zjazd złożył w Wolmarze, na którym dawniejsze postanowienie potwierdziły stany Inflantkie z dokładem: że jeśli by Arcy-Biskup przeciwnie poczynił, y cudzoziemca Xięcia Mekelnburskiego za Koadjutora utrzymał tym samym za nieprzyjaciela oyczystny miał być poczytany.

Przybył w tym niespodziany gość poseł Moskiewski do Nerptu z prezentem smycza chartow Biskupowi od Cara, ale przytym żwawie ponawiając pretensją trybutu z tego Biskupstwa. Za nie przezorną radą Kanclerza swego pozwolił Biskup na pewną danię, którą co trzeci rok wyliczyć przyrzekł; w nadziei: że tym czasem konjunktury odmienia się. Odebraną na piśmie deklaracją poseł z uczciwością za nadro założył, y uśmiechając się rzekł: już Bogu dzięki urodziło się dzieciątko, weźmie wkrótce wzrost, y mówić za sobą potrafi.

W tymże roku gorzał w Inflantach straszny kometa wierzacy kary Bożey przepowiednik.

Henryk de Galea Hermistrz zniósłszy się z stanem Rycerskim obrał sobie za Koadjutora, y sukcesora *Wilhelma Furszenberka* Komendatora Felińskiego. *Gasper de Munszter* Marszałek Rycerstwa rozjątrzony; że go ten honor ubiegł, zawział frogi rankor na Rycerstwo; y w zdradliwe wkraczał z postronnemi korespondencye; a gdy nawet zebrałszy kilka chorągwi, zamki *Dunemund*, y *Ascheraden* opanować usiłował; zdany jest od Hermistrza jako zdrayca na chwytanie. Ale Arcy-Biskup przyjął *Munsztera* do siebie, y na expostu-

lacya Hermistrza wydać go nie chciał. A że Arcy-Biskup czę-
sto się z Krolém Polskim, y Xiążęciem Pruskim bratem swoim
znaszal, zlecił Hermistrz Fochtowi albo Staroście Rzeży-
ckiemu Wernerowi *Schal. de. Bell* żeby przeszkadzał tey kor-
respondencyi, kurforow przeymował, z ktorey okazji Łą-
dzki od Krola Augusta do Arcy-Biskupa posłany, w drodze
przejęty, y ciężko raniony trzeciego dnia umarł.

Hermistrz z stanami Infantскими pisali do Arcy-Biskupa
woyną grożąc, jeśli się nie upamiętał, y z stanami się nie
pojednał; Arcy-Biskup dufając w kolligatach wysłał Dworza-
nina swego Jerzego *Tauba* do brata Woyciecha Xięcia Pru-
skiego pomocy żądając; pogoń Krzyżacka dopędziwszy po-
sła, poimała y zabiła.

Henryk Gallen sprzykrzywszy sobie takowe rozruchy, zdał
rzady *Fursztenberkowi*.

1557.
XLV.
Herm:
Wilhelm
de Fur-
szten-
berg.
Wilhelm de Fursztenberk przeciągnął żołnierzow Ryskich
na swoję stronę; z ktoremi dobył *Kokenhaus*, gdzie Arcy-
Biskup z Koadjutorem był się zamknął: wzięto obudwuch w
niewolę; pierwszego w fortocy *Absel*, drugiego w *Szmeltynie*
osadzono. O czym zastyszawszy Krol *Zygmunt August*, do-
pominał się przez posła swego uwolnienia Arcy-Biskupa, ale
Krzyżacy zuchwale postępując, posłowi audyencyi odmowili.

Krystyan III. Krol Duński na instancyę Xiążąt Pruskiego,
y Mekelnburskiego przez posłow swoich miarkował, y godził
domowe w Infantach rozruchy. Skłonili się Krzyżacy do je-
go medyacyi, y ugodę ułożyli w tych punktach: że Arcy-
Biskup z Koadjutorem mają z aresztu na wolność być wy-
puszczeni; że dobra Arcy-Biskupie w sekwestrze będą u Bi-
skupa Dorpatskiego aż do decyzyi w tey sprawie wszystkich
stanow Infantских. Tym czasem na sustentacyę jego cztery
klucze mają być odłączone. Zbrańiał się Arcy-Biskup pod-
pisać takie pomiarkowanie, pokądby nie było od Krola Pol-
skiego wuja y opiekuna swego approbowane. Przeto posłowie
Duńscy

Duńscy jachali do Krola po ratyfikacyę. Ale Krol *August* na-
legał, żeby Arcy-Biskupa, z Koadjutorem wraz uwolniono,
z zupełnym dobr, y dostojenstwa ich przywroceniem, y żeby
Krolowi wojenne nakłady Krzyżacy nagrodzili. Opuściwszy
z tym posłow Duńskich, wysłał za niemi posła swego z doby-
tym mieczem do Hermistrza, z deklaracyę, że tym kluczem
otworzy sobie obronne więzienia, w ktorych trzyma tak
poważnych aresztantow.

Jakoż ściągawszy 100000. woyska w Litwie pod sprawą
Mikolaja Radziwilla Xięcia Nieświskiego, do ktorego 3000.
Prusakow przybyło, zbliżał się Krol ku Infantom, y stanął
pod *Poswolem*. W porę jeszcze przybyli posłowie FERDY-
NANDA I. Cesarza; y innych Xiążąt Niemieckich, ktory
zaśtanowiwszy mściwe Krola zapędy, ubiagali go, y pokoy
wyjednali w takowych kondycyach: żeby Arcy-Biskupa z Ko-
adjutorem wolnych puszczone, żeby dobra stołu jego wro-
cone mu były, żeby Hermistrz w osobie swojej z przedniey-
szemi Urzędnikami przybył do obozu, y Krola przeprosił;
żeby 60000. talarow Krolowi za expensę wojenne wyliczył;
żeby Starosta Rzeżycki *Werner* w Wilnie publicznie Krola
przeprosił o zabicie posła Ładzkiego, y przysięga się wy-
wiodł, że nie z jego naprawy jest zabity; żeby nakoniec tra-
ktat *Wolmarcki* przeciwko Arcy-Biskupowi był skasowany.
Wypełnił szczerze te warunki Hermistrz, wypuścił Arcy-
Biskupa z Koadjutorem, wrocił mu klucze od miasta *Rygi*; y
sam go wprowadził do miasta, gdzie stolicę swoję objąłszy
Arcy-Biskup, nową na wierność przysięgę od Mieszczan, y
Szlachty od siebie dependującey odebrał, y *Wilhelma Xięcia*
Mekelnburskiego przy bytności Cesarzkich, y Krolewskich po-
słow za Koadjutora swego postanowił, y potwierdził. Her-
mistrz we 300. koni znaczniejszych Rycerzow stawił się w
obożie *Litewskim* pod *Poswolem*, y Krola przeprosił. Krol
wspaniale urazę darowawszy, do ścisley Hermistrza przypu-
ścił.

ścił przyjaźni. A że spory o granicę między W.X. Litewskim, a Inflantami zachodziły, zdana jest kognicya granicy na spólnych Kommissarzow, którzyby się według rozgraniczenia w roku 1541. przez Jana Radziwiłła Starostę Zmudzkiego postanowionego sprawić mieli; napisano tym Kommissarzom rotę juramentu, jeśli się w czym nie zgodzili, miał być arbitrem tej różności Xiążę Prymas Arcybiskup Gnieźnieński, ktoraby strona jego wyrokowi się sprzeciwiała, rzecz, o którą idzie, tracić miała. Zeby zaś Prymas nie zdał się być ktorey stronie przychylniejszy, osobliwą miał być obowiązany przysięgą. Kommissarze co pięć lat wyjeżdżać, y granicę odnowić; a dla czynienia sprawiedliwości w krzywdach zobolnych po trzy osoby z każdej strony dla rozśadzenia onych zjechać się na granicę mieli.

Zawarł razem Hermistrz z Krolew Zygmuntem Augustem, ale tylko jako z Xiążęciem Litewskim mocny traktat do spólnej obrony przeciwko Moskwie, y tak Krol z Senatorami Litewskimi, jak Hermistrz z Kommandatorami swemi przysięgą potwierdzili wszystkie warunki między sobą postanowione.

Zjawił się w tym czasie człowiek dziwny, który z wyższych Niemiec przez Polskę, y Litwę do Inflant, zawędrował. Cudowne prowadził życie, w najeźszych mrozach samym tylko worem przykryty, z miejsca na miejsce przechodził, nąpominał lud o łakomstwo, hardość, próżnowanie, y już już zbliżającą się karę Boską opowiadał; jałmużny nieprzyjmował, ale nastęczał się każdemu na robotę, którą pilnie niby nad ludzkie siły pełniąc, gorącą modlitwą przepłatał, w nagrodę sam tylko prosty brał pokarm. Powiadał się być posłem od Boga. Po drodze z Rewla do Narwy zginął, żaden wiedzieć nie mógł, gdzie się podział.

Liga stanów Inflantskich z Krolew Polskim uczyniona uraziła srodze Iwana Cara Moskiewskiego. Mściwym wzruszony rankorem posłał do Biskupa Dorpatkiego, żeby mu wraz postą-

postąpiony trybut zapłacił, y żeby stany Inflantskie cerkwie od lutrow złupione reštaurowali, a nade wszystko, żeby zaciągniętą z Niemiec raytaryą rozpuścili. Skoro na ten ostatni punkt nie roztropnie zezwolili Inflantczykowie, y z sił swoich się wyzuli, tym bezpieczniey Iwan na osłabionych nalegał, żeby trybut wypłacili. Zgodzili się nakoniec postowie Inflantscy na 40000. talarow za uroszczone od Cara pretensye, a procz tego, trybutu na każdy rok po 1000. czerwonych złotych z Biskupstwa Dorpatkiego postąpili. Skoro te pomiarkowanie stanęło, w Moskwie na stolicy rozkazał Car posłom, żeby przerzeczona summa w raz zapłacona była. Wymawiali się posłowie, że nie z pieniędzmi przyjachali, upewniając o nieodwłoczney exolucyi, skoro wiadomość o zawartej ugodzie stanom Inflantskim przyniosą. Car zaprosiłwszy posłow na obiad, nakrytemi półmiskami stoł zastawić kazał; jak zasiadli, odkryto półmiski próżne przed posłami. Rzekł im zartem Car: próżnemi słowami bez pieniędzy mię karmicie, ja wzajemnie takowymże was częstuje obiadem. Opuściwszy głodnych do gospody, oznaymić im kazał, żeby się do domu wrócili, gdyż sam skuteczniejsze poselstwo w kilkadziesiąt tysięcy do Inflant wysłał dla odebrania sobie trybutu powinnego. Powracających posłow kazał prowadzić odległym od zwyczajnego traktu wybozeniem, y wymyślnemi im drogę trudnił przeszkodami.

Na prośbę zaś wysłał spieszenie 40000. woyska swego pod 1559. kommandą nie zrowanego okrutnika Tatarzyna zwanego *Syrgaley*, który nie opowiednie dnia 22. *Januarii* niepostrzeżonym nawałem spadłszy na kark Inflantczykom w poufałym bezpieczeństwie zanurzonym, ogniem y mieczem bez wstętu grafsował. Nie było okrucieństwa, ktore—by opuścił *Syrgaley*; dzieci na pal wbijał, niewiaśtom pierśi urzynał, brzemennym wnętrzości rościwał, innym boki roztwierał, y one prochem nabawszy zapalał; zacne panie, y panny naprzod, gwał-

gwałtownie zelżone w głęboką niewolą do Tatarskich odsyłał krajow. Pierwsze te zadatki Tatarskiego okrucieństwa złożywszy *Syrgaley*, nim się Inflantczycy rekolligować mogli, w prętcę na Narwę do Iwanogroda się zwrócił, y tam obozem stanawszy, listem swoim obwieścił Inflantczyków: żeby za tą pierwszą chłostą czyli pożałowaniem Moskiewskim powolnicyszemi byli, y z unizonością Carowi trybut wyplacili.

Tak okrutne Tatarzyna tego nawiedziny skaziły serce Inflantczykom, że nie czując się do sił na obronę wystarczających, ani mogąc w tak ścisłym czasie skolligowaney zaciągnąć pomocy; *armistitium* na miesiąc wyjednać sobie musieli. Pod czas ktorego wyprawili dawnych posłow do Cara z sumą 60000. talarow. Nieprzyjął Car pieniędzy pod pretextem naruszonego od Inflantczyków *armistitium* przez zabicie pod Narwą kilku Rufsaków. Niepomogły upokorzone posłow błagania, y ekuzacye, wysłał spiesznie wojsko pod Narwę. Po słabey obronie dobywszy miasta, przyległy zamek z wybornym miastem *Wezenberk* opanował, y lud wszystek w pień wyciął. Pomyślnemi uniesiony początkami Car, haniebną zawziął dumę, y już o żadnych z Inflantami traktatach słyszeć nie chciał, owszem u siebie dawno ułożoną wielkomysłną plantę zawojowania całych Inflant dopinać postanowił. Natężając zatym wszystkie siły swoje na tę nędzną prowincyą nowym 80000. wojskiem wtargnął do Biskupstwa Dorpatkiego, y zamek *Neubauz* opasał; przeszkadzał mu mocno Hermistrz w kilka tylko tysięcy, y podjazdami oblężencow urywając, do odstąpienia przymusił. Moskwa więkzych nabywszy sił, prętko się wrociła na tenże zamek, ktorego przez akord pozyskawszy na Derpt uderzyła. Po wytrzymanych pierwszych impetach, przedmurek ten Inflant przez kapitulacyą podać się musiał. Wzięto w nim Biskupa Dorpatkiego *Hermana Weylanla*, y przeciwko kapitulacyi w lat kilka potem do Moskwy

Moskwy odesłano. W tey obronnej twierdzy złożone były skarby Szlacheckie, (a te niezmierne być musiały, kiedy samego tylko Szlachcica *Fabiana Tyzenhauza* skład zawierał w sobie 80. tysięcy talarow) ktore zarazem ze wszystkim złotem, y srebrem w mieście znalezionym do Moskwy odesłano, Nieprzepuszczano kościołom, y owszem samym grobom, złupiono z nich cokolwiek drogiego było. Rosło serce Carowi temi sukcesami, y już całe Inflanty w pochlebney pożonał sobie nadziei; tak poufałe, że się Xiążęciem y Panem Inflantkim wszędzie pisał. Do Cesarza *Ferdynanda I.* y do *Zygmunta Augusta* Krola Polskiego wysłał posłow, przez ktorych zaczęta z Inflantami wojnę okazałemi usprawiedliwiał przyczynami: że cerkwi Ruskie lutrowie sprofanowali, y złupili; że Biskupstwo Dorpatkie postąpionego trybutu nie wyplaciło; że wolnego handlu Rufsakom broniono; &c.

Wilhelm Fürstzenberk, (ktory z wielu Krzyżakami Luterskiego się chwycił kacerstwa) ustąpił rzędy Hermistrzowskie Gotardowi Ketlerowi, ktorego starodawna familia idzie z Xięstwa *Bergen* albo *Montium*. Ostatni ten Hermistrz żeby jakkolwiek Inflanty podźwignął, wyprawił *Jerzego de Siebergen* Komendatora *Dynemundy* do *Aufspurga* do *FERDYNANDA I.* Cesarza, y stanow *Imperii* na Sejm tam zebranych z przelożeniem oplakanego stanu Inflantkiego pomocy skuteczney dopraszając się. Cesarz z stanami wymawiał się zawiklemi w Niemczech rozruchami, y zaledwo 100. tysięcy złotych na zaciągnięcie wojska przeciwko Moskwie postąpił. Posel Inflantski tak szczupley summy przyjąć nie chciał, y z niszczym powrócił.

Moskwa w 130. tysięcy wtargnąwszy do Inflant, zmierzała ku Rydze zwykłego okrucieństwa swego wszędy okropne zostawując przykłady. Ale za zbliżeniem się *Krzyzstofa Xięcia Mekelnburskiego* Koadjutora *Ryckiego* z *raytaryą* z Prus

O

zacią-

1559.
XLVI.
Herm:
Gotard
Ketler.

zaciągnioną, zastraszoną większym o mocy jego, niż w rzeczy było odgłosem, na głowę nazad się cofnęła.

Hermistrz zwołał do Rygi stany Inflantkie, a naradzając się z nimi jak się ratować? rzekł żałośnie: Przyszliśmy bracia do zgonu rzeczy naszych; nad przepaścią stojemy, w którą nas grzechy nasze pędzą. Odpadliśmy razem od wszystkich, co życie miłym czynić może, powabow! kraje nasze w wietrutney ruinie zágrzebione w dżikie zarastają głogi. Bracia nasi albo pobić, albo w cięższej nad śmierć jęczą niewoli; na nas samych pułnocny tyran ognie y żelaza gotuje, nie żeby nas prętko pozabijał, ale żeby dowcipnym okrucieństwem długo umierać nas przymuszał. Coż nam pozostać? tylko ostatnie siły nasze wystawić na szaniec, rzucić się desperacko na nieprzyjaciela, y mścić się umrzeć. Ale coż po tey rozpaczey? z ktorey sam nieprzyjaciel natrzęść się będzie. Chwalebna jest odwaga, gdy z uwagą się łączy; uważna jest, gdy się orzeźwia nadzieją zbawiennego skutku; bez nadziei zaś narażać życie, y dać się zabijać, nie męstwo jest, ale nierozum y desperacya. Bywa w prawdzie y sama desperacya cnotą, kiedy w trudnych przygodach nadzieję niejaką przeciwko nadziei mieć może; jeżeli zaś o żbło nie widząc podobieństwa do sukcesu ślepym uwodzi się impetem, nieuchronney nastręczając się śmierci, już to nie rycerską odwagą, ale istnym zwać się powinna szaleństwem. Więc gdy znamy to oczywiście, że szczególne siły nasze podobieństwa nie mają do ratowania nas od tak możnego Monarchy, który całym pogromem mocy swojej nas się ujął; po coż próżnie nieudolnością naszą przeważającą bez porównania drażnić potęgę? czy żeby mścić się y przędzey nas pokonała? stwierdźmy raczey słabość naszą dostarczającą ktoregokolwiek poblížszego państwa pomocą, a umocnieni akceisem sił zprzymierzonych damy odpor zawiśnemu nieprzyjacielowi, y nie koniecznie jeszcze poginiemy.

Pochwa-

Pochwaliły stany Inflantkie zdanie Hermistrza, y wszystkich głosy przypadły do tey rezolucyi, że kiedy sami się bronić nie zdołają, a nadzieja upadła doczekania się wesprzenia od Cesarza, y rzeszy Niemieckey; ostatni do podźwignienia się pozostać śrzodek; żeby z sąsiedzkim którym inkorporować się państwem. Ale ktoreby krolestwo dla Inflant przyzwoitsze było, rozróznione zachodziły zdania. Jednych konfyderacya spolności religii luterskiej, która już w Inflantach przemagała; sposobna od morza w handlach komunikacya, bliska w podobnym stroju, y obyczajach korrellacya, do Szwecyi lub Danii skłonniejszemi czyniła. Drudzy idąc za Hermistrzem powabniejsze allegowali przyczyny do złączenia się z Polską. Przymierze nie dawno pod Poswolem z Krolem Zygmuntem Augustem *quá* W. Xiążęciem W. X. Lit: zawarte dołtoynym już być krokiem tłumaczyli do zjednoczenia się z tym państwem. Nieoszacowany też wolności Polskiej kleynot tyle za sobą czynił powabu, ile wstrętu y trwożliwych apprehensyi wzbudzało wolnym Inflantczykom jednowładne Monarchow Szwedzkiego y Duńskiego panowanie. Nakoniec Hermistrz ważnemi racyami zaprawił wszystkich serca do tey jednotchnącey rezolucyi; żeby postanowioną z Krolem Augustem pod Poswolem ligę ściślejszym jeszcze umocnili traktatem, y tym bliższy stopień złożyli do zupełney unii z Rzeczpospolitą Polską.

Nieodwłocznie zatym sam Hermistrz puścił się do Krakowa, y tam Krolowi, y Senatowi Polskiemu przełożył przyczynę przyjazdu swego. Namawiał się Krol długo z Senatem, z jakąby deklaracyą Hermistrza odprawił. Ale Polakom nie zdało się w niefortunne Inflantczykow mieszać się konjunktury, y z własnym niebezpieczeństwem tonących ratować, dla ich obrony na siebie rozdrażniając Moskwę. Odłożył tedy Krol całą rzecz do przybycia swego do Wilna, a tym czasem z dobrą nadzieją odpuścił Hermistrza.

Oz

W prętcie

W przecie potym Krol złożył zjazd walny w Wilnie, na ktory zjechałszy Hermistrz Inflantski, Xiążę Arcy-Biskup Ryski, z Koadjutorem swoim Xiążęciem Mekelnburskim, y wielu przednieyszych Offycyalistow Inflantskich; traktowali z Krolem y z przytomnemi tam stanami W. X. L. Hermistrz żywo remonstrował, że własny jest interes W. X. L. zastępować Inflanty od napaści Moskiewskiej, bo ile przybędzie sił Carowi tak potężnemu przez się Monarcho przez zawojowanie możney, y na 100. mil przestronney prowincyi Inflantskiej, tyle przybędzie nieprzyjaznemu sąsiadowi sposobności do zagarnienia Litwy; a zatym na dyskrecyę Moskwy zostawić Inflanty, byłoby Litwę na jatki wydać. Przez zdrową tedy konsekwencyą należy pożar sąsiedzki pilno gasić, jeżeli nie dla przyjaźni y kompasyi nad sąsiadem, to przynajmniej dla własnego warunku, y ubezpieczenia. Przypominał nakoniec traktat Poswolski, według ktorego nieodstępna życzliwość Litwa z Inflantami spólnie przeciwko Moskwie obstawiać miała. Weyrzawszy Krol w dojrzałość y słuszność tych reflexyi z konwikcyą przelożonych, po długich myślach y namowach z stanami W. X. Litewskiego, postanowił nakoniec własnymi dziedzicznymi państwami swego W. X. L. siłami (ponieważ Polska w wojnę Moskiewską wdawać się nie chciała) bronić y zaszczycać Inflanty; na co sposoby y kondycyę przez solenny traktat z Inflantczykami były umowione; ktorego tenor jest taki:

Notum sit omnibus & singulis, praesentibus & futuris.

Cum superiore anno Sacri Romani Imperii Provinciam Livoniam Magno Ducatui Litvaniae vicinam, foedereq; & voluntate conjunctam Moschorum Princeps armis invasisset, multisq; in ea caedibus editis, atq; patris longè, latèq; vastavisset, & complura oppida, atq; arces ibidem in suam potestatem redegisset, magnum prae-

praeterea captivorum numerum inde in servitutem abduxisset; ita nos DEI Gratia Gothardus Ketlerus Ordinis Teutonicorum in Livonia Magister, atq; Ordo noster, cum videremus nos totamq; Livoniam positam esse in summo discrimine, atq; Mosci viribus imparem, ad Serenissimum & Illustrissimum Principem, Potentissimumq; Dominum, Dominum Sigismundum Augustum DEI Gratia Regem Poloniae, Magni Duc: Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiaeq; &c. Dominum & Haerodem, Dominum amicum, & vicinum nobis charissimum confugere, opem Sacrae ejus Majestatis in rebus nostris dubiis implorare, coacti essemus: & si Regia Majestas cum Consiliariis suis Regniq; Poloniae & Magni Duc: Litv: perpenderet: quanta pericula suae Regiae Majestati in defendenda Livonia adversus Moschos adeunda esset, quantusq; sumptus, quantus apparatus in id bellum faciendus, rum & illud imprimis veniret in mentem; foedus ipsi cum Moschis hoc tempore intercedere, atq; odstare quo minus Livones armis adversus Moschos juvare posset, tamen cum & conditiones, quibus jurejurando, fideq; hosti data soluta esse posset, ipsi proponerentur, & multa praeterea adducerentur in medium: quam ob rem Livoniae periclitanti ferri ab ea subsidium oporteret; post multos tandem variosq; tractatus ultro citroq; habitos, miseria vicem ac cladem conjunctae ipsi provinciae ita nobiscum & Ordine nostro constituit, atq; pactionem ejusmodi fecit.

Primo quidem ut soluta jurejurando, atq; foedere licite pro Livonibus contra Moschos arma sumere videri S. R. Mtas possit, contulimus nos Ordinemq; nostrum, & Livoniam totius ditionis nostrae, in fidem Clientelam Sacrae ipsius Reg: Majestatis non derogando Sacri Romani Imperii directo Dominio; habentes ad eam rem plenam facultatem atq; mandatum a nostri Ordinis statibus, & omnibus nostris subditis cujuscunq; gradus aut conditionis illi sunt; atq; ejus protectionis & sumptuum bellicorum nomine, quos & postea si bellum gerendum erit, & nunc jam statim in apparatus ipsius belli facere Sacram ejus Regiam Majestatem

festatem haud parvos oportebit, tum etiam gratitudinis ergo tradituros nos illi promissimus certos tractus, arces, Praefecturas, & Praesidatus in Livonia jure obligatorio.

Primo quidem tractum omnem, qui incipit a finibus Mag: Duc: Litv: Drugicensibus, ac deinde excurrit secundum fluvium Dunam usq; ad districtum Ascherad, Praesidatu ipso Ascherad cum suis bonis omnibus ex utraq; parte fluvii Dunae excepto.

Item arcem & Praesidatum Bawsko, & quidquid ipse Praesidatus in suis finibus antiquitus continet, vel quidquid habet, aut habere poterit reddituum, vectigalium, & emolumentorum servatis limitibus, atq; terminis antiquis inter Livoniam, Samogitiam, & Curoniam, ita ut suarum cuiq; rerum certa & stabilis possessio hucusq; continuata maneat.

Deinde tradituri sumus ipsi Regiae Majestati arces, & Praesidatus: Rositen, Lucen, Duneburgen, & Selburgen, cum redditibus, utilitatibus, atq; emolumentis eorum, ac omnibus oppidis, villis, pagis, curiis, locis, vasallis, & subditis tam nobilis generis, quam plebeji, & universim cum omnibus iis, quicunq; ad ipsos Praesidatus pertinent, velut ex antiquo ipsi Praesidatus: Bawsko, Rositen, Lucen, Duneburg, & Selburg distincti sunt, & terminati, & quemadmodum ab Antecessoribus nostris Magistris Livoniae sive Commendatoribus possessi sunt, & administrati; nihil excipiendo, vel in nostros, aut Ordinis nostri usus, ibidem reservando, cum eodem quoq; jure, & dominio; quod nobis, vel Ordini nostro in eos competit Praesidatus.

Regia vero Majestas vicissim pro se & omnibus suis successoribus promittit, quod manentibus his pactis & conditionibus nos, nostrosq; successores legitimos, Ordinemq; nostrum, & Livoniam totam adversus omnem vim, atq; impetum Moschorum in armis, viribus, & copiis tuebitur, & defendet, successoresq; ejus tuebuntur & defendent, quamdiu Livoniae ipsi pax cum Moschis sive armis, sive pacatione; & conditione aliqua non fuerit constituta; pactis tamen atq; foederibus apud oppidum Pasvoliae ante
biennium

biennium initis, quantum videlicet ad expeditionem bellumq; cum Moschis communibus viribus gerendum pertinet, veluti ex ipsis foederibus liquet; ita ut posteriora pacta executionem illorum non impediant, manentibus nobis cum Regia ipsius Majestate integris atq; salvis.

Promittit quoq; Sacra Regia ejus Majestas pro se, & successoribus suis, quod singulis in Praesidatibus memoratis subditis nostris tam Nobilibus, quam ignobilibus, Spiritualibus, & secularibus militibus, & equestri ordinis hominibus oppidanis, rusticis, colonis, jura, privilegia, libertates, leges, Sacra, Ritus, Religionem apud nos usu receptam, & consuetudines inveteratas, quibus hactenus usi sunt, integras conservare velit, neq; illius subditorum bona mobilia & immobilia temere auferri, invadi, vexari, aut diripi, passura; at nes ipsa insolitorum, aut non ferendorum vectigalium & tributorum onere, atq; exactione ipsos gravatura est.

Quod vero ad Nobilitatem atq; vasallos illorum Praesidatum attinet, Officiales Regii jus dicent, & administrabunt secundum leges & consuetudines Livoniae provinciae, relicta unicuiq; libera ad ejus Majestatem provocandi facultate.

In gerendo etiam communibus viribus adversus Moschos bello, illum morem & consuetudinem tenebimus, ut Praefecti exercituum Regiae ipsius Majestatis castra sua quoties fuerit opus cum castris atq; copiis nostris Livonicis jungant, conciliisq; inter se mutuo communicent; quo ordine videlicet & consilio rem ex utilitate communi gerere debeant.

Quodsi Divino adjuvante beneficio partem aliquam hostilis regionis atq; terrae occupare atq; subjugare nos communibus viribus contigerit; tum partitio atq; divisio ipsius ex aequo inter Regiam Majestatem, atq; nos fieri debet, dummodo regiones ipso bello quaesitae ex eo numero non sint, quae praeteritis annis a Magno Ducatu Litv: per Moschos sint abstractae, & occupatae. Namq; ea Regiones si occupatae fuerint, regiae ipsius Majestati,
atq;

atq; Magno Duc: Litv: cedere, atq; adjungi debebunt, eadem quoq; ratione & illa, quæ Livonibus per Moschos sunt erepta, si recuperabuntur in ditone & potestate nostra, & Livonia manere debebunt.

Atq; etiam quoties ejus Majestatis exercitus ad propulsandum hostem in Livoniam duci necessitas inevitabilis postulaverit, providebitur ne subditis nostris, provinciæq; ulla devastatio, aut damnum aliquod per milites Regiæ ipsius Majestatis, fiat.

Perfecto autem cum Moschis bello, aut pace certis quibusdam conditionibus composita, si nos successoresq; nostri à Regia ejus Majestate, vel ipsius successoribus præsidatus memoratos ipsi tradendos, habere, atq; consequi voluerimus; summam in vim sumptuum bellicorum: hoc est florenos 600000. viginti quatuor grossos Litvanicæ pro singulis florenis numerando: Sacræ Regiæ Majestati, aut ejus successoribus prius numerabimus, quâ pecuniâ numeratâ, arces & Præsidatus prædicti dimitti nobis in eodem statu, in quo eos accipiet sua Regia Majestas per ipsam, vel successores ipsius sine ulla difficultate, & cunctatione debebunt.

Verùm si missa legatione ad Moschum, Livonia pacem obtinerit, ita ut bellum hosti inferre necessarium non sit, summam illam integram à nobis vel Ordine nostro S. R. M. non exiget, sed pro ratione sumptuum minore pecunia contenta erit.

Æquum etiam censemus, si quid adversus pacta apud Posvolum inita utrinq; commissum est, ut ex præscripto illorum iudicetur iis, qui aliquod damnum, injuriam aut vim perpeffi sunt; utq; hac ratione unusquisquis justitiam debitam consequatur.

Conventum etiam inter nos est, ut ante omnia mittat S. R. M. suos oratores ad Moschorum Principem, ita ut sub tempore Divi Martini constitui illic possint, denuntiantes illi, ut à Livonibus veluti jam Clientelæ Regiæ ejus Majestatis populis abstinereat, neq; in eam S. R. I. Provinciam, quæ nomine protectionis & Clientelæ Sacræ ipsius Regiæ Majestatis jam quodammodo facta esset, hostilia arma inferat, utq; etiam ablata omnia, &

occupata

occupata unâ cum captivis restituat, damnaq; illata resarciat, alioquin S. R. M. æ futuram Livonibus non esse. Sub idem vero tempore Divi Martini, nos Præsidatus memoratos per commissarios nostros hominibus Regiis, qui ad accipiendam possessionem à Regia ipsius Majestate mittentur, tradere, & dimittere sine ulla cunctatione debebimus, atq; subditis omnibus illorum locorum & Præsidatum injungere & præcipere, ut Sacræ ejus Majestati, ejusq; Præfectis & Officialibus in omnibus pareant, & obediant; nomineq; omnium reddituum, vectigalium & tributorum, ita ut ex antiquo soliti sunt, respondeant. Hoc etiam adjuncto, ut si quid Commendatores vel Præfecti illorum Præsidatum in illis arcibus sive Curiis rerum vel debitorum suorum habeant, exportandi, & exigendi illa justum atq; liberum tempus habeant; quâ in re à Præfectis Regiis adjuvari & non impediri debeant.

Quantum etiam victus, comæatus instrumenti bellici & domestici in ipsis arcibus relinquetur, tantundem in restitutione Præsidatum ex inventario rursus reddetur.

Quoties expeditionem adversus Moschos, vel alios quoscunq; hostes facere contigerit, conventum inter nos est, ut nobilitas, quæ Præsidatibus ipsis tradendis continetur, quoq; ad ferenda munia bellica antiquitus est obligata conjungere se nobis, & nostris successoribus in ipsa expeditione sit adstricta &c.

Atq; ea omnia ut tantò majore fide, Religione & auctoritate sancirentur inter Sacram ejus Regiam Majestatem, & nos Gotardum Livoniæ Magistrum, Ordinemq; nostrum, adhibito jurejurando, atq; à Regia Majestate obsignata & manu nostra subscripta obligationis formula exhibita, servaturos nos sanctè & inviolabiliter illa promisimus. Actumq; est istud à nobis memorato Magistro Livoniæ Vilnæ apud ejus Regiam Majestatem existentibus ultima die mensis Augusti, anni 1559.

Rownym sposobem y Arcy-Biskup opisal sîg Krolowi, ze sîg podaje w protekcyâ jego z całą Archi-dycezyą swojâ, y ze mu postępuje w zastaw dwa zamki: Margenhauz, y Lenvard

P

w sum-

w summie 100000. złotych Polskich za nakłady wojenne.

Po zakończonych traktatach Hermistrz z Arcy-Biskupem powróciłszy do Inflant, postąpił Krolowi zamki Xiążęciu Mikołajowi Radziwiłłowi Wojewodzie Wileńskiemu w posesyją poddali, y traktat Wileński przysięga potwierdzili.

Tym czasem Jan Von *Moninghusen* Ozeński, y Kurlandzki Biskup z Fryderykiem II. Krolom Duńskim tajemnie traktował, y onemu obadwa Biskupstwa za 20000. talarow sprzedał.

Za tym przykładem idąc Maurycyusz *Wrangel* Biskup Rewelski, temuż Krolowi Biskupstwo swoje za pewną sumę spuścił.

Krol ZYGMUNT AUGUST dogadzając transakcyi swojej z Inflantczykami, obronę ich zlecił Janowi Chodkiewiczowi; y do Moskwy wysłał Marcina Wołodkowicza Pisarza W. X. L. donosząc Carowi: że kiedy się Inflanty przez traktaty zaprzyjężone poddały w protekcyę, y obronę Litewską, Krol za rzecz jedną sobie poczyta; po zawartej tak ściśle między obcyga narodami lidze, Litwę bronić, czy Inflanty? żeby zátym dał pokoy Inflantom domawiał się. Odpowiedział Car postą z odpowiedzią: że nie tylko zdawna kray Inflantski po większej części do Ruśi należał, ale nadto Biskup Dorpatzki autentycznie nie dawno obowiązał się temu Carowi do placenia trybutu, y tym samym go za własnego Pana swego uznał; a potym z daniny y postuszeństwa się wybijał; do ktorej jego rebellii wszystkie stany Inflantskie przystąpiły, y oney broniły; nadto cerkwi Ruskie w Inflantach popalili, kupcom Ruskim handel tamowali, &c. &c. Ze za tym sprawiedliwą wojnę na nich podniósł, od ktorej nie da się nikomu odstraszyć, stojąc mocno przy tym umyśle: Inflanty do Ruśi przyłączyć.

Xiążę *Magnus* brat Krola Duńskiego przybył do Inflant dla objęcia Biskupstw: Piltyńskiego y Rewelskiego Krolowi Duńskiemu zaprzędanych, a sobie od Krola brata postąpiionych. Traktował z nim Hermistrz w Parnawie, a po długich umowach

umowach y koncertacyach; widząc, że bez sił żadne racye, by nayważniejszy nie popłacają, podać mu te Biskupstwa z Opactwem *Padis* musiał.

Moskwa trzema szlakami do Inflant w padła, na którą Fryderyk *Felkierzamb* Proboszcz Katedralny Ryski miał liczną partyę Szlachty; ta mężnie się raz y drugi stawiała, ale nakoniec trudno było wydołać przewyższającym siłom nieprzyjaciela, wielu barzo życie na placu położyło, y sam Proboszcz zabity został.

Gaspar de Siburgen Starosta Margenburski na same zbliżenie się Moskwy, nie czekając ataku poddał zamek; skazał go za taką nieodwagę Hermistrz na dożywotnie więzienie.

Gdy Moskwa Arcy-Biskupstwo Ryskie, Kurlandya, y Pilten wniwecz bez odporu pustoszyła; wyprawili się Krzysztof *de Zyburgen* Starosta Kandawski, *Reynhold Zasse*, y nie mało rycerstwa w kilka tysięcy ludzi; spotkali się z nieprzyjacielem blisko *Ermis*, ale oskoczeni, y ściśnieni od nie równie większej partyi, wszyscy albo na placu polegli, albo w niewolę się dostali. Po tey klęsce powarzeni strachem Inflantczycy nie dali się więcej nawołać uniwersałami Hermistrza, y już do szustney sprawy przysię nie mogli. Tak gorącą odmianę w Inflantczykach sprawiła zamieszkała gnuśność, którą przerobić, y reformować w starożytne odwagi już próżno było. Porażone przytym heretyckimi błędami sumnienie na śmierć, y groty życie wystawić ociągało się; bo nie masz bezpieczeństwa, nie masz odwagi bez sumnienia.

Moskwa z nieudolności Inflantczyków nabierając siły, y ochoty, w pień wyśiekłszy, cokolwiek w jej ręce żywego wpadło, pomknęła się pod zamek *Felim*. Forteca ta była na wybor obronna, garnizonem szustnym osadzona; a co większa: sam stary Hermistrz *Fürsztenberk* po abdykacyi swojej, poufale w tey się twierdzy z skarbami swemi zamknął. Szlachta też okoliczna cokolwiek pieniędzy, y z splendorow do-

mowych od drapieżnego nieprzyjaciela uprowadzić mogła, tam złożyła. Wątpienia nie było, żeby tak dobrze opatrzony zamek nie miał długim odporem wstrętauczynie nieprzyjacielskim sukcesom. Ale niebieskim wyrokom, które Inflanty do szczętu zgubić postanowiły, zabiegi y przezorności ludzkie przeszkodzić nie mogły. Za ledwo Moskwa ściśnęła fortecę, wnet garnizon z zaciągnionych raytarow złożony pod pretextem niedoszlęgo żołda, frodze się zbuntował, y w klar się ogłosił, że chce kapitulować z nieprzyjacielem. Obumarł na poły stary Hermistrz przerażony, tak straszną deklaracją. Przybranemi, których żal y desperacya nastręczyć mogła, słowami perswadował, prosił; zaprzyśgiął na honor nacyi, na Imię Boże, na sumnienie Chrześcijańskie, żeby na wieratną swoją, y całego Rycerstwa Krzyżackiego hańbę y zgubę, nie wydali go nieprzyjacielowi. Dobył nakoniec skarby swoje, y hojnością wiarołomnych uymował. Ale zdraycowi ni sumnieniem ni honorem się rządzących, ani proźby gorące z łzami zmieszane poważnego starca, ani oferty jego nie zmigękczyły; cnotę y wiarę zgwałciwszy, zgodzili się z Moskwą na tę kondycją, żeby każdy z nich wolno wyszedł z zamku z tym wszystkim, co by z sobą zabrał. Dobyli zetym złożone tam skarby, które między sobą rozebrawszy, zamek z szędziwym Hermistrzem Moskwie w ręce oddali. Nie ucieczyli się; hultaje z zdradzieckiej zdobyczy swojej, bo Moskwa wszystko im zabrała, odartych jak palec puściła, wymawiając im na oczy szkaradę bez sumniennej ich niewierności. Sprawdziła się na nich przypowieść: *Proditionem amo, proditorem odi*. Hermistrz też *Ketler* ścigać y przeymować zdraycow wszędzie kazał; ktorzy wpadli w ręce już na pal wbić, już od koni na ćwierci roztargoni; przyplacili dobrze (inszym na przykład) złości swojej.

Moskwa Hermistrza Fürsztenberka z Hermanem Biskupem dawniey w Dorpacie poimany przy wielu innych w różnych okazyach

okazyach zagarnionych Inflantczykach do stolicy odesłała. Tam sobie Car z otrzymanych w Inflantach zwycięstw uroczysty sprawił tryumf. Wodzone na nim po parze więźniow Inflantskich przez całe miasto z niecznośnym urąganiem. Widoisku temu przypatrzeć się kazał Car wyprowadzonym z więzienia dwom Tatarskim z Astrachamu, y Kazanu Xiążętom. Gdy mimo nich prowadzono więźniow Inflantskich, rzekł jeden w głos: Słusznie ta was Niemcow hańba potyka; podaliście wy Moskwie rozgi na nas, ktorymi nas ochłostawszy, temiz was samych nauczycielow swoich teraz zacina. Przymowili się do Officyerow Niemieckich, ktorych Iwan Wasiliewicz zaciągnawszy do woyska swego, y za ich sprawą artyleryą sporządziwszy, Tatarow zawojował. Po tryumfie, Hermistrza Fürsztenberka, y Hermana Biskupa w ucziwym przecie więzieniu na dożywotnią zawarto niewolą; innych zaś więźniow Inflantczykow bez dystynkcyi osob codziennie po ulicach wodząc smagano, y wymysłnym okrucieństwem trapieno, aż do umoru.

Po wziętym *Felimi* rozplynęła się Moskwa po całych prawie Inflantach, wszędzie podług woli y dyskreocyi swojej postępując. A że nieszczęście pojedynczo iść nie zwykło trzeba jeszcze było na domierzenie ruiny Inflantskiej chłopom w Estonii na własnych się zbuntować. Panow, wyrzynając ich bez litości. Oblegli zamek *Lodes*, w ktorym Szlachta była się zamknęła, ale im się tam nie powiodło: bo Krzysztof *Moningbusen* Rycerz zebrawszy nieco jazdy, y napadwszy na nich, co nie miara hultajskiego mięsa narąbał, y chłopską rebellią uskromił.

W zawiłych tych konjunkturach powiaty Estońskie: *Haryya*, y *Wika*, także y miasto *Rewel* przez posłow swoich przestrzegli Hermistrza, że jeżeli pręckiego do salwowania ich nie pokaże y zażyje sposobu z nieodbitey potrzeby podadzą się Erykowi Krolowi Szwedzkiemu. Cieszył ich Hermistrz dobrą:

dobrą nadzieją, y do wierności napominał; a tym czasem Krolowi Polskiemu dał znać o bliskim niebezpieczeństwie oderwania się Estonii do Szwedów, jeżeli temu wcześniej nie zabieży. Krol chcąc sprawić zwłoką, czego skutkiem jeszcze nie mógł, zażył posła Cesarzkiego, który zjechałszy do Rewla, Miastu, y Szlachcie imieniem Cesarzkim mocno zakazał takiego odszczepienia się do Szwecyi, nadzieję im czyniąc prętkiej z Polskiej pomocy. Wszakże gdy się do zamierzonego czasu sukurs z Polki deklarowany nie zjawił, traktowali z Krolem Szwedzkim miasto, y Szlachta Estońska, y jemu się podali. *Gaspar Oldenbok* Komendant zamku Rewelskiego Szwedom się bronil, aż ścisłym przez sześć niedziel przymuszony oblężeniem przez akord zamek podał.

Krol Eryk przybywszy do Rewla przyśięgę na wierność od Szlachty, y miasta Rewla odebrał, miasto ufortyfikował, y słusznym ubezpieczywszy garnizonem, *Larsa Fleminga* Gubernatorem postanowił.

Xiąże Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz widząc, że Szwed w Estonii się funduje nalegali mocno u AUGUSTA Krola, aby według paktów w Wilnie zawartych opponował się nieprzyjacielom, y nie dopuszczał im gniezdzić się w Inflantach. Krol wyprawił Xiążęcia Mikołaja Radziwiłła z kilką tysięcy jazdy. Xiąże stanawszy obozem pod Rygą, stany Inflantkie zaprosił do siebie na konferencyą; na którą zjechali się od wszystkiego Rycerstwa, y Szlachty Inflantkiej obrani pełnomocni postowie, których było 12. z każdej prowincyi, albo Kommanderyi po dwóch, jako to: *Filip de Olden-Bokum* Sędzia Kurlandski, *Jan Wrangel de Waidemar*, *Otto Grottauz*, *Walenty Hanne*, *Jan Tryden*, *Jan Plettenberg*, *Alexander Netelhorst*, *Nicolaus Wal*, *Jan Szmeling*, *Jan Aurep*, *Krzysztof de Roppe*, *Dyonizy de Hülsen*. Tych tedy wywodnie, y żywo reflektował Xiąże Radziwiłł, że kiedy z jedney strony Moskwa, z drugiey Szwed znaczne kawały zachwyciły od Inflant, a zátym

zátym przez przymnożonych nieprzyjaciół, kondycya kraju Inflantkiego co raz gorzej; tak dalece: że Krol wszystkie siły Państwa swego natężywszy, za ledwo Inflanty od tak wielu, y tak możnych uzurpatorów bronić, y zaszczycać podola; przeto nie jest rzecz słuszną, żeby Krol siebie, y Państwo swoje na szaniec wystawił na obronę Inflant, dla tak szczupłej, y nakładom wojennym bynamniej nie korespondującej summy, w ktorej mu kilka zamków postąpiono; trzeba żeby się stali jednym ludem z Litwą, jeżeli Krol za nich, jak za własnych poddanych ująć się ma. Zaszły zátym z stanami Inflantkiemi namowy, y deliberacye; ułożoną w ukoncertyowanych kondycjach plantę do przyszłego finalnego dzieła, ktore odłożywszy do Seymu w tymże roku na miesiąc *8bra* w Wilnie naznaczonego, Xiąże Radziwiłł do Krola powrócił.

Gdy Krol AUGUST z Senatem, y Szlachtą Litewską zawitał na Seym do Wilna, Xiąże Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz z konfiliarzami swemi, y z posłami od stanów Inflantkich tamże przybyli, y długo z Litwą traktowali. Zachodziły już z jedney, już z drugiey strony walne trudności, y zarzuty, bez ktorych dzieła na długie wymierzone wieki stawać nie zwykły. Po utartych zobopolnych sporach, stanął pomyślnie traktat na tym; że nim z Koroną Polską na Seymie powszechnym zaydzie nowe postanowienie, tym czasem Inflanty do Wielkiego Xiąstwa Litewskiego łączyć się y inkorporować, y tymże jak Litwa sposobem podlegać, Krolowi jak Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu podać się mają; przy warunkach w tymże traktacie sobie zamowionych. A że pod imieniem *Paetorum subjectionis* zapisano traktat, urażiło to nieco Inflantczyków domawiających się, żeby gdy wolni do wolnego narodu przystawają, pakt zachodzący nie już *subjectionis*, ale *unionis* & *incorporationis* nazywały się. Dali się jednak uspokoić ważnością tey racyi: że ponieważ Inflanty z Wielkim Xiąstwem Litewskim w jedno państwo, y w jeden się narod łączą,

łącza, to tym samym powinny na równości kondycyi z Litwą poprześcić, która jako zostaje w subiekcyi, y w posłuszeństwie dziedzicznego Xiążęcia y Pana swego, tak y Inflanty przez koekwacyą prawa, y natury z W. Xięstwem Litewsk: traktaty swoje pod imieniem *Pactorum subiectionis* zawierać muszą.

Przednieysze tych paktow kondycye takowe są: 1mo. Zeby Krol AUGUST zastępował Inflanty u Cesarza, y Rzeczy Niemieckiej respektem subiekcyi swojej Krolowi uczynionej. 2do. Aby Krol y sukcesorowie żadney religii odmiany w Inflantach nie czynili, ani czynić nie dopuścili. 3tio. Aby obywatele Inflantscy przy przywilejach swoich, y całości tak duchownych, jak y świeckich praw nienaruszeni zostawali, a mianowicie Szlachta przy swoich godnościach, prawach, jurysdykcyach, y wolnościach zachowana była. 4to. Aby wszyscy Urzędnicy byli języka Niemieckiego. 5to. Hermistrz stał swoy duchowny odmieniwszy, Xiążęcy ma mieć tytuł, y pewny kawał kraju Inflantkiego, to jest: Kurlandya y Semigallia ma z potomkami swemi prawem lennym trzymać; nadto ma być Gubernatorem, albo Namieśnikiem Krolewskim w Inflantach. A jak Krol Xiążęcia *Magnusa* ukontentuje w pretenzyach jego do Piltyna, ma być uczestnikiem Piltyna, &c. Co wszystko z samego tenoru tych paktow doskonalej zrozumieć się daje:

Pacta Subiectionis inter Divum olim Regem, Sigismundum Augustum, & Gotthardum Kettlerum, Magistrum Teutonicum Ordinis in Livonia,

Vilnae d. 28. Novembr: A. 1561.
inita.

Sigismundus Augustus, Dei gratiâ, Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, &c. Significamus praesentibus literis Nostris, universis & singulis, quorum interest.

interest. Cum terra Livoniae Nobis, ex parte Magni Ducatus Nostri Litvaniae, & vicinitate, & multis partim antiquis, partim novis, pactis & foederibus devincta & confociata, jam ab aliquot annis immensissimi hostis Moschi crudelibus armis, incendiis & vastationibus propemodum funditus everfa ac desolata esset, ita ut extrema quaeque illi imminerent, nec quidquam certius esset, quam quod ad primam quamque incurfionem illius praepotentis hostis, illud quod reliquum, tam in Dicecesi Rigensi, quam in terris Magistri Ordinis Teutonici fuerat, similibus cladibus excinderetur, & in durissimam servitutem hostilem veniret, quemadmodum jam magna pars, propter multarum civitatum, arcium, propugnaculorum, amissionem venerat, & ob maximam in omnes partes depopulationem, vastitatemque ferro atque igni in ea allatam, & propter quotidianas incurfiones, magnumque hostis ad ejus reliquias occupandas apparatus, ad eam angustiam & difficultatem Ordines illius redacti essent, ut nequaquam opibus, viribusque propriis statum suum defendere, atque se a servitute & crudelitate hostili tueri ac vindicare possent. Ideo Illustrissimus & Magnificus Dominus Gothardus, *Equestris Ordinis Teutonici in Livonia Magister, Nobilitas, civitates, statusque Ordines illius universi, dum & omnia domestica*

confilia

consilia sua convulsa, & se ab aliorum praesidiis, praesertim Sacrae Caesareae Majestatis, & Statuum Romani Imperii, destitutos animadverterent, a vicino etiam Rege Sveciae terram marique peterentur; tam suo, quam civitatum, aliorumque Ordinum Livoniae, ad dictum Magistrum spectantium, nomine, crebris internunciis & literis praesentem calamitatem & gravissimum periculum Nobis exposuissent, multisque precibus opem & auxilium Nostrum implorassent;

Nos & commiseratione afflictissimae Provinciae, & amore totius Reipubl: adducti, & ne barbarus hostis latius pro sua libidine in populo grassaretur, dedimus negotium Illustrissimo Principi, Domino Nicolao Radziwill, Duci in Otyka & Nieswiz, Palatino Vilenensi, &c. ut iterum in Livoniam properaret, & primo quoque Rigam peteret, ibique tam cum ipso Magistro, quam cum illius Ordinibus ac civitatibus, de memorata Provinciae defensionis ratione tractaret. Cumque in illis tractatibus ab omnibus perspiceretur, nisi communibus viribus tam Polonorum, quam Litvanorum, defensio suscipiatur, non posse potentiam hostilem reprimi, Polonorum vero auxilia, nisi deditio quoque ad Regnum Poloniae, non solum Magnum Ducatum Litvaniae, fiat, nequaquam adduci posse: tandem ad hunc extremum casum, ita ut sit in rebus desperatis, & praesenti periculo expositis, deventum

deventum est, ut de facienda deditioe statuerent, eoque nomine communis profectio tam ab ipso Principe praenominato, quam ab Ordinum ac civitatum nunciis, ad Nos susciperetur.

Sed quia praedicto Principe aliorumque Ordinum ac civitatum nunciis ad Nos Vilnam venientibus, & subjectionem certis conditionibus Nobis, Regno Poloniae, M. D. Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiaeque, caeterisque ditionibus Nostris profitentibus, Senatus Poloniae copiam tunc non habebamus, sine quo subiectio ipsa ex parte Regni rite atque commodè peragi non possit, necessario hujus rei tractationem in Nostram in Poloniam profectioem, ex parte Regni rejicere Nos oportuit. Ne verò interea, dum haec ad Senatores & Ordines Regni Nostrae perferuntur, atque ibi ab eisdem Ordinibus approbantur, multis modis afflictam Livonia, vel in spe dubia, vel in ancipiti statu rerum suarum, vel etiam ope destituta, & extremae depopulationi hostili exposita relinquatur, indeque mutata voluntate, vel servitutem tyrannicam, vel alias quantumvis iniquas condiciones subire cogatur, sed ut & illi de indubitata ope & praesidio Nostrae, & Nos vicissim de constanti fide & voluntate eorum certi simus:

Ita tandem post varios multosque tractatus hac tempore inter Nos & praedictum Principem, aliorumque

Ordinum ac civitatum nuncios, conventum est, ut
ipsa Livonia exnunc Nobis, ut Regi Poloniae, Magno
Duci Litvan: Ruffiae, Pruffiae, Masoviae, Samogitiae,
Domino ac Haeredi, subjecta sit & maneat, dum certi
aliquid de approbatione Procerum Regni retulerimus.
 Quandoquidem verò hoc negotium ad Regni con-
 ventum proximè in Masovia futuram, & ad status
 & Ordines Regni rejecimus, in eo quidem conventu
 sanctè promissimus, & auctoritate harum literarum
 promittimus, ut à Senatoribus cæterisque Ordinibus
 Regni Nostri in Polonia, professa subjectio tam
 Principis praedicti, quam subjectorum suorum, in
 commune seu conjunctū cum Regno, Ducatu Litvaniae,
 & cæteris Dominiis recipiatur & approbetur, juxta
 tractatus hic Nobiscum initos, utq; interea Livonia
 à Nobis totis viribus Regni, Magni Duc: Litv: cum
 omnibus adjunctis ditionibus Nostris, tam adversus
 Moschos, quam adversus omnes alios hostile aliquid illi
 molientes defendatur & propugnetur, & civitates
 arcesq; amissa armis repetantur. Si verò præter spem
 Nostrā, status Regni Nostri Polon: in subjectionem
 istam consentire, & ita Livoniam, conjunctis viri-
 bus, prout conditiones praenominatae ferant, defen-
 dere nollent, Livonia verò à solis Proceribus Li-
 tvaniae ad modum praescriptum defensa fuerit, ex-
 tunc, prout exnunc, Magno huic Litvaniae Ducatui
 incorporata, illique unita esse censeatur. Cùm

Cùm autem in conditionibus subjectionis illud
 inter cætera contineatur, quod tam praedictus Prin-
 ceps, quam subditi & civitates sibi à Nobis caveri
 postularint, ne deditio & subiectio illa, quam Nobis,
 ut Regi Poloniae, Magno Ducatui Litv: aliarumq;
 ditionum Nostrarum, extremis casibus & periculis
 adducti obtulerunt, apud Caesaream Majestatem aliosq;
 Imperii Ordines Germania, illis damno & fraudi sit;
 bona fide spondemus, & recipimus, Nos interea,
 donec cum Senatoribus quoq; Regni de Livonia
 in fidem & subjectionem recipienda acturi sumus,
 omnem curam & diligentiam adhibituros, ut vel per
 internuncios, vel per literas Nostras, Caesareae Ma-
 jestatis aliorumq; Imperii Ordinum, inprimis verò
 Magistri Ordinis Teutonici per Germaniam animi ac
 voluntates ad probandam hujus facti necessitatem, in-
 ducantur & flectantur. Quod si id planè confici non
 poterit, huc tamen totis viribus incumbemus, ne
 vel Princeps, vel subditi, ullum detrimentum, tam
 in honore & fama, quam in bonis & fortunis, ex hac
 necessaria deditio patiantur, nec ullam Imperii
 proscriptionem, aliavè gravamina, hoc nomine in-
 currant, vel si incurrerint, Nos tamen providebimus,
 ne hoc cuiquam publicae vel privatim fraudi sit.
 Dedimus praeterea fidem, sicut & praesentibus
 literis sanctè damus, recipimus atq; promittimus,
 Nos

Nos tam Principi ipsi, quam civitatibus aliis, vel subditis suis cujusq; Ordinis vel status fuerint, liberum usum religionis, cultusq; Divini, & receptorum rituum, secundum Augustanam Confessionem, in suis Ecclesiis, totiusq; rei Ecclesiasticae integram administrationem, sicut eam hactenus habuerunt, liberè permisimus, nec in ea ullam mutationem facturos, neq; ut ab aliis fiat, permisuros.

Omnia etiam eorum jura, beneficia, privilegia, secularia & ecclesiastica, praesertim Nobilium, tam simultaneae investiturae jus, quam & libertatem gratiae in successione haereditaria ad utrumq; sexum, superioritates, praeminentias, dignitates, possessiones, libertates, transactiones & plebiscita, immunitatesve confirmaturos esse, denique & jurisdictionem totalem, juxta leges & consuetudines moresq; antiquos.

Cum *provocatione* tamen eorum, qui tam ex Nobilibus, quam civitatibus, immediatè imperio nostro, vigore praesentis cum ejus Illustritate transactionis adjiciuntur, ad *Vicegerentem nostrum* per Livoniam, vel Senatū, Senatores, Judices Nostros, per Nos in civitate Rigensi constituendos, eligendos communibus *Equestri Ordinis*, hoc est, tam ipsorum membrorum *Teutonici Ordinis*, quam *Nobilitatis Livoniae*, suffragiis, idque non ex aliis, quam indigenis &

bene

bene possessionatis illius provinciae incolis, nempe ex Nobilibus, Vasallis & Civitatum Senatoribus, membrorum etiam Ordinis, qui, mutato statu, totos se hinc provinciae dederint; ita tamen, ut eisdem subditis Nostri Equestri & civilis conditionis *indifferens sit appellatio*, prout cuiq; appellanti provocare visum fuerit, nempe immediatè ad Nos, vel mediatè ad vires gerentem, vel ad Senatū Nostri praefatum. Illi verò, qui dicti Principis jurisdictioni subditi & ratione dominiorum ejus subditi erunt & manebunt, ad suum tantum Principem provocabunt. In causis tamen gravibus & maximi momenti, licebit *Equestri Ordini a Principe suo ad conventum provinciae terrarum Livoniae, juxta veterem consuetudinem, provocare.*

Praeterea recepimus, prout praesentibus recipimus, subditos provinciae illius penes magistratum suum Germanicum relicturos esse &c. Proinde officia, praefecturas, praefidiatus, judicatus, bürgergraviatus, & id genus, non aliis quam nationis ac linguae Germanicae hominibus, ac adeo indigenis, collatos esse, quemadmodum in terris Prussiae conferre soliti sumus.

Et quidquid publicè vel privatim universis & singulis de jure & aequitate competere videtur vel videtur, Nostri literis & diplomatibus confirmatu-

ros,

ros, nec ullam in prædictis diminutionē, sed potiùs
 pro Regia Nostra gratia & beneficentia augmentum
 & accessionem facturos, quemadmodum exnunc re
 ipsa, vigore præsentium diplomatum, confirmamus,
 approbamus, augemus, ratificamus, attestamur &
 comprobamus, confirmareq; & comprobare qui
 busvis hominibus privatim & publicè, nunc & in
 posterum, quocunq; tempore benignè super ea re
 compellati fuerimus, debemus, ac ad eundem mo
 dum in reliquis civitatibus Livonia, Imperio Nostro
 subiectis, Officiales nostros constituemus; durante tamen
 tumultu bellico, reliquas arces hosti vicinas & pe
 riculo expositas indifferenter per cujusvis nationis
 & lingvæ Officiales administrabimus, quorū Nobis
 virtus, fides, integritasq; fuerit spectata; ita tamen,
 ut nihil attentent, faciant, jubeant atq; mandent,
 quàm quæ pro defensione civitatū ac arcium facere
 videbuntur, nisi fortè in Nostrū & Reipubl: damnū
 vergere quid isti animadverterint, tum ad Nos ea
 de re referant, & pro virili satagant, ne quid detri
 menti ad Nos & Rempubl: redundet. Jus autem, ju
 stitiam & potestatem gladii exercent tam in cives,
 quàm Nobiles, Magistratus civitatum atq; arcium
 Præfecti, sepositis armis, & optata pace recuperata,
 non aliis, quàm indigenis natione & lingvâ Germa
 nis, præfecturas in tota provincia concedemus.

Porro

Porro Illustri Domino Magistro Livonia, cum ad
 Equestris Ordinis consilium & nostram approbationem
 statum mutaverit, ut per conjunctionem affinitatis,
 & Principum amicitia suffultus, contra hujus pro
 vincia hostes eò solidior firmiorq; compareat, Du
 calem titulum, ad instar Illustris Domini Ducis in
 Prussia, cum omni dignitate, insignibus & privilegiis
 Ducalibus tribuemus, ita ut Vasallus Noster, feudata
 riusq; Princeps sit, quemadmodum exnunc Illustrita
 tem ejus pro Vasallo Nostro Principe, suscepimus, ha
 bebimus, atq; habemus.

Ac quo vicissim Illustritas ejus certā sit, quam
 primum voluntatem Regni Nostri Senatorum ex
 ploraverimus, aut illi cum Senatu Nostri Magni
 Ducatūs Litvania super ea re convenerint, quotam
 Livonia partem à Nobis & Successoribus Nostris in
 feudū habere, tenereq; debeat Illustritas sua cum po
 steris suis ex linea masculina descendantibus, has
 arces subsequentes, districtus, atq; præfidiatus cum
 jure, suæ Illustritati concessimus in feudum, atq;
 concedimus, (non obstante, licet ipsa infeudatio, ti
 tuliq; insignium & honorum solennis attributio nunc
 concedi nequeat, quæ omnia ad Nostrum ex Polonia re
 ditum differenda esse fluximus) possessionem illorum
 omnium Illustritati suæ assignavimus, contulimus,
 atque conferimus, primū totum illum tractum

R

Cur-

Curlandiæ & Semigalliæ, incipiendo à falso mari
 sursum sequendo fluvium Hilgæ, ascendendo ad
 antiquos limites, per Radivilum inceptos & dispo-
 sitos, inter Samogitiam, Litvaniam, & Russiam ab
 una, & Livoniam ab altera, partibus, versùs Distri-
 ctum Polocensem ad Dunam fluvium, descendente
 verò Duna usq; in mare salsum; adeò, ut quidquid
 in istis terminis cis Dunam versùs Litvaniam con-
 tinetur, & ad Ordinem Livoniæ spectabat, nunc &
 in perpetuum apud Illustritatem suam & ejus hæ-
 redes masculos permaneat, Curias videlicet, bona
 & Nobilitatem, quæ ad arcem Duneburgensem, ex
 hac parte fluminis Dunæ versùs Litvaniam, spe-
 ctarunt; arcem Selburgam cum toto districtu; Cu-
 rias item, Nobilitatem, & omne id, quod videlicet
 ex hac parte ad arcem Ascherat spectavit; arcem
 Bausko, Neuguth, cum iis, quæ ad arcem Kirholm
 pertinebant; arces Mitthaw, Tuckum, Neuburgk,
 Doblen, Kandow, Alswangen, Schründen, Frawen-
 burg, Zabel, tum & illas arces, quæ Nobis oppignora-
 ta sunt, Goldingen, Hasenpoth, Durben, Windaw,
 in summa octuaginta millium. Arcem verò Grobin in
 quinquaginta millibus Illustrissimo Principi Domino
 Alberto, Marchioni Brandenburgensi, in Prussia Du-
 ci, itidem oppignoratam, & illas quidem summas Illu-
 stritati ejus remittimus, arcem verò Grobin are nostro

apud

apud ipsum Illustrissimum Dominum in Prussia Ducem
 eliberabimus, ac dabimus operam, ut ab ipsa oppignora-
 tione primo quoq; tempore eliberetur, atq; in possessione
 Illustritati suæ tradatur. Ad eundem modum &
 arcem Bausko ex possessione & usufructu Reverendis-
 simi & Illustris Principis, Domini Archi-Episcopi
 Rigensis, eliberabimus, & ut ejus possessio ad Festū
 Paschæ Illustritati ejus tradatur, curaturi sumus.
 Ex altera verò parte Dunæ solam arcem Dunemun-
 dam Illustritati ejus ad tempora vitæ concedimus.

Pro Nobis verò, & Serenissimis Successoribus No-
 stris, ratione susceptæ defensionis, & aditorum, ac
 etiam nunc adeundorum, multorum periculorū & cer-
 taminum, quæ Nobis pro Livonia propemodum jam de-
 speratis rebus sumpsimus, totum tractum & omnem
 reliquā provinciam ultra Dunam, vigore præsentis
 contractus cum Illustritate ejus initi, reservamus.

Primum & ante omnia, arcem & civitatē Rigen-
 sem, cum omni, quod in ea antiquitus obtinuit, jure,
 dominio & proprietate, meroq; & mixto Imperio,
 apud Imperatores Romanos obtento, de quo Nobis
 Illustritas ejus condescendit, illudq; Nobis resigna-
 vit, prout præsentibus resignat, cedit & condescen-
 dit, & ab homagio, quo civitas illa Rigensis Illu-
 stritati suæ tenebatur, absolvit, absolvereq; & renuntiare
 corā Legato Nostro in civitatem Rigensem per Nos

Ra

ablegando

ablegando publicè, tum & patentibus literis suis, “
 etiam si civitas illa ei rei adversari velit, aut quo “
 modo reclamet, & ab ipso homagio liberos facere: nec “
 non omnia diplomata, ab Imperatoribus Romanis super “
 ea re obtenta Nobis tradere tenebitur, eamq; sicut & “
 reliqua omnia, quæ sequuntur, potestati, meroque “
 & mixto Dominio Nostro, permittere, sicut jam ex “
 nunc harum literarum vigore permittit, ac permit- “
 tit, tanquam scilicet eam civitatem, cujus salute & “
 conservacione salus & cōservatio reliquæ provinciæ “
 nititur, ex amissione verò extremum illi provinciæ “
 excidium, vicinis autem dominiis Nostriis præsens, “
 certissimum & indubitatum periculum impendeat. “
 In ea tamen civitate Rigeni & arce, non peregrini- “
 num aliquem alienigenam & adventitium ad geren- “
 dum magistratum & alia officia præficiemus, sed ex “
 indigenis Germanicæ Livonicæq; lingvæ & nationis. “
 Et alterum quidem officialem arcis, qui rei militari “
 & præfidiis Nostriis, alterū verò, qui rebus urbanis “
 Burggravius præsit, ex Senatorio civitatis illius “
 Ordine, per illos deligendo, per nos autem confirmando, “
 ad exemplum civitatis Gedanensis, constituemus, “
 qui tamen Nobis, Regi Poloniæ, Magno Ducatui “
 Litvaniæ, speciali jurejurando obstricti sint.

Sequentes verò civitates & arces, præfidiatus, “
 præfecturæ, tractus, pro Nobis cesserunt, tam vi- “
 delicet

delicet illæ, quæ adhuc in potestate Ordinis per- “
 manserunt, ut sunt arces Kircholmia, Ascherad, “
 Dunenburg, ad ripas Dunæ sitæ, Rositen, Lützen, “
 Trikaton, Ermis, Helmet, Karkus, Weifesten, cum “
 tota Jervia, arx & civitas nova Parnovia, Sahra, “
 Rugia, Burtneck, & arx & civitas Wolmaria, Wen- “
 dena, Wolfard, Arries, Segewalt, Schujen, Jurge- “
 burg, Nithow, Lemborch, Rødderppeus, Neumole. “
 Dein & illæ, quæ jam in potestatem hostis perve- “
 nerunt, & armis Nostriis recuperandæ sunt, videlicet “
 Ducatus Esthonia, Episcopatus Derpatensis, quan- “
 tum in eo sua Illustritas interesse habet, cum omni- “
 bus illarum Nobilibus, Vasallis, Curiis, fundis & “
 universis bonis ad eas spectantibus, de quibus omni- “
 tus, certis personis, quæ adhuc ex Ordine Teuto- “
 nico restant, necnon Consiliariis & aliis honestis “
 Viris de Republ: Livoniensi bene meritis, pro judi- “
 cio & arbitrio Nostro, servato delectu, adhibitaq; “
 in personis proportione Geometrica, concedemus “
 providebimusque. Munitionibus tamen interim o- “
 mnibus in Nostra & Successorum Nostrorum po- “
 testate reservatis.

De persona tamen Illustrissimi Domini Magistri “
 secus statuimus, tanquam de ea, quæ in Nos singulari “
 fide & observantia semper propendit, præ cæterisq; “
 Regni Nostri se observantissimam præbuit. Ideo “
 parem

parem gratiam & benevolentiam Nostram illi re-
ferre volentes, dignum existimavimus, cui *locum-
tenentia titulum ac prerogativam* in arce & civitate
Rigenfi concederemus, prout presentibus conce-
dimus, ut in ea resideat, jus & justitiam cum aliis
Officialibus Nostris administret, quam ad rem cer-
rum stipendium annuum illi suo tempore concede-
mus, assignabimusq;

Præterea inter cætera & hoc inter Nos & Illu-
stritatem suam convenit, ut permutatione *Episcopatus
Curonensis*, pro Sonneburga arce, & curiis Leal &
Habzel Illustrissimus Holsatiæ Dux, Magnus, con-
tentetur, quam ad rem Nostram illi recipimus o-
peram, ut cum reliqua Curonia, Episcopatu quoq;
Curonensi Illustritas ejus potiatur.

Nevè cum limitum indiscussorum vicinis Illustri-
ejus controversiam aut difficultatem habeat, pro
Regia Nostra auctoritate curabimus, ut primo quoq;
tempore fines ad præscriptum pactorum Potzuo-
lensium & posteriorum Vilnensium regantur, &
certi constituentur in tota illa vicinia limites; in-
terea verò neutra pars alteri damnum inferat, aut
litem & difficultatem moveat.

Cumq; tractus Dunæ sursum atq; deorsum limi-
tes inter Nos & Illustritatem ejus constituat, æqui-
tatis ratio postulat, ut medietate fluvii in piscando

& aliis

& aliis commoditatibus ejus Illustritas perpetuò
gaudeat, quæq; insulæ, sive mediamnes alteri par-
ti viciniore sunt, apud eandem partem maneant.

Et cum hoc sexennali bello, suæ Illustritatis,
quàm etiam Nobilitatis Curoniensis, præcipuè verò
eorum Districtuum, qui penes Nos manebunt, vires
exhaustæ sint, relaxatam Illustritatem suam & No-
bilitatem ab oneribus hujus belli, aut saltem ut hoc
præstent aut nitentur, quæ commodè pro modulo
suo possunt, volumus. Alio autem tempore eadem
sit ratio, quæ Illustritatis Domini Ducis Prussia.

Nevè etiam à Gedanensibus & Rigenfibus ob
alienum contractum sua Illustritas molesteretur, Regia
Nostra intercessione studebimus, ut aut in gratiam
Nostrâ sua Illustritas pecunia liberetur, aut non prius,
quàm commodè solvi possit, repetatur. Quemad-
modum & *Wendensibus, Wolmariensibus, Pernovien-
sibus, ex mera Nostra gratia & beneficentia Regia, in
solvendis eorum debitis aliquid opis, per subministra-
tionem rei frumentaria & alterius generis commea-
tus, adferemus.*

Moneta etiam eudenda facultatem Illustri Domino
Magistro concedimus, ad pondus & valorem Litvani-
cæ, & ut ejus promiscuus & indifferens usus sit, tam
in Litvania, quàm in Livonia. Volumus attamen, ut
ex una parte Nostra effigies, vel insignia Regni &
Magni

Magni D. L. in altera Illustritatis ejus, exprimantur.

Si quid porro Illustritati suæ vendendum, impignoran-
dum, permutandumvè fuerit, super hoc Illustritati
ejus libertatem facultatemq; concedimus: ita tamen,
ut ad nos & Serenissimos successores nostros de eo primo
loco referatur, Nobisq; optio detur, si talem oppignora-
tionem ipsi acceptare voluerimus: sin minus, tum Illu-
stritati ejus liceat, cui volet.

Dabimus etiam operam, quando Ducatus Estho-
niæ cum civitate Revaliensi, vel transactione aliqua
justa, & nomini Nostro honorifica, vel per belli ra-
tiones, recuperatur, ut Illustritati suæ æqua portio,
vel in bonis, vel pecunia, concedatur; sumptibus
belli, si hoc nomine contra Serenissimum Sveciæ
Regem infumendi erunt, ante omnia Nobis refusis.

Tormenta item bellica, quæ Nobis ad præsens in-
cessione arcium & civitatum relinquuntur, bellò
confectò, pro ratione quantitatis qualitatisvè, à No-
bis restituantur.

Judæis verò nulla per totam Livoniam commer-
cia, vectigalia, telonia vè ullo unquam tempore con-
cedemus.

Curabimus etiam, ut interea temporis, dum à
Magno Ducatu Nostro Litvaniæ absumus, & nego-
tium subjectionis in Polonia ex parte Regni tractamus,
Livonia necessariis copiis militaribus, tam ad præsidia
castrorum

castrorum & civitatum, quæ id à Nobis postulave-
rint, quibusvè id necesse fuerit, quàm ad arcendam
subitaneam incursionem hostilem, in futurum even-
tum instruatur & firmetur.

Hæc omnia & singula Nos prædicto Principi ali-
orumq; Ordinum ac civitatum Nunciis sacrosanctè
& religiosè servaturos, Nos jurejurando sponendi-
mus. Ipse autem Princeps pro se & suis subditis, cete-
rorumq; Ordinū, utpote univèrsæ Nobilitatis & civi-
tatum Nuncii, vicissim fidem suam sacrosanctè præstitos
solenni jurejurando obstrinxerunt, sicut & præsentibus
obstringunt, quòd ab hoc tempore & in posterum, in ea
fide, voluntate & obsequentia, quam Nobis semel detu-
lerunt, constanter permansuri & firmiter persevera-
turi sint, tanquam fidelem Vasallum & subditos decet
Imperio & potestati Nostre subiectos. Nos verò pari-
ratione Principem ipsum benevolentia & favoribus,
subditos verò illius & Nostros clementia, & beni-
gnitate Nostra Regia, profecuturos, ornatos &
aucturos, Nos recipimus & præsentibus, interventu
jurisjurandi Nostri Regii, recipimus, harum testi-
moniò literarum, quibus in fidem sigillum Nostrum
præsentibus est subappensum. Datū Vilmæ xxviii.

Mensis Novembris, annò Domini M. D. LXI.

Regni verò Nostri XXXII.

S

Poslowie

Posłowie Stanow Inflantkich w swojej plenipotencyi mieli ten pryncypalny sobie dany kommis, żeby przez artykułów z Xiążęciem Radziwiłłem wcześniej w Inflantach do paktów *Subjectionis* umowionych, y ułożonych podali Krolowi do approbaty pewne dla samey tylko Szlachty *reservata*, ktorych Xiąże Radziwiłł traktując z Stanami Inflantkiemi, nie chciał *privata auctoritate* Szlachcie I flantkiey afsekurować, ale do woli Krolewskiej odłożył. Przyjął Krol Łaskawie takowe we 26. artykułach zawarte dla Szlachty Inflantkiey kondycye y warunki, na ktore osobliwy wydał przywilej, na wieczne czasy one stwierdzając, y korroborując. Te zaś są esencyalnaysze punkta: 1mo. Zeby kościoły zruynowane były reparowane, y żeby posesyaye do Ministrów kościelnych należące były im przywroczone. 2do. Zeby byli zachowani przy religii swojej. 3tio. Zeby szpitale y klasztory dla uboſtwa, wdow, sierot, y upadłych przez wojnę ludzi, były restaurowane, z przywroceniem dobr zdawna do nich należących. 4to. Zeby magistrat był sprawowany przez osoby Niemieckiego narodu. 5to. Zeby Urzędy y Starostwa samym tylko rodowitym Inflantczykom dobrze ośiadłym (rownym jak w ziemiach Pruskich obyczajem) nadane były. 6to. Zeby appellacye szła od mniyszych juryzdykcyi do Trybunału w Rydze od Krola z Sędziow, lub z Senatorow Inflantkich złożonego, a z tamąd *immediatę* do Krola. 7mo. Zeby posesyaye, y dobra lennością sobie przedtym nadaue, już od tąd dziedzicznym prawem trzymali; to jest: żeby zupełną moc, y wolą mieli szafować jak chcąc dobrami swemi, dać, darować, przedać, zamienić, &c. nie podlegając powinności wyprawienia konsensu J. K. Mći. 8vo. Zeby każdy zostający w spokojney possessyi dobr swoich, by też przywilejow przez rewolucye wojenne straconych pokazać nie mógł, był przy nich utrzymany y potwierdzony. 9no. Zeby Szlachta Inflantska do wszystkich prerogatyw, praw, y wolności, ktoremi się

Polska

Polska Szlachta zaszczyca (tymże zgoła jak Prusacy sposobem) byli przypuszczeni. 10mo. Zeby dziedzictwo, y sukcesyja dobr była dochowana nie tylko *in descendenti*, ale & *collaterali linea*, tak po mieczu, jako y kądzieli idącym: tak jednak, żeby męska płeć miała preferencyą. 11mo. Zeby Szlachcie Inflantkiey ta subyekcyja u Cesarza nieszkodziła. 12mo. Zeby żołnierz Polski kraju Inflantkiego nie pustoszył. 13tio. Zeby dawny gruntow rozmiar był zachowany, y żeby każda włoka (z Niemieckiego *baken*) trzymała 66. sznurów, na każdy sznur rachując po 60. sążni. 14to. Zeby Szlachcie Inflantkiey wolno było towary swoje przez Litwę, y inne Polskie kraje prowadzić, y one według potrzeby gdziekolwiek składać, bez przeszkody y zatrudnienia, a mianowicie: żeby odpłacenia cła za towary na zawsze była wolna; do ktorey jednak wolności kupcy należec nie mają. 15to. Zeby dawne gościńce, y publiczne drogi były konserwowane. 16to. Zeby przez wojnę w niewolę zabrani mogli być za staraniem Krolewskim wykupieni. 17mo. Zeby Szlachta służbę wojenną nie według dawney za szczęśliwych czasow powinności, ale według proporcyi spustoszonych terazniyszą wojną dobr swoich odprawowała. 18vo. Zeby żaden za gołostownym udaniem z dobr swoich nie był wyzuty, ale za dowiedzioną przez wszystkie prawa stopnie winę, był karany. 19no. Najezdników y gwałtowników żeby gardłem karano. 20mo. Zeby kupcom zwłascza cudzym, y przechożym nie wolno było po dobrach, y wsiach Szlacheckich zakupować zboża, futra, chmielu, y tym podobnych rzeczy. 21mo. Zeby Szlachcie wolne było używanie puszczy swojej, z wolnym zwierząt, y ptactwa bićiem, &c. 22do. Zeby zbiegli poddani Panom swoim byli wydani. 23tio. Zeby poddanych Szlacheckich do inney przez panom sweim powinney roboty, y postufzeństwa nie pociągano. 24to. Zeby granica krajow Inflantkich strzeżona była, y żeby złodzieje, y hultaje, nie byli przez nią przepuszczeni.

Sz

pufzcze-

puszczeni. 2570. Zeby sprawy raz sadzone nie byly odnowione. 2670. Zeby moneta Inflantska byla teyze wagi, y watoru, co Polska, y Litewska. Co wszystko obfidey, y dostateczniej z samego zrodla nadanego przywileju wyczerpnac mozno, ktorego tenor taki:

Privilegia, Nobilitati à Divo olim Rege, SIGISMUNDO AUGUSTO, circa subjectionem universæ Livoniæ, indulta.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiã Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; &c. Dominus & Hæres. Notum facimus per præsentem literas, quorũ interest, aut in posterum quoquo modo intererit, universis: *Cum Livonia Provincia gravi ac diuturno Moschico bello, multisq; cladibus afflictã, vastata, atque magna ex parte in potestatem hostium redacta esset: cumq; & propter multarum civitatum, arciumq; & propugnaculorum, amissionem, & ob maximam in omnes partes depopulationem vastitatemq; ferro atque igni in eam allatam, & propter quotidianas incursiones, magnumq; hostis ad ejus reliquias occupandas apparatus, ad eam angustiam ac difficultatem Ordines illius redacti essent, ut nequaquam opibus viribusq; propriis statum suum defendere, atq; se à servitute crudelitatemq; hostili tueri ac vindicare possent;*

Illustrissimus ac Reverendissimus Dominus Gvilielmus

elmus, Archi-Episcopus Rigenfis, Marchio Brandenburgensis, Stettiniæ, Pomeraniæ, Cassubiorum & Vandalorum, Dux, Rugiæ Princeps, Burggravius Norinbergensis, ac Illustrissimus Dominus, Gothardus Ketlerus, Equestris Ordinis Teutonici in Livonia Magister, Statusq; & Ordines Livoniarũ universi, & civitatum Nuncii, dum & omnia domestica præfidia sua convulsa, & se ab aliorum præfidiis destitutos animadverterent, magnam autem spem in Nostro ditionum Nostrarum auxilio deponerent, matura deliberatione habita, publicoq; & concordia omnium consensu, se Provinciamq; suam in fidem & potestatem Nostram tradiderunt, ac in perpetuum ditionibus dominiisq; Nostris, adinstar terrarum Prussiæ, adjunxerunt & incorporarunt.

Itaq; Nos & sæderibus & vicinitate conjunctæ Nobis provinciæ periculo, clade, vastitate, servitute permoti, & pro Christiani Principis Officio pertinere ad fidem Nostram intelligentes, ut homines Provinciamq; Christiani nominis à cæde, populatione, servitute, barbari ac crudelis hostis prohibeamus, eosdem in fidem & ditionem Nostram accepimus. Qua quidem fide ac necessitate, in jure, libertate, fortunis, omnibusq; commodis cæterorũ subditorum ac dominiorum Nostrorũ conservandis & tuendis obstrictos esse, Nos devincimus & obstringimus.

Cum

Cum autem inter reliquos Status ejusdem pro-
 vinciae Livoniae, qui ad profitendam & recogno-
 scendam subjectionem suam apud Nos comparue-
 runt, universus Equestris Ordo totius illius Pro-
 vinciae, nempe ipsa Nobilitas, indigenae tam ultra
 citraque Dunam habitantes, per certos Nuncios, &
 Plenipotentes suos, videlicet Nobiles, Rempertum
 Gilzemium, Juris Doctorem, Gregorium Francken,
 Fabianum à Borch, Henricum & Joannem de Med-
 hem, cum sufficienti plenipotentiae suae mandato,
 sigillis multorum Nobilium ex tota Provincia Li-
 voniae consignato, apud Nos comparuissent, Nosque
 suo ac totius Nobilitatis Livonicae nomine, de con-
 firmatione jurium, libertatum, privilegiorum &
 immunitatum suarum, humiliter atque suppliciter
 compellasset; obtulerunt Nobis in scriptis certa
 capita seu articulos, quos à Nobis in omnibus eorum
 punctis, clausulis & conditionibus, confirmari, ap-
 probari & ratificari, debita cum instantia supplica-
 verunt; quorum quidem capitum seu articulorum
 tenor de verbo ad verbum sequitur, & est talis:
 I. Primum & ante omnia Sacrae & Serenissimae
 Majestati Vestrae, Domino nostro Clementissimo,
 & tum libertatis nostrae vindici, tum & liberatori,
 in quo omnem spem & fiduciam liberationis nostrae
 concepimus, debita qua par est humilitate, nostro
 totius

totius Nobilitatis Livoniae nomine supplicamus, ut
 Sacrosancta nobis & inviolabilis maneat Religio,
 quam juxta Evangelica Apostolicaque scripta puri
 oris Ecclesiae, Nicanae Synodi, Augustanamaeque
 Confessionem, hactenus servavimus, nevé unquam
 ullis sive Ecclesiasticorum, sive saecularium, praes-
 scriptis, censuris & adinventionibus, gravemur tur-
 bemurque quovis modo; quod si praeter spem acci-
 derit, nos tamen juxta Sacrosanctae scripturae nor-
 mam, qua praecipitur plus DEO, quam hominibus,
 obtemperandum esse, nostram retineamus Religio-
 nem, consuetasque ceremonias, neque nos in ulla
 ratione ab hac avelli sinamus. Si vero errores,
 quorum malus ille daemon autor est, in illa subori-
 ri contingeret, ut hisce dirimendis tollendisque Evan-
 gelici Apostolicique Doctores purioris Ecclesiae Au-
 gustanae Confessionis adhibeantur.

II. Proximum est, ut Ecclesiae conserventur,
 collapsae restituantur, & quae ministris puri Evan-
 gelii Doctoribus sive Concionatoribus, & istorum
 honesta sustentatione, non provisae, ut hisce ex li-
 beralitate Sacrae Regiae Majestatis provideatur; &
 si quis census fundique hisce adempti, vel suppressi
 fuerint, ut illi vel restituantur, vel aequivalente
 pretio compensentur.

III. Ne pauperes negligantur, illorum enim juxta
 atque

atq; Religionis rationem habendam esse censemus. “
 Cū nobis porro constet, quanta sit calamitas pau- “
 perum, qui hac bellorū clade ex divitibus pauperes “
 facti sunt, suppliciter petimus, ut collapsa hospi- “
 talia bonaq; illis olim consecrata restituantur, & “
 in quibus ante locis antiquitus erecta nulla fuerint, “
 ut erigantur, & tam à Sacra Vestra Regia Majesta- “
 te, quam à Principe Nostro, pro Regia munificentia “
 & liberalitate, dotentur. Quo facto CHRISTUS, “
 qui hæc in se collata reputabit, Vestræ Regiæ Ma- “
 jestati, Regnorum ditionumq; suarum feliciorē “
 splendidiorēquē faciet gubernationem. Ac cū “
 hoc bello (proh dolor!) afflictissimæ, maritis pa- “
 rentibusq; cæsis, multæ viduæ, orbæ parentibus “
 virgines, in eam egestatem redactæ sint, ut, quo “
 vitam tolerant, vix habeant, obnixè oramus, ut in- “
 primis de collegiis cœlibum virginum ita consti- “
 tuatur, ut afflictissimæ & miserrimæ viduæ virgi- “
 nesq; maritis parentibusq; orbatæ, in hæc recipi- “
 antur, necessarioq; victu amictuq; prospiciantur, “
 donec vel cœlibem optent vitam, vel sanctum pe- “
 tant matrimonium. Neq; enim in hoc vel cœlibum “
 virginum, quarum numerus non ita magnus est, vel “
 præfectorum earundem privatum commodum, sed “
 commune potius bonum spectandū est. Utq; idem “
 cū cœnobiis Monachorum, si illa Sacræ Regiæ “

Majestati

Majestati Vestræ aliquando ex manibus hostium re- “
 stituta fuerint, constituatur, propter miseros exani- “
 matos senes, & pupillos parentibus orbos, paternisq; “
 bonis destitutos, qui in iisdem ali, educari, & hu- “
 manioribus literis erudiri, poterunt, cum maximo “
 Reipublicæ commodo. Ita enim ex cœnobiis præfatis “
 vetus Collegiorum forma restituetur, ex quibus ho- “
 norifica Ecclesiæ & Reipublicæ organa, quodocunq; “
 necessarium fuerit, depromi poterunt.

IV. Cū nihil Respublicas magis quassare atque “
 concutere soleat, quam legum, consuetudinis atq; “
 morum, mutatio; Sacra Regia Majestas Vestra bene “
 constitutas Respublicas hac ratione, non modò ser- “
 vandas, sed collapsas restituendas, prudentissimo atq; “
 verè divino consilio censuit, quòd per Illustrissimum “
 atq; Magnificum Principem ac Dominum, Nicolaum “
 Radziwiłł, in Olyka & Nieswiż Ducem, Palatinum “
 Vilnen: Dominū nostrū gratiosissimum, Principibus, “
 Nobilibus, civitatibus, atq; Statibus Livoniæ, sub “
 ipsius Sacræ Regiæ Majestatis plenæ potestatis man- “
 datiq; propositò scriptò promiserit, nobis non solū “
 Germanicum Magistratum, sed & jura Germanorum “
 propria atq; consveta, concessuram, permissurā, atq; “
 confirmaturam se esse, quod & ad præsentis statūs “
 conservationem, & collapsi erectionē restitutionemq;

T

facit

facit plurimum. Ut autem certum atq; commune aliquod Provinciale jus, quo omnes Provinciales teneantur, ex consuetudinibus, Privilegiis, latisq; sententiis, auctoritate Vestræ Sacræ Regiæ Majestatis, constituatur, etiam atq; etiam oramus, ut ad eam rem certi homines, in Jurisprudencia versati, ex auctoritate Majestatis Vestræ designentur, qui talem formulam Juris Provincialis concipiant, componant, & communibus Reipubl: Livoniæ Ordinibus consentientibus ad recognoscendum, confirmandum & promulgandum, Vestræ Sacræ Regiæ Majestati offerant.

V. Ut solis indigenis, & bene possessionatis dignitates, Officia & Capitaneatus, *adinftar terrarū Prussie*, conferre dignetur, prout nobis Regiæ Majestatis nomine promissum est, atq; præscribantur nobis dignitates, officia & Capitaneatus, & quando & quibus quisq; præficietur.

VI. Quamvis inficias ire non possumus, *appellationis remedium ad Tribunal Regium, superioritatem Sacræ Regiæ Majestatis maximè respicere*, neq; nostri instituti sit, illam attenuare velle. Tamen putamus, Sacram Regiam Majestatem, propter commodum & profectum Provincialium, aliam viam, & eam quidem compendiosiore, & consensûs communis arbitriô, & Vestræ Regiæ Majestatis approbatione, invenire
consti-

constituereq; posse, ne vel propter itinerum difficultatem, lociq; intercapedinem maximam, vel propter miserorum inopiam, plures causas in judicia delatas differri, & divitibus improbis, malevolisq; hominibus insolentiæ materiam præberi, contingat; consultum itaq; nobis videtur, ut Sacra Regia Majestas Vestra in civitate Rigensi, tanquã totius Provinciæ Metropoli, certos Judices seu Senatores suos constituat, idq; ex indigenis per nostrum Equestrem Ordinem delectos, per Majestatem verò Vestram confirmandos, qui semel bisvè in anno Rigam statis temporibus unâ conveniant, & causas appellationum, ex auctoritate Majestatis Vestræ, decidant: ab illo verò Senatûs Majestatis Vestræ judicio, in causis gravibus, & maximi momenti, ad Tribunal Majestatis Vestræ, non minùs ex Archi-Diœcesi, quàm ex Majestatis Vestræ, & Illustrissimi Domini Magistri ditionibus, hoc est ex tota Provincia, ad Majestatem Vestram, *tanquam ad supremum & hereditarium Dominû nostrû, appelletur*; ita tamen, ut temerariæ & frivoliæ appellationes præcidantur, statuatur expressa pœna in temerariè appellantes, & extrahentes litem sine justa, legitima & probabili ratione, & ut taliter delinquentes condemnentur in decimam partem causæ, cujus dimidia pars fisco Majestatis Vestræ, altera dimidia pars appellato, dependatur.

VII. Cùm hoc propriũ Regium decus sit, atq; ipsa Majestas, quæ neminem vel minima læsione offendere, unicuiq; quod suum est tribuere, quod uniuscujusq; est, ex amplitudine munificentia suæ adaugere, consuevit, liberalissimè Vestrae Sacrae Regiae Majestatis nomine promissum est nobis omnibus atq; singulis, de quorum nomine missi sumus, quòd nobis atq; ipsis, beneficiorum, feudorum, à Principibus & prædecessoribus suis acceptorum diplomata, consignatas literas, possessiones, consuetudines, privilegia, ac libertates, & quæcunq; longissimo temporum usu acquisivissent obtinuissentquè, inviolabiliter servari & confirmari, sed si quæ majora ipsis omnibus atq; singulis ex usu esse possent, quòd ea quoq; ex Regia liberalitate de novo concedi deberent. Quam Regiam facilitatem, clementiam & benignitatem ut observanti pectore animorum nostrorum prosequimur; ita eam fortunis nostris omnibus, vita, saluteq; ipsa demereri, sedulo parati erimus. Proinde petimus, qua decet humillimã observantiã, ut non modò quæ antea dicta sunt præstentur nobis; verùm cùm plures sint in Livonia, qui cum consanguineis suis atq; aliis familiis, jus simultaneæ sive conjunctæ manûs contrahendi facultatem olim nacti sunt, ut hoc ipsum privilegium, à Vestra Sacra Regia Majestate cæteris quoq; omnibus, videlicet universæ Nobilitati, æquè illis, qui sub

dominio

dominio Domini Magistri cæterorumq; Principum mansuri, ac illis, qui Sacrae Regiae Majestati Vestrae immediatè subditi futuri sunt, nostrisq; personis ex liberali favore, pro Regio Vestro splendore atq; amplitudine, gratiosissimè concedatur, in omnibus illorum bonis feudalibus, quæ modò obtinent, quæ in futurum quovis modo, sive speciali gratia, sive contractu licito, obtinere poterunt, non modò cum consanguineis, affinibus, sed aliis quoq; exteris familiis atq; sociis, tale jus simultaneæ sive conjunctæ manûs coire atq; contrahere; hoc est, ut habeamus liberam & omnimodam potestatem, de bonis nostris disponendi, dandi, donandi, vendendi, alienandi & in usus bene placitos, non requisito Majestatis Vestrae consensu & alterius cujusvis superioris, convertendi.

VIII. Si fortè in hac belli calamitate, deprædatione, ignevè vel alio casu, cujusq; diplomata, monumenta privilegiorum, libertatum, aliarumq; concessionum atq; obligationum, amissa, absumpta, perditæ essent, ut illa à Sacra Regia Majestate novis diplomatis, non modò innoventur, si de bonorum hæreditatione tranquilla atq; continua possessione constiterit; verùm ut etiam obligatoriarum literarum, quæ hoc tumultu bellico perditæ sint, fructu ii non careant, qui duorum vel trium testium autoritate obfirmare possint, tales literas penes ipsos fuisse, & ex

adverso

adverso de soluto, numerato, vel satisfacto, per alia
literarum argumenta nil constet.

IX. Ut Sacra ipsius Regia Majestas Nobiles atq;
Proceres Livoniae omnium honorum, dignitatum,
jurium, libertatum atq; prerogativarum, quibus ha-
ctenus tam Ecclesiastici, quam Saeculares, Barones,
atq; Nobiles Domini, Regni Polonici utuntur & fru-
untur, juxta formam atq; modum, quibus Prutheni
sub Sacra ipsius Regia Majestate positi ab ipsa obti-
nuerunt, participes facere dignetur.

X. Ut nobis libertatem gratiae (ut vulgo appellant)
pro Regia benignitate concedat, quemadmodum in
successione feudorum subditi Ducatus Esthoniae, Har-
riae, Wironiae, ac Dioecesis Rigensis, olim a Regibus
Danorum singulari beneficio usq; in hunc diem ob-
tinuerunt, ut eodem modo nos ejusdem privilegii
fructum, ex Vestrae Sacrae Regiae Majest: ampliore
augustioreq; munificentia, capessere, atq; cum per-
petua Augusti nominis celebratione posteris nostris
relinquere possimus; hoc est, ut habeamus potestatem
succeedendi, non modo in descendenti, sed etiam in
collaterali, linea utriusq; sexus; ita tamen, ut praefe-
ratur masculinus, & foemellae pro modo facultatum
dotentur; masculis vero non existentibus, foemellae
in omnibus succedant, salvo tamen Majestatis Regiae
jure fisci, seu jure caduco.

XI. Cum nos Sacrae Regiae Majestati Vestrae, illiusq;
Regno, Magno Ducatus Litvaniae, ac ditionibus, in-
evitabili necessitate in hisce nostris angustiis, quibus
propter barbari hostis insolentiam ad extremum cum
Principe nostro redacti, & ab Imperio Romano deserti,
nos, vitamq; nostram, parentes, uxores & liberos, tueri
non possumus, sed medius fidius in hostis crudelissimi po-
testatem venire oportuerit, priusquam ab Imperio de-
fenderemur, in subjectione consenserimus; Sacra ipsius
Regia Majestas efficiat, quemadmodum cautum est,
ut propter hanc Principis nostri deditionem, nosq;
subditos, apud invictissimum Imperatorem, Electores,
Principes ac Status Romani Imperii, tueatur hono-
rem, substantiamq; nostram, ne censuram Imperii publi-
cam, aliamve infamiam nota vexemur, damnove afficiamur,
quin potius indemnes conservemur.

XII. Ut nos in posterum a Sacra Regia Majestate
non solum contra Moschum, sed quoscunq; hostes
nostros, conjunctis Regni Poloniae omniumq; ditionum
suarum viribus, de facto defendamur, hostem in pro-
priis ditionibus integra belli mole quamprimum ado-
riamur, ne vel hostilibus, vel sociis armis, sociorum
terris graviora majoraq; damna inferantur: melius
etenim est ex hostium sanguine aestuare, quam nostri
sociorumq; depradatione perditioneq; saginari.

XIII. Ut nemo in suis graniciebus atq; constitutis
limitibus

limitibus prædiorum suorum, qui ex certis monumentis liquent, perturbetur, sed in possessione illorū à Sacra ejus Regia Majestate tueatur. Si verò qui limites temporum vetustate corrupti amissivè essent, ut illi sive per delegatos, sive per arbitros, prout æquitatis postulaverit ratio, innoventur restituanturq; . Ubi verò in terris Livoniæ dispersi inter se Nobilium, item rusticorum, agri habentur, & ut Germanicè appellantur, *Strevvlande und Hakenlande*, isti secundum consuetam mensuram unicuiq; integri, absq; ulla diminutione, læsionevè permittantur, ut scilicet juxta veterem præscriptam formam quilibet uncus aut mansus agri, quem vulgò *Haken* nominamus, sexaginta sex funes, sive ut dicitur, bastas, quarum bastarū quælibet sexaginta sex Faden contineat. Quæ verò ex vastis nemoribus, multo longoq; sudore acquisita, primi occupantis, juxta juris communis ordinationem, manebunt, nisi prior occupans illa deinceps pro derelicto habuisset ac alius ea abundè possedisset, legitimèq; præscripsisset, ut is quoq; in tali possessione retineatur, tueaturq; .

XIV. Ut Nobilibus Livoniæ integrum atq; liberum sit, per Regnum Poloniæ, M. D. L. aliasq; suæ Regiæ Majestatis ditiones, Regalibus viis, & ubicunq; ipsis negotium fuerit, absq; ulla remoratione telonii aliarumvè datiarum impositione, vel requisitione, liberè

ire

ire atq; transire, mercatoribus exceptis, idquè tam terrâ, quàm mari, cæterisq; fluminibus, cum omni immunitate permittatur. Et si aliquem istorum in præfato Regno, Magnoq; Ducatu Litvaniæ, aliisq; ditionibus, quidquam deponere contingat, ut idem sine ulla molestia, ulloq; telonii & quarumvis aliarū datiarum gravamine, inde revocari & reduci, quandocunq; visum fuerit, integrum liberumq; maneat.

XV. Ut, confectò hòc bellò in Livonia, veteres regales & communes stratae restituantur in pristinum statum, serventurq; , reliquæ verò ab usu communi alienæ præcludantur, propter varia incommoda, quæ ultrò citròq; dominis vicinis eorumq; subditis inde suboriri possunt.

XVI. Ab hostibus pro defensione communis patriæ capti, & postliminii jure, & redemptionis beneficio per Vestram Sacr: Reg: Majest: fruantur atq; gaudeant, ut, etsi servitutis calamitate mortui censeantur, tamen spe recuperandæ libertatis vivere videantur.

XVII. Quamvis major pars Nobilitatis per hostem partim bonis suis feudalibus spoliata, partim diuturnitate belli fortunis exhausta, ut uxorum atq; liberorum sustentationis plerisq; planè nihil, aliis vel minimum, supersit; tamen illos singularis erga Sacram Vestram Regiam Majestatem observantia, item fortunarum, libertatum, dignitatis, vitæ etiam atq;

U

salutis

salutis propriæ, respectus eò impellunt, (quæ ipsis partim beneficio Vestræ S. R. M. hætenus utcunq; servata sunt, partim DEI beneficio servata ac restituta iri sperant) ut non modò ipsam omni honore venerentur, sed vitâ atq; salute ipsa illud libenter contestabuntur. Et cum plurimi nostrorum nihil reliquum habeamus præter vitam, hanc parati sumus quoquo tempore apud S. R. M. Vestram exponere: Reliqui verò etiam si & ipsi belli quinquennialibus sumptibus exesi; tamen se illi offerunt, & nos unâ cum eis offerimus ad omnia, quæ possibilis esse poterunt, speramusq; Vestram S. R. M. si ad expeditionem bellicam eo, quo consueveramus, equitatu propter exhaustas vires prodire non poterimus, illud non tam ulli neglectui, aut protervitati, sed impossibilitati, imputaturam esse. Postulamus itaq; ut unusquisq; secundum restantes facultates bellicam expeditionem S. R. M. Vestræ serviat, non autem secundum eas, quas ante, rebus integris stantibus, obtinuit, & ut eodem planè modo, si qui extra numerum sui debiti ac soliti equitatus ac servitii, in honorem atq; commodum S. R. M. Vestræ, plures equites atq; milites educere possent ac vellent, stipendia conferantur, quemadmodum cæteris Sacræ Vestræ Regiæ Majestatis, Regni, & Magni Ducatus Litvaniæ, incolis numerari & conferri consueverunt,
utq;

utq; id tam in præsentis, quam futuris, belli temporibus perpetuò seruetur.

XVIII. Cum digna vox Majestate Regnantis sit, fateri, Imperium subiectum esse legibus, ne deinceps ullus Princeps, ullus Magistratus, siue superior, siue inferior, vel quivis alius, extra cognitionem causæ, Nobiles vasallos, vel quosvis alios, possessionibus temerè exuat, destituat, spoliètvè: sed si quid juris in alium habere quisquam putarit, hoc ipsum coram iudicio ordinario Senatorum Majestatis Vestræ Regiæ, vel Provinciali conventu, experiatur. Non enim æquum est, ut in propria causâ quis ipse sit iudex. Sicut enim jus oritur ex factò; ita de uniuscujusq; factò aut culpa non nisi mediante jure, lege & sanctione, per iudicem decidi debet. Nemo itaque in posterum causâ indictâ, non convictus, neq; legitimo juris processu damnatus, fortunis aut facultatibus suis exuatur, quemadmodum antea exuti sunt nonnulli honesti, & in suos Principes & Magistratus obedientes, fideles & officiosi, cives. *Et ut in tali factò liceat oppresso ad Tribunal S. R. M. Vestræ Regium, extraordinariè, coram notario, instrumento gravaminis, & de salvo conductu ad cognitionem causæ Sacræ Regiæ Majestatis Vestræ, supplicare.*

XIX. Ut nullus, cujuscunq; eminentiæ aut conditionis existat, personis, castris, domibus aut possessionibus

tionibus alicujus, ullam violentiam inferre, incursiones facere, in publicis stratis insidias ponere, præsumat. Qui autem super his convictus, ut juxta leges capitis poenâ plectatur. Simili modo hi, qui honestas matronas, viduas, virginesq; raperent, vel per vim stuprarent, comprimerentve, cum aliâs ipsis omnis debeat honor atq; reverentia, ac meritò, ut eodem capitis supplicio puniantur.

XX. Cum etiam mercatores, præsertim peregrini sive exotici homines, in Nobilitatis ac civitatum injuriam, pelles, frumenta, lupulum & alia mercium genera, in villis ac pagis clam & publicè cõemere, negotiationesq; illicitas exercere, soleant, ut illud Vestræ S. R. M. authoritate caveatur, prohibeaturq; ne id de cætero fiat. Ut autem ratio Dominorum Nobilitatisq; habeatur cum pellibus ferarum & bestiolarum, Sacra Regia Majestas Vestra providebit.

XXI. Quemadmodum antiquitus omnibus Livoniæ Proceribus, Nobilibus, Equitibus, Vasallisq; libera in universum hucusq; ferarum lustra atq; meatus fuerunt, ipsaq; venatio liberrima, ita sylvarum, nemorum, pascuorum, pratorum actuumq; liberrimum habuerunt usumfructum, quod ex feris bestiolisq; sylvestribus pelles, quas vulgò *Wildtverck* nominat, ex nemoribus sylvisq; omnium lignorum usum, qualemcunq; meliore fructu habere obtinereq; potue-

runt,

runt, quod *Waldtverck* dicimus, in omnibus speciebus ejusdem, in cinerum sive liquoris piceæ extractione, sive aliis lignorum diversis sectionibus, is comparari unquam poterat; ita quoque mutua atq; transitoria fiat & est adhuc hodie servitus, quâ ultrò citròq; alter in alterius fundo liberrima habet apum pascua & mellifluas arbores. Quemadmodum hæc omnia investiturarum monumentis, longissima præscriptaq; consuetudine, adhuc hodie ab omnibus Nobilibus obtinentur & servantur; ita quoq; omnes Nobiles atq; Proceres Livoniæ hætenus habuerunt jus coquendæ cerevisiæ, illiusq; ad suas tabernas vendendi potestatem, absq; ullius impedimento, vel dationem vel assisariorum gravamine. Ne verò in posterum callidis officiariorum adinventionibus, ne dicamus expilationibus, in talibus libertatibus quoquo modo graventur, petunt Nobiles ac Proceres Livoniæ, ut hæc specialius privilegio Regio explicentur, ne omissa impræsentiarum, nocuisse olim, sed quæ expressa jam prodesse & in futurum & perpetuum profuisse, videri poterunt; publica tamen contributione, & alio vectigali, communi consensu Ordinum & universæ Nobilitatis, ad Sacræ Regiæ Majestatis Vestræ & Reipublicæ necessitatem, pro tempore decernenda, semper excepta.

XXII. Ut rustici, qui vel per Principis concessio-

nem

nē in alicujus potestate fuerunt, ab aliis non capiantur, neq; detineantur, sed ad ejus, cujus interfit, postulationem exhibeantur, nisi certis diplomatum argumentis, vivisq; testibus edocere quis poterit, illos sibi à legitimis ipsorum Dominis coaccessos atq; translatos esse, manebunt in potestate ejusdem, in quem eum in modum concessi translatiq; fuerunt, aliàs restituantur secundum receptum morem & antiquam consuetudinem Livoniæ.

XXIII. Ut hætenus Nobilium rustici ad sola Dominorum suorum opera fuerunt obstricti: ita petimus provideri, ne ad alia servitia in libertatis nostræ præjudicium cogantur, sed ut antiqua consuetudo observetur.

XXIV. Ut fines terrarum diligenter observentur, ne prædones & grassatores ingrediendo impunè grassentur.

XXV. Ne lites atq; controversiæ transactionibus judicatæ vel sopitæ in posterum resuscitentur, Suæq; Sacræ Reg: Maj: inclytisq; Senatoribus molestiam inferant, ut in genere transactiones ac definitive sententiæ omnes à Principibus Livonia dictæ lateq; per Sacram Regiam Majestatem Vestram confirmantur.

XXVI. Cum sæpenumerò in Livonia acciderit, quòd nonnulli Nobiles à propriis rusticis clam occisi sint; ut verò in posterum à talibus flagitiis deterreantur,

antur, petunt Nobiles Livoniæ, ut de singulari gratia, meriq; Imperii Sacræ ejus Regiæ Majestatis potestate, suis curiis capitalis civilisque judicii privilegium, quemadmodum Nobiles Estoniæ Ducatus olim à Regibus Danorum consecuti sunt, & in hunc usq; diem obtinent, annectatur concedaturq;

XXVII. Ultimò, cum ex monetæ inæqualitate hætenus varia & inexplicabilia damna atq; incommoda Livoniæ illata sint; petimus de illa etiam certum quid constitui, scilicet, ut ea excudatur in posterum moneta, quæ in gravi valore & æstimatione par Polonica & Litv: existat, ut ultrò citròq; Polonica Litvanicaq; moneta in Livonia, Livonica è converso in Polonia & Magno Ducatu Litvaniæ, currat.

Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, & Magnus Dux Litvaniæ, præfatus, &c. præinsertos articulos XXVII. & humiles supplicationes universi Equestris Ordinis Nobilitatis Livoniæ, tanquam justas ac legitimas, *authoritate Nostra Regia, tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum Imperium in totam Provinciam, vigore presentis subjectionis Nobis professæ, competit, in omnibus earundem postulationum & articulorum clausulis, punctis & conditionibus confirmandos, approbandos & ratificandos esse, duximus, prout confirmamus, approbamus & ratificamus præsentibus hisce literis*
 Nostris,

Noftris, decernentes eas abhinc, & in pofterum, robur debitæ & perpetuæ firmitatis obtinere debere, utili tamen dominio Illuftriffimi *Domini Magiftri* per hanc confirmationem Nofttram, in terris Illuftriffimæ ejus, nihil derogantes, harum testimoniô literarum, quibus, in fidem præmiſſorum, figillum Noſtrum præſentibus eſt ſubappenſum. Datæ Vilnæ, feriâ ſextâ poſt Feſtum Sanctæ Catharinæ, Annô Domini M. D. LXI. Regni verò Noſtri An: XXXII.

GDy to pracowite dzieło ſubjekcyi y inkorporacyi Inflanſkiej przez bliſko namienione pakta, y traktaty do ſwojej przychodziło doyrzałości, Xiążę Wilhelm Arcy-Biſkup Ryſki nieſpodzianie odciągnął ſię przyſtąpić do podpisu gotowych już inſtrumentow; ſpytany zatym od Krola, jakiegoby był ſentymentu? takową dał na piſmie odpowiedź:

Sereniffime Rex & Conſobrine Clementiffime: cum omni loco & tempore pro eo, fanè ac debui, conſilium, ac voluntatem Sereniffimæ Majeſtatis Veſtræ excelſo loco habuerim, eamq; ſemper tanquam unicam mearum actionum normam libentiſſimè ſim ſecutus; nihil equidem acerbius mihi injuſtiusq; foret, quàm in quoquam ſententiæ & arbitrio S. R. M. Veſtræ refragari. Cæterū quo minùs mihi nunc quidem integrum ſit, præciſè acquieſcere & accommodare me ſaluberrimis monitis & conſilio Majeſtatis Veſtræ conſentiendo nimirum in conditionem Subjectionis

S. R.

S. R. M. & unionis cum M. D. Lit. quando ſcilicet Ordines Regni Poloniæ in ſuam fidem & tutelam recipere Livoniam recuſaverint, hanc cauſam, & obſtaculum eſſe, S. R. M. Veſtra gratioſiſſimè arbitretur, quòd mihi cæterorum domi relictorum Ordinum ac ſtatuum Archi-diœceſis meæ hac in parte plenaria poteſtas, & licentia deficiat, quibus inconſultis, aut non conſentientibus, nihil quidquam propria authoritate in tantæ rei magnitudine me juris ſumere, aut ſtatuerè poſſe, clementiſſimè Majeſtas Veſtra excuſatum habeat. Quare ſubmiſſè, magnaq; qua poſſum humilitate clementiam Majeſtatis Veſtræ imploro, dignetur eadem hac in re tantillum dilationis & temporis pro gratia ſua Regia æqui boniq; ferre, donec ego propitia Divinitate ad meos reverſus, ſtatuum de hac ſubjectionis approbatione, unitis viribus & ſuffragiis concordibus reliquorum Senatorum Equeſtris Ordinis, civitatum & ſubditorum meorum; id enim ut primo ſtatim die fiat, deq; eo S. M. Veſtra per me certior fiat, nihil ſtudii & operæ prætermittam. Quodſi verò præter ſpem & expectationem S. R. M. Veſtra precibus meis hac in parte nihil tribuendum exiſtimaverit; ego quidem quod attinet ad me, facile conſilio & monitis S. M. Veſtræ acquieſco, proq; mea perſona me S. R. M. V. ut Regi ac Domino meo Clementiſſimo, ac Conſobрино ſub-

W

jicio;

jicio; in quem secundum DEUM fiduciam totius reliquæ salutis meæ, dignitatis, vitæ & fortunarum anchoram defigo, & in ejus tutelam, & protectionem me totum dedo, atq; submitto; neq; dubito S. R. M. Vestra me adversus omnium hostium oppressionem, & violentiam suis armis & viribus defensuram, meam verò addictissimam voluntatem S. M. Vestra nunquam à se alienam fore certò sibi persvadeat. Ut autè consensus ad eundem modum à reliquis quoq; statibus, & subditis meis obtineatur & impetretur, relinquo arbitrio S. R. M. Vestrae velitne eas partes certis Oratoribus suis ad Nos mittendis committere? an verò mihi, cujus operam, & studium sibi singulare hoc nomine pollicebitur, id negotii demandare? jam autem quod ad me attinet, totum me, universamq; salutem meam fidei & Clientelæ Serenissimæ Majestatis Vestrae humiliter commendo, atq; committo; & rogo, ut me Clientem suum fidelem gratiâ fovere, & Clementiâ suâ Regiâ complecti, atq; prosequi nunquam desinat. Ego pro immortalibus beneficiis immortalem, perpetuamq; gratitudinem, omniaq; studia, & obsequentissimam voluntatem S. R. M. Vestrae defero, & polliceor.

Po tey deklaracyi przysięgl Arcy-Biskup, ale tylko z osoby swojej, na wierność takową rotą:

Ego Gvilhelmus DEI gratiâ Archi-Episcopus Rigenfis, Marchio Brandeburgen: &c. Juro quòd

ab

ab hac hora deinceps fideliter & integerrima fide servaturus sum Serenissimo Principi Domino, ac Domino SIGISMUNDO AUGUSTO Regi Poloniæ, Magno Duci Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; Domino & Hæredi, Domino & Consobrino meo Clementissimo; quæcunq; hic Vilnæ, à me cum S. R. M. sua acta, facta & transacta sunt, secundum formulam Majestati suæ Regiæ super hoc porrectam; sic me DEUS adjuvet & Sanctum Ejus Evangelium.

Hermistrz złożył przysięgę wierności w tych słowach:

Juramentum Magistri Livoniæ.

EGO N. Juro, quòd ab hac hora & deinceps *fidelis* ero & *obediens* Serenissimo Principi, pleno titulo, &c. Domino & Hæredi, profectum illius fideliter procurabo, in negotiis Regiis & Ducalibus fideliter consulam, & secreta, quæ mihi qualitercunq; concredita & communicata fuerint, in eorum detrimentum nemini pandam. Sic me DEUS adjuvet, &c.

Przystąpili nakoniec przytomni Konsyliarze, y Urzędnicy Inflantscy, także pełnomocni od stanów Inflantskich postowic, y przysięgę wypelili w tey formie:

Juramentum Ordinum Livoniæ, SIGISMUNDO AUGUSTO, Vilnæ, per Legatos præstitum.

NOS Commendatores, Advocati, Nobiles, Vasalli, cives, civitatum Proconsules, Consules, nostro

W2

& reli-

& reliquorum nostrorum amandatorum nomine *promittimus & juramus, quod exnunc & deinceps fideles & obedientes erimus Serenissimo Principi & Domino, D. SIGISMUNDO AUGUSTO, DEI gratiâ Regi Poloniae, &c. pleno titulo, &c. Domino & Hæredi, ejusq; Successoribus Regibus, ac Regno Poloniae, Magnis Ducibus, & M. D. L. suæ Sacræ Majestati Regiæ, Regno ac Ducatibus assistemus, necnon ejus Successoribus, contra quoslibet inimicos, quibuscum nullos tractatus, nulla fœdera, inducias aut contractus, faciemus, sine suæ Majestatis Regiæ consensu & approbatione; sed nos in omnibus fideles, observantes & obsequentes, omni loco & tempore, prestabimus, consilium & alterius generis mandata nobis credita, ad suæ S. R. M. damnum, non revelabimus, sed fideliter exequemur, omnemq; machinationem, quam practicari suboleverimus in præjudicium Regiæ Majestatis & Ducalis dignitatis, custodiemus, præcavebimus, & pro posse nostro, summa fide impediemus. Sic nos DEUS adjuvet, & Sacrosanctæ Evangelicæ veritatis professio, nec non Crux, supplicium, ac mors Domini nostri JESU Christi.*

Krol odebrawszy od stanow Inflantkich na wierność, y subiekcyą przysięgi, sam wzajemnie też na nienaruszone służących im praw, y wolności zachowanie solennie zaprzysięgił w te słowa:

Jura-

Juramentum Regis Poloniae, circa
subjectionem præstitum.

EGO SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ
Rex Poloniae, Magnus Dux Lit: Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque; Dominus & Hæres, juro, spondeo & promitto, ad hæc Sancta DEI Evangelia, quod omnia jura, libertates, privilegia, immunitates Provinciae Livoniae, Ecclesiasticas & Sæculares, Ecclesiis quoque; & Spirituali earum statui, Archi-Episcopo, Episcopis, Principibus, Magistris, Capitulis, Commendatoribus, Advocatis, Nobilibus, Vasallis, Civibus, incolis, & quibuslibet personis, cujusque; statûs ac conditionis existentibus, per Imperatores Romanos & alios quoscunque; Reges, Duces, Principes, Ordinis Teutonici Magistros, & alios legitimos Magistratus, illi Provinciae & Statibus concessas, manu tenebo, servabo, custodiam, & attendam in omnibus conditionibus atque punctis. Omnia illicitè ab eadem Provincia alienata, aut per hos belli tumultus Moschorum avulsa, pro posse meo & conjunctarum Provinciarum mearum, ad proprietatem ejusdem Provinciae, armis sive pactionibus recuperabo, aggregabo; terminos ejusdem Provinciae non minuam, sed pro posse meo diminuta & in hostium potestatem redacta recuperabo, defendam & dilatabo. Sic me DEUS adjuvet, & hæc Sancta Evangelia.

Do.

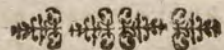
Dokonawszy Krol ten walny z Inflantczykami interes, zakończył na nim zjazd Wileński. W pręcie potym wyprawil Xiążęcia MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA do Inflant, żeby postanowione w paktach *Subjectionis* kondycye do rzetelnego przyprowadził skutku:

1562. Stanął Xiąże Radziwiłł w Rydze na początku roku 1562. z piękną przednieyszą młodzi Litewskiej komitywą przy asystencyi kilku okrytych chorągwi. Zwoławszy tam na zamek wszystkie stany Inflantkie, przekładał im autentyczne zaprzysiężonych w Wilnie paktow instrumenta, y nie odwołcznego ich dopominał się wykonania. Hermistrz zatym z miejsca powstał, y po mianey mowie, którą Inflantczykow od potłuszenia swego wolnemi być ogłosił; habit swoy Hermistrzowski, jako to: płaszcz biały, y togę złotą złożył, krzyż złoty, pieczęć wielką *Ordinis*, y inne dostojenstwa Hermistrzowskiego ozdoby, tudzież *Diplomata* Cesarzkie, y całe *Archivum* Rycerstwa Krzyżackiego, y Szlachty Inflantkiej, nakoniec y klucze od miasta Rygi do rąk Xiążęciu Radziwiłłowi oddał. Toż samo uczynili Dygnitarze, *Officyalistowie*, y wszyscy zarazem Rycerze złożywszy swoy stroj Krzyżacki, w świecki się odziali. Wraz Xiąże Radziwiłł imieniem Krolewskim mianował bywzego Hermistrza *Ketlera* Xiążęciem Kurlandskim y Semigalskim, oraz Namieśnikiem Krolewskim nad całemi Inflantami, y solennie go na pomienione Xięstwa inwestyował. A nakoniec Szlachta, y miasta Semigalii, y Kurlandyi przysięgli nowemu Xiążęciu swojemu na wierność. Tę niepospolitą przekształtowanych w nową formę Inflant scenę zawarła ochocza od Xiążęcia Radziwiłła uczta y akkomodacya.

Owoż jak nagła rzeczy ludzkich odmiana! Rycerstwo Krzyżackie w Inflantach od blizu 400. lat zamieszkałe z fundamentu swego wzruszone w momencie ustało! Rycerstwo samym Monarchom straszne, które nie dawno w rozwiezionym szczęściu

szczęściu swoim kwitnęło do zazdrości postronnym narodom, do tey oplakaney przyszło doli; że cny stan swoy porzucić, y wyrzec się sam swego zaszczytu, w którym na świat sływał musiał! właściwa tak smutney zamiany przyczyna: rozbujana przeszłemi spokojnemi laty wolność, upadła według ustaw Krzyżackich karność życia pod strażą ubóstwa y w strzemiężliwości zakonney wychowanego, wgarda, y obrzydzenie starożytney religii, a upodobanie takowey, która świętokradzkie Krzyżakom dyspensowała małżeństwa, y żelaznych owych mężow (jak ich pospolicie Russacy nazywali) przez lubieżne zaprzysiężonego bezżenstwa przestąpienie miękkiemi, y cielesnemi uczyniła, y od mężnych, y krwawych odwag zraziła, tak dalece, że temuż nieprzyjacielowi, który nie dawno z daleka na same ich weyrzenie zwykł pierzchać, nie mogąc się odjąć, żeby ich w swoje nie postrzygł niewolniki, obcey szukać musieli protekcyi. *Sic pereunt felicia Regna!*

Ponieważ Xiąże Arcy-Biskup Ryski w Wilnie prywatnie tylko od fwojey osoby Krolowi się submittował; to już dopiero wszystkie stany Archi-dycezyi Ryskiej do teyże przystąpiły Unii, y subiekcyi, y na wierność Krolowi przed Xiążęciem Radziwiłłem poprzyśięgli; same tylko miasto Ryga krnabrnym uporem narabiało, co raz trudniejszy wynajdując kondycye. Xiąże Radziwiłł Pan bystrego dowcipu, y głębokiey polityki z hardym, y już pod ow czas ku Szwedom skłonnieyszym miastem długo y ostrożnie traktował, już to łaskawemi wymając sobie mieszczany deklaracyami, już to groźną do ich upokorzenia nadstawiając rezolucyą, aż nakoniec przełamał ich zaciętość, y do nakładney Krolowi, y Rzeczypospolitey nakłonił subiekcyi w pewnych kondycyach ograniczoney.



ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

O rewolucyach Inflantskich pod Krolami Polskimi
aż do czasow naszych.

ZYGMUNT AUGUST Krol Pol^{ski} uroczystemi wieczno-
trwałey subiekcyi, y unii paktami osiągnawszy Pro-
wincyą Inflantską, y onę w rzetelną objawwszy posesysyą,
wyprawił posłow do Eryka Krola Szwedzkiego z expoſtulacyą,
że kiedy ſtany Inflantskie z dobrowolney, y jednomyślney
woli, y urady podały ſię Krolowi, y z W. X. Lit. w jedne
polityczne ciało złączyły ſię; powinna zatym, y Estonia,
ktora od wielu wiekow będąc inkorporowaną do Inflant pro-
wincyą, przez niegodziwą dysmembracyą do Szwecyi ſię
oderwała; do rowney z całemi Inflantami wrocić ſię kondy-
cyi, y pod jednym zoſtawać Panem. Zaſtaniał ſię Krol Eryk
pozorem przeciwnych racyi, że Estonia, y jey ſtolica miasto
Rewel w oſtatniey znajdując ſię toni opuszczona od Hermi-
ſtrza, z naturalney ſtuſzności naybliſzszego ſię chwyciła brze-
gu, gdy ſię Szwecyi poddała; a zatym nie tylko wſteczną
odprawił poſłow Polſkich deklaracyą, ale owſzem Guberna-
torowi ſwemu Eſtońskiemu intymował, żeby cokolwiek je-
ſzcze kraju Eſtońskiego przy Inflantach zoſtawało, bez od-
włoki ſobie podbił, y zawojował. Gubernator ręczo zebra-
wſzy, co mógł woyska, ukrytym ſzlakiem podemknął ſię pod
fortecę *Wittenszteyn*, y żwawo onę dobywał. Ale Mikołay
Talwoſz spadł na Szwedow, y ich rozgromiwszy, 400. ży-
wcem zabrał.

Jan Xiążę Finlandſkie rodzony Eryka Krola Szwedzkiego
poślubił ſobie w Wilnie Katarzynę ſioſtrę Krola Zygmunta
Auguſta. Bolało to ſrodze Cara Iwana Waſilewicza, ktory o
nię już dawno gorąco konkurował; tchnący pomſtą zaſtąpił
tajemnie w Inflantach na wielu mieyſcach paſy, żeby ją prze-
jeżdżającą zachwycił; ale Krol mocnym konwojem przez
Rygg.

Rygg, Parnaw, y Rewel aż do Finlandyi Xiążęcia z żoną
przeprowadzić kazał. Przed wyjazdem ſwoim z Wilna tenże
Xiążę Finlandſkie wygodził Krolowi 126000. talarow, za
ktorą ſummę wziął w zaſtaw zamki Inflantskie: *Wittenszteyn*,
Helmet, *Karkus*, *Ermis*, *Trykad*, &c. Urażiło to Krola Eryka
brata jego, że ſię go nie dolożywſzy, pojął Katarzynę, y pienią-
dzy pożyczyl Krolowi Polſkiemu, ktorego za nieprzyjaciela
ſobie poczytał. Rożne z tąd na umyśle kreśląc podeyrzenia,
rankorem zdjęty wziąć go, y oſadzić na więzienie kazał. W
tey konjunkturze Jan *de Arko* żołnierz doſwiadczony, zle-
coną ſobie mając Gubernią od Xięcia Finlandſkiego nad zam-
kami Inflantskimi w zaſtaw puſzczonemi, o te zamki z Mo-
ſkwą ſkrycie, y zdradziecko traktował. Odkryła ſię jeſzcze
w czas napięta zdrada; wzięto Gubernatora, y w Rydze na
śmierć ſkazano. Nie dopomogły mu gerące ze łzami lamenta, y
prożby za życiem ſwoim; na okup ktorego dobrowolnie ſię
podeymował na łańcuchu przed ſłaynią jako pies przy chlebie
y wodzie dozgonnie pokutować; muſiał podnieść przykłądną
ekukcyą; bo za jedno z ſwemi adherentami po wſzystkich
ulicach roſpalonemi kłeſzczami ſzarpany, a nakoniec w koło
był wpleciony. Zamki zaś Krol w ſwoją odebrał posesysyą.

Zawarł życie Xiążę Wilhelm oſtatni Arcy-Biskup Ryski,
wſzystkie dobra ſwoje testamentem odkazawszy Krolowi.
Swiadczą manuskrypta Inflantskie, że poſwięcenia nie miał na
kapłaństwo, y że ſię zarażiwſzy herezyą luterſką był powo-
dem do upadku y ruiny całemu Dachowienſtwu Inflantskiemu
pociągając one do niegodziwego małżeństwa. Nie wyrażają
jednak jeżeli ſam miał żonę; napis ma taki:

*Brandeburgiaca ſixpis generosa propago
Marchio Gvilhelmus premeret cūm cana ſeneſtus
Ordinis Enſiferi ſtimulis agitatus acerbis
Impetitur bellis, mox captivatur ab hoſte;
Mille & quingentis ſex quinquaginta, Phæbus*

X

A nato

*Al nato Christo cursu compleverat annos,
Exstitit ille dies, & fons, & origo malorum
Terris dira: minans fulgore cometa coruscant.
Indignam doluit vicina Polonia sortem
Principis Agnati, justisq; accingitur armis,
Integra Guilhelmo redeunt sic jura priora.
Patrono moriens tradit sua regna Polono;
Moschica Livonide victricia signa perosi
Foedera Litvanis jungebant legibus aequis.*

Zastyszawszy Krol o śmierci Arcy-Biskupa, wyprawil do Rygi Stanisława Narkuskiego Scholastyka Wileńskiego, który imieniem Krolewskim wspanialy zmarlemu Arcy-Biskupowi sprawiwszy pogrzeb, zamki, y dobra do Arcy-Biskupstwa należące na Krola zajechal; procz zamku *Dalen*, w którym się zamknal Xiążę Mekelnburskie Koadjutor przeszłego Arcy-Biskupa. Ten Xiążę wstecz świadczonym sobie od Krola znamienitym dobrodziejstwom na Luterską przerzuciwszy się sektę, udal się do Eryka Krola Szwedzkiego, y jego pojawszy synowieg, Elżbietę, posilkami Szwedzkiemi Arcy-Biskupstwo Ryskie opanować usiłował; ale Gotard Xiążę Kurlandskie jako Administrator całych Inflant mając pod swoją władzą partyą woyska Litewskiego na obronę Inflant zesłanego, natarl na fortecę *Dalen*, y szturmem ją dobywszy, Xiążęcia poimal, y pod pilną strażą do Krola w Wilnie będącego odeslal. Krol do serca tknięty tak szkaradną Xiążęcia tego nie wdzięcznością, kazal go do Warszawy, a ztamąd do Rawy na zamek zaprowadzić, gdzie osadzony przez lat 6. przesiadzial.

1564. Car Iwan stawszy się Krolowi na pojednanym na głowę nieprzyjacielem, szpetnie ułożonym maifestem wypowiedzial mu wojnę, y dawszy nieco Inflantom pokoy we 200000. piechoty, a w 80000. jazdy sprzyśiężonym na ostatnią calej Litwy zgubę umyslem podemknal się pod Polock. Stanisław Dowoyna Wojewoda Polocki bronil się z zamku dość wa-

lecznie;

lecznie; ale nakoniec podać się musial; wzięty z całym domem, y na stolicę zaprowadzony, o to mianowicie srodze byl więziony, że Iwanowi bronil przedtym tytułu Carskiego.

A ponieważ Szwedzi przez częste inkursye do Inflant, jawnie się po nieprzyjaćielsku obchodzili, Krol August z Fryderykiem Krolom Duńskim przeciwko Szwedom traktatem się sprzymierzył, którego Duńczyk drogo przypłacił po kilkakroć od Szwedow porażony na morzu.

Gotard Xiążę Kurlandskie pojal za małżonkę Annę Xiężniczkę Mekelnburską, y akt weselny w Krolewcu solennie odprawil. 1565.

W tym roku Inflanty nie miały nagabania od Moskwy, która wшыflkę moc swoję wywarła na Litwę; wtargnęła dwoma woyskami, jedne pod wodzem Szuyskim, a drugie pod Serebrym. Pierwsze zniost na głowę Xiążę Mikołay Radziwill, 25000. trupem polożywszy, między ktoremi y sam wodz Szuyski poległ, w Wilnie w Cerkwi Matki Bożey potym pochowany. Liczył się między zabitemi Jozef Bykor-Goliat Moskiewski, bo na puł piąta lokcia wysoki. Nie wiedzial o tey swych kłesce Serebry; aż Kmita Starosta Orszański o niey mu z umyślnego fortelu oznaymil, żeby zrozumial jak Moskwa sobie za tą nowiną pocznie; którą tak się przelękla, że zaraz nazad wшыscy się cofneli. Kmita za niemi się udal, y srodze ich bil, y gromil, mniemających, że Xiążę Radziwill z woyskiem zwycięskim na nich bije. Po rospędzoney Moskwie Kmita w oboz wjechał, w którym 25000. naladowanych wozow zabral.

Krol AUGUST z pewnych okoliczności rzucił podeyrzenie 1566. na Gotarda Xięcia Kurlandskiego, y oddalivszy go od Gubernii Inflantskiej, Jana Karola Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego, y Marszałka Wielkiego W. X. Lit. za Generalnego Gubernatora całych Inflant postanovil. Dotknęło to Xięcia, y Stany Inflantskie takowe naruszenie *Paetorum Subjectionis*, według

X2

według których sami tylko rodowici Inflantcykowie do Gubernii, y rządow tey Prowincyi należeć mieli. A lubo Xiążę Gotard z opacznych tak dobrze wywiódł się impostur, że sam Krol AUGUST niewinność jego jawnemi objaśnioną wywodami wyznał; z tym wszystkim z ważnych przyczyn administracyi Inflant wrocić mu nie zdało się, ale ją przy Chodkiewiczu zostawił. Z początku przyjęli go marszcząc się Inflantcy, wszakże na potym łatwo ich sobie ujął przyrodzoną wymowę, y rozśladku przyjemnością, y taką równie miłość, y poważenie dla siebie u nich wyjednał, iż na walney Stanow Inflantskich Konwokacyi w Wendzie odprawioney wszystko to, cokolwiek z Krolam o nowej Inflant formie tajemnie ułożył, na nich bez wstrętu wymogł, y wyperśwadował. Stawił im przed oczy nieporównaną łaskę y dobroć Krola, który zastępując Inflanty od tyranii Moskiewskiey, własnymi dziedzielnego W. X. Litewskiego siłami wzruszył, y odwrócił od Inflant na siebie samego, y na kray swoy Litewski tak żwawego y mocnego nieprzyjaciela Cara Iwana. A lubo na Seymach Koronnych od Polski żadnym obyczajem sobie pomocy y ratunku uprosić nie mogli, Krol jednak nie oglądając się na własne niebezpieczeństwa, nie dał się od przedsięwziętey Inflant obrony odstraszyć, dla ktorey na własnym karku żwawą z Moskwą wojnę dźwigać musiał, y już Połock utracił. Rzecz zatym słuszną, ażeby Inflantcykowie wzajemną wiernością, y żyezliwością odpowiadając dobroliwey protekcyi Krola Jmści, y dobrym chęciom Stanow W. X. Litewsk: odrzuciwszy cokolwiek jeszcze w prawach, obyczajach, y w rządzenia formie różnego być może od W. X. Lit. tak się z nim złączyli, y inkorporowali, żeby przez trwałą, stateczną, y wieczną przyjaźń, braterstwo, y zjednoczenie w jedno Państwo, y jeden narod, y zgola w jedno nierozdzielne ciało z W. X. Litewskim zamienili się; jakoby jednym tchnąć duchem, y żarliwością za całość nierozdziel-

nego

nego już odtąd powodzenia swego, tym mocniej y poufaley złączonemi siłami obstawali, rowny już interes za spólną Oyczyznę mając. Zastanowili się z uwagą nad taką propozycyą obywatele Inflantsey, y długą przy różnych niezgodliwych zdaniach pafsowali się deliberacyą. Chodkiewicz kształtnie wynaydował zachęcenia, y przynuki; aż nakoniec roztargnione zjednoczył chęci. A tak stany Inflantskie jednym serc, y ust wyznaniem na tekie wieczney unii z Litwą się zgodzili postanowienie:

I. Iż niosąc na sobie smutne doznanie; że *pluralitas Principum*, to jest: mnostwo, y różność Rządzców Inflantskich więcej zguby niż korzyści Inflantom przyniosła, y że nie jest zbawieńszego dla dobra pospolitego, jak jednoścaynym wszystkich obywatelów umysłem pod jedną zostawać głową, y jednym się rządzić postuszeństwem: przeto Krola Jmści Polskiego tym Imieniem, że jest Xiążęciem Litewskim, y Potomków jego Wielkich Xiążąt Litewskich za Pany swe dziedzielne tymże właśnie sposobem jak Xięstwo Litewskie przyznawać, y im wiarg; y postuszeństwo pełnić chcą.

II. Ze się od W. X. Litewsk: na wszystkie potomne czasy nigdy odrywać, ani odłączać nie mają; owzem przez ten nigdy nierozwiązły ścisley unii, przyjaźni, y braterstwa z Litwą węzeł mają być jednego Pana jednemż poddanemi, y członkiem jednego ciała, a jednym ciałem jedney głowy.

III. A okrom tego, który będzie Wielkim Xiążęciem Litewskim żadnego innego za Pana nie przyznawać ani przyjmować nie będą, ktoremi zaś wolnościami, prerogatywami, y dostojenstwem W. X. Lit: się cieszy, y onych używa, temi zgola wszystkiemi y oni zaszczycać się mają zarówno.

IV. Nizkim traktatow, ani sprawy tak czasu pokoju, jako y wojny przeciw tey Unii z Wielkim X. Lit: mieć nie mają, ale w nienaruszoney one utrzymać, y dochować mają całości.

V. Zjazdy y Seymy spólnie mieć z Wielkim Xięstwem Litewskim,

te wskim, y nierozdzielnie o dobrym pospolitym radzić będą, a na tych zjezdziech Senatorowie y Posłowie Inflantscy miejsca swe mieć, y zasiadać mają.

VI. Krol Jmćc ma stany Inflantkie zamowić, y zastępować u Cesarza, y Rzeczy Niemieckiej względem tej Unii z Litwą.

VII. Przy Auszpurskiej Konfessyi mają być zachowani. A z dobr Arcybiskupich Krolowi Jmćci postąpionych Collegium dla uczonych ludzi ma być założone, y klasztor dla panienek, y wdow, także szpital dla ubogich.

VIII. Stany wszystkie jednym się prawem zarownie sądzić mają bez naruszenia przywilejow dawnych.

IX. Sądy, Zamki, y Starostwa wszystkie mają być Szlachtą narodu Inflantkiego opatrzone; a wszystka ziemia Inflantka ma na cztery powiaty być rozdzielona, to jest: na Ryski, Treydeński, Wendeński, y Dyneborski; nad każdym powiatem jeden Senator z tameczney Szlachty ustanowiony być ma, y po trzy osoby za Sędziow w każdym powiecie mają być z Szlachty tameczney obierane.

X. Ci Senatorowie Inflantscy mają być przyłączeni do komputu Senatorow Litewskich.

XI. Pozwy y mandaty do sądow pod pieczęcią W. X. Lit: wynosić mają. Dekreta zaś pieczęciami samych Sędziow stwierdzone będą.

XII. Apellacya nie ma iść za granicę, ale tamże w Inflantach przed generalnym Inflant Administratorem, y czterma Inflantskimi Senatorami, każda sprawa finalnie rozładzana będzie.

XIII. Takowe dekreta *ultima instantie* pieczęcią Inflantką, ktora od Krola Jmćci dana będzie, pieczętowane będą.

XIV. Akta y dekreta mają być po Niemiecku pisane.

XV. Przywileje, mandata za Dworem, y inne z Kancelaryi Krolewskiej publicznie do Inflant expedyce pod samą tylko pieczęcią Litewską wychodzić mają.

XVI. Moneta też sama będzie w Inflantach, co y w Litwie.

XVII.

XVII. Cokolwiek prawa, prerogatywy, wolności y zaszczytu służy Senatorom, Szlachcie, Miałom, y innym Stanom W. X. Lit: to zgoła samo y Inflantczykom jako współbraćci Litewskim na zawsze służyć powinno.

XVIII. Administrator generalny Inflant ma być wzięty z narodu Inflantkiego, albo Litewskiego, y ma naprzod być prezentowany stanom Inflantkim. A gdyby na nim dla jakowych słuźnych przyczyn przestać nie chcieli, wolno im będzie o drugiego prosić.

XIX. Ta Unia z W. X. Lit: jeżeli przy wyrażonych wyżej kondycyach od Krola Jmćci y wszystkich stanow W. X. Lit: potwierdzona będzie, a potymby przyszło Litwie z Koroną Polską zjednoczyć się, tedy też ziemia, y stany Inflantkie z wolnościami, y prawami swojemi jako członek W. X. Lit: do tejże Unii z Koroną, przy W. X. L. ma być przypuszczona.

Taki instrument wieczney z Litwą Unii, przy namienionych artykułach ułożywszy Chodkiewicz z stanami Inflantskimi, y korroborowawszy go podpisem swoim, y wszystkich Inflantczykow na tym zjezdzie przytomnych, uwiadomił Krola o wszystkim, co się stało. Krol AUGUST bez odwołki w Grodnie walny Sejm stanom Litewskim złożył, żądając zakończyć, y ugruntować takowe dzieło; na który postowie Inflantscy zjechawszy, na wiekuiszą z Litwą Unią przy warunkach wyżej położonych poprzyśięgli. A Krol wzajemnie za usilną stanow Litewskich prozbą osobliwym konfirmacyjnym przywilejem swoim przy podpisie wszystkich Senatorow, y Panow Litewskich, tak tę wiekuiszą Unią Litewskiego, y Inflantkiego narodu, jako też nie mniej wszystkie punkta, y kondycye wyżej wyrażone umocnił, stwierdził, y ratyfikował; nadawszy tymże przywilejem ziemi Inflantkiej tytuł Kiełstwa, y Herb: Gryfa białego wspiętego na nogi na czerwonym polu, trzymającego miecz u nogi prawey, a na pierśiach litery: S. A. ktore znaczą: *SIGISMUNDUS AUGUSTUS*.
Przywi-

Przywilej ten konfirmujący *Pacta Unionis* z Wielkim Xięstwem Litewskim, tak się w sobie ma:

**Privilegiū unionis Provinciæ Livoniæ
cum Magno Ducatu Litvaniæ.**

In Nomine Domini feliciter, Amen.

Cūm omnia, quæ nostra ætate gesta & ad posteritatem transmittenda sunt, literarū monumentis & sigillorum appensionibus muniri soleant, quō ab erroribus & oblivionis incommodo vindicentur. Proinde Nos SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, &c. Notum testatumq; esse volumus, quorum interest, universis & singulis, præsentibus & futuris notitiam harum habituris. Quōd cūm Nos superiore tempore gravibus Reipublicæ Livoniæ rationibus postulantis, cum plenissima facultate de omnibus & singulis rebus, tam spiritualibus, quàm sæcularibus, tamq; publicis, quàm privatis ordinandis, disponendis & constituendis ablegassemus ad status ejusdem Provinciæ, Illustrem & Magnificum *Joannem Chodkiewicz*, Baronem in Słow & Bychow, Samogitiæ, Livoniæq; Capitaneum & Administratorem Generalem, necnon Magni Ducatūs nostri Litvaniæ Archi-Marschalcum supremum, in Livonia exercituum nostrorum Capitaneum & Campiductorem nostrum, Plockensem Teschoviensemque Tenutarium, sincerè
Nobis

Nobis dilectum, Senatorem nostrum: ac ibidem in Comitibus publicis varii tractatus cum statibus Livoniæ, partim de nova ineunda defensionis ratione, partim etiam statūs spiritualis in sæcularē mutatione haberentur, post diligentem & sedulam consultationem deliberationemque, unanimi omnium Livoniæ statuum consensu atq; suffragio placuit, proq; indubitato habitum est, Livoniam inhiantibus undequaq; hostibus immanissimis nec tueri, nec defendi, nec conservari commodè posse, nisi in ita prius cum Magno Ducatu nostro Litvaniæ, tanquam amicis & vicinis propinquiorebus, certā concordia, societate, confederatione ac perpetua quadam fraternitate, ut sic conjunctis utriusq; domini consiliis, operā, auxiliis & viribus, hostium crudeles insultus commodius sustinerentur ac reprimerentur, hacque ratione plus, quàm misera & afflicta Provincia ex faucibus illorū erepta, tanquam postliminio pristinæ paci, tranquillitatisq; restitueretur. Quam quidem viam & rationem cūm tanquam salutarem ac plus quàm utilem sibi omniq; posteritati suæ fore, incolæ statusq; Livoniæ omnes tam spirituales quàm sæculares perspicerent, hanc, quæ sequitur, unanimi consensu omnium cum statibus & ordinibus M. D. nostri Litv: concordiam, consocietatem & perpetuam fraternitatem iniērunt, constituerunt ac confirmārunt, cujus capita hic subiecta sequuntur: Y Inprimis

I. Inprimis cū hactenus luce clariùs Livones com-
pertum habuissent, suòq; malò experti essent, plura-
litate Principum illi Provinciæ plus periculi &
dissensionis, quàm commodi, salutis atque utilitatis
attulisse, idque se bene perspectum habere, concordia
nihil sanctius atq; utilius esse, præsertim, cū unus
aliquis Princeps regimini præsit, ac moderetur ad-
ministratq; omnia; ideo communi omnium suffragio,
id omnes Status tam Archi-dioecesis Rigensis, quàm
reliquæ Provinciæ Livoniæ Trāsdunensis receperunt,
proq; seipsis suisq; successoribus sanctè & inviolatè
sub fidè & juramento præstito promiserunt, se in po-
sterum Sacram Serenissimā Majestatem Regiam præ-
sentem atq; feliciter regnantem, videlicet Serenissi-
mum ac Potentissimum Principem ac Dominum SI-
GISMUNDUM AUGUSTUM, DEI gratiā, Regem
Poloniæ, eundemq; Magnum Ducem Litvaniæ, Rus-
siæ, Prussiiæ, Samogitiæ, Livoniæ Dominum & Hæ-
redem, Dominū nostrum clementissimum & posteros
legitimosq; successores ejus Majestatis, pro suo vici-
no, vero, supremo & hæreditario Principe Dominoq;
habituros, agnituros, veneraturos, culturosq;, sequè
Majestati ejus Regiæ, tanquam Magno Duci Litva-
niæ, quæ jam in Provincia Livonia merum & mixtum
Imperium habet, & habitura est, Successoresq; legi-
timi ejus Majestatis habituri sunt, in omnibus justis

& licitis,

& licitis, ut fideles decet subditos, obedientes ac
fideles futuros, locò verò Regiæ Majestatis nunc præ-
fatum Illustrem & Magnificum *Ioannem Chodkiewicz*,
& deinceps omnes reliquos à Regia Majestate, suisq;
Successoribus Magnis Ducibus Litvaniæ pro tempore
existentes Administratores, modo, quò inferiùs de-
scriptum est, ordinatos pro vero legitimoq; Magi-
stratu acceptare, habere, eisq; in omnibus licitis &
honestis debitam obedientiam præstare tenebuntur.
Salvis tamen bono titulo obtentis, atq; à Majestate
Regia confirmatis, neq; huic præsentī novæ ordina-
tioni Reipublicæ adversantibus Privilegiis, Liberta-
tibus, juribus atq; consuetudinibus receptis.

Volunt etiam nunc & in posterum, promittuntq;, 2.
pollicentur atq; spondent robore suarum scriptionū,
memores fraterni amoris erga se Statuum atq; Ordini-
um M. D. Lit: præstitæ benevolentia, latiq; fideli-
ter, quantum in illis fuit, auxilii, nec illos, nec eorum
Successores posse aut debere sese à Magno Ducatu
Litv: sejungere, avellere, subtrahere, tergiversari
sempiternis ullis temporibus, imò unà & pariter cum
M. D. Lit: esse unius Regis & Principis fideles sub-
ditos, membrumq; unius corporis perfectū, unumq;
corpus unius capitatis, prout fraternitate atq; amicitia
conjunctos, mutuoq; nexu devinctos conglutinatosq;
fratres atq; amicos decet.

Y2

Quin-

3. Quinimo post discessum (quòd utinam ferò contingat) Majestatis Regiæ, unà pariter conjunctimq; inseparabili modo cum Mag: Duc: Lit: nullum alium Principem ac Dominum agnitori, recepturi, habituri, veneraturi; sunt, præterquam eum duntaxat, qui ex progenie, posterisq; Majestatis suæ divinitus M. D. Litv: illisque pariter legitimè datus concessusq; fuerit: ita tamen, ut quibus Privilegiis, libertatibus, prærogativis & beneficiis, Status atq; Ordines Magni Duc: Litv: gaudere, uti, fruiq; apparuerit, iisdem quoq; ex æquo Livones gaudeant, utantur, fruantur.

4. Nullos quoq; tractatus, pacta, transactiones, confederationes cum ullo Principum vel quovis Reipublicæ Statu tam belli, quàm pacis tempore, tam publicè, quàm privatim, præsertim verò in contrarium vel quovis modo hanc hæreditatem & unanimum fraternæ conjunctionis coagulationem labefactare aut violare possit, in præjudicium M. D. Litv: habituros esse, nisi unà & pariter cum M. D. L. ejusq; omnium consensu & approbatione, salvis nihilominus utriusq; Dominii, à Pontificibus Romanis, Imperatoribus, Regibus, Magnis Ducibus, Archi-Episcopis, Magistris Ordinis Teutonici, aliisque Principibus & Dominis concessis libertatibus, Privilegiis, prærogativis, & immunitatibus quibusvis.

5. Volunt etiam, eoq; nomine se suosq; obligant: in
 poste-

posterum cum Senatoribus & Statibus M. D. Litv: conventus atq; comitia communia celebrare, proq; posse suo consilia, opem atq; operam, pro communi Reipublicæ salute, fideliter communicare & in medium conferre, eandem sortem in rebus prosperis & adversis æqualiter sustinere: utq; hi convētus utrinq; semper communes sint, Senatoribus & Nuntiis Livonicis sessio atq; locus in conventibus M. D. Litv: decens atq; conveniens assignari debet, quò vocati comparere atq; in commune unà eademque formâ consulere tenebuntur. Idq; maximè, ne quid, insciis illis, in rebus Livonicis constituantur vel decernatur.

6. Ne item hæc concordia atq; Societas incolis Livoniae fraudi damnove sit, cum ipsa Sacra Regia Majestas pro se actura præstaturaq; est, tum etiam omnes & universi Status ac Ordines M. D. Litv: pro sua parte acturi præstaturi; sunt, ne ob professam ejus Majestati, communi Principi ac Domino nostro clementissimo, tam necessariam subjectionem & initam hanc utrinq; fraternitatem, incolæ Livoniae, quàm Nobiles, tam civitatibus degentes, à Serenissima Romanorum Imperatoria Majestate, Statibus Imperii Romani, aut aliis quibusvis, qui jus aliquod in Provincia Livoniae se habere putaverint, ullam honoris nomini suo exprobrationem, aut facultatum aliquod damnum sustineant, vel deniq; proscriptionis censurâ graventur, bannove Imperii submittantur. Ad

7. Ad hæc quoq; Provincia Livonia, ac omnes incolæ ejus, in vera & agnita religione prædicationeq; verbi divini & usu sacramentorum, juxta ordinationem Augustanæ confessionis, conservari ac retineri debent, nec concionatores alterius confessionis, in eandem Provinciam ad mutandum vel innovandū quicquam in doctrina religionis unquam admitti intrudivē debent ac poterunt. Præterea ad conservandum in ea Provincia religionis & divini ministerii statum, veræq; doctrinæ propagationem, ut homines eruditi, qui non tantum Ministerii munere in docendo & administrandis sacramentis fungantur, verum etiam vitæ sanctimoniâ irreprehensibiles sint, in Livoniam accersantur & alantur. Atq; ut honorificum collegium aliquod primo quoq; tempore fundetur, ac instituat, in quo stipendiis idoneis foveantur Doctores ac Professores, ex quibus tandem Superintendentes, Consistoriales, Visitatores, Concionatores, Scholarum Rectores, Professoresq; literarii haberi & eligi possint, imò ut ex hac ratione erudiantur educenturque, qui & Reipublicæ aliquando præsent: plures etiam scholas & Ecclesias pro rustica plebe instituendas & stipendiis ornandas juvandasq; esse placuit. Nec minus ut Coelibum virginum cœnobia conserventur, tam propter honestarum & minorennium Nobilium, quam aliarum virginum educationē,

tum

tum ut senes & annosæ matronæ in iis alantur, exulū & ab utroq; hoste Moscho videlicet & Sveco profligatorum, ac bonis exutorū in illa Provincia habeatur pia ratio, hospitaliaq; seu xenodochia liberalius dotentur.

8. Cum etiam sublatum veterem Ecclesiasticū statum tam in Archi-diœcesi, quam in reliqua Provincia Livoniæ ordini prius subjecta, & in sæcularem mutatū prorsus esse constet, æquum ac justum esse ducunt, ut inter se incolæ Livoniæ sive sint de Nobili stemmate, sive alia dignitate vel conditione præditi, aliquam patriarū legum constitutionem & fraternitatis compositionem faciant, ad quam quisque respicere debeat, aut possit, ut, sicuti nunc & in posterum uno eodem utantur utenturq; dominio, iisdem libertatibus, iisdemq; legibus vivant & teneantur, utq; in ea conjunctione nullus præ alio sibi usurpet prioritatem aut præminentiam, præterquam eam, quæ in dignitatibus atq; honoribus per gradus à sua Majestate collata est, atq; conferetur, salvis tamen Privilegiis, beneficiis & libertatibus personalibus & singulorum.

9. Cumque Incolæ Livoniæ ferè omnes sint origine Germani, lingvæ, morum, Magistratūs ac Legum patriarum assueti, unde Judicia, Officia civitatum, arcium regimina nullis melius, quam indigenis committi possunt, æquitati imprimis consulendo, sibi & posteris

posteris cavent, ut porro Magistratus indigena & Germanus in Livonia habeatur ac retineatur, eaq; Provincia in quatuor districtus, nempe Rigensem, Treidentem, Vendensem ac Duneburgensem partiat, quorum cuivis præcipuus aliquis autoritate, usu & peritia rerum præditus ex indigenis Senator præficiatur, & ut in singulis hisce districtibus tres iudices terrestres, ad hæc duo de Nobilitate Assessor & Notarius tam in civilibus, quàm in criminalibus causis & negotiis cognoscant, jus dicant & iustitiam administrent, secundum leges patrias & consuetudines rationabiles ibidem usu receptas: Civitatibus tamen iuribus suis municipalibus ac privilegiis, consuetudinibus atq; statutis integris ac salvis, dummodo bono publico, consuetudini, juri & libertati ab antiquo possessæ non adversentur.

10. Qui quidem præfati Senatores, de numero, compagine membroq; Senatûs M. D. Lit: haberi, censerî, honorariq; debebunt, inq; publico M. D. Lit: confessu locum & sessionem certam & decentem obtinebunt.
11. Præfati verò districtuum iudices ad vocandos in jus citandosq; homines sigillò Sacræ Majestatis Regiæ adinstar Provinciarum reliquarum Magni Ducatûs Litvaniæ utentur, causas verò decisas propriis suis appositis sigillis consignabunt atq; edent.
12. Placuit quoq; atq; convenit unanimiter, ita iudiciis
per

per suos districtus distributis, appellationum causas extra Provinciam Livoniæ non trahi, sed per Dominum Administratorem prope existentem & quatuor Senatores districtuum cognosci & justificari debere.

Decisæ verò actiones per Dominum Administratorem, & quidquid præterea tam ad publicorû, quàm privatorum negotiorum expeditionem pertinere videbitur, ea omnia sub sigillo officii à Sacra Majestate Provincie Livoniæ dando edentur, exhibebuntur & confirmabuntur. 13.

Acta etiam omnia idioma Germanico concepta, literis mandabuntur atq; edentur, sub eodem sigillo, per Secretarios & Notarios Domini Administratoris Latinæ & Germanicæ lingvæ peritos. 14.

Cum etiam contraria Mandata Regia, quæ hætenus ex diversis Dicasteriis & Cancellariis sæpe ex ignorantia emanarunt in Provincia Livonia, haud leves difficultates pepererint, jam verò Livonia cû Magno Ducatu solùm, immediatè atq; hæreditariò conjuncta sit, omnibus & singulis placuit sigillum duntaxat Litvanicum in tota Livonia locum habere & acceptari debere, ita tamen, ut illo Sigillo omnia Privilegia, libertates, consuetudines Germanicæ usitatae, jura ac leges Incolarum, & quidquid præterea personæ bene meritæ per justam informationem & sine detrimento Provincie Livoniæ, legitimè à Majestate
Z
jestate

jestate Regia obtinuerunt in Livonia, vel adhuc obtinebunt, ratificentur & confirmentur.

16. Debet quoq; jam conjunctis & perpetuo connexis Provinciis Litvania & Livonia, moneta uniformis ejusdemq; grani & ponderis excudi, quæ utrinq; in contrahendis commerciis indifferenter acceptetur.

17. Porro, quod si fortè Senatores, Status, Nobilitas, vel civitates M. D. Lit: majoribus libertatibus gaudeant, quàm Incolæ Livoniæ, ut illæ non minus ad Livones tanquam Confratres Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: ad posteros illorum omnes extendantur, sintq; Livonibus cum Magno Ducatu communes.

18. Atq; ne futuris unquam temporibus administrationis nomine in Livonia aliqua vel controversia vel ambiguitas oriatur, convenit, ut per Sacram Regiam Majestatem, tam consilio Senatorum M. D. Lit: quàm etiam Livoniæ, tanquam unius jam conjuncti Senatûs, & utrorumq; communi consilio & suffragio indigenæ Livoniæ, eo verò deficiente, solùm ex Magno D. Lit: Administrator Germanicæ Lingvæ peritus, & muneri gerendo idoneus nominetur, eligatur & constituatur, qui subditis Regiis & Incolis in Livonia publicè præsentetur & offeratur. Quod si tum hi subditi in persona præsentata quidquam se desiderare putaverint, causasq;, ob quas administrationi Livoniæ commodè præesse non possit, habuerint, liberum eis erit, eo

nomine

nomine Sacræ Regiæ Majestati supplicare, agereque, ut persona magis idonea, administrationi præficiatur.

Postremò placuit quoq;, ut intercedente unione 19. M. D. Lit: cum inclyto Regno Poloniæ simul & non divisim iisdem punctis, clausulis & conditionibus Provincia Livonia cum M. D. Lit: Regno uniatum, atq; jam sit pars & membrum Magni Ducatûs, salvis tamen utriusq; Domini Privilegiis, libertatibus propriis & specialibus.

Atq; ita ab utrisq; tam Magni Ducatûs Nostri Litvania quàm & Provinciæ Livoniæ, Statibus ac Ordinibus, submissè atq; eâ, quâ par est, reverentiâ, petitû à nobis est, ut, cum in tali animorum coalitione & conjunctione utriusq; Domini nostri utilitas haud leviter versaretur, eam acceptare & ratam gratamq; habere, auctoritateq; Nostri Regia ratificare, approbare & confirmare dignaremur. Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, &c. considerantes petitionem eam æquitate niti, tum ea in re pacem, tranquillitatemq; publicam, communemq; omnium salutem versari; ideo præinsertam transactionem, concordiam, societatem & fraternitatem, inter Magnum Ducatum Nostri Litvaniæ & Provinciam Livoniam, uti præmittitur, in omnibus suis punctis, articulis, clausulis & conditionibus (per illos accuratè prius perlectis, revisis atq;

Zz

per.

perpensis) autoritate Noſtra Regia ac principali acceptandas, ratificandas, approbandas, corroborandas & confirmandas eſſe duximus, prout præſentibus ac perpetuò hoc valituro Diplomate acceptamus, ratificamus, approbamus, corroboramus & confirmamus, Provinciamq; Livoniam exnunc M.D.L. reverà conjungimus, confociamus, adjungimus & conglutinamus irrevocabiliter modoq; inſeparabili, decernentes ea omnia & ſingula, uti præmittuntur, perpetuum firmitatis robur habere debere perpetuò & in ævum, recipientes ſanctèq; promittentes verbo Noſtro Regio, atq; ſub onere præſentis juris jurandi, Reipublicæ Magni Ducatûs noſtri Litvaniæ (utpote cujus Livonia nunc pars atq; membrum effecta eſt) tam pro Nobis quàm Succellorib; noſtris, Nos præſcriptæ ſocietatis, fraternitatisq; univerſa & ſingula capita, uti in antecedentibus expreſſè continetur, firmiter ac inviolabiliter omni modoq; ſervaturos, nec vel in minimo illorum puncto labefacturos, eiſve contraventuros, nec, ut à quoquam alio, quantum in Nobis erit, violentur, labefactentur aut quoq; modo illis contraveniatur, permiſſuros, conſeſſurosve. Salvo tamen in omnibus præſcriptæ confociationis ac fraternitatis punctis, articulis & conditionibus jure ſuperioritatis, ac præminentia Noſtræ, integriſq; omnibus regalibus

bus ac principalibus Noſtris quacunq; ratione Nobis, Magnoq; Ducatui fore competentibus.

Deniq; cum ex præmiſſis pateat, haud obſcurè provinciam Livoniam, ſublatis priorum Ordinum, Statuumq; ſpiritualium & ſæcularium differentiis, pari jure, modo & ordine ſeſe ex æquo Nobis, Magnoq; Ducatui Noſtro Litvaniæ inſeparabiliter adjunxiſſe, partemq; corporis Magni Ducatûs noſtri factam eſſe, ubiq; incolas illius, una eademq; lege in poſterum vivere atq; iisdem juriſ; & judiciis tenere oportere, nullò relictò locò priſtinorû ſtatuum differentiis. Ideo totam Ultra-Dunenſem Livoniam, tam Archidieceſin Rigentem, quàm reliquam Livoniæ partem tamq; eam quæ hoc tempore Imperio noſtro paret, quàm quæ adhuc ſucceſſu temporis, Divina favente clementia, à Nobis recuperata Dominiis noſtris addita fuerit, Ducali Dignitate ac titulo inſigniendam, ornandam atq; decorandam auctoritate Noſtra Regia eſſe duximus, prout præſentibus literis noſtris inſignimus, ornamus & decoramus: volentes, hoc perpetuò valituro edictò, ac privilegiò Noſtro decernentes, totam Livoniam Noſtram Ultra-Dunenſem, exnunc & in poſterum pro Ducatu Noſtro Ultra-Dunenſi ab omnibus & ſingulis haberi, cenſeri, nominari, dici, ſcribi, reputari venerariq; debere & oportere perpetuò & in ævum.

Eidemq;

22. Eidemq; Ducatui certa & propria insignia concedentes, videlicet in campo rubro Gryphum album erectum, & dextro pede anteriore gladium strictum gestantem, in pectore verò primas seu initiales literas aureas Nominis Nostri scilicet S. & A. simul conjunctas cum supra posita iisdem literis corona prout eadem pictoris industria accuratius hic concepta & expressa cernitur, cujus usus erit perpetuis temporibus, in more reliquarum Provinciarum M. D. Litv: adhærentium, nempe ut in vexillo terrestri, deinde sigillis officiorum, in moneta & aliis id genus rebus publicum usum concernentibus. In quorum omnium fidem & robur perpetuum, præsentibus manu Nostra subscripsimus, & sigillum Nostrum appendi jussimus. Actum & datum Grodnæ in conventionem Generali M. D. Nostri Litv: præsentibus & ad promissa omnia consentientibus imò verò instanter eadem à Nobis petentibus, videlicet Reverendis in Christo Patribus Illustribus, Spectabilibus, Magnificis, Generosis & Nobilibus *Valeriano Vilnensi, Victorino Wierzbicki Luceorienti, Georgio Piętkiewicz Mednicensi, Nicolao Pac Kijoviensi Episcopis, necnon Nicolao Radziwiłł, Duce in Dubinki & Birze, Palatino Vilnensi, Archi-Cancellario Magni Ducatus Litvaniæ, Mozirensi, Lidensi, Borisoviensiq; Capitaneo, Georgio Chodkiewicz, Castellano Vilnensi, Supremo Exercituū Magni Ducatus*

Ducatus Litvaniæ Duce ac Grodnensi Capitaneo, *Stephano Duce Zbaraski, Palatino Trocensi, Georgio Chodkiewicz Castellano Trocensi, Bielscensiq; Capitaneo, Ioanne Chodkiewicz Barone in Szklow, & Bychow, Samogitiæ Livoniæq; Capitaneo & Administratore Generali, Archi-Mareschalco Magni Ducatus Litvaniæ, Plotenensi, Jessoviensiq; Tenutario, Constantino Duce in Ostrog, Palatino Kijoviensi, Mareschalco Wołynensi, necnon Wlodymiriensi Capitaneo, Paulo Sapięba, Palatino Novogrodensi, Alexandro, Duce Czartoryski, Palatino terræ Wołyniæ, Stanislawo Pac, Palatino Witebscensi, Bassilio Tyszkiewicz, Palatino Podlachia, Pisenensiq; Capitaneo, Georgio Tyszkiewicz, Palatino Brestensi, Wilkowiscensiq; Capitaneo, Georgio Ofcik, Palatino Mscislaviensi, Braclaviensiq; Capitaneo, Romano Duce Sanguszko, Palatino Braclaviensi, Szitomitensiq; Capitaneo, Melchiore Sięmiot, Castellano Samogitiæ, Paulo Sapięba, Castellano Kijoviensi, Georgio Szymkiewicz Castellano terræ Polocensis, nec non Leplesi Capitaneo, Michaële Rosiński, Castellano Luceorini, Georgio Wollowicz, Castellano Novogrodensi, Słonimensiq; Capitaneo, Paulo Pac, Castellano Vitebscensi, Dorfunicensiq; Capitaneo, Gregorio Tryzna, Castellano Podlachia, Ioanne Hayko, Castellano Berestensi, Wilkieni; Capitaneo, Ioanne Castellano Duce Sołomerecki,*

cki, & Capitaneo Mscislav: *Andrea Duce Kapusta*,
Castellano Braclav: *Owrucentiq;* Capitaneo, *Nicolao*
Talwosz, Castellano Minscensi, *Düneburg*: Capitan:
Eustachio Wollowicz, Vice-Cancellario ac Mareschal:
curiæ M. D. Lit: *Brezesten*, *Kobrinensiq;* Capitaneo,
Nicolao Naruszewicz, Thesaurario Terrestris M. D.
L. *Markov*: *Miodelensiq;* Capitaneo, *Nicolao Kiszka*,
Pocillatore Sacræ Regiæ Majestatis M. D. Lit: *Dro-*
hycinensiq; Capitaneo, *Nicolao Olechnowicz Dorobo-*
stayski, Primario Dapifero M. D. Litv: aliàs *Stolnik*
Valanens: *Tenutario*, *Ioanne Szynkowicz*, Mareschal:
ac *Notario S. M. R. in M. D. L. Tikocinens*: *Wilko-*
miriensiq; Capitaneo, Mareschalco R. M. *Petro Za-*
borowski, *Luca Swirski*, *Ioanne Wollowicz*, *Ioanne Wol-*
czek, *Ioanne Swirski*, *Ioanne Iarzingez*, *Paulo Ostro-*
wicki, *Notariis Sacræ Regiæ Majestatis*, *Laurentio*
Wayka, *Michaële Haraburda*, *Basilio Drzewiński*, *Ma-*
thia Sawicki, aliisq; quàm plurimis officialibus tam
terrestribus quàm curiæ Nostræ ac *Nunciis terrarum*
in præsentibus *Comitiis congregatis*, Sincerè & fi-
deliter *Nobis dilectis*. Die *xxvi. Mensis Decembris*
annò Domini M. D. LXVI.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS.



CHOD-

CHODKIEWICZ powróciwszy do Inflant cokolwiek w 1567.
paktach Unii Inflant z Litwą postanowiono było, do zu-
pełnego przyprowadził skutku, mianowicie w czterech
wyżey nazmienionych powiatach Inflantskich uprzywilejowani
stali Senatorowie pod imieniem Kasztelanow, jako to: *Ry-*
ski, *Treydeński*, *Wendeński*, y *Dyneborski*, którzy przy Ad-
ministratores appellacyne sprawy finalnie sędzili, po powia-
tach zaś obrani Sędziowie *prime instantie* juryzdykcyą spra-
wowali, y tym sposobem nowy cywilny porządek w Inflan-
tach rozkwitnął.

Same tylko miasto *Ryga* do zupełney Krolowi subyekcyi y
posłuszeństwa zdać się nie chciało, domagała się równości
praw z miastem *Gdańskim*, y różne sobie czyniła excepcye,
które *furibus Majestatis* jawną czyniły uymę.

Postanowił Krol *AUGUST* wojnę przeciwko *Moskwie*, y 1568.
całą Litwę pospolitym ruszeniem uzbroił. Było widzieć wy-
twornego 60000. jazdy, a 30000. piechoty piękną artyleryą
opatrzonego. A że przednieysi *Kniaziowie*, y *Panowie Mo-*
skiewscy sprzykrzywili sobie tyrannią *Cara* swego tajemną
z *Krolem* znaszali się korespondencyą, nie płoną nadzieja
była, że coś wielkiego przy pomyślney konjunkturze tak pię-
kne y porządne wojsko dokazać miało. Ale napięta konspi-
racya odkryła się w *Moskwie*; wszystkiemi mękami, które
zawziętość, y dowcip wymyślić może, wytracono nie tylko
sprzyśiężonych malkontentow, ale nawet ich żony, dzieci,
przyjaciół, czeladź, acz niewinnych zarowno bez braku za-
mordowano; y owszem fame bydło, konie, kotki, &c. &c. y
cokolwiek żywego do nich należeć mogło przez niestrychaną
pomstę wytracono. Pomieszaly zamysły *Krolewskie* niespo-
dziewane mianey kointelligencyi wyjawienie, y na lekkich
tylko *ekkursjach* w *Moskiewskich* krajach cała zesła kam-
pania; z ktorey gdy się Krol wrocil do *Grodna*, znalazł przed
sobą *Magnusa* *Kięcia Olsztyńskiego* o siostrę *Krolewską* *Annę*

Aa

kon-

konkurującego, ale że nie pomiarkowaną założył kondycją postąpienia sobie w posagu całych Inflant, z niczym był odprawiony.

Na Lubelskim Seymie przyszło do pożądanego skutku dawnego już tentowane, ale aż dotąd jeszcze niewydoskonalone dzieło Unii W. X. Lit: z Koroną Polską; na ktorej dotrzymanie Posłowie też Inflantscy poprzyślegli w te słowa:

Ego N. juro Domino DEO Omnipotenti quod ab eo tempore & in posterum, totum Actum Unionis mutuae Ordinum omnium Regni Poloniae & M. D. Litv: quemadmodum in literis, inscriptionibus, ac obligationibus mutuis est descriptum, plenè, realiter, & in effectu cum Successoribus meis, omnibus fratribus meis, Nobilibus, & aliis Incolis Ducatus Ultra-Dunensis Livoniae, à quibus huc missus sum, tenebo & observabo, in omnibus punctis & articulis, quemadmodum in illis literis ultrò citroq; inter Dominos Polonos & Litvanos datis continetur; & pro posse meo semper curabo, omnemq; dabo operam cum fratribus meis, à quibus huc missus sum, ut hoc commune Nostrum, cum inclyti Regni Poloniae, & M. D. Litv: Ordinibus Unionis vinculum firmum, inviolabile perpetuis temporibus maneat. Ita me DEUS adjuvet trinus & unus, & hoc Sanctum Evangelium.

Same zaś Inflanty zarówno do Korony, y do Litwy jako do spojonego w jedno państwo przyłączono; ktorego postanowienia przez Konstytucją taki jest tenor:

Ziemia Inflantska, na ktorej też nie mniej Koronie Polskiej, jako y W. X. Lit: należy, y przez którą się wiele utrat podjęło; przeto według konkluzji, à konstytucji seymu Parczewskiego, przy tych państwach, jako już przy jedney Rzeczypospolitey, onę zupełnie zachowujemy: także y obronę spólną, jako y inne państwa nasze, opatrywana być ma: już rady Inflantskie, y od innych stanów Posłowie, którzy tu przyśłani są, z tamtąd Nam Krolowi Polskiemu, y Koronie przyśięgę uczynili. A dalszą sprawę, y to, coby do tego należało,

należało, na przyszły Seym Koronny odkładamy, na który od wszech stanów z tamtąd tu Posłowie z zupełną mocą przyśłani być mają.

A że Posłowie Inflantscy w instrukcyach swoich od braci wyrażoną mieli przestrożę, żeby do niczego na tym Seymie nie przystąpili, ażby im wszystkie dawniejsze prawa y przywileje, mianowicie *Pacta Subjectionis* roku 1561. tudzież *Pacta Unionis* z Litwą roku 1566. od zjednoczoney już Rzeczypospolitey odnowione y potwierdzone były, taka zaś rewizya, y rostrząśnienie dokumentów Inflantskich, y konfirmacya onych na tym Seymie zaprzętnionym walnym Unii Litwy z Koroną interessem pomieścić się nie mogła; przeto Krol ewinkując Posłów Inflantskich, y ubezpieczając stany Inflantskie względem nieomylnego na bliższym Seymie praw im służących od wszystkich stanów Rzeczypospolitey korrobowania, osobliwą dał kaucyą takim reskryptem swoim:

SIGISMUNDUS AUGUSTUS DEI Gratiâ Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Voliniae, Podoliae, Podlassiae, Livoniae. Notum & testatum facimus tenore praesentium, quorum interest universis & singulis: missos huc esse ad Comitium Regni Nostrum Generalia Nuntios Livoniae Ducatus Ultra-Dunensis Magnificos, Generosos, ac Nobiles Viros Jacobum Mak Rigensis, Ottonem ab Ungern Baronem in Purkel Treydensis Districtus Castellatum, Joannem à Munster, Reumpertum Gilschemium utriusq; Juris Doctorem, Theodoricum Aderias, & Laurentium Offenbergium Consiliarios & Judices Regis Ultra-Dunensis Ducatus, ut Unionis actum unum cum Ordinibus M. D. Lit: cum Regno Poloniae perficerent, sed eisdem certis & legitimis causis hoc ipso tempore cum Ordinibus M. D. Litv: praedicto Juramento sese obligarent, ad idem Juramentum cum praedictis Litvaniae Ordinibus praestandum admittis non esse. Quam ob rem cum deinceps praedictos Nuntios

pro officio & auctoritate Nostra Regia admonuiffemus ne diutiùs fidem & subjectionem suam à Regno Poloniae cum M. D. Litv: jam unito desiderari paterentur, sed sigillatim & à Ducatu Livoniae sejunctim Juramentum Nobis à Regno debitum praestarent; causas tum illi suas afferebant, quam ob rem id salvâ illorum conscientia, salvo apud suos honore, & dignitate facere non possent; inprimis quòd ex literis evocationis Nostris eos tamq. membrum M. D. Litv: ad conficiendam unionem cum M. D. L. inchoatam ad haec Comititia constaret evocatos esse; deinde quòd Mandatum speciale, à Statibus Livoniae accepissent ejusmodi, in quo expressè caveatur, ne ullos novos tractatus, & à prioribus initis tractatibus diversos inirent, tum verò articulus in pactis expressus, Livoniam cum M. D. Litvania simul conjunctim, & non divisim, una eademq. lege, modo, iisdem punctis & conditionibus Regno uniri jubeat; postremo, quòd Ordines Livoniae, Ordinibus Litvaniae, & è converso mutuum Juramentum praestitissent. Quas quidem causas cum non esse parvas existimarem, & tum illius Provinciae, atq. adeò universae Reipublicae Nostrae plurimù interesse animadverteremus, ut Livoniae Ducatus Ultradunensis cum Regno, modò jam praedictò, cum M. D. Litv: copulato & unito copularetur & uniretur, perduximus hos justis & legitimis rationibus Nostris ad Juramentum sigillatim Nobis & Regno adinstar omnium Ordinum M. D. Litv: praestandum, id verò his conditionibus, ut cavendum & promittendum illis verbo Nostrò Regio statueremus, quin praesentibus literis Nostris cavemus & pollicemur: Eis hanc Juramenti praestationem in posterum nocituram non esse, neq. hoc nomine ipsos quicquid difficultatis, aut molestiae quoq. percepturos, insuper etiam eorum omnium jura, privilegia, praerogativas, libertates, leges, consuetudines in proximis futuris Comititiis auctoritate Nostra Regia, accedente ad hoc etiam Regni consensu confirmaturos, ratificaturos pollicemur. &c. &c.

Osobli-

Osobliwy Przywilej inkorporacyi Kurlandyi do Krolestwa Polskiego z Litwą spojonego Gotardowi Xiążęciu Kurlandskiemu był wydany tego tenoru:

Incorporatio Ducatus Curlandiae & Semigalliae cum Regno Poloniae,
Lublino, die 3. Aug: annò 1569. signata.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex Poloniae, M. D. Litv: Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Significamus praesentibus literis Nostris, quorum interest universis & singulis: Quòd cum Illustr: D. Gothardus, in Livonia Curlandiae & Semigalliae Dux, Generosus, Fridericum à Kanicz, & Michaelem à Brunow, Consiliarios & Senatores suos ad Nos Regniq. Nostris Ordines cum certis mandatis ablegavisset, atq. hi ipsi literis fidei suae plenipotentiæ praedicti Illustris Domini Ducis demonstratis, id sibi ab Illustritate sua injunctum esse dicerent, quo nomine Illustritatis à Nobis Regniq. Ordinibus postulerent, ac enixè peterent, ut, quoniam negotium Unionis Regni Nostris cum M. D. Litv: ad salutarem finem exitumq. optatum jam pridem DEO immortalis adjuvante perduxissemus, tempusq. adesset, quò Livoniae quoq. à barbaro & truculento hoste majorem in modum populatae & afflictæ per Nos aliquando consuli possit, subjectionem Illustris Domini Ducis & subdito-

subditorum ejus, de communi sententia atq; assensu omnium Ordinum Regni cum Ducatu Litvanie uniti, acceptaremus: Nos, etsi memoriã tenebamus, superioribus annis, quo tempore ab Ordinibus Livoniæ crebris literis atq; Nuntiis ad eam ipsam subjectionem acceptandam sollicitaremur, sortem illius Provinciae atq; calamitatem miseratos, hanc ipsam privatim & persona Nostra, in fidem atq; protectionem Nostram suscepisse; tamen & illud etiam meminimus, cum prædicta subjectio præsentiam Senatûs Polonici ac pleniorẽ deliberationem requireret, *rejecisse Nos hujus ipsius rei tractationem in tempus aliud ad eam rem conficiendam commodius.* Quod cum se Nobis obtulisset, faciendum esse existimavimus, flagitantibus præsertim Illustris Domini Ducis Plenipotentibus, & unione Regni cum M. D. Litv: absoluta & perfecta, & ejus Illustris subjectionem per supradictos Plenipotentis Illustritatis ejus Nobis delatam de consensu & voluntate omnium Ordinum Regni & M. D. Litv: ita ut ante dictum est, uniti, in præsentibus Regni comitiis acceptaremus, quemadmodum præsentibus literis Nostris acceptamus, *ipsumq; Illustrẽ Principem in fidem & clientelam Nostram Regniq; Nostrum cum omni Ducatu, & ditionibus Illustritatis sue, publico Regni cum M. D. Litv: uniti nomine, recipimus; nimirum ut ab eo tempore in posterum Illustr: sua ejusq; heredes*

heredes cum Ducatu Curlandico Semigallicoque Regno Nostrum cum Ducatu Lit: unito, tanquã uni & indiviso corpori, perpetuis temporibus subjiciatur & incorporetur, ac in clientela & defensione Nostra & Regni, cum M. D. Lit: uniti, permaneant, speramus autem Illustritatem suam, & ejus Illustritatis posteros, in ea fide, voluntate, subjectione, quam Nobis Regnoq; cum Duc: Litvanie unito per supradictos plenipotentis detulerunt, constanter permansuros & firmiter perseveraturos.

Quibus Nos vicissim defensionem Nostram, Regni Nostrum, ac conservationem omnium privilegiorum, libertatum, immunitatũ à Nobis eisdem concessorum, libertatibus tamen Nostrum Regni non adversantium, pollicemur atq; promittimus; quæ privilegia, immunitates, libertates, tum renovaturi, confirmaturi, & in pleniorẽ formam redacturi sumus, cum Illustr: sua Nobis, Regnoq; Nostrum debitum homagium præstiterit. In cujus rei fidem & testimoniũ manu Nostra præsentis subscripsimus, & sigillum Nostrũ appendi jussimus. Datum Lublini, in Conventu generali Regni, die 3. Mensis Aug: annõ Domini 1569. Regni Verò Nostrum XL.

Na tymże Seymie Krzyżtof Xiãże Mekelnburskie przeszly Koadjutor Ryski po wytrzymaney sześć-letniey detencyi na wolność jest wypuszczony, ale naprzod taką po sobie dawszy na piśmie kaucyã:

Cautio

Cautio Christophori Ducis Megapolensis.

Serenissime Rex & Domine Domine Clementissime. Quod jam pridem edoctus calamitate mea per me ipsum libenter fateor & agnosco; id nunc quoque summa S. R. M. Vestra gratia, atque clementia invitatus dissimulare non possum, majorem esse erga nos Vestre Majestatis Serenissimae gratiam, quam ut ulla unquam merita assequi posse videantur. Ego enim cum beneficio S. R. M. Vestre & Coadjutor Archi-Episcopatus Rigensis factus, post ex gravissima Magistri Livoniae obsidione ac vinculis liberatus, & multis aliis S. R. M. Vestre Officiis ac beneficiis affectus essem; tamen vel fervore etatis ipsius meae, vel pravus nonnullorum consiliis incitatus ad Ericum XIV. Suecorum Regem hostem publicum Majestatis Vestrae defeceram, posthabitâ deinde S. R. M. Vestra Consanguineo & Domino ac Benefactore meo: pro quo sanè factò ac excessu meo, illud etiam justo admodum DEI judicio reportavi, ut in posterum S. R. M. Vestrae in captivitatem devenerim in eaque conditione & fortuna annos pene sex versatus sim desertus ab amicis, destitutus à propinquis, nudus ab omni prorsus cum meorum praesidio, tum omnium aliorum. Et tamen S. R. M. Vestra, cum amici mei & noti mei dereliquissent me, ipsa assumpsit me & pro juvenilibus erratis, atque adversum se commissis meis, hanc gratiam mihi sua singulari clementia reddidit, ut me & in custodia admodum clementi per id tempus habuerit, & rebus ad victum necessariis benignè cum omnibus meis prosecuta fuerit, & spem praeterea semper fecerit gratiae atque Clementiae suae Regiae, dummodo à tumultibus istis bellicis respirasset.

Quibus sanè omnibus & multis praeterea aliis in rebus uti summam meam culpam, ita summam S. R. M. Vestrae gratiam atque clementiam libenter ex animo mea sponte agnosco, & quoad vixero, omni mea grata memoria, omni debita precatione, omnibus

omnibus demissis bene nati, ac bene instituti Principis studiis & obsequiis perpetuo agnoscam.

Non verò unquam nec verbo, nec factò, nec per me, nec per alium contra S. R. M. Vestram Regnumque Poloniae, aut reliqua dominia vel feuda S. R. M. Vestrae, amicis inprimisque cum Serenissimis Friderico Daniae, & Joanne Sueciae affine Majestatis Regibus vindictam exercebo, nullamque eorum Dominiis significationem ullius hostilitatis dabo, sed eos pariter cum S. R. M. Vestra Domino & Benefactore meo, & cum omnibus S. R. M. Vestrae confederatis Vasallis, Servitoribus & omnino cum omnibus S. R. M. Vestrae addictis, omni meo studio colam & observabo, nunc quidem Archi-Episcopatu Rigensi, quem beneficio S. M. V. Regiae antea obtinui, sponte mea in gratiam ejusdem M. V. cedo, Jurique si quod unquam ad eum aut ad Capitulum Rigense habui, solemniter omni, quod possum meliori modo, viâ & ratione, publicè & clara voce renuntio, neque me deinceps ad ea juris aliquod habere pretendo, nec habiturum esse unquam pretendam, omnes etiam & singulos, quorum fortè fidem jurejurando obstructam in Livonia & obligatam habui, hoc jurejurando solvo & libero, solutosque & liberatos pronuntio. Inque harum omnium rerum signum & testimonium illustrius, Privilegia & quaecumque alia ad Archi-Episcopatum dictum & Capitulum pertinentia penes me habeo, S. R. M. Vestrae trado, nec plura me habere hic profiteor, & si fortè haberem nunquam me iis usurum, sed omnia S. R. M. transmissurum esse polliceor.

Atque his sanè de causis cum debita reverentia S. R. M. Vestram accedo, lamque humiliter oro & obsecro, ut praeteritis erratis ac commissis meis pro Sua singulari clementia & erga afflictos humanitate ignoscere, & deinceps omnia boni clientis & consanguinei officia de me sibi polliceri & me nunc jam omnibus auxiliis destitutum, & in solum DEUM, ac solam Majestatem Vestram projectum ex mera sua Regiae gratia liberum pronuntiare, ac conditioni meae Ducali restituere dignetur, &c. &c.

Sprowadzony na publiczną audyencyą do Krola pokorną złożył u tronu deprekacyą, na którą od Majeſtatu Podkanclerzy Piotr Myſzkowski tak odpowiedział:

Quandoquidem S. R. M. D. N. C. nihil aliud poſt DEI maximi gratiam apud ſe charius habeat, quam ut non ſolum apud populos ſibi ſubjectos juſti, prudentis, clementis & moderati regiminis laudem obtineat, verum etiam ad exterarum quoque nationum innatam virtutis & bonitatis ſue præconia transmittat; ideo dubitari à nemine debet, quòd Regia illius Majeſtas ſicut adverſò Celſitudinis Veſtræ caſu cum ob naturam ſue bonitatem, tum propter hanc conjunctionem ac neceſſitatem, quæ Majeſtati Regiæ cum Celſitudine Veſtra atque adeò cum Nobiliſſima familia Megapolitana intercedit, vehementer commovebatur: Ita nunc non poteſt deprecationem Celſitudinis Veſtræ non gratè accipere, ac Celſitudini Veſtræ gratulari, quòd jam tandem ad eum exitum hoc negotium pervenerit, quem Regia Majeſtas quantum in ea ſitum erat, jam pridem exoptabat. Cum itaque DEO volente hoc negotium tali ratione tranſactum ſit; Sacra illius Majeſtas D. N. C. oblita jam omnium offenſionum, quibus aliquando à Celſitudine Veſtra laceſſita fuerit, gratiam, amorem, & benevolentiam ſuam Celſitudini Veſtræ perbenignè offert, libenterque in poſterum omnia Officia amica Illuſtri Celſitudini Veſtræ præſtabit, quotieſcunque Majeſtas illius Regiæ gratum id fore Celſitudini Veſtræ intelliget.

1570. Jan Tauba, y Elerd Kruze Szlacheckiego rodu z Inflant w nięwolą od Moskwy zabrani pozyskali ſobie tak dobrze Carſką poufałość, że ich obowiązawſzy naprzod ſobie ſciſtą do dochowania mu wiernoſci przyſięgą, poważną do pełnomo- enego z Inflantczykami traktowania ukredensował preroga- tywą, y jak Poſtów ſwoich do nich wyſtął, w nadziei: że przez ich jako ſiomków tamecznych powabne ponęty, In- flanty nie dobywając miecza, łatwo pozyszcze. Kuſili ſię oni naprzod pochlebnyimi obietnicami złudzić miasta Inflantſkie, żeby

żeby ſię Carowi ochoczo poddały; ale gdy im ſię te intrygi nie powiodły, do ſubtelniejszego ſię rzućili fortelu. Udali ſię do Gotarda Xiążęcia Kurlandſkiego, powabem go w docze- ſnych rzeczach nayokazałszym Krolewſkiego nad Inflantami tytułu, imieniem Cara korrumpując, y od Polſki odrywając. Przeworny Xiąże poſtrzegł te piękne ſidla, y nie dał ſię onemi ulowić. Zaczyn do Magnuſa Xiążęcia Holſztynſkiego adres czynią, Inflantſką mu od Cara prezentując koronę. Młody Pan łatwo ſię dał uwieść tym, co u ſwiata jeſt naydroższego; y w raz ſię bez uwagi pochlebney chwyćiwszy nadziei, Po- ſtów wyprawił do Cara dla gruntownego ſobie ubeſpieczenia tak wſpaniałych obietnic. Powrócili Poſtowie z pomyſlną rezolucyą, którą opojony Xiąże ſam poſpieszył do Cara. Przyjęty od tegoż Monarchy z niepoſpolitą dyſtynkcyą y ludzkoſcią ſzczęśliwy ſobie (gdyby na ſłowach ſzczęście zawie- ſto) w takich kondycyach zjednał traktat: 1mo. Ze ma pojąć w małżeństwo Carownę Maryą ſynowicę Carſką. 2do. Ze w poſagu mieć będzie Inflanty pod tytułem oſobnego kro- leſtwa, ktorego ma być dziedzicznym Krolem. 3tio. Gdyby potomkow nie miał, albo gdyby ich nie ſtało, naybliższy z kollateralney jego linii ma być Sukceſorem na kroleſtwo Inflantſkie. 4to. Car ſobie nic więcey nie zachowuje do In- flant, jak tytuł Protektora, z pewną co rok małej importan- cyi daniną w rekognicyą takowey opieki.

Skoro ſię wrócił do Inflant Xiąże Magnus mniemany Krol 1571. Inflantſki, wymyſlnemi kareſami uymował ſobie miasto Rewel, żeby mu ſię dobrowolnie, jak ogłoszonemu już Inflantſkiemu Monarſze ſubmittowało. Przydając wagi, y przynuki ſwoim zachęceniem, pozorne wywodził remonſtracye; że przez ſpo- winowacenie ſię z tak potężnym caley Roſyi Monarchą, ła- two mu będzie uzbrojoną perſwazyą Inflanty do ſwego po- ſtuſzeńſtwa nakładnemi uczynić; ale żałuje ſpuſtoſzenia ich, jako już kraju ſwego: że to będzie fundamentem polepſze-
Bba
nia

nia ich kondycyi, węzłem zgody, zakładem pokoju, y stały szczęśliwością, kiedy roztargnione Infant części, w jedno się spoją krolestwo, y jemu się bez przymuszenia podadzą, &c. Napelnione takim omamieniem manifesta, nie tylko w Rewlu, ale po wszystkich miastach, y miasteczkach Infantyjskich rozrzuć kazal; wszakże gdy te słowne przymienia ostrożnych Infantczykow przewroć nie mogły na jego stronę, udał się do śit otwartych. Wsparty Moskiewskim woyskiem żwawo nacierał na miasto *Rewel* Szwedzkim garnizonem dobrze opatrzone; strawił próżnie koło ośm miesięcy na dobywaniu miasta, a nic skutecznego nie dokazawszy, z konfuzyą od okurzonych dymem murów odstąpić musiał.

Tak niepomyślna expedyeya zaostrzyła niecierpliwość Xiążęcia *Magnusa* na namienionych wyżej Infantczykow *Tauba*, y *Kruze*, ktorych zdaniem y radą do tąd się rządził. Wymiał im na oczy, że jego, y samego Cara frodze zawiedli obłudą swoich deklaracyi, iż całe Infanty do powolnego nowemu Krolowi poddania się w prętcie przywieść mieli.

Po takim sfukanu ekliwo na fercu poczęło być tym mężom, a nie płonną zachwyciwszy o Carskiej urażie, y pomście apprehensyą, weześnie jey unikać, y do Polskiej partyi przetrzucić się postanowili; ktorey żeby się początkiem dobrym przyśluzyli, miasto *Dorpat* Moskwą ofadzone fortelem ubiedz, y na Polskę opahować umysłili. Dopinając tych zamyslow, wyprawili Rotmistrza *Rozena* z kompanią raytarow Niemieckich, ktory wpuszczony do miasta na garnizon Moskiewski ognia dać kazal, rozumiejąc po mieszczanach Niemcach, że go rzeżwo sekundować mieli. Ale gdy ich jako nieprzeffrzedzonych do pomocy nadwołać się nie mogli, ogarniony od Moskwy z ludźmi swemi na placu poległ. Rozjuszona zdradliwym postępkim Moskwa rzuciła się na niewinnych tego miasta obywatelow Niemcow; mordowała y wyrzybała ich przez całe trzy dni, bez żadnego nad samym niemowlęcym wiekiem użalowania.

Krol

Krol AUGUST ostatni z JAGIELŁOW familii pćci męskiej 1572. umarł w Kniszynie, do kąd chorego z Warszawy dla odmiany powietrza przewieziono. Nazywano go *Rex crastinus*, że w radach y sprawach był nie rychłym.

Car Moskiewski IWAN ugłaskany nadzieją, że go samego, albo ktorego z synow jego Polacy za Krola obiorą: Polskich krajow nie najeżdżał; zatym y Infanty Polskie cokolwiek zakosztowały pokoju. Ale tym większą usilnością sam Car w 80000. woyska, mając przy sobie Xięcia *Magnusa* wyfworował się na Estonią Szwedom hořdującą. Naprzod na znamienitą fortecę *Wittenszteyn* siły swoje obroćil; opierał się garnizon nieprzelamanym męstwem, y nacierającą Moskwę z wielką ich stratą po wiele razy odpędził. Nie ćierpiący zwłoki nieprzyjaciel szturm po szturmie przypuszczal. Nie strzymała nakoniec forteca, podsta się na dyszkrecyą. Groza wspomnieć, co za dyszkrecy nastąpiła. Porwano Kommandanta *Boja*, Officyerow Szwedzkich, y cokolwiek Szlachty, y znaczniejszych mieszczan było, na rożnie żywych pieczono. Strawiono dni kilka nad tak okropną exekucyą, ciała spieczone psom, y zwierzętom w łup, y pokarm w pole wyrzucano.

Podzieliwszy Car na rożne szlaki woysko swoje, na dezolacyą głębszey Estonii, sam z Xiążęciem *Magnusem* powroćil do Nowogrodu Wielkiego, gdzie akt ślubowin Xiążęcia *Magnusa* pod tytułem Krola Infantyjskiego z Carowną Maryą z przyzwoitą odprawił pompą, y apparatusem.

Tym czasem w Polsce stanął Krol Henryk Walezyusz Xiążę Andegawenskie z pięknemi dla Polskiej kondycyami; że miał zaciągnione od przefzłych Krolow na krolestwo Polskie dlugi spłacić, wojnę z Moskwą swym sumptem prowadzić, *awulsa* do państwa Polskiego przywroćić, prowenta swoje z Francyi na potrzebę, y ozdobę Polski aplikować, 100. młodzi Polskiej we Francyi edukować, &c.

Krol Henryk po koronacyi swojej trzy, tylko miesiące pa- 1574.
nowa-

nowawszy, uwiadomiony o śmierci Karola IX. Krola Francuskiego brata swego, nie opowiednie odjechał do Francyi, y tam oyczyste objął krolestwo.

1575. Garnizon Niemiecki w Parnawie z przyczyny nie doyscia sobie od kilku lat żołdu srodze się zbuntował, y tak sromotną uwiodł się niewiernością; iż naprzod z Krolm Duńskim, a potym z Xiążęciem *Magnusem* w targi wchodził względem poddania im tey wysmienitey fortecy z miastem. Car zastyszawszy o takim tam nierządzie, podesał w prętcie woysko swoje pod władzą Kniazia Romanowicza; bronilo się miasto z zamkiem dość waleczoie, y długo, y na 7000. dobywajacey Moskwy trupem położyło, aż nakoniec nieustannemi szturmami zwatlone, ile gdy żadney odsieczy spodziewać się nie mogło, poddać się musiało.

W Polsce była Elekcya nowego Krola, na ktorey Uchański Prymas Maxymiliana Cesarza Krolm Polskim ogłosił, mając po sobie znaczną część Panow Polskich; ale większa partya sprzeciwiła się jemu, obstawając przy Stefanie Batorym Xiążęciu Siedmiogrodzkim z kondycją, żeby Annę Krolewną Zygmunta I. sorkę pojął za żonę. Stefan ktoremu dzielność, y rowny najwyższemu dostojenstwu umysł pierwszą były do korony zapowiedzia, utrzymał się szczęśliwie przy Elekcji swojey, temiż, ktoremi na nie zarobił heroicznemi cnotami; ile gdy prętka potym śmierć Maxymiliana poprzedziła rozruchy, ktore z tey scyfliy zapewnie powstać miały. Car bowiem Maxymilianowi sprzyjał, y z tym do niego Posła swego wysłał; że Elekcją jego wszystkimi siłami wspierać umyślił. Ten poseł przez Kurlandją jadąc ciężko na zdrowiu zapadł. Gdy w tey chorobie w *Tukumie* mieście tamiecznym przed Xiążęciem Kurlandskim, ktory go nawiedzał, Cara swego mile wspominał, y dobroć jego wystawiał, Xiąże z podziwieniem mu powie: á jako tak srogiego Pana kochać możecie? odpowie Poseł: wrodzoną tę mamy ku Carowi naszemu miłość, że bez względu

względem na jego postęпки złe albo dobre, uprzeymie mu sprzyjamy; z przykłądu, ktory ci powiem, dowod mieć będziesz niezrażoney ku niemu żadną mąk srogością życzliwości naszej: Przed wyjazdem moim z stolicy, Car pewnego bojara na pal żywego wbić kazał; á on zapomniawszy siebie samego w tak okrutnych bolach, ręce podnosząc do nieba, wołał: *Hospody pomiluy Cara! Hospody pomiluy Cara!*

Moskwa na Xiążęcia Holstejńskiego podbiła wiele miast, y fortec, jako to: *Padis, Lemsal, Treyden, &c.* 1576.

W Jesieni w tym roku koło S. Marcina w koło Rewla namil kilka wypadł tak gęsty, y głęboki śnieg, że nie mało podróżnych nie mogąc się z niego wybić, mizernie poginęło. Przez kilka dni żaden się nie ważył ruszyć z chaty, ani nawet konno przebrnąć przez nawalone śniegi nie można było.

Moskwa w srod zimy się snęła miasto *Rewel* mocnym obleżeniem; dalo miasto mężny odpor, y tak dokuczyl Moskwie, że nadtraćiwszy część woyska swego reysterować się musiała. 1577.

W kilka mieścicy potym sam Car wyprawil się z niezmiernym woyskiem na Inflanty; każdy rozumiał, że niedokazaną nad Rewlem imprezą odwetować postanowil. A gdy Xiąże *Magnus* dla zrozumienia celu tey expedycyi zjechał do Cara; ożiębło z tym był przywitany: że kiedy nie umiał do tąd z dodanym sobie wielokrotnie sukursiem Moskiewskim dobrze się sprawić, y pozyskać Inflanty, nie chce już Car więcej dla jego zaszczytu na jatki wydać ludzi swoich, ale sam idzie na Inflanty, żeby tak kosztowną ludzi, y wojennych nakładow dla niego lozonych stratę, przez zawojowanie tego kraju sobie nagrodził. Zdrętwiał Xiąże na tak niesforemny komplement; á gdy jeszcze z dalszych Monarchy tego dyskursow wyrozumiał, że się w cale ku niemu odmiemil; ile gdy jawnie natrząsał się z Krolestwa jego Inflantskiego; szpetnie widząc się być zawiedzionym, pożegnał w prętcie Cara. Powróćiwszy do siebie, przez poufałą osobę skrycie znalazł się z Xią-

Xiążęciem Kurlandskim, jakby za jego medyacyą Krola Polskiego sobie zjednał łaskę, y protekcyą. Tym czasem w mieście *Wenden* mieszczanie z sobą się sprzyśięgłszy, nagle na garnizon Polski uderzyli, y do ustąpienia z fortecy przymusili, a sami się Xiążęciu *Magnusowi* poddali; który tam swoją założył rezydencyą, głęboko do czasu pokrywając przychylnie swoje ku Polsce intencye. Podobnyż bunt w *Wolmarze* wzniećili mieszczanie, y Polakow z zamku wyforowali, a samego Kommandanta do Xiążęcia *Magnusa* pod strażą odeśleli; ktorego Xiąże natychmiast wolnego puścił, pod sekretem jemu zwierzywszy się o rozpoczętey swojej z Polską negocyacyi.

Car Iwan nad mniemanie wszelkie nie już na *Rewel*, ale na Polskie Inflanty z niezmierną następował potęgą. *Margenhauz* na czele granicy stojąca forteca, pierwszą zawisnemu nawałowi stała się ofiarą. Zburzywszy ten zamek do szczętu Car, tymże zawziętym impetem zamki: *Lucyn, Rzezycę, Dynembork, Kryżburg, Sefswegen, &c.* opanował; Szlachtę z tych zamkow mimo postąpioney kapitulacyi w niewolą do Moskwy zassał. Pogodną Car upatrzył chwilę do rozpostrzenienia bez wstrętu sukcesow swoich w Inflantach, kiedy Krol STEFAN na upartych Gdańszczanow wszystkie wywieral siły, y na tenże koniec Administratora Inflantkiego Chodkiewicza pod Gdańsk ściągnął.

Gdy Car dopinając pomyslnych zapędow swoich zbliżał się ku Rydze, zwyż namieniony Kommandant, wypuszczony od Xiąęcia *Magnusa* prosto do niego zjachał, y powierzone sobie Xiąęcia *Magnusa* zamysły, w klar mu wyjawil. Pono umyślanie z politycznego fortelu wfađził Cara na Xiąęcia, żeby tą dywersyą od Rygi go oderwał, jakoby Polskich Inflant wcale nie poźionął. Jakoż posłużyła mu ta moiey chwalebna sztuka: Car bowiem jak sztyletem rknęty na sercu donieśioną sobie o Xiąęciu przedsięwziętey z Polską kointelligencyi

wiado-

wiadomością, pałając pomstą w skok się wrocił na *Kokenhauz* fortecę ludźmi *Magnusa* osadzoną; wszedłszy do miasta, ktore mu, nie wiedząc o zawziętym jego rankorze, z radością bramy swoje otworzyło, 50. osob przednieyszych od Xiąęcia *Magnusa* dependujących rożnym, ktore wściekła zażartość wymyślić mogła okrucieństwem pomordowawszy, innych wszystkich mieszczan z dziećmi, y z żonami na wiekuißtą do Moskwy zassał niewolą. Rowne nieubłaganey zapalczywości tragedye mściwy Monarcha po inszych fortecach *Magnusowi* hołdujących sprawował, mordując, y bez litości tych wszystkich do ostatniego ducha dręcząc, ktorzy mieli nieszczęśliwie należeć do tego Xiąęcia. W *Lenwardzie* szędziwego od 80. lat starca *Kaspára de Munzter* przeszlego Rycerstwa Krzyżackiego Marszałka, wylupiwszy mu naprzod oczy, do śmierci zasmagano; drugich zacnych ludzi wolnym ogniem pieczono; szczęśliwy był, komu prętko umierać pozwolono. Zbliżył się nakoniec Car pod *Wenden* stołeczną Xiąęcia rezydencyą; stanąwszy pod samym miastem, nakazał do Xiąęcia, żeby nieodwłocznie przed nim stanął. Xiąże zatrwożony źle sobie wroząc, dwóch dworzan swoich *Kurszela y Plettenberka* z uniożonym wystal komplementem. Dodało zapalu Carowi, że się sam Xiąże w osobie swojej nie stawil; kazał namienionych jego dworzan do biodr obnażyć, y batogami chłostając do miasta nazad zapędzić. Postrzegł tu Xiąże *Magnus* w jak strasznym zostawał rażie; rozpacz go ogarnęła, y zdrowa odbiegła rada. Nakoniec z potrzeby czyniąc cnotę, wyjechał do Cara w asystencyi 25. nadwornych Offycyalistow swoich. Skoro za miastem stanął, oskoczyła go Moskwa żwawie się dopominając wpuszczenia siebie do miasta. Xiąże struchlały przez bojaźń kazał otworzyć bramy, a sam się zbliżał ku obozowi. Skoro postrzegł Cara, skoczywszy z konia; upadł na kolana, a rowno z ziemią uniożywszy, o litość y odpuszczenie żebrzał. Car go haniebnie zřukał, za wierutne-

Cc

go

go niewdzięcznika łajac, który jak kondel wściekły (te słowa jego były) rękę dobrodzieja swego, z ktorey znamienite odbierał dobrodzieystwa, jadowitym kłębem przekąsał, kiedy z deklarowanym swoim nieprzyjacielem Krolew Polskim sprzymierzył się, a tym samym na głowę, y życie jego galić ważył się, &c. Po takim kordyacyjnym zgromieniu, kazał go z ludźmi jego do zburzoney chaty bez dachu stojącej zaprzec. Tam Xiążę pod ścisłą strażą na wszystkie frogiego powietrza wystawiony przykrości, w głodzie, y chłodzie na gołej ziemi leżąc kilka dni, y nocę przenedźnieć musiał.

Tym czasem Moskwa z wściekłą furią wpadłszy do miasta, niesłychanym prawie pod słońcem okrucieństwem nad niewinnym się paltwiła ludem. Gwałcono jawnym niewstydem niewinną pleć, a potym tymże znieważonym osobom, nosy, uszy, y pierśi urzynano. Rąbano na powal każdego, który im się nawinął bez braku; pełno było po ulicach widać tchnące jeszcze konającym duchem ciała, y w poł żywe trupy, jedne bez rąk, drugie bez nog leżące, y z nierychłą się śmiercią pafsujące. Nie słyhać było, tylko jęki, narzekania, desperackie przekleństwa z okrutnego bolu wzbudzone. Z tym wszystkim te serdecznego politowania godne widoki, ktoreby y kamienne wzruszyły wnętrzości, nie już kóły, ale barżiej drażniły mściwą tyrannią. Wyszukano z miasta znaczneyfzych, smagano ich naprzod okrutnie z głowy do nog, ranę w ranę zatapiając, a potym pluszczące krwią rozwaliny fortelnym okrucieństwem nad żywym żarem z woli dopiekiwano poty, pokąd ducha, y życia w wysmażonym ciełe stawało. Innym język z tyłu przez kark wydzierano, a Burmistrzowi miasta w oczach swoich Car pierśi otworzyć, y żywemu serce wyzarpać kazał.

Od pierwszego wpadającej do miasta Moskwy impetu unikając wielu godnych ludzi wdało się do zamku, y w nim się zawarło. Tam gdy słyżą wzbijające się pod niebiofa jęki, y

lamenta

lamenta wespół braći swoich na katowniach z śmiercią walczących; a gdy jeszcze postrzegą z daleka okropne nieuproszoney zawziętości widowiska: pale, koła, żelaza, ognie, &c. ktore na nich czekały; drętwiejac od strachu, ostatniey się chwycą desperacyi, zgodnie uradziwszy dobrowolną raczey śmiercią poprzedzić owę, którą w śród okrutnych mąk od nieubłaganych mordercow dla siebie wygotowaną przed oczyma widzieli. W tey straszney stwierdziwszy się rezolucyi, znaszają prochy pod przestronną w zamku salę, w ktoreyby się ta oplakana ludźi gromada pomieścić, y razem zgubić się mogła. Zdał się niektórym ten wyszukany sposob śmierci mniej przyzwoity; zkąd Szlachcic zwany *Stube* wołał, żeby go własny sluga pokonał. Ten Panu ostatniey tey usługi nie odmowil; naprzod jemu, a w raz potym sobie w łeb z pistoletu dogodziwszy, na trupie Pańskim poległ. Drudzy skaziwszy sobie serce, w głębokich sklepach, y lochach stodkaego życia szukali ratunku; tych mało było; wszyscy inni gdy już już nieprzyjaciel przez zburzone armatową nawałnością mury wpiera się w zamek, wielkim pędem wpadają do sali, y tam hartowną cierpliwość z rozrzewnionym w żalach mierzając lamentem, ściśle się na wieczną obłapiwszy waledykcyą, przenikającym przez niebiosy zawołają głosem, ducha swego Stworcy Naywyższemu polecając. Na te hasło, jak było na znowie, Rotmistrz *Boysman* przez okno lont zapalony do podstawnego przymknie prochu, aż tu zarazem wszyscy straszny ogromem wyfadzeni pod obłoki z zgruchotanych ciał wypienią duszę. Sam tylko namieniony Rotmistrz *Boysman* przez okno prochowym wyparty impetem w poł żywy jeszcze w Moskiewskie wpadł ręce; zanieśiony do Cara, słabym głosem opowiedział przyczyny, y okoliczności tak desperackiego dzieła. Po krotkiej relacyi, gdy zawarł mowę, y już konać poczynął, zawzięty Monarcha jakoby też kamień w pierśiach za serce nosił, zayzdroszcząc mu tak

Cc 2

prętkiey

prętkiej śmierci, na pal go wbić kazał. Wytropiono na potym tych, ktorzy w płonney nadziei ratowania życia po lochach, y murowych rozwalinach byli się zakradli, katowano ich do śmierci różnie y wymyślnie; mianowicie godnego Szlachcica *Heninghusen* smagano poty, aż wszystkie mu wnętrzości wypadły.

Ruszył się nakoniec Car, z Wendy z sobą więźnia Xięcia *Magnusa* prowadząc, y fortec przyległą dobywał; z ktorych Polskie garnizony widząc się być bez nadziei sukursu, dobrowolnie ustąpiły, miasta nieprzyjacielowi przez przystoynne podawszy kapitulacye.

Stanąwszy w Dorpacie Car, na uśilną rożnych Monarchow przyczynę Xięcia *Magnusa* z areztu wypuścił, mocnym sobie upewniwszy rewersalem holdowniczą wierność jego z wyliczeniem od Xięcia 40000. czerwonych złotych za wojenne spezy.

1578. Bolały serdecznie Krola STEFANA Moskiewskie najazdy, y spustofzenie Infant; temporyzował jednak cierpliwie, mając ręce zaprzątione z Gdańszczanami, ktorych pomyślnie pokromiwszy, szczerze myślił o wojnie z Moskwą. Wystał naprzod Haraburdę Polśa swego do Cara z expostulacyą; a gdy ten nie stusznego wyrobić nie mógł, wyprawił Bazylego Łopacińskiego, żeby Carowi wojnę wypowiedział. Łopaciński skoro stanął na stolicy, y swoim się ogłosił poselstwem, Ministrowie Moskiewscy przestrzegli go, żeby dla Boga podług dawnego zwyczaju przy zapowiedzi wojny, miecza gołego Carowi nie prezentował. Posel mąż wielkiego serca rzeźwo im odpowiedział: że prawem narodow ubezpieczony, nie zmyli z powinności charakteru swego. Jakoż na publiczney audyencyi śmieie zbliżywszy się do Cara, razem mu list od Krola, y miecz dobyty podał. Wzruszył Monarchę z natury popędliwego tak serdeczny postępek, y już zajmujący się gniew jego na zmarszczonym czele, y frogim wyczerzeniu

rzeniu wyczytać można było; ale jednak w prętcie się postrzegszy, uczynił gwałt dobywający się pasy, y wypogodzoną twarzą z Poslem rozmawiał, nakoniec z uczciwością go do gospody odprowadzić kazał.

Tym czasem pokrzepieni od Krola dobrą nadzieją Infantczykowie, skupiwszy się, Moskwę gdzie mogąc gromili, a miast wyrzucali, garnizony Polskie przyimując. Sam nawet Xiążę *Magnus* do Piltyna z żoną, y familią się przeniósł, y cale się Krolowi Polskiemu poddał.

Mąż waleczny Pułkownik *Wilhelm Plater* Dynemborka dobył, opoiwszy naprzod garnizon Moskiewski gorzalką, którą im fortelnie w ręce wpraktykował.

Procz wielu innych miast mianowicie *Wenden* Polacy z Infantczykami się złączywszy, opanowali. Na powerowanie tey straty Moskwa w kilkadziesiąt tysięcy zbliżyła się ku temuż miastu; ale Alexander Chodkiewicz mocno ich z tamtąd spłoszył. A gdy y powtornie naćierała, Andrzej Sapieha potomek Xiążąt Litewskich, potym Wojewoda Połocki złączywszy się z Szwedami, wydał bitwę, 6000. trupem położył, y całą artyleryą zabrał.

Krol BATORY z wałnym woyskiem wyprawił się na Moskwę, y Połocka dobywał. Broniła się zwawie y długo Moskwa, po rożnych rycerskich fortelach, nakoniec kotłarczyk jeden przypadszy z rospalonym węglem, y z łuczywem smolnym wieżę zapalił, z ktorey się frogi ogień zawzięł, y Moskwę przymusił do poddania się. Ten kotłarczyk Połoryńskim potym zwany, y nobilitowany wziął herb: rękę z pochodnią, a po śrzodku strzałę. Po wziętym Połocku woysko Polskie popierało szczęścia swego dalszym dokazaniem, y rożne miast a y fortecy, jako to: *Sokoł, Susse, Czerniejow, Tarowle, &c.* walecznie opanowało.

Krol z Szwedami postanowiwszy alliansę, frodze Moskwie 1580. dogrzewał. Wieliz, y Uświaty opanował, Wielkie Łuki spalił, y insze

y inſze różne zamki podbił, a Krol Szwedzki z drugiey ſtro-
ny od *Rewla* dokazywał.

1581. Po Seymie Warszawskim Krol znowu ruszył ſię na Moskwę.
Wziąwszy *Kraſno*, *Oſtrow*, &c. *Pſkow* miasto wielkie, y mu-
rem otoczone obległ, woysko Moskiewskie na odſiecz idące
zniost. Trwało obleżenie przez zimę, a tym czasem część
woyska Polskiego przyległe niſzczyła kraje. Przeſtrzeżony
Car, bojąc ſię, żeby Polacy do Nowogardyi, y ſtolicy nie
zaſzli, przez poſta ſwego proſił Papieża, ażeby Krola do po-
koju naklonił. Wyprawił Papież GRZEGORZ XIII. *Poſſewina*
Soc: JESU do Moskwy dla ſkojarzenia pokoju z Polakami,
po ktorymby Car potęgę ſwoję na Turki z Pany Chrzeſciani-
skimi zjednoczył, y ſam ſię sklonił do ſpołeczności z Kościo-
łem Katolickim.

W Inflantach Szwedzi wzięli *Iwanogrod*, y inne zamki
Moskwą ofadzone; a gdy tym czasem Krol BATORY trawił
czas przedłużonym *Pkowa* dobywaniem, uſtyſzawszy o pro-
greſsach Szwedzkich, żaląc ſię na Szwedow, że mu według
traktatu na ſukkurs nie przyſzli, rzekł: *Dum ego plagas &*
retia cuſtodio, a Svecis apri capiuntur.

1582. Za medyacyą Poſta Papieſkiego *Poſſewina* ſtanał pokoy mię-
dzy Moskwa, a Polską przez przymierze do lat 10. mocą kto-
rego całe Inflanty przy Polſzcze ſię zoſtały, także: *Połock*,
Wieliz, &c. Moskwie wrocono *Wielkie Łuki*, *Zabłocie*, *Ne-
wel*, *Oſtrow*, y inne zamki zawojowane.

Po dokonanej z wiekopomną ſławą wojnie, odebrał Krol
Inflanty w ſwoją poſeſsya, y jako zwycięzca powracając,
wſtąpił do Rygi. Nim wjechał do miasta, bawił ſię w zamku
na przedmieſciu, umawiając ſię z Ryżanami, aby Kościół je-
den Katolikom z tych przywrocili, ktore na ſektę ſwoję za-
brali. Ryżanie ociągali ſię; po przewłokach gdy Krol nale-
gał, wyprawili do Krola *Sendyka mieyskiego* z *Radnemi*, do-
praſzając ſię dalſzego fryſztu na deliberacyą. Obruszony Krol
odprawił

odprawił ich w te ſłowa: *Ite & dicite iſtis beſtiis me hoc die
non comefurum, donec Templum, quod volo, ingrediar.* Na ten
piorun wnet klucze przynieſli. Chciał Krol zagniewany dwa
Kościoły odebrać, *Katedralny S. Maria*, y *Farſki S. Piotra*,
ale ublagany kontentował ſię *S. Jakuba*. Uczynił expiacyą,
y rekonyliacyą ſprofanowanego *Domu Bożego Melchior Gie-
droyć Biskup Zmudzki*. Po intonowanym *Te DEUM lauda-
mus*, pierwsza Mſza z wielką uroczyſtością, y uprzejmą Ka-
tolikom radością odprawiła ſię; po nabożeſtwie nawiedzał
Krol Kościół *S. Magdaleny*, y przy nim *Klaſztor Panien Be-
nedyktynek*, gdzie zaſtał tylko trzy Mnizki: barzo w leciech
podeſzłe, ktorych luterska niezachwyliła zaraza. Zwały ſię
Anna Topel, *Anna Notken*, *Otylia Kieyzerling*. Nayſtarſza z
nich *Anna Notken* przez ſtarość na oczy upadła; pytała ſię,
gdzieby Krol był, a Krol tuż będąc rękę ſwoję jey podał,
ktorey ſię ona mocno ujawniła, głęboko weſtchnęła, y rzekła:
Nieśmiertelne naywyżey Opatrzności pełniemy dziękki, o
Krolu! że nam cię jak z nieba ſpuſciła *Pana Katolika Bogo-
boynego*, ſprawiedliwego, przez ktorego nam *Wiara*, y *Ka-
plani* naſi przywroceni będą! to to jeſt czegoſmy przez dłu-
gie lata żadały, y aż do tey zgrzybialey ſtarości z płaczem
wygladały! miło już nam teraz umierać będzie, gdyſmy ſię
pożadanej doczekali godziny, w ktorey ciębie tu wiſamy
przytomnego Krola y Pana, *Katolika*, *Obrońcę*, y *Reſtau-
ratora* jednozbawienney *Wiary* naſzey; tobie ſię polecamy,
tobie Kościół naſz, *Klaſztor*, *dobra* y *przywileje* naſze od-
dajemy, y do wolney twojej dyspozycyi rezygnujemy. Na-
pełniło Krola ofobliwą na duſzy poćiechą (jak ſam wyznał
X. Poſſewinowi) tak ſerdeczne poważney y ſwiątobliwey
Staruſzki przywitanie; upewnił je łaskawie o protekcyi ſwo-
jej *Krolewſkiej*, y ſwiętym ich ſię modlitwom polecił. Uwa-
żał Krol dobrze, że po śmierci tych Mnizek już innym tam
mieszkać nie będzie rzecz przyzwolta, dla ſwey woli, licencyi,
y pogor-

y pogorszenia między heretykami. Przeto weyrzawszy w przywileje Klasztoru tego, fundował przy nim *Collegium Soc: JESU*, y obadwa Kościoły S. Jakuba, y S. Magdaleny podał OO. *Soc: JESU*, naznaczywszy X. Piotra Skargę za Starszego y Kaznodzieję Polskiego. A gdy OO. *Soc: JESU* nie chcieli się ważyć obeymować tych Kościołów bez wiadomości, y dyspozycyi Starszych swoich, rzekł Krol: *Ego vobis loco Provincialis ero.*

Demetryusz Sulikowski uczyniony od Krola Proboszczem S. Magdaleny, wnet potym postąpił na Arcy-Biskupstwo Lwowskie.

Krol ukracając zbytek zuchwalstwo Ryżanom, Burgrabiego swego w mieście ustanowił, y inne różne w politycznym rządzie odmiany uczynił. A gdy mu się doniosło, że poddaństwo Inflantskie zbyteczną od Panow swoich ponasza niewolą, y tyranją, zwołać ich liczną gromadę, y przed sobą stawić kazał; przelożono im łaskawie od Krola, że Krol dotknięty kompasyą nad ich nędzą y oppresyą, chce im przez swoje postanowienie folgę sprawić; mianowicie zamieniając zwyczajną do tąd w tym kraju karę okrutnego miotkami smagania na inszą lżeyszą, to jest więzieniem, lub też płaceniem pieniędzy, &c. Chłopi nad wszelkie mniemanie podziękowawszy pokornie za pełne Chrześciańskiej litości serce Krola Jmści, prosili gorąco, żeby ich raczy przy zadawnionych zostawione zwyczajach; gdyż mają to z doznania, że odmiany by też pozor dobrego miały, w samey jednak rzeczy więcej złego, niż dobrego przynaszać zwykły, rośmiał się Krol uprzeymie na nikczemość serca, y umysłu poddaństwa tego, y rzekł: *Phryges non nisi plagis emendantur*, niechże się zostaną przy dawnym ćwiku swoim.

583. Z Rygi pospieszył Krol do Warszawy na Sejm, na którym różne respektem Inflant stanęły Konstytucye; mianowicie dwie: pierwszą postanowiono Biskupstwo Wendeńskie zamiast Arcy-Biskupa Ryskiego, y innych dawniejszych Biskupow Inflantskich. Drugą podzielone Inflanty na trzy *Præsيدات*, albo Wojewodztwa; ktorých Konstytucyi tenor jest ten: Kon-

Konstytucye Inflantskie R: 1582.
Stephanus DEI gratiâ Rex Poloniae, &c.

Significamus tenore præsentium, quibus expedit **S**univerſis præſentibus & futuris harum notitiam habituris. Quia nos per DEI gratiam recuperatâ de potestate Moschi Provinciâ Livoniâ ejus statui ac bono Ordini prospicientes, ac defensionis & justitiæ rationem habentes, atq; exemplum inprimis terrarum Prussiæ Nos accommodantes, infra scriptas leges, & Constitutiones ei Provinciæ de consilio consiliariorum Nostrorum dandas & promulgandas esse duximus, damusq; & promulgamus præsentibus. Jura tamen Nostra Regalia integra Nobis omnia reservando.

Episcopatus Vendenſis.

Inprimis DEO Optimo gratias pro victoria concessa agentes ad ejusq; cultum actiones Nostras referentes, fundavimus Episcopatum in eadem Provincia, in locum Archi-Episcopatus, & Episcopatuū, qui fuerint superioribus temporibus primū discordiâ internâ, deinde verò hostili gladio exterminati. Cujus sedes Venedæ futura est, ubi etiam Canonico-rum Collegium instituimus, ac item per Civitates, Villas, & Oppida Nostra Regalia, Parochias & Schollas ritus Catholici creximus.

Dd

Tres

Tres Præsidatus Livoniæ.

PROvinciam Livoniam, quæ adhuc à Nobis parta est, in tres dividimus partes, tum juris dicendi, tum defensionis causâ. Quarum prima erit Venden: atq; id, quidquid inter flumen Dunam, & Goviam, & inde ad fines Moschoviæ versùs *Opozham*, supra *Margenbausen*: situm est, ad Præsidatum Venden: spectabit, inclusis etiam arcibus *Margenbausen*, *Lucen*, & *Rozyten*. Altera Derpatensis, quæ à flumine Govia ad fines usq; Moschoviæ extendetur, & versùs Felinum, *Vilscher* lacu terminabitur. Tertia Parnaviensis, quæ Felinum, Pernaviam & cæteras arces inter Goviam flumen, & mare, & lacum *Vilscher* continebit.

Præfides Livoniæ.

Quibus quidem in partibus singuli Præfides Vendenfes scilicet, Derpatensi, & Parnaviensi præerunt eo jure & autoritate in illa Provincia quâ Palatini in Prussia sunt: cum quibus etiam necessitate exposcente, ad bellum movere debebunt, postquam prædicti Præfides à Nobis vel Governatore Livoniæ, vel locum tenente, vel Commissario Nostro admoniti fuerint.

Succamerarii.

Statuimus ut in eadem Provincia tres itidem Succamerarii sint Venden: Derpaten: Parnavien: eadem

dem autoritate & functione, quâ Succamerarii sunt in terris Prussiæ. Idem finibus inter Nobilitatem regendis præerunt.

Vexilliferi.

Tres itidem prædictæ Livoniæ Provinciæ regiones, tres suos Vexilliferos habebunt, subq; signis. à Nobis illis attributis, necessitate exposcente, ut supra scriptum est, dictæ Provinciæ Nobiles, & Incolæ ad bellum & defensionem progredientur.

Judicia Terrestria.

Judicia Terrestria in singulis Præsidatibus quot annis bis celebrentur, ita ut in Præsidatu Venden: prima Judicia feriâ tertiâ post Dominicâ: *Quasi modo geniti*; Secunda, feriâ tertiâ post Lamperti, in Parnavien: duabus post hebdomadibus: in Derpaten: duabus post aliis observentur. Ex quibus quidem Judiciis Terrestribus appellationes ordinariæ fient ad **Conventum Livoniæ.**

Innych praw tegoż Seymu do Inflant się regulujących, jako mniey teraz już potrzebnych tu nie kładę, ale odsylam *ad Volum: Legum Tom: II. fol: 1040.*

Po ufundowanym Biskupstwie Wendenkim stolica Biskupia założona jest w Wendzie, pierwszy ją zasiadł Jan Andrzej Patrycy mąż wielkich nauk, y faworyt Krolewski; był rodem z Krakowa. Odnowiwszy pięknie zamek w Wendzie, pod herbem swoim ten dal napis:

Dd 2

Harefts

*Herefis & Moschi postquam devicta potestas,
Livonidum primus Pastor ovile rego.*

W Rydze w tym roku wyżey namieniona Moiszka *Ottilia Kieyzerlingk* pobczną śmiercią zapieczętowała wiek swoy, w którym 100. lat z gorą liczyła. Pogrzebowi jey asystował Xiążę Jerzy RADZIWIŁŁ Kardynał od Krola na Generałą Infant Gubernią zstany. A że jeszcze nie był Kapłanem, przyjął *Sacros Ordines* w Kościele S. Jakuba *Soc: JESU*, y prymicye w sam dzień Wielkoocy celebrował. Gdy Subdyakony brał przy frekwencyi niezliczonego ludu, spytany po kilkakroć: jeśliby się determinował do zachowania wieczney czystości? wyniosłym głosem (umyślnie żeby heretycy dostyfzeli) odpowiedział: że tak jest. Dziwowali się tey heroiczney w buynym wieku, y w wysokim stanie rezolucyi przytomni heretycy, y między sobą poszeptem mowili: żal się Boże! tak młodego Pana, że się za omamieniem Jezuickim w tak ciężką dożywotnego bezżeństwa podał niewolą.

Otto Schenking Proboszcz Katédralny Wendenki gorliwie się krzątał koło nawrocenia pospolstwa na Wiarę Katolicką. Zwoławszy z różnych mieysc chłopstwa Łotewskiego starszyng, jawnemi wywodami dowodził im błędy heretyckie; a że na jedną y drugą stronę chwycąc się, żadney się szczerze nie trzymali, potrzebował po nich, ażeby w niedziel cztery determinowali się, jeżeli Katolicką Wiarę przyimują, albo nie? chłopstwo gdy po różnych radach zgodzić się na jedno nie mogło, obrało sobie za arbitra do obrania Wiary, y dania rezolucyi Biskupowi niejakiego starca, ubogiego, zupełnie na jego polegając wyroku. Chytry starzec żeby się podobał Szlachcie luterskiej wiary, od ktorey jałmużnę bierał, tak im kazał odpowiedzieć *Schenkingowi*: my ludzie prostacy nie mamy tyle światła na rozumie, żebyśmy doskonale rozeznali prawdę między Katolicką, a luterską wiarą; ale mamy Panow uczonych, y w piśmie biegłych, którzy nie równie lepiej sądzić

sądzić o tym potrafią. Tych tedy naprzod trzeba nawrocić, to y my łatwo damy się pociągnąć za przykładem Panow nasyzych. A tak pobożny Prałat za tym razem u głupich proflakow nic dobrego nie wyrobił.

Odprawiła się rewizya dobr Infantskich, Krolewskich, y Szlacheckich przez Kommissarzow od Krolaznaczonych: Stanisława Pękosławskiego Starostę *Margenburskiego*, Teodora Skumina Pisarza W. X. Lit: Jana Tyzenhauza *de Berson*, Daniela Hermana, Samuela Cerazyna. Wszakże znaczna część Szlachty przed tą Kommissyą nie stawała, protestując się: że takowe wymoženia produkowania przywilejow paktom Infantkim były przeciwnie, w których wyraźnie sobie obwarowali Infantcykowie, że sama spokojna dobr posiadła miała być każdemu twierdzą, y prawem słusznego dzierżenia; gdyby komu przez wojenne rozruchy dokumentow zbywało.

Gdy w tymże roku Xiążę *Magnus* dokonał życia w Piltynie, bywszy przez lat 18. odmienney fortuny igrzyskiem, obywatele ziemi Piltyńskiej obrali sobie za Gubernatora Jana Bera Szlachcica możnego, y wysłali go do Krola Duńskiego Fryderyka II. jego się oddając protekcyi. Kardynał Radziwiłł Gubernator Infantcki upominał ich, ażeby pamiętając na to, że Xiążę *Magnus* Polzecz się poddał, nie wazyli się inszego Pana szukać, ale Piltyńczykowie upornie przy Duńczyku obstawali. Na poskromienie rebellizujących wyprawił Kardynał Oborskiego Pułkownika z kilką chorągwiemi, który się walecznie z nimi ućierał, aż z działa uderzony pod zamkiem *Ewelden* poległ na placu. Czym wzruszony Kardynał rzeźwiey następował na Piltyńczykow przez Pękosławskiego, y Mikołaja Korffa Pułkownikow, którzy acz kilka miast y zamkow opanowali, ze wszystkim ich jednak przełamać nie mogli. Aż Jerzy Fryderyk Margrabia Brandeburski Xiążę Pruskie Krola Polskiego z Duńskim w ten sposob pogodził, żeby każdy w Piltynie do czasu to dzierzał, co w posesysyi miał, nim doskonałe nastąpi pomiarkowanie. Stany

1584.

Stany Inflantkie wysłały Postów swoich do Wilna, gdzie Krola czekano. Tam Postowie slyszeli młodzieniazka ledwo co nad 10. lat wieku mającego syna Podskarbiego W. X. L. wytworną mową Krola witającego. Nieostrożne w tej oracyi kontenta: aby Krol za Błogosławieństwem Boskim Moskwićina zwojowawfszy, y Inflanty pozyskawfszy, *transmarinos* luterskim kacerstwem zarazonych potlumil, czyli za morze zapędził, a kray prawowiernemi osadził; przejęty jak sztyletem tychże Postów tłumaczących słowa namienione szczegulnie być wymierzone na obywatelow Inflantkich. A gdy jeszcze w grawaminach od siebie przelożonych, mianowicie względem wielu bezprawnego procesu, przez szczegulną Starostów potencją zajachanych dobr, nie pomyslnego od Krola nie uslyszeli, ktory ich do Seymu odsyłał; z rozjątrzonem żalem powrócili do swoich, y perory namienioney nienawisne rozwodzając z exaggeracją ekspresyc, pswali serce Inflantczykom ku Rzeczypospolitey tak dalece, że już w ten czas zapartywali się na Szwedow, wynaszając kondycją Estonii pod Szwedzkim panowaniem w wielkim pobłażeniu zostającej, y onę nad swoje przekładając.

W tym roku umarł w Moskwie Iwan Wasilewicz od autorow słufnie *flagellum Livoniae* zwany, nastąpił syn jego Teodor Iwanowicz.

1585.

Zajął się w Rydze rozruch wielki względem wprowadzenia Kalendarza nowego od Papieża GRZEGORZA XIII. postanowionego. Gdy Magistrat respektując wolą Krolewską używanie tego Kalendarza poprawionego miastu nakazał; pospółstwo pobudzone od Predykantow zawarfszy bramy mieyskie, rzuciło się szturmując na mieszkanie Burgrabiego Krolewskiego *Eikiusza*, y wielu inflych Katolikom przychylniejszych mieszczan, ktorych domy złupiwszy, Magistrat przymusił do znieśienia tego Kalendarza, y pozwolenia tego wszystkiego czego żądali. Nad to jeszcze intentowali kryminalną akcyą Syndy-

Syndykowi miasta *Wellingowi*, y Sekretarzowi Janowi *Thestyszowi*, że będąc delegowani od miasta do Krola, nie podług daney sobie instrukcyi się sprawili, cwszem Krolowi różne kondycye mimo wiedzy miasta postąpili y podpifali. Ale *Thestysz* do Gubernatora zemknął na zamek, y tam się Krolewską protekcyą zaszczycony hawił. *Eikiusz*, ktory z namienionym *Wellingiem*, y *Thestyszem* jedno rozumiał, zbiegł do Krola szukając sprawiedliwości y bezpieczeństwa od Ryżan. Krol śmiałością buntowniczą miasta wzruszony zlecił Xięciu Kardynałowi, żeby sądownie weyrzał w przyczynę powstałego nierządu, y winnych ukarał. Kardynał rozprawę nakazał, y u sądu swego, dość skromny na miasto ferował dekret, żeby cokolwiek z Magistratem wstecz woli Krolewskiej postanowiło, kassowano było, żeby Kalendarz nowy był przyjęty, a Burgrabiemu *Eikiuszowi* żeby miasto przy deprekacyi 10000. talarow za gwałt wyliczyło, &c. Ryżanie przez zwykłą kwapność za ociężliwy mając ten dekret, do Krola samego appellacyą założyli, ktorey im Kardynał nie bronil.

Względem Piltyna do zupełnego przyszło pomiarkowania w taki sposob: że Krol Duński za uroszczone do tej ziemi pretenzye, dał się uspokoić summą 30000. talarow, którą mu Margrabia Jerzy Fryderyk Xiążę Pruskie Imieniem Krola Polskiego wyliczył, a sam do oddania sobie tej summy, ziemię Piltynską w zastawną objął posesyją. Ktorey postanowioney z Krolesem Duńskim względem ziemi Piltynskiej tranzakcyi, *formalia* te są: *Vide Statum Cause Episcopatus Piltinen:*

Xiążę Radziwiłł Kardynał odjeżdżając do Wilna w Rydze w Kościele S. Jakuba wystawił na wybor piękny, y kosztowny Oltarz z tym napisem: *Radziwiłł Olyca & Nesvisi Dux visitatō Compstellæ D. Jacobi Sepulchrō Episcopatu Vilnensi auctus, & à STEPHANO Poloniae Rege pace per victoriam ex Moscho comparata in Livonia ejusdem S. R. M. locum tenens*
consti-

constitutus, oblati in hoc Altari susceptorum Sacrorum Ordinum Primitiis à GREGORIO XIII. Pontifice Maximo, S. E. Romanae Presbyter Cardinalis creatus, in honorem DEI-pare Virginis, olim hujus Provinciae Patronae, DD. Jacobi & Georgii Martyris Aram hanc sui grati, pię animi monumentum, DEO Trino & Uni dicavit annò M.D.LXXXV.

Zamoyski Hetman Koronny w zasługach na się y potomków swoich wziął *Jus Patronatus* na jedną Dziekanią y Kanonią Wendeńską.

1586. Krol będąc w Grodnie sędził sprawę Ryżan o tumult wyżey oamieniony; stanął dekret prawie we wszystkim potwierdzający wyrok Xięcia Kardynała Radziwiłła, w teyże rzeczy ferowaney, nakazano przy tym komparycyą przed sądem Krolewskim trzech pryncypalnieyszych osob z mieszczan, którzy pierwszą pochodnią byli do wzniecenia tey rebellii. A gdy oni w czasie postanowionym nie stanęli, wypadła na nich kondemnata na gardło. Nie powściągnął ten dekret Ryżan, ale większą w nich sprawił fermentacyą, która ich do tey szaloney wzbudziła odwagi, że na kontrapunkt Sądowi Krolewskiemu, mianego do tąd w detencyi Syndyka swego *Wellinga*, takóž Jana *Thestysza*, którego z zanku Ryskiego morzem uchodzącego zachwycili, na gardło osędzili, y tby im pourywali. Łatwo się domyślić, jak ciężko Krola obruszyła taka wyuzdana efronterya, którą żeby skutecznie us nierzył, kazał w prętcie nad Dźwiną blisko miasta wystawić Cytadelę, ktoraby miasto na wędzidle trzymała, y rozpusztę pospolstwa hamowała. Zeby zaś ani same miasto przez się, ani przez ktorego z postronnych Monarchow przeszkodzić nie mogło tey imprezie, kazał Krol Raytaryą Infantką pod sprawą Pułkownika *Ferensbaeba* miasto z daleka opasać, y pafsy wszystkie zalożyć. Miasto w takim razie poczęło przychodzić do rekolekcyi, a zważając wiszące nad sobą fatalne pomsty Krolewskiy skutki, Postów swoich wysłało wymawiając Twoje sprawy,

sprawki, y rozgniewany Majeftat przeblagając. Krol Postow na oczy nie przypuścił, to tylko donieść miastu kazał, że jeżeli bez odwłoki nie podadzą się pod dyszkrecyą łaski, lub nielaski Krolewskiy, potrafi jak ich zażyć. Zisćito się, co Pismo święte mowi: *Sicut sugitus leonis, ita & terror Regis, qui provocat eum, peccat in animam suam.* Zadrżało miasto słyszac Krola gniewem pałającego, y szczerze myśliło o najbliższych sposobach wyjednania sobie klemencyi Krolewskiy.

Proo:
cap: 20.

Ale zawisne *fata* zazdrościły Polscze tak walecznego Monarchy; gdy w samym razie pozyskania Estonii od Szwedow, y rozpostrzenienia szeroce granic Polskich od Moskwy, gdy już się na to był przysposobil, zapadł na zdrowiu w Grodnie, y po krotkicy chorobie umarł. Przed śmiercią spytany jakby się miał? odpowiedział słowy Tertulliana: *Quinquaginta quatuor annos peregi: scio quales dies fuerint, quales vero futuri sint in posterum ignoro.* Ostatnie słowa jego były: *In manus Tuas Domine commendo spiritum meum.* Padło podeyżenie na dwóch Wlochow Medykow zwanych: *Nicolaus Buccella*, y *Symon Simonius*, że przekapieni śmierć Krolowi przysposobili. Samą treść wszystkich tego Wielkiego Krola pochwał wyraża to jego *Epitaphium*: *In templo plus quam Sacerdos, in Republica plus quam Rex, in Sententia dicenda plus quam Senator, in Judicio plus quam Jureconsultus, in Exercitu plus quam Imperator, in acie plus quam miles, in adversis perferendis, injuriisq; condonandis plus quam Vir, in Publica libertate tuenda plus quam civis, in amicitia colenda plus quam Amicus, in convictu plus quam familiaris, in venationibus, ferisq; domandis plus quam leo, in tota reliqua vita plus quam Philosophus.*

Ile gorzkiego żalu Rzeczypospolitey, tyle poćiechy Ryżanom przyniosła rozgłoszona śmierć Krola, o którym dobrze wiedzieli, że na ich harde karki mściwe wecował miecze. A lubo zesłany od Rzeczypospolitey do Infant generalny Komisarz Stanisław Pękostawski Starosta Margenburski upominał

Ze

Ryżan

Ryżan do spokojnego zachowania się pod czas *interregnum*, oni jednak śmieley sobie postępując, OO. Soc: *JESU* z miasta wyrzucili, którzy się za miastem do zamku reysterować musieli.

1587. Umarł Gotard z ostatniego Hermistrza pierwszy Xiążę Kurlandzki. Zostawił dwóch synów Fryderyka, y Wilhelma y dwie corki Annę, y Elżbietę. Annę pojął za żonę Xiążę Olbrycht Radziwiłł Marzałek Wielki W. X. Lit:

Kolo tegoż czasu Jan Patrycy Biskup Wendeński z tym się rozstał światem.

Na walney w Warszawie Elekcyi między wielą innemi do Korony konkurrentami dytyngowawali się: Maxymilian Arcy-Xiążę Austryacki bratrodzony Rudolfa II. Cesarza, Zygmunt Krolowia Szwedzki, Teodor Car Moskiewski. Nawet y Han Tatarski swoją się Rzeczypospolitey do Korony przepowiedział ochotą; zalecali go Postowie jego, że do obozowych niewczasow dobrze jest przyuczony; a w potrzebie szkapowina; kontentować się może. Względem religii upewniał: *tuus Pontifex, meus Pontifex; tuus lutherus, meus lutherus.*

Zygmunt z Jana Krola Szwedzkiego, y z Katarzyny siostry Zygmunta Augusta zrodzony za staraniem Matki, a pozwoleniem Oycy w Katolickiey religii był wychowany; a gdy informator jego *Arnhold Grothuz* Infantczyk sentymenta luterskie wrazić mu usiłował, Krol Jan Ociec do szpady się porwał, y rzekł: *Educabis filium meum in spem utriusq. Regni.* Owdowiała Krolowa Anna siostra rodzona Katarzyny gorące czyniła zabiegi do stanow Rzeczypospolitey za siewstrzanem swoim Zygmuntem Krolowicem Szwedzkim; y z pilnego nie spuściła starania, aż stanął Elektem. Acz Elekcyę rozdwoiła się, partya bowiem jedna obrała Maxymiliana, druga Zygmunta, utrzymał się jednak Zygmunt, przez Zamoyckiego Hetmana zniósł Maxymiliana; y samego w niewolę zabrałszy.

Biskup-

Biskupstwo Wendeńskie otrzymał Andrzej Mielński Opat Trezmeński, ale w prętcie w tymże roku umarł.

Nastąpił Otto Jerzy *Schenking* Infantczyk z Probostwa 1588. Wendeńskiego na tę Katedrę wywyższony, trzymał w Polsce dwa Opactwa: Sulejewskie, y Witowiskie, Suffragana sobie dobrał *Butlera* Infantczyka, Biskupa Samaryjańskiego, y oraz Kanonika Wendeńskiego. W Wolmarze ozdobną Kaplicę Mistrzow Infantzkich, gdzie się oni grzebli, y swoje tryumfy odmalowane mieli, zniósł z przyczyny niewiadomey, z niepowetowaną krzywdą pamiętney ich na potomne wieki sławy.

ZYGMUNT Krol nalegał u Ryżan aby OO. Soc: *JESU* reindukowali do miasta, ale oni zakamiali w uporze, umawiali się; zaledwo nakoniec naklonić się dali do przyjęcia *Hermana Torsdorfa* Xiędza Swieckiego człowieka wielce cichego, y skromnego, ktoremu Kościoły y *Collegium* OO. Soc: *JESU* poddali.

Marcin *Kromer* Biskup Warmieński wiele Xięży przysłał do Infant na podźwignienie Wiary S. tam przytlumioney.

Anna *Topel* Xięni umarła w Rydze 138. lat mająca. Chcieli OO. Societ: *JESU* mieszkający jako wygnańcy w zamku za miastem przy jej pogrzebie mieć nabożeństwo, ale Ryżanie przystępu bronili, a zatym prywatnie ją pogrzebli w Kościele S. Magdaleny. Została sama jedna z Mniszek w Klasztorze *Anna Notken*, statkiem y wielkością serca broniąc Klasztor swoy od heretykow. A gdy dwóch Predykantow czasu pewnego przyszło do niey w odwiedziny, y wiele jej o Wierze nagadali, kuszac, y probując statek jej, ona rzesko im odpowiedziała: Jam już była, kiedy waszey wiary jeszcze nie byłę, y dobrze pamiętam, kiedy y jak nastala; choway mnie Boże, abym miała tę nową przyjac wiarę, ktora odemnie jest młodsza.

Polacy *inter Pacta conventa* włożyli, żeby Estonią Krol ZYGMUNT od Szwecyi do Polkich Infant przywrocił, ale Krol nie chcąc urazić Oycy swego, ktory na tę alienacyę za-

Ee 2

dym

dnym sposobem nie pozwalają; ziszczenia takiej kondycyi obojętnemi zwlekał deklaracyami.

1589. Zjechali się w Rydze ZYGMUNT III. z Oycem JANEM Krolewem Szwedzkim, gdzie się namowiwszy w sprawach Krolestw swoich ostatnią sobie dali waleldykyą, bo w lat dwie potym Krol JAN umarł.

Na Seymie Warszawskim w tym roku różne postanowienia względem ziemi Inflantckiey stanęły, wymieniono Starostwa, ktorych alternata w rozdawaniu Polskiemu, y Litewskiemu narodowi dochowana być miała, listy y przywileje do tey Prowincyi pod dwiema pieczęciami Koronną, y W. X. Lit: dawać kazano, insze zaś zamki, y dobra Inflantczykom zaśluzonym do dzierżawy podać, także *minutiora bona* chudym pacholkom zaśluzonym nadawać pozwolono. Przywileje Inflantczykom od Arcy-Biskupow, y Hermistrzow nadane, potwierdzono. Rewizorow naznaczono do zweryfikowania procentow, Starostw, y Dzierżaw Inflantckich, o Xięstwie Kurlandskim taka stanęła Konstytucya:

Xięstwo Kurlandskie.

Gdzieby *deficiente Stirpe* Xiążęcia Kurlandskiego Gotarda, y synow jego dzisiejszych Xiążąt: Fryderyka, y Wilhelma Kurlandka ziemia przypadła do obu narodow y państw spolnie przyłączona być ma, równością taką, jako jest o ziemi Inflantckiey wyżej napisana.

1590. Przyjchali do Rygi Seweryn Bonar Kasztelan Krakowski kalwin, y Leo Sapieha Kanclerz W. X. Lit: delegowani od Krola dla pomiarkowania zachodzących z Ryżanami trudności; Bonar jako heretyk heretykom sprzyjając, postanowił przeciw woli Krolewskiej, aby OO. Soc: JESU do miasta nie wpuszczono-

wpuszczono dla objęcia Kościoła S. Jakuba im od Krola BATOROGO postapionego, przeciwnie Leo Sapieha reindukcyi OO. Soc: JESU należney pretendował. Przeto (jak akta OO. Soc: JESU Ryskich świadczą) Ryżanie na wieczną pamiętkę Bonara Protektora swego, S. Seweryna Męczennika wyrzucili z Kalendarza, a imię jego miasto Seweryna włożyli, tym sposobem, ktorym święta uroczyste zwykły się wyrażać.

W Warszawie naznaczono do Infant Kommissarzow na rewizyą dobr stołowych, y na *scrutinium* strony niewierności, ktora się pokazała po niektórych obywatelach Inflantckich, gdyż sami Inflantczykowie o to prosili, aby niewinni dla winnych do niesławy nie przyszli.

Stanął dekret Krolewski na reindukcyą OO. Soc: JESU do miasta Rygi. Anna Notken ostatnia Mniszka na 100. lat mająca, ktorych 80. na poświęconey Bogu służbie w Klasztorze strawiła, a z tych zaś 40. lat między heretykami w prześladowaniach, y mizeryach przeżyła, dotrzymany statek pobożnym ukoronowała końcem. Przed skonaniem świętymi Sakramentami opatrzona, psalmy *Graduales* odprawiwszy, krzyż na czele y pierśiach wyraziwszy oddała ducha BOGU. Pochowana w Kościele S. Magdaleny. Po jej śmierci kuśli się Ryżanie opanować Klasztor Panieński z Kościołem, ale właśnie w porę doszedł ich dekret Krolewski na przywrocenie OO. Soc: JESU na to miejsce. Jakoż Kommissarze Krolewscy OO. Soc: JESU z zamku, w ktorym już pięć lat od expulsiyi swojej mieszkali, wprowadzili do miasta, y Klasztor z Kościołami S. Jakuba, y S. Magdaleny im oddali. Bolała barzo Ryżan takowa reindukcyą, jednakże respektując na dekret Krolewski, za tym razem nakładnemi się stawili.

W Krakowie odprawił się akt weselny Krola ZYGMUNTA 1594. z ANNA Arcy-Xiężniczką Austryacką; rzucano monetę z inkrypcyą na jedney stronie: *Amer distantia jungit*; a na drugiej: *Ast animos sociasse juvabit.*

Umarł

Umarł w tym roku Jan Krol Szwedzki Ociec Zygmunta, za ktorego jeszcze życia Karol Xiążę Sudermański rodzony brat Krolewski wicherzył w państwie, y Duchowienstwo Luterckie na swoję stronę fakcyonował. Udawał, że Krol Jan Katolickiey Wierze sprzyja, y wprowadzić ią do Szwecyi zamysła; wcześniej tym fortelem układając sobie stopnie do korony Szwedzkiey po śmierci Krola brata swego. A że przez porządek sukcesyi ZYGMUNTA Krola Polskiego przeskoczyć nie mógł, przez fakcyę, y zamieszania Krolestwa, dopinał kresu ambicyi swojey; bystry w rozumie, y z młodych lat do dzieł Rycerskich sposobiony dufał w sobie, że zastępujące przebędzie trudności, y Zygmunta synowca swego jako Katolika w nienawiść Szwedom podawszy, od korony odstrychnie.

1593. Pierwszą zapowiedzią tych jego zamysłów był po śmierci Krola Jana wypraktykowany umyślnie zjazd stanów krolestwa Szwedzkiego w mieście *Upsal*, na którym zdewinkowane osoby puścily odgłos, że Krol ZYGMUNT z gromadą Xięży Katolickich, mianowicie OO. *JESU* przybywa do Szwecyi dla wprowadzenia Wiary Katolickiey, y że dla skutecznego dokazania tey imprezy, liczny komput Polskiego żołnierza z sobą prowadzi. Zkonsternowane takimi dyskursami stany umiał Xiążę uymować sobie, y okazałością dobra popolitego okraszać zdania y rady swoje, na których wszyscy polegając prawem postanowili, żeby używanie Katolickiey Wiary w całym państwie było zakazane, y żeby Krol ZYGMUNT nie był koronowany, aż przy inszych prawach, y przywilejach krolestwa tę samę potwierdzi ustawę, a tym czasem za Rządzcę, y Protektora krolestwa Xiążęcia Karola ogłosili.

Xiążę Sudermański mocą tey sobie powierzoney władzy zakazał Gubernatorom miast, y fortec Estonii, słuchać ordynanse Krola ZYGMUNTA, jeżeliby dość czyniąc *Pactis conventis* z Rzeczypospolitą Polską, Estonią Polskich Inflant przy-

przywrócić, y Polskimi garnizonami zamki tameczne osadzić chciał. A przecież z takowych swoich jawno przewrotnych postępów pięknie się sprawując Krolowi, pisał list, y do *Sztokolmu* Krola na koronacyą zapraszał.

Krol ZYGMUNT ze Gdańska przy asyystencyi Nuncyusza *de Mala-Spina* y wielu Panów Polskich do *Sztokolmu* morzem popłynął, gdzie stanawszy pokrywał z dyskrecyą urazy swoje do Xiążęcia Karola stryja swego; przytomnym zaś stanom Szwedzkim przelożył: że jako nie godziwie bez wiedzy, y dokładania się Krolowskiego walną radę w mieście *Upsal* złożyli, tak też ustawy takiego nieprawego zjazdu nieważną, y żadnego, a pogotowiu Krola samego wiązać, y obligować nie mogą. Stany z naprawy Xiążęcia Karola na wszystkie do rozruchów pilnującego sposobności w bręw Krolowi sprzeciwiając się, jawną się odgrażali rebellią, jeżeliby Krol uchwał *Upsalskich* nie potwierdził. Krol gwałtowney potrzebie ustępując, na wszystko nakoniec zezwolił.

Odprawił się z tym uroczysty akt Koronacyi, po ktorey 1594. Krol do Polki powrócił, zostawivszy formę rządu, jaka miała być we Szwecyi pod niebytność Krolowską zachowaną. Wszakże Xiążę Karol bynamnicy się do niey nie stosował, ale przybrawszy sobie Konsyliarzów, publicznie interessa według własnego upodobania kierował, zaśczycając jednak rządu swoję pod Imieniem Krola ZYGMUNTA.

Otto Biskup Wendeński do Rzymu zajaśniawszy, oddał 1595. posłuszeństwo Papieżowi, przywiódł tam z sobą siostrzaną swego, który przy pocałowaniu nog Papieskich zaraz bez Kwiatk. żadnego napomnienia heretyckich się błędów wyrzekł, a Ka. fol: 793. tolikiem być się wyznał.

Na Seymie Warszawskim Postwie Inflantscy *Reynhold* 1598. *Brakeli* y *Otto Dehoff* przekładali stanom Rzeczypolitey żal y utyskanie obywatelów Inflantkich; mianowicie o toż że Inflantczykom prawa, y pakta nie są dochowane przez rozdanie

rozdanie dobr y Urzędow na Niepatriotow tamecznych; skarżyli się o najazdy, y zajazdy fortun Szlacheckich, przez Starostow, y garnizony Polskie; o odnowione po tylekroć dobr Szlacheckich rewizye, &c. &c. Przeto stany Rzeczypospolitey lepszy porządek wprowadzając do Inflant, uchwalili na tę Prowincyą nową Ordynacyą w te słowa:

Ordynacya ziemi Inflantkicy.

CHęć ziemię Inflantką, dla ktorey tak wiele się krwi przelalo, w dobry porządek wprawić, przy bytności, Postow teyże ziemi Inflantkicy postanawiamy. Naprzod, aby sposob Sądow, ktory od 6. p. Krola STEFANA Przd-ka Naszego, ziemi tamtey pod pieczęcią Koronną jest po-dany, y od Nas samych w roku 1589. wydany nie jedno od wszystkich trzech Narodow, Polskiego, Litewskiego y In-flantkiego zachowany był, ale y do skutku przywiedziony. Dla czego Sędztwa, Przesłożeństwa, y Urzędy pewnym oso-bom, ktore sobie mają equaliter obrać na pierwszym zje-zdzie, a Nam prezentować. A jeśli by ich y teraz nie obrali, tedy My onych *pro hac vice* zwierzchności Naszey zaraz po-damy, ktore do tego godne być rozumiemy: aby j-śliby ktore, awakowały, Kommissarzom, ktore z Seymu tego do Inflant po-ślemy, z trzech narodow posłać equaliter poruczamy: kto-ry zarazem do uchwały Sądy, y Urzędy sobie zlecone za-cząć mają, y bez wszelakiey zwłoki odprawować. Wojewod, trzech ziemi Inflantkicy, mieysce w radzie skoro po Wo-jewodach Koronnych y Litewskich uchwałą Seymu tego naznaczamy na mieysce Prezydentow. Kasztellanow trzech osiadłych, po jednym z każdego narodu postanawiamy, ktorym mieysce w radzie zaraz po Kasztellanach Koronnych y Litewskich ukazujemy. Z strony prawa, ktorymby się ta-dzie Szlacheckiego stanu sądzić mieli, pozwalamy, aby się z sobą znieśli, y z prawa Polskiego, Litewskiego, y Inflant-kiego

skiego dawnego z wiadomością Komisarzow Naszych na jedno prawo zgodzili, zostawiwszy approbacyą onego przy-szlemu Seymowi. Ktorem sądom, także y prawu temu, ktory sobie obrać wszystkich trzech narodow ludzie, ktorego- kolwiek stanu y kondycyi, ktorzy w tamtey ziemi majetno-ści jakie, bądź Ziemskie, bądź Nasze Krolewskie trzymać będą, podlegać, y posłuszni być mają. Seymiki według sta-rego zwyczaju tamtey ziemi składane, y obchodzone być mają, to jest: jeden tylko seymik w *Kiesi* My y Potomkowie, Nasi za jaką Rzeczypospolitey potrzebą, albo przed walnym Seymem Koronnym składać mamy. Ktorzy przez odległość tamtey ziemi mają poprzedzać seymiki Koronne. A instrucyą propozycyi posyłać ma Kancellarya Nasza do Biskupa Wendenckiego. A do tego seymiku wszyscy mają należeć, wedle Konitytucyi Krola STEFANA, y Posty swe posłać po dwa z każdego narodu. A iż naybarżiey y na Konitytucyą Seymow 1589. y 1590. ziemia tamta przez Posty swe, y przedtym y teraz utyskowała; mianowicie, iż *ad equalita-tem* w rozdawaniu zamkow Inflantkich rowno z narodem Polskim, y Litewskim przypuszczeni nie są: tedy chcąc pro-żbie ich w tym dogodzić, wysyłamy Komisarze swe z Seymu, ktorzy aby na przyszłym Seymie wzięwszy tam o wszystkim dostateczną sprawę, Nam odnieśli. A My nie będziemy od tego, abyśmy ludziom narodu Inflantkiego, *indigenis* dobrze y znacznie zasłużonym rozdawać nie mieli: wżakże za konsensem Panow, rad oboyga narodu na Seymie. Iż też Inflantczykowie to sobie za ciężar być przekładali, że do sądowych spraw dwu pieczęci Polskiej, y Litewskiej używać musieli, względ na słuszność mając, dopuszczamy im, aby na te sprawy, ktore na Seymie y za Dworem Na-szym idą, mogli pod pieczęcią Ziemską pozywać: ktore pozwy w tey ważności mają być, jako gdyby z Kancellaryi Naszey wydane były. A iż Postowie ziemi Inflantkicy od-
Ff
wszy-

wszystkich trzech narodow dla pewnych y ważnych barzo „
 przyczyn tamtey Prowincyi, o wieczność Nas, y Stanow „
 Koronnych, y W. X. Lit: prosili, jako dla tego, y żeby Dy- „
 gnitarze, y Urzędnicy Ziemsocy przykładem wszęch państw „
 osiadli byli, y dla tego aby się fundowali w mieszkanie ku „
 więkzey obronie tamtych krajow: przeto tych rzeczy jako „
 sflusznych nie odmawiając, do inszego Seymu odkładamy ta- „
 kowe daniny. A *interim* Komisarze z Seymu tego do tey „
 ziemi Inflantckiey posyłamy, ktorzy powinni będą wszy- „
 stkie dobra Nasze we wszytckiey Inflantckiey ziemi rew- „
 dować, y inwentować, y do Nas na Seym blisko przyszły „
 odnieść: zaczym My będąc od nich informowani, wieczno- „
 ści dawać nie odmawiamy. Nakoniec aby inkwizycya prze- „
 ciwko tym, ktorzy o jaki występek są obwinieni już też „
 koniec był kiedy tymże Komisarzom Naszym z Seymu „
 tego, ktore wysyłamy, tak z Senatu, jako z koła Poselskiego „
 do Inflant poruczamy: ktorzy żeby w *Wendzie*, albo *Kiesi* „
 jako w pośrodku ziemi tamtey Inflantckiey, przyzwawszy „
 do siebie sądu Ziemskiego, za ktorymby się tych, co kogo „
 prawem pokonywać będą, *scrutinia* wedle prawa wychodzi- „
 ły, ktore pieczęcią Ziemską zapieczętowane do Nas na Seym „
 blisko przyszły przyniosą: także y relacyą o rewizyi przy- „
 wilejow. Na ktorym Seymie, jeśli by rzeczy te o występkach „
 nie mogły być skonczone, już potym o tych, ktorzyby obwi- „
 nieni byli, wieczne milczenie nakazujemy. Jeśli by jednak co „
 było, czym się ludzie wszystkich trzech narodow uciążani „
 być rozumieli, y pokazali Nam to, dopuszczamy im to, y „
 pozwalamy, że y potym będą mogli do Nas y do Stanow „
 o znieśienie ciężarow proźby swoje przynosić. A żeby te „
 wszystkie rzeczy do skutku swego przywiedzione były, y „
 ziemia tamta w rząd jaki wprawiona była, stateczne Kom- „
 isarze Nasze z Seymu tego jako nayrychley być może tamże „
 zeszlemy; ktorzy nie jedno te rzeczy, ktore im poruczemy „
 odpra-

odprawować, y do exekucyi przyprowadzić, ale coby jedno „
 obaczyli być potrzeбно y pożyteczno tamtey ziemi Inflant- „
 skiey wszytckiey, odprawić y postanowić będą mogli. A inne „
 rzeczy do Nas na Seym odniosą; także y skargi te, ktore tu „
 są do Nas odniesione, o gwałtowne pobranie majątności, y „
 o insze wszystkie krzywdy trzech narodow wszytckich mają „
 ciż Komisarze kognicyą uczynić, y do posesysyi tych coby „
 byli gwałtownie ruszeni przywrócić, bez wszelakiey zwło- „
 ki, y appellacyi: a wszakże *a cognitione de juris proprietate* „
 wolna do Nas ma zostać appellacya. Osobliwie się też starać „
 mają żeby X. Biskup Wendeński do posesysyi y używania „
 całego, y do zupełnego Biskupstwa wedle fundacyi Przodka „
 Naszego Krola STEFANA przyszedł, *salvo tamen jure ad- „
 vitalitio presentis Capitanei Derpaten: & aliorum Nobilium.* „
 Ciż Komisarze mają prowenta wszytckich zamkow, y dobr „
 Naszych rewidować, y każdego z osobna dochody opisać, y „
 rozgraniczenie zamkow, y miast wszytckich uczynić. Dla „
 czego mają być przydani Pifarze po jednemu tak z Korony, „
 jako y W. X. Lit: skarhu: ktore to rewizye opisane, przez „
 Komisarze podpisane y zapieczętowane, dla czynienia li- „
 czby napotym do obu skarbow oddać mają, y wszystkie „
 inne rzeczy (a mianowicie strony poboru pewny jaki spo- „
 sob naleść, y postanowić) ktorym w instrukcyi od Nas zle- „
 cone będą, odprawić y skończyć.

Na tymże Seymie odnowiono Konstytucyą Komisarzow „
 naznaczającą na rozgraniczenie Powiatu Braślawskiego z „
 Xięstwem Kurlandzkim od Dźwiny rzeki aż do *Kurczyn* je- „
 ziora.

We Szwecyi przyszło do jawney rebelli przeciwko Kro- „
 lowi Zygmuntovi. A gdy Krol sam do Sztokolma się wybrał, „
 Xiążę Karol mu z woyskiem zastąpił drogę, y okręty Kro- „
 lewskie pod Stekiemburgiem zabrał, lub rospędził. Zwiódł „
 napotym z Krolom bitwę, y przymusił Krola do wydania „
 Ff2 Sena-

Senatorów Szwedzkich przy Krolu będących, y do podpisa-
nia traktatu zgody y amnestyi z ubliżeniem godności Kro-
lewskiey ułożonego. Krol Seym za cztery miesiące naznaczył,
á sam nie dufając Xiążęciu Karolowi, nie już do Sztokolma
według umowy z Xiążęciem, ale do Gdańska nazad żeglugg
obrocił.

1599. Komisarze Seymu Warszawskiego deputowani do Inflant
na rewizyą dobr Szlacheckich Zadźwińskich, jako to: Jan
Demetryusz Sulikowski Arcy-Biskup Lwowski, Leo Sapieha
Kancelarz W. X. L. Maciey *Lenick* Kasztellan Derptski, Dawid
Ilchen Pisarz Ziemi Wendeński, Jan Wileczek, Piotr Ostro-
wski zjechawszy do Wedy nakazali stanom Inflantskim zjazd
dla produkowania dokumentow na dobra possejsyi swojej.
Jakoż po większey części stanęli przed tą rewizyą Inflant-
czykowie z wywodem prawa y przywilejow na dobra swoje.
Było jednak nie mało takich, ktorzy za ubliżenie paktom *Sub-
jectionis & Incorporationis* z Litwą tłumacząc takową Ko-
misyą, protestowali się przeciwko niy, y dobra swoje pod
reknogicyą nie podali.

1600. Karol Xiążę Sudermański nie wypowiedziawszy wojny
Polszcze, wpadł do Inflant; á że tam dobr rewizya nie prze-
zornie w kryteczney okoliczności świeżo odprawiona, wielu
sprawiła melkontentow, snadno mu było chętnych y zachę-
dzających go, z przywitaniem obywatelow opanować. Zagar-
nął bez wstretu miasta, y fortece: *Parnaw, Salis, Felin, &c.*
oparł się aż o Dynėbork, w którym General *Ferensbach* moeno
się bronil, y dwa razy Szwedow odbil, za trzecim jednak
szturmem dobył miasta Xiążę Karol, y w nim znaczny depo-
zyt w srebrze y złotie *Ferensbacha* zabrał. Spytany *Ferens-
bach*: czemu by skarbu swego wcześniej nie uprowadził? od-
powiedział: *ut Carolus victor intelligeret, sibi non cum homine
nibili rem esse.*

Zastanowił szczęśliwie Szwedow zapędy Xiążę Krzysztof
Radzi-

Radziwiłł Wojewoda Trocki, który woysko swoje z dywizyą
Ferensbacha złączywszy, zaszedł Szwedom w oczy, y bitwę
im wydał pod Wędą, gdzie ich na głowę raził, y aż do Esto-
nii zapędził. Wszakże gdy dla zastępujących różnych prze-
szkod Xiążę Radziwiłł popierać nie mógł tego zwycięstwa,
ile gdy woysko niepłatne obozować daley wzbraniało się, ale
się roźnie po lezach rozłożyło; Xiążę Karol pokrzepiwszy się
nowym sukursiem znowu wkroczył do Inflant, y postradane
mieysca łatwo pozyskał. *Kokenbauza* dobywszy Szwedzi nie-
slychaną jedowitością z poimanemi obchodzili się Polakami,
do desek bowiem przez ręce y nogi przygwożdżonych w
pław na Dźwing puszczali.

Xiążę Krzysztof Radziwiłł, y Karol Chodkiewicz Hetman 1601.
Polny przyspieszyli na ratunek do Inflant, y cofnioną tam
naszych przywrócili fortunę. Dobywali *Kokenbauza*, który
im żwawie się opierał mocnym od Szwedow osadzony garni-
zonem, aż nakoniec się przez akord podał. Chodkiewicz u-
nieściony pałającym pomysł affektem, Szwedow tam zabranych
za ich okrucieństwo nad naszeni wyćinać y topić kazał; Xią-
żę Radziwiłł jednak cnotę łącząc z dzielnością nie mało ich
zwłaszcza znaczniejszych z żonami, y z dziećmi swoją od-
mściwego miecza zastonił protekcyą, ile że się przez kapitu-
lacyą poddali.

Xiążę Sudermański stanął z flotą pod Rygą, y woysko wy-
sadywszy na ląd, batterye wysypywał na dobywanie miasta,
ale skoro zachwyił wiadomość, że Krol ZYGMUNT z woy-
skiem ciągnie do Inflant, wnet się nazad cofnął do okrętow.
Poprzedził Krola Zamoycki, y pod Rygą obozem stanawszy,
przez trębacza Xiążęciu Sudermańskiemu list zaszła, rzeżwe-
mi terminami wyrzucając mu na oczy wiarołomne jego z
Krolem postępkie, y że *contra jura gentium* nie będąc od
Polski gabany, bez opowiedzi wojnę zaczął. Nakoniec
wyzywa go na pojedynek, zeby rycerską szczegulnie między
sobą.

fobą rosprawą oszczędzili tak wielką powódź krwi Chrześcijańskiej, ktoraby za dalszą wojną lać się miała. Dał replikę Xiążę Karol niegodnemi napelnioną expreſsyami, z ktorych y ta na wspaniały animusz mniey przystoyna znajdowała się: *Non es mihi par; si par eses, non armis te, sed fuste depexum & unctum darem.*

Krol ZYGMUNT pod Rygą złączył się z Zamoyſkim, a Szwedzka flota uſtąpiła pod *Remel*. Krol w Rydze bawiąc na cale Inſlanty rozestął *evocatoria* do Szlachty Inſlantſkiej, żeby się od Xięcia Karola Sudermanſkiego oderwali, a do Rzeczypospolitey się wrocili z upewnieniem, że w krzywdach swoich odbiorą poprawę y satysfakcyą.

A gdy wiadomość zaſzła że Poſtowie Moskiewſcy w Wilnie w nieodkładnych intereſsach czekają na Krola, Krol zdawſzy rząd woyska Zamoyſkiemu, ſam do Wilna powrocil.

Zamoyſki uwiadomiony, że artylerya Szwedzka ſtaęła w Wolmarze, poſpieszył z woyskiem dla dobywania tey znakomitey fortecy. Bronili się Szwedzi desperacko, nakoniec jednak na dyſkrecyą podali się. Miedzy więźniami wyznaczali się Generalowie: Karol *Gidelheim*, y Jakub *de la Gardie*, ktorych pod uczciwym areſztem Zamoyſki do Polski zaſtał.

1602. Na Seymie Warſzawſkim poſtanowiono tę Konſtytucyą na Inſlanty:

O zoſtawieniu przy poſſeſsyach obywatelow Inſlantſkich.

Iż ziemia Inſlantſka przez nieprzyjaciela jeſt odjęta, zaczynamy y majętności tak dziedziczne, jako y dożywotne obywatelom Inſlantſkim zabrane są: przetoż mieć to chcemy, aby wſzyſcy poſſeſsorowie po rekuperacyi tey ziemi do dobr ſwych przywroceni byli, narodu tak Polſkiego, Litewſkiego, jako też Inſlantſkiego, ktorzy Nam y Rzeczypospolitey

litey wiary dotrzymają, y na tey expedyeyi przeciwko Karolowi ſłużyć będą. A jeſliby który z tych obywatelow w bitwie zginął, tedy potomſtwa ich do dobr dziedzicznych wedle praw ſwych wracać się mają: także w dobrach Naszych dożywocia potomſtwa ich dawać będziemy, zachowując jednak *in ſuo robote* Konſtytucyą anni 1598. w rozdawaniu wieczności.

Także znou uchwalono komiſyą na rozgraniczenie ziemi Zmudzkiej z Xięstwem Kurlandſkim, y powiatu Braſławſkiego z tymże Xięstwem.

Dawſzy wytchnienie przez zimę woysku ſwemu Zamoyſki, na pierwszym wſtepie wieſiechney pory popierał ſwoje w Inſlantach dzieła; dobył przednie fortecy: *Felin* y *Wazenberg*, y daleyby ten mężny Wodz ſukceſsa ſwoje roſpoſtrzenił, gdyby go nagła nie zaſkoczyła przeſtroga, że u dworu nieprzyjaciela przez opaczne udania zſażali go z reſpektow Krolewſkich, w ktorych do tad według nie porównanych zaſług ſwoich obſitował. Zdał zatym komendę Karolowi Chodkiewiczowi Hetmanowi Polnemu W. X. Lit: a ſam do Krola poſpieszył.

Chodkiewicz ſladami dzielnego anteceſſora ſwego poſiępując; naprzod morny zamek *Wittenſzteyn* opanował, zatym miasto *Derpt*, w ktorym magazyn był Szwedzki, ściśle opasał, y głodem przymusił do poddania się. To już Eſtonią otworem mając, roſpuszczonemi partyami najeżdżał, y puſtoſzył.

W zawichrzoney przez Xięcia Karola Sudermanſkiego Szwecyi powzięta przeciwko Krolowi ZYGMUNTOWI rebellia do tey doyrzała pory: że na walnym zjeździe ſtany Szwedzkie w klat wypowiedziały poſлуſzeńſtwa ZYGMUNTOWI, a Karola Xięcia Sudermanſkiego Krolom ſobie poſtanowili.

Sudermanczyk: żeby nowo osiągnięty przez rebellia tytuł Krolewſki walecznością ſwoją ſobie ſtwierdził, wpadł do Inſlant w kilkanaſcie tysięcy, y wydał bitwę naszym pod *Witten-*

Vide Volum: leg: Tom: II. fol: 1528.

Wittenszteynem; ale porażony z placu zemknął, y koło trzech tysięcy swoich doliczyć się nie mógł.

1605. Do odwetowania tej klęski sposobił się w Szwecyi przez całą zimę Sudermańczyk, a na wiosnę wodą, y ładem na Infanty nacierał. Gdy Rygi dobywał, usłyszawszy o Chodkiewiczu, że w kilka tylko tysięcy nań idzie, poprzędzić, y nie spodziewaną natarczywością atakować go umyślił. Wybrawszy się tedy w 14. tysięcy spotkał się z Chodkiewiczem pod *Kirkholmem*. W samą porę gdy już się ścięraty wojska, przybiegł naszym na pomoc Fryderyk *Ketler* Xiążę Karlandki w pław przez fale Dźwińskie przerznawszy się z raytaryą swoją dobrze uzbrojoną, Chodkiewicz przez znyśloną ucieczkę zwabiwszy Szwedów z gory na równinę, nieporównaną dzielnością rozpościerał się z nieprzyjacielem. Trwała bitwa przez trzy godziny; poległo Szwedów na placu kilka tysięcy, między ktoremi liczył się Xiążę *Brunszwickie* Fryderyk. Sam Karol Sudermańczyk nieomylnie byłby w ucieczce wpadł naszym w ręce, gdyby Szlachcie Infantski *Henryk Wrede* gdy już już nasi dopadali, świeżego konia nie był mu podał, y swego życia dla jego salwowania nie odżałował, bo natychmiast był od naszych rozśiekany. Dobiegłszy okrętów swoich Karol Sudermańczyk, spiesznie do Szwecyi się wrócił. Chodkiewicz z tryumfem wjechał do Rygi, y jako postanowiony od Krola generalny Infant Gubernator rządu objął.

1606. Zaprzatnione miał ręce Krol ZYGMUNT przez niezczęśliwy w Polsce powstały przeciwko sobie rokosz do popierania tak znakomitej wiktoryi nad Szwedami. Bo lubo pogromiony nieprzyjaciół cofnął się do Estonii, y Chodkiewicz całe prawie Infanty przepędził tryumfem, jednakże Szwed w pręcie, wiedząc o zamieszaniu domowym w Polsce, najechał znowu Infanty, y przedniejsze pozyskał fortcey.

1607. Na Seymie Warszawskim nowa stanęła Ordynacya ziemi Infantskiej, ktora obywatelów Infantskich do alternaty Starostw

rostw Infantskich przypuszczają, y we wszystkich ich z Polskim y Litewskim narodem równemi czyni. Postrzegłszy bowiem stany Rzeczypospolitey, że Infantezykowie dla różnych przeciwko pałtom y przywilejom swoim poczynionych sobie krzywd, do Szwedów się rzucali, takową Konstytucyą wiernie przy Rzeczypospolitey stojących utrzymać y utwierdzić umyśliły, ktorey tenor jest ten:

Ordynacya ziemi Infantskiej.

A iż naydują się niektorzy obywatele ziemi Infantskiej, z narodu Infantskiego, ktorzy przez wszystkie czas, panowania s. p. Krola STEFANA Przodka Naszego, tak y przez wszystkie czas panowania Naszego, wiary, sta- teczności y cnoty swey Nam dotrzymali, y teraz chociaż w wielkich swych, za spustoszeniem ziemi Infantskiej niedostatkach, weale wiernie dotrzymują, w ktorych liczbie y Rotmistrz Nasz *Henryk Ramel* poczytać się ma za wierne usługi swoje: takowych tedy wszystkich *fidem* teraznieyszą Konstytucyą *cum consensu omnium Ordinum* objaśniamy, y do wszelakich ozdob, *dignitates & officia*, y do alternaty Starostw Infantskich, y infzych dzierżaw w Infantskich, równo z narodem Polskim, y Litewskim, jako spolney Rzeczypospolitey obywatele przypuszczamy, y z wiadomością Panów Rad przy Nas mieszkających dawać mamy: nadto majątności dziedzicznych Ziemijskich kupować, albo po małżeństwach, dostawać w Koronie y w W. X. L. y one pod takim prawem y prerogatywami trzymać, pod jakim Obywatele obojga narodu trzymają, pozwalamy. A iż za nastąpieniem Xiążęcia Karolusa Sudermańskiego do Infants, siła Szlachty z narodu tamiecznego Infantskiego przepomniawszy pierwszego występku swego, temu ostatniemu podobnego, udali się do Xiążęcia Karolusa, y z nim broni swe podnieśli przeciwko Nam, y Rzeczypospolitey *ipso facto* takowi wszyscy od majątności, y

praw, swobod swych już odpadają. A jeśli by który pod „
 pretextem nienaruszenia wiary swey co u Nas *ad malè nar-* „
rata uprosił, otrzymał w ziemi Inflantkiej, tedy wolno „
 będzie każdemu takiego wyjawić y nań instygować, dobra „
 po nim u Nas uprosić. A *forum* przed Panem Hetmanem „
 Naszym być ma, ktorego na ten czas juryzdykcyą w ziemi „
 Inflantkiej będzie, jednak *salva appellatione* do Nas, ktore „
 dobra takowe My według woli y łaski Naszey, komu się Nam „
 podobać będzie, ludziom zasłużonym z narodu Polskiego, „
 Litewskiego y Inflantkiego konferować powinni będziemy. „
 Warujemy do tego, aby wszystkie te trzy narody: Polski, „
 Litewski y Inflantki, który jest zrownany terazniejszą „
 Konstytucyą z Polskim y Litewskim narodem, podeyrzanym „
 narodu tamecznego ludziom dla niedotrzymania wiary ich „
 nie mogli przedawać, dawać, ani w summach żadnych dobr, „
 ani dzierżaw zastawiać pod winą 1000. grzywien Polskich, „
 ktore delatorowi odłożone y oddane być mają, we 12. nie- „
 dzieł po dekreście. A ten, któryby kupił albo na zastawę „
 komu pieniędzy swych dał, takowe kupione, albo na zastawę „
 trzymane dobra y dzierżawy tracić ma, o co *forum* także „
 do Nas, a preskrypcyą w dochodzeniu zbiegłych poddanych „
 do trzech lat y trzech miesięcy deklarujemy. Sprawy też „
 z ordynacyi już osądzone, od których *appellatio non inter-* „
cessit approbujemy. Warujemy y to, aby Szlachta *in compe-* „
tenti foro przed Komisarza w Inflanciech będącego *du-* „
ranie bello y pozywana y sądzona była *salva appellatione*. „
 A Szlachćica ośiadłego do sądow mieyskich za arefztem po- „
 ciągać nikt nie ma.

Po tyle razy postanowione prawo o dochodzeniu sprawie-
 dliwości W. X. Lit: z Xięstwem Kurlandzkim ponowiono, y
 nową komisjąznaczono do rozgraniczenia powiatu Bra-
 sławskiego z tymże Xięstwem.

1608. Krol ZYGMUNT mając roztargnione siły przez wojnę
 Mo-

Moskiewską nie podolał Chodkiewicza wspierać przeciwko
 Szwedom w Inflantach grafsującym, ktorzy aż pod Rygę
 podeszli, y Dynemundę opanowali.

Wyflużona krwawemi odwagami zwłaszcza pod *Kirkchol-* 1609.
mem estymacya Xiążąt Kurlandzkich na Seymie w Warszawie
 wzięła publiczne świadectwo przez Konstytucyą z pozwo-
 leniem Xiążętom wykupić powiat Piltyński z posesysyi Xię-
 żney *Anschnpachowey*, ktora po śmierci męża swego Xięcia
 Margrabiego Jerzego Fryderyka, tymże co Xiążę mąż jey
 trzymał prawem zastawnym, Piltyński powiat objęła. Prawo
 w te słowa jest ułożone:

Xiążęta Ichmć Kurlandzkie.

Z wielkie y przeważne przeciw Nam y tey K. P.
 posługi, ktore Xiążęta Ichmć Kurlandzkie przez
 te wszystkie Inflantkie expedycey z wielką odwagą
 osob swych, a szkoda Xięstwa y dostatkow własnych
 czynili: Pozwalamy Piltyński powiat z tey, ktora jest
 summy u Xiężney J. M. Anszpachowey wykupić, y za
 takimże prawem trzymać, za jakim od pomienioney
 Xiężney J. M. do rad był trzymany. A Konstytucyą
de usuris, tempore belli Moschovitici za Krola STE-
 FANA Antecessora Naszego uczynioną na terazniej-
 szą wojnę *in toto* reasumujemy. Xiążęciu też Fry-
 derykowi z osobna za odwagę, ktora sam w osobie
 swey na posługach K. P. a osobliwie w potrzebie Kirk-
 cholmskiej pokazował, lub w Koronie, lub w W. X.
 Lit: za instancyą Posłow Ziemskich opatrzenie pra-

wem dożywotnym *ex occasione* naznaczamy: tego dokładając, że *ratione* tych dobr, *juri communi* podlegać będzie.

Krol ZYGMUNT Moskiewską zaprzatniony woyną nie mogli rzeźwicy dopomoczyć Inflantczykom. Uplynęło zatem lat kilka na samych tylko lekkich z Szwedami utarczkach z przeplataniem na obie strony korzyścią. Inflanty najezdżającym ustawnie partyom na łup wydane nie powrotne ponaszały szkody. Przyszło nakoniec do tego, że wielu Inflantczyków widząc, że przez tak wiele lat w czasie, a nie biedzie mieli odmiany, odbiegli zruynowanych y popiołem przysutych dobr swoich, same od zawisnych najezdników unaszając zdrowie; z kąd kraj bezludnym został, y w zarostach głogiem zdziczał polach.

1610. Xiążę Karol Sudermańczyk na wszystkie ku szkodzeniu Polsce: pilnując okazy, gdy rozległa o niego oparła się sława o dzielności wojska Polskiego, którą w Moskwie wszędzie zwycięskie sobie zaszczerpiła laury; żeby zastanowił nie popłatne mu powodzenia naszych, nieodstępna z Bazylim Suyskim Carem Moskiewskim zawarł ligę, y 5000. Szwedów postął na odpor sukcesom Polskim. Ale opaczny skutkiem: bo waleczny ow Hetman Zolkiewski pogromioną wielokrotnie z Szwedami Moskwę do tej nakładney ku woli swojej przycisnął powolności, że własnego Cara swego Bazylego Suyskiego, y dwóch braci jego w ręce mu wydała, a Krolewica Polskiego Władysława za Cara sobie obrała, y na niego poprzyśięgła.

1612. A gdy wiarolomna Moskwa nie dotrzymała tego postanowienia y owszem na Polskie wojsko w Moskwie w stołecznym mieście pod sprawą Gaśiewskiego będące zdradliwie uderzyła, Polacy miasto zapalili; a potem rozproszywszy Moskwę, skarb niezmierny y korony Carskie zabrali, y do Polski ustąpili.

Krol tym czasem Smoleńska dobywszy, do Warszawy na Sejm

Sejm się wrocil, na którym Zolkiewski Hetman podobnym starem Rzymowi tryumfem wjechał do miasta, y Krolowi więźniów Suyskiego Cara y dwóch braci prezentował.

Na tymże Seymie znou ponowiono komisją między Xięstwem Zmudzkiem, a Xięstwem Kurlandskim, także rozgraniczenie powiatu Brassawskiego z tymże Xięstwem, a mianowicie reasumowano Konstytucyą o czynienie sprawiedliwości między W. X. Lit: a Kurlandya. Ktora tak opiewa:

Sposob sprawiedliwości z Powiatow W. X. L. z Xięstwem Kurlandskim.

Sposob prawa Powiatu Wilkomirskiego, y Upitskiego z Xięstwem Kurlandskim za częstą instancyą tych obywatelów Wilkomirskiego y Upitskiego, także też za instancyą przez Posły Ichmów Xiążąt Kurlandskich Fryderyka y Wilhelma, o krzywdy na obiedwie stronie zachodzące *vigore hujus conventus* postanawiamy, aby z tych powiatow Wilkomirskiego, y Upitskiego Marszałkowie, y Podkomorzowie, osob cztery wyjeżdżać do roku po dwa kroć to jest: raz na Szrodoposćie, drugi raz po S. Bartłomieju na mieyscach pewnych tym granicom Kurlandskim przyległych do miasteczka Zeimel w powiecie Upitskim, a do miasteczka Rakliszek w powiecie Wilkomirskim. A Xiążęta Ichmość Kurlandscy mają też naznaczyć: dwoje mieysca w ziemi swej, tymże mieyscom przyległe; deputowawszy też od siebie cztery osoby z:

ziemi

ziemi swey obywatelow Kurlandskich, ktorzy powinni będą zjachawszy się na jedno mieysce, sądzić o wszelakie krzywdy tych powiatow obywatele, y inszych obywatelow, także y inși obywatele Xięstwa Kurlandskiego prawem W. X. Lit: y Maydeburkim, skuteczną sprawiedliwość każdemu ukrzywdzonemu czynić mają. A o te krzywdy obywatele Kurlandscy mają donosić procesy do ksiąg tych powiatow, y ekstrakty brać, ktoremi swych krzywd dowodzić będą: podając pozwy przez woźnych zwyczajem prawa W. X. Lit: ktore żadnym sposobem burzone być nie mają: á ukrzywdzeni tych powiatow y inszych, mają też zapisować swoje krzywdy przed Starostami zamkowemi Xiążąt Ichmów Kurlandskich, y ekstrakty także krzywd swych dowodzić y pozwy według ich zwyczaju obywatelom tamiecznym podawać, ktore także żadnymi sposoby nie mają być zrażane pod tytułem Xiążąt Ichmów Kurlandskich. A tych Komisarzow dekreta mają być ważne zostawując tylko *salva appellatione* w kryminalnych rzeczach, Obywatelom Litewskim do Trybunału Wileńskiego *inter causas officii*, á obywatelom Kurlandskim przed Xiążęta Ichmów Kurlandskie: ktore sprawy tak długo sądzić mają, poki ich na terminach stawać będzie. Do ktorych spraw z pośrzedku siebie Pisarza obrać mają, á odprawę w rzeczach osądzonych tak W. X. L. jako

jako y Xięstwa Kurlandskiego powinni czynić będą. Szlachcie Powiatu Piltyńskiego prawa y wolności zaszczycająca stanęła Konstytucya w tych słowach:

Powiat Piltyński.

Szlachtę powiatu Piltyńskiego przy dawnych wolnościach ich, á z strony czynienia sprawiedliwości między niemi samemi, przy dawnych zwyczajach jako do tad byli, zostawujemy. W czym Xiążęta Ichmów Kurlandscy, ktorzy na wykupienie Starostw w powiecie Piltyńskim, wolność mają, nic derogować, y w odprawowaniu sądow na mieyscach zwykłych, żadnego impedymentu czynić nie mają. Wszakże appellacye od sądow ich do Nas y sądu Naszego, á nie gdzie indziey iść mają, tak jako sprawy sądowe Inflantskie.

We Szwecyi po śmierci Karola Sudermańczyka Gustaw Adolf syn tegoż uzurpatora za sukcesora na Krolestwo był uznany.

W Inflantsch inducye z Szwedami na krotki czas stanęły 1612. umowione tylko między Gubernatorem Chodkiewiczem, á Generałem Szwedzkim *de la Gardie*, ktore po wiele razy powyszłym czasie były odnowione.

Na Seymie Warszawskim ponowiono wielokrotnie postanowione Konstytucye o rozgraniczenie między powiatem Brasławskim á Xięstwem Kurlandskim. Także względem komisji Xięstwa Zmudzkiego z tymże Xięstwem Kurlandskim, tudzież o czynienie sprawiedliwości między powiatem Upińskim á Xięstwem Kurlandskim.

Gustaw

1614. Gustaw uzurpator Królestwa Szwedzkiego odstręczając Moskwę od Królewica Władysława, forsztylował na Carstwo brata swego Karola Filipa; jakoż przeciagnął na swoją stronę nie małą w Moskwie partyę, którą popierając Szwedzkim wojskiem, opanował znakomite miasta y fortece, nawet samą Nowogwardyą wielką. Moskwa postrzegłszy się, że tak Polakom, jako y Szwedom szczególnym stała się igrzyskiem, obrała sobie Cara z pośrodku siebie Michała Fedorowicza przez matkę z linii dawnych Carów pochodzącego.

1615. W Xięstwie Kurlandskim, y w Ziemi Piltyńskiej między Szlachtą, a Xiążęciem Kurlandskim Fryderykiem zawisłe zachodziły spory y niechęci; Szlachta bowiem Kurlandska władzy Xiążęcey nie przyznawała tak przestronney nad sobą mocy, jakiej Xiążęć pretendował. Szlachta zaś Piltyńska wcale się zbraniała jurysdykcyi Xiążęcey, mieniąc się być *immediatę* dependującą od Rzeczypospolitey. Dway bracia Szlachta *de Holden* ludzie majetni, y w naukach wypolerowani, ustnie y na piśmie wywodzili y zaszczycali wolności Szlachty Kurlandskiej y Piltyńskiej, ścisłą rządóm Xiążęcym zakładając granicę. Srodze to uraziło familię Xiążęcą, z kąd mianowicie Xiążęć Wilhelm brat panującego Xięcia Kurlandskiego Fryderyka nieukojonym na *Noldow* zajęty gniewem, żwawemi na nich zakazywał się pogrozkami; na które gdy *Noldowie* w wydanym manifestie żywszemi niż Xiążętom podobać się mogło, odpowiedzieli terminami; Xiążęć Wilhelm *Noldow* przez Nitawę do Rygi w funkcyi Komisarzkiej od Króla im zleconey przejeżdżających w gospodzie napaśćować, y pozabijać kazał; o które zaboystwo Wilhelm kondemnowany w sądach Królewskich, ujechał do Szwecyi.

1616. Na Seymie Warszawskim nową do Infant naznaczono rewizyę taką Konstytucyą:

O In-

O Inflanćciech.

Donieśli do Nas Posłowie obojga narodu, że w Ziemi Inflanckiej siła się ludzi takowych nąduje, którzy nie dotrzymawszy Nam wiary w tych woynach, y zamieszaniu Prowincyi tamtey, po cichu znowu do majątności swych przychodzą, y one trzymają. Zaczyn nie tylko Rzeczypospolitey wielkie *prejudicium* się dzieje, ale y ludziom wiernym narodu tamtego, że się z nimi pospołu tacy równają. Przeto do uznania tego z objaśnienia, mianujemy Wielbnego X. Jana Kuczborskiego Biskupa Chełmskiego: Wielmożnego Jana Karola Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego; y Hetmana W. X. Lit: jako Komisarza Generalnego ziemi tamtey: a przytym urodzonych: Stanisława Konarskiego Gdańskiego, Malborskiego Starostę: Holschuera Derpskiego Kasztellanow: Macieja Smoguleckiego Starostę Bydgoskiego: Stanisława Niemierę Chorążego Mielnickiego: Melchiora Wajera Starostę Kościerzynskiego: Rajeckiego Marszałka Witkomirsk: Sićńskiego Marszałka Upitskiego: Tyzenhauza Starostę Dynammundskiego. Ktorzy mają zjechać na czas pewny od Nas im naznaczony. Y to odprawiwszy jako naysposobniejsi, na przyszły Seym Nam y Stanom wszystkim dostateczną relacyą przynieść mają. Ciż mają rewidować zamki tamtey Prowincyi, jakoby słuszną opatrność swoją mieć mogły.

Hh

Wyra-

1617. Wyrażeni wyżey Komisarze od Krola y Rzeczypospolitey autoryzowani zjechali do Kurlandyi, y juryzdykeya swoję ufundowawszy w Nitawie *formulam regiminis* Xięstwa Kurlandskiego ułożyli y postanowili w ten sposob: żeby sąd nadworny Xiążęcy złożony był ze czterech Oberatow, to jest: pierwszych Konfyliarzow, jako to: Laotchoffmistrza, Oberburgrabiego, Kanclerza, Landmarszałka; ci mają być wzięci z ośiadley Szlachty Kurlandskiey, z którą rowny ma mieć w Kurlandyi *Indigenat* Szlachta Polska y Litewska, byleby tam miała ośiadłość swoję. Kiedy Xiążę Kurlandski jest *minorennis*, albo nie jest w swoim Xięstwie, takowóż po zasley śmierci jego wyż rzeczeni Konfyliarze juryzdykeye y sądy jakoby żył y był przytomny sprawować mają, nie naruszając jednak w niczym prawa Krola Jmci y Rzeczypospolitey. Po tych czterech Konfyliarzach miejsce mieć mają Starostowie więkși, albo Grodowi, ktorych czterech naznaczono, dwoch w Semigallii Nitawskiego y Zelburskiego, a dwoch w Kurlandyi: Goldyńskiego y Tukumskiego; Xiążę ich sobie z ośiadley tameczney Szlachty obierze, a z tych czterech Starostow Grodowych Xiążę podwyższyć ma, ktorego sobie obierze na on urząd *Oberata*, to jest: *intimi Confliarii* gdy zawakuje. Ci Starostowie Grodowi przy Afsefiorach od siebie według upodobania z przytomney Szlachty zasadzonych mają sędzić *in prima instantia* Szlacheckie y Mieyskie sprawy. Appellacya od ich sądu ma iść do Nadwornego sądu Xiążęcego, a od tego sądu Xiążęcego w sprawach, ktore szacunek 600. złotych przechodzą, albo gdy rzecz o cześć y honor idzie, appellacya ma być wolna do sądow relacyinych J. K. M. na miesiąc Marca, y Oktobra. Postanowiono jeszcze mnieyszych ośm Starostow nad pewnemi miastami, z ktorych Xiążę na Starostwa Grodowe gdy zawakują, wybrać y pomknąć ma. Sprawy kryminalne mają być sędzone od sądu Zadwornego Xiążęcego przy Afsefiorach czterech Starostach Grodowych z wolną

z wolną do sądow relacyinych appellacya, procz w sprawach publicznych kryminalow. Zjazdy publiczne mają się odprawić w Nitawie co lat dwie przez Poslow z każdego Powiatu wyftanych, na ktorym nic nie ma być uradzono przeciwnego prawom Rzeczypospolitey. Wolne *exercitium* Religii Katolickiey w dobrach każdego Szlachcica, ktoryby był albo został Katolikiem, mocno obwarowano. Dla doskonalszey wiadomości tey fundamentalney rządu y eywilnego porządku Xięstwa Kurlandskiego Konstytucyi, tu ją słowo w słowo kładę:

Formula Regiminis Ducatum Curlandiae ac Semigalliae in Commis. Mitav:

mensis Martio anno 1617. promulgata.

Nos Joannes Kuczborski, DEI & Apostolicae Sedis gratia Episcopus Culmensis ac Pomesaniae; Adamus Tavois, Samogitiae, Maximilianus Przerebski, Zavichostensis Castellani, Capitaneus Petricoviensis, Andreas Mleczek, Judex Terrestris Upitensis, Guilhelmus Kocharski S. R. M. Secretarius, Serenissimi & Potentissimi Principis & Domini, Domini SIGISMUNDI III. DEI gratia Regis Poloniae, Magni Ducis Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, &c. nec non Svecorum, Gothorum, Vandalorum, hereditarii Regis, Domini nostri Clementissimi, Ordinum, Regni & Magni Ducatus Lituaniae, in Curlandiae & Semigalliae Ducatum, Districtum, Piltinensem, plena cum potestate Ablegati Commissarii,

Significamus presentibus literis Nostris, quorum interest universis & singulis: Cum inter alia Commissionis in Curlandiae & Semigalliae hoc Ducatu obeunda negotia illud quoque injunctum Nobis esset, ut jura & leges certam, rationem & formam, qua & Ducatus hic recte & ordine regi & gubernari, & justitia iis, quorum interest, administrari possit, auctoritate nostra Commissariali

sociali præscriberemus constitueremusq; Nos id ipsum æqua & diligenti, tum primorum pactorum, quibus hæc Provincia Regno Magnæ Ducatui Litvaniæ adjuncta est, tum decretorum Comitiatium, Instructionisq; nostræ, ratione habita, re cum Illustri Principe, Friderico, in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Duce, atq; cum Nobilitate universa, communicata, in hunc, qui sequitur, modum explicasse, sancivisseq; ac usum in posterum frequentandū promulgasse, sancireq; & promulgare presentibus literis nostris.

In primis sub regimine Illustris Curlandiæ & Semigalliæ Ducis Supremi Consilii & Assesores sint hi, Landhoffmeister, Cancellarius, Burggravius, & Landmareschalcus, omnes quatuor Nobiles indigenæ, beneq; possessionati, cum duobus Doctoribus, Jurisconsultis, Nobilibus itidem, si haberi possint, vel iis deficientibus, ex civico statu.

Cancellarius sit vir doctus, atq; ad obeundum sustinendumq; illud munus idoneus, cui defuncto ex majoribus minoribusve Capitaneis, vel reliqua etiam Nobilitate, ubi nimirum vir gerendo muneri par inveniri possit, substitui à Principe debet.

Nomine autem Indigenarum etiam Poloni & Litvani Nobiles, in Curlandiæ & Semigalliæ Ducatu bene possessionati, comprehendantur.

Principem si abesse à Ducatu, vel minorennem, aut infirmum esse, vel etiam mori, contigerit, præfati Consilii Jurisdictionem & Judicia exercebunt, mandata & sententias, aliq; omnia administrationis munia, Principis nomine, quamdiu in vivis erit, expedient, ac promulgabunt, atq; hæc Jurisdictio eorum etiam mortuo Principe indivisa, atq; in solidum censi debet, & uno pluribusve eorum defunctis, reliqui suo munere plenè fungantur; Jure tamen Sacræ Regiæ Majestatis & Reipublicæ per omnia & in omnibus salvo.

Secundùm hos Consilios, Assesores proximo loco in Ducatu sint Capitanei majores quatuor, duo in Semigallia, Selburgensis & Mitaviensis, & si Sacra R. Majestas ac Respublica, Ducatus quoq;

quoq; Curlandici partem sub unius ejusdemq; Principis regimine esse voluerit, in Curlandia totidem, Goldingensis & Tuckumensis, qui & ipsi ex indigenis beneq; possessionatis à Principe eligantur; ex quorum quatuor Capitaneorum numero, si quis ex Consiliariis præfatis Supremis decesserit, alius in locum defuncti à Principe surrogetur.

Hi autem Capitanei majores quatuor singulis Nobilibus & ignobilibus, quorum jurisdictio illis attribuetur, in causis primæ instantiæ, adhibitis Assessoribus, quos habere potuerint, judicent; Selburgensis nempe Selburgensibus, Duneburgensibus & Ascheratensibus; Mitaviensis, Mitaviensibus, Bausenburgeribus, Nebogutensibus, Ekaviensibus, Baldonensibus, Sessaviensibus, Grentzhaffensibus, Doblinensibus; Goldingensis, Goldingensibus, Vindaviensibus, Alschvangensibus, Hasenpotensibus, Durbensibus, Gramsdensibus, Schrundensibus; Fravenburgeribus; Tuckumensis autem Tuckumensibus, Candaviensibus, Sabelensibus, Talsensibus, Aensibus. Quibus quidem Capitaneis Majoribus quatuor, sive ii defuncti, sive in locum Consiliorum Principis defunctorum suffecti, fuerint, ex Capitaneis minoribus, quos Princeps voluerit, succedant. Neque verò quisquam, sive Consiliorum, sive Capitaneorum commemoratorum omnium, absq; gravi & justa legitimaq; causa, de qua Princeps cum Consiliariis & quatuor Capitaneis majoribus cognoscet, loco movebitur; justa autem cognitione facta removeri poterit.

Judicia Capitaneorum majorum quovis anni tempore, solis diebus Festis exceptis, exercebuntur, salva jurisdictione Nobilium singulorum in territoriis ac fundis eorum, secundùm pacta illis competente.

Ab hoc autem judicio Capitaneorum appellationes ad iudicium Principis aulicum supra nominatorum Consiliorum interponantur.

Judicia aulica quotannis bis celebrentur, singula spatia septimanarum quatuor, aut minori, si nimirum tanta frequentia causarum non sit, circa Festum Trium Regum, & TRINITATIS, à quibus

à quibus appellationes omnes indistinctè, in causis excedentibus summam sexcentorum florenorum, & honorem concernentibus, ad Regiam Majestatem deferantur: Partesq; terminū ad prosequendam appellationem, ex lege hoc habebunt Judicii tempus, quod Pruthenicarum causarum expeditioni in Aula Sacræ Regiæ Majestatis datum est, mensium scilicet Martii & Octobris, eademq; appellationes ad Sacrā Regiā Majestatem interpositæ ad judicium Relationum S. R. M. proprium, præterito judicio Assessoriali devolventur, atq; ibidem, juxta leges & consuetudines Curlandicas, determinabuntur.

Literæ inhibitoriæ processus, Judicio Principis pendentes, retardantes & cobibentes, ante interpositam appellationem ex Cancellaria Sacræ Regiæ Majestatis non extradentur: impetrare autem nec justitiam dimorari, nec judiciorum auctoritatem sistere, neq; judicata rescindere, poterunt, & impetrator earum amissione causa multari debebit.

Nemo omnium sive Nobilium, sive Incolarum, bonis suis, sine legitima cognitione & judicio, privetur.

Magistratus omnes & singuli Civitatum, & Oppidorum Decuriones, omnibus requirentibus justitiam indilatam administrent, depactionesq; ultra salaria assignata, aut sportulas usitatas à quoquam non exigent, sub pœna restitutionis & damni emergentis refusione.

Processus in omnibus Judiciis sive criminalibus, sive Civilibus, sive inferioribus, sive supremis, summarius sit, & oretenus omnia proponantur, non in scriptis: sententiis vero Judicum merita causarum, ut in Regno Poloniæ moris est, inferantur: partibus tamen statum causæ suæ, pro informatione Judicis, brevissimè conscriptum exhibere liberum erit.

Nobilium causæ criminales à Judicio Aulico Principis Consiliariorum, adjunctis quatuor Capitaneis Majoribus, determinentur, appellatione ad Sacram Regiam Majestatem salva; exceptis tamen causis publicorum criminum, invasionum, spoliū, incendiorum,

rum, violentæ deflorationis, foeminarum raptus, depredationum, homicidiorum ex dolo atq; insidiis factorum, in quibus appellationes non admittuntur.

Post sententiam definitivam sive Judicii Aulici Principis, sive Capitaneorum quatuor, præter appellationem, nullum aliud beneficium parti gravatæ contra sententiam latam tribuetur, sive sit restitutionis, nullitatis, revisionis, vel quodcumq; quo lites protrahantur, sola declaratione sententiæ obscure pronuntiatae excepta.

Si lis inter Principem & Nobilem sive unum, sive plures, de possessionibus aliisq; rebus orta fuerit, causa ea immediatè coram Regia Majestate intentabitur. Quodsi etiam Sacra Regia Majestas, Successoresq; ipsius, quibusdam ex Ducatu Curlandico aut Semigallico ex causa justa ac legitima fide publica cavendum, salvumq; conductum tribuendum, existimaverint, illi pro Jure Regiæ Majestatis in hunc Ducatum Supremo, directoq; Domino, apud Illustrem Curlandiæ & Semigalliæ Principem, Successoresq; ejus, sacrosancti semper erunt, ac esse debebunt.

Non dabuntur autem salvi conductus hominibus ullis facinorosis, sed tantum si quis, ex sinistra aliqua delatione, offensionem Principis Successorumq; ejus incurrerit, vel adversarii alicujus potentia prematur, aut alia aliqua justa de causa dignus presidio ac patrocinio Sacræ Regiæ Majestatis videatur; dabunturq; conductus tales non à jure, sed à vi tantum & potentia, eatenus, ut qui eos impetraverit, juri nihilominus se sistere, rei q; judicatæ parere, teneatur; duranteq; salvo conductu impetrator modestè se gerat, nullum injuria afficiat, & publicum salvum conductum illum ad notitiam omnium, maximè autem Magistratūs, à quo vim veretur, adducat; inq; ad sex tantum mensium spatium dabuntur, intra quos menses, & jure experiri, & alia negotia sua honesta gerere, administrareq; qui salvum conductum habuerit, possit: spatium autem eò exactiō, alium præter hunc impetrare ei liberum sit.

Erivole Principem, aut Consiliarios, ad Tribunal Regium
citantes,

citantes, aut pertrabentes, & à quibusvis aliis sententiis, sive ipsius Principis, sive Consiliariorum, sive aliorum Judicum inferiorum, temere appellantes, aut Principem suum, vel quoscumq; alios, sine causa apud Regiam Majestatem traducentes, damna omnia omnesq; sumptus refundant, ac præterea Judicio Regiæ Majestatis, pro rei qualitate, arbitraria pœna puniantur.

Executio rerum judicatarum ab Officialibus & Magistratibus in præjudicium eorum, quorum interest, non solum retardari non debet, verum unicuiq; vincenti, sive indigenæ, sive extraneo, æquali modo administrabitur, sine protelatione & mora, sub pœna refusionis damnorum, totiusq; ejus, quod intererit partis læsæ, restitutione.

Executores negligentes pœna quinquaginta Hungaricalium, toties, quoties id commiserint, puniantur, & partes executioni resistentes pœna violatæ pacis publicæ irremissibiliter puniantur, à quibus pœnis nulla provocatio dabitur.

Mandata adversus executionem obtenta nullius valoris erunt, & qui ea impetraverint, pœna viginti Hungaricalium, Magistratus autem sive executores talibus obtemperantes, quinquaginta, multentur.

Conventus publici singulis bienniis Mitaviæ celebrentur, ad quos singuli districtus, postquam articulos deliberatorios nacti fuerint, Nuntios suos cum sufficienti potestate ablegabunt.

In quibus Conventibus nihil decernetur, quod pactis Subjectionis fundamentalibus, & Ducatibus investituris & hujus Regiminis formæ, aut ordinationi, sit contrarium, horum enim omnium æterna autoritas esse & observari debet; *Salvis Conventibus extraordinariis in casu necessitatis, ex legitima causa per Principem, communicato prius cum Consiliariis consilio, celebrandis.*

Si tamen Princeps ejusmodi conventum indicare recusaverit, autoritate Regiæ Majestatis is indicetur. Gravamina enim, Jura hujus Provinciæ concernentia, re cum Consiliariis primùm

commun-

communicata, si Conventus haberi, vel impetrari à Principe non possit, vel extra Conventum ad Regiam Majestatem deferre unicuiq; liberum erit, quorum gravaminum (si causa justa & necessaria postea deprehensa judicataq; fuerit) deducendorum sumptus ex arario Provinciali publico refundantur.

Liberum verò sit esseque perpetuò debeat Dominis Consiliariis, cum à Nobilitate ad hoc requisiti fuerint, de iis, quæ Leges & Privilegia afficiunt, si fortè aliqua in parte (quod absit) læsæ fuerint, præmonere Principem, ut salvas velit habeatq; libertates, Privilegia & Jura, omnium & singulorum incolarum hujus Ducatus, qua ex admonitione, nullam, qui eam interposuerint, indignationem, vel pœnam, vel contemptum, aut odium, incurrant.

In Conventibus illi tantum ad Consilia accedant, qui per leges & consuetudines admittuntur, omnibus aliis, qui jus suffragiorum non habent, penitus exclusis. Quibus autem munus hoc competit, ut de rebus communibus deliberent, maturè, debitoq; tempore adsint, modestissimèq; se gerant, procul omni tumultu, armis item insolitis omnibus remotis, ordine in dicendis sententiis observato, qui à Marschalco, quem in singulis conventibus eligent, constituetur. Sententiæ sint liberæ, sed nonnisi Directoris jussu proferendæ, vota non anticipanda, nec cuiquam præcidenda. Is verò, qui ad prius dicta nihil habet, quod addat, aliorum sententiæ non invitus subscribat.

Vasallagium Principis quod attinet, cum ejus quantitas & qualitas literis investituræ suæ Illustritatis, ad normam Ducum Prussicæ, determinata sit, hinc ordinationi investituræ Illustritatis suæ Illustrissimum Principem Curlandiæ & Semigalliæ præsentem, & futuros Successores, stare debere, omnino censemus.

Vasallagium autem hoc, & servitia Equestris Nobilitatis, nonnisi commonitione Regni & Reipublicæ præcedente, præstentur, sub pœna legibus Regni, de expeditione publica, sancita, exceptis periculis repentinè à quocumq; finitimo hujus Provinciæ

li

hoste

hoste ingruentibus, quo casu lustrationes & expeditiones bellicæ, collatæ tamen cum Consiliariis hac de re consilio, à Principe decerni poterunt.

Servitia Nobilitatis à Principis Vasallagio sejuncta signis separatis, sub uno tamen regimine ductuq; Principis, expedientur, ad eamq; equalitatem deducantur, ut ex viginti uncis singulis, singuli Equites boni atq; idonei, quorum in prælio usus esse possit, armis, omnibusq; aliis rebus bene instructi, sistantur.

Ad quorum uncorum revisionem ab ipsa Nobilitate quatuor Nobiles, & à Principe duo ex Consiliariis, omnes ad hunc actum jurati, deputentur.

Præfati militum servitii Nobilitatis ab ipsa Nobilitate nominentur, bini ad singulas præfecturas, ex quibus Princeps unum, quem probaverit, confirmabit atq; constituet.

Erarium provinciale publicum instituat, & certus contributionis modus in quolibet conventu publico statuatur, in quo sanciendo pluralitas votorum concludet, cui erario unus ex Capitaneis quatuor, duo ex Nobilitate, præficiantur.

Titulum Nobilibus convenientem, den Edlen, Illustrissimus Princeps in literis, aliisq; diplomatis suis, in posterum tribuere sese velle, sponte sua obtulit, modò inter eos, qui revera nobiles sunt, & qui plebei, constituto Judicio Equestri, quod Ritterban appellatur, discrimen fiat, quam in rem Nobilitas cum Principe consensit.

Recessus omnes, nullis exceptis, cum penitus sublatis, & ab Illustri Principe Friderico Nobilitati sponte condonati, cassatiq; sint, nos quoq; ab examine illorum super sedendum esse putavimus, ideoq; omnes eos recessus tollimus & abrogamus auctoritate Nosstra Commissoriali.

Ad Oppignorationes in Semigallia à præfato Illustri Principe Friderico in Curiis Bershoff, Barbelen, & Ellero, factas, siquidem Domini Consilarii Illustris Principis eas oppignorationes ex gravibus causis, partim persolvendi aris alieni, temporibus belli

belli pro defensione Reipublicæ ab Illustri olim Parente Illustritatis suæ contracti, cujus summa sexaginta millia florenorum excedat, partim priorum debitorum nomine in usus publicos contractorum, profectas, atq; Curias præfatas non magni momenti fundos esse, liberationesq; non difficulter fieri posse, asserent; ideo Nos declarationi huic illorum inhærentes redemptiones præfatarum Curiarum (nisi fortè moderni possessores desuper S. R. M. approbationem impetraverint) faciendas esse statuimus.

Gravamina omnia privata, tam in Semigallia, quam Curlandia, deputatis ad hanc rem certis ex Consiliariis Principis atq; Nobilitate personis, aboleantur.

Cum creditoribus quoq; Fratris Illustrissimus Princeps Fridericus juxta pollicitationem, quam in compositione cum Nobilitate fecit, si illam partem Ducatus à Sacra Regia Majestate consecutus fuerit, bonis modis componet.

Ante cætera verò omnia hoc sancimus, ut Catholice Religionis, atq; ac Augustanæ solius Confessionis, pactis primæ subjæctionis permixte exercitium in hoc Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ liberum sit, secundum præscriptum Romane ejusdemq; Universalis Ecclesiæ, Illustri Principe, Friderico, universaq; totius Ducatus Nobilitate, ad seriam postulationem Sacræ Regiæ Majestatis, eam in rem consentientibus: Ut nimirum quilibet Nobilium in suis bonis hereditariis, Sacella, Oratoria pro cultu Divino privata Templaq; edificare, vel collapsa restaurare, Sacerdotesq; Catholicos ad se accersere, eorum ministerio pro se, familia, subditisque suis, citra cujusvis impedimentum, citra coactionem utriusq; religionis, uti possit, absq; tamen diminutione Juris quoad redditus, sive ad Patronos, sive alios quoscunq; pertinentes, ita, ut si unus tantum sit Patronus Ecclesiæ & iste Catholicus fiat, Templum sibi cum omnibus redditibus retineat, si autem plures Compatroni, quorum unus Catholicam Religionem suscipiat, & peculiare Templum in bonis suis construat, nihilominus onera, quoad consuetas Augustanæ Confessionis pensiones, ferat.

ferat. Tenebitur porrò Magistratus Politicus ex officio, nomine liberi exercitii religionis, securitatem ab omni vi, injuria, contumeliisq; cuilibet prestare. Ad munia quoq; publica in Ducatu hoc, Catholicis, qui idonei fuerint, aditus pateat, salvo per omnia juribus, privilegiis, cautionibus, confirmationibus, Ducibus & Nobilitati Curlandicæ, quoad exercitium Confessionis Augustanæ, usumq; suarum Ecclesiarum omnium ab eis edificatarum, vel edificandarum, quocunq; Magistratu succedente, necnon administrationis rei Ecclesiasticæ, per Serenissimos Poloniae Reges benignè concessis.

Calendarium novum in omnibus Imperio Sacræ Regiæ Majestatis subiectis Provinciis receptum ad postulationem Nostram nomine Sacræ Regiæ Majestatis factam, Illustris quoq; Curlandiæ & Semigalliæ Dux, Fridericus, consentiente ejusdem Nobilitate omni, recepit. Quod ut ad primam Januarii anni futuri Millefimi Sexcentefimi Decimi Octavi diem introducatur, promulgetur, constanterq; in posterum ab Illustri Principe, ejusq; in Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ Successoribus legitimis, servetur, autoritate nostra Commissoriali constituimus.

Apostata aliq; transfugæ utrinq; tam ab Illustri Principe moderno, quàm ejus Successoribus, sine omni mora & contradictione, reperentibus extradantur & restituantur.

Novus Princeps Curlandiæ & Semigalliæ jurejurando, quod Sacræ Regiæ Majestati atq; Reipublicæ prestabit, se quoq; Nobilitatis universæ, omnium præterea & singulorum privatorum, libertates, privilegia, jura, immunitates, sartas atq; rellas servaturum, contestabitur.

1618. **N**A tymże Seymie reasumowano dawne Konstytucye względem rozgraniczenia Powiatu Brassawskiego y Xięstwa Zmudzkiego z Kurlandją, ktore do skutku nie przychodziły.

1619. Po wyszłych inducyach Szwedzi naszych znowu najeżdżali w Inflantach, Dunemundę wzięli, y Goldyngę w Kurlandyi ludźmi

ludźmi swemi osadzili, nawet sławny ow Wojennik Inflantski Ferensbach dla prywatney pomsty na Xiążęciu Koreckim, ktory z Litwy z dywizją swoją do Inflant przybywszy, duzo się mu naprzykrzał, z Szwedami się znaszał, ale w prętcie się postrzegszy, Krola ZYGMUNTA przeprosił, a znaszając zmianę nie dotrzymaney wierności, tym waleczniey z Szwedami się ścierał, aż ich z pomienionych zamkow wyrugował.

Gustaw Szwed oświadczał się; że pragnie końca wojny 1620. Inflantskiey y z umysłu tego różne do pokoju zmierzające czynił propozycye; ale zastryżawszy o klęsce naszych pod Cecerą, y że Krol ZYGMUNT w Kościele oł szalonego człowieka Piekarskiego ciężko czekaniem raniony, nie był w sposobności rządzenia państwa; a z drugiey strony tajemną z Sztambułu upewnioną wiadomością, że Turcy, y Tatarowie na Polskę w wszystkie swoje natężają siły, ociągał się postanowić pokoy o Inflanty, y wątpliwemi deklaracyami uwodził Krola, zapatrując się na dalsze konjunktury, ktoreby interesom jego sprzyjały, a tym czasem potężnie się morzem y lądem armował, y wczesnie się sposabiał do wykonania skrytych zamysłów swoich.

A gdy Osman całym pogromem potencyi swojej na Polskę 1621. się wywarł, Krol ZYGMUNT, ktory rzetelnością y kandorem swoim cudzą mierzył przewrotność, nie rozumiał, żeby fryjeczny jego Gustaw z Chrześciańskich mógł się tak kaniebnie wyzuc sentymentow, y w ten czas go atakować, gdy Bisurmańska zajadłość na Polskę wszystkiemi zwała się siłami; poufałe eokolwiek było w Inflantach Polskiego żołnierza (300. ludzi garnizon osadziwszy w Rydze) na Turkow sprowadził z samym Gubernatorem Inflantskim Chodkiewiczem. Ale nie popłacały u Gustawa względy na interes Chrześciaństwa, nastąpił potężnie na Inflanty morzem y lądem, y łatwo pobrawszy nie opatrzone miasta y fortecy, Rygę obległ. Xiążę Radziwiłł zebrał co mógł żołnierza y podłapał pod Rygę.

Rygi, usiłując wodą sukurs do miasta wprowadzić; gdy mu się ta impreza nie powiodła, a Szwedzi na niego następowali, pomiarkowawszy się z siłami swemi, przezornie do Litwy nazad się wrocił. Miasto odstrzelało się dość mężnie, że nawet pod samym Gustawem konia ubito; ale gdy po wytrzymanych przez cztery miesiące zwawych od oblężycow atakach żadnego z Polski nie miało sukursu, a Gustaw frodze rozjuszony stratą ludzi swoich od Ryżan już to wyćieczkami, już też walecznym odporem pozabijanych do ostatniego gotował się zamachu, którym miasta dobywszy, wszystkich mieszkańców wyciąć mocno postanowił, y tę powziętą rezolucyą Ryżanom oznaymił, szczupły im na godzin tylko sześć naznaczywszy termin do dania ostatney rezolucyi, jeżeli mu się nieodwłocznie chcą poddać? albo nie? Ryżanie w tak niebezpiecznym razie między sobą deliberując, gdy niektorzy przychylniejsi Polakom czynić jeszcze mężnie, y do ostatniego bronić się ducha radzili, większa nierownie partya ku Szwedom skłonniejsza zasadzając się na racyach wielkości niebezpieczeństwa od mściwego Gustawa gdyby miasta dobył, widosney niezdolności do wytrzymania szturm przy nadwergzonych murach y straconych już za miastem obronnych okopach, a przytym skażonych bez nadziei sukursu Polskiego garnizonu sercach; kapitulować z Szwedami nie już zyczyla, ale mocno wymagała, y przeciwną stronę ku swemu zdaniu gwałtem nakłoniła. Przyszło zatym do ułożenia akkordu z Szwedami, po którym Gustaw do Rygi wjechał, y miasto z zamkiem opanował. Natychmiast Gustaw wszystkie armaty Polskie z zamku y wałow sprowadzić na okręty swoje, a Szwedzkie na ich miejsce postawić, tudzież 00. Soc: JESU y Polskich ludzi, ile ich w mieście było, do Litwy konwojować kazał, a tam we 14000. wyprawil się do Kurlandyi. Nitawę opanował, z ktorey Xiążę Kurlandski do Litwy się salwował.

Ryżanie

Ryżanie żeby niewinności kolorem przyozdobili przed światem poddanie się swoje Szwedom, apologicznym listem Krolowi się usprawiedliwili; ktory tu kładę:

Literæ Spect: Senatûs Rigenfis scriptæ
ad Regiam Majest: Poloniae, post expugnationem urbis.

Serenissime ac Potentissime Princeps, Domine
Clementissime, servitia & obsequia nostra
promptissima cum veneratione.

NOn dubitamus Regiam Majest: Vestram, auditione jam accepisse, summoq; dolore affici, in eam fortunam nos fatali quadam rerum conversione devenisse, quam nec ipsamet Reg: Majest: Vestra unquam credidit, nec nos eventuram aliquando opinati sumus: sed DEUS Regnorum & imperiorum terminos constituit ac mutat, prout ei visum fuit; nec humanæ sagacitati datum est, reconditos Divini mysterii recessus perscrutari, qualemcunq; tandem duritiem vel iniquitatem præferre videantur. Meminit Reg: M. V. in proximè præteritis generabilibus Comitibus per nuntios nostros tam publicè quàm privatim literis nostris frequentibus periculi magnitudinem à Sveciæ Regno nobis imminentem, nos humillimè ac querula voce exposuisse. A nonnullis sanè, rem & tempus prudenter pensitantibus fides nobis habita fuit, à nonnullis vicissim derogata, qui vel præoccupati animi affectione vel sinistra aliorum credulitate & opinione ducti fuerunt. Gavisi tamen fuimus, quòd Republ: gravissimo Turcico bello alibi implicatâ, Reg: M. V. partem aliquam sollicitudinis suæ in miseram Livoniam derivare ac perficere dignata fuit, ut Illustr: Principi. Domino Radzivillo Campiductori M. D. L. cura tuendæ Livoniæ publica auctoritate committeretur. Collegerat is mox copias aliquas, ut nobis relatum est, sed quæ aliâ.

aliò postea abductæ sint, quòd non leves authores securitatem Livoniæ, quocunq; tandem animo, pollicerentur. Deinde aures R. M. V. iteratis literis cùm fatigaremus, responsum tulimus, Illustrissimo Domino Palatino Vilnensi hanc curam Livoniæ defendendæ incumbere: quò auditò, haud parùm turbati sumus; quippe jam notum erat, eundem Dominum Palatinum, ad subeundas Generalis in Polonia Ducis vices, esse à Reg: Majest: Vestra in Podoliam evocatum: cui gravissimo oneri sciendo, ut maximè suffecturus sit, tamen Livoniæ curam eum vix in tanta rerum mole gerere posse, & jure fore excusatum, statuimus: postea iterum ad Illustr: Dominum Campiducem remissi fuimus, cùm bona pars temporis effluxisset, hostis verò noster summò studio ac diligentia ad rem conficiendam pergeret. Quamobrem non destitimus deinceps quoquè tam Reg: Majest: Vestram, quanquam maximis occupationibus distentam, quam ipsum Dominum Campiducem, orare, interpellare, obsecrare, ut quâ fieri possit, summa celeritate, auxiliares copiæ cogerentur, ac in Livoniam mitterentur; facile enim & expeditum brevemq; esse è Svecia in Livoniam transitum, qui à nemine presentiri vel prænuntiari queat: itaq; operam dandam esse Domino Campiduci, ut prior possessionem campi adipiscatur; sic enim multis rebus potior futurus sit, posteriorem verò, ut bene instructus armatusq; veniret, multis incommodis obnoxium fore. Quamvis autem Dominus Campidux ad summam diligentiam nihil reliquum fecisse videatur, quo minùs justum exercitum & maturè colligeret ac in Livoniam duceret: tamen ab hoste tùm nostro diu bellum præparante præventus fuit, qui classe sua instructissima portum flumenq; Dunæ mox occupavit, militemq; in continentem exposuit, ac post paucos dies, adventantibus reliquis copiis terrestri itinere, in urbis conspectum universus exercitus prodiit & castra metari cœpit, aggeres, fossas, munitionesq; plurimas, admirabili festinatione, duxit & firmavit: deinde grandioribus tormentis summa vi ac vehementia pinnas munitionum nostrarum ita verberavit, ut vix consistendi

consistendi locus fuerit: Nihilominùs animo impavido, quantum omnino per vires nostras licuit, restitimus & vices reddidimus, ut non pauci in castris hostilibus ceciderint. Sanè non parva nos sollicitudo curaq; inceperat, quòd trecentos tantùm milites, licet summo studio, in viciniore Germania ac Livonia conquistos, conducere potuimus. Nam Daniæ Rex aliq; Principes militem cogentes & amplo stipendio allicientes, magno nobis impedimento fuerunt: in ipsa verò Livonia, armis virisq; omnino exhausta frustra milites conquistati fuerunt. Huic tamen malo ut quacunq; ratione mederemur, equitum præfectos Ceridonem & La-Barre, qui Illustrissimo Domino Zamoyscio Palatino operam obstrinxerat, sed serò venturus erat, peculiari stipendio conduximus, ut arci in communi periculo præessent: quæ res vires nostras distraxit ac labefactavit. Quamvis autem cives nostri militesq; mira animorum alacritate, quævis pericula subire non detrectaverint: tamen singulis ferè diebus, non paucos fortuna belli absumpsit. Sed spes auxilii à Republ: ferendi animos diu sustentavit, præsertim cùm Illustris: Dominus Campiductor ultra Dunam conspiciendum se præbuit, ac velitando hostiles ibidem copias aggressus fuit, quæ tamen vix duodecimam partem exercitus efficiunt, qui, ut ex certissimis authoribus didicimus, nonaginta novem vexilla peditum, equitum viginti & unum, in singula vexilla centum & quinquaginta viris computatis, complectitur. Postea verò quàm à duabus septimanis aliquotq; diebus, ex quo Dominus Campiductor, unam tantùm noctem moratus, recesserat, nulla amplior spes suppetiarum affulsit, Civitas autem arctiori in dies obsidione premeretur, numerus militum ad dimidiam partem imminueretur, civium quoq; juvenumq; non pauci interiissent; non ita ex omnibus partibus hosti occurri potuit, ut voluntas & necessitas nostra requirebat. Igitur propius ad munimenta nostra movens hostis, nocturno tempore ea suffodere cuniculosq; agere ita properavit, ut tribus in locis eos perfecerit, longumq; in spatium quatuordecim mivum orgyarum diduxerit, suppositis vi-

ginti quatuor cadis pulvere nitrato repletis, jam jamq; in aërem cum certissima superstantium pernicië vallum disjecturus erat, nisi fœminei sexûs & parvulorum misericordia animum oppugnantis subisset. Itaq; omni humani auxilii respectu nobis præciso, cum ne unus quidem de quingentis illis peditibus, quos Gedano submissum tri Reg: M. V. promiserat, compareret, essetq; res ad extremum adducta discrimen, habitò cum Domino Castellano Venden: aliisq; Nobilibus tum Equitum Præfectis Capitaneisq; rei bellicæ peritis consiliò, rem desperatam esse omnibus conclamantibus, in colloquium descendimus; pactiq; incolumitatem uxorum, liberorum, tum omnium jurium ac libertatum nostrarum, in fidem ac ditionem Serenissimi Regis Gustavi Adolphi concessimus. Qua in re admirabilem victoris clementiam & lenitatem satis prædicare non possumus, qui summa moderatione animi hanc fortunam suam superavit, ac nos vivere cõegit; idq; supplicantibus nobis benignissimè largitus est, ut si intra triennii spatium pax æquis conditionibus inter utrumq; Regem coiret, cum omni jure & libertate illibata, in ditionem Regiæ Majestatis Vestræ redeundi nobis potestas sit. Sanctè coram S. R. M. V. affirmamus, idem coram DEI justissimi & omnium Angelorum facie, in ultima illa mundi disquisitione testificaturi, paratissimos nos fuisse, unà cum uxoribus & liberis omnibusq; fortunis, certissimam oppetere mortem, si ulla vel laus vel utilitas ad Sac: Reg: M. V. & Rempubl: promanare potuisset; nisi quoq; pietas erga DEUM & fidei nostræ commissas, à tam crudeli facinore ac furore nos revocasset; quin ipsam Reg: Majest: Vestr: id improbaturam, persuasum nobis fuisset. Quorum autem culpã hoc Reipubl: Pelonæ detrimentum acciderit, DEUS judicabit, qui omnium animorum occultos recessus perspicit. Dum autem facere coacti sumus, quod Divina humanaq; jura ac naturalis ratio, tum omnium gentium laudata exempla permittunt, quæsumus Reg: M. V. non voluntati vel ulli culpæ nostræ, sed fatali cuidam ac immutabili rerum conversioni imputare dignetur:

quin

quin summa ope in eam curam incumbat, ut omnis causa fundendi innoxii Christiani sanguinis in cœlum clamantis, è medio tollatur, pax firma tandem stabiliatur, vastationibus ac direptionibus finis imponatur, quiesq; oppressis & defatigatis populis restituatur. Alioquin cœlum & terra testimonium contra injustos oppressores perhibebunt, & ira Divina magis magisq; incensa, iisdem dolorem sempiternum inuret. Certè Livonia omnis, tantam Christiani sanguinis effusionem nunc nauseat ac horret. DEUS victoriarum author Sacræ Regiæ Majestati Vestræ optatissimum triumphum contra barbaras gentes largiatur, cujus gratiæ innocentiam nostram commendamus, Datum Rigæ die 20. Septembris, annò 1621.

Takowymże stylem wymawiali się w liście swoim Xiążęciu Radziwiłłowi Hetmanowi Wielkiemu W. X. Lit: w te słowa:

Literæ Spect: Senatûs misæ ad Illustr:

Ducem CHRISTOPHOR: RADZIWIŁŁ Campiductorem M. D. L. post expugnationem urbis.

Illustriſſime Princeps, Domine Gratiſſime,

Obsequiorum nostrorum promptitudinem debita cum observantia.

Quantas in difficultates gravissimum hoc bellum, nostram Civitatem diuturnis calamitatibus jam antea concussam, conjecerit, ipsamet Illust: C. V. jam antea, tam ex publica fama, quam ex crebris literis nostris cognovit. Equidem memoriã tenemus, in nuper præteritis Comitiiis, apparatus hostilium armorum præsentientes, per nuntios nostros, & Sacræ Regiæ Majestati & universis Ordinibus, nos periculi magnitudinem ob oculos posuisse, maturaq; auxilia nobis submitti opemq; ferri, prout Reipubl: tenetur, ac fides publica exposcit, summis præ-

Kk 2

cibus

cibus orasse: non enim esse in nostra potestate, totius belli molem cervicibus nostris suscipere aut sustinere; non esse prudentiæ, cum universi Sveciæ Regni viribus, nostras imminutas & afflictas vires comparare, aut vana ostentatione supra sortem fortunarum nostrarum, imbecillitatem agræ Civitatis extollere, id agentes, ne publica cura imminueretur & nostræ fortitudini onus gravissimum permitteretur. Eandem quoq; in sententiam Illustr: Cels: Vestr: multa dixisse & scripsisse non ignoramus: quominus autem secundis auribus hæc omnia acciperentur, fatalis quidam torpor, aut præconcepta ex privatis opinionibus & sinisteris suggestionibus securitas offecisse videtur. Quamvis autem ex publico Comitiorum decreto Illustr: Cels: Vestr: Livoniæ defendendæ partes, ut publica dignitas fidesq; efflagitat, commissæ fuerint: tamen postea, nescimus, quorum instinctu aut artificio, multa objecta fuerunt impedimenta, quominus tam necessaria defensio tempestivè susciperetur. Quamobrem non destitimus, frequentibus literis, aures Regiæ Majestatis & procerum fatigare, ne tantum periculum negligenter, aut longè remotam enervatamq; provinciam Livoniam incendio proximam tempestivis subsidiis destituerent. Non defuit quidem Regiæ Majestati voluntas aut animus clementissimus, sed quoddam contra commune Comitiorum placitum ad Illustr: Dominum Palatinum Vilnensem rejecti fuerimus, qui Livoniæ defensionem præstiturus sit, valde mirati & simul turbati sumus, quoddam Dominum Palatinum ad totius Regni & Reip: universæ tutelam, & supremi Ducis munus jam in Podoliam evocatum & designatum esse sciremus. Interim non parum temporis pretiosissimi perit; cujus quidem jacturam nos summo cum dolore deploravimus. Itaq; literis iteratò ad Regiam Majestatem missis, hanc moram deprecari sumus; tum demùm responsum nobis fuit, Illustr: Cels: Vestræ hanc provinciam esse commissam. Ab eo tempore, non quiescere Illustr: Cels: Vestræ statuimus; quin omnia quæ tanti negotii magnitudo requirit, summâ diligentia & celeritate parasse, ut in tempore

rebus

rebus laborantibus succurreret, ac muneris sui dignitatem ac Reipubl: fidem tueretur, idq; pluribus literis suis restatum fecit. Sanè non mediocriter, hisce auditis, recreati fuimus; attamen temporis & rerum momenta ponderantes, sollicitudinem nostram de partis adversæ mirifica vigilantia & celeritate omittere non potuimus, jam tum animo providentes, qui prior campi possessionem adeptus fuerit, eum multis modis fore potiorem, positisq; ac firmatis semel castris, difficultates maximas alteri objecturum. Non inficias ibit Illustr: Cels: Vestr: crebras in eam sententiam nos literas scripsisse, quarum exempla, si opus fuerit, bona fide publicè ubiq; exhiberi ac recitari non abnuimus. Nunc plurimo labore ac molestiâ, militis conscribendi & necessaria parandi diligentiam Illustr: Cels: Vestræ constituisse, facile conjicimus, eo præsertim tempore, quò immanissimus Christiani nominis hostis Turcarum Imperator, bello Regnum Poloniæ aggressurus erat, omnesq; vicinæ regiones armis virisq; exhaustæ, vix domestico suo subsidio sufficerent. Interea, quod valde metuimus, classis Svecica instructissima portum nostrum occupavit, militem exposuit; exercitus reliquus unâ cum Serenissimo Sveciæ Rege, terrestri itinere Parnaviâ supervenit: nec mora, ubi locorum opportunitatem contemplatus fuit, castra & tentoria fixit, aggeres & munitiones circa Civitatem, cis ultraq; Dunam extruxit, magnâq; festinatione, quod valde mirandum est, omnes viarum aditus & itinera interclusit, arctissimâq; obsidione Civitatem terrâ mariq; circumvallavit. Haud tamen ita animis consternati fuimus, ut non modis omnibus pro virtum nostrarum mediocritate resisteremus: & quamvis numerus conductorum militum supra trecentos non assurgeret, tamen promptissima civium & juvenum alacritas supplevit, & summo conatu vim hostilem propulsavit. Cæterum singulis diebus, aliquot ex tam exiguo numero tum civium tum militum, violentissima & continua tormentorum verberatione fortiter ceciderunt: spe tamen auxilii Reipubl: animos sustentârunt, præsertim cum Illustr: Cels: Vestræ ante dies cir-

citer

citer novemdecim ultra Dunam in conspectum hostis venisset, ac velitando eum provocasset. Verum enimvero cum præter opinionem Illustr: Cel: Vestra, perspecta hostilis aggeris firmitudine, tum militis copiâ ibidem collocatâ, quæ tamen vix duodecima pars totius exercitus fuit, ab eo die succurrere nobis non potuerit; Civitas autem majori vi in dies, non tantum aperto Marte, sed clandestinis quoque cuniculis oppugnaretur, & pulvis nitratus in locis subtus aggerem & propugnacula nostra, circa portam arenosam positus & occultatus, certissimam ac inevitabilem perniciem nobis omnibus minitaretur, nobisque nulla ratione tanto periculo obviam ire liceret: habitò cum Domino Castellano aliisque Nobilibus, tum Capitaneis, & equitum Præfectis, rei bellicæ peritis, consiliò, rem desperatam esse animadvertimus: ac proinde in ipso extremi periculi articulo, ut omnes jam tum fatebantur, & nunc, visâ adversæ partis potentiâ ac horribili apparatu sine dubitatione affirmant, colloquendi veniam petimus, eaque impetratâ, certis conditionibus, in potestatem ac ditionem Serenif: Sveciæ Regis, omnium consensu, juxta certæ formulæ præscriptum concessimus, vitamque ac salutem omnium reliquorum civium, uxorum ac liberorum, tum fortunas, admirabili ac perpetuo prædicandâ victoris clementiâ, cujus animum DEUS ipse inclinavit, conservavimus, id quod jure Divino & humano, tum laudatis exemplis omnium gentium, concessum esse, omnes sana ratione præditi noverunt, satius habentes, fatali dispositioni, cujus mysteria perscrutari mortalibus non est datum, ceu vi majori cedere, ac meliori fortunæ nos civitatemque, prudenter tam validum ictum declinando, reservare, quam vanâ ac stolidâ ferociâ, viriumque nostrarum ignorance, instar brutorum in cædem promiscuam rucere, uxoresque ac parvulos innoxios, furentis militis libidini cædiisque prostituere: ex qua re nulla laus nobis, nullum emolumentum Reipubl: fuisset expectandum. Nunc Divino beneficio, tum Serenissimi Sveciæ Regis, Domini nostri clementissimi summa moderatione, Christiani sanguinem fundere abhorrentis, vivimus,
& intue-

& intuentes exercitus robur viginti millium virorum bene armatorum numerum superans, tum cuniculorum tribus in locis stupendo opere factorum, qui universæ Civitatis ruinam attraxissent, summis in cælum laudibus efferimus clementiam Serenif: Regis Gustavi Adolphi, qui insciis nobis ac minimè credentibus, militis impetum prædæ ac direptionis avidissimum, imperio ac sapientiâ suâ cohibuit; alioquin ante dies aliquot extremam cladem ignorantes passi fuisset. Nunc Illustr: Cel: Vestra sine animi passione aut afflictione judicet, judicent omnes Christiani Reges & Principes, num præter jus ac fas quicquam commiserimus, quod cum cives nostri continuis sex fere septimanarum diurnis ac nocturnis vigiliis, excubiis, ac laboribus in restauranda munitione defuncti essent, militum verò pars dimidia, ac non pauci civium juvenumque, tum bajulorum occubissent, nobisque validissima hostilis impressio, diversis in locis, tum subterraneum periculum, ubi 24. caadi pulveris pyrii occultabantur, ob oculos versaretur, suppetiarum spes nulla apparet, denique alia quoque necessaria nos deficerent, humanitatis quam crudelitatis majorem rationem habuerimus, ac certam victoris clementiam experiri quam interire maluerimus. Quanta animi magnitudine ac moderatione fortunam suam temperaverit victor, vel hinc apparet, quod subjectionis nostræ pacto hanc conditionem apponi permiserit, ut si interea pacis negotium æquis legibus transigi posset, eadem fide & integritate, quâ nos suscepit, salvis juribus & libertatibus nos è nexu suo dimitteret, ac redire ad pristinum Dominum pateret. Damnosissima nobis fuit hæc obsidio, in qua supra quindecim millia globorum in Civitatem sunt missa, à nostrâ quoque parte in principio pro virili responsam fuit: at postea, propugnaculis superioribus violentiâ hostili deturbatis, cessare coacti sumus. Igitur hoc solum superest, ut Illustr: Cel: Vestra summa animi contentione pro sua autoritate elaboret, ut funestissimo huic bello Livoniam consumenti, Litvaniæ similem fortunam minitanti, invito quoque Rege, à prudentissimis Ordinibus finis imponatur,

ponatur, Reipubl: decus & existimatio vindicetur, & oppressis per summam injuriam populis ac subditis fidelissimis & innocentissimis, de quorum sanguine luditur, pax & tranquillitas tandem restituatur. Hanc multis precibus ac votis continuis supra annos jam viginti oravimus, hanc etiamnum jure exposcimus: alioquin ad sanctissimum Domini nostri JESU Christi tribunal, in ultimo & æquissimo judicio accusaturi, qui privatae suae cupiditati, gloriam DEI & Ecclesiae salutem postposuerunt. DEUM autem sine pace nemo videbit. Hæc libero & soluto animo, nullo metu, aut minis oppresso ingenuè scribimus, ut in utraq; fortuna animi nostri firmitudinem probaremus. DEUS Optim: Max: Illustr: Cels: Vestr: salvam conservet, ac Rempubl: Polonam contra immaniſsimos Christiani nominis hostes tueatur. Datum Rige 20. Septembris, annò 1621.

Odpowiedział im Xiążę Hetman, y żywą energią refutował ich usprawiedliwiające się przyczyny, y exkuzacye; który respons tego jest tenoru:

Literæ Illustris Ducis Radziwillii, ad Splm Senatum Responsoræ.

Christophorus Radziwill, DEI gratiâ Dux Birzarum & Dubinkorum S. R. Imperii Princeps, Exercituum M. D. Litv: Dux.

Speçtabili Senatui ac omnibus Ordinibus Civitatis Rigenſ: Salutem.

POsteaquam de deditioe urbis Vestræ, certis primùm nuntiis, deinde literarum Vestrarum significatione accepi, equidem pro eo, ac par erat, graviter casum hunc & acerbè tuli; non quòd jacturam istam S. R. M. Domino nostro clementissimo & Reipubl: damnū aliquod irreparabile afferre existimem, sed quòd
vobis

vobis fortunisq; vestris fatalem quendam & funestum diem præsentiscere mihi videar. Non enim tam inhumanus sum, ut humanis non ingemiscam casibus, nec tam durus, ut amicitie, quam vobiscum integrè colui, oblivisci queam. Qualem itaq; habueritis amicum hætenus, nunc tandem cùm Sac: Reg: Mti & Reipubl: eademq; operã mihi quoq; amici esse desistis, cognoscite, & simul quid de factò vestro sentire cogar, quidq; S. R. M. & Rempubl: de eo judicaturã putem, accipite. Urbem florentissimam omniq; rerum & armorum copiã instructam & abundantem, cùm spes propinqui auxilii præstò esset, ultrò hosti tradidistis, obliti nexus & sacramenti, quò Regiæ Majestati & Reipubl: obstricti tenemini, nec memores, tam festinatum & præceptum consilium quis tandem maneat exitus. Quòd enim destitutionem primùm, deinde vim hostilem querimini, excusationem hanc quònam pactò S. R. M. totiq; orbi sitis approbaturi, vobismet ipsis reputandum relinquo. Ac primam quidem prætensionem quòd attinet, efflagitasse vos opem & auxilia Reipubl: verùm & fatendum est; sed nec id falsum aut diffidendum, opem & auxilia Reipubl: in Comitibus Regni decreta, ac tandem ingruente bello submissa vobis esse. Hic fortassis vel tarditatem, vel infirmitatem accusabitis! Et sanè aliqua in ferendo auxilio mora interjecta; idcircone vos à nobis publicè desertos, usq; ad invidiam apud externos jactabitis? cùm auxilia, licet non ita, ut cupiebamus, maturè, non tamen vicissim sic serò venerint, quin præsentem calamitatè saltem ad paucos adhuc dies durando declinare in manu vestra esset, ac tarditas ista cuiusvis potiùs causæ, quàm oblivioni aut incuriæ vestri periculi imputari deberet. Quicquid enim hic moræ fuit, totum id cùm in hostem Commissarios nostros in tractatibus ludentem, & sub induciarum spe bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, rejici debet, tum in sinistras suggestiones, quæ, ut scribitis, effecerunt, ne nos priores possessione campi adepti fuerimus. Quod si penes eos, qui infidam pacem suggererunt, hæret crimen, hujus tarditatis quid causæ est, quominus

minus vestra vos istius culpæ condemnet confessio, qui literis quibusdam vestris pacis futuræ spem facere non dubitastis? Quid multis? venisse auxilia multos ante deditioem dies, diffiteri non potestis, cum ante 20. diem cœptæ obsidionis exactum, signa nostra volitare in vestro ac hostis conspectu videritis. Nempe nostra vos paucitas animos despondere cœgit! An vos fortunam belli numerò bellatorum metimini, ac non potiùs præpotentis DEI patrocínio, qui meliori causæ deesse non solet? quoties in eadem causa eundem hostem longè imparibus copiis congressi superavimus? exciderantne animis tot inchoyæ nostrorum decora & victoriarum trophæa? quibus magnum illud numen testatum est, esse sibi curæ iniquè suscepti belli ultionem. Nec mihi deerat animus, per ausa & vestigia majorum vadendi; dedisset mihi, utinam, nuper ad ripam Danæ pugnandæ copiam hostis, cum etiam afflictam morbo & profligatam valetudinem meam, decernendi cupidus, in propulsationem periculi vestri impendere non dubitarem. Sanè longo jam post hominum memoriam tempore, Regiones istæ nonnisi exigua manu contra numerosos hostium exercitus defensæ sunt; ut mirari mihi subeat, potuisse vos hoc tempore numerum exercitus nostri despicere, cum præsertim in dies auctior fieret, & confluentes undiq; copię expectarentur. Paucitatem quoq; conducti præsidii præenditis! id verò sub admirationem venit, Civitatem longo jam tempore præsentis belli præsciam, tam malè de mercenario milite sibi prospexisse, cum tamen memoriam hominum nondum excefferat, tempore pacis longè majorem eorundem numerum intra mœnia sua alere consuevisse: Quid quòd præter urbanam cohortem, equitum quoq; præsidium à me concessum tuendæ urbi superfuit. Sed præterea, itanè mascula virtutis Riga inops fuit, ut etiam absq; conducto milite vigiliis ac laboribus civium vestrorum ultra exiguum mensis unius & octo dierum spatium defendi nequiverit? miles stipendio astringitur, vobis verò pietas, vobis fides, vobis omnia Divina humanaq; jura in tanta præsertim plebis concordia & constantia, necessitatem durandi

vanti imponebant. An pauca præteriti præsentisq; temporis habuistis urbium exempla, quæ in tristissimam conditionem & deploratissimam fortunam (licet in causa haud justa) sese ultro dejicere, quàm in fidem oppugnantis concedere maluerunt? vobis verò quid defuit? an vos inopia Civitatis commeatu & annonâ non modò ad necessitatem, sed etiam ad abundantiam instructissimæ reverebat? an de suppetiis S. R. M. jam jam redituris desperabatis? at literis meis per vestros internuntios transmissis testatum vobis feceram, me ab urbe recipiendarum reliquarum copiarum causâ saltè ad castra digressum fuisse, ac interea minimè otiatum fuisse, licet id in conspectu vestro non fieret. Quis animò suò præsentiscere, aut conjecturâ assequi poterat, vos nulla fracti animi significatione data, interea dum vedeunte morbo implicitus, jam jam ventura auxilia præstolor, tam festinatam deditioem, me nullo modo præmovito, deproperaturos fuisse? Sed nimirum ruinam turrium supposito pulvere pyrio machinatam declinare voluistis. Priminè Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti? aut nulla ex arte militari evitandi cuniculos ratio ostendebatur, cum in affluentia promptissimæ plebis fossores deesse non possent? Deniq; cum tanta vos premeret necessitas, aut jam animos despondere inciperetis, grave videlicet aut factu nimis difficile fuit, me vix aliquot miliaribus ab urbe distantem impendentis discriminis commonefacere, qui dedecus hoc & detrimentum Reipubl: etiam capitis mei periculo, si qua fortè sineret causæ Deus vè, advertendum putavissim. Clementiam victoris prædicatis. Hæc quidem hominè & principe Christiano, si quæ alia virtus, maxime digna est; sed si hæc vera sunt, ut vera ex nostratibus intelligo, ac idèò libenter ipsi licet hosti laudem hæc in parte tribuo, certè in istam clementiam deliquistis, siquidem vano terrori ac metui ante deditioem nimium indulgistis. Quantum dedecus quævè culpa commissa sit, videtis! Nunc quàm miser sit futurus ac calamitosus aedò præcipitis consilii eventus, considerate. Ac nescio sanè, an non perire semel expugnatis satius fuerit, quàm lento

veluti cruciatu confici, & cum sempiterna nominis infamia, non uno letho interire? Riga enim ut Svecis nunc, ita brevi nostratibus expugnabilis erit. Sed vos, ô Rigenſes, qualem sortem Civitati veſtræ, ex quo caſtitatem & integritatem fidei ſua amiſit, tempora minuentur, videte. Taceo mala, quæ vos ab hoſtilibus præſidiis maneant, ut ut ſe prima iuitia dant qui vobis Civitatis veſtræ munitiones, quas tam parvo negotio capi permittitis, nunquam ſine numeroſa militum custodia concredent. Nam libertatem quidem verbis polliceri, quàm re vobis incolumem præſtare proclivius erit, quàm ſemel delibatâ, ſorem ſuum utinam recuperare poſſit. Judicate, quantum de opibus veſtris decreſcat, mercaturâ Civitati ademptâ! ſed quid dico de opibus? imò quàm anguſtam ſortem extremamq; pauperiem rationes veſtræ ſubitura ſint, maturè expendite. Quid vobis nunc veſtra in Rempubl: proſunt merita? quid decantata fides & fortitudo? ſi cum maxime florere debebant, exaruerunt. Infelix & neſtaſtus dies, quò primùm ad tractatus allecti eſtis, ille vobis invidit, quominus fiducia meritorum veſtrorum, jura & libertates veſtras apud Reg: Majeſt: & Rempubl: longius proferre poſſetis. Bene cum iis actum video, qui pulcherrima morte damnosa patriæ deditioem in iſta obſidione præverterunt: melius cum iis, qui pro aris & focis ſtrenuè dimicantes, ab omnibus tractatibus puros & immunes animos retinuerunt; optimè cum illis, qui ſpontaneum exilium amplecti, ac deſertis patriis laribus clementiam S. R. M. & fidem Reipubl: implorare conſtituerunt. Veſtra de pace obteſtatio ſatis eſt patetica, ſed hoc tempore, permiſſis Marti habentis, vix aliquid ponderis habitura, niſi tota res in integrum reſtituta fuerit. Quis enim non vitio verteret S. R. M. & Reipubl: ſi tam enormem injuriam, quàm nobis barbarico bello intentis hoſtis hic, nulla Chriſtiani ſanguinis ratione habita, intulit, negligeret. Ut ut tamen eſt, veſtrum eſt, pacem optare, non verò nos ad eam, Rege invito, faciendam commoneſcere: apud nos enim, ut cuiusvis ordini, ita multo magis Magiſtratui à DEO nobis conſeſſo ſua debet

debet conſtare libertas & prærogativa, quàm imperioſis contentionibus, in cauſa præſertim tam iniqua, violare fas non eſt. Quamvis autem DEI gratiâ ita comparatus ſum, ut æquitate cauſæ fretus, modò pugnam non detrectet neq; defugiat hoſtis, de ſumma rerum decernere poſſim & audeam: tamen, ne à pacis conſiliis abhorrere videar, ſiquidem pars adverſa animum ſuum nobis candidè declararet, pro ea quam à S. R. M. & Reipubl: accepimus facultate, non parceremus labori, ut aliquid in ſalutem harum provinciæ confici poſſet. Hæc ſunt, quæ literis veſtris provocatus reſpondendum duxi, quæ quidem à vobis eo, quo à me ſcripta ſunt animo, acceptum iri conſido, cum in his literis non hoſtem, ſed veterem veſtrum amicum egerim, plùs condolentiæ quàm iracundiæ, benevolæ commoneſactioni, quàm minacibus verbis, utpote ſalutis non exiti veſtri cupidus, indulſerim. Non poſſum enim diſſimulare meum veſtri cauſa dolorem, cum non mœnia, non ædificia, non turres veſtras, ſed virtutem Rigenſium toties à me ſummo conatu deſenſam, & laudatam, conſidiſſe, elanguiſſe, fractam, conculcatam, inſultationibus malevolorum, qui talia de vobis dudum ominantes, meum in vos affectum criminabantur, proſtitutam intelligam. Valete, priſtinos animos capeſſite, & R. M. & Reipubl: noſtræ de proſtigatis ante viginti ſeptem dies barbarorum quinquaginta millibus, ac obtento in Valachia campi dominio, congratulamini. Datum ex Caſtris ad prædium Newgut die Octobris annò 1621.

Literæ Apologeticæ Spect: Senatus,
Præinſertis Illuſtriſſimi Principis CHRISTOPHORI
RADZIVILII Exercituum M. D. Litvaniæ
Campiducis literis oppoſitæ.
Illuſtriſſime Princeps.

Obſe-

Obsequia nostra pro praesentis Status conditione
Illustrissimae Celsitudini Vestrae deferimus.

Accepimas literas Illustris: Cels: Vestrae in Castris ad praedium Newgut mense Octobri, anno proxime praeterito editas, quas ad nostras literas hostiliter expugnatae urbis nostrae indices Illustris: Cels: Vestrae rescribendas censuit; easque in confesso nostro praesentibus Tribunis ac Senioribus utriusque Collegii, publice recitari fecimus. Ex quibus Illustris: Cels: Vestram ob deditioem urbis nostrae vehementer dolere, miserari quoque, pristinae amicitiae memorem hoc infortunium nostrum, et humanum hunc casum, ut hominem quidem ferre, gravissima tamen cum famae ac honoris nostri contumelia, nos cum perfidia ac inconstantiae, tum pusillanimitatis ac praecipitis, in defendenda ultro hosti urbe, nulla urgente gravi necessitate, nec praemonita Illustris: Cels: Vestra, contra te accusare, atque exinde secuturos perpetuos angores et cruciatus, imo paoletiriam et fatalem interitum nobis Civitatique nostrae ominari, ac proinde ad reassumendos pristinos animos et ad congratulandum Regi et Reipubl: Poloniae de obtenta nuper in Valachia contra Tartaros et Turcas victoria, nos pro veteri confidentia adhortari intelleximus.

Ad varia istarum literarum, quas prima dictavit animi perturbatio, argumenta, inter se et cum re uti gesta est pugnantis, non erat quidem ab initio animus nobis rescribere quicquam. Graves enim arduaeque rationes spem nobis faciebant fore, ut tempori, quae veritatis filia est, perturbati hic iudicii error cederet, atque cum jam satis praeter meritum nostrum (humano more loquendo) afflicti, et iniquam sevientis fortune aleam experti essemus, sibi a contumelia et lesione honoris nostri, quem semper salvum illibatamque conservavimus, temperaret. Frequenti autem auditione in dies accipimus, quam iniqui ac periculosi in castris Illustris: Cels: Vestrae inque vicinis locis de nobis et expugnatione urbis nostrae etiamnum spargantur sermones, quamque ignominiosam

ipsa Illustris: Cels: Vestra in nuperis suis ad Dominum Benedictum Hintz Collegam olim nostrum et alios oclusis passus literis (a quarum missione imposterum in nostram nostrorumque perniciem merito abstinendum) de inevitabili hac derelicta ac omni auxilio destituta Civitatis deditioem mentionem faciat. Proinde ne in vindicando honore et existimatione nostra segniores videremur, aliter facere non potuimus, quin ad literas Illustris: Cels: Vestrae ea regereremus, quae simplicem nostrum candorem et innocentiam arguerent. Testis sit huius orationis ipse DEUS, testes sint qui viderunt, amici, inimici: audiat quoque ea, quae gesta sunt, legatque mundus, et ad normam rectae rationis sine affectu dijudicet. Quoniam vero auctor literarum nimia styli acie nos perstringit, ac demonstrare nititur, Regiae Majestatis et Reipubl: Poloniae nomine praesita esse, quae a supremo ac directo Domino ad advertendos a Civitate sibi subiecta belli casus et exitus requirantur, et contra a nobis officii fideique metas transgressis facta esse quae omitti, omissa quae fieri debuerunt: muneri nostri esse arbitrati sumus, pro innocentia nostra asserenda evidenter ostendere, Regiam Majest: et Reipubl: Poloniam nihil praestitisse, quod tristissimus hic casus a nobis et Civitatis nostrae cervicibus averteretur; Nos vero ne a priori statu nostro et jure superioritatis Regni Poloniae avelleremur, praestitisse omnia, quae a bonis ac fidelibus subditis honoris ac conscientiae ratio postulat. Quod dum facimus, calamum nostrum ita temperabimus, ut veritatis cynosuram secutus Regiae Majestati ac Reipubl: Poloniae nihil detrahat, tribuatque, unde major nobis nostrisque factis, quam par est, accedat aestimatio.

Non putamus opera pretium esse longius hic recensere, quam grave in Regno Sveciae anno 1598. et 99. et unde subortum fuerit bellum intestinum: Sane ignis ille succensus in Regnum usque Poloniae eiusque adherentes Provincias suas ejaculatus est scintillas, quae in tantam belli flammam exarsere, ut non solum Livonia tota, nobilis illa Provincia, non unius olim sed variorum Magistratum sedes ac mater fecundissima, hostiumque potentiam,

etiam non accersitō aliunde auxiliō, acerrima propulsatrix, in cinerem sit redacta; verūm etiam potentissima Polonia ac M. D. Lit: dittones in restringendo hoc cruenti belli incendio totos viginti annos occupata, ingentem virium, virorum ac opum iacturā subierint. Tantūm novissimas istas inducias biennales Illustr: Cels: Vestræ uti Campiducis operā & instinctu die 15. Novembr: annō 1618. presentibus nostris internuntiis, inter utraq; Regna sancitas, eidem in memoriam revocandas esse duximus, & quidem in hunc finem sancitas, ut interea temporis, interventu Christiani Iorū Principum, quod caput hujus inter utraq; Regna exortæ controversiæ est, vel sopiretur planè, vel per Senatores utriusq; Regni universales induciæ longiores (ad quam rem plenioribus mandatis instructi accedere vellent) pangerentur.

Quam telam exorsurus Illustr: Dnus Jacobus de la Gardie, Generalis Exercituum Sveciæ Dux & Esthoniæ Gubernator, literas Reveliæ die 12. Octobr: annō 1619. id est, priori ab induciis renovatis anno ad Ducem Exercitūs M. D. L. & Commissarium Livoniæ Generalem Illustr: Dominū Joannem Carolum Chodkiewicz dedit, quibus significat, velle quidem Regem ac Dominum suum biennales istas inducias sanctè observare; deinceps verò, iis elapsis, in incertitudine ista, ex certis rationibus quæ in iisdem literis enarrantur, ampliùs minimè versari, sed cum ipso Rege Polonia vel perpetuam & constantem pacem vel plurium annorum inducias inire, ac tum Pernaviam quoq; ultrò restituere velle. A qua sententia dimoveri nulla ratione potuit Sveciæ Generalis, adeò ut, etiamsi Generalis Litvaniæ creberimis suis literis ac nuntiis ad prorogandam pacem terminum sibi locumq; præfigi flagitaret, atq; eam ob rem in Livoniam ipse, de morbo suo ac itineris molestia parūm sollicitus veniret, tamen ante directam & perspicuam resolutionem ad propositos articulos, ne tempus quidem aut locum præfigere, nedum ad ultiores tractatus progredi voluerit: de quibus omnibus transmissa à nobis exemplaria Illustr: Cels: V. jam sum certigrem reddidēre.

Cum

Cum verò voluntas ac animus Regis Poloniae ad pacem suo nomine (quod unice pars urgebat altera) stabiliendam, neq; propenderet ipse, neq; ulla ratione permoveri posset, quid aliud inde, adhibita in consilium ratione, quàm belli redintegratio expectari potuit? atq; ita se rem habere, variis ex locis adeoq; ipso Regno Sveciæ & nos & ipsa Regia Majestas Poloniae edocta fuit; nimirum bellum terrā mariq; summis viribus præparari, in promptu esse omnes belli gerendi rationes & instrumenta, Regni incolas Ducum peritissimorum operā tot annos assiduis exerceri armis, & imprimis omnes has machinationes caput Civitatis Rigensis petiuras esse, de quo ipso Regia Majestas quoq; ne incauti ab hoste opprimeremur, peculiaribus suis literis nos præmonitos voluit. Quid quòd in Regno Poloniae jam dudū ad bellum hoc Turcicum, quod expositione causarum secundarum prudentes ac cordati viri non pauci prævidebant atq; certò prænuntiabant, res spectare videretur; ac sub idem fere tempus, quò induciæ expirabant, uterq; exercitūs Polonici Dux cum flore selectissimi militis (quod infelix istius funestissimi belli initium fuit) à barbaris in Valachia oppressus interierit, Talia considerantem decuit sanè Reg: Majestatem tanquam directum Dominum Livoniæ & Rempubl: Poloniam, partem sollicitudinis suæ in hanc quoq; desolatam Provinciam & Civitatem impendere, & vel exemplo aliorum Principum, qui in similibus casibus idem non rarò præstiterunt, ad securitatem fidelium subditorū, suo titulo ac nomine insignitam pacem & suspensionem armorum, dum melior sese daret occasio, sine præjudicio negotii principalis amplecti, vel si id placeret minùs, Provinciæ ac Civitati de iis quæ ad necessariam defensionē pertinerent, maturè providere. Quàm nos ingruentis hujus belli & irruptionis hostilis metus, ex variis indiciis conceptus torserit! quàm non forent nunc ea Civitatis plus quàm vicenniali bello exhaustæ vires, quæ sustinendæ potentiæ majori pares esse possent! quanta esset totius Provinciæ, imprimis arcis Rigensis ac Dunæmundensis vastitas ac desolatio! satis sollicitè Internuntii

Mm

nostrū

noſtri non tantum ſuperioribus annis ſed & in proximè Varſavia celebratis Comitiiſ Regiæ Mti explicatum reddidère; atq; ne nos fideles ſubditos ſuos Reg: Majeſt: in tanto rerum diſcrimine deſereret, quin potiùs ob impendentis Turcici belli periculum, vel oblatas ab hoſte diuturnioris pacis conditiones acceptare, vel in tempore deſenſionem Livoniæ meditari dignaretur; tum quoq; ut arces principaliores, imprimis Rigensem ac Dunæmundensem omni præſidio nudatas muniri, milite, annonâ, bellicoq; apparatu inſtrui, & noſtræ quoq; Civitati, ſi obſidenda foret, ſtipendia in quingentos aut ſexcentos milites ad ſex meſes, pulverem pyrii, globosq; ſubminiſtrari, (accepta à nobis cautione, reſtituenda fore omnia, ſi obſidio ſecuta non fuerit) deniq; ſufficientem exercitum priorẽ hoſte in poſſeſſionem campi venire juberet, per omnia ſacra totius Civitatis nomine ſunt precati; ſin minùs, Divinum Numen totiusq; mundi judicium obteſtati ſunt.

Fateri quidem cogimur, Regiæ Mtiſ ſolicitudinem, ſtatim ac nuntium de inſauſta ſtrage Valachica accepit, eluxiſſe ex eo, quod, non expectatis Comitiiſ, per peculiareſ literas Illuſtr: Celiſ: Veſtræ utpote Campiduci deſenſionem Livoniæ commendârit, ad conſcribendum exercitum ſufficientem univerſaleſ literas tranſmiſerit, Ducem Curlandiæ & Semigalliæ, nec non Ultra-Dunenſem, Curonenſem, Piltenſemq; Nobilitatem, hancq; ipſam urbem noſtram, hoſte ingruente, ad Illuſtr: Celiſ: Veſtr: remiſerit. Nec depoſuit hanc curam Regia Mtiſ etiam in ipſiſ Comitiiſ DD. Senatorum & Internuntiorũ Terreſtrium votis & aſſenſu adjuta, imò Illuſtr: Cne Va auctore & promotore ſumma animi contentione adegit, ut, ſive ad pacem ſive ad bellum res ſpectaret, omnia iſta conſilia & actioneſ nonniſi Regiam prudentiam & paternam ſolicitudinem præ ſe ferrent. Etenim non tantum Comiſſio DD. Comiſſariis de prolongandis ſub titulo ac nomine Regiæ Mtiſ in certum tempus induciis edi juffa, verum etiam ſi tractatus non ſuccederent, Illuſtr: Celiſ: Veſtræ unanimi omnium Ordinum ſuffragio à Regia Mte poteſtas deſendenda Livoniæ & belli

belli perendi data, ſumptus ex ærario M. D. L. decreti, noſtriq; adeo Internuntii reſponſo ſolatii pleno dimiſſi ſunt, atq; nos ſicubi neceſſitas poſtularet, ad Illuſtriſ: Celiſ: Vm utpote Campiducem ire juffi ſumus.

Non minori laude dignum cenſemus animum Illuſtr: Cniſ Va utpote quæ eâ quâ decebat fide & induſtria Mandata Regiæ Mtiſ exequi, omnia conquirere quæ ad hanc expeditionem facerent, equitatum peditatumq; exiguo temporis ſpatio partim colligere, partim Capitaneos ac Præſectos conſtituere, iſq; colligendũ militis poteſtatem dare non intermiſit. At verò maximo dolore affecti ſumus, cum intelligeremus, ſana hæc conſilia tam ſubitò interverſa eſſe, inventosq; alios, qui, dum Illuſtriſ: Celiſ: Veſtr: præpropera Fratris laudabilis memoriæ Principis Januſii &c. &c. Caſtellani olim Vilnenſis mors à Comitiiſ juſto citiùs advocaret, amabilem ſpem pacis Regiæ Mtiſ ſub priori Statuum non ipſius Regiſ aſſecuratione incundæ facerent, Livoniæq; deſenſionẽ jam decretam in ſuſpenſo relinquendã ſvaderent, idq; non tantum contra communem Ordinum legem, ſed & ſpeciale mandatum à Regia Mte. Rdmò Dno Cancellario Regni datum. Et hæc ipſa mandata tractandi cuiam data ſunt à non Illuſtr: Celiſni Veſtræ Campiduciori, ſed Domino Generali M. D. Litv: Joanni Carolo Chodkiewiczio (tameſi illis ex decreto Comitiali contra Turcas Dux iturus erat) & prioribus Comiſſariis: ad quidũ ut pacem vel inducias non Regia manus nomenve (à quo parti alteri ne latum unguem recedere certum erat) ſed DD. Senatorum duntaxat authoritas conſirmaret. Sed & hoc maxime doluimus, quod tum demum præſidia in arcibus collocare & militiam inſtruire Illuſtr: Celiſ: Veſtræ permiſſum fuerit, quando tractatus felicem ſinem ſortituri non eſſent, & bellum redintegrandum foret; obſerato interea ærario Mag: Duc: Litvaniæ.

Hæc conſiliorum metamorphoſis animos noſtros tanto reddidit perturbatiores, quanto bellum terrâ mariq; validè reſtaurari, Relationes, quas ſub initium noviter incuntis anni ex diverſis

locis accepimus, confirmarunt certius. Ea q̄ Illustr: Cels: Vestra non tantum ex variis literis nostris, sed & ex iis, quæ noster ad exequias dicti Dni Castellani Vilnensis fratris Illustr: Cnis Væmissus Internuntius rerulit, abundè intelligere, atq̄ non sibi soli habere, sed eadem quæ nos diligentia Regiæ Mti & DD. Senatoribus Regni Mq̄ D. L. communicare dignata fuit. Quid autem ceteri consultores invidi? præconceptâ semel de induciis ad priorè normam redintegrandis opinionem mordicis tenere, in clausula ibidem inserta, quæ non nisi prævia denuntiatione trimestri, si tentati tractatus malè cesserint, arma resumere jubet, si am spem locare (quæ tamen denuntiatio armorum 28. Martii facta est) cum ratione insanire, quasi bellica hæc expeditio vel contra Moschum, vel pro Palatino Rheni adornata esset, hostem viresq̄ hostiles, utounq̄, res ceciderit, (quod maximum in bellis peccatum est) præ se contemptui ducere, Regam urbè censere ejus potentia, quæ expugnari non possit, & maximum defensionis subsidium ab indigenis vicinorum aliquot Samogitiæ districtuum, necnon Lucatûs Curlandiæ & Piltensis expectare; parum attendentes quæ rulas nostrorum voces & lamentationes, qui in Comitibus superioribus aliquot publicè nostro nomine contestati sunt, non esse amplius eas Civitatis nostræ vires, quæ solæ obsidionem nullis subnixæ præfidiis aut auxiliaribus copiis sustinere possent: Quam parum etiam spei subsit in Provincialium subsidio, quibus solenne semper fuit limites potius tueri suos, quam contra hostem in aciem prodire, Regiam Majestatem & anteriores belli Duces non latuit, idq̄ superiora restata sunt tempora ac bella in Livonia gesta, atq̄ adeo ipsammet Illustr: Cels: Vestr: experientia magistra satis, probè dolor! edocetam dedit.

Hanc infelicitatem nostram imis suspiriis deploravimus, variisq̄ literis ac nuntiis nostris coram Regia Mte & DD. Senatoribus, ope atq̄ auxiliò Reipubl: implorab, questi sumus. Sed furdis narrata est fabula; atq̄ nos eandem, quam Livonia semper, fortunæ aleam nunc quoq̄, experiri coacti sumus; sic sanè
nunquam

nunquam antea maturè auxilia submissa, nunquam Provincia contra hostes Reipubl: defensa, sed quasi derelicta atq̄ hostis arbitrio objecta fuit: amissa verò; non tam contra hostes, quam miseros indigenas subditosq̄ innocentes totis viribus sevitum est, perfidiæ ac læsæ Majestatis criminis incusatos, quod miracula edere, soliq̄ armorum hostium potentiam propulsare non potuerint, aut superati in iis, quas inhabitarunt, arcibus & territoriis, sponte in exilium migrare noluerint.

Facillima sanè hæc videtur religionis nationisq̄ extirpandæ ratio, præsentè Illustr: Cels: Vra aliisq̄ Nobilibus Vendæ annò 1618. votis comprobata eorum, qui zelo quodam spiritali inflammati, felicem propagandæ religionis progressum interitu Provincie & imprimis hujus Civitatis metiri, & de reformanda in universum & statui Ecclesiastico vicissim subjuganda atq̄ approprianda Provincia deservare visi sunt, nisi prius ad Volmarie Vendæq̄ vastitatem ac desolationem Riga quoq̄ redacta fuerit: Quorum sententiæ alii in meritò quòdam erga nos conceptò odio, licet plurimis in rebus ab iisdem dissentirent, hæc in parte ab blandiri non dubitarunt. Cui rei etiam non parum fortasse adjuvamenti attulit hereditarium contra Illustr: Cels: Vm & Dolum ipsius Ducalem odium, verbis factisq̄ expressum, quò viæ ad virtutem exserendam, & bene de Reipubl: merendum Illustr: C. V. occluderentur, de nobis verò cultæ cum Illustr: Cels: Va & Ducali ejusdem prosapia mutuo amicitia (quæ unica invidia hujus ac malevolentia mater est) quasi vindicta sumeretur.

Ad assequendū autem hunc scopum, intenti in hanc occasionem fuere oculi eorum, qui eo potissimum tempore, quo plurimum se auctoritate sua efficere posse sperabant, Regem optimum in id induxerunt, ut de successu tractatum ex præscripto prioris formulæ instituendorum nullatenus dubitaret, aut denuntiationem armorum nullius momenti esse crederet. Non carebat res periculo, quod hæc ratione commissa Illustr: Cels: Væ publica Comitiorum auctoritate defensionis præparatio usq̄ ad dubium eorum
dem

dem tractatum eventum suspensa, expeditio bellica & militis collectio, clauso interea M. D. Lit: erario, inhibita, ino copie jam conscripte variis illecebris ac artibus abalienata a Capitaneis & Equitum Praefectis fuerint, non sine insigni Illustris: Cel: Vae cujus militiae nomina sua jam pro se erant, contumelia.

Perniciosa ista consilia quis exceperit exitus, etiamnum in propatulo est. Persuasori enim Reg: Majestati factae tractatum eventus minime respondit; siquidem dictus D. Generalis Exercituum Specie Dux, non expectata nostrorum Commissariorum, qui in tanta re plus nimio socordes fuerant, declaratione, per literas satis efficaces Borgis die 28. Martii ejusdem anni 1621. editas nomine Seren: Regis sui, indictis armis, inducias resignavit; & cum nihilominus ad tractandam sub conditionibus supra expressis pacem, si modo nostri simili mandato, sine quo inanes futurae essent omnes istius Conv:us actiones, instructi venirent, terminum iis primam diem Maji & locum inter Oberpabulum & Album-Lapidem praefixisset, ibi tum nostri adeo imparati ad rem accedere, ut arctitudinem istius termini, quem tamen ipsi metu impendentis periculi tempestive impetrare debebant, deprecati, dilationis veniam petere necessum habuerint.

Nos visis hisce literis advertimus statim, convenire hanc externam hostis actionem, cum omnibus iis, quae de ipsius praeparatione ac intentione nobis relata fuerant: & haec ipsa hinc inde allata ad nos nuntia, & quid de iis nos sentiremus, Domini Commissarii quoque loco, & tempore designato congressi scirent, omnem operam dedimus, ablegato ad eundem locum publicis sumptibus, & civium numero, qui quae ibi agerentur, studiosè attenderet, & celeri via ad nos referret, & imprimis capita Instructionis, de quibus nobis contra consuetudinem Regni Poloniae quicquam scire haecenus non licuit, quò ad formam & materiam nobis transmittenda à Dnis Commissariis impetraret. Res autem ipsa ostendit, cum nostrorum instructio Regia manu ac sigillo insignita non esset, repudiata pace, certò ad arma denudò rem venturam esse; neque
vanum

vanum fuisse timorem ac sollicitudinem Rigenisium, quibus antea de bello vociferantibus, quasi vel pusillanimes essent, vel privatis rebus studerent, fides habita nunquam fuit.

Sed & ab ipsa denuntiatione belli fortè succisset adhuc tempus ad defensionem praeparandam necessarium, nisi novum repente eumque perniciosum quam plurimi tam in aula Reg: Majest: quam hic in vicinia sparsissent errorem, quasi Svecica ista belli expeditio in rem Sereniss: Electoris Brandenburgici, promovendi tantum feudi Prussici ergo suscepta quidem, sed nunc, re per UD. Commissarios feliciter transacta, & promissione pacis apud Serenissimū Regem Sveciae impetranda, Regiae Majest: Poloniae inter reliquas conditiones ab Electore facta, posita ac sopita esset. Quae jucunda quidem at falsa persuasio, mentes quam plurimum hominum occupavit adeo, ut torpore quodam lento quasi fascinati debitam sollicitudinem defensionis fere deponerent, non attendentes; in rebus tanto cum periculo conjunctis, indictis publice & notorie praeparatis armis, ex alienis causis & longè petitis circumstantiis, timenda potiùs omnia, quam incerta speranda esse. Contra quorum opiniones tam per literas quam ore tenus vehementer disputavimus atque missis creberrimis ad Regiam Mtem ibidemque in aula residentes DD. Senatores ac Officiales, necnon ad M. D. L. Exercitus Ducem & Livoniae Commissarium Generalem, tam ante quam post ipsius in Podoliam abitum (ad quem Regia Mtas nos literis quibusdam suis remiserat) porro ad Illust: Cel: Vestr: Sluckoviam usque, ad DD. Senatores M.D. Litv: ad Conventum & Tribunal Vilnense, tum quoque ad 4. istos districtus, quibus ruenda Livoniae provincia demandata erat Upitensem, Wilkomiriensem, Rosienensem & Braclaviensem, simulque ad Ducatum Curlandiae, Nobilitatem Piltensem, & ad paucos eos, qui adhuc in Livonia residebant arcium Capitaneos, literis ac nuntiis, quanta nobis instarent pericula, diligenter ob oculos ipsam posuimus, vires ac potentiam hostis terram marique instructissimi propediem adventuri, ejusque in obsidenda hac urbe decretum
immu-

immutabile aperuimus; preces & suspiria literis jungentes, ut aut Regia Induciarum affecuratione huic malo obviam iretur, aut praesidia qualiacumq; Germanorum Polonorumve, peditum equitumve (quod antea nunquam, dum melior nobis fortuna arderet, admisimus, quin nostro potius stipendio milites octingentos, imò plures, qui ad numerum interdum millenarium accedebant, aluimus) & copiae quoq; subsidiariae necessitati nostrae submitterentur, arces Dunemundensis, Kokenhausensis, Rigensis omni praesidio & annonae destituta, mature rebus ad obsidionem tolerandam necessariis instruerentur; praeterea ut illam arcis Rigensis ruinosae ac inermis partem, quae occupata maximum Civitati periculum minitaretur, nobis destruere liceret; considerarent periculi magnitudinem, in quo si desereremur, fore praediximus, ut vicina quoq; Provinciae exitii nostri damna participaturae essent; insuper per Secretarium nostrum in aula Regia agentem, summò quo potuit fieri studio Revdum Dnum Archi-Episcopum ac Primatem Regni, necnon DD. Consiliarios, Officiales, ac cubuli Regii Praefectos sollicitavimus (quod ipsum quoq; Dnus Marefchalcus Terrestris Curlandiae Dionysius ab Hallsen, & à DD. Commissariis missus Internuntius Vrangelius Equitum Praefectus fideliter graviterq; praestiterunt) exorarent deniq; Regiam Matrem, ut perpensa hac extrema, qua undequaq; Regnum cingeretur, necessitate, exempla aliorum Principum secuta, hac vice inducias Regii tituli auctoritate iniret atq; confirmaret: sin minus, legitimam, ut dictum, defensionem praestaret. Sed illudne profusis quidem lachrymis obtineri potuit; hoc vero Regiae Matris literae multiplices & responsa per Dnum Archi-Episcopum reddita sanctè nobis promiserunt, non desertum nos, sed debite defensum iri.

Postea cum jam in discrimen res deducta esset, praesidiariam 300. peditum manum Gedanò expectare jussi sumus; ac tum demum Illustr: Cels: Vae universales literae expeditoriae traditae, atq; ararium Litvaniae reclusum est, cum jam robur ac flos militiae à Litvania, Livonia, Curlandia & ex hac ipsa Civitate conqui-

conquisitus contra Turcam in Podoliam abductus, collecti quoq; contributionum in Comitibus decretarum redditus Provinciales jam hinc avecti essent. Atq; eodem demum tempore è Thesaurò Litvaniae Revisor quidam cum aliqua pecuniae summula ad nos venit, qui arces Dunamundensem, Kokenhausensem, Rigensem, implorato nostro in subministrandis materiis operariisq; auxilio, muniret.

Ingruentem verò hostilem impressionem ac obsidionem etiam tum pro fabula ac ludibrio nihilominus habitam esse vel inde patet, quòd nostro in aula agenti Secretario objecta contra Jesuitas Actores amicos nostros multis rerum argumentis comprobatos exceptio armorum amputata sit, quasi ea, uti Jesuitae asserbant, ad eludendum tantum Judicium praetenderetur; citationes quoq; criminales ratione causae haecenus à nobis monetae, vigore Privilegii & continui usus, quae sanè tam in pondere quam valore monetam Regni & M. D. Litv: superabat, ad instantiam Instigatoris (unde tantisper, donec auxilia Reipubl: subvenirent, solatium caperemus) per eundem Revisorem Thesauri Litvanici nobis insinuatæ sint: egregium verò tormentorum numerum, sub sufficienti nostra cautione Dunamundam abducendi, ac lapidum quendam acervum de summitate arcis Rigensis dejiciendi potestas nobis denegata sit, satiusq; ductum, tam nos, quam Dunamundenses machinas hostis direptioni objicere.

Parem quoq; fidem ac animorum propensionem apud Tribunal Vilnense ac Conventus praefatorum quatuor districtuum atq; viciniam omnem reperimus; nimirum, non esse credenda quae Rigenses de bello spargerent, Panico terrore eos percussos esse, carere animis; proinde neq; veriti sunt nimiam nostram credulitatem, quae copias subsidiarias Reipubl: in Provinciam attraheret (siquidem Mars ipse nondum oculis cerneretur) publice accusare atq; flagitare à nobis, ut eadem literis nostris repudiatae gradum sistere juberentur; ni fieret, contra nos protestari, quinimo ad temeritatis devenire, ut irrupturi etiam hostis potentiam ac

oblationem vel totum nos annum tolerare posse inepte statuerent, publicèq; profiterentur.

Ex hac hominum incredulitate majus ad curam & sollicitudinem Illustr: Cels: Væ augmentum accessit, quippe quæ paci non confisa unâ nobiscum de bello ingruenti vociferari non desistit, ad auxilium nobis maturè ferendum, campumq; occupandum promptissima, si quæ ad bellum gerendum necessaria erant ad manus habuisset, aut eâ quâ decebat celeritate comparare potuisset. Non prætermisimus variis literis nostris compellare Illustr: Cels: Vm, cum videremus militem tumultuarium, qui justum exercitum conficeret, tempestivè satis conscribi, nobisq; suppetias venire non posse, dignaretur quantocyùs milite atq; apparatu bellico arces præfatas munire, atq; imprimis in nostram Civitatem præsidia mittere, de quibus quidem, ut in bello fieri solet, nunquam non spes nobis ab Illustr: Cels: Va facta, sed tamen ne unicus miles submissus in Civitatem fuit; præterquam quod Schwartzhoffium equitum Præfectum Illustr: Cdo Va turmâ suâ Dunamundam nudam ac inermem occupare, nos verò commune periculum eidem frumentum, sal, polentam, aliâq; necessaria suppeditare jussit. Nec minorem nobis difficultatem peperere bini illi equitum Præfecti Vilhelmus de La-Barre & Gabriel Ceridon, qui licet vigore literarum Universalium nomine Illustris: Cnis Væ per nos ipsi exhibitarum cum cohortibus suis defensionem arcis Rigensis suscipere tenerentur, ab initio tamen propter nuditatem arcis ac defectum omnium rerum hanc provinciam, & quidem non immeritò, detrectârunt.

Ex his & aliis rerum testimoniis, quis non videt in diem vixisse omnes, nec fuisse præter Illustr: Cels: Vm & nos quemquam, qui periculum ullum belli metueret? in tanta verò rerum perturbatione animis tamen fracti non sumus, quin majori alacritate & industria, pro modulo virium nostrarum, nihil intentatum reliquimus, quod ad propulsandos hostiles impetus conservandamq; Civitatem pertinere videretur. In specie præter eos, qui jam
Civitati

Civitati merebant, Capitaneos, Officiales ac milites, alium in super rei militaris peritiâ insignem Capitaneum Vilhelmum Schourten, efflagitatu nostro Lubeca exautoratum, nostro stipendio conduximus, data tum simul ipsi & deinde per literas potestate, quantumcunq; militum numerum secum ad nos traducendi. Similiter & Capitaneum Joannem Hillen aliosq; quamplurimos Officiales, tormentorum magistros, & quicquid militis tumultuarii conquiri potuit, autoravimus: ad hæc machinas nostras bellicas & armamentaria, quantum per temporis brevitatem licuit adornari, triremes ac munitiones ad fluvium Dunam reparari, valla mœniâq; pristinae firmitati restitui, novum illud propugnaculum angulare ad D. Jacobi portam ingenti labore ac sumptu consummari, fossas expurgari, loricas cespiticias ad basin vallorum erigi, loca quæ non satis tuta viderentur ac hosti pervia muniri, juventutem armis exerceri, omniaq; ad debitam defensionem necessaria, quàm potuit fieri solertissimè, ordinari ac disponi curavimus. Quibus in rebus omnibus tantam alacritatem nostrorum videre fuit, ut pro se quisq; unâ cum suis domesticis, adinstar operariorum in fossis vallisq; molestissimos quosq; labores subire non detrectaverint, adeoq; hemicyclos Semilunia, loricas vallorum, aliâq; similia opera in locis hostili machinationi perviis ac nudis, summa celeritate ante adventum hostis perfecerint, meriti applausum, admirationem ac laudem peregrinorum in Urbem adventantium. Neq; verò etiam arcis Rigensi ac Dunamundensi idoneis opificibus, operariis, tormentorum magistris & materiis, aliisq; rebus necessariis, nec non annonâ, instrumentis bellicis ad fidem publicam iisdem ministratis, ope atq; auxilio nostro, domestica opera quodammodo postponentes, desuimus.

Insuper cum Dominus Nicolaus Okun Vice-Capitaneus Arcis Rigensis, nobilis miles, ejusdem, licet 25. tantum prædariiis Litvanicis vulgò Wybrańce dictis custodiretur, strenuum se defensore professus, ad quoscunq; fortune ictus fortiter sustinendos unâ nobiscum paratus esset, perpense summo, quod eadem arx vi-
Nus
cino

cina ruinosā nobis minaretur periculo, cum praefatis equitum Praefectis de La-Barre & Ceridone, defectum peditatus equitatu non tam in usum urbis nostrae quam in terrorem hostis supplere volentes, 8. Augusti convenimus, ut se in arcem cum equitatu suo transferrent: & promissum quidem ipsis in capita & septimanas trium talerorum unā cum pabulo in equos, ultra quod à Rege merebantur, quamdiu nobis assuere, integrum, juxta quietationes nobis redditas, stipendium exsolvimus, sed exiguum sanè vicissim emolumentum exinde percepimus. Ac quoniam equitum Praefectus de La-Barre non Illustr: Cui Vx sed Dno Palatino Podolia Zamoyscio militiæ sacramento obstrictus erat, cautionem à nobis extorsit, si hac conventio fortè sibi fraudi foret, aut rejecto per Illustr: Cm Vm calculo ipse damnus aliquos ac diminutionem in stipendio regio sentire cogeretur, illud nos resarcire, atq; in omnibus ipsum commilitonesq; ejus indemnes prestare cogemur. Quæ conditio tantam in hoc negotio difficultatem peperit, ut duodecima demum Augusti summa ita necessitate jubente ad finem sit deductum, prout ad Regiam Majestatem & Illustr: Cels: Vm perscripsimus. Sanè nos tanto sumptuum dispendio super sedere potuissemus, si necessitati Arcis istius tempestivè Respubl: succursum ivisset.

Silentio hic præterimus sumptus ingentes, quos durante obsidione in opifices ac operarios, quorum operis agrè ipsi carere potuimus, ad reparanda valla ac propugnacula arcis ruinosæ & inermis contra hostiles impetus construenda, non pari quidè semper numero sed propè centenarium æquante, conductos erogavimus: tum quoq; quod ex conventionibus cum praefatis Equitum Praefectis inita, nostram manum, quæ ad minimum 60. ad centum usq; præter equitatum, constabat viris, cum præsidio arcis conjungere & tam in usum arcis quam Urbis aggerum fossores ingenti sumptu, Belgarum more, durante obsidione alere coacti sumus.

Præterea cum jam hostis cum sua classe 160. navibus constante, una Augusti ad ostium Dunæ appulisset, & quarta ejusdem
ipsum

ipsum flumen intrasset, castraq; metari ad Muhlgrabium cœpisset, quippe potentior, quam cui copiae nostrae natales exiguae resisterent (quæ tamen ipsa pro mediocritate virium suarum naviculas binas interceptas in prædam duxere) nos imbecillitatem nostram & absentiam exercitus campestris, in quo unice salus suburbiorum nostrorum praesentia erat, considerantes, non habita ratione ulla ædificiorum nostrorum magno pretio secunda tertiāq; vice erectorum, molendinorum, hortorumq; excultissimorum necnon calamitatis & miseriæ inquilinorum, concordiam omnium Ordinum suffragio decrevimus, incendio consumenda, inq; cinerem redigenda suburbana omnia. Nec moras; jaeturam hanc animosè assernari, in sua quisq; ædificia & hortos saxire, certatim ignem ferrumq; immittere, arbores luxuriantes & fructiferas unā cum sepimentis hortorum excidere, in medio ignis fumog; quacunq; in circulo suburbano extabant, magno labore nec sine periculo solo æquare.

Quid ultra? cum neq; Lubeca neq; Borussia, multiplici ac numerosa militum collectione, ob quam crescere in dies ac augeri in immensum stipendia necesse erat, evacuata, copias ulla nobis reliquas fecissent; in hac verò Urbe totaq; Livonia ac Curlandia, viris in Poaoliam abductis, exhausta non posset conquiri major militum numerus, quam qui (exceptis tormentorum magistris) ad trecentos assurgeret; neq; subvenirent Gedano à Regia Majest: atq; ex Littania ab Illustr: Cels: Va flagitata ac promissa sapius præsidia, Nobiles Livones quocunq; vellent, quorum aliqui operam suam nobis offerebant ipsi, ad id inducendos, eosq; tanquam viros strenuos ac militares mediocri stipendio menstruo apud nos in communi hoc periculo alendos censuimus, ut hac ratione copiae nostrae contra hostem auctiores redderentur: Verùm illi majus quam par erat & fortuna nostrae paterentur, & quidem in equites nulli nobis aut sanè parte usui futuros, stipendium necnon alias immunitates ac libertates nos postulare saragebant; ac procul à Jove & fulmine nos solos furori periculis Martis propinare, nostri infortunio spectatores agere, ac post nostrum naufragium,
quocunq;

quocunq; fortuna inclinaret, cursum suum dirigere se potius velle
visi sunt, quam nostræ & communis miseriæ partem aliquã capere.

Cujus farinae plures quoq; inventi sunt, qui procacitati lingua
plus nimio indulgentes Civitati insultare, sermones de bello sper-
nere; postea verò ingravescenti in dies discrimini unã cum ux-
oribus ac liberis sese subducere, ac arcium custodiam vix uni aut
alteri rusticorum vel multercularum committere non dubitarunt,
nimirum hi ipsi, qui lingua potius quam animo fortes in libero
campo Rigenses sub sui iudicii censuram etiamnum vocant, nec
vident mantica quod in tergo est: paucos Nobilium excipimus,
qui in urbem hanc commigrantes ad subeundam nobiscum utriusq;
fortune aleam sese vigore certæ cujusdam conventionis obstructos
esse voluerunt.

In tanto rerum defectu, cum nihilominus urbs nostra pro vi-
vili defendenda esset, nolimus deesse officio nostro, aut animos
despondentes hostis actiones otiosis oculis intueri: quin potius fideles
cives nostros eorumque hospites, peregrinos, servitores, necnon
operarios armis accinximus, latisq; disciplina militaris legibus,
duktorum ac Officialium imperio parere iussimus, quemcunq; tan-
dem successum Divinum Numen largiturum esset.

Cum verò jam ordines viriq; armorum capaces in quadrifa-
riam urbis regionem, arcem, aliq; propugnacula ac munitiones
tam superiores quam inferiores distribuere, ex distractione
virium nostrarum in varia loca infirmitudinem ac paucitatem
præsidiorum oriri necessum fuit. Trecenti enim illi stipendiarii
in triremibus ac munitionibus ad flumen, in arce, in binis illis
Semiluniis ad pomerium portæ stabulariæ, & ad propugnaculum
arenarium dispositi, continuis vigiliis ac molestiis mancipati sunt.
Nec melior cives nostros ac incolas fortuna mansit, qui in amplis
illis ac vastis quadrigeminis urbis partibus contra hostem terræ
marisq; nocte dieq; nobis insidias struentem in præsiis alternis
per vices locorum disordinati, toto obsidionis tempore vix arma,
pedem vestes deponere, aut quietem ullam capere potuerunt. Et
quamvis

quamvis ab Illustr: Cels: Vestra tam subito hoc præsertim per-
turbatissimo Reipub: statu, justum exercitum, qui nostræ defensionis
sufficeret conquestam iri valde dubitavimus, ac recordatio eorum,
quæ antea Provinciales in simili casu facere consueverunt, in va-
rias ac ancipites cogitandi curas animos nostros distraheret, non
potuimus tamen nobis non polliceri certò de Illustr: Cels: Vestra,
eandem, sicubi ad decernendum acie cum hoste sese non satis instru-
tam sentiret, cum iis ipsis, quas haberet copiis acceleraturam,
& ad continuas preces nostras justum exercitum præsidiarium in
urbem introducturam fuisse. Quod sanè viis ad nos aditibusq;
nondum interclusis factu oportuit. Hostis quidem posteaquam
eductas ex navibus copias, simulq; eas, quæ terrestri itinere ad-
venerant, illustrasset, ac fortissimis castris ad Mublgrabium se mu-
nisset, contemplatus opportunitates locorum propius Urbem, in-
velitari pugna cum nostratibus penes palæstram jaculatoriã quam
peticam aviariam vocant inita, de propugnaculis & turri are-
naria strenuè, exceptus est. Sed postea 12. Augusti literis nos
monere cœpit, ut nimirum internuntios nostros in castra ad Mubl-
grabium mitteremus, qui certis conditionibus secum ibidem pa-
ciscerentur, acceptòq; a nobis debitò responsò; (non esse videlicet
muneris nostri tractare cum hoste, à Regia Majestate Polonia in
Comitiis eo ipso mense celebratis vel subsidia idonea vel composi-
tionis media, quæ ne tum quidem impossibilia visa sunt, ad affe-
ctationem nostram procul dubio decretum iri) non moratus diutius,
à mane statim diei sequentis, nempe (13. Augusti) triremibus ac
navigiis quibusdam, quæ septem tehebant vexilla peditum, Du-
nae flumen adversum ascendit, ac sine mora in insula minori è
regione arcis propinqua sita, aggeres struere; eodemq; statim die
ingenti conatu & impetu ab hac urbis parte castra metari incipit.
Etsi autem virtuti nostratium in frangendis hostilibus hisce im-
pressionibus terræ marisq; facilis, prima facie ablandiri fortuna
visa est, beneq; sese deacrunt initia, dum signis illis septem mili-
tum pedem referre coactis, insignes binæ triemes globis trans-
verberatæ

verberata penè aquis mergerentur, quarum tamen altera machinis quibusdam bellicis, & comœatu onusta, in prædam ducta, altera in aquis igni consumpta est; navis quoq; Jovis nomine insignita vix evaderet, & militum non pauci interirent: de turri similiter, cui ab arena nomen est, aliisq; propugnaculis ab hac parte certatim emissa globorum fulmina per medios viros ipsiusq; Regis tentoria ruentia, magno numero obvias cohortes ferirent, proximos quoq; Regi ac Principi viros sternerent: attamen quod in bellis solenne esse solet, non eodem diu fortuna leta permanisset loco, sed mutavit vices: siquidem hostis jacturam suorum horrendis tormentorum ictibus cadentium susq; deq; ferens, ea ipsa nocte à ripa Dunæ fluminis ad Hintzii prædium usq; atq; inde per montes arenosos usq; ad Mublgrabium longinquos aggerum tractus fossasq; profundas perfici, propugnacula itidem ligno terrâq; firmata (14. Augusti) in prædiis Hintzii & Rigemanni contra Illustr: Cels: Vm erigi curavit, & circa vesperam è longinquo in turrim, propugnaculum angulare & Semilunium, quibus arena nomen indidit, displodendi tormenta initium fecit. Tum quoq; penes D. Georgii Nosocomium (die 15. Augusti) validam munitionem extruxit; quam quidem primo diluculo diei insequentis bini Regii equitum Præfetti nostris militibus stipati adoriri atq; destruere conati sunt, forti sanè impetu, sed parùm felici successu, licet de vallis quoq; & propugnaculis nostris conatus ille strenuè juvaretur; mox (eodem) penes prædium Wittianum munimentum tormentarium vulgò Böttoriam dictum, fundavit, atq; ex eo globos 25. pondò in turrim nostram arenariam, de qua pridie ingentia hosti damna illata erant, atq; nunc vices strenuè reddebantur, ejaculatus est; postero die, qui erat decimus septimus Augusti, missis sine intermissione in urbem globis, Prætorium, templa, ædesq; quamplurimas ruinis deformavit, atq; novum insuper munitionis opus in horto Domini Proconsulis Rami fieri fecit. Simili ratione intra paucos hosce dies ultra Dunam penes turrim, validum propugnaculum deproperavit, ex eoq; & aliis vicinis

vicinis castellis in portas nostras, inq; ipsam urbem indefinenter fulminavit, ac nominatim irremes nostras adeò quassavit, ut ex altera majori tantùm non submersa tormenta noctu versatili tympano extrahi vix potuerint, reliquæ in influentem paludem concameratam intra urbis pomeria subductæ atq; occultatæ fuerint; imò ut ne equos quidem suos equitum Præfetti in arce tanto jaculorum discrimini obnoxia, sed in urbe potiùs alendos existimarent, ipsi verò excubias ibidem alternatim agerent.

Aperire quidem dignata erat Illustr: Cdo Va nobis (15. Aug:) per Gvillumum Barberium Gallum, suum de turbandis per impetum Kozakorum Lisowscianorum ab hac parte hostis machinationibus, & de sua impressione ab illa parte in hoste faciendâ, consilium; ad quod perficiendum nostras quoq; vires cum Illustr: Cels: Va conjungere, irremibus ac navigiis nostris eidem adesse, tormenta, pulverem, globos, palas, aliâq; instrumenta bellica communicare jubebamur: verùm cùm jam hostis à discessu Barberii, loci, quem ipse aliq; paulò ante lustraverant, opportunitatem occupasset, aggeribusq; eundem firmasset, facile videre fuit, nullam superfore rationem consilii istius in effectum deducendi. Unde non vana animos nostros subiit sollicitudo, ni subito Illustr: Cdo Vra nobis succursum veniret, omnes viarum aditus adeò oclusum iri, ut impossibile deinceps futurum sit Illustr: C. V. multis millibus ad nos auxilio suo sublevandos perrumpere: quod ipsum exitus postea comprobavit. Quare expeditis hinc (18. Augusti) per medios hostes & circumstantia pericula Nobili Friderico Buring & villico nostro Henrico Wessel Illustr: Cels: Vam, præterquam quòd jam antea à Barberio ac variis nuntiis necnon ex literis nostris statum nostrum didicisset, denuò de ingravescenti in dies obsidione nostra informandam, ejusdemq; opem ac auxilium, antequam ab hoste arctiùs constringeremur, impetrandum duximus.

Interea temporis hostis minimè otia tus est: etenim versùs portam arenariam nocturnò tempore fossas triplicatas & sinuosas, usq; ad molam aquariam, atq; inde ulterius per hortum Michæelis

Brauweri Pharmacopola usq; ad stratam lapidibus plateam ante D. Jacobi portam, prope ipsas urbis fossas, ac simul eadem operâ ex iisdem fossis suis in distinctis locis, prout quisq; commodus ipsi visus est, mirabili celeritate, munitiones (quas Battorias vocant) tam veras quam fallaces seu imaginarias duci erigiq; curavit. Ex quibus (die 20. Aug:) angulare propugnaculum Jacobæum, & imprimis laterales nostras munitiones continuis validisq; tormentorum ictibus non incassum verberavit. Sed de nostris quoq; propugnaculis hosti satis iracundè responsum fuit: unde & Chiliarchæ seu Tribuni Sittonis munimentum unâ cum machinis ibidem positis disturbatum est.

Posteris diebus fortalitium sive castellum in insula Ebbiana, ex quo nostratum non pauci, homines, equi, qui aquam è Duna haustum itaverant, petiti sunt, & alia bina castella sive munimenta ad intercludendum planè per aquas transitum, alterum in insula D. Proconsulis Joannis Friderici, alterum è regione in Jesuitarum nimirum insula Dâwelsholm dicta, erecta sunt: quæ nos summis viribus, de vallibus, aggeribus Dunæ, triribus ac navigiis nostris fulminando, impedire, sed frustra conati sumus; in qua tamen pugna utrinq; non pauci præter vulneratos mortem oppetière.

Die 23. Augusti ex omnibus simul munimentis suis hostis terna propugnacula nostra angularia & turrim arenariam vehementi & continua globorû 25. & 50. libras pendentium explosione quassavit, adeo, ut contignatio turris superior decideret, dielaq; propugnacula non leviter concuterentur; lorica quoq; licet 20. amplius pedes Geometricos latæ essent, pertinaci globorum vi perterebrata, securitatem excubantibus præstare vix possent. Equidem globi majores mille amplius hac die (quamvis non minorem ferè numerum alii dies sibi vendicent) in urbem immissi sunt, à quibus templa, turres ac ædificia nostra sædè deformata fuerunt. Quare considerantes periculi in dies crescentis magnitudinem, eodem die iteratò piscatores eos, qui ultra fanum D. Barbaræ, decimo
ab hinc

ab hinc milliari, apud Illustr: Cels: Vm in castris aliquanto diutius detenti, tandem sine responso literario per tot viarum discrimina ^{1. Septemb:} ^{22. Augusti} reversi erant, sub conticinium noctis, hinc cymba quadam summo cum vitæ discrimine ad Illustr: Cels: Vestr: expedi-
vimus, ab eademq; ut succenturiatam tandem nobis opem ferret, instantissimè rogavimus, præsertim cum ad varias literas & tabellarios nostros nihil dum hucusq; nobis responsum esset.

Hostis verò de die in diem nostras munitiones quassare non desit; unde magna turris arenariæ portio (24. Aug:) deturbata, ac turris curiæ sæpius trajecta est. Et noctu quidem etiam navigiis in Semilunium seu Semicirculum pomœrii stabularii & aggeres Duæ tentata est impressio, sed hostis inde suo, imò & nostro detrimento viriliter repulsus abiit. A mola deinceps arenaria, (25. Augusti) fossæ ad ipsam usq; Civitatis fossam productæ, & bina munimenta extructa sunt, alterum in superficie domus cerdonis non procul à pomœrio portæ arenariæ, alterum ad portam D. Jacobi penes hortum Happachii; simulq; mortaria ignivoma in iisdem posita ac plantata, latera quoq; propugnaculorum Civitatis totum diem valdè conquassata, insigniterq; corrupta sunt.

Nequè verò etiam nostra siluerunt propugnacula, de quibus missa tormentorum tonitrua seivissimè in hostes grassata sunt, ac obvia quæq; nunc crates vimineas, nunc tormenta, tormentorumq; Magistros, nunc Officialium magnam partem rapuère, præter eos, qui de grege militum cecidère, uti à transfugis postridie nobis relatam est. Nec mirum quod & hic & illic continua & perpetua illa jaculatione tormenta nonnulla disrupta sint.

Hac nocte hostis denuò latus urbis quod Duna alluit navigiis adoriri conatus, sed retrocedere coactus est. Durante verò totam noctem mutuo jaculantium certamine, dum streperent creparentq; utrinq; bombardæ, ecce piscatores illi summo in periculo versati redeunt, & literas responsorias Illustr: Cnis Væ die 2. Septemb: 23. Aug: in castris anonymis exaratas, interjectæ hæctenus moræ

indices nobis exhibent. Quibus perlectis, quod nonnihil temporis quidem collectioni majoris exercitus, qui erecto ultra Dunam propugnaculo perumpendo sufficeret, datum esse; nunc vero Illust: Cels: Vm copiis auctiorem tandem recta ad nos tendere, atq; ad expediendam salutem Civitatis etiam cum capitis sui periculo, brevi se hosti ac Civitati conspiciendam præbere velle, significarent, idq; ipsum etiam nobis Dni Benedicti à Wahlen equitum Præfeti scheda solatii plena confirmaret, ingenti lætitiâ tota nobiscum Civitas perfusa est, præsertim cum nocte dieq; insequenti globis utring; inter se certantibus, classicum in urbe caneretur, & concursus undequaq; fieret.

Sed non solidum nimis hoc gaudium fuit. Hostis enim eadem vehementia (27. & 28. Augusti) propugnaculis Civitatis tam angularibus quàm lateralibus extremè conquassatis in Semilunium arenarium se dire perrexit, plurimosq; nostratium è medio sustulit, candentesq; globos jacere in urbem cœpit. Insuper omnes viarum exitus & diverticula, quæ solus Danæ fluvius reliqua adhuc fecerat, munimentis ac navigiis hinc inde dispartitis artissimè clausit, adeo ut ne sagassimis quidem tabellariis nostris, licet eadem quâ antea astutiâ transitum sepius molientibus tranare liceret. Sanè tantus furor hostis atq; indefessum in oppugnanda urbe nostra studium fuit, ut una hora 90. & 100. amplius globos 25, 50. etiam 64. pondo in nostra propugnacula explosos numerarit, à quorû reparatione, quæ magno labore, sumptu ac periculo constabat, nulla nox immunis mansit. Hac quoq; die porta arenosa exterior, atq; interioris fastigia convulsa ruebant: conatusq; est hostis (29. Aug:) nocte clandestina virgultis fossam Civitatis sub Semilunio arenario adimplere, sed cum plurimi hinc inde caderent, cessare ab opere incepto coactus est. Quid multis? perière quidem non pauci militares ac strenui viri, qui chororum ducere contra nos & viros præ cæteris se ostendere voluerunt, machinis æneis ac sclopetis longioribus nostratium ictis ac tum quoq; cum terrestri & aquatico apparatu in Semilunium propu-

propugnaculi, quod ad portam stabuli est, nocte quæ diem 30. Augusti antecedit, tentaretur irruptio, plurimi, fugatis cæteris, mortem aut vulnera in prædam reportarunt: Sed tamen nostrates quoq; eadem fortuna belli excepit; nunc hic, nunc ibi cecidit alius, aut saucius ingemuit, sive civis ipse, sive in civium numero militaret; nunc optimus quisq; ex iis, qui machinis bellicis præsent, discerptus, nunc stipendiariorû pars magna jactis in Semilunium pyrobolis (quos Granadas vocant) vulnerata, ambusta, miserèq; perempta jacuit. Cum itaq; robur militare tali in dies ratione decreveret, atq; infirmitudine non minus ex continuis vigiliis, molestiis, ac laboribus contracta, eorum qui arma capefferent contra hostem numerus minueretur, convocari in domum collegiatam mercatorum cives ac quicumq; ætate militari essent, jussimus, eosq; ut in eodem virtutis ac fortitudinis cursu perdurarent, admonitos, Illust: Cels: Væ adventu & spe prope diem adventuri auxilii solati sumus, propositis honoris ac utilitatis præmiis iis, quicumq; in prima statione contra hostem pugnaturi ac caput periculis objecturi essent.

Hæc cum auribus animisq; accepissent, & ad arma hilari vultu plenisq; spei animis vix digressi essent, ecce repentinus totam urbem pervasit rumor, adesse quasi DEUM ex machina Illust: Cm Vm & se cum vexillis suis ultra Dunam conspiciendam præbere. Tum vero superfundenti sese lætitiæ vix temperatum est, certamen in gaudio fuit; juvenes, pueri, senes, fœminæ, mares, voce manibusq; significare publicam lætitiâ; non audire eos, qui voluntantia signa videre; multum sibi deesse ad gaudii summam rati, nisi etiam oculos quisq; suos lachrymis, quas perpetuus angor pueris fœminisq; expresserat, madentes, hilari hoc spectaculo partum refectumq; irent; ivère omnes, quicumq; ire vel reptare poterant, alii ad Dunæ aggeres se proripere, nil veriti glandes hominum equorumq; voraces; alii in valla globis undequaq; volantibus obviam; alii turrium cacumina antehac nunquam à se trita, aut nunquam terenda forè deinceps, spectatum jucundum pugnae

pugnae praeludium scandere, nec machinas in se directas timere: triremibus confestim è concamerato supra influentem pomerio, ubi in hunc casum parata servabantur, in altum eductis, Christophorus Bürcken de Boitzenburg Capitaneus noster, per medios hostes ad ripam, qua Illustr: Cdo Vestra perruptura credebatur, viam sibi querere conatus est; reliqua navigia ac cymba, quid ultra mandaretur, & quodnam sequi deberent, expectare iussa. Sed cives nostri nondum percepta Illustr: Cels: Vae intentione & consilio, caeco quasi impetu ducti; Ad quid, inquit, moras inanes nectimus? quin coniecti in cymbas munimenta (erant illa in insula Ebbenii, Saggeri, & in praedio Rigemanniana contra vim munitissima) adorti, viam Illustr: Cels: suae certò ad nos perrupturae sternimus? & ingredi naves, trajice Dunam, frustra prohibente Senatu, inter se quoque gratificantes Illustr: Cels: Vestrae clamare, laudare signa, laudare equites hastatos, diem ipsum laudibus ferre, quò Illustr: Cels: Vm Liberatorem suum ad se cererent, miseriae suae & tam arctae obsidioni finem facturum, dignum cui vitam fortunamque suas unice acceptas ferrent.

Erant tamen qui rem altiùs perpendentes modum laetitiae suae imperabant, solliciti, ultra quid futurum esset; imprimis cum nondum collatis cum Illustr: Cels: Vae sententiis res cepta esset, & à celeritate, in qua maximè negotii feliciter expediendi curdo versabatur, fortuna non staret. Et enim licet Illustr: Cels: Vm cum copiis suis ad montem usque, explicato ordine progressam, in ipsum deinde propugnaculum globis de monte jactis pulsatum imperterrito animò per media discrimina impetum facere, cum hostibus extra se proripientibus pugnam velitarem varia victoria & anticipi Marte inire, castra quoque (quanquam in loco non satis tuto) tota nocte posita videremus; attamen cum subito hostiles undique copiae equestres, pedestres, ad propugnaculum confluerent, facile ex ipsius loci situ coniecimus, diu Illustr: Cels: Vestra: ni gaudi averet, ibidem morari non posse, atque subito in ventos abiurum gaudium tam subito exortum. Nihilominus gratulabundi de felici

de felici adventu Illustr: Cels: Vae nuntium nostrum cum literis, nocte silenti, quid animi Illustr: Cdo Vae haberet, quidque à nobis fieri vellet, exploratum misimus. Sed spe desiderati responsi frustrati sumus. Et enim Illustr: Cels: Vae comperta, majorem esse hostis in munitissimo illo loco potentiam, quam quae viribus Illustr: Cnis Vae frangi aut superari posset; castris se tenere, non satis securum videri; nec viam esse, qua annonae subveheretur clausis; aut, imminuta hostium manu, mutua auxilia ac copiae utriusque nostrum conjungerentur; (quamvis praefatus Capitaneus noster postero etiam die fortiter triremibus in hostem irruere, ripam, quae ab illa parte Dunae est, aucupari, atque viam Illustr: Cels: Vae, non sine caede ac sanguine nostratum, ad nos perrumpendi aperire summò studio anniteretur) captò in arena consilio, altera statim ab adventu suo die (nempe 31. Aug.) media, castra sua in quibus Illustr: Cni Vae discumbenti globi tormentarii non leve crearunt periculum, incensa à se deserenda censuit, eoque ipso nos inter spem & metum anxios magis reliquit, qui id in votis unice habuimus, ut vel per hunc ipsum nuntium ratio consilii istius & causa duntaxat abitis nobis aperta fuisset; is verò Skaddiam usque 32. milliaria Illustr: Cels: Vestram sequi coactus, inde domum cum dubio responso ad nos remissus est.

Super repentina hac rerum vicissitudine laeta totius Civitatis facies mutata, vultus hilarabundi tantum non in lachrymas versi, ac tristi silentio defixi plurium animi, hoste imprimis clamore ac fragore bombardarum triumphos super abitu Illustr: Cels: Vae ac jubila passim sonante, ac Theonino morsu ex aggeribus suis ac fossis prope urbem sitis, fugam (ita discessum Illustr: Cnis Vae nominabat) nostratibus excubias agentibus exprobrante, atque eo ipso indubitatum sibi jam animosiori spem potiunde urbis factam gloriante; nostratibus verò sub tanta gravissima obsidionis mole tandem se succubituros subverentibus. Quanquam nos rationes, quibus mora Illustr: Cdo Kra abiit, altiùs perpendentes, in communi hac tristitia dolori nostra modum statuimus; quòd, cum è speculis

speculis turribusq; nostris hostiles copias pedestres ac equestres sursum deorsumq; Dunam immenso agmine conglomerari prospicere-mus, quæ facili negotio Illust: Cai Væ obsessis undiq; viis cinctæ, necessitatem pugnandi in loco importuno imposturæ essent, Illma Cdo Va opportuno tempore abitur molita, se suosq; servavit; spe freti non dubia, Illustr: Cels: Vestram brevi majori cum fructu auxilii viribus ad officium redituram. Hæc dum fiunt, hostis ob-sidioni majori virium conatu incumbendum sibi ratus (1. 7bris) vigilantiâ nostratium & alacritatem ab omni parte tantopere exercuit, ut armis perpetuò accinctis nulla quiete ac securitate pene perfrui liceret. Jamq; promptis noctu propius Semilunium, quod propugnaculo arenario adheret, & ad ipsos Semilunii pedes vineis ac gerris suis, novæ cædi nostratium, qui conatui huic obstiterant, causam dedit; eademq; operâ, munimento quoddam prope cataractas pomærii exterioris adstructo, ad cuniculos no-stros in fraudem suam paratos penetrare conatus est; cui cum nostrates cataphractariis lanceatis stipati strenuè obviam irent, catapultis ignivomis (quas Granadas vocant) in Semilunium projectis magnam stragem edidit: similiter cum machinis majo-ribus utrinq; hisce binis diebus validè certaretur, & hic & illic magna cædes edita est; hostiû verò etiam quàm plurimi bombardis ac sclopetis nostratium sigillatim percussi nulla nox die ceciderunt.

Continuis hisce fulminationibus diei addita nox, noct. 7. dies altera, quâ templa turretsq; quaternæ templorum ac Prætorii quoq; insigniter lancinata, ac in æde D. Joannis à lychnucho pensili deturbato plurimi terrore plagisq; percussi sunt; ab ignitis globis ferreis fornices D. Petri, ædiumq; tecta passim incendiam hausere, quod tamen operâ ac industriâ eorû, quibus restinguendi ignis provincia in quaternis urbis partibus demandata erat, per DEI gratiam mox restinctum est; glandes verò plumbeæ sclo-petorum, quemadmodum durante obsidione, ita nunc imprimis densissimè, in areis domuum, in templis, inter suggesta ac popu-lum, dum Sacra fierent, volare ac decidere visæ sunt, quibus tecta ædium ac templorû valdè sunt conquassata.

Atq;

Atq; his ita peractis, denuò per tubicinem hac ipsa 2. 7bris die cum literis ad nos missum, hostis dedit sibi urbem, posteaquam subsidiaria Polonorum manus jam fugisset, postulavit. Deductus ille est, re cum Dno Castellano Gothardo Joanne à Tisenhausen aliisq; Nobilibus, necnon cum Dno Vice-Capitano ac Revisore arcis Rigensis & Regiis equitum Præfæctis deliberata, in urbem, literæ acceptatæ, & in consilio consveto recitatæ sunt, communi-catòq; cum præfatis Dnis consilio, de responso dando consultatio suscepta est. Sed cum προβλεψα illud, an tubicen iste salvo con-ductu donandus, & cum literis in urbem receptandus esset, dispari-tate votorû ac sententiarû justò diutiùs protraheretur, hostem in propugnaculum angulare arenarium & Semilunium ejusdem vio-lentam impressionem facere nuntiatur: inde classicum canitur, ad vallorum defensionem summa contentione festinatur. E Mans-feldiana cohorte audaciores quosq; cum quibus incursionem mo-lientibus nostrates strenuè dimicabant, Mars jure suo pignoratus est, alii cuniculis in eum casum præparatis in àerem disjecti vi-tam finire. Proximè insequentibus diebus (3tia 4taq; Septemb:) similiter varias hinc inde turbas interdium noctuq; utrobiq; tam ex castris quàm navibus hostis dedit; eiquè beneficio fossarum occultarum publicam Civitatis fossam aquariam sub Semilunio virgultis adimplere frustra impedito, facile fuit, gerras suas loricæ aut prætenturæ semilunii supersternere, cum huic conatui, infra tormentorum lineam, nonnisi violenta excursione, quam nec locus ille, nec vires nostræ admittebant, obviam iri posset: atta-men præmiis ac braviis propostis, stipendiariorum fortissimum quemq; induximus, qui gerras istas harpagonibus disturbatas in-cendio absumerent, hostemq; munimento expellerent. Tentata, quæ consulimus, fortiter, peracta feliciter: gerræ aliæ distur-batæ, aliæ incensæ, ne quicquam hoste hoc facinus impediante, sed tamen Granatis ac missilibus ignivomis in Semilunium jactis, plurimi etiam nostratium perempti ac vulnerati sunt. At verò quia hostis eo in nido pedem firmissimè fixerat, facili negotio denuò ibidem evasit superior & fortior.

Pp

Cum

Cum itaq; propugnacula angularia ac munitiones laterales ad D. Jacobi & Arenariam, notamq; portas indefinenti tormentorū fulminatione magis magisq; destruerentur ac corruerent, nos vice versa dies noctesq; fabros lignarios, murarios, operarios, cives ipsos, eorumq; seruitores operi accinximus, ac per eosdem nil cede tritū, quatuor, quinq; ac plurimum singulis noctibus pereuntium deterritos, loca ruinam passa summo studio, assiduo labore ac sumptu restaurari fecimus. Productis præterea aggeribus suis ad fossas usq; Civitatis propè Jacobinum propugnaculum, erectisq; duobus munimentis, hostis, ejusdem propugnaculi pinnas validè quassatas dejecit, inferiores loricas ad basim Valli extructas glebis gerrisq; turbatis adimplevit, locumq; ad repellendam hostilem irruptionem planè ineptum reddidit. Mox pontem supernè ac utrinq; linreamine tectum ac vestitum horà octavâ matutinâ, summa celeritate ac vehementia fossæ aquaria Civitatis superinjici jussit, operâ ac studio Joannis Jacobi fabrorum lignariorum magistri & N. Hornikii excubiarum in cohorte Mansfeldiana Præfecti, quos promissione egregia remunerationis delinitos ad tentanum hoc facinus Regia Majestas induxerat: Pons verò ille, noctis tenebrosæ beneficio, per eos qui fossam aquariam tranârunt, fune crassiori ad palos lorica inferioris alligatus, cum multò quam par erat longior esset, in curvaturam retortus est; Et nihilominus Hornikio super eodem ponte cum militibus suis præeunte, reliqua manus auctore ac Duce Jacobo Sittonio imprimis, aliisq; Capitaneis, strictis gladiis ad irrumpendum compulsâ, lorica inferiore conscendere; alia quoq; Sittoniana chalias sive Regimentum ut dicitur, in propugnaculum Semilunare portæ arenariæ similem irruptionem facturum, utriusq; propugnaculi extremitates occupare satagebant. Quæ conamina quò feliciter cederent, tormenta in nostrates strenuè reluctantes, & sclopetis alternas vices reddentes directâ ac explosa sunt: ast favente nobis fortuna, pons ille ita redintegrari non potuit, ut ordini statario militum transcurrentium ferendo par esset, quin insuper de propugnaculo angulari

arenario

arenario noctu iterum reparato, ictu grandioris machina rumpitur, mergiq; cœpit. Unde militum alii, ruptura pontis disjuncti premere vestigia eorum, qui lorica jam tenebant, non poterant, verum & hi & illi præsens periculum evitaturi, gradum referre, atq; ad munimentorum asylum confugere sunt coacti. Magna hic cædes utrinq; facta est; Capitaneo Sittoni crux vulnerato mutila pars deinceps recidenda fuit; vexilla bina nova, alterum aquila candida Regni, alterum equo sylvestri M. D. L. insignibus decorata, tum prima vice hosti ostentata super propugnaculo D. Jacobi angulari, binis signiferis nostris è manibus tormentorū vi excussa, quorum alter, simulq; cum ipso non pauci civium juvenumq; ac eorum, qui tormentis præsumunt & operantur, necnon militum ac operariorum ex acceptis ante hostem vulneribus paulò post perières; unus de quatuor Senatoribus, quorum singuli singulis civium classibus præsunt, graviter vulneratus periculum vitæ adiit.

Sedato hoc tumultu, tubicinem, qui à 2. 7bris hucusq; detentus erat, literali responso instructum (5. 7bris) dimisimus, cum ea declaratione, constantissimè nos penes Regem ac Rempubl: Poloniam perseveraturos, etiamsi extrema nobis fortuna subeunda foret. Tum verò sollicitudo hæc animos nostros occupavit, nullum non moturū lapidem hostem, quò pontem, quem diximus, cum aggere sive lorica combinatum ad impetum redintegraret; proinde maturatò consiliò, circulis non tantū piceis de propugnaculo jaciendis, sed aliis etiam artificiosis ignibus cymbâ reconditis, eundem incendio absumentū, atq; ex compacta in fossa urbis trabibus rate, quæ undiq; circumtecta tormenta vehebat & magistros, globis catenatis dirumpendum censuimus. Non cessit hac nocte consilium incendii, variis ac numerosis excubitoribus tum justo ordine inter se dispositis insidias avertentibus; interim tamen subimpletam glebis gerrisq; lorica inferiorem, procuratione Dni Sub-Camerarii aliorumq; ex civium numero ad id deputatorum, per fossores mercenarios, non sine periculo (tormenta enim jam antea in hanc

Pp 2

lineam

lineam directam, statim ac ex motu indicium laboris sumptum est, non parum damni dedere) repurgamus, necnon munitiones superiores ac laterales valde labefactatas, ad hostem facilius repellendum, reficimus; & nihilominus de rate compactali, dum hæc fiunt, in munimentum hostis & pontem machinas præfatas, quantum possumus, exoneramus. Sed hostis similiter eadem nocte, biremibus in Duna flumine magna copia adventantibus, aliud machinari visus est, ad cuius insultum excipiendum omnia tam in urbe quam in arce parata esse oportuit. Nocte verò quæ sextam Septembris diem præcedebat, operâ juvenis cujusdam mercatoris ignis ille artificialis pontem corripuit, & qua aquam pertingebat totum combussit, cuius restringendi studio licet flagraret hostis, continuis tamen jaculationibus nostratium adversus est.

Cum itaq; videret, destructo ponte tum in eo loco sibi rei agendæ occasionem ademptam esse, in agendis cuniculis ad propugnaculum arenarium majori quàm antea studio pervexit. Nos verò plures cunicularios ex stipendiariorum numero conduximus, qui ministerio operariorum suffulti ad cuniculos hostis in semilunio cuniculos contrarios agerent, & ab interiori quoq; propugnaculi parte caput sive fontem cuniculorum in omnem eventum derivarent. Porro & alia opera instans periculum perficere nos iussit: ex consilio peritioram rei bellicæ, crudelem militum nostrorum & perpetuam laniam Semilunium, interfectum, novo aggere fossaq; quæ vallo utrinq; jungebatur, præmuniri, portas quæ Dunam respiciunt infirmiores, operâ civium obstipari, necnon compagem trabium densissimam tergo portæ arenariæ, cuius claustra prope modum revulsa erant, agglutinari, terraq; suppleris similiter & loricas recentes vallorum, ligneas munitiones, pavimenta fenestrasq; machinales reparari, atq; alia necessaria opera assiduis hominum equorumq; laboribus diurnis ac nocturnis fieri iussimus. Verùm enim verò hostis, tam cuniculariorum (quorum numerus in tot partes dividi poterat, ut ternæ horæ in orbem operi attribuerentur) quàm ararii Svecici viribus, majoribus, quàm quibus exhaustæ

exhaustæ nostræ Civitatis reliquæ responderent, subnixus, nostrates assiduo labore subterraneo penè confectos superavit. Ac licet variâ fortunâ equo tamen Marte in ipsis cuniculis pugnaretur, ita ut, quò visus auditusq; raperet, alter in alterum cominus bastis gladiisq; sævirent, nostrates insuper jaculis ignivomis seu Granadis in hostiles cuniculos projectis irrumpentibus strenuè obsisterent; tandem tamen res Svecica fuit superior, nostrosq; ad latus declinare cõegit: qui tamen sequenti nocte animosè in cuniculo isto adversus hostem taendo se gesserunt, ut jaculis in hostem missilibus nuper inventis eum loco depulerint. Postridie hostis celeritate sua & numero nostros fossores circa meridiem advertit, ac magna vi ad nostros cuniculos ac simul ad inferiores munitiones portæ proximas penetrare laboravit; atq; Semilunio jam ferè potitus erat; denuò tamen à nostris cum damno suo repulsus fuit: de laterali quoq; propugnaculo ad portam D. Jacobi ita excepti fuerunt oppugnantibus, ut non pauci, sicut ex loco sanguine consperso apparuit, interierint.

Sed nec hostis sibi defuit, quin ex ingentibus tormentis, quæ mortaria vocantur, saxa stupenda magnitudinis in Civitatem misit, ac simul reliquis grandioribus tormentis globos ignitos ejaculando vicem suam ultus est: ubi iterum nonnulli civium nostrorum in vallo consistentium necnon aliquot equites in arce perierunt, qui partim extincti, partim semianimes in domus suas deportati, magno cum uxorum & liberorum ejulatione excepti fuerunt. Quin singulis diebus tam cives quàm juvenes, milites, tormentorum magistri & operarii ab hoste interempti, nec parvo numero sepulturæ mandati sunt: plurimi præterea vulneribus affecti, ac diuturnis laboribus, durante obsidione, debilitati in gravissimos morbos inciderunt, atq; hoc modo propugnantium numerus valde fuit imminutus.

Postridiè, qui erat Dominicus & nonus dies mensis Septembris, hostis majoribus tormentis & saxorum ejaculationibus, in quibus aliquot, centum & sexaginta librarum pondus æquarunt, Civitatem

ratem petere strenuè perrexit, idq; sub ipsum Sacrorum tempus, quo euntes ac redeuntes è templo periculis obnoxii fuerunt; lapides enim & igniti globi passim in plateas & forum decidebant: interim cuniculariis hostilibus sub artificioso tecto, ad Civitatis fundamenta penetrare satagentibus, presente militia nostra prefecto, sarissis & gladiis utriusq; pugnatum fuit; eorq; in conspectu non pauci occubuerunt.

Porro sub tempus vespertinum summa vi nostros cuniculos invasit, & mox Petardam, ut nominant, ibidem occultatam succendit, opus nostrum violenter disjecit, in quo predictus Dominus Praefectus, dum intentius operi incumbit, summum vitae aut captivitatis discrimen adiit: hujus invasionis successum & eventum ipse Rex cum Principe fratre ac supremo belli Duce (ut postea compertum fuit) è loco propinquo speculati sunt; atq; in hoc demum conspectu miles Civitatis è textorum sodalitia ab hoste capitur, qui statum Civitatis detegere ac revelare coactus est; quo audito, hostis ad cogitata & consilia sua exequenda, imprimis verò ad hemicyclum seu Semilunium occupandum animatus fuit; nec mora, integrum militum regimen ad invadendum locum mittit; duo Capitanei Joannes Banquier & Laschapell Gallus, quibus se postea Most Scotus de Mansfeldicis copiis junxit, principium invasionis fecerunt, & propugnaculo nostro jam ante ad radicem semidiruto, necnon inferiori munitioni pertinaci assultu imminere ceperunt, ac quominus in suo proposito tardarentur, liberumq; aditum ad propugnaculum Jacobeum sibi patefacerent, Petardam ad portam inferioris munitionis affixam inflammaverunt, fumoq; tecti, magna vi nostros adorti sunt, ac in supremam loricam nonnulli strictis gladiis evaserunt. Mansfeldicas copias Gustavus Horn cum suo regimine subsequutus est, & nostros graviter exercuit.

Non cessatum quoq; est à nostra parte modis omnibus efficere, ut consilia hostilia frangerentur: itaq; ex duobus tam nova porta quam Jacobi propugnaculis & occultis lateralium munitionum fenestris noctu preparatis, grandiora tormenta in subeuntes frequenter

quenter disjosa, tum è superioribus locis ad portam arenosam, saxa, trabes, picci circuli, artificiosi ignes & machinulae, Granaten diætæ, devolutæ & projectæ sunt; milites quoq; inferius collocati viriliter assilientem hostem tam Germanum quam Svecum aliquoties repulerunt, quo in certamine filius Laschapelli Vexillifer promptissimæ audaciæ, paterna voce animatus, cum aliis Officialibus & militibus, ac cum ipso Petardæ magistro (ut ex loco superiori vidimus, ac captivi postea retulerunt) occubuerunt. Tandem hostis multitudine superans & prevalens inferiori munimento & basi propugnaculi arenarii per vim potitus est; ac dum nostrates in superiori parte & alibi in profligandis irruentibus occuparentur, cessitem fodere, ac introrsus latibula parare festinavit, omnesq; nostrorum ex caeteris ejicere eos molientium conatus & labores elusit. Atq; in hac pugna ultra centum cives, milites, artifices miserè perierunt.

Nihilominus nocte sequenti super istis propugnaculis nova munitiones subitaneo opere excitata atq; utriusq; defensionis remedia adhibita sunt, aggeres fossaq; ductæ, quibus pars laesa & occupata à reliquo corpore recideretur, hostiq; usui non esset: consultatum quoq; fuit, an ulla ratione hostis ex suis latibulis expelli ac vallum liberari possit, dièsiq; variis sententiis, ut cujusq; ingenium ac experientia tulit, tandem placuit posttrahere summo manè eruptionem improvisam esse tentandam, fore cunicularios exturbari aut in suis cubilibus cædi posse: quam ad rem perficiendam reliqui civium, militum, juvenum, mirificam alacritatem præ se tulerunt. Igitur sub diluculum dièi decimi 7bris parati omnes aderant, destinata executuris pars per arenosam, pars per Jacobeam portam exiterant, ac viriles hostiles jam ceciderant. Caeterum rem altius perpendentes prudentiores & diu in militia versati consilium esse summo cum periculo conjunctum viderunt: tam valido enim exercitui reliquas Civitatis & exiguas per se vires simul objicere temeritatis summæ esse judicaverunt, itaq; in ipso executionis actu revocati sunt. Sequenti die, habito cum peri-

peritoribus consilio, è re visum fuit, principalem cuniculum perficere, Vallumq; quantum vires sinerent, summa celeritate scindere, ac nova opera ex trabium contignationibus in locis commodis festinanter extruere, unde hosti irrupenti vi summa resisteretur. Quamvis autem à nonnullis latior quædam divisio sive separatio Valli interioris ad moenia usq; Civitatis ostenderetur, ubi novo propugnaculo opus esset, quod altissimis fossis præmuniretur, unde turò tormenta majora in subiturum hostem exonerare liceret: tamen à nostris Capitaneis & rei bellicæ peritis perceptum fuit, rem esse majoris laboris, quàm quæ intra aliquot septimanarum spatium perfici posset: hostem interim, qui nocturno tempore jam propugnaculo potitus erat, continuato labore subter propugnaculū dilatandis cuniculis acriter inharere, omniaq; ad assaultum validissimum diligentissimè præparare; nec obstiturum ei novum propugnaculum, cum ex altera parte liberum transitum ad reliqua munimenta, Valli longitudinem sequendo, habiturus sit.

His ultrò citroq; disputatis & pensatis, temporis ac virium nostrarum ratio habenda fuit: constabat enim cives ac milites aliquot septimanas obsidionis incommoda, vigiliæ, labores diurnos ac nocturnos pertulisse ac defatigatos esse: hinc impossibile fore tantum opus perficere ac simul hostem ex loci occupati possessione depellere, prout ipsi quoq; primi consilii auctores fatebantur: itaq; quod in manu fuit, cuniculum principaliorē jam cœptum, ut vires nostræ sinebant, continuare ac loca ruinosa in circuitu Valli versus inferiorem loricam & Jacobinum propugnaculum trabibus, materia terraq; restaurare perreximus: sed neq; hostis interea in perducendis cuniculis cessavit, continuissq; tormentorum fulminationibus, ut jam antea, ita nunc maximè à primo diluculo in multam noctem Civitatem undiq; infestavit; ac observatū fuit sæpe intra vertentis horæ spatium, centum amplius globos in Civitatem missos fuisse, quibus brevi temporis intervallo omnes nocturnos labores & opera nostra diruit & corruptit. Quæ res magno detrimento nobis fuit; vix enim tutus consistendi locus in
vallo

vallo relinquebatur, unde non pauci militum, Civium, ac eorum qui tormentis onerandis ac displodendis occupantur singulis diebus perière; imò tanta fulminationis cis ac ultra Dunam fuit vehementia & globorum crebritas, ut in platea arenosa, tum ad Dunam non pauci oppressi; in ipsis quoq; ædibus, arcis & conclavibus nonnulli vulnerati ac cæsi sint: ac nisi posterus dies, qui erat undecimus 7bris continua pluvia occupatus hostile consilium retardasset, procul dubio cuniculi præparati sub propugnaculo arenario incensi, & simul irruptio in Civitatem à copioso milite in insidiis jam collocato & armato vi summa fuisset tentata.

Die 12. 7bris hostis à summo manè usq; ad horas vespertinas horribili boatu grandiores lapides, globos ignitos & pyrobolos in urbem eructavit, summoq; cum impetu in Civitatem diversos per locos, quos dispositis Capitaneis scripto designaverat, irrumpere decreverat. Verùm Serenis: Princeps Carolus Philippus frater Regis, necnon Illustris Comes Jacobus de La-Gardie, supremus Dux belli, Illustr: quoq; Comes Mansfeldicus & D. Falkenberg aulæ Principis Magister, aliiq; Officiales optimo animo interceserunt, & apud S. R. M. per dictum fratrem, uti postea nobis relatum est, preces obnixas interposuerunt, ut postremas ad Civitatem literas prius mitteret, quàm ultima tentaret; in quo se exorari passus est: itaq; à tanta tempestate tertio tubicinem ablegavit, qui ex consilio omnium Civitatis Ordinum, necnon Domini Castellani & Nobilium, Vice-Capitanei arcis, Revisoris, & equitum Præfeكتورum intra Civitatem, acceptus literas attulit, quas recitari publicè fecimus; atq; in iis sextam ab earundem insinuatione horam pro termino dedendæ urbis peremptorio sub comminatione extremi exitii præfixam esse percepimus: mox magna cum animorum consternatione ac gemitu de extrema Civitatis fortuna cum præmemorato Nobilitatis cœtu consultatum fuit: nemo enim periculi magnitudinem, quod ex colloquio cum hoste ceu primo deditiois gradu consequi solet, non perspexit, omnemq; occasionem devitare ac declinare ex animo non optavit: Viciissim ob oculos
Qq
omnium

omnium versabatur presentissimum periculum; Primò namq; hostis tribus in locis subter munimenta Civitatis versus moenia & portam Aren: ad multos passus jam penetraverat, & secundum valli longitudinem cuniculos in modum trianguli formatos, pulvere pyrio oppletos instructosq; habuit: hoc enim & plura alia captivi ac transfugæ nobis retulerunt; quin nos ipsi certis ex indiciis & argumentis, imprimis ex egestæ terræ tumulis, quos è vallo cernebamus, tum quoq; post expugnatam urbem plus opinione deprehendimus. 2. Novum item pontem loco prioris à nobis corrupti & ustulati, versus Jacobæum propugnaculū præparatum in vallo consistentibus ostendit. 3. Continua fulminatione, tantoq; impetu portam arenosam omnesq; munitiones præsertim ultimam scissuram, in qua milites nostri excubabant, verberavit ac ignitis jaculis milites infestavit, ut singulis horis aliquot è medio sustulerit, nullusq; modus resistendi nobis superesset, sed propugnatores intra fossæ recenter ductæ latebras sese occultare coacti fuerint. 4. Alia item scissura inferioris munitionis versus Jacobinum propugnaculū adeò tormentis majoribus & minoribus impetita fuit, ut in ipsis valli cavernis milites vix tutò latere, nedum arma movere potuerint; ideoq; quòd certissimis ictibus densitatem novi operis penetrantibus subinde interficerentur, magnis clamoribus & precibus nos obtestati sunt, aliam rationem pugnandi iniremus, ac sese potiùs in acie contra hostem constitueremus, ubi pugnando honestiùs caderent, neq; ita inglorii intra munimentorum claustra adeò fœdè instar captivorū mactarentur. 5. Porta arenosa planè ab hoste dejecta & nudata fuit, ut transitus juxta valli longitudinem versus novam portam quasi patefactus videretur, cum refici eadem, uti necessitas exigebat, & muniri contra vim majorem minimè posset. 6. Aquam ex fossa Civitatis derivando, hostis ad hemicyclum jam occupatum pontem straverat, sic præparatum, ut quinis conjunctis simul facilem transitum præberet. 7. In Duna flumine omnis generis navigia, rates, trabiumq; compages bene munitas & ferreis catenis consolidatas ac pontones ad oppugnationem

tionem necessarios in promptu habuit. 8. Exercitum ex tredecim Regiminibus conflatum, quorum singula mille ducentos vel trecentos, alia plures pedites bene exercitatos armatosq; continebant, necnon 24. vexilla equitum quatuor propemodum millium adduxerat. 9. Magna copia tormentorum muralium, majorum & minorum, omniq; apparatu necessario optimè instructus fuit, ut vix in potentissimarū urbium obsidionibus similis conspecta fuerit copia, adeò ut à curiosis quibusdam observatum sit, unius diei spatio nonnunquam duodecim, tredecim, imò quindecim millia librarum pulveris tormentorum dissplosione consumpta esse, excepto quòd sclopetarii in suis fossis latentes dies noctesq; imbrem globorum in Civitatem miserunt, & plateas publicas passim infestarent. 10. Ipse Rex cum Principe fratre in castris summa diligentia & cura, postpositis omnibus periculis, cuncta administrarent, secundum illud; Urget præsentia Turni. 11. Insuper peritos & spectata virtutis belli Duces, Capitaneos & Officiales tam indigenas quàm extraneos, rei armamentariæ & architectonicæ militaris peritiâ insignes, aliosq; ingeniosos pyrobolorum artifices secum habuit; instrumentis quoq; & aliis utensilibus castrensibus, tum aliquot fossorum millibus abundè instructus fuit; nec tantum damni ex unius vel alterius tormenti, quantum nos ex sclopeti ruptura, sensit. 12. Quamvis navigium cum machinis ignivomis vi tempestatis in portum Vindavien: conjectum fuerat: tamen durante Civitatis obsidione, Rex, ut ex captivis didicimus, novos pyrobolos & incendiarias catapultas aliquot centenas, quorum illi 160. libras, hæ 400. penderunt, in hospitali Georgiano præparari curaverat, quibus sub irruptionem universalem Civium domus funditus everterentur, ac Civitas universa conflagraret. 13. Nobis contra omnis propugnandi & defendendi facultas in munitionibus urbis non solum adempta ac recisa fuit; 14. Sed apparatus etiam noster in cuniculis agendis, ob inopiam artificum hujus generis & aliarum rerum, cum hostis potentia & scientia minimè fuit comparandus. 15. Numerus stipendiariorum aliàs

exiguus, & tormentariorum, aliorumq; bello operantium supra dimidiū fuit imminutus; multi civium juvenumq; presenti morte occubuerunt, non pauci laesi ac vulnerati domi interierunt: hinc parum virium superfuit ad propulsandas in circuitu urbis hostiles impressiones; imò in universa Civitate vix mille armis ferendis idonei restabant. 16. Discessus Illustr: Celsi: Væ ex quo se conspicendam præbuit, & reditus diu dilatus, cum nec terminum nec modum literis suis exprimeret, animos civium labefactavit. 17. Regii equitum Præfecti, Capitanei, aliiq; militares viri, ut sæpius jam antea, ita nunc quoq; postremo ad consilium adhibiti, conscientiam suam apertè testati sunt, nullam se urbis servandæ rationem videre; licet etiam cum instructo justoq; viginti millium armorum exercitu Illustr: Cdo Va veniret, hostem tamen loco opportuno, & castris munitissimis, fossis aggeribus & sepimentis confisum, inde pelli, aut Civitatem ex manu illius eripi non posse; id quod Dnus Castellanus & alii ex Nobilitate jam antea privatim, nunc palàm testificantes audivere. 18. In excubiis & vigiliis è tanto exercitu facilè fuit hosti aliquot virorum chiliadas disponere, & singulis diebus commutare, dum vix quinto quoq; die vices in orbem redirent: contra cives nostri totam æstatem laboribus continuis, in reparandis munitionibus occupati fuerunt, in ipsa quoq; obsidione sine ulla quietis intercapedine eos arma ferre, in suis quosq; stationibus sex septimanas perdurare, cæli ac hostis injurias insomnes perferre oportuit: fabri quoq; ferrarii, lignarii, cæmentarii, & id genus opifices, sine intermissione laboribus diurnis ac nocturnis quassatas partes reficiendo, ruinas instaurando, nova opera extruendo, ita defatigati fuerunt, ut vires ferè nullæ jam viderentur superesse: atq; in omni Civitate, præter ægrotos & senio confectos, quisq; sui officii partibus strenuè perfunctus est. Tandem, optima tormenta Civitatis majora & minora nimio usu rupta fuerunt: pulveris quoq; pyrii, cujus sanè licet superioris belli necessitatibus sæpius subministrati immensa copia diligentissimè congesta servabatur, penuria propè timenda

timenda fuit. Præterea Civitas arctissimè circumvallata erat, ita ut viæ omnes interclusæ spem defectūs nostri supplendi nullam nobis relinquerent.

Quare in hoc extremo necessitatis puncto, dum inter sacra & saxum versaremur, salutisq; ratio nulla appareret, secundum pietatis & rationis præscriptum, ac Divina humanaq; tum omnium gentium jura conclusum est, ex duobus malis minimum eligendum esse, atq; more gentium & multarum insignium Civitatum exemplo petendum, ut oblata in sex horas armorum feriæ in triavum prorogarentur, nullo alio fine ac instituto, quam ut interea cuniculi, si feri posset, aliaq; defensionis opera contra hostem perficerentur, simulq; tempus differretur, quò Illustr: Celsi: Va quod suis abiens ex castris ad Dunam positus, literis Skaddiā missis, promiserat, nobis succurrendi facultatem haberet, auctioribusq; copiis reverteretur: Quam in sententiam, eadem horâ septimâ vespertinâ scripta nostra declaratio in castrâ Svecica missa fuit, ac simul petitum, ut per tubicinem nostrum eo nomine ablegatum responsum daretur. Is verò tubicen sub eadem vespere in urbem sine mora remissus fuit, & feriæ armorum vix ad horam quintam pomeridianam posteri diei impetratæ sunt, sic tamen ut Civitas iisdem quoq; teneretur.

Itaq; (die 13. 7bris) convocato manè Senatu, omnibusq; Civitatis Ordinibus, cum rei magnitudo maturè perpenderetur, cunctorum assensu, ne ante communem conclusionem pessum iremus, hæc qualiscunq; mora ad horam quintam, missis ad Regem horâ nonâ matutinâ literis, acceptata fuit. Tum verò Rex simul postulavit, ut Civitas deputatos sub fidè publica in castra ad tractandum negotium mitteret, ac Regios obsides intra urbem reciperet. Cum itaq; summa Civitatis undiq; desertæ necessitas & angustia in consilio publico omnium oculis proposita cunctationi locum non relinqueret, selecti è numero ordinis Senatorii, more antiquo & recepta consuetudine, mittuntur ad Collegium civium, qui rem omnem iisdem accuratè proponerent, & de omnibus ad salutem

salutem Civitatis pertinentibus consilia conferrent: quò auditò, universa civium communitas cum gemitu & suspiriis communem calamitatem & miseriam deplorarunt, ac quoniam extremam fortunam Civitas staret, in eam sententiam ierunt (prout Tribuni ac Seniores postea more solito Senatui retulerunt) ut majoris securitatis gratia obsides utringq; mitterentur, ac summo studio in eam curam incumberetur, ut si ulla ratione fieri posset, armorum suspensio eodumq; obtineretur, donec Illustr: Cels: Vestra cum auxiliariis copiis à S. R. M. decretis, diuq; à nobis expectatis superveniret, nosq; è periculo eriperet: idem etiam nos sensitimus & iudicavimus.

Quamobrem ad castra denuò scripsimus, fieri non posse, ut intra tam angustum temporis spatium, res & causa gravissima rectè deliberaretur; moram igitur ampliorem nimirum viginti quatuor horarum, (omissa certis de causis obsidum mentione) rogavimus: interim bona fide ab armis cessaretur, ad Civitatis munitiones miles propius non accederet, fossæ Civitatis materiã non impleverentur, pontes non admoverentur, aut quid aliud in damnum Civitatis tentaretur: atq; cum hoc responso tubicen, qui ea nocte venerat, remittendus in castra erat; sed cum is justo tempore præsto non esset, alius mox querendus erat, qui dum abitum parat paululumq; cunctatur, mox è vigiliis statione in turribus collocatorum nuntiatur, ingentem militum numerum ex castris hostilibus sub signis incedere ac Civitati imminere, diversisq; in locis consedis, qui iussi erant (uti postmodum comperimus,) nisi intra præstitutum terminum certa animi nostri declaratio obviam iret, ut protinus, incensis præparatis cuniculis, irruptionem in Civitatem facerent.

His auditis Cives quidam fidelissimi, cum contra utriusq; collegii sententiam obsidum mentionem in iis literis factam non esse intelligerent, flagitare cœperunt, nos quoq; annuimus, ut avertendi extremi periculi causa, de mittendis utringq; obsidibus & colloquio mutuo sub salvo conductu instituendo, clausula iisdem literis

literis jam paratis insereretur, locusq; & tempus, quo obsides convenirent, designaretur. Nec dubium est, singulari DEI providentia consilia miserorum gubernantis contigisse, quòd hæc clausula literis adjecta fuerit: hac enim ratione hostis ira mitigata, & præparata jam irruptionis impetus retardatus fuit. Cæterum non nisi ad 12. horam posteri diei inducias Rex concessit; quo quidem die, (qui fuit 14. 7bris) convenire placuit, ubi salvi conductus formulam hostis more militari nostris obsidibus euntibus & redeuntibus misit, similemq; cautionem à Civitate postulavit. Super hoc responso consilia cum Castellano Vendensi, cum Vice-Capitano arcis, cum Revisere ac equitum Præfectis communicata, & ab iisdem approbata sunt. Igitur à parte Civitatis D. Henricus ab Ulenbrock Pro-Consul; D. Joannes Ulrici Syndicus nomine nostro, è Civium Communitate Joannes Witten & Gideon Ridder utriusq; Collegii Tribuni deputantur & ablegantur, qui omnes animo ægro ac tristissimo hanc Provinciam decernere ac suscipere coacti sunt; id quod memorat Dn: Castellanus & reliqui Nobiles, tum alii ad consilium adhibiti testari possunt. In tanta enim consternatione nemo fuit, qui non toto pectore hunc miserimum Civitatis statum & fortunam sit aversurus, crebrisq; gemitibus deploraverit, adeò ut omnes mortem præsentem, si qua inde salus in civitatem redundaret, quam hanc legationem obire aut jubere maluerit: attamen faciendum fuit, quòd ultima necessitas imperavit.

Quare missis utringq; obsidibus, à Civitate post exhibitas fidei literas petiitum fuit, ut juxta oblatam primis literis conditionem inter neutrales locus sibi relinqueretur, eamq; ob causam promittebatur grandis auri argentiq; summa; ad quam conficiendam singuli civium, uxorum & liberorum suorum aurea & argentea ornamenta conferre paratissimi erant; saltem ut in fide Regni Poloniæ sibi manere permitteretur. His aliisq; rationibus animus hostis flecti posse credebant, præsertim cum petito pietate viti videretur; Regnum nimirum Polonicum gravissimo bello Tur-

rico jam implicatum esse, Rigensem quoque Civitatem fidem & constantiam Regi & Reipubl: Polonæ juratam probando (quod laudem potius quam vituperium mereatur) nullam Regi Sveciæ ejusvè subditis injuriam intulisse; ac proinde æquum esse, ut vim omnem hostilem à Civitate Rex Sveciæ abstineat, & copias suas abducat: sin æquissima hæc petitio ad innoxii Christiani sanguinis effusionem inter populos religionis vinculo colligatos prohibendam non admitteretur, reliquum sibi esse, ut Divino auxilio contra omnem vim se suaque tueatur.

Ad hæc ipse Rex respondit: quandoquidem certam induciarum securitatem manu Poloniæ Regis cognati sui subscriptam & signatam, salva quidem causa principali, obtinere non poterit, nec voluntaria Parnaviæ restitutio à se oblata promissaque, urgente tanto belli Turcici periculo, accepta sit, facile se hinc conjectare & prævidere, si ex animi sententia Turcicum bellum profligatum fuerit, quid sibi & Regno subditisque suis deinde expectandum fiet: propterea invitum se ad stabiliendam pacem, finitis prioribus induciis, hoc bellum suscepisse, eoque animo ad Civitatem cum exercitu venisse, quæ licet per se nullam ipsam injuriam lacefferit; sit tamen Regis Poloniæ subdita, hostis sui adjutrix, ac ceu domus belli, ex qua omnes contra Regnum Sveciæ expeditiones, tanquam ex equo Trojano prodierint & promotæ sint: hanc igitur oppugnandi sibi necessitatem imponi, ita ut eam aut in potestatem suam redigat, aut omnino ceu noxium sibi suoque Regno nidum destruat; præsertim cum Civitas Rigenfis, cui alias ob religionis communionem, tum Germanicæ gentis jura, mores, & instituta faveat, minimè exemplum civitatis Gedanensis, quæ ceu neutralis hoc bello durante quieverit, imitata sit, nec oblatum imprimis literis hoc beneficium suum, antequam tanti sumptus in obsidenda hætenus urbe erogati essent, quæ par est gratiam acceperit, sed superbe spreverit, ac præcisè Polonis adherere perstiterit: jam in eo esse, ut Civitas cathegoricè animum suum declaret, an sit deditionem factura, nec ne?

Cum

Cum à Civitatis nuntiis replicando reponeretur, quicquid ex fide debita Regi Poloniæ hætenus præstitum sit, id accusationem aut culpam non mereri, nec crimini dari posse, ubi crimen nullum commissum sit: cum item de neutralitatis natura, requisitis & effectis in utramque partem diligenter disputaretur, Rex, repudiatis iis omnibus, immotus in sententia sua perseverans, ut confestim, quid in interiori mentis recessu absconditum habeant, & sibi tandem faciendum putent, paucis exprimant instando urfit, aut quid extrema fors belli ferat, periclitentur. At Civitatis nuntii precibus suis in hærentes, alteram simul conditionem obtulerunt, ut, si omnino neutralitas denegetur, saltem ad unius mensis spatium (quod beneficii aliæ quoque Civitates & arces non raro expertæ sint) arma suspendantur, ut interea Ducem belli cum auxiliaribus copiis nuper conspectum, qui cum supplemento majorum virium brevi se rediturum, & Civitatem ab obsidione liberaturum receperit, de periculo commonefacere possint; hæud grave & molestum suæ Regiæ Majestati hoc fore, cum ipsamet palam professa sit, ad confligendum acie cum hoste auxilia laturo satis sibi virium & animi esse; & si id minus sibi integrum esset, tutum se in castris munitissimis omnem hostilem impetum propulsare, ac nihilominus animi destinata contra Civitatem effectui dare posse: sic autem fore, ut vel Civitate planè destituta, vel repulsis subsidiariis copiis, majori cum gloria victoriam reportaret, nostramque de re tanta conventionem ab omni criminis suspicionem immunem præstaret; id verò maximè eam ob causam, ne nostro facto in Regno Poloniæ laudatissimæ gentis Germanicæ, & Augustanæ imprimis confessionis homines per calumniam prægraventur.

Ceterum Rex iterum opposuit, non tanti se gloriam hanc empturum, ut, quam fortunante DEO manu nunc teneat victoriam, eousque differat, & in castris arenosis diutiùs hæreat: idcirco cathegorica resolutione animum aperiant, serio imperavit. Ibi vicissim ablegati statum Civitatis, quæ tota mercaturæ dedita &

Rx

dedicata

dedicata sit, exposuerunt; commerciorum usu eam cum regionibus proximis imprimis cum M. D. Litv: esse conjunctam, Kempubl: Poloniam pollere viribus & facultatibus, metuendam esse horribilem vastitatem Litvoniae & infinitas miseras, subditorumq; extremam oppressionem ac exitium, Regnum autem Sveciae longo locorum intervallo disjunctum; & quae alia tum in mentem veniebant, atq; in ejusmodi casibus consideratione digna videbantur, summò studio exaggerarunt, obnixè rogantes, supra oblatarum conditionum alterutram Rex acciperet, atq; ancipitem belli aleam evitaret; extrema enim Civitatem subire paratam esse.

Sed frustra haec omnia; etenim Rex ne tantillum de suo proposito remisit, nisi quòd Civitatem cum omni suo jure, forma gubernationis, moribus & consuetudinibus, quibus haecenus Poloniae Regno subiecta fuit, se conservaturum, omnibusq; viribus ac fortunis defensurum, nec ullum vel cum capitis sui periculo necessarium officium praetermissurum promitteret, & subjectionem denudò instanter urgere non desistit; Civitatem exitio proximam esse, idq; ab ipsa non intelligi, oportere, ut cuniculos paratos oculis suis nuntii inspiciant, deinde de salute sua consultant, finemq; licitationis faciant, nec patientiam suam nimio plus tentent, aut extremum casum experiantur; quem ipse Rex bene erga civitatem imprimis verò erga imbellem sexum animatus abhorreat, Deum contestando, se sola commiseratione innocentium foeminarum ac liberorum ductum lenioribus hucusq; mediis usum esse; alioquin si vim ultimam adhibere cogeret, militum furorem ac licentiam cuncta pervadentem, se auctoritate aut imperio suo edercere non posse, quibus invitis ac frementibus hucusq; impetum non permisit: quod si jam clementiae locum dare velint, maturè & sine ulteriori cunctatione occasionem arripiant, seram deinde ac inutilem fore poenitentiam.

Verùm Civitatis nuntii certis mandatorum limitibus constricti, cum ampliùs progredi non possent, bona se fide ad Civitatis Ordines relaturos omnia sanctè promiserunt: atq; hanc quoq; gratiam

gratiam Rex largiretur, ac triam inducias concederet, orarunt. At Rex morae jam pertasus praecisè negavit: tandem precibus iteratis victus, per Illustres Dn: Generalem belli Ducem, Dn: Archi-thalassum, & Dn: Thesaurariù usq; ad meridiem sequentis diei negotium ampliavit. Sub vespere nuntii in Civitatem, cum Regii obsides essent dimissi, revertuntur, ac postridie (15. 7bris) summo mane tam Senatui quàm Tribunis ac Senioribus univèrsq; civiù communitati, necnon D. Castellano & aliis supra nominatis, bona fide ac diligentissime quae acta sint, retulerunt.

Fam omnes sana mente praediti senserunt, propositis hucusq; conditionibus nihil profici, nec interitum Civitatis, licet maximè fortunarum nostrarum partem pro salute patriae profundere parati essemus, declinari posse, sed validissimum assultum universalem, cui tamen paucitas superstitem virorum nostrorum minimè sufficeret, excipiendum & depellendum fore, in quo omnium nostrorum vita salusq; periclitaretur: & hanc quidem ipsam patriae consecrare non dubitasset, si publica salus hoc modo expediri, sexusq; foemineus imbellis, liberi ac pupilli miserrimi fidei nostrae commissi, atq; omnia quae in humano consortio inq; oculis DEI sunt carissima, à furentis Martis rabie ac miserabili excidio vindicari potuissent. Verùm enimvero, quoniam hujus rei consequenda spes fortuna nobis omnem praecideret, neq; subvenirent à Rege & Repub: Polona nobis debita & ab Illustr: Cne Va promissa auxilia, imò ut maximè in hunc usq; diem obsidionem tolerasset, eventu rem comprobante, non subvenissent: unanimi consensu ac concordibus suffragiis, accedente quoq; assensu D. Castellani & omnium reliquorum Regis Poloniae fidelium subditorum, omnium gentiù jura & exempla similia pristinae ac recentis aetatis sequi ipsa fati inevitabilis necessitas omnibus humanis consiliis superior còegit: quod si enim contra legem DEI perpetuam conscientiae regulam ad ultimam desperationis vesaniam prolabi, & voluntaria pernicie corpora nostra maetantia praebere voluisset; tamen civitas Regi & Regno Poloniae conservari non potuisset. Satiùs itaq; fuit vi

majori cedere, ac præviis tractatibus (quos unà cum prioribus Deputatis ex Senatorio ordine D. Thomas Ramus collega noster, D. Joannes Majer Secretarius, è civium verò Communitate viginti circiter viri consummârunt) Svecorum Regi victori nos dedere; generali confirmatione omnium jurium & privilegiorum, necnon incolumitate Polonia Regis subditorum, si manere nollent, quâ vitæ quâ fortunis pridie Regii ingressûs impetratâ. Sed & hoc precibus nostris à Regia Mte obtinuimus, ut si intra triennium pax inter utrumq; Regem coalescat, in dittonem Reipubl: Polonæ, salvis juribus & statu nostro redeundi nobis facultas sit.

Haud equidem inficias imus, ex insperata hac mutatione tantam tristitiam nostros omniumq; civium animos incessisse, quantam à primordio Civitatis Majores nostros nunquam sensisse credimus. Nihilominus DEI immortalis justissimi rerum humanarum moderatoris arbitrio & voluntati nos acquiescere oportuit, cujus etiam beneficio à presentissimo interitu vindicatos nos esse gratissimis animis agnovimus: & tunc primum intelligere cœpimus, quod fides nostra Regi & Reipubl: Polonæ præstita, judicii & rationis nostræ captum in discernendo quo in versati fuimus periculo, longè superârit, & quod solius DEI præpotentis misericordia totum hoc negotium sapientissimè ita temperatum sit, ut præter votum ac expectationem nostram, magno cum Svecici militis murmure ac fremitu, spe prædam captæ urbis jam devorantis, mitiori exitu res terminaretur: Hoc idem tam Jesuitæ quàm alii, qui tum fortunæ nostræ socii fuerunt & liberè à nobis discesserunt, voce, manibus, ac sigillis suis ingenuè testati sunt, ac nobiscum immensam hanc DEI benignitatem deprædicârunt.

Jam quo animo erga Rempubl: Polonam fuerimus, vel inde quoq; evidenter apparet, quod D. Castellano, Revisor, equitum præfectis, equitibus, aliisq; Romanæ religioni addictis, quin ipsis quoq; Jesuitis, postpositâ privataram litium, quibus Civitatem implicârunt, memoriâ, omnia humanitatis officia præstiterimus, ac præinde non minori cura de salute eorum solliciti, mox inter primas

primas deditiois leges, incolumitatem corporum fortunarumq; difficulter pacti sumus, ut abituris liceret res suas vendere, & sine impedimento aliò transferre, prout cujusq; rationes & voluntas tulit: Jesuitæ sanè vix similem æquanimittatem nobis exhibuissent, si forte ipsis tali pacto salutis nostræ ratio habenda foret.

Cæterum quod nos à Republ: Polonæ deserti, tanto cum facultatum nostrarum publicarum & privataram dispendio ferè irreparabili, in hanc fortunam incidimus, id propter peccata nostra, quæ DEUS coram vultûs sui lumine ponit, & latentium causarum nexus pro admirabili sua sapientia ad ejusmodi effectum disponit, nobis evenisse agnoscimus, ac præinde æquiori animo nobis ferendum ducimus. Causam fortasse haberemus justam omnes, de neglecta defensione nostri conquerendi, quam Rex & Reipubl: Polonæ ex solenni jurejurando ad Divini & humani juris præscriptum præstare calamitosis subditis debuit, (ut ex formula subjectionis annò 1561. à Sigismundo Augusto Rege Vitiæ jurata, quâ Livoniæ defensionem suscepit, videre licet; quò etiam Stephani Regis annò Christi 1581. Drohicni ex pacto Civitati promissa tutela spectat) omnemq; culpam calamitatum ac miseriarum & inde nascentium dolorum desertoribus nostris imputandi: siquidem ad DEI omnipotentis exemplum, beneficiis suis bonos ferventis & malos punientis, terrestres quoq; Reges & Principes sese conformare decet; quorum officio convenit, subditos paterno affectu & benevolentia prosequi, contra omnes injurias tueri, hostium machinationes vigilanter observare, omnem defensionis apparatus, pecuniam, militem, comæatum, arma maturè conquirere, & munitiones, castella ac arces præditiis ac rebus omnibus necessariis instruere, itinera ac viarum claustra custodire, hosti cum instructo exercitu obviam ire, aut si viribus inferior sit, pacem firmare, omnia deniq; consilia sua & actiones, non ad sui solius affectionem aut dignitatem, non ad interitum innocentium subditorum, sed ad universorum ac singulorum salutem dirigerè. Verùm enimvero animis ad pietatis normam compositis, iram Domini peccatò ulciscen-

ulciscantis portabimus, voluntatem illius pro decreto accipiemus, ac quæ mutari non possunt, patienter feremus; **L**umq; Imperatorem supremum, à cuius dispositione tanquam causa prima pendent constitutiones, conservationes & mutationes humanarum communium societatumq; sine murmure ac gemitu secuturi sumus, quòd sine ipsius nutu ne capitis quidem pilum decidere sciamus.

Quamvis etiam, ut humana ratio fert, à Sveciæ Regno, cuius intuitu hoc infustum bellum motum est, non magis quam ceteræ Regni Poloniæ civitates & regiones affligendi ac gravandi fuisset; tamen præ reliquis omnibus infeliciores in tanta mala incidimus, dum commerciorum usu cum Litvanis ac Russis ad alias Civitates Polonicas derivato privati sumus; maritima quoq; navigatio ingenti damno nobis consistit, ubi aliquoties naves nostrorum civium mercibus onustæ, modò 10. modò 20. ab hostili classe interceptæ fuerunt; huc accedit trina suburbiorum nostrorum hortorumq; evastatio, & rerum tam Polonicis quam Svecicis subditis creditarum amissio ac immensa aris alieni magnitudo: nec inter breve temporis spatium hæc calamitas stetit, sed annos jam viginti duos sine ulla misericordia & liberatione supremi Principis adò duriter habiti, & quædam publicas privatæq; obes attriti sumus, quanquam aliis Civitatibus Reipubl: Poloniæ, cum quibus tamen si non in potiori, certè in pari subjectionis causa versamur, fortunam non invidemus, quòd extra belli periculum jure commerciorum & neutralitatis magno cum suo commodo fruuntur. Attamen **DEI** iudicio hæc omnia committentes, Regi & Reipubl: Poloniæ etiam in his calamitatibus nostris censura iniquitate non sumus obtrektaturi: sic enim perfrasa sumus, nihil in perniciem nostram à Rege vel Reipubl: destinata voluntate profectum esse; at verò si quid erroris in consiliis humanis commissum est, sapientissimis quoq; Regibus & Rebuspubl: idem accidisse & accidere posse constat.

Simile quoq; ab Illustris: Cels: Vestra de nobis iudicium expectabamus, cui quidem cura rei Litvoniæ demandata, spesq; inde
optima

optima nobis facta fuerat; verum ut supra memoravimus, præter expectationem utriusq; nostram evenit, quòd ex singulari odio nonnulli tam Illustr: Cels: Væ quàm Civitati nostræ, imò Germanicæ nationi & Evangelicæ religioni infesti, malorumq; in Livonia consiliorum authores, rem in Comitibus bene consultatam atq; ordinatam intersum iwerint, unde nihil tempestivè, nihil solenniter, & eà quæ conveniebat formâ sub Regis titulo ac ebirographo ad prorogandas inducias, salto principali negotio effectum; belli in Sveciæ Regno præparatio alio sensu accepta & explicata; Civitati nostræ, non attentis crebris nuntiorum illius obtestationibus in Comitibus publicis aperte interpositis, nimia vires tributa, ac Svecici hostis respectu propè invicta æstimata, copiæ collectæ dissipatæ, thesaurusq; oclusus fuit, atq; perfrasum, quasi ex vicinis regionibus & districtibus M. D. Litv: si qua necessitas ingrueret, facili negotio miles tumultuarius, quò vires hostiles propulsarentur, colligi posset. Ea est, quæ ex malevolorum consiliis exorta est detestanda securitas! hinc Illustr: Cels: Vestra conatus in paranda matura defensione, & tempore necessitatis nobis succurrendi voluntas retardata fuit; hinc neq; nobis, neq; arcibus, uti Illustr: Cels: Væ sapius sperare jusserat, tempestivè proficere potuit; hinc destituta Provincia, & destituta necessariis auxiliis Civitas in præsentem statum detent. Attamen hujus rei culpam Illustris: Cels: Væ non perinde ut aliis imputandum arbitramur: non enim nos latebat, Illustr: Cels: Væ non voluntatem optimam, sed alia adminicula, sine quibus tanta negotia confici non possunt, defuisse.

Quapropter vicissim confidebamus, Illustr: Cels: Vestram, quæ quidem in literis suis ob gravissimum hunc casum nullâ nostrâ culpâ, humano more loquendo, accersitum, commiserationem quandam præ se ferre videtur, nobis, qui, ut viros bonos deceat, contra virtutis & conscientie præscriptum nihil penitus commisimus, in hac calamitate nostrâ, pro ea, quæ pollet iudicii dexteritate, literis suis aculeatis & injuriosis, publicè insultaturam, famamq;
& hono-

Et honorem nostrum fugillaturam non fuisse, dum criminando exprobrat, ac si nulla necessitate urgente, fidem & jurisjurandi religionem, Civitatem victori dedendo, violassemus; cum tamen non solum ex nostris literis, sed aliorum quoque fide dignorum à nobis discedentium ceu testium oculatorum, qui actionibus nostris interfuerunt, relatione melius & rectius fuerit informata: sed quia nihilominus collibuit Illustr: Cels: Va, tam graviter in nos invehi, non possumus non hanc intolerabilem injuriam ad animum revocare acerbè molestèque ferre.

Nam quod Illustris: Cels: Vestra desertionem nostri & subsidii defectum, necnon vim & potentiam hostilis exercitus eam, cui nos succumbere oportuit, negare nititur, quid aliud facit, quam quòd viventis corporis animam, aut meridiani solis lumen negare auserit? Sic autem habeat Illustr: Celsitudo Vestra, se istis conjecturis & suspicionibus epistolæ suæ insertis, veritati ac justitiæ, in tam notorio facto, nihil derogare posse.

Quod enim (1.) ad ædificia, mœnia, munitiones & arma attinget, Illustr: Cels: Vestrae obscurum esse non potest, urbes etiam florentissimas, castraque munitissima, atque omni rerum & armorum abundantia instructissima, si vi majori oppugnentur, exitio tandem subjacere, nedum si viris & præsidii destituantur: id quod omnium temporum, cum primis nostri sæculi exempla, tam Germaniæ, quam Italiæ, Hungariæ, Belgii urbium & arcium munitissimarum, ubi magna bella gesta esse scimus, testantur, quibus Rigenis Civitas non per omnia æquanda venit.

Præterea (2.) quòd militum inopiam Illustr: Cels: Va nostræ culpæ imputat; apud bonos gravesque viros parum momenti habet: quippe virium nostrarum proportionem Illustr: Cels: Vm attendere oportuit, nec plus à nobis pro æquitate judicii sui exigere, quam facultates nostræ ferunt. Cum in ditionem ac fidem Regni Poloniæ concederemus, bene nobis conscii fuimus imbecillitatis nostræ, ejus imprimis intuitu subjectionem professi, ac defensionem contra vicinos hostes à Rege Stephano uno eodemque folio pacti sumus.

sumus. Itaque non nostris propriis viribus, sed Regni & Reipublicis opibus defensio nostra nitebatur; in quam sententiam publica Comitiorum decreta promulgata sunt; utinam executio eorum subsequuta fuisset! Porro quòd majora olim præstitimus, ac sub exordium hujus funestissimi belli circiter mille pedites nostris sumptibus aluimus, ex quibus alios sæpius unà cum tormentis, annona, & necessariis rebus ad expugnandas & tuendas arces & oppida aliasque Reipublice operas, cum publica necessitas flagitabat, contestandæ perpetuæ fidei nostræ ergo promptissimè suppeditavimus, necessariam conclusionem ad præsens tristissimum tempus non infert, quo ab illo felicitatis gradu diutinis armorum & hominum injuriis longè deturbati sumus. Nam (ut satis Illustr: Cni Va constat) eadem est Rerumpublicæ & communitatum conditio & natura, quæ humani corporis; atque ut medicus in curando eo accuratè circumstantias omnes pensat, ac succulento validoque fortiora medicamenta largiori haustu, quam infirmo & macilentio propinat: ita nec Illustr: Cels: Va à Civitate diuturni belli langvore macerata, exhausta, tot damnis terram marique confecta & defatigata, tantum roboris, quantum antea sana ac robusta præstitit, expectare potuit aut debuit. Atque ut maximè omnes facultatum reliquias in conducendis mille circiter pedibus insumpturi, literas & mandatarios nostros Lubecam ac in Prussiam miseramus, per vastam quoque Livoniam summò studio militem conquiveramus; colligere tamen supra numerum jam ante definitum plures non licuit. Qua in re haud dubiè fidei nostræ fides habenda erat, cum ipsamet Illustr: Cels: Vestra Regius belli Dux, missis undequaque expeditoriis Regiæ Majestatis literis, operam Officialium suorum exquisitissimam, ne ducentos quidem milites Germanicos conscribere potuerit: ut silentiò prætereamus, quanta cum difficultate Poloniæ Reipublice militiæ Præfecti in bello nupero contra Turcam, quamvis amplum stipendium proponerent, vix dimidiatum numerum militum cogerint, unde insignis quidam Præfectus non abs re Gemebundus optasse dicitur, ut ex lapidibus milites in tanta necessitate

cessitate excitarentur. Ad quid ergo insimulatur unica Civitas, quod plus quam universa Respub: difficillimo hoc tempore prestare non potuerit. Errat quoque Illustr: Cels: Vestra, dum innuit, nos pacis tempore 300. & plures milites stipendio nostro alere consuevisse: secus enim docent rationum nostrarum commentarii, nec vires nostrae tantis sumptibus non necessariis suffecissent.

(3.) Objicit Illustr: Cels: Va duo equitum vexilla sub Praefectis Labarre & Ceridone, subsidio nobis missa: at non meminit, eos regio stipendio non contentos, singulari mercede menstrua nimirum duodecim taleris de singulis equis, excepto pabulo, conducendos, atque non tam in usum Civitatis, quam arcis praesidium, quod etiam destinati erant, nobis alendos fuisse. Quod si ibidem stationem suam obtinissent, milites nostri, quorum numerus aliquando ad 70. 80. vel 100. circiter assurgebat, propriae nostrae necessitati subtraherentur, praesidio arcis quotidie submittendi non fuissent. Jam quantum equites, quorum absentiam milites nostri supplere debebant, praestiterint, Illustr: Cdo Va facile dijudicabit, ac sine dubio ex iis cognovit, qui a nobis discesserunt. Quidam in iis lingua admodum prompti fuere, sed manu inertes, super mensa vel ipsum debellaturi Alexandrum: sed ubi Rhodus, non semper saltus erat.

(4.) Illustr: Cels: Vestra nobis Civium obedientiam & concordiam objectat, magistratui, quasi vel ignaviae vel infidelitatis accusari possit, periculum forte creatura: non invidemus civibus obedientiae & patientiae laudem, quam laborando, vigilando, pericula depellendo, malaque alia ferendo, promeruerunt; verum nos quoque universi & singuli omnibus animi corporisque viribus partem non minimam totius molis sustinuimus, ac non tantum ordine statumque, sed curis quoque & in periculis adeundis priores fuimus, idque tam cives quam peregrini, qui a nobis discesserunt, verissimum testabuntur. At qui haec ipsa omnium in civitate Ordinum concordia fidem nostram erga Regnum Poloniae & constantiam arguit, atque Illustr: Cels: V. omnesque alios confutat, qui vel hunc vel illum Ordinem pusillanimitatis aut perfidiae suspitione onerare satagunt:

gunt: Si enim, cum contra hostem pro Rege & Regno Poloniae fortiter pugnaremus (quod tot innocentium sanguine testatum fecimus) nulla animorum disjunctio apparuit; quis est, qui pusillanimitatis nos merito accuset, qui summa necessitate adacti, in eadem animorum conjunctione cum civibus, tam iis qui abierunt quam qui manserunt, perseverantes, maestissimo vultu & animo deditionem fecimus? & quidem tum demum, cum civium militumque numerus, ut supra memoratum est, valde imminutus esset, periculi magnitudo usque ad verticem capitis increvisset, & fiducia secundum DEUM posita in subsidiis Illustr: Cels: Vestrae, (quae duodecimam saltem hostilis exercitus partem ad Dunam adorta resiliit, & semel retrogressa ad nos non rediit,) evanisset. Quod autem concordia illa vires nostras imbecilles, quae tam validum & numerosum exercitum propulsarent, auctiores reddere potuerit, Philosophorum leges ratiocinari non sinunt.

(5.) At arctiori, Illustr: Cels: Vestra inquit, cives fidei vinculo, quam milites conducti ad profundendum sanguinem & extrema subeunda tenebantur: Recte sane; id enim actioni Illustr: Cnis Vestrae plane respondet, quae militis sui sanguinem majore in pretio habuit, quam ut cum hoste potentiore dimicaret, ac periculosam certaminis aleam jaceret. Idem de jure certis axiomatibus evincere laborat: sed quatenus haec viris belli peritis probari possint, dies docebit. Civium fidem & constantiam erga supremum Principem verbis non extenuabimus, quam quanti & nos & illi fecerimus, factis utrinque testificati sumus: vix tamen Illustr: Cels: Vestrae dare possumus, cives armorum imperitos, extra belli strepitum educatos, periculorum insolentes, extra vocationis suae ordinariae terminos plus contra hostem, quam milites singulariter hoc nomine stipendiis conductos in officio suo ordinario prestare teneri: alioquin ex hac militiae professione pauci fortes milites existerent, paucae quoque civitates conservarentur, pauciores item caperentur: licet in eo pares sint cives & milites, quod utriusque pari fidei, pietatis, omniumque Divinorum & humanorum jurium vinculo

vinculò adstringantur (id quod nostrates mutua certandi emulazione testatum fecere) neutri tamen ultra possibile obligentur. Quotidiana experientia demonstrat,munitiones præsidaria aliquot millium militum manu firmatas, necdum in tanto periculi gradu constitutas, ad deditiōem compulsas esse, præsidia ad Dominos suos reversa, facti sui apud eosdem non vituperium, sed excusationem meruisse, quippe non ignaros, humanis potiùs ingemiscendum esse casibus, quàm famæ aut honori devictorum quidquam detrahendum. Cujus rei plurima pristini ævi, tum nupera quoq; exempla civitatum Jùliaci, Reinbergi, aliarumq; munitionum in memoria recenti hærent.

(6.) Absurdum est quod objicit Illustr: Cdo Va, commeatum nobis non defuisse: in eos enim, qui simul viribus ac copiis satis instructi, ex metu inani, nulla cogente necessitate deditiōem faciunt, hoc torquere licet: nos verò annonæ defectum causam deditiōis nunquam præ tendimus. Feriatus utinam ab armis hostis esset, usq; dum annona nostra defecisset, maturè tamen satis è Podolia succenturiata subsidia, licet integrum ibidem annum morata, subvenissent. Sed ab abundantia commeatùs quæ salus?

Quando devictis sita res in cuspide ferri est,
Vivantné an tristi exitio absumentur Achivi?

(7.) Porro libuit Illustr: Cni Va turrium & tectorum ruinam ceu ridiculam causam animorum consternatorum & subsecutæ deditiōis nobis affingere; cum tamen ex tot literis nostris clarè perspexerit, vix mulierculas aut minorenes nostros isto ruinarù vel tectorum fragore perterrefactos fuisse, nedum ut nos admodum commoti simus; licet continua majorum tormentorum terribilia fulmina, tum ignitorum globorum & grandiorum lapidum ejaculatio, haud parum damni Civitati dederint. Sic autem statuat Illustr: Cels: Va hanc continuam tormentorum dispiōnem, etiamsi ædibus nostris solo æquatis, imbelli cœtui necessitas in subterraneas cellas ac specus migrandi imposita fuisset, minimè causam deditiōis fuisse, nisi (quod ipsamet Ilma Cdo Va innuit)

cuniculi

cuniculi artificiales subtus propugnacula Civitatis nulla ratione à nobis prohibendi, tum violenta in munitiones extremè quassatas irruptio cervicibus nostris jamjam imminens, & quæ illam consequi solent, infinita mala, quibus virium nostrarum imbecillitas respondere minimè poterat, animos nostros terrore non vano percussos ad deditiōem inclinasset.

(8.) At non primi (Illustr: Cels: Vestra regerit) Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti. Verùm hoc quidem & fatendū est; sed nec id falsum aut diffidendum, non primos esse Rigenses, qui cuniculis expugnati & victi sint. Hic Illustr: Cels: Va nos insinuat, quòd contrariis cuniculis hostiles non everterimus! facile est linguâ consilia jactare sua, carpere aliena, sed manu præstare difficile. Non defuimus officio nostro, pro virium nostrarù modulo, ut in reliquis rebus ad defensionem civitatis parandis, ita in hoc hominum genere conducendo, & laboribus continuis mancipando, quibus diu multumq; hostiles machinationes in hemicyclo inferiori ad portam arenosam elusimus. Quòd autem hostis noster artificibus cuniculariis aliisq; instrumentis & adminiculis instructor, nos numero, firmitate & celeritate superaverit, nulla hic nostra culpa est. Quòd aquilam accipiter, Sveciam Riga viribus & potentia non æquet, neutri crimini dari posse obviū est.

(9.) Quid ultra? hæc culpa, hoc crimen est, Illustr: Cels: Va nobis insultat, quòd unius saltem mensis & septimanæ spatium obsidionem toleraverimus: Nos verò inde conjicimus, Illustr: Cm Vm nondum esse de his rebus rectè edoctam, nec percepisse, quanto cum impetu hæc aquilonaris tempestas in civitatem incubuerit, quamq; gravis fuerit humeris sub onere fatifcentibus: si ipsamet Illustr: Cels: Vestra hic fuisset, aliter sentiret; certè patientiam suam satiasset. Non est quòd temporis brevitatem vel dierum numerum, sed periculi magnitudinem & hostilis exercitùs robur computet, justaq; æstimatione ponderet. Ipsamet Illustr: Cdo Va in castris suis trans Dunam, non quinq; septimanas, non quinq; dies, sed vix octodecim horas, vi majori & periculi metu ita ju-

bente,

bente, commorata est! & nobis vitio vertere non veretur, quod necessitati, quæ in quinque septimanis ad extremam lineam assurrexit, cedere coacti simus? jam si quis miretur, quod alteras quoque septimanas quinque interitus nostri paroxysmum non sustinuerimus, miretur ille & hoc, & accuset ægrotos, quod periculoso & vehementi morbo correpti, septimo, nono vel undecimo die vitam claudant, nec ad vigesimum vel trigesimum diem supervixerint.

(10.) Et licet sint quedam urbium, ut Illustr: Cels: Va nobis objectat, quæ vim hostilem superârunt: nunquid etiam non meminit Illustr: Cels: Vestra multò plura recenseri urbium exempla, quæ nostra longè munitiores, milite atque omni apparatu instructiores, hostibus non æquè potentibus victas manus dederunt? nobis quidem id jure gloriari licet, si ulla unquam civitas, certè nostram inevitabilis fati violentia & necessitate adactam, ac summas in angustias detrusam, deditiois justissimam causam habuisse. Nec dubitamus, si vel optimus belli Dux vel Hectori similis nobis adfuisset, eum, cognita periculi magnitudine, maturiùs ad hæc ipsa remedia expediendæ salutis publicæ fuisse descensurum. Nos enim quod usque ad ultimum temporis articulum desperabundis similes negotium traxerimus, ac spem contra spem conceperimus, simplici quâdam & ingenuâ fiduciâ, fidem erga Rempubl: Polonam illæsam conservaturi, inducti sumus: sed & retinendi pristini commerciorum usus & libertatis studiù; partim etiam tantarum machinationum ignoratio audaciam nostram obsfirmavit.

(11.) Atqui instat Illustr: Cdo Vestra & immeritò culpam in nos rejicit, quasi non satis de tanta, quæ nos premebat & animos despondere cogebat, necessitate à nobis commonefacta sit; alioquin se etiam capitis sui periculo nobis succursuram fuisse! prob Deum atque hominum fidem, quæ hæc accusatio est? testamur oculos auresque Illustr: Cels: Vestræ arctissimæ obsidionis, & tonitruum hostilium judices; testamur tot nuntios & creberrimas literas nostras, quas, dum via patebat, & satis grave & factu difficile erat, eo nomine ad Illustr: Cels: Vestr: missitavimus. Quid verò responsi,

responsi, unde spem certam auxilii subventuri caperemus, tulerimus, testes sunt ipsæ, quæ diligenter à nobis asservantur Illustr: Cels: Vestræ literæ. Sub adventum hostis Illustr: Cels: Vestra Vizunis die 3. 13. Augusti, scripsit, se proximè sequenti septimana infallibiliter in castra venturam; quæ autem & ubi, non exprimit. Postea cum hostis advenisset, iterum scribit Illustr: Cels: Va ex eodem loco die 6. 16. Augusti, se absque omni dubio prima castra in Curlandia ad Dunæ ripam posituram. Deinde cum Birzas rediisset, pollicetur Illustr: Cels: Vestra die 11. 21. Augusti, ut in prioribus quoque literis sæpè promisit, se ducentos peaites vel haydones (quos tamen non vidimus) nobis auxilio, si cuperemus, missuram, in reliquis quoque nobis operâ & studio suo non defuturam, ac in castra (quorum locum tamen non exprimit) quamprimùm venturam; interim se doceri vult, quid hostis agat aut moliat. Porro cum apud Barbaræ fanum copias colligere cepit, literas mittit die 3. Septembris styl: nov: scriptas, brevi nobis & hosti conspiciendam se præbituram; id quod accidit, sed conspectus ille non diu duravit, plusque tristitiæ reliquit quam gaudii attulit. Tandem post suum recessum Illustr: Cels: Va die 30. Augusti
10. Septemb: ex castris Skaddiensibus scribit, quæ literæ 4. 14. 7br: die nobis primùm redduntur, cum hostis ad Dunam viribus ac firmitudine loci sit superior, se copias majores collecturam ac reddituram esse: diem tamen, quo & quantis cum viribus ventura sit non exprimit. Deinceps autem cum ob interclusa itinera literas vel nuntios mittere prohiberi fuimus, nihil literarum ab Illustr: Cels: Vestra accepimus. Non inficiamur optimo animo Illustr: Cm Vm fuisse affectam, & uti antea, ita nunc quoque communem salutem Provinciæ defensam voluisse; sed quia tantum virium colligere non potuit, quæ hosti ad Dunam munitissimis castris firmato æqua proportionem responderent, prudenter sibi & Reipubl: consuluisse, nec tam gloriolam suam quam publicam salutem, quæ in Illustr: Cels: Va & in milite consistebat, speclasse; id nimirum consacrando, semel tantum in bello peccare licere: ac si forte in prælio

prælio miles Illustr: Cels: Væ occubisset, latam hosti fenestram patefactum iri in Litvaniam & Curlandiam excurrendi. Qui fit autem, quod similes rationes nostræ in simili ac fortè majori periculo apud Illustr: Cels: Vm locum non invenient? cur sceleris ac perfidiæ locò habetur, quod hoste longè inferiores, & tanquam indagine undiq; clausi & inter malleum & incudem constituti, id remedii genus salutis servandæ gratiâ elegerimus, quò à certissimo interitu nos & universam Civitatem, uxores liberosq; vindicaremus. An tam vili pretio à Cels: Vestra æstimamur, ac si sanguis nostrorum omnium, non eadem dignatione à D E O ac Christiano orbe censeretur, quâ stipendiarii militis? certè id nemo nobis persuadebit.

(12.) Tandem in victoris clementiam nostris literis deprædicatam nos deliquisse Illustr: Cdo Va argutatur, quasi ea freris ira victoris minùs formidanda atq; adeò tam festinata deditio deproperanda non fuisset! sed verba sunt in publica calamitate miseros & oppressos subsannantis; nec operæ pretium in confundendis istiusmodi cavillationibus facturi sumus. Nam in summis angustiis & manifesta virium inopia, potentissimi hostis extremam patientiam tentare, spretaq; oblata misericordia iram armatorum in se concitare, id verò extremæ dementiæ est. Perstat igitur solidum ac immotum veritatis fundamentum, à nobis summa vi oppressis ac planè derelictis nihil commissum esse, cujus non possit coram D E O & universo orbe ex politicis & militaribus legibus reddi expedita ratio; siquidem ea urbium & castellorum, utcunq; sunt munitissima, ratio est, ut, si à potentiori hoste labore non interrupto & indefinente oppugnatione premantur, ac undiq; arctissime cincta subsidiis prohibeantur, in potestatem oppugnantis veniant, necessum sit.

Nunc superest, ut rationes Illustr: Cels: Vestræ examinemus, quibus probare nititur, auxilia Regis ac Reipubl: submissa esse. Primò asserit Illustr: Cdo Va in Comitibus publicis ea esse aecreta; fatemur equidem; quippe de iisdem per responsa publica nuntiis nostris

nostris data, tum per varias literas Regias in Civitatem missas bene sperare subinde jussi sumus; sed sperare tantum: quæ enim decretorum executio? quæ arcium præsidia? quæ subsidia contra vim obsessis suppeditata? ipsamet Illustr: Celsitudo Vestra literis suis Vilnæ die 4. 14. Julii datis queritur, grave sibi, imò impossibile esse exiguas copias, nedum justum exercitum, in hoc rerum statu colligere.

(2.) Sed Illustr: Cels: Vestra quicquid hic in ferendo auxilio moræ culpæve intervenit, totum in hostem bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, & Commissarios in tractatibus ludentem rejicere satagit. Quid ad nos? Regia Majestas hanc causam dicat: Utinam verò Poloni in præparandis defensivis, maxime sub exitum induciarum, armis sollicitudine sua hosti respondissent, fortè in tantas miseras tristissima Livonia & Civitas nostra conjecta non fuisset.

(3.) Hæc Illustr: Cels: Vestræ de hoste est sententia: de nobis verò ferè non absimilis: nimirum nos spem pacis literis quibusdam nostris fecimus; nos in causa fuimus, quòd copias Illustr: Cdo Va serò collectas serò in campum duxerit. Valdè hic errat Illustr: Cdo Va: in hanc enim sententiam non meminimus, ullas unquam à nobis ad Illustr: Cm Vm literas missas esse, nec in Cancellaria nostra conceptas servari scimus: illud verò recordamur, multorum invidiam ac odia in nos concitata esse, quòd soli præter Illustr: Cels: Vestram de pace desperavimus, atq; hac ratione inanium sumptuum bellicorum atq; injuriarum militis passim populabundi authores futuri essemus.

(4.) Quamvis item Illustr: Cdo Va innuat, hæc auxilia ingruente bello nobis submissa esse: tamen ex ipsis Illustr: Cels: Vestræ diverso tempore ad nos ante ac post deditionem missis literis contrarium apparet; in quibus omnibus de difficultate copiarum constandarum queritur, spem autem de majoribus quotidie confluentibus facit: in iisdem quoq; literis aperitè fatetur, se tardè quidem, sed non serò, vigesimo scilicet ab obsidione die cum volitantibus

tibus vexillis trans Dunam sese conspiciendam præbuisse: tandem in literis ad Skaddiam eodem, quò hinc discederet die scriptis, ostendit, nondum se virium satis habere, sed augmentum plurimum copiarum expectare. Hac minimè consonant cum illa assertione, statim ingruente bello auxilia missa esse; ea enim vestra Civitatè laboranti adesse, non aliis in locis periculo vacantibus habere debuissent.

(5.) Illa verò ipsa quæ è longinquo conspeximus subsidia, quid nobis profuerunt? non magis quàm famelico panem, vel agrotò pharmacopoliù eminus intuenti, quando re præsentì frui non datur. Sanè gaudium nostrum de adventu Illustr: Cels: Vestra in literis nostris gratulatoriis Illustr: Cels: Vestra magno cum periculo per stationes hostium noctu missis, exposueramus; plus autem solatii ex præsentia Illustr: Cels: Vestra liberatione cepissemus: quam-obrem petiimus, quid animi haberet, quid postridie contra hostem tentandum, quidq; à nobis præstandum putaret, nos certiores redderet; nos enim ad omnem casum paratos fore. Verùm Illustr: Cels: Vestra rem in eo cardine versari perspexit, ut postridie celeriter pedem referre coacta sit, litera autem ejus in castris ad Skaddiam eodem die data, ob infesta itinera, nonnisi quarto post die nobis redderentur.

(6.) Unde neq; spes ea, quã nos tot literis suis bucusq; Illustr: Cels: Vestra lætavit, potuit esse tam pertinax, cui tanta urgente necessitate ulterius iniri, aut tutò confidere possemus. Quæ enim hac spei nostræ anchora? auxilia esse in propinquo; exercitum Illustr: Cels: Vestra augeri; propterea Illustr: Cels: Vestra recessisse, quia hosti non sufficeret, sed brevi cum majori exercitu esset reditura. Constat ex sacrarum Literarum testimonio, Abrahamum quidem Patrem credentium in spiritualibus celebrari, quòd spem contra spem fecerit; attamen cum captivum fratrem suum Lethum ex Regum infidelium manu redempturus erat, non sola animi fide nitebatur, sed 318. servorum suorum auxilio, sumptisq; armis, manus quoq; movebat. Num efficaciorẽ fidem Rigensibus quàm

quàm Abrahamo Illustr: Cels: Vestra tribuet? utinam hostis famã adventuri auxilii deterreri à proposito potuisset, libenter spem indubiam ac tenacem aluissimus! esto sanè si deditioem dies aliquod differre valuissemus (quòd tamen in nostra potestate non erat situm) quò pacto tandem Illustr: Cels: Vestra nos undiq; firmissimis munitionibus circumvallatos è periculo eripuisset? cum longo post tempore, quò omnes copie sine dubio sub signis convenerant, Mitaviam à Rege duabus tantum universi exercitus partibus obsessæ opem ferre nequiverit, nec iteratò ad pugnam provocata cum hoste ad castra usq; Illustr: Cels: Vestra progrediente configere, sed vi majori, quamvis equitatu instructior, & patenti in campo securior periculo se subducere potuisset, cedere maluerit. Quæ quidem in re Illustr: Cels: Vestra vires suas cum hostilibus conferendo, tempus, locum, occasionem, futurosq; eventus prudenter pensitando, tanquam cautus belli Dux, quòd optimum visum fuit, delegit. Quo igitur jure nos reprehendit, quòd dubiæ spei de auxiliis in hanc usq; horam non subventuris frustra innixi, crudeli temeritate extrema periclitari, atq; in vastam exitii voraginem nos præcipitare abhorruimus?

(8.) Neq; est quòd Illustr: Cels: Vestra nos insimulet, ac si paucitatem copiarum suarum despexissemus, ac DEI præsidio justeq; cause minùs essemus confisi; ex omnibus enim actionibus nostris liquet, plus nos fiducia in DEUM quàm ipsam Illustr: Cels: Vestra collocasse, qui vitam ac sanguinem multo tempore cum interitu multorum virorum honorum impendimus, tum Illustr: Cels: Vestra licet parvâ manu armatam constanti sollicitudine accersivimus. Quin ipsamet Illustr: Cels: Vestra in causa politica nonnisi cum ratione DEO confidit, nec temerè tam exiguis copiis cum valido exercitu configendum, sed meliori tempore & fortuna ad usum Reipubl: prudenter se reservandam censuit. Cur ergò nos ceu sensus communis expertes nudis promissis & spei frustraneæ tam diu innixi oportuit, donec propugnacula Civitatis per cuniculos in aërem disjecta, urbs quoq; incendio, cadibus ac rapinis vastata direptaq;

directa, fuisse? etsi autem hanc fiduciam nostram ispo factò liquidò comprobata eventus fefellit, Divinam tamen justitiam accusare Christiana pietas vetat: rursus à Reput: Polona, Illust: Cne Va aut alio quocunq; accusari non meremur; quin omnia quæ evenerunt, occulto & inperscrutabili DEI judicio committenda, & in silentio ac spe fortiter sustinenda arbitramur.

Tandem metum quendam Illust: Cdo Vestra nobis impropere, qui ad deditioem nos perpulerit: quodsi muliebri aut puerili iste metus fuit, est certè, cujus nos meritò pudeat; sin talis, qui in constantem & fortissimum quemq; cadere solet, & ad eadem consilia confugere eos non rarò jussit, injuria est, quòd Illust: Cels: Vestra ignominia notam nobis inurere & nos eadem operà incusare non veretur, quòd impia Phocensium desperatione ac stolidà ferocia uxores liberosq; diripiendos, trucidandos, aut perpetua servitute opprimendos, furenti militi non propinaverimus:

Dulce & decorum est pro patria (non cum patria) mori.

Si eodem nos quò Illust: Cdo Vestra aff. Etu duceremur, justius Illust: Cels: Vestrae metus objici posset, ideo, quòd haud diu ultra Danam morata, nunquam reversa, periclitanti Mitavia optulata non sit, pugnam deniq; cum hoste detrectaverit: sed conscientia nostra & prudentissimorù virorum judicia non permittunt, siquidem Illust: Cels: Va prudentia hoc imputandum censemus; at similem vicissim censuram apud Illust: C. V. jure merebamur.

Summà ergò ab Illust: Cels: Vestra injurià afficimur, literis ac dieteris ejusdem incessiti, ac si urbem ultrò, precipiti metu, nulla urgente gravi necessitate, nec pramonitâ Illust: Cels: Vestra, obliti nexûs ac sacramenti fidei, Regiæ Majestati & Reipub: Polonæ debita, ruinam turrium ac adium evitaturi tradiderimus, fortitudinis ac constantia pristina in memores, castitatem & integritatem fidei nostræ amiserimus, ac decantata merita nostræ obscuraverimus.

Hæc talis ab Illust: Cels: Va sub subarato pristinae amicitia auro, ac fucata in d. etiam in ipso literarum Illust: Cels: Vestra vestibulo

vestibulo resignatae benevolentia pallio, jaclata in improperium nostrum per calumniam crimina frontis nostræ inuri non patiemur, eaq; æquò animò ferre nec possumus nec debemus; quin Illust: Cne Vm aliosq; omnes, qui eandem cantionem concinunt, aperta contradictione redarguimus, quippe qui sub veritatis & innocentia clypeo satis nos tutos esse scimus. Quemadmodum enim Regi & Regno Poloniae fidem kucusq; nostram integram illibatamq; confertavimus, quantumvis supra viginti & duos annos belli alieni & à nobis non excitati ingentia mala & calamitates, aliis interim urbibus quantum & lucrum ex nostræ pernicie facientibus, perperissiimus: (quod præclara Regis & Reipubl: Polonæ testimonia non pauca asserunt, & res ipsa palam loquitur) ira in præfenti obsidione nunquam animos nostros jussit, ab ista fide & obedientia deficere. Et quidem hanc fidem concordia civium nostrorù, (de qua fortasse multi in Polonia dubitant, Illust: Cels: verò Va certò perstata est,) comprobavit, quippe quæ in eo potissimum consistebat, quòd durante obsidione non per transugam, non schedam ullam, imò ne tribulum quidem hostis de statu nostro edoctus fuerit, licet præmium mille talentorum ei, qui capitulum vel alium quempiam statum Civitatis nuntiaturum exhiberet, propositum esset; exceptò saltem quòd, præter pugnatem in cuniculis textorem captum, ante captos tractatus famulus, militis ejusdam, & inter armorum ferias Lotavicus puer transfugerint: quòd ut laudem maximam nobis, sic summam hosti admirationem & simul anxietatem peperit.

Atq; ab hoc fidei nostræ & constantia tetragono, non ulla animi fluctuantis affectio, non odium aut amicitia, non utilitas aut dignitas ulla, vel quidquid mortalia peccata movere solet, nos dimovere aut abstrahere potuit: sed solius ineluctabilis fati violentia ac presentissima peroletria horrorum cum ingenti dolore nos abruit, arulst, & Regis Sveciæ imperio subiecit. Hoc ipse DEUS Opt: Max: omnes latentes animorum recessus perscrutans, in ultima illa mundi disquisitione testabitur; tum per se quoq; notoria

notoria esse putamus, quæ in luce clarissima, & oculis totius orbis gesta sunt, ut omnium bonorum & militia peritorum iudicia non vereamur. Quin Regia Majestas ipsa Dominus modo noster clementissimus, hac fide & fortitudine nostra tantopere fuit delectatus, ut, quamvis magnis sumptibus ac laboribus, imprimis verò tormentarii pulveris jaçtura inmani, necnon multorum insignium Officialium, tum militis numeroſi sanguine hæc expugnatio sibi constiterit, tamen animo verè regio & excelso hæc virtutem nostram cedro dignam judicavit, & clarissima voce, sub ingressum urbis nos obtestatus sit, majorem se fidem, fortitudinem & obsequia à nobis non postulare, quàm quæ Regi & Reipubl: Polonæ hætenus & in hac ipsa obsidione præstitimus.

Quamobrem utrum Reipubl: Polonæ vel Illustr: Cels: Vestra, quæ & præsidio & subsidio non adfuit, de nobis; an verò nos de Reipubl: Polonæ ac Illustr: Cels: Væ justiore conquerendi causam habeamus, videat & judicet Dominus DEUS & universi prudentes domesticis affectibus soluti.

Porro non possumus non vehementer mirari, exprobrare Illustr: Cui Vm nobis, se ob favorem suum erga Civitatem, cujus merita in publicis Comitibus & alibi prædicaverit, multorum invidiam subisse! sic enim existimamus, id nos de Reipubl: Polonæ abundè à primo subjectionis, imò multo ante tempore meruisse: satis enim merita nostra tam Ordinum utriusq; Status, necnon Nuntiorum terrestrium Nobilitatis universæ, tum quorundam Jesuitarum, longè ante quàm nos mutuà amicitia jungeremur, testimoniis & documentis comprobantur. Jam quòd Illustr: Cels: Vestra ex quo bellum in Livonia, D. Chodkiewiczio Moschovitica militiâ occupato, nomine Reipubl: gessit, postea obsequia & auxilia, quibus jam antea ejus in hoc munere antecessoribus adesse consuevimus, similiter experta est, eaq; ut par fuit, simul cum aliis commendavit, rem fecit excelsa sua dignitate, tum ipsa veritate dignam; ac si pristina fortuna mansisset, in hoc studio libenter perseverasset. Nunc conscientiam nostram virtus & integritas perfectis-

simâ

lima consolantur, nec cujusquam odium promeruimus. Si qui tamen fortè animò malevolò in nos fuerint, quorum cupiditates explere nequiverimus, isti ingenii sui ductum secuti sunt; nobis verò accidit, quod vulgatū habet verberbium: Virtuti comes invidia.

Cæterum, quam nobis Illustris: Cels: Vestra malorum ex hac conversione oriundorum illadem ominatur, nos ipsi in consultatione dedenda urbis prædidimus; sed communis omnium nostrorum interitus, & inexorabilis facti, cui cuncta cedere coguntur, extrema necessitas, Dictatoria potestate consilium conclusit. Interim tamen de infinita DEI benignitate, qui ex tot malis insigne aliquod bonum pro sua admirabili sapientia elicere potens est, non desperantes, patientissimis animis, meliora expectamus: is enim fortè iram suam placatus nostriq; miseris avertet; adversariis verò nostris bellorum cupidis & innocentium perniciem machinantibus mala consilia & cogitationes in capita eorum rependet. Solet enim DEUS per bellorum sævitiam utriusq; partis peccata plerumq; castigare. Non equidem negamus, partem calamitatum, quas Illustr: Cels: Vestra literis suis recensuit, quæq; bellum comitantur, nos jam sentire: verum tamen nihil sub sole stabile est; & nulla Reipubl: fortunam ita faventem habet, in qua membra suos non patiantur manes: nec sub Polonico imperio gravaminum & querelarum expertes fuimus; fides nihilominus & constantia nostra illibata permansit. Si præsidia toleramus, quæ jure regio ac suo sumptu videtur Civitati imposuit, meminimus, ad securitatem & letamentum Civitatis nostrorum hæc pertinere; sanè militari disciplina juxta præscriptum ordinationis Regiæ, quam Gubernatori suo discedens reliquit, ad id cõercentur, ut aliquot mille militum, tam in Civitate quam in castellis circumjacentibus collocati, vix tantum molestia nobis creent, quantum jam ante pauci Haydones in arce Rigenſi utaulati nobis inferre non dubitarunt. Quodsi ex toto non omnia nunc succedant, consolatur tamen nos solennis verum humanarum vicissitudo a DEO ordinata, ubi prospera cum adversis, cum paupertate divitiæ, valetudo cum morbo,

cum

cum bello pacis felicitas non Rige tantum, sed in uniuerso orbis theatro inuicem commutantur. Si fortunarum nostrarum iacturam fecimus, & Germania, Gallia, Hungaria, Bohemia, Austria, Polonia, Belgium, aliaq; regna exempla infinita variantis fortune nobis suppeditant, quæ plurimos virtute, diuitiis & honore excellentes viros supra civilem sortem euectos, proximis annis de summo felicitatis gradu, ad pauperiem extremam deturbavit, imò non paucorum ædes ac prædia, uxoribus atq; liberis immaniter trucidatis, plerisq; in barbarorum seruitutem abductis, igne ferroq; devastavit: nam DEUS in celo habitans, terrarum orbem iustitia & æquitate moderatur, nec personarum rationem habet. Esto Rigenses aliquot ciues amissas suas opes qualescunq; nunc luxere! certè illustres viri Senatorii Ordinis sortem suam querula voce aliquando deplorabunt: si commerciorum usus cum Russis, Lituanis & Curlandis turbabitur & in damnum Civitatis imminuetur, equidem ipsi quoq; qui à quatuor jam seculis Rigensium commerciorum utilitate fructi sunt, haud dubiè parùm emolumenti inde reportabunt: si periculum nobis à Polonia Regno imminet, profectò M. D. L. & Curlandiæ (cujus inuasio præter meritum nobis à quibusdam affingitur) non minora à Sveciæ Rege impendent pericula: si paupertatis onere gravabimur, sanè Litvani vel Curlandi diuitias non cumulabunt: nondum è Civitate nostra DEUS & fortuna planè exulatum abiit; supersunt & hinc etiamnum Divinæ benedictionis semina, cujus fructus mirificè succrescentes grata subinde mente, quantum satis est, decerpimus. Caterum quam in literis suis Illustr: Cels: Vestra pingit triplicem felicitatis differentiam, ceu mirabilem & vix refutatione dignam, non admodum moramur, Divinæ legis & rationis humanæ normam secuti. Quodsi felices laudeq; digni sunt, qui fortiter pro patria occubuerunt, quidni & illi, qui vitam & sanguinem pro communi salute profundere paratissimi, Divinam tamen providentiã ad majores Reipubl: usus conservati sunt? sanè utrisq; laudatarum gentium more & instituto præmia ac honores sunt decreti.

decreti. Illos verò, qui ab omnibus tractatibus puros ac immunes animos retinuerunt, prorsus ignoramus: Nam in hoc gravissimo negotio nihil clam, sed omnia apertè, in publicis consiliis tam prætorii, quàm utriusq; civium Collegii more antiquissimo sunt acta, consultata, cum præsentibus quoq; Nobilibus & Officialibus Regiis communicata, ac unanimi omnium consensu definita & conclusa. Quodsi quis aliud in lingua promptum, aliud in pectore clausum habuit, summiq; periculi tempore dissimulandi artificio usus est, ubi dissimulationi nullus est locus, minimè felix is est censendus, sed gravissimam reprehensionem incurrit. Jam nullo modo conscientia inquinatur, cum ad præscriptum Divini ac humani juris, & juxta optimarum gentium exempla, vi majori imbecilliores cedant, honestissimisq; conditionibus salutem paciscuntur. Exempla omni ævi pro nobis faciunt; quæ si allegare liberet, facile demonstrari posset, vix sub sole Regnum aut Dominium fuisse, quod à potentiori suo tempore non fuerit superatum, & ubi victi gravissima quæq; perpeffi, pacem pecuniã vel quacunq; ratione non redemerint. An verò inter felicissimos numerandi sint, qui cum uxoribus ac liberis è Civitate migrarunt, omnes sana ratione præditi judicent. Atq; ut maximè ad exemplum paucorum, qui in mutuo commerciorum usu omnes fortunas suas Reipubl: Polonæ incolis crediderunt, urbe excessissemus, quorsum tandem migrandum nobis fuisset? Valde periculosum est, robustissimo in rebus humanis fato reluctari; ac procliviùs, vetus domicilium & fortunarum reliquiæ deseruntur quàm recuperantur; quippe extra Rigam ubi aliam Rigam reperiamus, planè nescimus. Sed quidni etiam vicinis gentibus equè grave & incommodum futurum esset, si veteres hinc migrassent coloni, & soli Sveci civitatem infedisissent? Satis est ad extremum discriminis articulum, neglectis omnibus fortunis, fidem constantissimè cultam etiam sanguine obsignasse: Nunc per vim majorem Serenissimi Sveciæ Regis inviti à Reipubl: Polonæ corpore, quæ nobis ex pacto tutelam debebat, divulsi, & nexu obligationis reciproæ, secundum omnium gentium jura, & exempla soluti, &c. &c.

NAsi walną z Turkami wojną zaprzątieni, nie mogąc się w prętcie zdobyć na wystarczające do odporu Szwedom siły, lekkimi tylko chorągwiemi sam, tam w Inflantach Szwedow najeżdżali, y urywali.

Łatwo się domyślić, do jakiey nędzy, y spustoszenia kray Inflantski przychodził przez takowe przeciwnych sobie party ustawne wybiegi y najazdy. Miary wziąć można wierutney na ow czas w Inflantach mizeryi z tey przygody: Gdy na pewnym mieyscu przy posiadzeniu Gburow Łotyżow z osobna każdy przekładał swoje dolegliwości, narzekając na głód y wojenne spustoszenia, niektory z nich dobrze podżyły głęboko westchnął, y rzekł: już w wieku moim kopę lat y więcey liczę, á nie zakosztowałem nigdy szczerego pokoju! oświatałem, ponaszając niezliczone biedy, y utrapienia, á końca doczekać się nie mogę ani tych mizeryi, ani gorzkiego życia mego, á jak teraz widzę co raz, to gorze! ktożby mi dał, żebym tey nędzy dokonał z życiem! oto! powiada, dobywszy worek z pieniądzmi; mam tu cokolwiek jeszcze monety, temu wszystko oddam, któryby się nade mną zmiłował, á żywego mię pogrzebł. Drugi Łotyż czy z głupstwa? czy z łakomstwa na ten worek, szepnie mu w ucho: że ja gotowy ten miłosierny uczynek na tobie wypełnić. Starzec się natychmiast porwał, á poszedłszy na stronę, z tymże swoim oprawcą jamę wykopał, y dał się żywego zagrześć. Skończywszy tę robotkę Łotyż, z pozyskanym za swoją pracę workiem chlubnie się przed kompanią popisuje; ale wzięty gardłem przyplącił tak szaloną powolność swoją.

1622. Xiążę RADZIWIŁŁ z Nitawy Szwedow wyparował; wnet Gustaw z świeżym wojskiem przybywszy, Nitawę odebrał, y dalsze czynił progressa.

1623. Stały inducyje z Szwedami na rok jeden, które po wyiściu terminu jeszcze na lat dwie były przedłużone. Nie nacięzylili się biedni Inflantczykowie z tego trzyletniego wytchnie-

technienia, bo w spustoszonem do szczytu kraju powszechny głód, á z niego wynikające zarazy srodze panowały.

Gustaw przy wesolych sukcesach swoich szczerze z Polską 1625. pokoju szukał, żeby napiętey perswazyami Francuza y Xiążąt Niemieckich heretykow, na ponizenie Domu Austryackiego imprezie swojej tym prędzey dogodził. Lew Sapieha Wojewoda Wileński przezornie życzył Krolowi, aby po wytrzymanych tylu dolegliwości sfofach Rzeczypospolitey w upragnionym dał oderchnąć pokoju, ile kiedy Szwed dość nakładne do zawarćia traktatow podawał szrodki. Krol coby czynić wątpliwą uwodził się myślą; wszakże nakoniec dał się przez Polow Austryackich przeważyc na tę rezolucyą, żeby Szwe da do korzystniejszych obligować pokoju kondycyi; uwiedziony deklaracyą znakomitego przez flotę Hiszpańską sukursu, która na morzu Bałtyckim Szwecyą infestować miała. Gustaw rozjuszony, że do požadanego rozpoczęte traktaty nie dotarł sukcesu, zerwał inducyje y z świeżym wojskiem wpadł do Inflant, zaszedł mu śmiało w oczy Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. L. y sprawił się z nim mężnie w Semigallii, ale przeważające siły Szwedzkiey ustąpić musiał. Przebiegłszy Gustaw pomyslnemi progressami Inflanty, y Kurlandyą, wtargnął do Litwy; Poswole y Birże opanował, y one mocnym garnizonem osadził.

Najeżdżali Szwedzi Powiat Dyneborski, Gąsiewski Wo- 1626. jewoda Smoleński znakomity w dziełach rycerskich wojennik fortelnie Szwedow przez namowionego chłopca, który się im za przewodnika nastęczył, w gęstą uwiodłszy puszcę, na głowę zniósł. Poległ w tey potyczce Pułkownik Zygmunt Plater doświadczony dzielnością Kawaler.

Popierając progressa swoją Gąsiewski, natarł pod Dyneborkiem na Generała Szwedzkiego Horna z trzema regimentami w Lixnie stojącego, z kąd go wyparował, spotkał się z Pułkownikiem Szwedzkim Laskopolem, dywizyą jego zniósł,

zniość, y samego żywcem poimał. Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. Lit: przybył na pomoc Gąsiewskiemu do Inflant, z którym ścigając Horna uchodzącego stanęli pod Kryżborkiem nad rzeką Awikszką. Gustaw Generała swego Horna sekundując, z nim się złączył, y przez rzekę przeprowić się dla uderzenia na naszych usiłował; przeszkadzał Szwedom Hetman z Gąsiewskim, y z przeciwnego brzegu w oczy stanął, tak dobrze z armat dogrzewał, że się nazad cofnąć musieli. W tej akcji kula z działa pod Gustawem konia rozdarła, pistolety y kulbakę skruszyła, a samego o ziemię impetem uderzyła; takim przywitaniem z imprezy swojej zrażony Gustaw na odwrot się puścił. Szedł za nim w pogon Gąsiewski aż do zamku Daleńskiego, a dobywszy go, nie mało Szwedów po za Dźwinie znajdujących się wyciął, y z licznym więźniem powrócił do obozu. Zawdzięczając BOGU Gąsiewskia doznane w tej ekspedycji błogosławieństwo jego, OO. Soc: *JESU* w mieście Dyneborku bawiącym się, y szczęśliwszej rewolucyi do powrocenia do głębszych Inflant, z kąd ich Szwedzi wygnali, wyglądającym, nadał od siebie nabyte dobra *Aula* zwane y zapisał na Kościół Dyneborski, który Starosta Dyneborski Lacki z pod zamku tamecznego przestawił do miasta, y z luterskiego na Katolicki zamieniwszy OO. Soc: *JESU* podał w dzierżenie. Dostała się nie mała praca Misyjonarzom Soc: *JESU* w tym kraju, w którym przez nieprzerwane od lat kilkudziesiąt wojennych inkursyi nieszczęśliwości zdziczałi ludzie bez Kapłana, bez nauki Chrześcijańskiej po głębokich puszczech tułając się prawie po pogańsku żyli, y dziekiemi stali się satyrami. Kłaniali się dębom, lipom ogromnym y wysokim, bostwo im jakieś przyznawając, pod kotoremi się zgromadzali, y uroczyste ofiary sprawowali; wycinali pilnie Misyjonarze te zabobonne świętości, a na ich miejsca zbawienne Krzyża S. znamio stawiali. A gdy na pewnym licznym Łotyżow zgromadzeniu Misyjonarz kathechizujący się pytał:

coby

coby też rozumieli przez figurę krzyża? rożni rożne śmiechu godne dawali wyłożenia; jedni twierdzili, że to jakiś porywczy człowiek za zbrodnie swoje na krzyżu był zawieszony; drudzy lepiej mówili, jako od swoich dziadow słyszeli, iż niejakiey poczciwey matki dziecię według ich języka *Puysz* zwany, od okrutnego rodzica tak frogo był rospięty; inni inne dalkie od prawdy mieli rozumienia y opinie. Taka co pożał się Boże w zadziczałym przez wojnę kraju wierutna o początkach Wiary S. panowała niewiadomość! Trafiło się, że gdy Misyjonarz o prawdziwym BOGU y Zbawicielu naszym adoracye na oczy wymiatał, weteran z nich jeden nie zewszystkim od rzeczy odpowiedział: Nauczasz nas Oycze, co jest BOG? y jak go chwalić; y sami już znamy błąd nasz, żeśmy prawdziwemu BOGU kłaniać się y służyć mu jak należało, nie umieli; poznawamy że drzewa bogami być nie mogą; kotore podcięte upadają, więdną y schnąc umierają; poymujemy, że BOG jest jedyny, niestworzony, niewidzialny, niesmiertelny, kotorego się siekiera ująć nie może, ale poki żadney nauki o tym jednym BOGU (o kotorym nam opowiadasz) nie mieliśmy, czy źle? y owszem czy nie według rozumu sprawowaliśmy się? że nie wiedząc co jest BOG? z rozumu jednak dochodząc: że jest coś nad nami najwyższego, nayogromniejszego, nayokazalszego, jako to wyniosłe, rozległe y wyborne drzewa czciliśmy, usiłując przez to w samey rzeczy chwalić y wielbić tego, który jest Naywyższy, Naygodniejszy, Nayzacniejszy, a my go poznać nie mogliśmy? czyniliśmy z tym, to nam rozum y serce najlepszego do czci nieznajomego BOGA dyktowało.

Przypłynął Gustaw w 80. okrętów wojennych pod Piławę, 1627. y wysadził na brzeg 20000. woyska, przywitał go Komendant Pruski rzesistym ogniem z armat bez kul nabitych; Xiążę bowiem Pruski był na znowie z Szwedem, y tajemny z nim postę-

postanowił traktat; a nim nasi się postrzedz y siły swoje opo-
nować mogli, Gustaw Polskie Prusy prawie całe, mianowicie:
Brunsbęrg, Fraunburg, Elblong, Margenburg, &c. &c. opano-
wał. Ale gdy Gdańska dobywał przez brzuch przestrzelony
o włos życia nie postradał. Jak tylko od tego postrzału się
wyleczył, wnet znowu wojenne dzieła popierał, y w Prusiech
pod Derżawem na oboz Polski, pod sprawą Hetmana Koniec-
polskiego będący nacierał, aż znowu gdy natrętną odwagą w
sam ogień narażał się, kulą przez lewe ramię przeszły z pola
z woyskiem swoim ustąpić musiał.

1628. W Infantach stoczył znakomitą bitwę Gąsiewski Hetman
Polny W. X. L. z Feldmarszałkiem Szwedzkim Hornem pod
Treydenem, y zupełne otrzymał zwycięstwo gęstym pobojem
pole urościwszy. Chciał popierać dzielny Hetman sukcesy
swoje, y nacierać na nieprzyjaciela pierzchliwego, który za-
wartym obozem ostrożnie ustępował, ale żołnierz głodny trąb
nie słuchał; przebrało się bowiem żywności, y czym wojny
stoją, pieniędzy nie stawało; niepłatne zatym woysko odbiegło
dokazanego dzieła swego, czatami się różnie rozpuściwszy na
osiąganie pożywienia y korzyści. Poprawiła serce Szwedom
takowa naszym niesformow bez rządu y ostrożności po kraju
grasujących napadali y znaszali; Pułkownika Snarskiego z
kilką chorągwiemi w niewolę zabrali, a rychło potym Regi-
mentarza Lackiego niesporym sukursiem naszym na pomoc
idącego na głowę porażili, y samego Wodza żarstkim koniem
w szrod nieprzyjaciela uniesionego trupem položyli.

1629. Na morzu Gdańska flota z Szwedzką stoczywszy blisko
miasta bitwę, onę na głowę zniosła; sam Admiral Szwedzki
zginął, a okręt jego Gdańszczanie wzięli, *vice* zaś Admiral
Szwedzki desperacją uniesiony okręt swoy y samego siebie
prochem wysadził.

Na Seymie Warszawskim pierwszy raz niezwycayny po-
dymnego podatek na poparcie wojny Szwedzkiej uchwalono.

Gustaw

Gustaw nowemi z Szweceyi stwardzony pulkami w Prusiech
pod Kniszynem krwawą zwiódł bitwę z Koniecpolskim He-
tmanem Keronnym; a gdy woysko nasze obronną ręką ostro-
żnie ustępowało, Gustaw popędliwie nacierając, sparał na-
szych nad rzeką Negat y przeprawę tamował. Przyszło zno-
wu do frogiey rozprawy, z ktorey rzadkim szczęściem Gustaw
naszym z garści się wysliznął, dwakroć już bywszy poima-
ny. Schwycił go naprzod żołnierz Polski, mocno się ujawnszy
pendenta jego; z ktorego Gustaw chybko głową się wywinął,
y pendent z kapeluszem zostawiwszy w ręku trzymającego,
sam wymknął. Lepiej się powtornie drugi za niego zaszcze-
pił, y za ramię schwyćiwszy, już jak swego z sobą prowadził,
nadbiegł w tym Raytar Szwedzki, y naszego Junaka z pisto-
letu ubił, a Gustawa oswobodził.

Za usilnym Francuskiego y zamorskich potencyi Posłow
włożeniem się stanęły inducye z Szweceya do roku 1635. za-
mierzone w takowych niekorzystnych dla Polski kondycya-
ch: żeby Szwed wszystko co w Infantach pozyskał, a w Pru-
siech Kłajpedę z portem, Piławę, Elblong, y Brunsbęrg za-
trzymał, insze zaś zwojowane miejsca Polszcze wrocił.

Takowy inducyalny traktat serdecznym napelnil smutkiem
exulantow Infantzskich, ktorzy mocno stojac przy Rzeczypo-
spolitey, dobr swoich od Szwedow zwojowanych odbiegli.
Pocieszyla ich niejako Rzeczpospolita na Seymie Warzsa-
wskim takową Konstytucyą:

O obywatelach Infantzskich.

Wiadome jest dotrzymanie stateczney wiary oby-
watelow ziemi Infantzskiej, pod czas wojen
przeszłych z Gustawem, Nam y Rzeczypo-
spolitey oświadczone, iż weleli raczey odpaść od majątności,
domow, y dostatkow swych, anizeli łączyc się z nie-
przy-

przyjacielem: przetoż godnemi ich wszelkiey wdzięczności być rozumiejąc, zyczyliśmy tego, aby na tym Seymie sposoby do opatrzenia ich namowione, y obmyślone były, lecz że się do tego zrzeczne na ten czas nie podały okazy, na przyszły Seym to odkładamy, chcąc z Stanami *rationes inire*, aby ci ludzie dobrze Rzplitey, y Nam zaśluzeni, y ktorzy Nam *fidem suā probaverunt*, wdzięczność należącą uznawali.

1631. W lat dwie potym na Seymie Warszawskim uchwalono na opatrzenie uboższych exulantow Infantkich z skarbu Koronnego 126000. złotych; ale takowa Rzeczypospolitey dyspozycya wielokrotnie napotym odnowiona, nigdy do skutku nie przyszła. Konstytucya tak opiewa:

Obywatele Infantscy.

MAjąc wzgląd na stateczną wiarę Obywatelow Infantkich, którą oświadczyli Nam y Rzplitey z odstąpieniem oyczyzny y dostatkow swoich, jako naywiększe baczenie y wzgląd na nich mieć obiecujemy: a teraz na opatrzenie uboższych naznaczamy 126000. które Wielmożny Podkarbi Koronny wprzod uprzatnawszy długi Rzplitey, oddawać będzie powinien za wiadomością Naszą; ktorych dystrybucyi aby porządek był zachowany, naznaczamy do uważenia, ktorymby słusznie to *beneficium* służyć miało, y Wielbnego y Wielmożnych X. Jakuba Zadzika Biskupa Chelmińskiego, Kanclerza Wielkiego Koronnego;

Kaspra

Kaspra Denhoffa Wojewodę Derptkiego, Wieluńskiego, Layskiego, Bolesławskiego, Radomskiego: Łukasza ze Bnina Opalińskiego Marszałka Wielkiego Koronnego, Leżayskiego, Kamionackiego, Odolanowskiego, Łosickiego: Stanisława Olbrychta Radziwiłła Xiążęcia na Olyce y Nieświzu, Kanclerza W.X. L. Gniewkiego, Wielońskiego, Starostow. W czym attestacye y zalecenia Hetmanow Naszych mają być wprzod uważane.

Na tymże Seymie approbowano fundacyą Gąsiewskiego na Kościół Dyneborcki, w ten sposob:

Approbacya fundacyi Kościoła Dyneborckiego.

Iż Wielmożny Alexander Korwin Gąsiewski Wojewoda Smoleński, Moyze pewną nazwaną *Aul*, w trakcie Rzeżyckim leżącą (którą kupił u urodzonego Ilgowskiego Ciwuna Tymerskiego) fundował na Kościół Dyneborcki: tedy my tę fundacyą jego *vigore Conventus presentis in toto* approbujemy wiecznemi czasy.

Ponowiono deklaracyą summy na Infantczykow takową 1632. Konstytucyą:

Zapłata Infantczykom y miastu Gdańskowi.

Iż Obywatelom narodu Infantkiego przez nieprzyjaciela

Ww

jaćciela

jaćciela wygnanym summa z przeszłego Seymu naznaczona 126000. złotych, także y miastu Gdańskowi 500000. złotych wedle przeszłych Seymow afsekuracyi, nie jest zapłacona: wkładamy to na Wielmożnego Podskarbiego Koronnego Naszego, aby ta zapłata jako nayprędzey onych z upadkow Rzeczypospolitey doszła.

Umarł w tym roku ZYGMUNT III. Krol Polski y Szwedzki, przepędziwszy na państwie 45. lat. Nastąpił syn jego Władysław IV.

1633. Takowąż co y przedtym prozną nadzieją karmiono ubogich Inflantczykow exulantow przez nową na Seymie Warszawskim Konstytucyą w te słowa:

Obywatele Inflantscy.

Konstytucyą anni 1631. Obywatelom ziemi Inflantckiey, za oświadczeniem odwagi y *merita* ich, za dotrzymanie wiary w nagrodę szkod ich, od nieprzyjaćciela podjętych służącą *in toto* reasumując: za podawającemi się okazjami, na ich zasługi mieć baczenie obiecujemy, y summę w teyże Konstytucyi afsekurowaną, aby Pan Podkarbi Nasz, za wiadomością Naszą jako nayprędzey uiscił, mieć chcemy: wytrąciwszy to, co już *ad rationem* od Podskarbiego Naszego wzięli.

1634. Zbliżał się koniec zawartych z Szwedami inducyi; wygnancy Inflantscy gorące wnaszali proźby do Senatorow Rzplitey, żeby Inflanty od Szwedow pozyskali y swoją im oyczynę wrocili.

wrocili. Jakoż wielu z Panow Koronnych y Litewskich tego byli zdania, żeby raczey Szwedom przez nowy traktat ustąpić w Prusiech co dorąd trzymali, a Inflanty odebrać, mianowicie Wolffowicz Biskup Wileński takowy projekt na utrzymanie Inflant rzucił po Rzeczypospolitey, żeby wszystkich do swego sentymentu nakłonił, który tu kładę:

Racye, dla których z dwoyga złego mnieysze obierając, lepiej część Pruskiey Prowincyi od Szwedow zawojowaną przy Szwedach zostawić, niż Inflanty im ustąpić.

1mo. Iż żadney niemasz komparacyi pięciu mieysc w Prusiech od nieprzyjaćciela opanowanych względem całych Inflant, ktore w sobie *Metropolim*, trzy porty, trzy Wojewodztwa, y jedne Biskupstwo zawierają. *2do.* Puściwszy Inflanty, siedm stołkow Senatorskich już nie mielibyśmy, jedno *titulo-tenus*. *3tio.* Restytucya Prus nic nie dopomoże do rekuperowania Inflant, y Szwecyi: *é contra* restytucya Inflant dopomoże do oboygą; bo z nich do Estonii, do Ingryi, do Finlandyi wrota, a zatym snadnieyszy sposob przeniesienia wojny *in hosticum*. Expedycya też morska lepsza z portow Inflantckich y Kurlandskich, niż z Pruskich; bo z Inflant za dzień, dwa, ludzie we Szwecyi być mogą, y można tam Kozakow zażyć; *tu secus*. *4to.* Z przywroconych Inflant pożytki poydą na całą Rzeczypospolitą, a z Prus do samych tylko Prusakow, a po części do Panow Koronnych. *5to.* Zostawując przy Szwedach mieysca zawojowane w Prusiech, Szlachta zostanie się przy swoich dobrach; a za nieodyskaniem Inflant kilka set Szlachty wygnancami się zostaną. *6to.* Choćby dłużey te mieysca Pruskie u nieprzyjaćciela były, tedy przeciężyczliwość y chęć ku Rzplitey tamecznych Obywatelow nie lada jako zostanie y w zapomnienie poydzie, bo mieysca nie-

Ww 2

przy-

przyjaćielskie z miejscami Rzplitey tą pomieszane; ale gdyby Infanty nieprzyjaćiel daley trzymał, tedy po chwili tak, jako y we Szwecyi wszystkim tamecznym Obywatelom przyidzie w niepamięć *fides & obsequiū* ku J. K. M. y Rzeczypospolitey. 7mo. Co z większym ciężarem nieprzyjaćielowi przyidzie trzymać, to mu trzeba zostawić; a iż trzymanie Prus, osadzenie miast y zamkow kosztowniey Szwedom przyidzie, niż possefsya Infant, z ktorey widośnie mniey ciężaru, a więcey korzyści mieć może; tedy raczey tę, niż owę od niego odyskać. 8vo. Dla rekuperowania Infant musiałoby potym W. X. L. ciężary od Koronnego żołnierza ponościć, a do rekuperowania Prus może W. X. Lit: z ludźmi swemi Koronnymi pośilkować nie prowadząc ich przez Polskę. 9no. Skromnieyby sobie nieprzyjaćiel postępował, gdyby jak więzień & *obsessus* jaki w Prusiech na kilku tylko miejscach siedział, niż gdyby sobie po całej postronney Prowincyi Infantzkiej bez bojaźni bujał, y według woli poczynił. A nie obawiać się, aby on przy kilku tylko zamkach zostawszy, miał co tentować na Wiśle przeciwko wolnym Panow Koronnych sprawcom; bo sobieby gorzey uczynił, kiedyby *Negotiatores* (bez ktorych nieprzyjaćiel miejsca obeysć się nie może) odrażił, y tym samym inducye naruszył, a zatym *in discrimen* Estonią podał. 10mo. Bez pochyby woleliby Szwedzi tyle troje miejsce w Prusiech ustąpić, niż jednych Infant; a jeśli nieprzyjaćiel Infanty *tanti aestimat*, czemużby u nas miały być postponowane. 11mo. Prusy choćby naydłużey w ręku nieprzyjaćielskich były, przecię tak w oczach siedzą, iżby je Rzeczpospolita kiedykolwiek odyskała, ale Infanty raz ustąpiwszy, jużby o rekuperowaniu ich nigdy nie pomyślała; tożby z niemi było, co z infzemi awalsami. Bo jeśli nam się widzi, że ich teraz trudno odyskać, gdy Szwedow różnemi expedycyami rozerwanych widziemy; dalekoby potym ciężey było, gdyby wolni od infznych wojennych zabaw wszystkie siły na nas natężyć mogli.

mogli. Nakoniec gdyby Infanty w ręku nieprzyjaćielskich *per pacionem publicam* zostać miały, tedyby na Seymach przyšlo do wielkiey exacerbacyi, bo W. X. L. wespol z Infantzycznymi upominałoby się w Prusiech alternaty. A zatym rad nie rad musiałbym jako Komisarz y Senator W. X. Lit: przeciw temu moję od W. X. Lit: protestacyą uczynić.

Te racye jasne y fundamentalne pocieszyły nieco exulantow nadzieją pomyslnego traktatu z Szwedami w Prusiech w Sztandorbie rozpoczętego, za ktory iż *Otto Schenking* Biskup Wendeniski dla starości zjachać nie mógł, pisał do Arcybiskupa Lwowskiego taki list:

*Illustissime Reverendissime Domine,
Domine ac Amice Observandissime.*

Variis affligor miseriis & calamitatibus animi & corporis, sed majores sunt, quae animum conturbant, quam quae corpus excruciant. Corporis molestiae, quia fortassis cito cessabunt, patienter suscipere possunt; minus igitur de illis conqueror: animi vero dolor, quod praeterquam ossum medullas exhaurit, totum hominem pessundat. Triginta & aliquot jam anni elapsi sunt, ex quo Patria & Diocesi orbatus exulis, quod consanguineos proximo gradu mihi conjunctos spoliatos, ad paupertatem redactos, oculos semper lacrymis madefactos, & calamitatem suam deplorantes conspicio, nec succurrere aut sublevare illos ulli charitatis remedio valeo. Ast sunt ut dixi majores, quae me excruciant. A Domino DEO ad Ecclesiae Regimen (licet indignus) vocatus & ad clavum positus postquam multae millia animarum vigilantia studio ad Gregem CHRISTI aggregavi, nunc in faucibus luporum denique deglutandos videre cogor, omni spe ablata, quod in hoc mundo consolationem ex eorum redemptione videre mihi aliquando contingat. Cujus rei causa sunt multorum annorum hostibus concessae induciae. Ubi nunc nostri triumphus? ubi gra-

gratiarū actiones DEO redditæ? ubi gloria, laus & honor multo sanguine, multis sumptibus parta & obtenta? vereor ne ista omnia convertantur apud inimicos nostros in irrisionem & vituperium nostrum? magis etiam timeo, ne CHRISTUS Redemptor noster ad iram & indignationem moveatur, quod ipse Patrimonium à Majoribus nostris Beatæ MARIÆ Virgini Matri ejus donatum, devotum, traditum, consecratum illo invito in hereticorum manus intrusimus & infinitas animas Catholicas ad æternam damnationem detrusimus propter nescio quos hujus mundi respectus. Multo excellentiore præmio CHRISTUS Salvator redemit animas illas, quæ nunc deseruntur; quomodo illi respondemus, cum venerit judicare nos de factis nostris sine omni personarum respectione. Plorarem prolixius & ejularem miserabilius, si non stupor & tristitia obscurarent mentem meam, si non spes ablata silentium demandaret. Trepida tamen voce & raucò eloquiò obsecro, supplicet Illustrissima Dominatio Vestra S. R. M. Domino N. Clementissimo, ut in tam absurdas & præjudiciales inducias nullatenus consentiat; sed gloriam suam, quam per DEI gratiam & dexteræ suæ fortitudinem obtinuit, continuare pergat. Non deerit CHRISTUS, non deerit B. V. MARIA, cujus terra propria est Livonia. Non deerunt deniq; multæ preces per nubes in celum transeuntes; quod superest DEI protectioni Illustrissimam Dominationem Vestram commendo. Dat: Varsaviæ die 30. Augusti 1635. Illustrissimæ Reverendissimæ Dominationis Vestræ addictissimus Otto Schenking Episcopus Vendenf: Senerator Litv: Senatûs.

Ale nadaremne były tego Inflantskiego Jeremiasza lamenta, gdyż traktaty za medycyą Posłow Francuskiego, Angielskiego y Holenderskiego stanęły o pokoy z Szwedami do lat 26. mocą ktorych Inflanty Szwedzi zatrzymali, sam tylko Powiat Dyneborski część Wojewodztwa Wendenkiego jak był dotąd przy Polfcze, tak y daley zostawiono; Pruskie zaś fortessc od Szwedow wrocily się do Polski, y nie im tam nie zosta-

zostawiono; a biedni Inflantczykowie contentować się musieli ponowionemi na Seymie Warszawskim obietnicami w takowych Konftytucyach:

Summa Obywatelom Inflantskim naznaczona.

Summę Obywatelom Inflantskim za panowania s.p. Krola Jmci Pana Oyca naszego naznaczoną, Konftytucyami approbowaną, za zgodą wszech Stanow, Wielmożnemu Podkarbiemu Naszemu Koronnemu do rąk Deputatow, ktorych z pośrzodka siebie Obywatele Inflantscy obiorą, a potym przez Nas approbowani będą, oddać roszakemy. Ktorą summę cięż Deputaci Obywatelom Inflantskim *juxta proportionem honorum & meritorum* w Koronie podzielić powinni będą.

A że między Powiatem Brassawskim, a Powiatem Dyneborskim różne zachodziły spory, uznania sądowego potrzebujące, przeto dla rozsądzania onych w Trybunale W. X. Lit: postanowiono na Seymie, żeby Inflantczykowie trzech Deputatow swoich w tymże mieli Trybunale. Ktore prawo tak się ma:

Forum w sprawach Powiatu Brassawskiego z Powiatem Dyneborskim.

Za terażnieyszym ziemi Inflantskiej przez nieprzyjaciela posiadzeniem, sądy y sprawiedliwość ludzka, tak jako przedtym bywała, odprawować się nie może: zaczym my chcąc Obywatele Powiatu Bra-

ssa-

ławskiego, z Obywatelami Powiatu Dyneborskiego w dobrej zachować zgodzie, za zgodą Seymu teraznieyszego postanawiamy, aby Obywatele Powiatu Braślawskiego z Obywatelami Inflantkiemi, o wszelkie swe krzywdy, *ab utrinque* sobie się sprawować byli powinni w Trybunale W. X. L. *inter causas recentium criminum*. Dla czego trzech Deputatów z ziemi Inflantkiej, jednego z narodu Polskiego, drugiego z Litewskiego, a trzeciego z Inflantkiego naznaczymy; ktorzy równo z Deputatami W. X. Lit: takowe sprawy sądzić mają. A to dotąd tylko trwać ma, poki ziemia Inflantka rekuperowana nie będzie. Warując napotym, aby pod żadnym pretextem do Trybunału W. X. Lit: pociągani nie byli; ale podług dawnych praw y zwyczajow, aby sądy swoje zwykłe mieli.

W tymże jeszcze roku drugi extraordinaryiny dwuniedzielny Sejm się odprawił w Warszawie, na którym na obiecaną Inflantczykom sumę nową dano deklaracją w te słowa:

Obywatele Inflantscy.

Dla zatrudnienia Rzeczypospolitey ekspedycjami różnemi, summa Obywatelom prowincyi Inflantkiej, Konstytucją Seymową naznaczona, dotąd nie jest zapłacona: tedy za zgodą wszech Stanow, Wielm: Podskarbiemu Naszemu Koronnemu na czas od Nas naznaczony, *juxta dispositionem* Seymu przeszłego zapłacić rozkazemy y w nagrodę fekod, y utrat ich

od

od nieprzyjaciela podjętych, za poddajacemi się okazaniami, na ich ku Nam y Rzeczypospolitey zasługi w dotrzymaniu wiary, baczenie mieć obiecujemy, y na przyszłym da Pan BOG Seymie jakoby im skuteczna nagroda obmyślona była, z Stanami obojga narodow starać się będziemy.

Po Ottonie Schenkingu nastąpił na Biskupstwo Wendeńskie ^{1637.} Mikołaj Krośnowski Polak. Tego Dyecezya Inflantka nie widziała, bo zaraz postąpił na Arcy-Biskupstwo Lwowskie.

Na Seymie Warszawskim komisją o czynieniu sprawiedliwości między Powiatem Upitskim a Xięstwem Kurlandzkim, a drugą między Xięstwem Zmudzkiem z tymże Xięstwem Kurlandzkim według przeszłych Konstytucyi reasumowano y postanowiono. Zastużonym Rzplitey Inflantczykom obiecano nagrodę, y dawno obiecaney summy wyliczenie, taką Konstytucją:

Obywatele Inflantscy *bene de Republica meriti.*

NA stateczną wiarę Obywatelow ziemi Inflantkiej, którą Nam y Rzplitey z odstąpieniem oyczynny y dostatkow swych, oświadczyli, jako największe baczenie, y względ mieć obiecujemy. A żeśmy na tym teraznieyszym Seymie summy dawno im obiecowaney dla inszych Rzplitey potrzeb y ciężarow oddać nie mogli, one jako nayprędzey *in quantum Reipublica necessitates patientur*, odliczyć każemy, Komisarzow na podzielenie tey summy *inter damna passos* naznaczywszy.

xx

Krol

1639. Krol WŁADYSŁAW IV. w Wilnie inwestyował na Xieństwo Kurlandskie Xiążęcia Wilhelma brata młodszego Xiążęcia Fryderyka bez potomstwa zesłego, który acz był o zabiciu Noldow skazany na banicyą, jako się wyżej wspomniało, dla wielkich jednak zasług swoich ku Rzplitey wyjednał sobie łaskę Krolewską, y zniesienie takowego dekretu.

W tymże roku Xieźna Anszpachiana wdowa zrzekła się prawa swego zastawnego na Biskupstwo Piltyńskie sobie służącego za 30000. talarow bitych na osobę Pana Meydela Szlachcica Piltyńskiego za konsensem Krolewskim.

1641. Na Seymie Warszawskim Kasztelanowi Czernichowskiemu miejsce naznaczono po Kasztelanie Infantkim. Także cła na rzece Dźwinie za prywatnemi przywilejami zniesiono, w Kryzborku jednak od samych tylko Kupieckich ludzi myto zwyczajne nie zniesione zostało.

1643. Po śmierci Xiążęcia Kurlandskiego Wilhelma nastąpił syn jego Jacobus, który Pana Meydela zapozwał przed sąd Krola WŁADYSŁAWA IV. o exempcyą Biskupstwa Piltyńskiego z krzywdą służącego mu bliższego prawa do wykupna.

1644. Krol WŁADYSŁAW sędził tę sprawę w Wilnie, y Xiążęcia odsądził od uroszczoney do Biskupstwa Piltyńskiego pretensyi. Dekretu tego tenor jest taki:

Decretum VLADISLAI IV.

SAcra Regia Majestas auditis partium controversiis, visisq; & bene perpensis ab utrinq; juribus & investituris, quantum attinet jus feudale, quod Illustrissimus Actor sibi ad Districtum seu Arcem Piltincensem, una cum tenuta Curoniensi, & illorum attinentiis universis vigore tractatum, investiturarum & aliorum jurium in processu specificatorum, competere pretendit, eo in consideratione habitō; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum sortitos, nec eorum vigore, ipsum, nec Illustrissimos Antecessores ejus
utile

utile bonorum prefatorū Dominium aliquando habuisse, nec juxta earundem investiturarum continentiam aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusq; statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus & articulis, investitura & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, annō 1639. intervenientibus, eisdemq; in suo robore & viridi observatione sacrosanctē manentibus, neq; omni in eo statu, in quo antehac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neq; quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viā Illustrissimo Actori præclusā citra tamen derogationem & præjudicium jurium Generosi moderni citati eundem Illustrissimum Curlandiae Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem bonorū & hypothecam in eisdem pro summa 30000. talarorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine annō 1585. factam; ac consensum Serenissimi felicis memoriae Parentis S.R.M. desideratissimi annō 1591. benignè concessum, ac decretum Commissoriale 1597. tum constitutionem Regni 1609. & varia responsa Comititalia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominus tamen cum Antecessores Illustrissimi Actoris, intra triennium & trimestre secundum juris præscriptum, & immemorabilem hujus Regni & curiæ consuetudinem eorum omnium executionem neglexerint, proindeq; jura & privilegia ipso facto evanuerint, nulliusq; sint roboris & momenti; Generosus autem citatus ex privilegiis & documentis authenticis pro parte sua productis potius & pinguius jus & pacificā possessionem tam ratione advitalitatis, quam hypothecæ in summa 30000. talarorum Imperialium, in eisdem bonis supra specificatis, de quibus res est, legitime & evidenter deducit & comprobat; ideo inherendo juris præscripto præsentī actione incompetenti adinventā; citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis liber pronuntiatur, atq; circa jus suum advitalitium, tum quoq; circa eandem hypothecam summæ præfatæ 30000. talarorum Imperialium ipsum cum suis heredibus & suc-
cesso-

cessoribus concernentem: necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dicta advitalitate durante, ea vero finita, usq; ad integram summæ præfatæ 30000. talarorum solutionem & restitutionem, juxta privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

1647. Staęła ustawa na Seymie Warszawskim, żeby handlujący do Krolewca y Rygi nie daley prowadzili zboża y towarow, jak do Kowna y Dyneborka, y tam składali, wszakże sami tylko Kupey tey Konstytucyi podlegać mieli.
1648. Umarł Krol WŁADYSŁAW IV. w roku wieku swego 52. nastąpił na Krolestwo brat jego Jan Kazimierz.
1649. Krzysztof Chodkiewicz Kanonik Wileński został Biskupem Wendeńskim.
1653. Moskwa się z Kozakami złączywszy, ogniem y mieczem przez różne szlaki wtargnęła do Litwy, a przechodząc przez Inflanty Polskie, wycinała bez braku wszystkich, ktorzy w nieubłagane jey wpadali ręce.
1654. Moskwa z Kozakami Smoleńskay Kijowadobyla, Wilno wycięła y prawie całą Litwę opanowała, jakoz już się Car Alexiey Michałowicz Wielkim Xiążęciem Litewskim wszęgdzie się mianował y podpisywał.
1655. Gdy po dobrowolney przez Krolowę Krystynę abdykacyi siostrzan jey Carolus Gustavus Xiążę Bipontinus Koronę Szwedzką otrzymał, widząc Polskę przez Moskwę y Kozacką rebellią osłabioną z nieczemney y umyślnie wyszukaney przyczyny, że Jan Kazimierz do niego pisząc podpisał się *Poloniae & Sueciae Rex*, y że mu trzeciego & cetera według postanowienia paktow inducyalnych do tytułu na liście nie przydał, woynę na nią podniósł, inducyalny zgwałciwszy traktat, ktoremu jeszcze aż w roku 1661. termin wychodził, y nagłym na Polskę wysworowawszy się imprem, wielkie czynił progressa, nim się woysko nasze rekolligować mogło. Car Moskiewski

skiewski za swoy interes poczytał dokazującą zbytecznie Szwedow potencją wezwać, nimby nad Polską górę wzięwszy, na niego się zwała; przeto dywersyą Szwedom czyniąc, poszedł we 120000. na Inflanty Szwedzkie, wziął fortecę Kokenhauz, y Rygg obległ. Dobywał miasta przez niedziel sześc, ale dla spóźnionej jesiennej pory nadtraćwszy nie mało swoich odstąpić musiał. Z drugiey jednak strony Xiążę Dolhoruki miasto Derpt albo Dorpat przez kapitulacyą opanował.

Gąsiewski Hetman Polny Litewski wpaśćszy do Inflant Szwedzkich, zamek Ronneburg dobył, garnizon w pień wyciął, y złożony tam magazyn Szwedzki zabrał. Zafszedszy napotym głębiey w kraj, Wolmar przez akkord wziął, y Parnawy dobywał, ale zastyszawszy o zbliżającym się sukursie Szwedzkim, nazad się cofnął.

Koło tego czasu nie daleko Rygi urodziło się monstrum dziecigicia z zrostłym sobą dwojakim ciałem, które dwie głowy y trzy nogi miało. Także mrostwo szczurów osobliwszego rodzaju zjawilo się po Inflantach, które żywemu bydłu oczy wyjadało.

Feldmarszałek Szwedzki Douglas odebrał w Inflantach przez 1658. akkord Wolmar y Ronneburg, przeciwko wyraźney kapitulacyi garnizon Polski w Wolmarze będący w niewolę zabrał pod pretekstem: że wychodząc z zamku więcej nabojew prochu u niektórych żołnierzy Polskich znaleziono, niż przez akkord pozwolono było.

A lubo Jacobus Xiążę Kurlandzki neutralistą będąc żadney stronie wojującej się nie narażał, z tym wszystkim tenże Feldmarszałek Szwedzki Douglas za wyraźnym Krola swego ordynansem pod pretekstem mianey przez Xiążęcia Jakoba z pewnemi dworami na szkodę Szwedom korespondencyi, napadł niespodzianie na Nitawę, y dobywszy zamku, Xiążęcia Jakoba z całą familią pod ścisłą strażą do Rygi, a z tamtąd przez

przez Parnaw y Narwę do Iwanogrodu zaprowadził. Trafilo się, że gdy wpadali do zamku Szwedzi, Xiężna Kurlandska Ludowika *Szarlota* Margrabianka Brandeburska w cięży na ow czas będąca postrzegła, że żołnierz Szwedzki jednemu z jey ludzi rękę uciął; którym widokiem ciężko przerażona powiła syna bez jedney ręki.

W tymże roku na Seymie Warszawskim wieczność prawa na dobra Inflantskie jest wyraźną Konstytucyą obwarowana y potwierdzona w te słowa:

Obywatele Xięstwa Inflantskiego dotrzymując wiary, cnoty Nam y Rzplitey, odbieżeli do now y znacznych substancyi swoich, przez co *merentur* łaskę Naszę y nagrodę, jakoż w podawających się okazjach nagradzać to im obiecujemy, a za rekuperowaniem da Pan BOG Infant, każdy z Obywatelow pomienionych przy dobrach swoich zostawać ma, y jeżeli jakie *privilegia ad malè narrata* z Kancellaryi Naszych, dawniey y teraz świeżo były wydane *& in preiudicium* Obywatelow, y *possessorum superstitem*, one annihilujemy, a possefisorow y dzierzawcow przy wolnościach dawnych y wieczności prawa zostawujemy.

1659. Generał Szwedzki *Aderkas* spadł z nagła w Kurlandyi na Komorowskiego Regimentarza Litewskiego, y dywizyą jego rozproszył, a gdy się w Xięstwie Kurlandskim rozłożyć y zabawić umyślił, czynił mu wstręt y zawadę pewny woluntaryusz rodem z Lubeka zwany Słepy Walentyn, który przedtym u Szwedow służył za Unterofficera, ale potym za niejakie występki był kassowany; ten przybrawszy sobie drużynę z różnego ochotnika, na Szwedow napadał, y ich urywał. Zwyczajny był jego fortel, Szwedow w napięte śidła nieznacznie

wprowa-

wprowadzać; a ich ulowiwszy wiadomemi pomykami, jak wilk nie raz szczywany uchodzić. Aż za czasem gdy się y Szlachta Kurlandska, ktorey z powodzenia jego, serca y ochoty przybyło, do niego przywiązała, w porządnym szyku Szwedow srogo napastował, gromił, rospędzał; nakoniec na Generała *Aderkasa* uderzył, Szwedow wyciął, samego Generała z wielą Officerami w niewolę zabrał; za ktore znakomite zasługi Pułkownikiem został.

Tym czasem Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* sam wtargnął do Kurlandyi y oboz swoy pod *Goldyngą* założył, ale za zbliżeniem się Litewskiego woyska, *Duglas* z rayrarią ku Rydze pomknął dla przyspieszenia sobie sukursu z Finlandyi, a infanteryą przy amunicyi y bagażach zostawił w *Goldyndze*; *Polubiński* y *Komorowski* z partyą woyska Litewskiego nadszedszy, tak ściśle oblegli miasto z Szwedami, że żaden głowy wychylić z miasta nie śmiał, przybył w tym na odsiecz *Duglas* świeżemi zmocniony posiłkami, przyszło z naszymi do gorącej rozprawy, ale *Duglas* zbity tył podał, a Szwedzi w *Goldyndze* do kapitulacyi przytąpili, mimo ktorey w nagrodę niedotrzymanego od tegoż *Duglasa* akkordu Polskiemu w *Wolmarze* garnizonowi, Szwedow w niewolę zabrano. Dojeżdżając daley nieprzyjaciela *Polubiński*, miasto *Lipawę* y zamek *Schrunden* dobył y Szwedow wyciął.

Równym szczęściem Xiążę *Bogusław Radziwiłł* mając pod sobą partyą woyska Brandeburskiego w Kurlandyi Szwedow parzył, mianowicie zamek *Grubin* dobywszy, garnizon Szwedzki od kilku set ludzi przy znaczney artyleryi y amunicyi zabrał. Tamże w *Grubinie* ciężąc się Xiążę *Bogusław* z pomyslnych nad Szwedami progressow, *Polubińskiego* y *Komorowskiego* Regimentarzow y wielu innych Officyalistow woyska Litewskiego hojnie częstował; *Komorowski* gdy dobrze sobie dogodziwszy, powracając do obozu, w kolafce zasnął, chusta z szyi wisząca niefortunnie jakoś wplątała się w koło, y tego dzielnego wojownika zadusiła.

Karol

1660. Karol Gustaw Krol Szwedzki w roku 37. wieku swego nie-
spodzianie umarl, a zatym z jedney y drugiey strony pospo-
lite zgodzily się ządze na pokoy, który pod Gdańskiem w
klasztorze Oliwskim byl namowiony y postanowiony. Mocą
tego Oliwskiego traktatu Infanty wszystkie ktore pod czas
inducyi do Szwedow nalezaly, do nichze na wieczne czasy
odeszly. Ten zaś kawal, który *Australem Livoniam* nazywają,
y w którym cztery się Starostwa zawierają: Dyneborskie,
Rzezyckie, Lucyńskie y Margenhaukskie, przy Polfczeze się zo-
stał. Xiążę Kurlandski do swego Xięstwa jest przywracony,
jako to z artykułow traktatu Oliwskiego do Infant się ściąg-
ających wyrozumieć možno:

Pacta Oliven: annō 1660.

Art: IV.

Serenissimus Rex & Status Ordinesq; Regni Poloniae, Magniq;
Ducatus Litvanie amodō & in perpetuum cedunt vi hujus
Pacificationis Serenissimo Regi Sveciae, ejusq; Successoribus
Regibus, Regnoq; Sveciae omnem illam Livoniam trans-Dunanam,
quam Svecia haecenus per tempus induciarum tenuit & possedit,
ut & partes cis Dunam omnes & insulam Ruoen in mari sitam,
quas per idem tempus induciarum Svecia tenuit & possedit; nec-
non quicquid juris Regibus & Reipublicae Poloniae in Estoniam &
Ossoliam, haecenus ullō modō competere poterat. Atq; haec quidem
omnia & singula cum omnibus suis pertinentiis terrestribus &
maritimis Urbibus, Arcibus, Propugnaculis, Bonis & Proventi-
bus, necnon juribus, jurisdictionibus Regalibus & Superioritati-
bus, tam in Ecclesiasticis, quam in politicis, nullis penitus ex-
ceptis, in plenum Dominiū & proprietatem Regum Regniq; Sve-
ciae transferunt; Ordinesq; & subditos in illa Livonia, ejusq;
recensitis partibus, omnia erga Regem & Rempublicam Polonam
obediētia vincula & fidelitatis sacramento exsolvantur, nihil
quam in eos, ac dictam Livoniam, ejus pertinentias, posthac
prae-

*praetensuri. Cis Dunam autem Serenissimi Reges, Regnumq; Sve-
ciae, non ulterius quam haecenus fines suae possessionis in Curlandia
aut Semigallia promoveant, aut servitutes a subditis Illustrissi-
mi in Curlandia Ducis exigant, aut ullum jus lignandi aliudve
quodvis in Curlandia aut Semigallia praetendant. Commissarii
verō ad declarandos & determinandos ab utraq; parte fines, ab
utring; deputabuntur, & Commissio haec inter quatuor septimanas
a subscripto tractatu inchoetur, & inter duas expediatur. Quod
Religionem Catholicam ejusq; exercitium in Livonia Sveciae
possessionis attinet, omnes incolae Livoniae subditiq; illi Religioni
addicti, omni securitate gaudeant, ac conscientia libera Religione
devotioneq; sua, domi sine inquisitione, vel animadversione priva-
tim utantur. Tituli Provinciales tam Spirituales, quam secu-
lares, Senatorii & Equestris Ordinis in Livonia Svecica, penes
possessores modernos maneat durante ipsorum vita sine ullis pro-
ventibus, aliisq; praetensionibus. Nec ullum exinde praedictum
juris S. R. M. Regniq; Sveciae in Livoniam Svecicam, aeq; praet-
ensio quepiam Regno Poloniae, Magnaq; D.L. interea temporis,
& in futurum inde enascetur. Judicia omnia decretaq; ad cujus-
vis instantiam, modō non in invitos aut absentes lata necnon con-
tractus & transactiones in locis, dum illa hōc bellō Svecia tenuit,
instituta judicialiter, sive extra judicialiter, si modō statui pu-
blico, qui ante hoc bellum fuit, & pacificationi praesenti non con-
trariantur, firma maneat equē, ac si nulla regiminis & magi-
stratum mutatio interverisset, salvis appellationibus & revisio-
nibus in iis, in quibus haec juris remedia haecenus haud fuerunt
adhibita & quae in rem judicatam non transferunt. Sententiae
quoq; & decreta, si quae Regiae in incolas & subjectos M. D. Li-
tvaniae, tum & Curlandiae, Semigalliaeq; in invitos, vel in audi-
tos, vel ex adverso, si similia per Magistratus M. D. Litv: &
Curlandiae in Livoniae Svecicae subditos circa tempus belli lata
fuerint, nullum valorem & robur obtinebunt in perpetuum.*

Art: V.

PARS Livoniae eaq; Australis, quae ante haec & per haec bella & temporibus induciarum sub ditione fuit Regni Poloniae & M. D. L. nempè Duneburgum, Rostren, Lutzen, Margenhauzen &c. itemq; reliqua omnia loca, quae per Commissarios ad id utrinq; deputandos fuisse per tempus induciarum Polonicae possessiones invenientur, cum omnibus suis pertinentiis, territoriisq; urbibus, pagis, fructibus & proventibus, teloneisq; juribus, directioq; & utili Dominio, remanent in Possessione Serenissimorum Regum & Regni Poloniae, M. D. L. nec Serenissimi Regis Regniq; Sveciae in istam partem Livoniae, ut ab altera diversam, neq; in Ducat: Curlandiae Semigalliaeq; & Districtum Piltinensem, vel respectu Livoniae Septentrionalis, vel quovis alio pretextu, ullum unquam jus praetendent, aut praetendere poterunt. Cum verò M. Dux Moschoviae non modò dictam Livoniam Polonicam, sed etiam partem Sveciae occupatas armis nunc teneat; ideo conventum est, ut si Respublica Polona aliquid ex Livonia Svetica, quocunq; tempore à Moschis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Sveciae ultrò & gratuito non imputatis belli expensis restituere, eòdem modò & vicissim, si Regnum Sveciae aliquid ex Livonia Polonica quocunq; tempore à Moschis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Poloniae & M. D. L. ultrò & gratuito non imputatis belli expensis restituere. Titulis & insignibus Livoniae tam S. R. M. Poloniae, ejusq; Successores Reges Poloniae, Magniq; Duces Lit: ratione Australis Livoniae, quam S. R. M. Sveciae, ejusq; Successores Reges Sveciae ratione Livoniae Septentrionalis, promiscuè urentur sub titulo Ducatus. Si quas posthac controversas de limitibus, aut de rebus aliis, inter Regnum Poloniae, Magnumq; Ducatù Litvaniae, Livoniam Polonicam, Curlandiamq; & Semigalliam, ab una parte, Regnum Sveciae eiq; subjectas Provincias, imprimisq; Livoniam Svecicam, ab altera incidere & suboriri contigerit, ea per Deputatos utrinq;

Com-

Commissarios ad fines Livoniae amicabili ratione complantentur. Si quae verò lites minores exorta fuerint inter subditos & incolas utriusq; partis, nec transigi de iis amicabiliter inter litigantes possit, quaelibet pars ad suum competens forum remittatur, & justitia indilatè administretur. Subditi hòc ultimò bello & in futurum fugitivi, M. D. Litv: Samogitiae, Livoniae, Poloniae, & Curlandiae, Semigalliaeq; quicunq; in Livonia Svetica reperti fuerint, suis Dominis sine ullo processu juris reddentur unà cum suis mobilibus, quae inveniri poterunt, quae profugus secum tulit, nec sub novo Domino acquisivit. Quod etiam vice versa observabitur, si qui subditi fugitivi Livoniae Sveticae in M. D. Litv: Livonia Polonica, & Curlandia, Semigalliaeq; reperti fuerint. Si qui etiam abducti sunt & adhuc supersunt, reddantur & illi, sine processu judiciario suis quiq; Dominis. Quò favorem commerciis & navigationi S. R. M. Poloniae contestetur, signa nautica in Domesnes & Luserorth extructa consistere permittit. De ratione verò conservationis & manutentionis eorundem convenietur à Svecis cum fundi Dominis, nullo inde jure aut praetensione Regni Sveciae in fundos dictos, aut Territorium Piltinense enascente aut enascituro.

Art: VI.

Illustrissimus in Livonia Curlandiae Dux, cum Serenissima Conjuge Proleg; sua Ducali, ac tota Familia & aula absq; ulla protractione intra sex septimanarum spatium à die 4. Aprilis styli novi Rigam sistetur, inde verò intra dies 14. decenti & suae dignitati accommodato convenientiq; modo, ubi modernus tractus subscriptus fuerit ad fines Semigalliae deducetur, omniaq; sua suorum mobilia non distracta ubicunq; intercepta, vel Rigae deposita, Litteratoria similiter sive publica, sive privatorum documenta, bona fide extradentur & Mittaviam reportabuntur, ante liberationem autem suam, ac restitutionem plenariam, peculiari Reversalium Diplomate caveat de non offendendo, aut vindicando

Yy 2

aliquid

aliquid contra S. R. M. Regnumq; Sveciæ in futurum, salva fide-
litate & obligatione Regibus, Regnoq; Poloniae & M. D. L. debita.

Art: XV.

Commercia pristina sint libera & non impedita inter utrumq;
Regnum Poloniae Magnamq; Ducatum Litvaniae, & Sveciæ
subjectas illi Provincias, subditos & incolas, tam terrâ, quam
mari & in veteri usu, atq; exercitio quo fuerunt tempore indu-
ciarum conserventur. Imprimis sit liberum commerciorum exer-
citiū, liberaq; defrutatio mercium per fluvium Dunam & Bul-
deraam, subditis & incolis Regni Poloniae, Magniq; Ducatus
Litvaniae, & Polonicae Livoniae, Curlandiaeq; ac Semigalliae, cum
subditis, incolisq; Livoniae Svecicae; sit & liber commerciorum
usus per eadem flumina cum subditis, incolisq; Poloniae, Litvaniae,
Livoniae Polonicae, & Curlandiae, Semigalliaeq; vice versa, sub-
ditis, incolisvè Regni Sveciæ & Livoniae Svecicae. Teloneorum
verò & vectigalium in flumine Duna & Bulderaa, ut & mari-
timorum, ac terrestrium in Livonia, eadem ratio & in iisdem
tantum locis ab utraq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore
induciarum & ante hoc ultimum bellum fuit.

1661. Na Seymie Warszawskim zachodziły skargi od Szlachty In-
flantckiej y Kurlandskiej, że w Rydze niebywałe dotąd cła od
Obywatelów Inflantckich y Kurlandskich wybierano; przeto
znieśli się z Posłem Szwedzkim stany Rzeczypospolitey,
Kommissyą na uznanie y znieśienie takowey depaktacyi, oraz
na rozgraniczenie Inflant Polskich, y Szwedzkich postanowi-
ły taką Konstytucyą:

Lubo świeże pakta z Koroną Szwedzką zawarte,
liberum commerciorum obojga Krolestwa ludziom
usum & securitatem dobrze obwarowały, wyraźnie
dolożywszy, że: teloneorum & vectigalium in flumine
Duna & Bulderaa, ut & maritimorum ac terrestrium

in Livonia eadem ratio & in iisdem tantum locis ab u-
traq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore induciarū
& ante hoc ultimū bellum fuit, jednak niewyczayne
cła w Rydze noró titulō pecuniarum portarum, od O-
bywatelów W. X. Lit: Inflantckich, y Kurlandskich
wybierać post pakta Olivensia poczęto cum lesione tych
pakt świeżo postanowionych. Zaczym insystendo iisdē
pactis, ktore amicabili ratione injurias componere præ-
cipiunt, znieśli się w tym z Koroną Szwedzką, na
uznanie damnorum z nowego cła wybieranego od O-
bywatelów W. X. Lit: Inflantckich y Kurlandskich
emergentium, y znieśienia onego w dalszy czas Ko-
missarzów Naszych (ktorych teraz z Senatu, Wiel-
możnych Ludwika Kaźmierza Jewłaszewskiego Wo-
jewodę Brzeskiego Starostę Przewalskiego, Eremiana
z Dębin Dębińskiego Kasztelana Rogożyńskiego Sta-
rosteę Treydeńskiego; á z koła Poselskiego Urodzo-
nych Hrehorego Podbereskiego Starostę Upitkiego;
Krzysztofa Antoniego Obryńskiego Podkomorzego
Nowogrodzkiego, Hieronima Piaśeckiego Podkomo-
rzego Słonimskiego, Tyzenhauza Starostę Kupiskiego
naznaczamy) wyprawujemy. Ktorzy od Nas dosta-
teczną w tey sprawie instrukcyą wzięwszy, jako się
ad pakta konformować mają z Komissarzami Korony
Szwedzkiej, to negotium nonnullorum absentia non ob-
stante traktować, & cum satisfactione W. X. L. uspo-

koić powinni będą. Y Nam relacyą Komisyi swojey uczynią na Seymie da BOG przyszłym, ciz Komissarze *vigore eorundem pactorum*, z temiz Komissarzami Korony Szwedzkicy, *eum assistentia* Komissarza Xcia Jmci Kurlandzkiego, poniewaz Komisyja przeszlego roku od Nas naznaczona z pewnych przyczyn efektu nie wzięła, *actum Commissionis* odprawią, pewne między Inflantami Rzplitey, y Szwedzkimi, z Xięstwem Kurlandzkim uczynią rozgraniczenie y *totaliter* uspokoją. Tamze o zbiegłych poddanych z dobr Ekonomii y z dobr Naszych, także z dobr Duchownych y Ziemskich za granicę Kurlandzką, *serio instabunt*, aby do W. X. Lit: *injuriatis* wydani byli.

Na tymże Seymie Komisyja do Piltyna naznaczono w te słowa:

Doniesiona jest Nam przez Poslow Ziemskich W. X. L. instancya od Obywatelow Powiatu Piltyńskiego, iż niektore względem praw y inszych pretenzyi między Xięciem Jm: Kurlandzkim y Obywatelami Piltyńskimi zachodzą dyfferencye, ktore chcąc uspokoić na uznanie ich *authoritate presentis conventus* Komissarzow Naszych z Senatu; Wielmożnych, Wielobnego w Bogu Jerzego Białozora Biskupa Smoleńskiego, Ludwika Kazimierza Jewłaszewskiego Wojewodę Brzeskiego Starostę Przewalskiego, Eremiana z Dębin Dębińskiego Kasztelana Rogożyńskiego Starostę

roste Treydeńskiego, Krzysztofa Paca Kanclerza W. X. Lit. A z kolia Poselskiego UU. Krzysztofa Antoniego Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzkiego, Wiktoryna Konstant: Mleczka Sędziego Zmudzkiego Ziemskiego, naznaczamy; ktorzy o mieyscu y czasie z Xięciem Jm: Kurlandzkim y obywatelami Piltyńskimi zniószy się na mieysce naznaczone zjadą: w prawa, przywileje, y we wszystkie z obu stron pretenzye *nonnullorū absentia non obstante* weyrza. A żeby to nie prejudykowało *juribus Eccl: Sac: Rom: Cath:* ciz Komissarze Nasi w prawo o Biskupstwo Piltyńskie *in ordine ad eximendum* weyrza, y Nam na przyszły da BOG Seym dostateczną uczynią relacyą.

Na restauracyą Kościoła Nitawskiego, y Guldynskiego w Xięstwie Kurlandzkim takie stanęło prawo:

Kościół Nitawski y Guldynski Katolicki poniewaz jest z rak nieprzyjacielskich odytkany, a dotąd *in hostico* zostawał, wielką ruinę ponosi. Przeto ażeby te Kościoły *quantocynus* były restaurowane, y *currentia ad vicium* należące Xiędzu Plebanowi zatrzymane, *in toto* przywroczone były, po Xięciu Jmci Kurlandzkim mieć cheemy; y tą Konstytucyą Seymu *carvemus*.

Na tymże Seymie dla Inflantczykow wielkiej wagi y konsekwencyi wyszła Konstytucyą, ktora nie tylko zasłużonym nagrodę, ale też dyfferencyą czyni y postanawia Inflantczykow, ktorzy mają być poczytani za prawdziwych Obywatelow Rzplitey, y na dedukcyą tey różności Komisyja naznacza. Tenor tego prawa jest taki: O In-

O Inflantezykach.

Ponieważ *ipsa rei equitas* wiedzie Nas do tego, abyśmy Obywatelom Inflantskim, których *singularis* ku Nam y Rzplitey *fide & obsequio perseverantia* odżałowaniem dobr oyczystych, wzgardzeniem obietnic Panow postronnych, cierpliwym od Rzplitey obiecaney do tych czas nagrody oczekiwaniem, jest *contestata*, słuszną za tak wielką cnotę y utracone *Patrimonia* nagrodę obmyśliłi, czegośmy pilno żądali, y na terażnieyszym Seymie do skutku przywieść usiłowali, jednak iż konkurencyja *gravissimarum materialiarum*, czas wszystek tey barzo potrzebney deliberyacyi odebrała, za zgodą wszęch stanow do przyszłego da BOG Seymu, *immediatè* po tym następującego *extraordinariè* lub *ordinariè* złożonego, obmyślanie tey nagrody odkładamy, ktorey aby tym pewniejszy Obywatele Inflantscy zostawali, *authoritate presentis conventus* warujemy y asekurujemy, że tey nagrody Inflantezykow materyą przedsięwziawszy z Seymu w *reces* nie puścimy, ale *ante omnia* cale tych wiernych poddanych Naszych uspokoić obiecujemy. A że *inter bene meritos* siła *sub nomine* Inflantezykow, nienależnych osob do teyże się nagrody interesuje, owszem majątności *jure etiam hereditario* w Koronie y w W. X. Lit: wazą się nabywać, Dzierzawy y Starostwa u-

praszać,

praszać, na Urzędy wszelakie się wśadzać y *omnibus prerogativis & immunitatibus* stanu Szlacheckiego *frui, non sine fundamentalium* tey Rzplitey, *legum vilipendio*: o których wielom *constat*, że są *ex gente* Inflantezykow, lecz nie tych, którzy się do tey Rzplitey inkorporowali. *Cui malo occurrendo* postanawiamy, iż jako do nagrody, która ma być uczyniona, tak *ad equalem jurium, immunitatum & prerogativarū* stanu Szlacheckiego *participationem*, ci tylko *admitti* y należeć mają, którzy *authenticis documentis, privilegiis, intercessis, bonorum dispositionibus* to *deducunt & luculenter probabunt*. Naprzod iż *possessionem* w tych Prowincyach albo Wojewodztwach Inflantskich, które do Korony Polkiey y W. X. L. były inkorporowane, mieli. Druga, iż mieli dobrze *ante conclusa incorporationis predictæ pacta*. Inszych zaś wszystkich Inflantezykow, którzy *eiusmodi deductione* praw swoich *carebunt*, jako od wzwyż mianowaney nagrody, tak *à beneficio indigenatus, cale excludimus*: owszem po nich *hereditaria & advitalitia bona* jako *post alienigenas & nullo jure possessores inter bene meritos* rozdamy. W czym wszystkim abyśmy y Rzplita dostateczną mieli informacyą, jako *de discrimine & differentia* Inflantezykow, tak też *de quantitate* szkod y utrat każdego Nam y Rzplitey wiernego Inflantezyka, obiecujemy *ex Senatūs-Consulto* deputowanych do Poswola zesłać

Komisarzow Naszych sześciu, to jest: 2. z Korony, 2. z Litwy, a 2. Infantczykow, przed ktoremi za innocentencyą wczesną od nich sobie daną, aby wszyscy Obywatele Infantscy *in praefixo* stawiwszy się *termino* prawnemi dowodami iako *amissorum Patrimoniorum quantitate*, tak *vetustatem sua possessionis incorporatione antiquiorem* likwidowali, postanawiamy. A po takowey uczynioney likwidacyi Komisarzkiej, praw Infantkich lustracyi słuszna nagroda na przyszłym zaraz Seymie obmyślona y do skutku przywiedziona będzie. Ciz Komisarze dobra Biskupstwa Wendeńskiego z Infantami odeszłe, w osobliwą wezmą konfyderacyą y Nas *in ordine satisfaciendum* na Seymie przyszłym *informabunt*. Na którym to Seymie *immediate* po tym następującym, *formam regiminis super residuo* Infant, tak też *Senatorias dignitates* y porządek urzędow ustanowić, y ordynować obiecujemy. Więc iż między innemi z Infantkich Obywatelow dobrze Nam y Rzplitey zasłużonemi, Wielebnego X. Gotarda Tyzenhauza Suffragana Wileńskiego baczemy być godnego, ktorego Rodzic Wielm: Gotard Tyzenhauz Wojewoda Derptski bez wątpienia *amplas possessiones & Senatorie dignitati correspondentes*, drugim zachowania cnoty y wiary ku Nam y Rzplitey przykład dając, porzucić a oraz siebie y działki swoje *in egestatem ejicere* musiał: Za zgodą tedy wszech

Stanow

Stanow obiecujemy pierwszy wakans, który się *ex Abbatiis intra hac duo Comitua* zdarzy przerzeczonemu Wielebnemu X. Suffraganowi Wileńskiemu konferować, y *hęc premiõ* jako *Paterna* w nim *remunerari merita*, tak cierpliwie do tych czas wytrzymane w oczekiwaniu obiecany od Rzplit: nagrody *solari tædia*.

Reasumowano na Seymie Warszawskim tę samę blisko na 1662. mienioną o Infantczykach Konstytucyą, y nowych Komisarzow naznaczono w te słowa:

Z zgodnego nad wygnańcami Inflátskimi baczienia y politowania Naszego, na przeszłym Seymie nazaczyliśmy byli Komisarzow, którzyby *perlustratis* każdego Infantczyka *juribus & privilegiis*, Nam y Stanom Rzplitey *de quantitate amissorum Patrimoniorum referrent*, żebyśmy wiedzieli jako według każdego szkody, proporcjonalną obmyślić nagrodę, ktora Komisyja, iż dla ważnych przyczyn, y wielkich impedymentow do skutku nie jest przywiedziona, za zgodą tedy wszech Stanow, *authoritate* terażnieyszego zjazdu znowu Komisarzow *pro eodem* naznaczamy *negotio*, z Senatu: Wielmożnych: Hieronima Wierzbowskiego Wojewodę Sieradzkiego, Jana Karola Kopcia Wojewodę Połockiego; a z koła Poselskiego Urodzonych: Stanisława Widlicę Domaszewskiego Starostę Łukowskiego, Adryana Miakowskiego, Teofila Dunina Rajeckiego Marszałka Lidzkiego, Krzysztofa

Zz 2

Anton:

Anton: Obryńskiego Podkomorzego Nowogrodzk: Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. Rzezyckiego, Zedekańskiego, Andrzeja Tyzenhauza Wendeńskiego, Uświatkiego, Szmeltyńskiego Starostow, którzy przez innotescencyą swoją Obywatelow Infantkich obwieściwszy, do Poswola zjadą, y we wszystkim *ad praescriptum Constitutionis* (ktora *in toto* reasumujemy) Seymu *immediatè* przeszłego włożoną sobie, *absentiâ duorum, pluriumve non obstante administrabunt provinciam.* A My na przyzłym Seymie lub ordynarynym, lub extraordinarynym po doniesieniu takowey przed Nas lustracyi, *ante omnia* to przedsięwzięmiemy, jakobyśmy skuteczną pomocionym Obywatelom, za ich stratę nagrodę obmyślili.

1666. W wiadomey owey Krola JANA KAZIMIERZA z Xięciem Lubomirskim Hetmanem Wielkim Koronnym pod Mątwanami w Kujawskim potyczce wiele barzo Infantczykow przy Krolu stojących zginęło, mianowicie Jan Franciszek Hylzen mający na ow czas kōmendę nad częścią gwardyi Krolewskiej.

1667. Postanowiono na Seymie Warszawskim nową Komisya między Powiatem Piltyńskim, a Xięciem Jmcią Kurlandskim taką Konstytucya:

Przychylając się do instancyi Posłow Ziemskich Koronnych, y W. X. Lit: za Obywatelami Powiatu Piltyńskiego do Nas wniesionej, Konstytucya *annò 1661. in toto* reasumujemy, y aby w dyfferencyach, ktore między nami y Xięciem Jmcią Kurlandskim zachodzą,

chodzą, uspokojeni byli, powagą Seymu terażniejszego Komissarzow Naszych z Senatu przy W. W. Pieczętarzach obudwu narodow, Wielmożnych, Wielbnych X. Kazimierza Paca Biskupa Smoleńskiego Nominata Zmudzkiego, X. Tomasz Ujeyskiego Biskupa Kijowskiego, Hrehorego Podbereckiego Wojewodę Smoleńskiego, Ur: Jakoba Zboińskiego Kasztelana Dobrzyńskiego. A z koła Poselskiego: z Wielkiej Polski: UU. Marcina Nieborowskiego Podkomorzego Sochaczewskiego, Olbrychta Adryana Lasockiego Sędziego Ziemskiego Wyszogrodzkiego, Adama Nowomieyskiego Podśędka Rawskiego, Nikodema Jablonowskiego Pifarza Ziemi Nürskiej. A z małej Polski: Jana Odrowąza Pieniążkę Starostę Oświecimskiego, Mikołaja Pakostawskiego, Krzysztofa Zelskiego Pifarza Ziemskiego Bielskiego, Orchowkiego Stolnika Chelmsk: Podstarościego Lubelskiego. Z W. X. Lit: Andrzeja Kotowicza Pifarza W. X. L. Jana Kazimierza Kierdeja Chorążego Grodzieńskiego, Wiktoryna Konstantego Mleczka Sędziego Zmudzkiego, Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. nazywamy, ktorzy z Xięciem Jmcią Kurlandskim y Obywatelami Piltyńskimi o miejscy, a sami z sobą o czasie znioższy się, na miejsce umowione zjadą y tam w prawa, przywileje y we wszystkie tak Obywatelow,

low, jako też Xięcia Jmci Kurlandzkiego do tego Powiatu pretenzje weyrzą y *inquirent nonnullorū absentia non obstante*. Azeby to nie prejudykowało *iuris Sac: Rom: Eccl: Cath:* ciż Komisarze Nasi w prawa o Biskupstwo Piltyńskie *in ordine ad eximendum* weyrzą y decyzyi nie czyniac, Nam na przyszłym Seymie *rei gesta* relacją uczynią.

Na tymże Seymie donacją Kościoła Schenenberskiego w Kurlandyi OO. *Soc: JESU* approbowano.

Ziemia Inflantzka ile się oney w Polsce zostało zaledwo aż koło tego czasu z Moskiewskiej wyszła poseszysy, ale tak spustoszona, że nie mając Obywatele Inflantzcy gdzieby Sejmiki odprawowali, do czasu nim miało Dynebork od dewastacyi nieprzyjaćielskiej do swojej przyszło pory, w Powołu w Powiecie Upitskim zjazdy y rady swoje miewali.

1669. Po abdykacyi Jana Kazimierza stanął Krolew Michał Xiążę Wiszniowiecki, syn owego sławnego Demetryusza Wiszniowieckiego Wojewody Ruskiego.

1670. Ponieważ w R. 1667. Komisyja naznaczona między Xiążciem Kurlandzkim, a Powiatem Piltyńskim nie doszła, przeto na Seymie Warszawskim drugą naznaczono, ale ani ta, ani poślednieysza za Krola JANA III. który w roku 1674. po śmierci Krola MICHAŁA nastąpił, w roku 1676. ponowiona na takową Komisyją Konstytucya do skutku nie przyszła.

Na tymże Seymie stanęło utwierdzenie prawa Szlachty Kurlandzkiej w te słowa:

Za powszechną zgodą wszęch Stanow Koronnych y W. X. L. wszystkie dawne prawa, indygenaty, *immunitates*, Rycerstwa Xięstwa Kurlandzkiego y Semigalskiego według przywileju Naszego *authoritate presentis Conventus* approbujemy. Po-

Ponieważ przez oderwanie do Szwecyi więkzszey części 1677. Inflant w pozostałym przy Rzeczypospolitey nie wielkim kraju ustanowione przedtym jurydykcyi rządu cywilne ustaly, przeto nową politycznego porządku formę postanowiła Rzeczpospolita na Seymie Warszawskim przez takową Ordynacją, którą się y po dziś dzień Xięstwo Inflantzkie rządzi y sprawuje:

Chcąc Xięstwo Inflantzkie w dobrym mieć porządku, *authoritate presentis conventus* ordynacją ziemi tey *in perpetuum non abrogandam* czynimy takową, naprzod Biskupa, Wojewodę y Kasztelana *sub titulo generali* Xięstwa Inflantzkiego, za prozbą tey ziemi postanawiamy; ktorzy przed Nami, y PP. Radami Naszemi przysięgę wykonawszy, miejsce mieć będą w Senacie, w którym rozdawaniu miejsc Senatorzskich alternatę narodow trzech zachowamy. Azeby sposob sądow Ziemskich y Grodzkich w ziemi tey zachowany był takowy, jaki jest w Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach Koronnych y W. X. L. Podkomorzego, Chorążego, Sędzię, Podśędka y Pisarza Ziemskich postanawiamy, y wolną onych obrania czterech na każdy urząd Kandydatow dajemy elekcyą. Zaraz nazajutrz po Seymiku relacyinym *pro tunc*, ktorych po obraniu powinni Nam będą prezentować. A My *pro arbitrio Nostro Regio* na te urzędy wzwyż mianowane ze czterech jednemu w tey ziemi dobrze osiadłemu (a któryby nie miał poseszysy, wolno mu kupić będzie) przywilej z Kancellaryi Naszey pod pieczęcią oboyga.

o boygą narodow wydać rozkażemy, ktorzy Urzędnicy *privilegijs Nostri roborati*, na pierwszym wjeździe, wykonawszy przysięgę rotą Ziemską, *statuto W. X. Lit*: wszystkie sprawy do urzędu swego należące sądzić powinni będą według konstytucyi Seymowych, y prawa w Statucie W. X. L. opisanego, zakładając juryzdykę Rokow Ziemskich na miejscu sądom naysposobnieyszym we dworze Naszym, w mieście Dyneborcku trzy razy co rok, raz *in crastino* trzech Krolow, drugi *in crastino* SSS. Troycy, trzeci *in crastino* S. Michała, a sądzić się mają statecznie, nierozjeżdżając się porządkiem prawnym z Rokow aż do skończenia spraw na te sądy intentowanych, juryzdykę oraz Grodzką przy Ur: Staroście terażnieyszym Dyneborckim postanawiamy, którą y napotym będący za przywilejami Naszemi odprawować mają tym kształtem: iż na pierwszym Seymiku wykonawszy przysięgę rotą Grodzką z Statutu W. X. Lit: podać mają podług teyże alternaty *è brachio suo* Urzędnikow trzech, to jest: Podstarościego, Sędziego, y Pisarza Grodzkich Dyneborckich, ktorzy tamże zaraz rotą Urzędnikow Grodzkich W. X. L. wykonawszy przysięgę, juryzdykę Roczkow złożywszy, wszystkie całej ziemi tey sprawy *ad forū Castrense* należące, oraz dawne & *recentia crimina* prawem Statutowym W. X. Lit: sądzić powinni będą, *salva* jednak *appellatione*

jako

jako od sądow Ziemskich, tak Grodzkich, do sądow Naszych Zadwornych Afseorskich Koronnych, *affidente sub tempore judiciorum* spraw ziemi Inflantkiey Referendarzu, albo Pisarzu W. X. L. przy ktorym oraz jednego z Narodu Afseorsora przysięgłego *sub nomine* Sekretarza mieć mają, ktorego Sekretarza *absentia* do sądzienia spraw przeszkodą być nie ma, sprawom zaś Inflantckim w każdym roku miesiący dwa, to jest: *Januarium & Februarium* naznaczamy. *In causis* jednak, ktore pięciuset złotych *non excedent*, *appellacya* nikomu *currere* nie ma, ani od Ziemstwa, ani od Grodu, *protestacye*, *pozwy*, *dekreta* po polsku *in omnibus subselliis specificatè* pisane, a mandaty, *dekreta* Afseorskie, *banicye*, *gleyty*, *sublewacye* pod dwiema pieczęciami, Koronną y W. X. L. z Kancellaryi Naszych wydawane być mają, w konferowaniu Starostw wszystkich alternata ma być napotym zachowana według prawa dawnego, y choćiaiby od Nas bez posesysyi był podany z Korony, albo W. X. Lit: Starosta w pół roku po wzięciu Urzędu, posesysyą kupić powinien będzie *salvis modernis possessoribus*. Inszych też Urzędnikow Naszych w tym Xięstwie wszystkich *eo ordine* jako w Statucie W. X. L. y Konstytucyi opisano, postanawiamy. Dawszy tym urzędom tak *Senatorie dignitatis*, jako y Ziemskim wzwymianowanym wszystkim, generalny tytuł Xięstwa In-

Aaa

lantskie-

flantkiego *abrogatis titulis anterioribus, salvis* jednak *modernis possessoribus, jure legitimo, ante pacta Olivensta* podanych, podatki ordynaryjne, które na Seymikach uchwalone alternatą znaszać będą, *pravia* z W. X. L. *liquidatione* jednego roku do skarbu Koronnego, drugiego roku do skarbu W. X. Lit. A Posłow na Seym według prawa konfederacyi *anni 1674.* na Seymiku w Dyneborku *ex presentibus* obierać mają.

1678. Bospieczentwo Religii Katolickiey Rzymskiey w Xięstwie Inflantkim y Kurlandskim takim na Seymie Grodzieńskim prawem jest stwierdzone:

Bospieczentwo Religii Katolickiey Rzymskiey w Xięstwie Inflantkim y Kurlandskim, we wszystkich obrządach, ceremoniach kościelnych, jako w prawach Koronnych y Xięstwa Pruskiego opisana jest *in omnibus punctis & clausulis* mieć chcemy; powagą Seymu terażnieyszego warujemy, y fundusze tak dawne, jako y świeże kościołom tamecznym służące approbujemy.

Na tymże Seymie reasumpcyą Komisyi Piltyńskiej uchwalono, ale y ta nie doszła.

Takowóz naznaczono Komisyą o rozgraniczeniu między Xięstwem Inflantkim, Kurlandya y Ioslotami Szwedzkimi; oraz approbowano osobliwą Konstytucyą, fundacyą Kościoła Katolickiego Rzymkiego Ur: Poćieja Sędziego Ziemskiego Brzeskiego w dobrach *Liwenmuyza* w Xięstwie Inflantkim w te słowa:

Nową erekcyą Kościoła Katolickiego w dobrach Ziemskich nazwanych *Liwenmuyza* w ziemi Inflantkiey

skiey leżących Ur: Lednarda Poćieja Sędziego Ziemskiego Brzeskiego, Starosty Rochaczewkiego z pomnożeniem chwały Boskiey, jako w miejscu od Kościołow innych odległym, dla poratowania dusz ludzi prostych w błędzie zostających *authoritate presentis conventus* wiecznemi czasy approbujemy.

Approbacją Kościołow y Plebanii Xięstwa Inflantkiego y Komisyą na uznanie y wydzielenie tych Plebanii postanowiono takim prawem:

Ponieważ *hostilitas & iniquitas temporum* zniósła Kościoły y Plebanie Xięstwa Inflantkiego we wszystkich Starostwach y Dzierżawach tamecznych, tak iż chwała Boża *& exercitium Religionis Romanae Catholicae* *penitus evanuit* y dobra na sustentament Kapłanow *ex antiquo* fundowane różni między się rozebrali: tedy *consulendo indemnitati* Kościołow Katolickich Rzymkich, aby Plebani *pristinis gaudeant redditibus*, powagą Seymu terażnieyszego wszystkie dawne prawa y przywileje Antecessorow Naszych Kościołom tego Xięstwa służące, tudzież lustracye *annu 1582. an: 1590. & an: 1599.* reasumujemy y approbujemy, *& pre discernentia jurium* postanawiamy Komisarzow Naszych Wieleb: X. Benedykta Zahorskiego Kustofza y Kanonika Wileńskiego, Kaźmierza Płaukućia Dziekana Braślawskiego Plebana Sapieżyńskiego, Jana Andrzejewskiego Dziekana y Plebana

Wileńskiego, UU. Szczęsnego Jana Paca Podkomorzego W. X. L. Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Infantkiego, Kazimierza Biegańskiego Pifarza Ziemskiego Braślawskiego, którzy zniószy się o czasie *unius vel duorum absentia non obstante* do tych Starostw, kędy *ad presens* Kościołow nie masz, zjadą, *de fundis* Kościołow *inquirent*, grunty na Kościoły y Plebanie wydziela & *decisive pro exigentia negotii decernent*; czego Ur: Starostowie bronić nie mają *sub pœnis legum*.

Na tymże Seymie Komisya naznaczono na rozgraniczenie Starostwa Dyneborskiego z dobrami Ur: Wolffow w te słowa:

Chcąc aby dobra Nasze Krolewskie *in certa dislimitatione* zostawały, na rozgraniczenie y uprzatnienie *differentiarum* zachodzących, między Ur: a *Ludyncausen* Wolffami, a Ur: Platerem Starostą Dyneborskim, naznaczamy Komisarzow UU. Wilhelma Eustachiego Grothuza Ciwuna Uźweńskiego Podstolego Zmudzkiego, Teofila Jana Platera Woyskiego Infantkiego, *ex altera parte* UU. Waleryana Zyberka Podśędka Infantkiego, Jana Hylzena Majora Naszego; którzy zjachawszy do Dyneborka *in anno presentis pro die 6. Julii* przy Ur: Podkomorzym Ziemi tameczney, zupełną moc mieć będą, nie tylko z Ur: Wolffami Hofftemberka y wżyskich dobr Ur: Wolffow, ale y *cum Patribus residentie Dineburgensis* zachodzące

dzące granic spory, *dislimitandi* z Starostwem Dyneborskim & *ubi opus fuerit, commutandi*; którą *perpetuo duraturam lege presentis approbamus*.

Po Jakobie Xięciu Kurlandskim nastąpił Fryderyk Każimierz, którego od personalnego *homagium* na Seymie Warszawskim Rzeczpospolita uwolniła taką Konstytucyą:

Ponieważ na proźbę Xiążęcia Jmci Kurlandskiego *authoritate presentis conventus* dyspensowaliśmy, aby przez Posła swego oddał Nam *homagium*: tedy napotym *in sequelam & prajudicatum trahi* nie ma, ale *quotiescunq̃ contigerit* nowy Xięstwa Kurlandskiego Possessor; sam Xiążę Kurlandski *in persona sua homagium* oddawać Nam y Najjaśnieyszym Sukcessorom Naszym powinien będzie.

Na tymże Seymie ordynacyą sądow Zadwornych Koronnych ułożono y potwierdzono; w ktorey względem porządku sądzenia spraw Infantskich taki się warunek znajduje: *Ita tamen ut mensibus Januario & Februario Judiciis Ducatus Livoniae recenter per legem publicam assignatis, Livonicae ante omnes has die Veneris preferantur*.

Ad instantiam Jmci Xiędza Popławskiego Biskupa Infantkiego na Komisya Piltyńska naznaczono nowych Komisarzow takową Konstytucyą:

Ponieważ Komisyje przeszłych Seymow między Obywatelami Powiatu Piltyńskiego a Xięciem Jmcią Kurlandskim nie doszły, przezco stało się tak Obywatelom Piltyńskim, jako też *Ecclesia Catholica Romana prajudicium*. Tedy *authoritate presentis conventus*,
Ko-

Komisarzow Wieleb: Wielm: y Ur: Alexandra Kotowicza Wileńskiego, Michała Radziejowskiego Warmińskiego, Biskupow; Podkanclerza Koronnego, Piotra Paca Starostę Zmudzkiego, Woyciecha Brezę Poznanińskiego, Jana Kosa Infantkiego, Kasztelanow, Felixa Paca Podkomorzego W. X. L. Wieleb: Eustachiego Kotowicza Referendarza W. X. L. Andrzeja Kazimierza Giełguda, Kazimierza Michała Paca Kawalera Maltańskiego, Pisarzow W. X. L. Stanisława Szczukę Regenta Koronnego, Michała Lasockiego Podkomorzego, Olbrychta Adryana na Brzezinach y Brochowie Lasockiego Starostę Wyszogrodzkiego, Andrzeja Platera Infantkiego y Dyneborskiego Starostę, Alexan: Jana Mofzewicza Marszałka Lidzkiego, Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Infantkiego, Kazimierza Dzierżbińskiego Podśodka Wschowskiego, Kazimierza Dąbrowskiego Podstolego Wileńskiego; naznaczamy: ktorzy na dzień 4. miesiąca Stycznia, w roku przyszłym 1686. *absentia nonnullorum non obstante* do miasta Pilryna w Kurlandyi zjadą y tam bez aggrawacyi tak Xiećcia Jmći Kurlandkiego, jako y Szlachty tameczney w prawa y przywileje Xiećcia Jmći, y Obywatelow względem wszystkich pretenzyi Powiatu, tudzież y Biskupstwa Pilryńskiego, *aliàs* Kurońińskiego *juris Patronatūs Nostri, sub jure Hypotheca, sine quovis alio* zostającego *ad excimen-*
sum

dum weyrzawfzy, y o nich jako naydoskonaley informowawfzy się, inwersye y trudności wszelkie zachodzące jezeli będzie można, uprzatnawfzy y uspokoiwfy, a przynamniemy ułatwiwfy, nie wdajac się *in jurisdictionem* Xiećcia Jmći Kurlandkiego *pro finali decisione* & *ultimaria determinatione causam cum suo effectu* do Nas, do boku Naszego Krolewskiego, z informacyą rzetelną, y we wszystkim dostateczną odłożą y odeszła.

Mieysce Xiećtwu Infantkiemu przed Wojewodztwem Czernichowskim taka deklarowano Konstytucyą:

Uspokojając *differentias* między Infantami a Czernichowem *authoritate praesentis conventūs* dawne prawa y Konstytucye *an: 1635. & an: 1641. reassumendo circa praecedentiam*, y mieysce Xiećtwu Infantkiemu przed Wojewodztwem Czernichowskim *in perpetuum* approbujemy, *salvo loco* Wielm: Jana Gnińskiego Wojewody teraznieyszego Czernichowskiego, ktoremu samemu tylko *ad vita tempora* precedencyą mieysca y głosu zachowujemy.

Komisyi rozgraniczenia dóbr Szlacheckich z Starostwem Dyneborskim taka stanęła approbacya:

Komisyą y rozgraniczenie między Starostwem Naszym Dyneborskim a dobrami dziedzicznymi Hofftemberkiem y Tenis Muyzą y dobrami dziedzicznymi Ur: z *Ludynkausu* Wolffow, także dobrami rezydencyi

dencyi OO. Soc: *JESU* leżacemi, Seymem Grodzieńskim 1678. roku naznaczono & *in an.* 1680. d. 20. *Novembri* *juridicè* expedyowaną *ad tenorem* dekretu od UU. Komisarzow *in fundo* ferowanego, *in omnibus punctis & clausulis, circa dislimitationes, commutationes, & adjudicationes partibus factas,* powaga Seymu teraznieyszego *in perpetuum* approbujemy.

Na Kościoły Inflantkie nową naznaczono Komisya:

Ponieważ Komisya z Grodzieńskiego Seymu naznaczona *sub titulo approbatio* Kościołow Inflantkich zdała się być *partibus grataminosa,* jako UU. Posłowie Ziemi cy Xięstwa Inflantkiego *deduxerunt:* chcąc jednak *Religionem Romanam Catholicam quàm florentissimam* mieć w tey ziemi, powaga Seymu teraznieyszego *ad instantiam* UU. Posłow ziemi tameczney naznaczamy *ex presentibus* do nowey Komisyi Wielm: Ur: Komisarzow: Wieleb: X. Alexandra Kotowicza Biskupa Smoleńskiego, X. Konstantego Brzostowkiego Sekretarza W. W. X. Lit: Franciszka Bielińskiego Wojewodę Malborskiego, Ottona Fryderyka Felkierzamba Kasztelana Inflantkiego, Jana Kazim: Kierdeja Marszałka Grodzieńskiego, Filipowkiego, Przewalskiego Starostę, Władysława Sokołowskiego Podkomorzego Inflantkiego, Jana Alexandra Mośiewicza Chorążego Lidzkiego, Szowdowkiego, Raśienkiego, Sucharskiego Starostę, Eustachiego Grothuza

Ciwuna

Ciwuna Użwentskiego Starostę Raygodzkiego, Teofila Platera Woyskiego Inflantkiego, Jana Gumowskiego Podczaszego Zakroczymskiego. Ktorzy zjechawszy się do Inflant, *non obstante unius alteriusve absentia* y zniószy się z Starostami tamecznemi, *omni meliori modo* Kościoły postanowią w tych Starostwach, gdzie *ad presens* Kościołow nie masz. *Sanctuaria* wydziela y prowent *pro sustentatione vicariorum & amictus* Plebanom obmyśla.

Odprawiła się Komisya Piltyńska, na ktorey Jmć X. Po-¹⁶⁸⁶plawski Biskup Inflantki z jedney strony, a z drugiey Ministrowie Xięcia Kurlandzkiego y Szlachta Piltyńska prawa y pretensye swoje dowodzili. Po wysłuchanych kontrowersyach takowa Komisarzow Rzeczypospolitey stanęła decyzya:

T *Andem Serenissimi ac Potentissimi Principis ac Domini, Dni JOANNIS III. DEI gratiâ Regis Poloniae, Magni Ducis Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Kijoviae, Podoliae, Volhyniae, Podlachiae, Severiae, Czernichoviae, & omnium Ordinum Reipublicae auctoritate Generalium Regni Varsaviensium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commissarii, visis juribus & sufficientissimis documentis authenticis, tam Sacrae Romanae Ecclesiae, quàm Illustrissimo Duci Curlandiae Nobilitatiq; Districtus Piltinensis servientibus & communibus per omnes circumstantias pensatis & trutinatis eò attentò; Quod Illustrissimus & Reverendissimus Episcopus Livoniae, ac Piltinensis aliq; Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem sive Curoniensem tam per nominationem S. R. M. quàm per confirmationem Sanctae Sedis Apostolicae, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Illustrissimi Domini Commissarii eundem Illustrissimum Episcopum Livoniae*

Bbb

pro

pro vero & legitimo Piltinensi seu Curonie si Episcopo agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam & Piltinensem tractu in Ecclesiis Catholicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eam habere compererunt. Bona Piltinensia, territorium atq; ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni S. R. M. & Reipublice immediate subiecta exemptibilia adinvenientes cum omni jure, Dominio, pertinentiis & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuum, reddituum, fundationum tam Ecclesie Cathedrali, quam Capitulo, ac Capitulari mensae servientium vindicandi, eximendi, quae vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem praeonomato Episcopo & non alteri cuiquam, competere: eaq; a possessoribus modernis, quales sunt, principaliter Generosa Anna Sybilla Maydell, cum suis Successoribus & Celsissimus Dux Curlandiae post enumeratam summam Hypothecariam, si ad eum jus competens exhibuerint, indicanda censuerunt, ac demum insistendo Constitutioni Comitiorum proximè praeteritorum causam hanc cum toto effectu pro approbatione & finali decisione, ad judicia S. R. M. remiserunt; & tam Illustr: Duci Curlandiae, quam Generose Annae Sybille Maydell atq; Generosis Joanni & Theodoro Maydellis successoribus, tum & quibuscunq; aliis honorum Piltinensis Episcopatus possessoribus terminum, inherendo Ordinationi Commissoriali an: 1617. in Martio scilicet die 15. mensis hujus proximè instantis in anno praesenti, ubi tunc curia Serenissimi degerit peremptorium, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis sine ulla ad citatione conservarunt & praefixerunt actus praesentis auctoritate. Quantum attinet jurisdictionem, qualiter in posterum sit ordinanda, an videlicet juxta praescriptum Commissionis anno 1617. in Hasempoth peractae, an Illustrissimo Episcopo attribuenda. Illustrissimi Commissarii conformando se intentioni S. R. M. in literis expressae hoc in puncto decisionem Supremo S. R. M. iudicio integerrimè reliquerunt.

Na

Na Seymie Warszawskim reasumpeya Komisyi Powiatu 1690. Braślawskiego z Xięstwem Kurlandskim uchwalono w te słowa:

Komisyje przeszłych Seymow o rozgraniczenie Powiatu Braślawskiego z Xięstwem Kurlandskim, in toto reasumujemy y Komissarzow naznaczamy: z Senatu Wielm: Alexandra Woynę Kafztelana Nowogrodzkiego; ex Equestri zaś Ordine Ur: Kaźmierza Władysł: z Bieganowa Biegańskiego Marszałka Braślawskiego, Konstantego Woynę Ciwuna Fondziałkiewicza, Jarosza Wawrzeckiego Sędzię Ziemskiego Braślawskiego, Jakoba Salmonowicza Podśędka Braślawskiego; ktorzy Komissarze na pewne mieysce nazwane Jeziorosa zjachawszy, o różne najazdy y zbiegłych poddanych rozsądzić mają: znosząc się w tym z Komissarzami od Xięcia Jmci Kurlandskiego, tak o czasie, jako y o mieyscu naznaczonymi, według Konstytucyi 1676.

Na tymże Seymie między deklaracyami Wojewodztw y Powiatow W. X. Litew: w deklaracyi Xięstwa Inflantskiego, lenne w nim dobra za wieczyste Consensu omnium Ordinum mienią się być uznane w te słowa:

Xięstwo Inflantskie rowno z Wojewodztwy W. X. Lit: declarat na zapłatę szczegulnie woysku W. X. L. przeszłych y przyszłych ćwierci 26. podymnych ratami z nowemi abjuratami wydać & pro tunc juxta Constitutionem an: 1677. do skarbu W. X. L. wnieść: przytym prorogatione extraordinarynych podatkow,

Bbb 2

cel;

ceł, czopowego y szelężnego, na lat dwie na znieśienie długow J.K.M. Ichmćiom Panom Hetmanom W. X. Lit: Jmći Panu Podskarbiemu W. X. L. Jmći Panu Marszałkowi Poselskiemu, Ichmćiom Panom Deputatom do Konstytucyi y innym Ichmćm od Rzeczypospolitey winnych pozwala. Dobra lenne w Xięstwie Infantkim, w projekcie osobliwą Konstytucyą specyfikowane, *in perpetuum* za wieczyste *consensu omniū approbantur*, Seymikowi zaś *relationis* za przyślaniom Konstytucyi dzień czwarty *Jalii determinatur*.

1691. W Infantach Szwedzkich frogą się wszczęła rewolucya z tey przyczyny: W roku 1680. Stany Szwedzkie postanowiły, żeby dobra wszystkie, które przedtym do Korony, y do skarbu publicznego należały, a przez Krolow Szwedzkich Szlachćie nadane były, znowu do pierwszej natury swojej się wrocily, y na skarb zajachane były. Mocą tey ustawy po całej Szwecyi dobra takowe na Krola Panom Szwedzkim odbierano, którzy że też tymże sposobem possefsye wielkie w Infantach mieli, przymuszani byli y te na Koronę ustąpić. Pochlebowali sobie Infantczycy, że na tym się zostanie, y że nacyonalnych tylko Szwedow takowa redukcya gabać miała. Wszakże szpetnie się na swojej zawiedli nadziei, bo Krol Szwedzki wysadził Komisyą do konfiskowania na Koronę tych dobr, któreby się z rewizyi przywilejow pokazały, że przedtym do Arcy-Biskupow, Biskupow y Hermistrzow należały, a potym za przywilejami Krolow Polskich, y Szwedzkich Szlachćie nadane były. Skonsternowana Szlachta infantcka przeciwko tak szkodliwej sobie Komisyi supplikowała do Krola przez Poslow swoich, allegując kapitulacyą w roku 1601. z Karolem IX. zawartą, wszystkie nadania y przy-

przywileje Infantczykom stwierdzającą, jako też podobne konfirmacye następujących Krolow Szwedzkich mianowicie samego Karola XI. Przekładała y to, że *conclusiones* (jak we Szwecyi postanowienie *statūs* nazywają) Krolestwa Szwedzkiego nie mogą rościć się na Infanty, które według praw swoich swoje mają mieć zjazdy y deliberacye gdy nowa jaka propozycya od Krola zachodzi, nakoniec zafadziła się na traktatach Oliwskich, w których przywileje, y nadania od Krolow Infantczykom są obwarowane w te słowa:

Art: II. §. 2. *Nec ullis hoc bellum præjudicio & noxæ sit suis juribus, privilegiis, ac consuetudinibus generalibus & specialibus, tam in Ecclesiasticis, quam in Civilibus, profanisq; quibus ante hoc bellum gavisij sunt, sed iis in totum fruantur secundum leges Regni &c.*

Podana od Infantczykow przez Poslow swoich suplika acz w pokornych y skromnych terminach złożona, że jednak zawierała w sobie niektorę obojętnę wyrażenie, które u Dworu były tłumaczone za odgrożenie oderwaniem się od Szwecyi, y chwycenia się sposobow desperackich; rozjątrzyła umysł Krolowski na Infantczykow tak dalece, że Poslow Infantckich w areszt osadzić y ich o tę supplikę jakoby rebelią wszczynającą sądzić kazał. Trwała kognicya tey sprawy przez lat kilka, aż nakoniec skazano Poslow na gardło przy konfiskacyi dobr ich. Relaxował jednak Krol ten dekret y na sześćletnie więzienie karę zamienił. Na samego tylko Jana Reynhoida Patkula (ktorego za koneypienta tey supliki miano, y który nad inszych Poslow Infantckich żarliwicy za całość praw y przywilejow prowincyi swojej obstawiał, a będąc przestrzeżony o wiszącym nad sobą życia niebezpieczeństwie z państwa Szwedzkiego uszedł) potwierdził wyrok z przydaniem, żeby mu przed exekucyą rękę uciąto, gdyby go w państwie Szwedzkim poścignąć miano.

Osądzony zatym Patkul udał się do Krola Polskiego AU-1699.

GUSTA

GUSTA II. y okazał mi racjami, których mu przy sprawiedliwych reflexyach żal y pasya z ponieśionej w Szwecyi kondemnacy hojnie nastęrczały, pobudzał Krola do podniesienia wojny przeciwko Szwedom na pozyskanie Infant. Człowiek ten z natury wymowny, w naukach biegły potrafił chwycić kształtnie za serce Krola AUGUSTA, zalecając pożądaną do odyskania tak piękney prowincyi pogodę przy gotowey rozjątrzonych Infantczykow do odrywania się od Szwedow skłonności.

1700. Krol AUGUST namowiwszy się éicho z Piotrem W. Carem Moskiewskim, y Krolew Duńskim, wysłał wojsko swoje Salskie rzekomo dla ukromienia powstałych w Litwie rozruchow, z którym Feldmarszałek Fleming zbliżywszy się pod Rygę, po odebranych szaniecach *Skomun* y *Düermunde* zwanych, miasto Rygę obległ. W tym Krol AUGUST sam nadjechał, y miasto bombardować kazał. Wstrzymani w impécie Krola z natury łaskawego Postowie Angielscy y Holenderscy przełożeniem nieuchronney w towarach y handlach swoich przez ruinę Rygi straty; jakoż od rozpoczętego już dobierania miasta dał się odwieść, a odstąpiwszy Rygi, dobył *Kokenbauza* y do Litwy się wrocił.

1701. Tym czasem Krol Szwedzki Karol XII. zbliżył się pod Narwę 80000. Moskwy, pod Rygą stanął y broniących mu przejścia przez Dźwinę Sallow rospędziwszy, miejsca utracone odebrał, a potem do Kurlandyi wtargnął, y tam się rozłożył, wymagając na wojsko swoje podatki.

1702. Gdy Krol Szwedzki z Kurlandyi do Litwy wszedłszy wielkie przeciwko Sallow czynił progressa, Car z licznym wojskiem do Ingryi wpadłszy, naprzód fortecę *Rotenburg* dobył, y *Schlisselburgiem* przezwał, potem wziął *Nyenchantz*, gdzie sławne założył miasto y od imienia swego *Peterburg* przezwał.

1703. Moskwa do Infant Szwedzkich wpadłszy, kray wszystek ogniem y mieczem pustoszyła y Narwę obległa.

Podbiła

Podbiła Moskwa znakomite w Infantach miasta y fortece: 1704. *Narwę, Dorpat, Franogrod, Kieckholm, &c.*

W tymże roku między Cerem, a Krolew Polskim y Rzeczypospolitą przez Działynskiego Wojewodę Chelmińskiego stanął traktat alianasy, w którym respektem Infant Szwedzkich takowy się znajduje warunek:

Jako Jego Car: Wielicz: po te czasy swoje zwycięskie orężanie tylko w Infantciech, ale y innych miejscach cokolwiek w posesyach spolnego nieprzyjaciela zostawało, przy mocy Naywyższego prowadził, tak napotym prowadzić będzie takim sposobem, że te wszystkie fortece, miasta, y zamki, ktore w całym Xięstwie Infantkim y przynależących do niego ziemiach, cokolwiek do Rzeczypospolitey należało, y za pomocą Bożą od Jego Car: Wielstwa wziętych być może J. K. Wielstwu y Najjasniejszey Rzeczypospolitey bez nagrody z ochotą odda y ustąpi.

Krol Szwedzki odwoławszy fortece postradanych w Infantach, za Moskwą y Sallow się w Polszcze uganiał, y po otrzymanych wielu awantazach, aż w Saxonii się oparł, y tam na Krolu AUGUSTIE wymusił pokoy przez traktat Racztacki. Fatalny ten traktat był dla Reynholda Parkula wyżey namienionego Infantczyka, ten bowiem naprzód w służbie u Krola AUGUSTA dostąpiwszy godności *Confliarii intimi* w radzie wojennej, gdy się potem przeniósł do Cara, stanął Generalem Leytnantem, oraz Posłem wielkim do Krola AUGUSTA, w którym charakterze znajdując się w Saxonii właśnie pod inwazyą tam Szwedow, gdy do pokoju przyszło, za moeną Krola Szwedzkiego rekwizywą między kondycjami pokoju w traktacie położoną musiał być Szwedom w ręce wydany. Krol

Szwecza

Szwedzki natychmiast wydanego Patkula do armaty przykwać, y za sobą przy woysku prowadzić kazał aż pod Kaźmierz, gdzie Krol widząc go na zdrowiu bardzo słabego, żeby naturalna śmierć zamyslanej nie poprzedziła pomsty, nieodkładnie go sądzić y eksekować postanowił. Zaprowadzony na plac osądzony Patkul na pierwszym weyrzeniu wystawionego koła y innych okropnych do swojej eksekucyi instrumentow zmartwiały strachem padł jak bez duszy, aż za ledwo go orzeźwić można było. Gdy czytano w głos dekret od tych słow się zaczynający: *Z rozkazu N. K. Jmci P. N. Miłościwego* krzyknął Patkul: *á jakiegoż mam się spodziewać miłosierdzia od tego Pana Miłościwego! á gdy daley słyszał, że go w dekreście jako zdraycę Oyczyzny wspomniano, znouu zawoła: ówszem aż nader wiernie y gorliwie Oyczyźnie służyłem, dla ktorey teraz tak nieszczęśliwą staję się ofiarą! mistrz przyślepując do sprawy mówić mu zaczął: Miłościwy Panie &c. ale Patkul nie dawszy mu domowić rzekł: co to Miłościwy Panie, nie tym tytułom tu pora; y wyciągnąwszy z kieszeni garść czerwonych złotych, podał mu mówiąc: oto masz, spraw się rzekko; nie pomogło to mizerakowi, bo mistrz wyraźnym od Krola rozkazaniem zagrożony, bardzo okrutnie y pomalu z eksekucją postępował; łamał mu kości kołem u nog y rąk, z tak okrutną w sprawieniu się nierzeźwością, iż z umyślnego Krola ordynansu mający nad strażą tey eksekucyi komendę Officyer tegoż imienia Patkul (niektorzy go synowcem tegoż Reynholda być mienia) przenikniony żalonym przedłużoney męczarni widokiem, krzyknął na mistrza, żeby pospieszył, za co napotym w areście kilka dni przesiedział. Gdy stupek przystawiono do uciąćcia głowy, zgruchotany wszystek Patkul skwapliwie się czołgał do niego, na którym leż mu nie tak ucięto jak raczej urznięto. Słyszałem godnych Officyerow Szwedzkich mocno twierdzących, że po tey straszney eksekucyi Patkula, Szwedow za razem doznane do tąd w dokazywaniu szczęście odstąpiło.*

Moskwa

Moskwa zniószy na głowę Szwedow pod Pułtawą, tak 1709. walnym zwycięstwem łatwą sobie do zawojowania Szwedzkich Instancj ustala drogę.

Moskwa wzięła Rygę, która morem y głodem znużona do 1710. kapitulacyi przystąpić y poddać się musiała. Po niey cale Instancy takowoż się Moskwie poddały.

W tymże roku Xiążę Kurlandzki *Fridericus Vilhelmus* solennie sobie poślubił w Peterburgu Annę Iwanownę rodzoną synowicę Cara Piotra W. z którą w posagu miał wziąć 200000. rublow. Na akcie weselnym między rożnemi wspaniałemi apparencyami wyznaczał się fejerwerk, w którym bożek miłości *Cupido* jedną ręką Carzki herb, á drugą Xiążąt Kurlandzkich w gorze trzymał, z tą Chronograficzną inskrypcją: *Principes a Moris fœdere IVncti*. Ale niestetyż jak prętkie tą doczesnego szczęścia odmiany, za ledwo Xiążę pełen radości y ukontentowania z Carowną małżonką swoją wyjechał z Peterburga, do Xięstwa swego dążąc, aż o mil dziewięć od Peterburga zapadł na malignę, y w kilka dni potym z tym się pożegnał światem. Ciało zaprowadzono do Nitawy, á Xięstwo Kurlandzkie Xiążę Mężykow Moskwą osadził, w nadziei przyszłego sukcesora z Xiężny Kurlandzkiej Carowny Anny, którą być w ciąży rozumiano.

Na Seymie Warszawskim w roku 1710. względem Piltyńska Konstytucya w te słowa:

Sprawa Piltyńska.

Przywodząc do eksekucyi Konstytucya anni 1685. *titulô* Komisysa Piltyńska też sprawę *in deliberatione pendente* od wielu lat, jeszcze za panowania Najjaśniejszego Antecessora Naszego *quantocyus* na Sadach Naszych relacyinych *præviis innotescētia libus finaliter* decydować, & *ultimariē* determinować deklarujemy.

Ccc

Biskup

1713. Biskup Inflancki Krzysztof Schenbek odnowił sprawę Piltyńską na sądach Zedwornych relacyinych, ktorey finalną decyzją na deliberacyi zatrzymano.

1715. Popierał daley sprawę Piltyńską tenże Biskup Inflancki; wszakże Krol AUGUST na publiczne na ow czas oglądając się konjunktury, wyrok swoy jeszcze na dalszey zawiesił deliberacyi, ale przytym reskrypt wydał do Xiećcia Kurlandzkiego y inoych possessorow zaślawnikow dobr Biskupstwa Piltyńskiego, żeby w szczęściu miesiącach od daty tego reskryptu pomiarkowali się przez wynalezioną w słuszny sposob kombinacyą z Biskupem Inflanckim, jeżeliby zaś w zamierzonym czasie ugoda niedoszła, to już Krol Jmćc z Senatem do finalney miał przytąpić decyzyi. Reskryptu tego takowy jest tenor:

Rescriptum Regium.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, &c. &c. Illustrissimo Principi Dno Ferdinando Curlandiae & Semigalliae Duci, necnon Generoso Sackien Successori Maydelloviano in Hypotheca bonorum Episcopatus Piltinensis seu Curoniensis, tum & aliis eorundem bonorum Hypothecariis Possessoribus Gratiâ Nostram Regiam. Illustrissime Princeps Domine, & Generosi Possessores Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati & circa acclamationem cause exemptionis bonorum Episcopatus Piltinensis seu Curoniensis, nuper sub die 6. mens: presentis Apr: unanimibus ferè votis Senatorum Regni & M. D. Lit: Consiliariorumq; Nostrorum, lateri Nostro protunc assidentium inclinati & de potestate Nostra Regia instante Reverendo in Christo Patre Episcopo Livoniae & Piltinensi deliberationem adhuc per Serenissimum JOANNEM III. Antecessorem Nostram præhabitam & per Nos in an: 1713. prærogatam etiam non obstante absentia Fidelitatum Vestrarum & suspensione per Plenipotentem Illustritatis Vestrae ad convictionem non comparente inordinatè in termino suc-
cubito-

cubitorio petita, non attenta expedire & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum post tantum temporis spatium à Nobis indultum iustitia omninò postulat & privilegiatissima ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut decretum Nostrum in hac causa sine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen Clementia Nostra duximus ea de re Illustritatem Vestram, ac etiam Hypothecarios Possessores gratiosè præmonere, nisi intra sex menses à data presentium curaverint accommodare hoc negotium scient elapsò præfatò spatio sex mensium, statutum Nobis esse præhabitam deliberationem expedire & decretum Nostrum promulgare sine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem presentes manu Nostra subscriptas Sigillis Regni & M. D. Lit: communiri iussimus. Datum Varsaviae die 15. men: Apr: annò Domini MDCCXV. Regni verò Nostri XVIII. annò. AUGUSTUS Rex, Locus Sigilli Regni Cancellariae Majoris. Mathæus Illiak Ensisfer Braclaviensis S. R. M. Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Mag: Duc: Litv: Basilius Rychlicki Subdap: Trocen: S. R. M. Secretarius Major Mag: Duc: Litv: Ad Illustrissimum Ducem Curlandiae & Generosos Hypothecarios Episcopatus Piltinensis seu Curoniae possessores. Cui supplicationi, ut iustè & legitimè Nos benignè annuentes præfatas Litteras, quarum Originale idem offerens denuò ad se recepit & de recepto Originali Cancellariam Nostram quietavit, ad Acta presentia metrics Regni suscipi, iisdem inseri, ingrossari, eademq; parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit extradi permisimus. In quorum fidem presentibus Sigillum Regni est appressum. Actum Varsaviae feriâ tertiâ post Dominicam Ramis Palmarum Quadragesimalem, proximâ die scilicet 16. men: Apr: annò Domini 1715.

Carowna Anna owdowiała Xieźna Kurlandska, z Moskwy 1716. przybyła do Kurlandyi, y tam w Nitawie rezydencyą swoję założyła. Ferdynand Xieź Kurlandzki (stryi zmarłego Wilhelma) widząc, że się Moskwa w Kurlandyi osadziła, po

dobrach się Xiążęcych rozłożywszy, do Xięstwa swego przy-
być się wzbraniał, ale we Gdańsku mieszkał; Car zaś wojska
swego z Kurlandyi sprowadzić nie chciał, pokądby mu summa
200000. rublow w posagu Xięciu Wilhelmowi jakoby wyli-
czoną, a przytym 40000. rublow *modò donationis* od tegoż
Xięcia małżonce swojej Carownie Annie postąpionych (acz
na to dowodu na piśmie nie było) nie wyliczono.

1717. Konstytuca Seymu *Pacificationis* Komisyą do Xięstwa
Kurlandzkiego naznaczyła w te słowa:

Xięstwo Kurlandzkie y Semigalskie.

Należy Nam y Rzeczypospolitey na tym, aby Xię-
stwo Kurlandzkie y Semigalskie *ad corpus* Korony
Polskiej y W. X. L. należące od wszelkich pretenzji
y impetycji postronnych było oswobodzone. Dla
tego na examinowanie y uznanie zachodzących pre-
tenzji z Xiążęciem Jmcią Kurlandzkim, naznaczamy
Komisarzow Naszych Wieleb: w Bogu XX. Arcem-
berskiego Biskupa Kijowskiego, Alexandra Horaina
Biskupa Zmudzkiego; Wielm: Ogińskiego Wojewodę
Trockiego, Kazimierza Zaranka Starostę Zmudzkie-
go, Piotra Kczewskiego Wojewodę Malborkiego,
Andrzeja Dombzkiego Kasztel: Brzeskiego Kujawsk:
Sapiechę Marszałka W.X.L. Ur: Stanisława Denhoffa
Miecznika Koronnego Hetmana Poln: W. X. Lit:
Michała Sapiechę Pisarza Poln: W. X. L. Jana Bromir-
skiego Podkomorzego Wyszogrodzkiego, Jakoba Du-
nina Regenta Kancellaryi W.K. Felicyana Grabskie-

go

go Chorążego Łęczyckiego, Nakwalskiego Chorążego
Wyszogrodzkiego, Ludwika Boruckiego Podczasz-
ego Brzeskiego Kujawskiego, Pawła Skorzewskiego
Podczaszego Dobrzyńskiego, Jana Kazimierza Bie-
gańskiego Starostę Naszego Starodubowskiego, Jana
Strutynskiego Starostę Wilkomirskiego, Antoniego
Gorskiego Chorążego Zmudzkiego, Wala Chorążego
Grodzińskiego; ktorzy umowiwszy czas, oraz Xię-
cia Jmci Kurlandzkiego, y wszystkich Pretendentow
obwieściwszy, do Kurlandyi zjachać powinni będą,
de natura, legalitate, & realitate pretenzji *seriam in-*
vestigationem uczynią, *documenta partium* zrewidują,
oneż zkonnotują y Nam na przyszłym Seymie rela-
cją uczynią. Na domowe zaś skargi Szlachty y Oby-
watelow, jakośmy w przeszłym roku Komisyą na-
znaczyli, tak oneż ponawiając *per instrumentum* w
Kancellaryi Naszey, Komisarzow Naszych jako nay-
przedzey znowu zeszlemy, ktorzy *spoliatos (prævia*
cognitione spoli) restituendo, wszelkie dyfferencye tak
z Xięciem Jmcią, jako też z Konfyliarzami y Officya-
listami Jego; tudzież *causam homicidii* Ur: Firxa Sta-
rosty Naszego Telszeńskiego rozśadza, oraz *ex obser-*
vantia Supremi Domini Nostri, quodcunq; de viū fuerit
animadvertent, y według praw dawnych *ad pristinam*
orbitam przyprowadza; *salva* jednak *appellatione à*
sententia definitiva do Sądow Naszych Relacyjnych,

juxta-

juxta cadentias Curlandicas. Przytym Szlachtę Kurlandzką y Semigalską circa pacta primaeva, Indigenatus, beneficia, ex iisdem competentia, decreta Comititalia & Commissorialia, Formulam Regiminis & Statuta de anno 1617. Privilegia, jura, immunitates, consuetudines, & Constitutiones in rem ejusdem sancitas (nie derogując jednak w niczym Juribus Principis & Nobilitatis) zupełnie zachowujemy, oraz aby contra tenorem harum, żołnierz Litewiki w granice Xięstwa Kurlandkiego y Semigalskiego nie wkraczał, y pretenzyi sobie nie formował, nakazujemy.

Na tymże Seymie dla Szlachty Piltyńskiej takowa stanęła Konstytucya:

Piltn.

Szlachtę Piltyńską przy Konstytucyach in rem Onych uchwalonych & circa Formulam Regiminis Piltenensis anni 1617. in toto zachowujemy, & executionem ejusdem Formulae mieć chcemy, salvis Juribus Ecclesie Romanae Catholicae & circa praesudicium sprawy Piltyńskiej in deliberatione Nostra promulgandi decreti wiszącey.

Urodzonemu Platerowi Woyskiemu Infantkiemu za rezydencyą przy Carze y woyskach Moskiewskich 6000. talarow na tymże Seymie assekurowano.

W tymże roku 1717. naznaczona wyżej Komisya wzięła swoy skutek, ktorey akta y postanowienia dla ich obszerności tu nie kładę, ale z samego dekretu teyże Komisyi najlepiej wyrozumieć można. *Vide lib: Solida Demonstratio, Fol: 165. sub tit: Extractus Actorum Commissionis Regie.*

Na

Na Seymie Grodzieńskim osobliwą Konstytucyą Xiążęcia Ferdynanda a *Personali homagio* uwolniono, a przez Posła tę powinność wypłacić pozwolono; Kurlandczykow za spólnych, y nierozdzielnych Rzeczypospolitey Obywatelow deklarowano; Elekcyą Grafa *Morycza* na Xięstwo Kurlandskie skalsowano; Komisarzow naznaczono dla ułożenia przyszłego rządu tego Xięstwa *post futura fata* Xięcia Ferdynanda; ktorey Konstytucyi ten jest tenor:

Ponieważ według doświadczenia powszechnego wszystkie Państwa y Narody skupione y zjednoczone *in unum*, pod jednostraynym Rządem y Panowaniem, *corpus*, daleko zwykły bywać mocniejszy, szczęśliwszy y sposobniejszy do obrony y konserwacyi pospolitey, anizeli rozdzielone; przeto *in harenendo pactis aternis subjectionis, & incorporationis absolutissima, & plenissima*, bez żadney najmniejszey rezerwacyi, *libere, rite, ac legitime ab utrinq; stabilitis, & jurata fide confirmatis*, tudzież stosując się do Konstytucyi an: 1589. *deficiente stirpe mascula* terażniejszego Xięcia Ferdynanda *ex linea Kietleriana procedentis, salvis per omnia Juribus, possessionibus, ac prerogativis* regoz Xiążęcia, poki żyć będzie, (ktoremu *homagium* dyspensując Konstytucyą anni 1683. *ob respectum proveda atatis & singularia erga Republicam merita, etiam* przez Posła swego *praestare* pozwalamy, hęc jednak *praecautô*, że to służyć nie powinno *Successoribus* jego, inquantumby *ex lumbis illius directe descendentes existere* mieli)

pomiej

pomienione Xięstwo Kurlandskie, y Semigalskie z dawna inkorporowane y przyłączone ad corpus Reipublice, cum omnibus attinentiis, & contingentiis suis antiquis, do Korony Polskiej y W. X. L. przyłączamy, y inkorporujemy; za spolnych y nierozdzielnych Obywatelow Koronnych y W. X. Lit: pierwiey przyjętych, przyjmujemy, z prawami, przywilejami y wolnościami im nadanemi przedtym, do wszystkich praw, honorow, prerogatyw, y wolności Koronnych y W. X. L. przypuszczonych, pariter przypuszczamy, jednostaynemi siłami, posiłkami, y woyskami całej Rzeczypospolitey contra omnes usurpationes, & quovis insultus hostiles zastępować, bronić y zaszczycać obiecujemy. Insuper jako omnem prorsus novi Principis infeudanti substitutionem post fata pomienionego Xiążęcia Ferdynanda in casum deficientis stirpis masculae in perpetuum ekskludujemy y abrogujemy, tak attempta przeszłe wszystkie przeciwko inhibicyom, mandatom y reskryptom Naszym, mianowicie usurpationi nienależycie ultimi conventiculi, cum omnibus actibus wdajacemi się in materiam eventualis successionis, znosiemy, kassujemy y one za nieważne ex vitio nullitatis, & insubsistentie naturalis, stante pro nunc directo, & supremo; in futurum zaś utili, & immediato Dominio Nostro & Reipublice; perpetua & irrevocabili lege deklarujemy. A że Graff Morycz nieposłusznym

Ordyn-

Ordynansom Naszym y woli Rzeczypospolitey circa effectuacionem Diplomatis Nostri, na teraznieyszym Seymie traditi pokazał się; tedy onego nie tylko ex ditionibus Prowincyi Kurlandskiej, tudzież Krolestwa Polskiego, y W. X. L. proscribimus, ale też pro hoste Reipublice, & invindicabili capite ogłaszamy y kondemnujemy. Liberum exercitium Augustanae confessionis, z którą ad Rempublicam accesserunt, & per pacta subjectionis sibi caverunt; cum pacifico usu & conservatione teyże religii, ceterisque illius ritibus, secundum obloquentiam duntaxat eorundem pastorum, assekurujemy; ubezpieczając, iż ad mutationem oney, nikogo per vim przymuszać nie dopuścimy, salvo jure, & usu Religionis Romano-Catholicae in formula Regiminis praescripto, & per Constitutionem anni 1678. approbato.

Także, aby desideria y reprezentacye Stanow wszystkich prowincyi Kurlandskiej, ratione domowego porządku y innych ustaw, ad bonum ordinem, & internum Regimen potrzebnych, tym snadniey y skuteczniey akkomodowane pro justitia, commodo & utilitate universorum być mogły; za zgodą wszech Stanow, Komisarzow Naszych ex Senatorio Ordine: Wieleb: X. Krzysztofa na Słupowie Szembeka Biskupa Warmińskiego, y Sambińskiego, Wielmożnych Kazimierza z Kozielska Ogińskiego Trockiego, Stanisława Dönhoffa Połockiego, Hetmana Polnego W. X. Lit:

Ddd

Stani-

Stanisława Chomętowskiego Mazowieckiego, Hetmana Poln: Koron: Wojewodow; *Ex Ordine Equestri*: z małej Polki, Urodzonych Jana na Tykoćcinie y Tyczynie Branickiego Chorążego Koronnego, Kraśińskiego Starostę, Jakoba na Skrzynie Dünina Regenta Koronnego, Starostę Radofzyckiego, Ożarówkiego Stolnika Krakowskiego; Wielopolskiego, Lanckorońskiego, Kalinowskiego, Winnickiego Starostow, Karwoyskiego Podczaszego Wiskiego y Sędziego Grodzkiego Brańskiego; z Wielkiej Polki, Urodzonych Maxymiliana z Tenczyna Ofsolińskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego, Sandomirskiego Starostę, Stefana Garczyńskiego Chorążego, Alexandra Łódzie Ponińskiego Łowczego, Wschowkich; Nakwaskiego Ciechanowskiego, Szembeka Tolkmickiego, Starostow; Kraśińskiego Cześnika Ciechanowskiego; z W. X. Lit: Urodzonych Kazimierza na Bychowie, Dąbrownie y Załawiu Sapiechę Generała Altyleryi W. X. Lit: Wolpińskiego Starostę, Michała Xięcia na Nieświzu y Ołyce Radziwiłła Przemyskiego, Jozefa *de Campo* Scipiona Lidzkiego, z Kozielka Ogińskiego Gorzdowskiego Starostow, Wala Chorążego Grodzkiego, Antoniego Eperyeszego Pułkownika Naszego, nie tylko dla wysłuchania, *examinowania y akkomodowania* tychże *desideriorum & representationum*, ale też *primariò & principaliter* dla uformo-

wania,

wania, y ułożenia Ordynacyi teyże Prowincyi, tudzież Powiatu Piltyńskiego *respective quò adjura sua*, przytym dla uprzatnienia y uspokojenia jakichkolwiek niezgod, *exorbitancyi*, kontrowersyi y pretenzyi domowych y postronnych, *cum potestate* sądzenia, y karania *summario processu* tych Kurlandczykow, którzyby *rebelles Juribus Reipublica* albo powadze Komisarckiej po tey Konstytucyi tamże w Kurlandyi pokazali się, ordynujemy; *salva relatione & approbatione* na Seymie przyszłym. Ktorem, Wielebnemu, Wielmożnym, y Urodzonym Komisarzom, aby Wielmożni Hetmani oboygą Narodow, *assistentiam militarem pro exigentia necessitatis, salva disciplina militari per novellam legem praescripta*, pod kommendą Regimentarzew godnych tak z Koronnego, jako y Litewskiego woyska dodali, *authoritate presentis conventus* nakazujemy; ktorzy to Regimentarze z dywizyami w kommendach swoich będącemi na granicy Kurlandckiej stanąć, y dalszego ordynansu tychże Wielebnego, Wielmożnych, y Urodzonych, Komisarzew czekać mają. Pomienionych zaś Wielebnego, Wielmożnych y Urodzonych Komisarzew Naszych obowięzujemy, aby tę Komisyą *primo vere*, naznaczywszy termin *per immorescentiales suas, & proprio are* na nie się wybrawszy, *sine ullo sumptu etiam ex Senatüs Consilio assignando*, ani skarbu, ani Wojewodztw, *salvo be-*

Ddd 2

reficiò

neficiō suspensionis spraw ich *in quovis subsellio*, expedowali; *instrumentum pseudo-electionis*, & omnia alia *Juribus Reipublicæ nociva ex actis eliminant*. Oraz Obywatelom całego Xięstwa Kurlandzkiego, Semigalskiego, Powiatu Piltyńsk: *in genere & specie* wszelkim korespondencyi, praktyk, negocyacyi wszelakich z postronnemi potencjami & *quasvis novationes, machinationes vel molimina in prajudicium Jurum Reipublicæ sub quocunq; titulo, colore, vel pretextu, directè, sive indirectè auctoritate publica* terażniejszego Seymu, *sub pœnis criminis læsæ Majestatis, perduellionis, caterisq; rigoribus in legibus descriptis*, zakazujemy; ktorym rygorom wszyscy *Fautores, Cooperatores, & assistentes*, jeżeliby się jacy *in futurum* pokazali, *cujuscunq; nationis, subjacere* powinni w sądach Seymowych.

1727. Ustanowiona przerzeczoną Konstytucją Komisya do Xięstwa Kurlandzkiego jurydykcyą swoją ufundowała w Nitawie; implikowanych *circa Pseudo-Electionem* Graffa Morycza skromnie bez wylania krwi ukarała, nową Ordynacyą, y politycznego porządku, (ktora po śmierci Xięcia Ferdynanda bezpotomnego miała być zachowana) postanowiła; na dotrzymanie ktorey wszyscy Obywatele Xięstwa Kurlandzkiego przed Komisarzami przyśięgę wypełnili.

1731. Roku 25. miesiąca *Februarii* w Warszawie odebrał inwestyturę Xiążę Ferdynand przez Plenipotentą swego Gotarda a *Bulow Int: Conf: Belli* J. K. Mści; ktorego Ceremoniału krotkie tu kładę opisanie. Naprzod koło południa Kazimierz
Ru.

Rudziński Kasztelan Czernski, y Sebaſtjan Dębowski Referendarz Koronny (zaſtępując nieprzytomnego na ow czas Sekretarza Koron:) w karetie Krolewskiej z wytwornym apparatus przybyli do Poſta; a wzięwszy go do teyże karety Krolewskiej przy piękney kalwaładzie, oraz wyborney przeszło sześćdziesiąt poſzoſnych karet różnego Państwa komitywie zaprowadzili na zamek. Tam przy wyższych wſchodach spotkali Poſta Chambelanowie Krolewscy, Kolonowski, Poniński, Załuski, Unruh; a przed samym progiem Izby Senatorskiej przywitał go Marszałek Wielki Mniſzek; y do Tronu Krolewskiego oſobliwą apparencyą przybranego doprowadził. Za wycięciem Poſta, Senatorowie z mieyſc ſwoich powſtali. Konkurs przednich na ten uroczyſty widok był niezwyčajny: procz Nuncyusza Papięskiego, Poſtow Cęsarſkiego, Francuſkiego, y wielu inſzych Monarchow; przypatrował ſię też tak ſolennemu aktowi Poſel Turecki *Machmet Effendi*. Bliſko Tronu ſtali Miniſtrowie *Status* y pzednieyſi Dygnitarze, Oficyaliſtowie obojga Narodow; z ktorych Xiądz Załuski Referendarz Koronny Księgę Ewangelii, Branicki Chorąży Koronny, *Vexillum Feudale* (na ktorym z jedney ſtrony herb Krolewski y Rzeczypoſpolitey, a z drugiey herb Xięcia Ferdynanda były wyrażone) a Xiądz Lubomiński Mieczny Koronny, y Zawisza Mieczny W. X. L. dobyte trzymali miecze. Zbliżywszy ſię do tronu Poſel po trzy razy Majęſtatu Pańskiemu głęboko ſię uklonił, a Krol Jmć ucałował go wzajemnie zdjęciem z głowy kapelusza. Poſel na kolana upadłszy na pierwszym od Tronu ſtopniu o inwestyturę imieniem Xięcia swego pokornie upraszał taką po łacinie mową: *Serenissime ac Potentissime REX, Domine, Domine Clementissime.*

EA est Principum beatitudo in terris, & supra communem sortem cęvęla felicitatis eminentia, ut ſoli mortalium munificentię splendore præpollentes, præter plurimas, quibus Divinitatem emulari datum eſt, dotes, gratiarum magnitudine, & bene-

beneficiorum frequentia, atq; assiduitate propius ad eandem accedere valeant. Ut omnibus, quae Majestatem comitantur ornamentis Sac: Reg: M. Vestra abundat, & excellit, ita sigillatim naturae quadam bonitate munificens illud ingenium, quod orbis quotidie admiratur, ipsi contigit, ut ad erogandas gratias, ac liberalitates nata, formataq; videatur. Qui quidem munificus ardor ne unquam fatisceret, factum Divinâ Providentiâ, ut paternum ipsi maturaretur Dominium, & prematuro naturae tributo frater nascendi jure major, fatis cederet, cederetq; ditionibus.

Haud exiguum sic nata fuerat S. R. M. Vestra campum, in quo innatae sibi beneficentiae, & largitatis sequeretur motus; sed non adeo amplum, qui vastitati munificentiae responderet, quamobrem benignius illud, quod rebus humanis prospicit fatum, Regem esse voluit S. R. M. Vestram, qui & genti moderaretur Generosissima, & talium esset Regnorum Rex, quae abunde satis ea suppeterent, quibus animus supra omnem sortem humanam ad tribuenda beneficia efficitur citra ullam diminutionis curam expleteretur. Augent gloriam virtutis, & copia actuum, & diuturnitas Imperii, dum per triginta & ultra annos beneficia maxima largitate fundere potuerit, imò fuderit S. R. M. Vestra dum longius omnibus Europae Principibus imperaverit, quod popularis satis existeret munificentior. Vix ullus suorum conspicitur, cui honores non contulerit, quem non beneficiis cumulaverit, nemo autem planè ex amplo Senatorum Ordine, qui curulem suam à S. R. M. Vestra se tenere non letetur, summaq; animi voluptate Patrem tanti Senatûs non veneretur.

Unicus adhuc superest Illustrissimus Princeps Ferdinandus, fidelissimus S. R. M. Vestrae cliens fiduciarius, in Livonia Curlandiae Dux, qui gratiam, & clementiam ejusdem praestolatur, & quem solum domus Ducalis superstitem Divinâ Providentiâ ad raræ ætatis culmen vel ideo propevixisse videtur, ne munificentiae S. R. M. Vestrae aliquid deesset, ne ille solus esset, qui non de beneficentia Regia gauderet.

Singu-

Singularis gloria atq; benevolentiae non levem jam tum expertus est partem Illustrissimus Princeps, quando S. R. M. Vestra provec̃ta illius ætati indulgendo; Legati Ministerio Jurium veterum confirmationem ac investituram suscipere, homagiumq; prestare gratiosissime concessit, quam eximiam clementiam submississima ac iterata calit gratitudine.

Quod ut auspiciato tandem assequatur successu, sedit se vicariâ Praesentiâ coram Sacratissimo Throno Regio, per me plenipotentiarium suum, supplici exorando cultu, dignetur S. R. M. Vestra, tanquam supremus & Directus Dominus vigore veterum per Serenissimos Praedecessores, Poloniae Reges & Magnos Livoniae Duces concessarum investiturarum, & jurium de terris, Civitatibus, Oppidis, Villis, Pagis, Arcibus, Juribus, Praeeminentiis, totoq; Ducatu Curlandiae & Semigalliae in Livonia, illum investire, quo nomine ad pedes S. R. M. Vestrae provolutus juxta laudabilem apud moratiores gentes receptam consuetudinem, flexis genibus homagium prestare, & solenni juramentô fidem & obedientiam per me obstringere paratus est.

Po skończoney tey mowie Krol Jmâc Vexillum feudale z rak Chorążego Koronnego odebrawszy, Postowi kłęczącemu podal, a Podkanclerzy Koronny, w te sig odczwał słowa: Sacra Regia Majest: AUGUSTUS II. DEI Gratia Rex Poloniae, Magnus Lux Livoniae, Dominus Noster Clementissimus, tanquã naturalis, & Supremus Dominus totius Livoniae, Ducatumq; Curlandiae, & Semigalliae, annuendo precibus Illustrissimi Ferdinandi Ducis, tradit & concedit Illustritati suae in feudum terras, civitates, oppida, & arces commemoratorum in Livonia Curlandiae, & Semigalliae Ducatum, & ad eosdem Illustritatem suam per hujus Vexilli traditionem, in persona Generositatis Tuae, Friderici Gothardi a Bulow, uti Plenipotentiarium Illustritatis suae investit, & instituit gratia, & benignitate suae Regiae M. quã Illustritatem suam ob singularia in Reges, Regnumq; Poloniae, Antecessorum quoq; ejusdem Illustritatis Ducum merita.

comple-

complectitur, speratq; Illustritatem suam beneficii hujus memoriam semper futuram, gratamq; pro eo se exhibituram.

Zatym Posel trzymając lewą ręką chorągiew, prawą dwa palce nad księgą Ewangelii położył (którą na łonie Krolewskim trzymał Referendarz Koronny) złożywszy taką wypelnil przyśięgę: Ego Fridericus Gothardus à Bulow S. R. M. Vestrae intimus Consiliarius Belli, Illustrissimi Principis Ferdinandi Curlandiae, & Semigalliae in Livonia Ducis, pro praestando Homagio, recipienda investitura, Legatus, & Plenipotentarius, nomine & ex mandato, & in animum ejusdem Illustrissimi Ducis juro super haec Sancta DEI Evangelia: Quod idem Illustrissimus Dux Ferdinandus, ab hac hora deinceps ad ultimum diem vitae suae erit fidelis, & obediens Tibi Serenissimo AUGUSTO Secundo Regi Poloniae, M. D. Litvan: Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolenscaie, Severiae, Czernichoviaeq;, necnon Hereditario Duci Saxoniae, & Principi Electori, sicuti suo naturali, & Hereditario Domino, Successoribus Tuis Legitimis, Regibus Poloniae, Dominis suis contra omnem hominem nemine excepto, & quod nunquam scienter erit in consilio vel auxilio, vel in facto, ex quo (quod absit) amittas vitam, vel membrum aliquod, vel per quod accipias in persona aliquam lesionem, injuriam, vel contumeliam, vel per quod amittas aliquem honorem, quem nunc habes, vel post habebis, & si sciverit vel audiverit de aliquo, qui velit aliquid istarum contra Te facere, pro posse suo, ut fiat impedimentum, praestabit; & si contigerit Te rem aliquam quam habes vel post habebis casu aliquo amittere eam recuperare curabit, in recuperataq; retinenda Te in omni tempore juvabit, & si sciverit Te velle contra aliquem publico consilio arma sumere, & de eo generaliter, vel specialiter fuerit requisitus, suum Tibi secundum pacta praestabit auxilium, & si aliquid illi de secreto manifestaveris, illud sine tua licentia nemini pandet, neq; quidquam per quod pandatur facies, & si Consilium ab ipso super aliquo facto

postu-

postulaveris, illud tibi dabit consilium, quod Tibi, Dominis Tuis judicaverit maximè expedire & nunquam ex persona aliquid scienter, quod pertinet ad Tuam vel Regni Dominiorumq; Tuorum Regno adjunctorum, vel in posterum adjungendorum injuriam, vel contumeliam faciet; imò honorem, dignitatem, commodaq; Tui Regni, & Dominiorum Tuorum tuebitur, & conservabit, & quoad maximè poterit, augebit. Deniq; etiam pacta priora antiqua, omnia & singula, quocunq; tempore à Praedecessoribus suis Curlandiae, & Semigalliae Ducibus cum inclyto hoc Poloniae Regno, & Magno Ducitu Litvaniae conventa, tum, & Formulam Regiminis, praeteritas transactiones, conditiones cum Serenissimis Divae memoriae Regibus Poloniae, & Magnis Ducibus Litvaniae factas, novellam Constitutionem Comitiorum Grodnensium de Ducatu Curlandiae sancitam servabit, adimplebit, & nihil in contrarium eidem novellae Legi faciet; ac praeterea omnium, & singulorum Equestris Ordinis, ac privatorum Ducatus Curlandiae, & Semigalliae incolarum jura, Privilegia, libertates, immunitates factas rectas integerrimè servabit, nec quidquam in contrarium earundem praedicii, ac derogationis faciet, aut fieri permittet; sic me & Illustrissimum Ducem DEUS adjuvet, & haec Sancta DEI Evangelia.

Po wykonaney przyśiędze wstąpiwszy Posel z wyższego stopnia Tronu na niższy, klęcząc dziękował Krolowi Jmóci za oświadczoną Książęciu łaskę w te słowa: Serenissime, ac Potentissime Rex, Domine, Domine Clementissime. Veneratur, & devotissimo animi cultu prosequitur beneficam Clementiam S.R.M. Vestrae Illustrissimus Curlandiae Princeps, quā solenni feudi renovatione, ea, quae à Serenissimis Praedecessoribus, Poloniae Regibus, olim fuere concessa gratiosissimè confirmare, & conferre est dignata.

Agnoscit illam majorem, quā ut verbis exprimi possit, Sanctèq; promittit se iis, quae feuda exposcunt, obsequiis omnem in referendo grato Beneficèq; memore animo pietatem testaturum.

Ecc

Serva-

Servavit is fidem, fidelitatemq; intaminatam, jam ante longè, quam juramenti vinculo ad eadem obsringeretur, & ita servavit, ut nec hostium insultibus, nec temporum calamitatibus laefactaretur.

Servabit & eandem in posterum deinceps, hóc magis, quò in clientelam, & protectionem S.R.M. Vestrae, ac totius Reipublicae se, suaq; omnia contulit. Confidit S.R.M. Vestram gratias, quas ipsi hac solenni die est largita, novis gratiis ita se esse cumulaturam, ne tristis praeteritorum temporum acerba afflictæ fortunæ recordatio senectam amplius turbet, gravemq; reddat.

Spe nititur summa se novò hóc, eodemq; maximò n. unitum praesidio omnes elisurum impetus, quietaq; feudi possessione, eò magis fruiturum, quò feliciora Jagiellonicis attingisse exultat tempora, quibus ne vota quidem addi possunt alia, quam ut sint diuturna. Dent Tibi Clementissime Rex Dii etatem, quam mereris; serventq; animum, quem dederunt.

Podkanclerzy Koronny odpowiedział Posłowi: *Perfecit S. R. M. Dominus Noster Clementissimus ea, quæ Majestativi juris erant; superest, ut Illustrissimus Ferdinandus Dux Curlandiae, & Semigalliae in Livonia, ea quæ fidelem feudatarium decet, adimpleat, ac pro tanto beneficio à S. R. M. & Republica perpetuò bene mereri studeat.*

Po zakończoney tym kształtè inwestyturze Marszałek Wielki Posła od Trenu sprowadził do przygotowanego na lewey od boku Krolewskiego sionie krzesła, na którym usiadłszy Posel, kapeluszem na moment się przykrył, y wraz go znowu z respektem zdjął. A gdy z miejsca powstał, Krol order mu dla Xiążęcia Ferdynanda na znak Pańskiego respektu podał, Posel rowno się z ziemią Krolowi uniżywszy, odstąpił od Trenu, y po odebraniu od przytomnych Ministrów, Senatorów kongratulacyi, tymże porządkiem, którym był sprowadzony, powrócił do gospody. Nakoniec *diplema investiturae* z Kancellaryi odebrawszy, sam też od Xiążęcia Ferdynanda *universales*

sales dał, mianowicie: *de praeminentia Relig: Cathol: Rom: w Xięstwie Kurlandskim, y Semigalskim manuteneda de Ecclesiis, Parochiis, & Ministeriis Ecclesiasticis Catholicis, salariisq; eorum, feudis censibus, & jure Patronatus, conservandis in forma antiquitas solita & descripta.*

Po śmierci Krola AUGUSTA wtorego gdy nastąpiła Ele-^{1733.} keya szczęśliwie nam dziś Panującego Krola Jegomości AUGUSTA III. *inter pacta conventa* względem Xięstwa Kurlandskiego taki warunek stanął. Xięstwo Kurlandskie, aby *ab externis praetensionibus* uwolnione było, y Xiążę Jmśc Ferdynand, jako *investitus juribus suis*, aby mógł *uti*, y przyść *ad possessionem honorum suorum*, także, aby Obywatele tego Xięstwa jemu lub *pro nunc ob impedimenta extranea absenti, in Regno* jednak *commoranti, debitam praestent obedientiam, conjunctim cum Republica curas Nostras indilate impendemus. Salvis hujus Ducatus Nobilitatis, & Civitatum antiquis juribus*, na awulsyą zaś tego Xięstwa *à corpore* Rzeczypospolitey nigdy nie pozwolimy.

Na Seymie Warszawskim *Pacificationis* Krolowi Jmści po-^{1736.} zwolono, po śmierci Xięcia Kurlandskiego Ferdynanda, komu innemu inwestyturę Xięstwa Kurlandskiego konferować, oraz Komisją Kurlandską w roku 1727. w Nitawie zalimitowaną *realis* rozstrzygnąć kazano, dla traktowania *cum investiendo* na Xięstwo Kurlandskie *Principe*, o pożytecznych dla Rzplitey kondycyach *subsecuturæ infeudationis*. Na co Konstytucya taka:

Komisya Kurlandska, ktorey pracowity y chwalebny *in rem boni publici actus* niewygasta u Nas y Rzeczypospolitey *promeruit* wdzięczność, w tym wszystkim co tylko *effecit in rem* utrzymania prawa Naszego Krolewskiego y Rzplitey, tudzież zjednoczenia nigdy nierozdzielonego *cum corpore* Rzeczypospolitey,

teyże prowincyi (potwierdzając tego Xięstwa *omnia jura, privilegia, & libertates*) approbujemy. Wziawszy zaś *in maturam deliberationem*, że z wielu racyi, jako też y z okoliczności inonerowanych prowentow dobr *mensa Ducalis*, nie przyniosłaby większego jako *sub Regimine Ducum* emolumentu Nam, y Rzeczypospolitey nowa ordynacya przez też Komiszą zkoncetowana, y *ad approbandum* podana, tudzież mając w zgląd na usilne y pokorne *Nobilitatis Curlandiae* prozby, aby na dalszy czas pod rządem Xięcia *juxta pacta subjectionis, & Formulam Regiminis* zostawała; *providendo* także, żeby *à Principe Feudario, & obstricto vasallatui Nostro subsidia militum* być mogły: oraz aby *investiendus* od Nas Xięzę *onerata bona mensa Ducalis in emolumentum, & rem feudi*, wykupił, y oswobodził takową za zdaniem wżech Stanow, około teyże prowincyi czyniemy ordynacyą. Ze *post decessum moderni Principis Ferdinandi*, a w nim *Stirpis Kietleriane*, (ktorego *ad vita tempora circa Feudum, & jura ejusdem* konserwujemy) innemu *cum Successoribus ejus masculis de lumbis procedentibus investituram* Xięstwa Kurlandskiego *Diplomate Nostro* według praktykowanego *in simili* sposobu, konserwować będziemy. Zeby się to zaś nie tylko z zupełnym Rzeczypospolitey pożytkiem, y z jak naygruntownieyszym

szym zjednoczenia tego Xięstwa z Rzeczpospolitą utrzymaniem, stać mogło, do ułożenia kondycyi temuż Xięźciu (ktorego *investiemus*) przerzeczoną Komiszą 1727. *ad eum actum* prorogujemy, y autoryzujemy.

R. 1737. 4. Maja umarł Ferdynand ostatni z domu Kietlerow Xięzę Kurlandski. Owdowiała żona jego Xiężniczka *de Veisenfelch*, ze Gdańska do Lipska rezydencyą swoją przeniosta.

Tegoż roku 13. *Julii* Szlachta Kurlandska ezechawszy się do Nitawy obrała *Graffa Ernesta Birona Oberkammerhera*, to jest Podkomorzego naywyższego Monarchini Rosyjskiej za Xięźcia Kurlandskiego. Po takowey Elekeyi Komisarze Rzeczypospolitey we Gdańsku traktowali z Kanclerzem Kurlandskim *de Finck*, jako pełnomocnym Ministrem nowego na Xięstwo Kurlandskie Kandydata *Graffa Birona*. A zgodziwszy się na pewne *infeudationis* kondycye; mianowicie względem rekognicyi *directi & Supremi Domini* Krola Jmści, nad Xięstwem Kurlandskim, względem wolnego używania w tymże Xięstwie Wiary Katolickiej, y zachowania Plebanii y Kościołów Katolickich przy ich dochodach; względem wykupienia, y wyśwobodzenia od wszelkich długow, dobr *mensa Ducalis*; względem wolney nawigacyi do Rygi, względem dodania od Xięźcia Kurlandskiego na potrzebę Rzeczypospolitey pięćset ludzi pieszych, lub dwieście konnych z zupełnym moderunkiem, &c. Instrumenta takowey tranzakcyi wzajemnie podpisali.

Odebrał inwestyturę *Graff Biron* na Xięstwo Kurlandskie 1739. od Krola Jmści w osobie Mandataryusza swego y Plenipotenta *Barona de Finck* Kanclerza Kurlandskiego. Ceremoniał tey inwestytury odprawił się podobnym jak wyżej opisano sposobem w przyzwoitym porządku, y niepospolitey apparencyi.

1740. Po śmierci Anny Monarchini Rosyjskiej Xiążę *Biron* według postanowienia teyże Monarchini objął Regencyą państwa Rosyjskiego, do wzrostu lat *Iwana* na ow czas od poł roka dziecięcia syna Xiążąt *Brunszwickich*, a wnuka teyże Monarchini Rosyjskiej Anny. W niedziel kilka potym Senat Xiążęcia *Birona* z tey godności zrzuciwszy, do Syberyi z całą familią zaszła, ale za nową w Moskwie rewolucyą, *Elżbieta* osiągnawszy Tron Rosyjski, rewokowała *Birona* z całym domem z Syberyi, y w mieście *Jarostawiu* nie daleko stolicy Moskiewskiej w ograniczoney w pewnych warunkach wolności, albo raczey w polityczney niewoli żyć mu kazała, gdzie y po dziś dzień się znayduje.

1741. R. 1741. 27. Junii Xiążę *Brunszwicki* *Ludwik Ernest* zjechał do *Nitawy* na Elekcyą Xięcia *Kurlandskiego*, ale nie mógł oney zgodnie na siebie wyrobić od pewnych tylko partyzantow obrany.

A tak dotąd nim dalsze zaydzie Rzeczypospolitey postanowienie, Oberatowie to jest: *Supremi Consilarii* (ktorych jest czterech: *Lantoffmistrz*, albo *Supremus Magister Palatii*, *Kancierz*, *Ober-Burgrabia*, y *Marzałek*) pod imieniem *Krlewskim* sprawują rządy Xięstwa *Kurlandskiego* według przyzwoitych temu Xięstwu praw, y *Ordynacyi in formula Regiminis* opisaney.



CZĘŚC DRUGA

O starożytności, y zaenności Szlacheckich Familii w Inflantach z Geograficznym opisanem krajow Inflantskich.

ROZDZIAŁ I.

O Szlachcie Inflantskiej w pospolitości.



Najcenniejsze Domow, y Imion zaszczyty pochodzą, y wyznaczają się naybarżicy z starożytności, y zasług. Byłoby to grubey w politycznych rzeczach niewiedomości podlegać censurze, nie przyznać Rycerstwu Krzyżackiemu: że będąc samoz nayprzednieyszych Rycerstw Chrześcijańskich, jednym było, oraz y podziś dzień jeszcze jest złożeniem z wyboru dawnych y zacnych Domow. Mijam na świadectwo inszych Autorow, ktorychby tu allegować przydlugo było, przestając tylko na jednym *Anonymum*, ktorego w księdze *Francusk ey* pod tytułem *Les Sauterans Tom: 3. Fol: 273.* te są słowa: *Cet Ordre est sans contredit un des plus respectables de la*

*de la Chrétieneté; les Princes du Sang Royal & les Fils des Souverains se font honneur d' y entrer, & d' estre à la tête d' une Noblesse, qui doit faire preuve de huit degrez pour y être admise: to jest: To Rycerstwo jest bez wątpienia j-dno z najgodnieyszych w Chrześcijaństwie; potomkowie krwi Krolewskiej, y Synowie udzielných Xiążąt za honor sobie poczytają zostawać w nim, y być głową takiej Szlachty, która probę urodzenia swego z ośmiu stopniow czynić powinna, że by do tego Rycerstwa przyjęta być mogła. A że starodawna Szlachta Inflantka była plemieniem y Seminariū Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach, jawny z tąd idzie wywod Starożytności Familii Inflantkiej, kiedy od tak wielu wiekow każdy, który passowanym być chciał za Rycerza Krzyżackiego, probę Szlachectwa swego z tak wielu stopniow czynić był powinien. Wszakże do tego zaszczytu należeć nie mają ci, którzy pośledniey od Krolow Polskich y Szwedzkich Nobilitacya y Indygenat w Inflantach otrzymali; ktorých *Nominibus parco*; ile że ich barzo nie wiele się znajduje.*

Zasługi Szlachty Inflantkiej są ze wszystkich miar znamienite y dystyngwowane, które sobie naprzod w całym Chrześcijaństwie, a potym w Rzeczypospolitey zaskarbiła. Ona bowiem w Krzyżakach odżałowanym zdrowiem y życiem swoim przez całe wieki z pogany poty walczyła, aż do jednozbowienney Chrześcijańskiej wiary ich nakłoniła. Ona minąwszy wszystkie inne sąsiedzkie Państwa, wolna wolnie do wolney Rzeczypospolitey przystąpiła, y z nią w jeden Narod się złączyła. Nie nakłoniła się do Moskwy, acz Xięcia Magnusa za Krola Inflantom następczał Car Iwan Wielki z przyznaniem zupełney independencyi jak osobnemu Krolestwu; nie chciała Szweda, na ten czas z różnych okoliczności: mianowicie względem religii Luterskiej, y sposobności do handlow, sobie przyzwoitszego; nie chciała Duńczyka; lubo część Krajow Inflantkich

Inflantkich Estonia do tego Krolestwa przedtym należała, y Szlachta tamieczna ofobliwszych od Krolow Duńskich nabyła wolności, ale przez ofobliwszą zyczliwość dała preferencya Rzeczypospolitey, y z Litwą się inkorporowała, z jak naydoskonalszą w prawach y Prerogatywach Szlacheckich kockwacyą. Coż mowić o zasługach w Rzeczypospolitey tych Inflantczykow, ktorzy, gdy Karol Sudermanczyk większą część Inflant do Szwecyi oderwał, wszystkich dobr swoich w Prowincyach od Szwedow zawojowanych odstąpili, y dla zaszczytu zaprzyjęzoney Krolowi Polskiemu y Rzeczypospolitey wiary w wicratnym uboŃstwie Exulantami zostali.

Już tedy jawna w oczy bije demonstracya niepospolitey zacności y godności prawdziwey Szlachty Inflantkiej wywieżdżona z tych: 1^{mo}: Z dawney od wielu wiekow za Krzyżakow jeszcze starożytności. 2^{do}: Z Rycerskich krwią nabytych zasług w Chrześcijaństwie. 3^{tio}: Z ofobliwych ku Rzeczypospolitey zasług, przez dobrowolne z nią mimo wielu innych przyległych Państw konkurrencyi zjednoczenie się, przez które wybornego w miastach Portowych, w Fortecach, y we wszystkich, co Państwa szczęśliwymczyni, obfitującego kraju przeszło sto mil przybyło Rzeczypospolitey. 4^{to}: Przez prawa u Rzeczypospolitey nabyte *in juribus & Prærogativis* z Obywatelami Rzeczypospolitey *Coequationis, salvis propriis*, z ktoremi *accessit Juribus*. 5^{to}: Przez nieodstępna ku Rzeczypospolitey wierność z stratą substancyi swojej przy rewolucyi Szwedzkiej dowodnie wyprobowana.

Przystępuje, już teraz do wyliczenia Szlachty Inflantkiej jaka się przedtym w Inflantach znajdowała, a po części y teraz się znajduje. Takowa *classicè & metricaliter* zapisana Domow Szlacheckich specyfikacya Niemieckim Imieniem zowie się *Ritter-Bank*, y tym idzie porządkiem *citra localitatis, statūs aut Conditionis cujusvis præjudicium*:

AAA. de Afchermannen, de Ahlen, de Altenbockum, de Ackerbaum, de Ackerfeld, de Annen, Afchenberg, Alenhausen, Asburg, Angren, Almen, Alden, Armus, de Albédyllen, de Anrepen, de Aderkassen, de Ackerstoffen.

BBB. Bartzén, de Brühl, Behcken, Bentén, de Benefeld, Schall de Bell, Bönningen, Brinckien, Biringen, Blumen, Bluhbergen, Buchholtzem, de Briel, de Brame, Butlern, Brockhorsten, Brabehcken, Bogenhusen, de Borch, Bremen, Blanckfelden, de Breidenbach, Barberius, Bredenthal, Bredowen, Bodewitzen, Burmeyster, Berghorft, Binsdorff, de Budbergen, Buddenbrocken, de Burhöffden, de Baranoff, Brakeln, de Bülawen, de Bâhren, de Bergen, Bocken, de Bulderingen, Bare, de Bellinghusen, Bolten, Berg, Bergen, Banckowen, de Benckendorff, de Berends, de Bromsten, Boekler, Brümmer, Blumen, Borgentreich, Barclai, de Beckem, de Brandt, Bretholtz.

CCC. de Clept, Cannen, Camby, Carthusen, Capellen, Camunitz, Crumesz, Curseln, Cronsterren, Campenhausen, Cronemannen, de Ceumern, de Crusen, Clüwer.

DDD. de Denhoff, de Dornenburg, de Dolen, de Dorcken, de Dona, de Delwig, de Drewen,
de

de Dreien, Dumpian, Detelbach, Drenhausen, Donneberg, Dranckewitz, Dünckelwald, Dungenlen, Drachenfelsz, Darlen, de Düren, de Drolshagen, de Dahlen, Duckem, Dreilingen, Duff ē, de Dunte, de Dopenbroken, de Dannenfeld, de Dinggrawen, de Derfeldten, Diedrichs.

EEE. de Edlenkirchen, de Eppinghusen, de Erlichhusen, de Epdorff, de Etgens, de Effern, de Engelstedt, Emden, de Eismath, de Elner, Einhorn, Engelsztorff, Elenhusen, Eichstedt, de Eickie, v. Eyckeln, de Essen, Ermessen, Engelhardtén, Engelsen.

FFF. de Farensbachen, de Falckenbergen, de Felde, de Forschheim, de Fürstenberg, de Francken, de Forsem, de Flingeln, Focken, Falcken, Fincken, Falckenawer, Fromes, Feldbrug, de Fersen, de Funcken, de Feilitzen, de Fölckerfam, Freytagen, Freymannen, de Fersen, Fransche, de Fischbach.

GGG. de Gyldesheim, Grene, de Giffen, Goessen, Gutzleffen, Grundisen, Grapenbroken, de Grothusen, de Gylden, de Gyldenfelden, Gordian, Giestoren, Griper, Gôselern, Guldeboch, Gantskoffen, de Gadé, de Greiffensper, de Guntersbergē, de Gerten, Gersdorffen, de Glasenappen, Grotēhelmen,
Fif 2

helmen, Grassen, Groten, Grawe, Grunblatt, Gutheim.

HHH. de Hülsen, de Hertenrade, Hillebolten, Holtz-schuer, Hahnen, de Hostinghausen, de Hôweln, de Eringen, de Enningen, de Elmershausen, Hawestworden, de Heyde, de Hessen, de Hopfen, de Halzwich, de Hohbergen, de Hôrlingen, Eydenboken, Eynemannen, de Holstern, de Hummeln, Hanebohm, Hartzfeld, Hassenkamp, Heitoren, Holtzgrewen, Hennefeld, Heydemanné, Heynkingen, Hastfern, Hilchen, de Helmersen, Hirschheyten, Heideken, Helfrich, de Hagen, Hardung.

III. de Iffen, Iagenreuter, Iungen, Ingenhus, de Igelstrôhm.

KKK. de Kulen, de Kurseln, Kanewer, de Kilitzen, de Korffen v. Korben, Karthausen, Kojen, Klingsporn, Kannen, Ketlern, Karlewitz, de Kilinghusen, de Klingern, Kosslebaden, Karfenbrok, Kneyprade, Kerrel, Krei-delwig, de Kaszman, Kronen, Kilinghusen, Kinitz, Klodten von Eidenfeldt, Koskula, Klodten, von Jurgensburg, Kleebecken, Krûdnern, Kôhlern, Kawern, Karrenhorst, de Krusen, Kônigfeldt.

LLL. de Liebenwalde, de Lage, de Lungenhausen,

sen, de Lude, de Lidinhufen, de Leuenhufen, de Loe, de Lentzberg, de Landsberg, de Linden, de Laden, de Loringhowe, Lambzdorff, de Liwen, Lipperheide, Lichtenhanen, Linden, Lôbel, Langelen, Lepeln, Linstwen, Lettmatten, Leewken, Loszberg, Low, de Loden, de Lôwenwoldt, de Linten, de Lisen, de Lôwensternen, de Liebsterffen, Leyon, de Lindenstern, Lindeman, Lichtenberg.

MMM. de Monheim, de Mohl, de Mehden, de Mandern, de Mendstacken, de Massawen, de Mercknicht, de Mönichhausen, de Meppen, de Meyern, Meerfelden, Mollern, Mallinggrad, Mastenbach, Medinger, Marin, Mumeln, Mulholm, Mannerschilt, Meisner, de Mengden, Meeken, Maydeln, de Meyern, de Meyerfeld, de Mengden, de Meiercrantz, Môller, Müller, Meiners.

NNN. Nageln, Notken, Nonhardcken, Niekercken, Ninegal, Neuhof, Nordeney, Noll, Nolcken, Nerman, Nassaw, Nôdingen, Nierothen, Niederlanden, de Nadelftedten, de Nodeburg, Niebaum.

OOO. de Olepe, Orjas, Ostinghausen, Offenbergen, de Olfen, de Ochtern, de Owerlaker, Oudemannen, de Oldenhufen, Osten, Orppe, Osteyne,

Osteyne, Ofsendorff, de Orten, de Ottingen.

PPP. de Platter, de Plettenberg, de Popen, de Puttenberg, Pernegele, Puttekowere, Persowen, Persthaw, Pfeil, Pohlman, Probsting, Peluz, Polenczin, Parsewollen, Prekel, Palckterkamp, Palant, de Pahlen, Palkuln, Platen, Pielen, Paykeln, Pistoilkors, de Pahlen, de Porten, Palmstrauch, de Palmenberg, Puhrgolt.

QQQ. de Quarnen, de Quaden, de Quiczowē,

RRR. de Rope, Rameln, Ringmuthen, Renne-
man, Renschen, Ranzberg, Riesenbach, Reyher,
Relschen, Ronnewel, Riesebieter, Riebenitz, Ren-
neberg, Retten, Rohren, Reisen, Romerin, Ro-
szkoten, Rerman, Rutenberg, de Reichau, de Ro-
sen, Richter, Rappe, Rechbinder, de Rennen, de
Rosenbaum, de Rosenstrauch, de Rosenthal, de Rot-
hausen, de Rautheschild, de Rodenburg, de Ritern,
Riegeman, Rosenkampff, Reuter, Ritter.

SSS. de Saltzen, Salys, Schenkingen, Schun-
gieln, Schaffrad, Schaffhofen, de Sollbach, Schwartz-
hoffen, Schwarzen, de Schauffhausen, Stein-
rad, Schal de Bell, Skarbecken, Schmoling, de
Seigern, de Simern, Sefzwegen, de Sibergen,
Sturtz, Schirstedten, Sollen, Serbin, Spillen, Strau-
bitzen, Spandkowen, de Sacken, Schoneycher, de
Schon-

Schonbek, de Schomberg, Schursten, Stromberg,
Streithorsten, Sasendorff, Storckman, Schultzen,
Stakelbergen, Sassen, de Schlippenbach, Scha-
renberg, de Steiffen, Stricken, de Szôgen, v. de Sey,
de Schwengeln, de Schultzen, Struckmannen, Sam-
sonen, Schillingen, Stahlen, Stromfelden, Stern-
helmen, de Steinen, Schilten, Sternstrahlen, de
Stemfelden, de Schreitenfelden, de Strahlbornen,
Segebaden, de Stegelingen, de Strokirch, Seulen-
berg, de Swanenberg.

TTT. de Tysenhausen, de Tulen, Tepeln, Tor-
cken, Torney, Tilen, de Twiwel, Trotten, Trop-
pen, Tettaw, Teppelshewer, Tiedewicz, Trapen,
Talckenberg, Tyrhol, Titwer, Tabor, Tauben-
heim, Tawe, Tilbach, Tauben, de Todwen, Tau-
ben, Tolcksen, Thummen, de Treyden, de Trautwe-
ter, Trafer, Tile.

UUU. de Uberfeld, Virickszen, de Vieting,
Vithuszen, Vogden, Uradern, Veitz, Vierecken,
Uberhusen, Uffler, de Vieren, de Ungarn, Stern-
berg de Ungarn, de Uxkûl, de Vôlekersam, de
Viringhof, de Ulenbrock, Ulrichen, Vegesacken, de
Vetern, Vergin.

WWW. de Wallraden, de Wallgarden, de Wal-
lingrad, de Walnis, Walm, de Wahlen, Wartmannen,
Wesentaw,

Wesentaw, de Wesler, de Wehne, Werninghausen, de Weipte, Wittingen, de Witten, Wigand, Wittenbergen, de Wolffstorff, de Winhorst, Wanneken, Walnus, de Welle, de Waldenburg, de Westerholt, Wittmensdorff, de Werthhusen, de Weichebrod, Walschleben, de Wehren, Waldenberg, Windhusen, de Wiecken, Wrangieln, de Wulffen, de Volfenschild, Wrangeln, de Wahdenfeldt.

ZZZ. de Zweiffeln, Zahnen, de Zeilitz, de Ziegelheim, de Zwilling, Zimmerman.

Z tych wyliczonych Familij wielu wymarło, wielu do cudzych krajow się przeniosta, a niemalo jeszcze w Krajach Inflantkich tak do Państwa Rossyjskiego należących, jak też do Rzeczypospolitey inkorporowanych, y owszem w samych Prowincyach Koronnych, y Litewskich *sparsim* się znayduje.

ROZDZIAŁ II.

O Szlachcie Xięstwa Kurlandkiego y Semigalskiego, y Ziemi Piltyńskiej.

W Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim w Roku 1634. *Julii* nowy *Ritter-bank*, to jest specyfikacya ośiadley na ow czas *actū* w Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim Szlachty przy Autentycznym przed Xiążęciem Kurlandskim Fryderykiem, y wysadzonymi Komissarzami wywodzie sporządzono, y zapisano tym porządkiem:

AA.

AA. de Aschenberg, de Alenbock umb, de Adcling.
BB. de Buttler, de Bucholtz, de Behren, Biftram, de Buddberg, de Brunnow, Blomberck, Buddenbrock, Bruggen, Brockusen, Bryncken, Buldring, Bodendieck, de Bergen, Berckien, Bolschwiengen, Blohmen; Graff Biron na potym Xiążę Kurlandki otrzymał indygenat w Kurlandyi w Roku 1730.

DD. de Denhoff, de Drachenfels, de Dorthosen, Disterlohe, Dreyling, Delwiche.

EE. Elmendorff, Eberhard.

FF. Fischer, de Fircksen, Fôlkiersamen, Fürstemberge, Freytag, Franken, Finckenaugen, Funcken, Friensendorff, Falck.

GG. de Grothus, Geoesse, de Gantskoff.

HH. de Hülßen, de Han, de Hühnen, de Hewen, Heuckinge, Haudringe, Hahbohmen, de Hoff, de Hahren, Henning, Hoerner, Holtey.

KK. de Kloppman, Knorren, de Koenigseck, de Korff, Krumesse, de Keyserlinge, Kleebecke, Kerschbrocke,, Kûhnrad, Kufelsteine, de Koschkul, Kleiften, Kiettlers, Kniggen.

LL. Landzberge, de Ludinghasen, Lambsdorffe, de Lieven, Leebeln.

MM. de Medem, Manteufel, de Merhfeld, de Mirbasche, Maydeln, Mayer de Rothenfelds.

Ggg

NN.

NN. Netelhorste, Nolden, Nageln, de Neuhoff.
OO. de Osten, de Oelfen.

PP. de Plettemberg, de Plater, Putkammer, Pfeilen, Piepenstochs.

RR. de Rônnen, de Reck, de Rhaden, de Ropp, Reh binder, Rappen, Rummeln, Reihen, Rosenberge, Ringenuhten, de Ruttenberg.

SS. de Manteufel, de Sacken, de Sieberg, de Schencking, de Stromberg, Schoping, de Schlippenbach, Schaathausen, Szteirath, Schilling, Schwerin, Sefwegen, Schulten, de Strithorff, Stichhorste, Stempeln, Schroeders, Schelking, de Safs, de Sey.

TT. de Tisenhausen, Torckien, de Treyden, Trotta, de Tinen, de Tranckvitzen, Tippelskirche, de Tornau, Torhacke, Tolcken, de Tauben, Tiedewitzen.

VV. de Volf, de Vietenghoff, Wigande, Witten, Wildeman, Weyfs, Wrangel, Wocken, Werdern, Werder.

UU. Ungern.

Ziemia Piltyńska Szlachtą z tychże wyż wyrażonych Familij Kurlandskich y Semigalskich, jest osadzona: mianowicie de Kofzkul, (z ktorego Domu jest teraz Prezydentem, to jest: *Starosta Sadowym* ziemi Piltyńskiej Ernest Kofchkull) de Beren, de Sacken, de Korff,
de

de Maidelen, Kleisten, de Fincken, &c. &c. &c.

Przy rewizyi Szlachty Kurlandkiewy w R. 1634. (jako się wyżej rzekło) sprawioney, zwawa zachodziła kontrowersya względem tych Domow: *de Walden, de Buden, de Putram, de Munchaufem, Galauen, y Paskau*, jeżeli ich uznać za Szlachtę Kurlandką, albo nie? ktorzych za ledwo w R. 1638. za słusznym wywodem do Ritter-banku przyjęto y wpisano.

ROZDZIAŁ III.

O Szlachcie w Xięstwie Polskich Inflant *actu* ośiadłej y Inflantskich Familiach w rożnych Wdztwach, Ziemiach, y Powiatach znajdujących się.

W Xięstwie Inflantskim rożne z Korony Polskiej, z Litwy, y z samych rodowitych Inflantczykow Familie ośiadłości swoje mają, ktorych tu krotko wyliczę *ordine Alphabetico*:

BENISŁAWSCY. Za ZYGMUNTA III. Marcin Benisławski z Polski z Woyskiem Koronnym przybył, y przeciwko Szwedom pod Chodkiewiczem Hetmanem Lit: wojując, w zasługach wojennych Dobra Birze w Inflantach otrzymał, ktore po dziś dzień w possessyi tegoż Imienia zostają.

BERKOWIE. Jedni się piszą *Berg de Carmel*, mają
Ggg 2 ja

ją za herb gory; tych dom w Inflantach ustał w ostatnim tego Imienia Władysławie Franciszku Berku Kasztelanie Inflantkim. Drudzy się piszą *de Berck*, mają za herb brzozy na gorze, którzy y teraz w Xięstwie Inflantkim znaydują się.

BORCHOWIE. Po Niem: *Von der Borch*, z tego Starożytnego Domu *Bernardus de Borch* w Roku 1470. stanął Hermistrzem Inflantkim, ktorego dzieła masz wyżej opisane w Historji Inflantkiej pod tymże rokiem. *Symon de Borch* Biskup Rewelski Brat Hermistrza w Biskupstwie swoim Rewelskim dwa Zamki: *Borchholm* y *Feyfeyer* wystawił. W roku 1562. *Fabian de Borch* był między innemi Posłem od stanow Inflantkich do Krola ZYGMUNTA AUGUSTA do traktowania *circa pacta Subjectionis*. W R. 1678. *Gedeon de Borch* Sędzia Ziemi Inflantki zostawił trzech Synow: Jana Horodniczego, Fabiana Starostę Lucyńskiego, a napotym Generała Artyleryi W. X. Lit: y Jerzego Sędzięo Ziemi Inflantkiego, z ktorego się urodził Jan *de Borch* dzisiejszy Podkomorzy Inflantki, mający za sobą Ludowikę Zyberkownę Starościankę Bolnicką. Tenże Dom *in Imperio* mianowicie: w Xięstwie Hannowerskim y Brunszwickim, także Bremeńskim przy znacznych Dobrach y Urzędach kwitnie.

Vid:

Vid: Muschard Theatr: Nobil: Bremens: Item Joa: Gauben Lex: Part. 1. p. 202. Herb Borchow: 3. Kawki.

BRZEZINSKY. Dom w koronie y w Litwie osiadły. Jan Brzeziński Skarbnik Inflantki przez ożenienie się z Teodorą Sielicką Janą y Ewy z Felkierzambow Sielickich Sędziow Grodzkich Inflantkich Cerką ufundował się w Inflantach, po ktorym pozostali Sukcesorowie *in minorennitate* zostają.

BUCHOLTZOWIE. Pochodzą z dawna *ex Imperio*, gdzie y po dziś dzień zwłaszcza *in Palatinatu Rheni* w Fortunach y honorach kwitną. Wprowadzili się za Krzyzakow do Inflant y Kurlandyi przez dzielne zasługi, a z tamąd y do Litwy się przenieśli. W Xięstwie Inflantkim Rafał *Bucholtz* Chambelan Krola Jmci AUGUSTA III. znaczne Starostwo Lucyńskie trzyma.

HYLZENOWIE. Po Niem: *de Hülzen*. Starożytność tego Domu *in Imperio* każdy wyczyta w Herbarzach Imperii. *Vid: Spanenberg Adellspiegel. Item Grosser de Lusatia Part: 3. p. 47. Lexi: Uni: Lips: P. 2. p. 957. Lexi: Gauben P. 1. p. 913. sub Nomine de Hülzen.* W roku 1260. Jan Hylzen zaciągnawszy się do Rycerstwa Krzyzackiego, z tymże Rycerstwem do Prus, a napotym do Inflant przybywszy, niektórych swojej Familii do zawojowanych tam Krajow sprowadził. Jakoż y do tąd jeszcze po miastach Pruskich

skich: w Maryemburgu, w Zemburgu, w Gutzstadzie, a w Inflantach mianowicie w Witenfszteynie znajduja się różne stare nagrobki y inne *monumenta* temu Imieniu słuzące. W R. 1374. *Lobus Henricus de Hülſen* stanął Hermistrzem Inflantkim; o rządach y wojennych dziełach Jego, masz wyzey w Historii Inflantſkiej: Jak z Jagiellem Wielkim Xiążęciem Litewskim Witoldowi dopomagając wojował, Wilna dobywał, procz Inflantſkich autorow pisze Długosz *Lib: 10. p. 65.* Kojalowicz *P. 1. Lib: 1. p. 19.* ale tylko pod tytułem *Livonia Magistri*. Za Jego Hermistrzowstwa w Inflantach w roku 1381. Stała się sławna owa Fortecy Krzyżackiey *Neubaus* obrona, z ktorey Gubernator będąc niezmiernym woyskiem Rusakow obleżonym, w Imię Boskie wypuściwszy strzałę, w same serce Xiążęcia y Wodza Ich ugodził. *Vid: Gvag: Lib: O ziemi Inflantſkiej p. 13.* Item Kwiatkiewicza roczne dzieje na rok 1481. o innych wojennych sprawach tegoż Hermistrza piszą: *Ruffovius sub an: 1382.* *Kelchen Part: 2. p. 124.* *Schurtzſſeiſch Hiſt: Enſſer: Gauben Lexic: Part: 2. p. 499.* &c. Synowcowie Jego Jakob y Henryk Hylzenowie mieli obszerne w Inflantach poſeſſye, jako to Zamki y Dobra: *Salisbury, Hylzenberg, Brackbuſen, Aſche, Hülſen,* a in *Imperio* Zamek *Voirden* według dzielczego między Bracią

Bracią dokumentu *ſub an: 1420.* *Helwigiuſz de Hülſen* był Kommendatorē, to jest Prowincyalnym Gubernatorem Witenfszteynu. *Ruffovius in an: 1440.* *Dyonizy de Hülſen* Kommendator Feliński był wysadzony od Stanow Inflantſkich do traktowania w Rydze z Xiążęciem Krzyſztofem Radziwiłłem o Kondycyach złączenia się Inflant z W. X. Lit: *Vid: Collect: Livon: Joan: Patkul p. 5.* Brat Jego Jan *de Hülſen* zostawił trzech Synow: Henryka Dworzanina Krola ZYGMUNTA III. Roberta, do ktorego należał Zamek *Aſche* (*Vid: Gvag: w opitaniu Ziemi Inflantſkiej p. 10.*) *Detloffa de Hülſen*, ktory po zeyściu *ſteriliter* wyż namienionych Braci zostawſzy ſam Dźiedzicem wſzyſtkich Fortun, one po więkſzey części w rewolucyi Szwedzkiey przez nieodſtępną ku Rzeczypoſpolitey wiarę y życzliwość utracił. *Ex authen: teſti: Joannis Zamoyſki Canc: Reg: Item ex authen: Reſcript: Sigism: III. ad Sebeſt: Sobieſki Vexil: Regn: Capit: Roſit: Synowie Jego Detlovius minor y Hermannus de Hülſen* będąc Exulantami po zawojowanych od Szwedow Inflantach, ſtarſzy *Detloff* uſtąpiwſzy młodszemu Hermanowi Dobra w Kurlandyi, w Piltyńskim, y w Inflantach Polſkich pozoſtałe, ſam się przeniósł *ad Imperium* do ſwoich, y tam in *Lusatia Superiore* na znacznych Dobrach *Gruna* nazwanych oſiadł. *Vid: Groſſer*

Grosser in memorab: Lusatia P. 3. p. 47. Z Potomkew Jego ostatni Gubernator *Görlitz* koło roku 1710. *steriliter* umarł. *Hermannus* młodszy Brat *Detloffa* pod *Chodkiewiczem* Hetmanem W. X Lit: długo wojował, zamek *Rzezycki* od dobywającej *Moskwy* mężnie bronił. *Ex auth: Testi: Carol: Chodkiewicz & Ferensbachii Palat: Vend:* Syn Jego *Jan Herman de Hälßen* naprzód był *Rotmistrzem* nad *komputem* *Szlachty Inflantkiewy*, a potym mając *Kommendę* nad częścią *Gwardyi Koron:* pod *Montwami* mężnie poległ. Syn *Hermana* *Jan Franciszek* młodszy wiek na *Wojennych Rzeczypospolitey* usługach jak *Major Gwardyi Koronney* przepędził, potym w *cywilnym* życiu dane sobie od *Fryderyka Kazimierza* *Xiążęcia Kurlandzkiego Ministerium* *Kancelerstwa Kurlandzkiego* rezygnował; od tegoż *Xiążęcia* w *dyfferency* o pewną *Sukcesyę* z *Bratem Ferdynandem* za *Super-Arbitra* obrany, *Xiążat* *Braci* pogodził. Zostawił dwóch *Synow:* *Jana* *Fryderyka* *Starostę* *Kandawskiego* (ktorego jedyna *Corka* *Agnieszka* poszła za *Piotra de Koszkul* *Starostę* *Sądowego* *Ziemi* *Piltyńskiej*) y *Jerzego* *Konstantego* *Chambelana* *Krola* *AUGUSTA II.* y *Starostę* *Maryenhauskiego*, ktorego *Synowie:* *Jerzy* *Mikołay* *Biskup* *Smoleński*, *Jan* *August* *Kasztelan* *Inflantki* *Starosta* *Sądowy* *Brasławski* (mający za sobą

Konstan -

Konstancją *Platerowną* *Wojewodzanę* *Inflantką*) y *Corka* *Mechtylda* *Xięni* *Panien* *Benedykrynek* *Wiłeńskich* są teraz *in vivis*. *Hylzenowie* *Inflantscy* od *wiekow* piszą się z *Eklow* jako y *ci*, ktorzy w *Lusacyi* y *Westfalii* przedtym byli, pisali się. *Tychże* *Herb:* *belka* *czerwona*, na ktorey *trzy* *liście* *laurowe*. *Hylzenowie* *Pruscy* mają *trzy* *liście* *laurowe* *bez* *belki*. Z *tych* *Pruskich* *Hylzenow* *jeden* *ślawny* *Generał* w *Brandeb:* *woysku* umarł roku 1718. *Gauben loco supra citato*. Y teraz w *tymże* *woysku* jest *actū* *dwoch* *Pułkownikow* z tegoż *Imienia*.

JANUSZEWICZOWIE. Z *Litwy* przyszli do *Infl:*

JOTKOWIE. *Starodawny* *Ich sedes* w *Lidzkim*, przez *ożenienie* *ufundowali* się w *Inflantach*.

KARNICCY. W *Koronie* y w *Litwie* swoje *osiadłości* mają, z *ktorych* *Kasper* *Karnicki* *mąż* *wojenny* y *zasłużony* otrzymał w *Inflantach* za *Przywilejem* *Krola* *ZYGMUNTA III.* *Dobra*, y tam się *osadził*, ktorego *Potomkowie* y teraz w *Inflantach* w *Dobrach* *swoich* *mieszkają*.

KORFFOWIE. *Ten* *Dom* *jest* *starożytny* w *Inflantach*, w *Kurlandyi*, y w *Piltyńskim*, gdzie wszędzie jako też y w *Brandeburskich* *Prusach* *znakomite* *Dobra* mają; *niektorzy* się *przenieśli* na *Zmudź* y w *Powiat* *Kowieński*, jakoż *nie* *dawno* *jeden* *był* *Chorażym* *Kowieńskim*.

Hhh

wieńskim. Za Jana Kazimierza wstąpił się w wojennych ekspedycjach Mikołaj Korff Wojewoda Wendeński, także Wilhelm Korff Starosta Orleński walecznie bronił S. nolenka. Koch: p. 7. Infantscy Korffowie piszą się na Kryzborku, z których Zygmunt Korff Syn Mikołaja y Konstancyi z Walow Korffow przeszłych Starostow Rzezyckich za cefsyą sobie od Rodziców uczynioną trzyma teraz znaczne w Xięstwie Infantzkim Starostwo Rzezyckie. U Dworu Rosyjskiego znajduje się z tychże Korffow jeden Baron de Korff Kawaler Orderu S. Andrzeja Chambelan Monarchini Rosyjskiej y Jey Poseł Wielki do Dworu Duńskiego.

KORNIOWIE. Familia *originaliter* Niemiecka za ZYGMUNTA III. w Infant: Polsk: ośiadłość otrzymała.

KRZYWCOWIE. Z Litwy do Infant przez ożeniecie y nabyć Dobr dostali się.

KUBLICCY. Dom w W.X. Lit: w różnych Wojewodztwach y Powiatach ośiadłości swoje mający. Kublicze, gdzie słynie Obraz Najswiętszey Panny od Ich Imienia pochodzi. N. Kublicki z Xiężniczką Łukomlską ożeniwszy się, część Łukomla w posagu dostał. W roku 1680. Piotr Kublicki Podczaszy Połocki mając za sobą Judytę Kimbarownę, ośiadł w Infantach na Dobrach Lenno-wieczystych *Solosz y Lau-*

Lauder; Wnuk Jego Kazimierz Kublicki Podczaszy y Pisarz Grodzki Infantski z Stryjem swoim Jerzym Kublickim Łowczym Połockim jest tych Dobr aktualnym Possessore.

MOHLOWIE. Po Niem: piszą się *Von der Mohl*. Ten Dom nie tylko w Infantach, ale też *in Marchia Brandeburica* kwitnie y znaczne trzyma Dobra. *Vid: Joan: Gauben Part: 1. p. 1387.* Są też Mohlowie w Brabaneyi, o których Starożytności y znacznych Urzędach tenże *Gauben* pisze *Part: 2. p. 734.*

OSKIRKOWIE. Franciszek Oskirko Stolnik Mozyrski ośiadł w Infantach przez nabyć Dobr *Musza* od Sokołowskich, ktorego Syn Xiądz Michał Oskirko Kustosz Infantski z Działu Braterskiego jest tychże Dobr Sukcesorem.

PLATEROWIE. Starodawny ten Dom rowno z Krzyżakami do Infant się dostał, gdyż Jan de Brühl, a jak drudzy piszą *de Brühl* Plater przyszedł z Westfalii w roku 1224. *Henricus* Plater był jeden z wysadzonych od Stanow Infantzkich Plenipotentem do traktowania z Krolem AUGUSTEM ZYGMUNTE. W R. 1578. Wilhelm Plater Pułkownik woysk Rzeczypospolitey mąż wielkiej dzielności Dyneburka dobył, y liczny garnizon Moskiewski w pień wyciął. *Kelchen p. 349.* Zygmunt Plater takowóz Pułkownik sławny

Hhh z

dziel-

dzielnością Kawaler w roku 1626. poległ na placu w utarczce między naszymi a Szwedami. *Idem Kelchen p. 538.* Gotard Plater w dobywaniu Smoleńska na wielką waleczność swojej zarobił sławę. *Kochański Lib: 7.* *Fridericus* Plater Dziedzic na Dobrach *Weisenjee, Felck, Teilisz,* y *Kyoma* w Szwedzkich Infantach Ablegatem był od Stanow tamecznych Infantkich w roku 1678. do Karola X. Krola Szwedzkiego. *Collect: Liv: p. 188.* Jan Andrzej Plater Pułkownik Woysk W. X. L. napotym Starosta Dyneburki w R. 1677. wyrobił na Seymie nową ordynacyą Infantką, (ktora jest fundamentē terażnieyszego cywilnego w Xięstwie Infantkim porządku) mocą ktorey Juryzdykcyja Grodowa do Starostwa Dyneburkiego jest przyłączona; postąpił na Wojewodztwo Infantkie. Brat jego Fabian Plater naprzod Chorąży, potym Podkomorzy, nakoniec Wojewoda Infantki zostawił jedynaczkę Corkę Jadwigę pozostałą po Ferdynandzie Platerze Marszałku Nadwornym W. X. L. Wdowę. Z Janą Andrzeja Platera Wojewody Infantkiego zostało czterech Synow: 1. Jan Ludwik Mąż z bystrego rozumu, gładkiej na podziw wymowy, y ze wszelkich cywilnych y politycznych przymiotow niezrównany. 2. Ferdynand naprzod Podkomorzy Wiłkomirski, potym Łowczy W. X. Lit: nakoniec Marszałek Nadwor-

ny

ny W. X. Litewskiego. 3. Fabian Pułkownik Woysk W. X. L. 4. Alexander Wojewodzie, ktory pojął w Małżeństwo Zofią Budberkownę. Jan Ludwik Wojewoda Infantki z Zony Rozalii Brzoftowskiej Kasztelancki Trockiej zostawił *in vivis* Syna jednego: Konstantego Platera dziśieyszego Pifarza W. W. X. L. Sądowego Infantkiego Dyneburkiego Starostę mającego za sobą Augustę Ogińską Wojewodzanckę Trocką; Corki 4. Konstancyą Hylzenową Kasztelanową Infantką, Johannę Magdalencę, y Maryą Alojzyą Zakonnice S. Benedykta, y Jozefę Wojewodzanckę Infantką. Z Fabiana Pułkownika y żony Jego Puzynianki Wojewodzanki Mściłlawskiej urodzili się Synowie: Jan Starosta Giegobrocki mający za sobą Emericyanę Platerownę Wojewodzanckę Infantką, y Krzysztof Chorąży Petyhorski Starosta Bładziejewski, a cztery Corki: *Jedna* Roza Strutyńska Seweyfska, Wizańska, Szakinowka Starościna; *druga* Teresa, ktora będąc za Judyckim Sędzią Ziemskim Rzeczyckim zostawił Syna Tadeusza, z tym się światem pożegnała; *trzecia* Ludowika Panna; *czwarta* Maryanna Białożorowa Sędzina Upicka. Z Kollateralney Linii pochodzi Jan Plater Woyski Infantki, ktory z Zoną Heleną Ogińską Podstolanką W. X. L. spłodził Syna Wilhelma Jana Sędziego Grodzkiego Infantkiego, y Corkę

y Corkę Rozalią Albertynę Zakonnice Karmelitankę, Herb Platerow: 3. Tramy, przez które idzie czwarty.

RYKOWIE. Po Niem: *de Ruck*, że są dawni Inflantczykowie dowodem jest Przywilej ZYGMUNTA III. którym Melchierowi Rykowi Dobra *Ranice* Imieniowi temu z dawna służące na wieczność konfirmuje. *Vid: w Xiędze Przywilejow Metr; Litt; sub anno 1600.*

SEJOWIE. Po Niem: *Zögen* piszą się *de Manteyfel*, Dom z dawnych wieków w Inflantach y w Kurlandyi osiadły; wyszli z Pomeranii; świadczy *Joan: Gauhen Lex; P. 2. p. 1135.* że mieli w Inflantach Dobra; *Kieydangen, Blendyg, y Rukur*, także: *Weynsfeld, y Arfbar.*

SKIRMUNTOWIE. Z Litwy przyszli do Inflant mianowicie z Pińskiego. W roku 1718. umarł Joachim Skirmunt Bisk; Uciański Suffragan y Kanonik Zmudz:

SOKOŁOWSCY. Pod tym Imieniem różne są Domy z różnemi herbami. Inflantscy Sokołowscy mają herb Korab; przyszli z Korony z Ziemi Czerkiewy, osiedli w Inflantach, y w Litwie. W Wilkomirskim Władysław Sokołowski Podkomorzy Inflantki, Starosta Seweyski y Wizański z Seymu roku 1678. Komissarz do Inflant. Przez Rycerskie zasługi ten Dom różne Dobra w Inflantach miał sobie nadane, y teraz one trzyma.

SZO-

SZOSTAKOWSCY. Pochodzą z Litwy; z tego Imienia Mikołaj w roku 1520. był Posłem Pierwszego Krola ZYGMUNTA do Moskwy *Vid: Nieściecki Tom: 4. p. 285.* Jan Szostakowski teraz jest Prałatem Kanonikiem y Officyatem Inflantkim Proboszczem Rzezyckim.

SZADURSCY. Starodawne Ich Gniazdo jest w Lubelskim Wojewodztwie w Szadurkach. Mikołaj Szadurski Pułkownik w Inflantach otrzymał Dobra niektóre w krwawych zasługach. Stefan Szadurski Sekretarz ZYGMUNTA III. zruinowaną S. Lipkę w Prusach swoją restaurował szczodrobliwością. *Vid: Nieściecki Tom: 4. p. 258.* Żyją teraz Michał Stolnik, Jan Franciszek Podstoli y Podstarości Sądowy, Syn Jego Jan Podstoli Inflantki y Sekretarz Sądow Afesorskich. W Metryce Litewskiej w Xiędze Dekretow pod rokiem 1615. znajduje się Konsens Urodzonemu Stanisławowi Szadurskiemu do ustąpienia Starostwa Ryckiego Urodzonemu Andrzejowi Sapieżie. *Vid: w tej Księdze fol: 187.*

SOLTANOWIE. Koło roku 1486. żył Alexander Podskarbi Nadworny Litewki Kawaler Bozogrobki, y Iwan Podskarbi W. Lit: który był wysłany Posłem z Synodu Ruskiego do Syxta IV. Iwan Syn Alexandra Marszałek Słonimki Dziedzic na Zyrowicach

wicach; Cerkiew tamże wystawił Cudownemu Obrazowi. Jozef Sołtan Arcy-Biskup Smoleński Ruski, a potym w roku 1499. Metropolita Kijowski. Hieronimowi Sołtanowi Podkomorzemu Starodubowskiemu w roku 1667. przez Konstytucyą Dobra dożywotnie: Chyzow, Rohyn, Nauchowicze w Powiecie Rzeczyckim leżące dziedzictwem puszczono za Dobra Jego w Smoleńskim od Moskwy zawojowane. W Inflantach Samuel Sołtan po Wifunownie zenie swojej wziął pewne Dobra, takowoz Jan Sołtan Chorąży Starodubowski, a potym Inflantski postanowiwszy się z Maryanną Sejowną Wdową Benisławską znaczne z nią osiągnął Dobra; zostawił dwóch Synow: Dominika Koniuszego Inflantskiego, y Piotra Chorążycy. Samuel Pereswit Sołtan Starosta Omelański Mąż z rozumu y wymowy wzięty, zostawił dwóch Synow: Stanisława Podstarościego Sądowego Braślawskiego, y Jozefa Surrogatora Ziemskiego Inflantskiego Chorążego Petyhorskiego, y Corkę z urody y dowcipu dystryngwowaną Teodorę Sapieżynę Wojewodzinę Mściławską, y Annę Mirską Łowczynę Braślawską.

SZREDERSOWIE. Inflantska Szlachta.

WERESZCZYNSCY. Pochodzą z Korony, mianowicie z Ziemi Chełmskiej. Jozef z Wereszczyna
Wereszczyna-

Wereszczyński Kapitan J. K. Mści, a napotym Stolnik Starodubowski ożeniwszy się z Sejowną Wdową Przeberowską, wziął po niej Dobra w Inflantach, zostawił trzech Synow: Ludwika, Franciszka, y Stanisława, którzy częścią w Inflantach, częścią w Litwie ośiadłości swoje mają.

WEYSENHOFFOWIE. *Zdawną są* jednym Domem co y Weyssowie, którzy wyzey w Ryter-banku Kurlandkim się znaydują; mają swoją ośiadłość w Inflantach.

WOŁOSOWSCY. Pochodzą z Korony; przez wojenne zasługi otrzymali posesyją w Inflantach. Stefan Kazimierz Wołosowski Posel z Inflant na Konwokacyą w roku 1648.

WALDENOWIE. Po Niem: *Von Valden:* W roku 1638. wysadzona w Kurlandyi Komisyja na Rewizyą Szlachty Kurlandskiej y Semigalskiej po zafzłych naprzod trudnościach, nakoniec za prawdziwą Szlachtę dwóch Braći *de Walden* uznała, y do Ryter-banku wpisała. Osiedli w Xięstwie Inflantkim przez nabyćie tam pewnych Dobr od Finkinofow.

ZASSOWIE. Starodawni Inflantczykowie. Namieniono wyzey w Historii Inflantskiej o jednym zacnym Szlachćicu tey Familii, który z Moskwą mężnie się potykając na placu poległ.

ZEBROWSCY. Znajdują się w Koronie y w Litwie. Mikołay Zebrowski przez żonę swoją Finkinofownę na pewnych Dobrach w Inflantach został ośiadłym.

ZYBERKOWIE. *De Siebergen.* Dom Starodawny w Inflantach; piszą się *de Wiszling*; za herb mają koło. Koło R. 1560. Krzyztof *de Zyberk* był Starostą Kandawskim, a Kaspar *de Zyberk* Komendator em Maryenburskim; Jerzy *de Zyberk* Komendator Dynemundy, Posłem był od Stanow Inflantskich do Ferdynanda I. Cesarza. W R. 1697. Jerzy Aloizy Dziekan y Officyał Generalny Inflantski, potym Zakonnik *Soc: JESU. Wolter* Stanisław Sędzia Ziemi Inflant: *Gotard* Xawier Krayczy Inflant: ktorego Syn dziś żyjący Jozafat Zyberk Starosta Bolnicki mający za sobą Budberkownę także z Starożytney Familii Inflant: pochodząca. Swiadczy Jan *Gauben in Lex: Part: 1. p. 2333.* że się znajdują Baronowie Zyberkowie nad Renem; *Fridericus* Baron *de Zyberk* Koniusz y W. Krola Pruskiego, Generał-Major, Kawaler Czarnego Orła umarł roku 1729. na usługach Krola Pruskiego. Tenże *Gauben loco citato.*

Tak w Koronie jako y w W. X. Litew: po wszystkich prawie Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach znajdują się Obywatele z Inflantskich Domow pochodzący, ktorzy różnemi czasy y z różnych przyczyn, a mianowicie po Szwedzkiej rewolucyi zostawszy exulantami, w Polskie lub Litewskie z Inflant

Inflant przenieśli się kraje. Caleyby księgi z osobna na to trzeba, gdybym wszystkie te Domy Inflantskie *sparsim* po krajach Rzeczypospolitey ufundowane wyliczając starożytność y godność każdego w szczególności wyprowadzał. Przy niezliczonych zabawach (dla których do końca tey Książki spieszę) dość będzie namienić same Domy, y to nie wszystkie, gdyż o drugich wiadomości zaciągnąć nie mogłem; a ci są:

Berkowie, Berowie, Bistramowie, Bryginowie, Bokumowie, Borchowie, Brantowie, Brynkowie, Brunofowie, Bucholtzowie, Butlerowie, Denhoffowie, Engielhartowie, Felkierzambowie, Fityngofowie, Finkinofowie, Fursztemberkowie, Ganckofowie, Grothuzowie, Hanowie, Hylzenowie, Howelowie, Heykingowie, Ilchienowie, Ilstrumowie, Kampenhauzowie, Korffowie, Klottowie, Kieyzerlingowie, Klockmanowie, Liwenowie, Lindemanowie, Medenowie, Meyerowie, Mohlowie, Mollerowie, Millerowie, Ofemberkowie, Platerowie, Putkamerowie, Ropowie, Renowie, Rożowie, Sakowie, Szembekowie, Szlippenbachowie, Sejowie, Samfonowie, Szteynowie, Szylingowie, Szaumanowie, Tyzenhauzowie, Tedwenowie, Taubowie, Walowie, Weslerowie, Witanowie, Wigantowie, Wulfowie, Zasowie, Zyberkowie, &c. &c. &c.

ROZDZIAŁ

Czwarty y Ostatni.

Krotkie Geograficzne opisanie krajow Inflantskich.

Inflanty *Livonia* morzem Baltyckim, Litwą y Moskwą w granicach swoich opasane poki nie rozdzielone pod Rycerstwem Krzyżackim zostawały, zawierały w sobie wzdłuż kraju od Narwy aż do ostatney granicy Kurlandskiej z Xigstwem się Zmudzkiem schodzący na 135. mil, a w sierz na 40. 50. aż do 60. mil y daley. A że teraz ta obszerna Prowincya po większey części do Rosyi, a część do Rzeczypospolitey należy, przeto z osobna naprzod Inflanty Rosyjskie, a potem do Rzeczypospolitey inkorporowane krotko opiszę.

Inflanty Rosyjskie dzielą się na dwie części; Pierwsza zwana *Estonia* leży nad morzem Baltyckim *ad sinum Finnicum*, zawiera w sobie te Prowincye: *ima Harria*, ktorey y owszem caley *Estonii* stolicą jest *Rewel* miasto sławne y obronne nad morzem, ma mocny zamek na wysokiey y opoczytney gorze; port jey jest obszerny y bezpieczny; w którym flota Rosyjska pospolicie przebywa. Za Krzyżaków lubo Biskupstwo *Rewelskie* liczne y znaczne miasta y zamki trzymało w swojej jurysdykcyi; miasto jednak *Rewel* po większey części do *Hermistrza* należało. Roku 1684. zapalił piorun dawny Katedralny Kościół w *Rewlu* na podziw wielki y piękny, od którego ognia zarazem z Kościołem na kilka set kamienic pogorzalo. W roku 1710. powietrzem na 50000. ludzi wymarło. Tegoż roku *Carowi* *Piotrowi* *Wielk.* miasto przez akord się podało. W teyże Prowincyi jest zamek z miastem *Padis* (na którym miejscu przedtym sławne Opactwo było) takoz zamek *Feyefeyer, &c. 2da. Wirlandia*, w ktorey miasto *Narwa* dobrze ufortyfikowane z zamkiem dobrze opatrzonym nad rzeką *Narwą*. Na drugiey stronie tey rzeki jest zamek od Moskwy zbudowany zwany *Iwanowgorod*. W roku 1704. dobyła tego miasta Moskwa szturmem, y po większey części mieszkańców wycięła;

wycięła; procz tego są w tey Prowincyi miasta z zamkami nadruinowanemi *Weysenburg, Tolsberg, Borchholm*, ktore przedtym do Biskupa *Rewelskiego* należały. 3tia *Odenpo*, w ktorey miasto znaczne *Derpt* albo *Dorpat* należało przedtym do Biskupa *Derpskiego*. Za Szwedow było to miasto mocno ufortyfikowane y zupełną Akademią przyozdobione, ale w roku 1704. Moskwa dobywszy miasta wniwecz wszystko obrocila. 4ta *Gerwenlandia*, w ktorey zamek główny *Witenfszteyn* nieprzebytemi otoczony brodami przy mieście tegoż imienia, także zamki przedtym sławne: *Felin, Lais, Oberpolen, &c. 5ta Wickelant*, w ktorey miasta y zamki: *Parnaw, Lode, Leal, &c.* Do *Estonii* należą barzo piękne y żyzne wyspy, mianowicie: wyspa zwana *Ofilia*, ktora za Krzyżaków miała Biskupa *swego*; ma 17. mil wzdłuż, a 8. w sierz, na niey dwie znaczne są fortece: *Arensberg, y Sonenberg*. Druga część Inflant Rosyjskich zowie się *Letlandia*, w ktorey stolica całych Inflant *Ryga* miasto ludne, handlowne, murem y wałem wysokim obwiedzione, y doskonale ufortyfikowane. Zamek ma obronny y wszelką amunicją opatrzony. Rzeka *Dźwina* miasto y zamek szeroko opływa, a potem o dwie mile od *Rygi* obfitemi rozdodami w morze wpada. Sławny ma port, bo lubo miasto leży na dwie mile od morza, okręty jednak snadnie pod same mury mieyskie przychodzą y odchodzą. Szaniec zwany *Koberszaniec* y leżąca nad morzem znamienita forteca *Dynemunda* zastania y zaszczyca miasto od wszelkiego niebezpieczeństwa. Roku 1710. podała się *Ryga* Moskwie przez akord po długim y ciężkim obleżeniu, pod czas ktorego przez głód y powietrze na 60000. ludzi wymarło. Insze miasta y zamki w tey *Letlandzkiej* prowincyi są: *Blockhauz, Kirchholm, Kokenhauz* zamek naturą y sposobnością mieysca obronny, ale teraz zruinowany; *Ubsal, Szmiten, Lenward, &c. &c.* w roku 1721. namienione Inflanty przez traktat *Nisztadzki* Rosyi na wieczne czasy od Szwedow są ustąpione.

Inflanty

Inflanty do Rzeczypospolitey należące na trzy części się dzielą, 1mo. Na Xięstwo Inflantkie *in specie* tak zwane. 2do. Na Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie. 3tia. Na Ziemię Piltyńską. Te części w jedno złączywszy, zamykają w sobie kraj koło 90. mil długi, a na 50. mil szeroki. Namienię cokolwiek o każdej części z osobna.

Xięstwo Inflantkie ma tytuł Xięstwa od ordynacyi ostatniey Inflantkiey roku 1677. którą Senatorow y Urzędnikow Inflantkich postanowiono *sub generali titulo* Xięstwa Inflantkiego. Ma dłużyny od ostatniey granicy z Moskwą aż do granicy z Kurlandją od Dyneburka na mil 40. a w szerz koło 30. Graniczy z Inflantami Rosyjskiemi, z samą Moskwą, Województwem Połockim, Powiatem Brastawskim y z Xięstwem Kurlandskim. Obfituje w puszczach, jeziorach, zwierzynie, miodach, futrach, &c. Dzieli się na cztery trakty; Pierwszy Dyneburki, w którym Starostwo Dyneburkie y miasto Dyneburg nad rzeką Dźwiną. OO. Soc: JESU w tym mieście mają klasztor, szkoły, y Kościół murowany barzo wspaniały. Farny Kościół lubo drewniany, jednak z piękney struktury ma osobliwość. Krol BATORY to miasto wystawił y mocno ufortyfikował zamiast starego Dyneburka, który był o mil dwie od nowego na miejscu teraz zwanym *Stary zamek*. Od częstey powodzi Dźwińskiej wspomniane miasto poprawić się nie może, ale coraz do więkzey przychodzi ruiny. Tak Seymiki, jako też sądy Ziemskie, Grodzkie, Maydeburkie w tym mieście się odprawują. Do Starostwa Dyneburkiego przerzeczona Ordynacya Inflantska R. 1677. przyłączyła jurydykcyą Grodową; a tak kto jest Starostą Dyneburkim, jest zarazem y Starostą Inflantkim. Drugi trakt Rzeżycki, w którym Starostwo Rzeżyckie obszerne, ludne, y piękne. W nim zamek Rzeżycki, (ktorego tylko teraz *rudera* widać) Krzyżakom był przedtym mocną twierdzą y obroną od inkursyi Moskiewskich. Trzeci trakt Lucyński, w którym Starostwo Lu-

cyńskie

cyńskie obszerności y dobroci gruntow od wszystkich Starostw Inflantkich prawie najlepsze. Ma zamek murowany ale cale spustoszony. Czwarty trakt Maryenhawski, w którym Starostwo *Maryenhauz* w koło prawie Moskiewską otoczone granicą; w nim zamek zdeżolowany na wyspie. Po tych czterech traktach Szlachta liczne swoje wsi y dwory mają. O prawach y cywilnym porządku tego Xięstwa ostatnia Ordynacya Inflantska w roku 1677. postanowiona, dostateczną daje wiadomość; znajdziesz onę wyżej w Historji Inflantkiey pod tymże rokiem 1677.

Xięstwo Kurlandskie zamyka w sobie dwa Xięstwa, to jest: Xięstwo Kurlandskie *propre* tak zwane, y Xięstwo Semigalskie; leży od zachodu nad morzem Bałtyckim, a mianowicie przy odnodze morza Bałtyckiego *Sinus Curlandicus*, to jest: Kurlandki *haff* zwaney, który *haff* rościąga się wzdłuż na mil 15. Od południa z Xięstwem Zmudzkiem y z Xięstwem Litewskim, a od pułnocy z Inflantami graniczy, od których rzeka Dźwina Kurlandją dzieli. Wzdłuż ten kraj liczy na mil 50. a w szerz na mil 30. Stołeczne miasto całego Xięstwa Kurlandskiego jest Nitawa po Niemiecku *Mitaw*, w Semigallii nad rzeką Muszą sytuowane. Ma zamek piękny, OO. Soc: JESU mają Kościół y szkoły, który jednak dependuje od Proboszcza Nitawskiego. W tym mieście zwyczajna jest rezydencya Xięcia Kurlandskiego y Regencyi jego. Seymiki Kurlandskie w nim się odprawują. Już się na swoim miejscu w Historji Inflantkiey powiedziało: że nim insza od Rzpltey zaydzie dyspozycya po dysgracyowanym w Moskwie Bironie Xiążęciu Kurlandskim, tym czasem *Supremi Consiliarii* (ktorych po Niemiecku *Oberathami* nazywają, y ktorych jest czterech: Pierwszy *Magister Provinciae* po Niem: *Landhofmeyster*, drugi *Cancellarius*, trzeci *Supremus Burgrabius*, czwarty *Supremus Mareschallus*) Imieniem Krolewskim rządzą według dawnego zwyczaju y ustaw *in formula Regiminis* w roku 1637. od Komisarzow Rzeczy-

pospo-

pospolitey postanowionych, do których w Historji Inflant-
skiej pod tymże rokiem opisanych Czytelnika odsyłam.

Ziemia Piltyńska przedtym do Biskupa Kurlandskiego ze-
wszystkim należała. Jakim zaś sposobem napożym dostała się
Krolowi Duńskiemu, y jak się Krol STEFAN o tę ziemię po-
miarkował z Duńczykiem, oraz jak Biskupi Inflantscy docho-
dzili tej ziemi, y na jakim stopniu resprawy ta pretensya do
tąd zostaje, masz o tym wszystkim doskonałą naukę w Historji
Inflantkiej. O formie rządow tej ziemi czytay *Formulam
Regiminis* w Historji Inflantkiej pod rokiem 1637. Leży ta
ziemia nad morzem Bałtyckim, na wzdłuż na mil 18. a wszerz
na mil 8. zamki w niey się znajdujące są: *Pilten, Edwalen,
Hasenpoth, Ungermunt, Dondang, Neynhauz, Ambothen*; procz
wielu dworow Szlacheckich,

Autorowie.

*Petrus à Dusburg Chron: Prus. Baltasar Russovius Chron:
Livon. Frideric; Menius. Christianus Kelchen Hist: Livon.
Szurtzleych Hist: Ensisferorum, Hartknoch Dissert: in Chron:
Petri à Dusburg. Reinhold: Patkul Collect: Livon. Ceümer
Theatr: Livon. Hubner Hist: de Livon, Ejusdem Lexic: Histor:
& Geogr. Długosz Hist: Lit, Kojalowicz Hist: Lit. Gvagninus
de Livon. Kwiatkiewicz Soc: JESU in Annuis. Lexic: U-
niver: Lips. Joan: Gauben Lexic. Szpanenberg. Adellspiegel.
Grosfer memorab: Lusatia, Niesiecki Soc: JESU. Volumina
Constitutionum. Varia manuscripta. &c. &c.*



*
Doku-
ment
ten na-
leży do
karty
215.

S T A T U S

Causæ Episcopatus Piltinensis.

- 1^{mo}. Joannes Meininghausen Episcopus Piltinensis cum
factus esset Apostata circa annum 1559. Episcopa-
tum Piltinensem Regi Daniæ in summa triginta mil-
lium Imperialium oppignoravit.
- 2^{do}. Rex Daniæ Fratri suo Magno eundem Episcopatum
dedit in Administrationem.
- 3^{tio}. Post mortem Magni Serenissimus STEPHANUS Rex
redditis triginta millibus Imperialium Regi Daniæ
recepit Episcopatum Piltinensem. *Videantur pacta seu
transactio Danica hic annexa sub litera A.*
- 4^{to}. Cum STEPHANUS Rex à Marchione Brandenburgico
acceperat triginta millia Imperialium in exsolutionem
Regi Daniæ in eadem summa hypothecæ titulo tra-
didit Marchioni Brandenburgico eundem Episcopa-
tum Piltinensem.
- 5^{to}. Post mortem Marchionis derelicta vidua consors ejus
Sophia Ducissa Anszpachiana jure hypothecæ tenebat
eundem Episcopatum Piltinensem.
- 6^{to}. Circa annum 1639. Ducissa Anszpachiana cessit jus
suum hypothecarium Domino Meydel Nobili Pilti-
nensi, qui Meydelius cum facultate S. R. M. & Rei-
publicæ exsolvit triginta millia Imperialium Ducissæ
Anszpachianæ.

Kkk

Præ-

- 7^{mo}. Prætendebant Duces Curlandiæ jus aliquod habere ad Episcopatum Piltinensem, sed abjudicati sunt à Serenissimo olim VLADISLAO Rege Pol: in ann: 1644. per decretum ex feriis partium controversiis latum. *Videatur hic annexum sub litera B.*
- 8^{vo}. In an: 1685. Serenissimus JOANNES III. & Respubl: assignavit Commissionem Piltinum ad instantiam Illustrissimi Poplawski Episcopi Livoniæ & Piltinensis.
- 9^{no}. Commissio peracta annò 1686. revisis utriusq; partis documentis ac juribus uti in hypotheca existentem Episcopatum adinvenit esse exemptibilem, sicut & adjudicavit Illustrissimo Poplawski uti Episcopo Livoniæ & Piltinensi. *Videatur Decisio Commissorialis sub litera C.*
- 10^{mo}. In eadem Commissione remissa stetit pro approbatione ac finali decisione ad S. R. M. & Rempubicam.
- 11^{mo}. Serenissimus Rex JOANNES propter necdum initam pacem cum Turcis protunc, auditis partibus deliberavit.
- 12^{mo}. In anno 1713. citatis Possessoribus à Moderno Celsissimo Primate protunc Episcopo Livoniæ & Piltinensi deliberationem JOANNIS III. Serenissimus AUGUSTUS II. prorogavit.
- 13^{tio}. Annò 1715. idem Serenissimus AUGUSTUS II. promulgationem decreti sui ex clementia sua distulit
- quidem,

quidem, nihilominus per rescriptum suum Regium Dominis hypothecariis possessoribus Bonorum Episcopatus Piltinensis ac Capituli demandavit quatenus intra sex menses convenirent cum Episcopo. Quibus elapsis, secundum omnium Senatorum unanimia vota suum decretum exemptionis sine omni ulteriori atcitatione à se promulgandum declaravit. *Videatur rescriptum Regium sub litera D.*

CUM autem usq; ad hoc tempus hypothecarii possessores nullam unquam præstiterint satisfactionem neq; cum Illustrissimo Episcopo amicabiliter convenerint neq; Bona eidem restituerint, quinimo se contumaciter usq; ad præsentem terminum gesserint, igitur Modernus Illustrissimus Episcopus Livoniæ & Piltinensis humillimè supplicat approbationem Commissorialis decisionis Piltinensis, & adjudicationem finalem Bonorum Episcopatus Piltinensis ac Capitularium.

De Episcopatu Piltinensi repræsentatur negotium magnum ratione exemptionis, & non est, nam tantum res agitur cum aliquot Nobilibus.

Et præterea Magnifici Consilarii ex prætextu Cameræ Ducalis nullo jure tenent duo Bona, videlicet Hasemphot & Neyhausen quæ Bona non multum fructificant. Et Episcopus magnum patitur detrimentum.

A.

P A C T A

IN NOMINE SANCTÆ & INDIVIDUÆ TRINITATIS: Notum testatumq; sit universis & singulis, hanc transactionis formulam visuris, audituris, lecturisvè, iis præsertim quorum interest. Postquam DEI præpotentis voluntate Illustrissimus Princeps ac Dominus Dominus Magnus in Livonia Episcopatum Osiliæ Vici, necnon Curoniæ Dominus, Episcopatus Revaliæ Administrator, Hæres Norvegiæ, Slesuici, Holfatiæ, Stormariæ, & Dithmarsiæ Dux, Comes Oldenburgensis & Delmenhorstensis, annò elapsò octuagesimò tertiò vitam cum morte commutâset; & derelicti Curoniæ Episcopatus jure atq; successione inter Serenissimum & Potentissimum Principem ac Dominum Dominum STEPHANUM Regem Poloniæ, Magnum Ducem Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæquè, necnon Transylvaniæ Principem ab una; & inter Serenissimum itidem ac Potentissimum Principem ac Dominum Dominum Fridericum ejus Nominis secundum Daniæ, Norvegiæ, Vandalorum, Gotthorum Regem, Slesuici, Holfatiæ, Stormariæ, necnon Dithmarsiæ Ducem, Comitem Oldenburgensem, & Delmenhorstensem

stensem ab altera, partibus; gravis & periculosa lis atq; contentio suborta esset: adeò, ut uterq; jus suum, quod in hoc Curoniæ Episcopatu habebat seu habere prætendebat, vi armatâ tueri atq; vindicare animum induxerit. Quò factum ut inter utriusq; Regis Officiarios milites atq; subditos ad arma & necessarias defensiones & his ad graviores persecutiones, conflictus, cædes, prædiorum atq; agrorum depopulationes, occupationes, direptionesq;, & omnem hostilitatem descensum, atq; perventum fuerit. Quibus malis nisi maturò consiliò obviam itum fuisset, facile evenire potuisset, ut animorum utrinq; majori exacerbatione oborta, vetus illud inter hos duos Potentissimos Principes necessitudinis, amicitiae atq; vinitatis vinculum non tantum cum extrema hujus Curoniæ Districtus & aliarum finitimarum Ditionum pernicie atq; interitu: sed etiam totius Christianitatis periculo & damno solutum atq; dissipatum esset, bellumq; grave atq; difficile exarsisset, cum autem omnibus iis præsertim, qui periculo proximi sunt, pro parte virili opera danda sit, ne ejuscemodi gliscens flamma & hæc magnarum calamitatum semina viribus acquisitis serpent latius, ipse Illustrissimus Princeps ac Dominus D. Georgius Fridericus Marchio Brandenburgensis in Prussia Stetini, Pomæraniae, Cas-
subo-

suborum & Vandalorum, necnon in Silesia Carnoviæ Dux, Burgravius Horibergensis ac Rugiæ Princeps, utrisq; Serenissimis Poloniæ, & Daniæ Regibus, uni arctissimo fidelitatis atq; homagii necnon affinitatis; alteri & propinquæ cognationis, affinitatis atq; propinquitatis jure & necessitudine devinctus, pro communis salutis studio motuq; proprio, ad hæc mala & incommoda Christianitatis declinanda, apud utrumq; Serenissimum Regem intercedere & omnem operam, studium fidemq; adhibere conatus est. De salutari- bus itaq; remediis æquisq; conditionibus, quibus hoc dissidium claudi, componi & communi periculô evitatô, vetus illa necessitudo atq; amicitia inter utrumq; Serenissimum Regem, eorumq; Regna restaurari atq; conservari possint; cogitatione suscepta, Celsitudo Illius pro suo candore atq; fiducia utrumq; Serenissi- mum Regem ad pacis studium armorumq; depositio- nem & totam causam vel familiari transactioni vel justæ cognitioni atq; arbitrio amicorum committen- dam amicè & fideliter invitavit, atq; diligenter hor- tari non destitit. Cui suæ Celsitudinis piæ voluntati, Dei benignitate accedente, utræq; Serenissimæ Re- giæ Majestates morem gerentes, pari publicæ salutis studio commotæ, ad oblatam amicorum transactio- nem vel legitimam cognitionem, animos salvo jure suo

suo adjecerunt. Quia verò hi compositionis atq; pa- cis tractatus (quod res altioris indaginis esset) nonnisi armis atq; hostilitatis metu suspensis & depositis suscipi, multominus feliciter perfici potuerunt: labo- randum sibi idem Illustrissimus Prussiæ Dux putavit, ut inducias, ad utriusq; subditorum securitatem inte- rea conciliaret, quas & accedente utriusq; Serenis- simi Regis autoritate, & utriusq; subditorum con- sensu, sua Celsitudo per Legatum & Consiliarium suum Generosum Levirum à Bulau æquis conditio- nibus pepigit atq; firmavit. Hæc verò Illustrissimi in Prussia Ducis præclara erga Rempublicam voluntate, studio atq; candore perspectis, utriq; Serenissimi Reges etsi legitima de causa jureq; suo, apud æquos & minimè suspectos Judices, aut arbitros cognitio- nem, atq; arbitrorum minimè reformidarent: tamen ad evitandas controversias & contentiones majores, & ad sua quoq; publicæ tranquillitatis pacisq; studia magis declaranda, DEO primùm & post autoritati Illustrissimi in Prussia Ducis id deferentes, totam istam causam per certas condiciones determinandam atq; transigendam decisionem atq; transactionem so- lius suæ Celsitudinis moderationi, prudentiæ & fidei commiserunt. Hæc itaq; potestate accepta Illustris- simus in Prussia Dux DEI Præpotentis auxilio fretus, & peni-

& penitiùs deliberata re, consiliòq; habitò, concilia-
tùs atq; ad æquitatem compositùs inter se animùs, solâ
utilitate Reipublicæ, & utriusq; Serenissimi Regis
dignitate spectata, totam eam controversiam condi-
tionibùs infra scriptùs justis, & æqualibùs & utriq;
acceptùs, per dictum Consiliarium suum Levirum à
Bulau composuit atq; transegit. Atq; inprimis: quod
in omnibus controversiarum compositionibus lauda-
tum & usitatum est, universæ & singulæ dissensio-
nes, offensiones, exacerbationes, detrimenta, damna,
sumptus atq; impensæ inter utrumq; Serenissimum
Regem, eorumq; subditos hujus Episcopatus contro-
verli, causa oborta atq; commissa vigore hujus tran-
sactionis perpetuâ oblivione sublata, deleta atq; obli-
terata esse; ut vicissim omnia ea, quæ ad constituen-
dam pacem, amicitiam, bonamq; vicinitatem perti-
nere videbuntur, coli atq; observari debent. Etli
verò Serenissimus Daniæ Rex Jus suum, quod in hoc
Curonæ Episcopatu sibi competere asseruit, vigere,
necnon Serenissimus Poloniæ Rex, prætensum jus
suum docere conatus est, litis tamen evitandæ & pa-
cis constituendæ causa per Illustrissimum Prussiæ
Ducem negotium universum eousq; deductura est;
ut dictis Serenissimis Regibus utrinq; de suo jure
prætenso remittentibus Serenissimus Poloniæ Rex,

Sere-

Serenissimo itidem Daniæ Regi, amicæ ac placidæ
transactionis nomine triginta talerorum millia probæ
& usitatae, & in Romano Imperio approbatæ monetæ
persolvere & numerare stipulatus atq; pollicitus sit.
Quæ summa ubi Serenissimo Daniæ Regi aut nume-
rata aut certò in loco idoneo assignata fuerit, Sere-
nitas sua, Serenissimo Poloniæ Regi realem possessio-
nem arcis Piltinensis, totiusq; Episcopatus concede-
re atq; tradere: Serenissimus verò Poloniæ Rex simul
ac vicissim subsecutum quòd omnia promissa atq;
recepta complere atq; observare tenebitur. Imprimis
verò, ut Subditorum istius Curoniæ Episcopatus, eo-
rum præsertim, qui post obitum Illustrissimi Ducis
Magni fidem Daniæ Regis secuti sunt, justa ratio
habeatur. Universis & singulis Nobilibus atq; Oppi-
danis Jura, libertates & privilegia sua legitimè huc-
usq; obtenta atq; usurpata, à supra dicto Serenissimo
Poloniæ Rege, confecto desuper atq; ipsis dato Di-
plomate autoritateq; aut consensu Senatorum suo-
rum accedente confirmabuntur, eaque ab omnibus
ejus Majestatis Successoribus & Ordinibus Regni in
perpetuum salva & illæsa conservari debent. Nec
fides Serenissimo Daniæ Regi hucusq; præstita, ulli
eis fraudi fuerit, sed posthac pro Serenissimi Polo-
niæ Regis subditis fidelibus atq; dilectis suscipientur

LII

& habe-

& habebuntur. Quandoquidem & compluribus jam abhinc annis, in Ecclesiis Episcopatus istius nulla alia præterquam ea, quæ Confessioni Augustanæ consentanea est, religio culta, atq; observata fuit, ex communi in inclyto Poloniæ Regno Religionis confœderatione, æquum censetur, atq; ex hac porro pacificationis transactione sumitur & constituitur: ut incolis tam Nobilibus quàm Oppidanis in Scholis & Ecclesiis ipsorum jurisdictioni, vel juri subjectis, liberum & pacatum exercitium ejus religionis, Augustanæ videlicet Confessionis relinquatur, nec ulla alia ipsis obtrudatur. Eamq; itaque publicè, sine omni impedimento, pari cum Curlandiæ Ducatus subditis libertate, profiteri atq; exercere illis licebit, & conscientiæ suæ libertate plenè gaudebunt. Generosus Johannes Behi Serenissimi Daniæ Regis in arce Piltinensi Præfectus, & Primarius istius Districtus incola, in pacata Bonorum suorum possessione, vigore inscriptionum & legitimè obtentorum Privilegiorum suorum retineri ac conservari debebit. In cujus rei securitatem, Serenissimus Poloniæ Rex dictarum inscriptionum & Privilegiorum suorum Diplomate, Majestatis Ipsius Sigillò munito, autoritate & consensu Senatorum suorum pro more adhibito, Confirmationè ipsi dabit. Cui quoquè, quod fidelem hucusq;

usq; Serenissimo Daniæ Regi se præstiterit, planè fraudi non erit, sed Serenissimus Poloniæ Rex oblitteratâ omnî offensâ suâ, eum clementiâ & gratiâ prosequetur. Ille verò vicissim, vel ipse si Bona ista sua possidebit, vel per alium, cui pro rerum suarum necessitate ac statu ea possidenda tradiderit, eidem Regiæ Majestati debitam, & fideli Vasallo & subdito dignam fidem atq; subjectionem præstare tenebitur. Eadem ratione cæterorum quoq; Nobilium & Subditorum Jura & Privilegia de Bonis suis, justò titulò hucusq; possessis, ipsis & ipsorum hæredibus, non tam tempore hujus Serenissimi Regis, quàm omnium ejus Successorum, & Ordinum Regni, atque & aliorum Dominorum, ad quos Diœcesis ista successu temporis quocunq; jure pervenire posset, salva esse, conservari atq; à Serenissimo Poloniæ Rege autoritate & consensu Senatorum suorum accedente confirmari debebunt. Qui pari erga eandem Regiam Majestatem fide atq; subjectione obarmigentur. Si quis quid vel emptionis, vel hypothecæ aut pignoris titulò possideat, sine legitima Juris cognitione, defacto ea possessione minimè deturbari, sed in ea tantisper retineri & conservari debebit, dum legitima fiat de Jure cognitio. Etsi quis vel pretium, vel mutuum in Bona aliqua à se expensum, solutum & numeratum esse

docuerit, à legitimo Vindicatore Bonorum ante cessionem justè eidem persolvetur, atq; refundetur; Bona, fundi, prædia, domicilia, coloni, & id genus alia in hoc tumultu atq; controversia alicui adempta atq; occupata, legitimo Domino & Possessori sine omni mora, tergiversatione aut difficultate restitui & tradi debent. Hac restitutione facta & conditionibus hisce omnibus completis, ejus Episcopatus Nobiles & subditi juramento, si quo Serenissimo Daniæ Regi obstricti fuerunt, absolvi, & Serenissimo Poloniæ Regi novo jure jurando obstringi debent; & tam huic, quàm Successoribus illius seu naturalibus suis Dominis, necnon inclyto Poloniæ Regno omnem fidem, obedientiam, subjectionem subditis fidelibus dignam atq; convenientem, præstare tenebuntur. Illis vicissim omniū eorum, quæ de conservatione Religionis, Jurium, Privilegiorum atq; Bonorum in hisce conditionibus promissa atq; recepta sunt, inviolata conservatio & Regalis contra omnem vim & injuriam, quæ cæteris Regni Incolis debetur defensio, justitia atq; patrocinium præstabuntur; contributionibus quoq; exactiōibus, & vectigalibus, inusitatis, & extraordinariis, & ab reliquis Ordinibus Poloniæ Regni non laudatis vel receptis atq; collatis, ejus Episcopatus subditi minimè prægravari debent, sed
 eorum

eorum eadem, quæ cæterorum inclyti Poloniæ Regni incolarum ac fidelium subditorum habebitur ratio. Quia etiam manifestum est durante hâc controversiâ & hostilitate, bona & subditos ejus Episcopatus omni ferè supellectile, pecoribus atq; etiam facultatibus omnibus orbatos, destitutos atq; exutos esse, ita ut tam facilè se colligere & res domesticas suas restaurare non possint, pietatis atq; æquitatis arbitrium est, & fieri placuit, ut ejus Districtus subditi annis quinque subsequētib; ab omnibus exactiōibus, expeditionibus oneribusq; publicis vacent atq; immunes habeantur, nec durante eo tempore ullô modô iis aggraventur, nisi pro sua erga Dominum & Patriam fide, urgente necessitate publica, sponte quid interim conferre velint. Tempore autem eo exactiō, communi cum reliquis Regni subditis sorte censebuntur. Cautum præterea est, ut quidquid nunc, vel tormentorum, pulveris, globorum, instrumentorum bellicorum armorumvè, quidquid etiam supellectilis & aliarum rerum mobilium in Arce Piltinensi asservatur, id omne hâc transactione confecta, quamprimùm vel Serenissimo Daniæ Regi, vel ad quemcunq; alium id pertinebit, sine impedimento auferre atq; exportare liceat. Si qui etiam Captivi utrinq; reliqui fuerint, sine pretio & culpa

culpa restituentur & securè dimittentur, vel si quis etiam manu stipulata dimissus fuerit, is ea sponsione atq; obligatione, per hanc ipsam transactionem liber & solutus esse debebit. Hiscè transactionis capitibus ritè completis & præstitis, Serenissimus Daniæ Rex, uti se facturum disertè recepit, Serenissimo Poloniæ Regi totum hunc Curoniæ Episcopatum cum omni jure, Dominiis, usu, fructu, cæterisq; ad eum Episcopatum pertinentibus, quemadmodum in suis limitibus & metis ab Illustrissimo Duce Magno piæ memoriæ possessus, atq; usurpatus fuit, pro se & Serenissimis Successoribus suis resignare, cedere & plenissimè tradere tenebitur. Quemadmodum Serenitas sua vigore hujus transactionis, id ipsum, quàm fieri potest plenissimè concedit & tradit. Nihil in perpetuum sibi, aut Serenissimis Successoribus suis Juris aut Domini in hoc Episcopatu reservans. Atq; hæc superiora omnia inviolatè observare, complere, & re ipsa præstare, omniq; dissensione sublatâ sinceram amicitiam, bonamq; vicinitatem colere utraq; Regia tam Poloniæ quàm Daniæ Majestas; sub verbo & dignitate sua Regia, pro se & Successoribus & Ordinibus Regni, sanctè receperunt, atq; promiserunt; id ipsum hujus transactionis vigore, iterum bona fide recipientes, promittentes atq; confirmantes. In quo-
rum

rum omnium indubitata fidem, atq; confirmationem, & rei veritatis testimonium hujus transactionis formulæ bina Diplomata ejusdem tenoris & vocis in pergamento descripta, & eorum unum Serenissimi Poloniæ Regis, & ejusdem Regni Senatorum manibus & sigillis; alterum Serenissimi Daniæ Regis, ejusq; Regni Senatorum manibus & sigillis, utrumq; autem Illustrissimi cuoque Principis Marchionis in Prussia Ducis tanquam Intercessoris & Arbitratoris, manu & sigillò notata, signata, atq; corroborata & singula Diplomata singulis Serenissimis Regibus transmissa atq; tradita fuerunt. Confectum est hoc Diploma in Regia Arce Cronaburga. Die decima mensis Aprilis, annò Salutis humanæ Millesimò, Quingentesimò, Octuagesimò quintò.

B.

Decretum VLADISLAI IV.

SACRA Regia Majestas auditis partium controversiis, visisq; & bene perpensis ab utrinq; Juribus, & Investituris, quantum attinet Jus Feudale, quod Illustrissimus Actor sibi ad Districtum seu Arcem Piltinensem, unâ cum tenuta Curoniensi, & illorum attinentiis universis vigore Tractatum, Investiturarum, & aliorum Jurium in Processu specificatorum, compe-

competere prætendit, eò in consideratione habitò; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum fortitos, nec eorum vigore, ipsum nec Illustrissimos Antecessores ejus utile bonorum præfatorum Dominium aliquando habuisse, nec juxta earundem Investiturarum continentiam, aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusq; statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus, & articulis, investitura, & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, Annò millesimò sexcentésimò trigésimo nono intervenientibus, eisdemq; in suo robore & viridi observatione sacrosanctè manentibus, req; omni in eo statu, in quo antehac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neq; quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illustrissimo Actori præclusa citra tamen derogationem & præjudicium Jurium Generosi moderni citati eundem Illustrissimum Curlandiæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem Bonorum, & hypothecam in eisdem pro summa triginta millium talerorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine, annò millesimo quingentesimo octuagesimo quinto factam; ac consensum

sensum Serenissimi felicis memoriæ Parentis Sacri Reg: Majest: desideratissimi, Annò millesimo, quingentesimo, nonagesimo primo benignè concessum, ac Decretum Commissoriale millesimo, quingentesimo, nonagesimo septimo, tum constitutionem Regni, millesimi sexcentésimi noni, & varia responsa Comititalia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominus tamen cum Antecessores Illustrissimi Actoris, intrâ triennium & trimestre secundum Juris præscriptum, & immemorabilem hujus Regni, & curiæ consuetudinem eorum omnium executionem neglexerint, proindeq; Jura & Privilegia ipsò factò evanuerint, nulliusq; sint roboris & momenti; Generosus autem citatus ex Privilegiis & Documentis authenticis pro parte sua productis, potius & pinguis jus, & pacificam possessionem tam ratione advitalitatis, quàm hypothecæ in summa triginta millium talerorum Imperialium, in eisdem bonis supra specificatis, de quibus res est, legitimè & evidenter deducit & comprobat; ideo inhærendo Juris præscripto præsentì actione incompetenti adinventæ; citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis liber pronunciat, atq; circa jus suum advitalitium, tum quoq; circa eandem hypothecam summæ præfatæ triginta millium talerorum Imperialium ipsum

Mmm
cum

cum suis hæredibus & successoribus concernentem; necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dicta advitalitate durante, eâ verò finitâ, usq; ad integram summæ præfatae triginta millium talerorum solutionem & restitutionem, juxta Privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

C.
DECISIO
Commissionis Piltinensis.

TAndem Serenissimi ac Potentissimi Principis, ac Domini, Domini JOANNIS III. DEI Gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Ruffiæ, Pruffiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Kijoviæ, Podoliæ, Volhyniæ, Podlachiæ, Severiæ, Czernichoviæque; & omnium Ordinum Reipublicæ authoritate Generalium Regni Varfaviensium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commissarii, visis juribus, & sufficientissimis documentis authenticis, tam Sacræ Romanæ Ecclesiæ, quàm Illustrissimo Duci Curlandiæ Nobilita-

bilitatiq; Districtus Piltinensis servientibus, & communibus per omnes circumstantias pensatis, & trutinatis eo attento. Quòd Illustrissimus, & Reverendissimus Episcopus Livoniæ ac Piltinensis aliàs Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem, sive Curoniensem tam per Nominationem Sacræ Regiæ Majestatis, quàm per confirmationem Sanctæ Sedis Apostolicæ, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Ideo Illustrissimi Domini Commissarii, eundem Illustrissimum Episcopum Livoniæ, pro vero & legitimo Piltinensi Episcopo seu Curoniensi agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam, & Piltinensem Tractum, in Ecclesiis Catholicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinensia, Territorium atque ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni Sacræ Regiæ Majestatis, & Reipublicæ immediatè subjecta exemptibilia adinvenientes, cum omni Jure Dominio attinentiis, & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuû, reddituum, foundationum, tam Ecclesiæ Cathedrali, quàm Capitulo ac Capitulari mensæ servientium, vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem prænominato Episcopo

& non alteri cuiquam, competere: eaque à Possessoribus modernis, quales sunt principaliter Generosa Anna Sybilla Maydell, cum suis Successoribus, & Celsissimus Dux Curlandiæ post enumeratam summam hypothecariam, si ad eum jus competens exhibuerint, vindicanda censuerunt, ac demum insistendo Constitutioni Comitiorum proximè præteritorum Causam hanc cum toto effectu pro approbatione, & finali decisione, ad Judicia Sacræ Regiæ Majestatis remiserunt; & tam Illustrissimo Duci Curlandiæ, quàm Generosæ Annæ Sybillæ Maydell atq; Generosis Joanni & Theodoro Maydelliis Successoribus, tum & quibuscunq; aliis Bonorum Piltinensis Episcopatus Possessoribus Terminum, inhærendo Ordinationi Commissoriali Anni millesimi sexcentissimi decimi septimi in Martio scilicet die decima quinta hujus mensis proximè instantis in anno præsentis, ubi tunc Curia Serenissimi degerit, peremptorium, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis sine ulla ad citationem conservârunt, & præfixerunt, actûs præsentis auctoritate. Quantum attinet jurisdictionem, qualiter in posterum sit ordinanda, an videlicet juxta præscriptum Commissionis anni 1617. in Halsempoth peractæ, an Illustrissimo Episcopo attribuenda: Illustrissimi Commissarii conformando se
inten-

intentioni Sacræ Regiæ Majest: in literis expressæ, hoc in puncto decisionem Supremo Sacræ Regiæ Majestatis Judicio integerrimè reliquerunt.

D.

RESCRIPTUM REGIUM.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, &c. Illustrissimo Principi Domino Ferdinando Curlandiæ & Semigalliæ Duci, necnon Generoso Sackien Successori Maydeloviano in hypotheca Bonorum Episcopatus Piltinensis seu Curoniensis, tum & aliis eorundem Bonorum hypothecariis Possessoribus gratiam Nostram Regiam. Illustrissime Princeps Domine, & Generosi Possessores hypothecarii præfatorum Bonorum gratè & fideliter Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati, & circa acclamationem causæ exemptionis Bonorum Episcopatus Piltinensis sive Curoniensis, nuper sub die sexta mensis præsentis Aprilis, unanimibus ferè votis Senatorum Regni, & Magni Ducatus Litvaniæ, Consiliariorumq; Nostrorum, lateri Nostro protunc assidentium inclinati, & de potestate Nostra Regia instante Reverendo in Christo Patre Episcopo Livoniæ & Piltinensi, deli-
bera-

berationem adhuc per Serenissimum JOANNEM III. Antecessorem Nostrum præhabitam, & per Nos in anno millesimo septingentesimo decimo tertio prorogam, etiam non obstante absentia Fidelitatum Vestrarum & suspensione per Plenipotentem Illustritatis Vestræ ad convictionem non comparente inordinatè in termino succubitorio petita, non attempta expedire, & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum post tantum temporis spatium à Nobis indultum iustitia omnino postulat & Privilegiatissimæ ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut Decretum Nostrum in hac causa sine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen clementiâ Nostrâ duximus ea de re Illustritatem Vestram, ac etiam hypothecarios Possessores gratiosè præmonere, nisi intrâ sex menses à data præsentium curaverint accommodare hoc negotium, scient elapsô præfatô spatio sex mensium, statutum Nobis esse præhabitam deliberationem expedire, & Decretum Nostrum promulgare, sine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præsentibus manu Nostra subscriptas Sigillis Regni & Mag: D. Lit: communiri iussimus. Datum Varsoviæ die decima quinta mensis Aprilis, Annô Domini MDCCXV. Regni verò Nostri XVIII. Annô. AUGUSTUS Rex, Locus Sigilli Regni Cancellaria-

cellariæ Majoris. Matthæus Iliak Enifer Braclaviensis, Sacræ Regiæ Majestatis Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Magni Ducatûs Litvaniæ. Basilius Rychlicki Subdapif: Trocens: Sacræ Regiæ Majestatis Magni Ducatûs Litv: Major Secretarius. Ad Illustrissimum Ducem Curlandiæ & Generosos Hypothecarios Possessores Episcopatûs Piltinensis seu Curoniæ. Cui supplicationi uti justæ, & legitimæ Nos benignè annuentes præfatas Literas, quarum Originale idem offerens denuò ad se recepit, & de recepto Originali Cancellariam Nostram quietavit, ad Acta præsentia Metrices Regni suscipi, iisdem inferi & ingrossari easdemq; Parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit, extradi permisimus. In quorum fidem præsentibus Sigillum Regni est appressum. Actum Varsoviæ feriâ tertiâ post Dominicam Ramis Palmarum Quadragesimalem, proxima, die scilicet decima sexta mensis Aprilis, annô Dni millesimo septingentesimo decimo quinto.



R E J E S T R

Z N A C Z N I E Y S Z Y C H R Z E C Z Y,

W którym pierwsza liczba znaczy część Księgi, wtóra y
inne następujące znaczą kartę.

- Bel Krolewic Duński u Hermistrza wojenney experyencyi nabyma. 1. 28. 31.
Albertus I. Arcy-Biskup Rycki Metropolitański strzymał godność. 1. 31. 83.
Mendoga na Krolestwo Litewskie kornuje. 1. 34.
Albertus de Buxhow III. Biskup Instantki z 23. okrętami do Instant przybywa 1. 12. Miasto Rygę buduje. Ibidem. Tytułem Principis S. R. I. ozdobiony Rycerstwo Eniferorum funduje. 1. 13. 14.
Alexander Nowogardzi Xigęć, Pskow Krzyżakom odebrał. 1. 31.
Allianja Polaków z Litwą 1. 44. Litwy z Krzyżakami 1. 34. 36. Krzyżaków z Polską 1. 36. 93. Z Krolew Zygmuntem jako W. X. L. na spólną obronę przeciw Moskwie 1. 94.
Allianja tragiczna Xigęćcia Holsztyńskiego z Carem Moskiewskim. 1. 199.
Alternata Polski z Litwą w Dzierżawie Starostw Instantkich. 1. 220.
Alternata Instantczyków w Dzierżawie tychże Starostw. 1. 232.
Andrzej IV. Hermistrz S. migallig podbił. 1. 31. Z łupów wojennych Kościoły y Kłasztory opatruje Ibidem.
Anna Topel Mniżka w Wierze nieprzełamana 1. 81. Umarła 138. lat mądrze 1. 219.
Apełacya w Sprawach Instantkich. Vide: Instantczycy.
Approbaeya Fundacyi Kościoła Düneburkiego. 1. 345. Plebanii Instantkich 1. 379. Kościoła Liwenmuyzkiego. 1. 378.
Arcy-Biskup Bremeński Biskupow Instantki tom daje. 1. 10.
Arcy-Biskupow Imiona y Liczba notuje się ad marginem à fol: 31. ad fol. 81.
Arcy-Biskupa Ryckiego godność. 1. 13. 31. 75. 83. Dzierżawy 1. 29. 83. 84. Furysdykcyja nad Instantkicmi y Pruskiemi Biskupami. 1. 29. 88.
Arcy-Biskup Rycki S. R. I. Princeps 1. 83. Metropolita Instantki 1. 31. 83. Patriarcha Litewski. 1. 57.
Arcy-Biskupow y Biskupow Instantkich z Kapłanow Krzyżackich obierać kazano. 1. 56.
Arcy-Biskup Procefsyż w dzień Podwyższenia Krzyża S. nakazał. 1. 74.
Arcy-Biskupow z Krzyżakami dyssenzye. Vide: Niechęć.
Arcy-Biskup Krzyżaków poraził 1. 39.
Od Hermistrza do więzienia dany. 1. 40.
Z Hermistrzem w Rzymie przed Papieżem się prawuje. 1. 42. Item: W Apenionie. 1. 48.
Arcy-Biskup fromotnie z Rygi wygnany. 1. 69. W więzieniu umiera. 1. 67.
Arcy-Biskup z Rygi przed lutrami uchodzi. 1. 77. U Kniazia Moskiewskiego pomocy na Ryżanow szuka. Ibidem. Item U Olbrychta Xigęćcia Pruskiego. 1. 79.
Hermistrza zapozyna do Cesarza. Ibidem. Od Ryżan wygnany z Miasta. 1. 77.
Arcy-Biskup Lutrom przyjazny Posiefsyż Dobr odbiera. 1. 82. Z Krzyżakami nojuje. 1. 92. Z Koadjutorem do więzienia dany. Ibidem. Umierając Dobrą Krolowi zapisuje. 1. 161.
Arcy-Biskup Gnieźnieński Posłem do W. Mistrza Krzyżackiego. 1. 60.

- Armistitium z Szwedami na dwie lecie. 1. 272. Na trzy lata. 1. 338.
- Armistitium z Szwedem Polakom nie pomyslnie. 1. 343.
- Asekuracja Krolenyska Instantczykom dana. 1. 187. Xigzgia Mekielburskiego Krolowi. 1. 192.
- Batwochwalstwo Lotewskie. 1. 340.
- Bartoldus Biskup II. męznie się poganom bronąc na placu poległ. 1. 12.
- Batory Krolom Polskim. 1. 198.
- Gdańska dobywa. 1. 200. 204. Paslow do Cara wysła, wypowiadając wojnę. 1. Ibidem. Połock, y innych Miast wiele odebrał. 1. 205. Kościół w Rydze S. Jakuba Katolikom przywrócił. 1. 207. OO. Fezuitow fundował. 1. 208. Item: Biskupstwo Wendeńskie. Ibidem. Ryżanow rebellizujacych poskramia. 1. 216. Swigobliwie umiera. 1. 217.
- Bernardus de Borch Hermistrzem Insti: 1. 67. na 100000. miał gotowego żołnierza. 1. 28.
- Biron Xigzgiem Kurlandskim obrany. 1. 413. Na Xięstwo inwestowany Ibidem. Regencyę Państwa Rossyjskiego obeymuje. 1. 414. Do Syberyi zaslany rewokowany do Jaroslawia. Ibidem.
- Biskup Instantski S. R. I. Princeps. 1. 13.
- Biskupi Pruscy od Arcy-Biskupa Ryskiego dependowali. 1. 29.
- Biskupi Instantscy łabit y ustawy Krzyżaków przyjęli. 1. 30.
- Biskupi Instanty udziałnym Xigzgiem równali się. 1. 30. 83. Każdy z nich miał jus gladii. 84. Skarżę się Papiężowi na Rycerzow. 1. 65.
- Biskupi: Rewelski, Piltyński y Ozelski Biskupstwa swe Duńczycow przedali. 1. 106.
- Biskup Dorpat/ki mniej przezornie postąpił trybut Carowi. 191. Od Moskwy wzięty. 1. 96. Ztarym Hermistrzem do Stolicy na dożywotne więzienie zaprowadzony. 1. 108.
- Biskup Wendeński o poratowanie Instant prosił. 1. 349.
- Biskup Instantski otrzymał Dekret na wykupienie Piltyna. 1. 385. Sprawę Piltyńską promouje. 1. 385. 394.
- Biskupow w Instantach wiele było. 1. 18. 36. 83. 29.
- Biskupow Instantkich Imiona y Liczba wyraża się ad marginem à folio 8. ad 20. Co za Dobra y władzę mieli. 1. 83. 84.
- Biskupow Instantkich z Kapłanow Krzyżackich obierano. 1. 56.
- Borchow Familia. 2. 14.
- Bożkowie Litow Przodkow Instantkich. 1. 4.
- Bruno Hermistrz na placu poległ. 1. 40.
- Bunt chłopski na panow. 1. 46. 47.
- Bunt w Szwecyi. 1. 223. 227.
- Car Moskiewski Instanty od Polski fortelem oderwać usiłuje. 1. 194. Xigzgiu Kurlandskiemu Koronę Instantską ofiaruje. 195. Estoniz pułkowszy. 1. 197.
- Car Iwan czele pranie Instanty Polskie zawojował. 1. 200. & sequenti. Wrócił, na 10. lat pokoy z Polską zawarłszy. 1. 206.
- Ceremonie ofiar pogańskich. 1. 4.
- Ceremonie przy pasaniu na Rycerstwo Equitum Enstiferorum. 1. 14. Na Rycerstwo Krzyżackie. 1. 24.
- Ceremonie przy Inwestyturze Xigzgia Kurlandskiego. 1. 404. & sequenti.
- Cesarz Krzyżaków Instant: z Krzyżakami Pruskiemi godził. 1. 66.
- Chłopi na panow się buntują. 1. 46. 109. Biskupa Rewelskiego z całą Kollegiatą, y wiele inney Szlachty wycięli. 1. 46.
- Chodkientcz całych Instant Gubernator. 1. 163. Traktat Unii wieczney Instant z Litwą stanowi. 1. 165. 166. Znowu do Instant wysłany. 1. 185. Wzięcie nad Szac.

- Szwedami dokazuje. 1. 229.
- Ciepła w Marcu y Aprylu niezwyuczayne. 1. 49.
- Cierpliwosc Szlachcica Polskiego. 1. 45.
- Cła Instantczycy nie płaczą. 1. 131.
- Commendatores Vide: Kontrowie.
- Cudzoziemcom do Urzędow Instantkich zagrodzona droga. 1. 130. 138. 166.
- Człowiek cudowny w Instantciech. 1. 94.
- Dekret Krolenyski na reindukcyę OO. Fezuitow do Rygi. 1. 221.
- Dekret odszadzajcy Xigzgia Kurlandskiego od exempeyi Piltyna. 1. 354.
- Deputaci z Instant na Głowny Trybunał W. X. L. do czasu oznaczeni. 1. 351.
- Dyliminacya Instant od W. X. L. 1. 182.
- Kurlandi y Zmudżig, y Powiatem Brassawkim. 1. 231. 234. 237. Dyliminacya Instant Polskich od Szwedzkich. 1. 364. Starostwa Düncburskiego. 1. 380. 383.
- Dobra należące do Arcy-Biskupa y Biskupow. 1. 29. 84. Do Hermistrza W. Marzałka, y Fochtow. 1. 84. 85. Do Szlachty. 1. 86.
- Dobra Szlachbeckie Lenne na dziedziczne zamienione. 1. 130. 140. 226. 233. 358. 387.
- Domowe Scyfsye, Vide: Scyfsye.
- Dorpat albo Derpt Miasto zbudowane. 1. 18. Cudownie od oblężenia uwolnione. 1. 57. Od Moskwy wzięte. 1. 196.
- Dostatek y dobre mienie Instanty zgubiło. 1. 87. 88.
- Dycezye Instantskie, Vide: Biskupow.
- Duńczyk Krzyżakom pomaga. 1. 31. Biskupstwa Rewelskie y Piltyńskie kupił. 1. 106.
- Duńczyka pretensye do Piltyna. 1. 213. Uspokojone. 1. 215.
- Düncburg Forteca zbudowana. 1. 37.
- Diploma Cesarskie, Vide: Biskup.
- Dzierżawy Krola Polskiego w Instantach. 1. 123. & sequenti. Dzierżawy Biskupow, Vide: Dobra.
- Dźwina pol Rygi zalała. 1. 49.
- Elekcyja Arcy-Biskupow Ryskich Kapitule pozwolona. 1. 19. Hermistrz sobie przywłaszczca. 1. 39. Papięż na się przyjmuje. 1. 40.
- Elekcyja Hermistrza nowego w Wendzie po exkommunikowanym antecessorze. 1. 69.
- Elekcyja Zygmunta Krolenyska Szwedzkiego na Tron Polski. 1. 218. Batorogo. 1. 198. Augusta. III. 1. 411. Birona na X. Kurland. 1. 413.
- Elekcyja Morycza Grafa na X. Kurlandzie skasowana. 1. 399. 401.
- Ensyferowie Instantscy z Krzyżakami się złączyli. 1. 22. 27. 30.
- Epitaphium, albo nagrobek Batorogo. 1. 217.
- Estonia u Duńczyka. 1. 16. Krzyżacy odebrali. 17. Szwedom się w protekcyę podala. 1. 110. Moskale oprzował. 1. 197.
- Equites Enstifer: Vide: Rycerstwo.
- Exkommunika na Hermistrza. 1. 69.
- Exkuzacya Ryżan, ze miasto Szwedom podali. 1. 255. Radziwiłłowi się exkuzują. 1. 259. 270. usq; ad folium 338.
- Expedycya wojenna Hermistrza na Rus 1. 68. Augusta Wtorego na Szweda, Vide: Wyprawa wojenna.
- Fakcyje Xigzgia Sudermańskiego. 1. 222. Vide. sub Litera X.
- Familia Hylzenow. 2. 15. Platerow. 2. 21. Familia Softanow, Szadurskich &c. &c. Vide: Szlachta Instantka.
- Familia Tyzenbauzow. 1. 18.
- Familii Zamoykich Przodek. 1. 45.
- Familie dawney Szlachty Instantkiej ordine alphabetico wyliszczają się. 2. 44. & sequentibus. Szlachty Kurlandkiej, Piltyńskiej, y Semigalskiej tymże porządkiem. 2. 11. 12. 13.
- Felin obronna Fortesa, & w niej stary Her-

Hermistrz wzięty od Moskwy. I. 108.
 Ferdynand ostatni z Domu Kietlerow na
 Xięstwo Kurlandskie inwestowany. I.
 404. Umarł. I. 413.
 Formula Regiminis Xięstwa Kurlandskie-
 go y Semigalskiego. I. 243. utq; ad
 folium 253.
 Fortel Cara Moskiewskiego w pozyskaniu
 Infant. I. 194.
 Fortel Mniński na Obronę czystości. I. 44.
 Hermistrza na Polakow. I. 62. 63. Li-
 tny na Krzyżakow, Vide: Krzyżacy.
 Poddasłwa na panow. I. 47.
 Fortelem Hermistrz na głowę porażony.
 I. 66.
 Forum Powiatu Braßawskiego z Powia-
 tem Düneburkim. I. 351.
 Fryderyk de Cella Cyfers od pogan umę-
 czony. I. 16.
 Fryderyk Wilhelm Ketter pojął Carownę
 Annę. I. 393.
 Gajiencki dwakroć Szwedow poraził. I.
 339. Kościół w Düneburku OO. Je-
 zuitom fundował. I. 340. Znakomi-
 te nad Szwedem otrzymał zwycię-
 stwo. I. 340. 342. 357.
 Gdańszczanie Szweda od miasta odbili.
 I. 342. Flotę Szwedzką na morzu
 znieśli. Ibidem.
 Giedymin Corke Krolewici Polkiemu
 posłubił. I. 44.
 Głód nieznośny w Infantciech. I. 41.
 339.
 Głowa Świętej Tekli w Kościele Ryskim
 Cudami słygła. I. 73.
 Gorliwość Proboszcza Wendeńskiego w
 nawracaniu lutrow. I. 212.
 Gotbard Kietler ostatni Hermistrz. I.
 97. Xięzcim Kurlandskim. I. 121.
 158. Gubernatorem całych Infant.
 Ibidem.
 Gubernator Infant Radziwiłł Kardynał
 na Kapłaństwo w Rydze konsekrowa-
 ny. I. 212.
 Gustaw Adolf Krol Szwedzkim. I. 239.

Brata) proponuje na Cesarstwo Moskiew-
 skie. I. 240. Infanty puściły. I. 253.
 Kurlandya y Infanty opanował. I. 253.
 254. Rygi dobył. OO. Societatis J.
 nymał. 254. Wtargnął do Litwy.
 I. 339. Prusy Polskie całe prawie
 zawojował. I. 341. Dwakroć ranio-
 ny. I. 342. Dwakroć poimany z rę-
 ku się wywiał. I. 343.
 Herb całego Rycerstwa Krzyżackiego.
 I. 29.
 Herb od Krola Infantom dany. I. 167.
 Herezja luterska do Infant się wkradła.
 I. 76.
 Hermannus Hrabia de Saltza tytułem Ma-
 gni Magistri Ordinis Theutonici
 y Principis S. R. I. ozdobił. I. 25.
 Papież z Cesarzem na jego się rozgłdek
 zdają. I. 26.
 Hermannus de Balcken I. Hermistrz i-
 stąpił Dunczykowi trzech Prowincyi w
 Estonii. I. 30. Ruś z Infant wygnął,
 y Pskowa dobył. I. 31.
 Hermistrz Infantski innych celuje. I. 27.
 Furysdykcy Najwyższa. I. 28.
 Hermistrz Infantski od dependencyi W.
 Mistrza uwolnił się. I. 28. 75. Przy-
 wileje Miałom y Szlachcie daje. Ibidem.
 Hermistrz Pruski na Hermistrzowstwo In-
 fantkie postąpił. I. 27. 30. 38. Miasto
 Golding y Hambot zbudował. Kurlan-
 dyg opanował. I. 31.
 Hermistrz z W. Marzałkiem na placu po-
 legł. I. 35. Item dwob. jedney bitwy
 poległ. I. 37. Item Hermistrz Bruno na
 placu poległ. I. 40. Arnold de Wiet-
 tinghoff od Litwy zabity. I. 49.
 Hermistrz Elekcyj Arcy-Biskupa sobie przy-
 wlaszczył. I. 39. Zjazd walny na kom-
 binacy Duchowieństwa z Rycerstwem
 nakazuje. I. 40. 41. Rebellij Ryżan
 poskrania. I. 43. Arcy-Biskupa Dor-
 patkiego złożywszy innego stanowi. I. 50.
 Hermistrz Lobbeus Henricus de Hwizen
 Xięzcim Pskowskiego wygnanego na sto-
 licę

licę wprowadza. I. 51. Fagietłowi na
 Kieyfluta pomaga. I. 52. Wiele nad
 Litwą dokazuje. I. 50.
 Hermistrz Infantski W. Mistrzowi na
 sukurs po czasie idzie. I. 62. Z Fa-
 gietłly y Witolda pięknie zaszarował.
 I. 62. 63.
 Hermistrz Infantski niezliczone prawie
 skarby do Prus wywozi. I. 65. Swi-
 drygielka na Xięstwo Litenkie promo-
 nuje. I. 65. 66. Zdradę porażony od
 Litwy poległ. Ibidem.
 Hermistrz pokoy z Alexandrem W. X. I.
 zanarł. I. 71. Lutrom strzyja. I. 77.
 Szweda na Moskwę o pomoc proś. I. 90.
 Arcy-Biskupa nieży. I. 67. Z Koadju-
 torem nespł. I. 92. Ligę z Zygmuntem
 na Moskwę czyni. I. 94.
 Hermistrz Wilhelm Fürst enberk z swo-
 jemi do lutra przysłał. I. 97.
 Hermistrz Gotbard Ketter naradza się z
 swemi o podaniu Infant Krolowi. I.
 98. Sam do Krola jedzie. I. 99. Na-
 lega u Krola o sukurs. I. 110. Swoich
 od postużeniśna umania. Habit, Krzyż
 złoty, y inne insignia składa. Inwe-
 sturę na Xięstwo Kurlandskie bierze.
 I. 158.
 Hermistrz Furzrenberk od Moskwy w
 niewolę wzięty. I. 108.
 Hermistrza nieszczęsność serca. I. 43.
 Hermistrza exkomunikowanego Rycerze
 złożywszy, i tego obrali. I. 69.
 Hermistrza z kąd denominacya. I. 27.
 Hermistrzow Imiona y liczba notuje się ad
 marginem, a fol: 30. ad 97.
 Hetman wojsk Krzyżackich, Vide: Mar-
 szalek Wielki.
 Hylzenow Familia. I. 15.
 Jacobus Ketter Xięg Kurlandski prawnie
 się z Meydelem o exempcyę Piityna.
 I. 354. Odgążony. Ibidem. Z całą
 Familją od Szwedow wzięty. I. 357.
 Wrocony na Xięstwo. I. 363.
 Fagietło Hermistrza o pomoc na Kieyfluta

wzywa. I. 52. Z Witoldem gotuje się
 na Krzyżakow. I. 60.
 Jan de Walerod Arcy-Biskup na Conci-
 lium Konstancyjskie wysłany. I. 64.
 Jan Kazimierz Krolom Polskim. I.
 356.
 Jan III. Krolom Polskim. I. 374.
 Jezuiti do Rygi wprowadzeni. I. 208.
 Z miasta wyrzuceni. I. 218. Dekre-
 tem Krolenskim procent. I. 221.
 Znowu od Szwedow wygnani. I. 254.
 w Düneburku fundowani. I. 340.
 Infant Szwedzkich nowa rewolucya. I.
 388. & sequenti. Moskwię się dosta-
 ty. I. 393.
 Infantczycy Podwyższenie Krzyża S. jak
 Wielkanoc obchodzą. I. 74. Modli-
 tny cudownie obronieni. I. 57.
 Infantczycy od Polaka obrażeni na Szwed-
 da się zapasrują. I. 214. Na Seymie
 żalg się o niedochowanie Paktow w ro-
 zdananiu Starostw. I. 224. Z Polsk
 y Litwą Starostwa alternatę trzymać
 mają. I. 232. 233. Niektorzy pos-
 sejsji w ręku nieprzyjacielskich odbiega-
 ją. I. 236.
 Infantczykom ugnędanym od nieprzyja-
 ciół sumę obiecano, Vide: Konstytucya.
 Infantczykom appellacya w sprawach do
 Krolenskich Sądow pozwolona. I. 119.
 130. 381. Vide: Sąd. Ojbliniec przy-
 wileje nadane. I. 130. 132.
 Infanty z kąd denominacyę wzięły. I. 1.
 2. Do Roku 1158. w bałwochwalskim
 trwały. I. 5. Terra Mariana z kąd
 nazwana. I. 14.
 Infanty sekcyj luterską zarażone. I. 76.
 77. 78. & sequenti. Dwakroć od Mo-
 skwy znwojowane. I. 68. Przez pokoy
 y dostatkę zginęły. I. 83. 87. 88.
 Woynę domową zamieszka. I. 78. 90.
 39. 50. 69. 78. Do ostatniej ruiny na-
 klonione. I. 95. 96. 97. & sequenti.
 Infanty z Litwą w jedno się złączyły.
 I. 100. 111. W nową formę zamieni-
 ły się.

Ty się. I. 158. Na 4. Powiaty rozdzielone. I. 166. 176. Tytułem Xięstwa ozdobione. I. 67. Z Polką się złączyły. I. 186. Od Polski oderwać się nie dały. I. 195.
 Infanty niemal całe od Moskwy wzięte. I. 200. & sequenti. Wroczone Krolowi. I. 206. Na trzy Wojewodztwa rozdzielone. I. 208. Srodze spustoszono. I. 338.
 Infanty przez pacta Oliwskie Szwedom się dostały. I. 360. Pożyteczniejby było Polakom, użycić Szwedowi Prus, a niżeli Infant. I. 347. Rzący tego. Ibidem & sequenti.
 Infanty Szwedzkie od Polkich rozdzielone. I. 364. Na wiele się części dzieli. 2. 30.
 Infantom Polkim nowy porządek rządów przepisano. I. 375. Deskrpcya onych. 2. 32.
 Infantami się Arcy-Biskup z Hermistrzem podzielił. I. 14.
 Inkorporacya Infant do Litwy. Vide: Infanty.
 Inkorporacya Infant do Polski do Seymu odłożona. I. 111. 116.
 Inkorporacya Kurlandyi do Polski. I. 189.
 Inkorporacya Litwy do Polski. I. 186.
 Inkursya Moskwy do Infant. I. 95. 96. 98. 72. Do Litwy. I. 163. Vide: Moskwa.
 Inkursya Szwedzka. Vide: Szwedzi.
 Inwestytura Xięstwa Kurlandzkiego opisana. I. 404. & sequenti.
 Inwestytura Birona na Xięstwo Kurlandzkie. I. 413.
 Jurament Arcy-Biskupa. I. 154. Hermistrza y Stanow Infantzkiech. I. 155. Krola Polskiego. I. 157. Postow Infantzkiech przy Unii Litwy do Polski. I. 186.
 Inducye. Vide: Armistitium.
 Jurysdykcyja Hermistrza. I. 28.
 Iwan W. Kniaz Moskiewski Nowogardyg, albo Nowogrod fortem opanował. I.

68. 300. wozow kleynotow wyprowadził. Ibidem. Z opactnego udania srodze się na Infanty rozjadł. I. 70.
 Kupcon Infantzkiech wzięci. Ibidem.
 Iwan Wasilewicz II. Car Moskiewski Metrow sztuk rozmaitych do siebie srowadza. I. 82. Krolestwa Tatarskie zawojował. Ibidem. Gotuje się na Infanty. I. 89. Upomina się o trybut z Do pa u. I. 90. Z Polkami o tym traktuje. I. 95. Polocka dobył. I. 162.
 Kanutus Krolewic Duński na wojennej edukacyi u Hermistrza. I. 28. 31.
 Kapitulacya Ryżan z Szwedem o poddaniu miasta. I. 309. & sequenti.
 Kapłanom Krzyżackim zbrojno Mszę celebrować pozwolono. I. 25.
 Karność Zakonna zaniedbana przyczyną ruiny Krzyżakom była. I. 159.
 Karol Chodkiewicz Gubernator całych Infant. I. 163. Zjazd Stanow Infantzkiem do Wendy nakazuje. I. 164. Unią wieczną Infant z Litwą stanowi. I. 165.
 Karol Xięga Sudermańskie przez fakcyę pnie się do Korony Szwedzkiej. I. 222. Fawnie Krolowi rebellizuje. I. 227. Dopiął zamysłow. I. 231.
 Kandydaci do Korony Polskiej. I. 218.
 Kaucya Xięgi Mekielskiego. I. 192.
 Kazimierz Krolewic Polski Xięniczkę Litowską pojął. I. 44.
 Kieystut Prusy pustoszy. I. 47. 48. W więzieniu u Krzyżaków. I. 49. Zradę Synowca Fagielły zamordowany. I. 52.
 Ketter ostatni Hermistrz Infanty z Polską złączył. I. 100. Xięgiem Kurlandzkim y Gubernatorem całych Infant. I. 158.
 Kijow Moskwa wzięła. I. 356.
 Koadjutor Ryki zlutrzanszy do Szweda się udał. I. 162. Krolowi rebellizuje. I. 162. Wzięty od Kettera do więzienia. Ibidem. Wypuszczony. I. 191.
 Koc-

Koekwacya we wszystkich Szlachty Infantzkiej z Polką y Litwą. I. 131. 141.
 Kometa srazzliny nad Infantami. I. 91.
 Komisya Krolowska do Infant na rewizyę Dobr Szlacheckich. I. 213. 221. 228. 241. Na rozgraniczenie Xięstwa Kurlandzkiego z Powiatem Brassan'skim. I. 227. 234. 239. 387. Na rozgraniczenie tegoż Xięstwa z Xięstwem Zmudzkiem y Brassawiem. I. 231. 237. 239. 252. Na pomiarkowanie Powiatu Upitskiego z Kurlandyg. I. 353. Na rozgraniczenie Kurlandyi od Infant Polkich. Item: Infant Polkich od Szwedzkiech. I. 378.
 Komisya do Piltyna na ostokojenie z Szlachtą Piltynską a Xięgiem Kurlandzkim zachodzących differencyi. I. 366. Na rewizyę straw in ordine do wykupienia Biskupstwa Piltynskiego. I. 367. 374. 381. Biskupowi Infantzkiemu przygadzono exemptiony Piltyna. I. 381.
 Komisya naznaczona ratione pretensyi Moskiewskiej do Kurlandyi. I. 396. Wzięła swoy skutek. I. 398.
 Komisya Nitawska na ułożenie przyszłych rządow w Kurlandyi ostatnia po Kietlerze. I. 399. 400. 404. Reassumowana Konstytycyę Seymu Pacificationis. I. 414. Vide: Konstytycyja.
 Komisjarze Krolewscy do Granic Infantzkiech y Litewskich naznaczeni. I. 82. 94. Item: Z Seymu Warszawskiego poslan do Infant. I. 228. Formulam Regiminis Xięstwa Kurlandzkiego układają. I. 224.
 Kondycye pactorum subjectionis. I. 112.
 Kondycye od samej Szlachty podane. I. 130.
 Kondycye Stanow Infantzkiech. I. 165. Duńczyka przy usłpieniu pretensyi do Piltyna. 2. 43.
 Konferencyja Stanow Infantzki z Xięgiem Radziwiłłem o Unii. I. 100. 111.
 Koniec polski Heiman Koronny Szwedow

porażił. I. 342. 343.
 Koniec wojny Szwedzkiej. I. 360.
 Konstytycyja zostawująca Infantczykom przy posesyjach swoich. I. 230. Porównująca we wszystkich z Szlachtą Polką y Litewską. I. 233. 234. Późniejsza Xięgiem Kurlandzkim exemptiony Piltyna. I. 235. Skasowana Dekretem Władysława IV. I. 354.
 Konstytycyja Szlachcie Piltynskiej prawa y wolności zaszczycająca. I. 239. 398. Wieczność Szlachty Infantzkiej doterzanom warująca. I. 358. Komisya na zniesienie nowego cła y rozgraniczenie Infant Polkich od Szwedzkiech naznaczająca. I. 364.
 Konstytycyja na czynienie sraniedliności między W. X. L. y Kurlandyg. I. 237. Na Komisya Kurlandzką. I. 241. Piltynską. I. 393. Na wyrzucenie, którzy w Inflanciech są prawdziwi Rzeczypospolitey Obywatele. I. 367. 371. & sequenti. Na restauracyę Kościoła Nitawskiego y Guldynskiego. I. 367. Konstytycyja mnię skuteczną na opatrzenie Infantczykom od Nieprzyjaciół wygnanym. I. 343. & sequenti. Item. 349. 352.
 Konstytycyja o Xięstwie Kurlandzkim. I. 220.
 Konstytycyja, albo różne postanowienia o ziemi Infantzkiej. I. 220.
 Konrad Xięga Mazowieckie Krzyżaków do Polski srowadził. I. 26.
 Konturów albo Komendatorów co za Urząd, y wielu. I. 29.
 Konnotacyja Stanow Infantzkiech w Wenedzie. I. 164. W Rydze. I. 98. W Wnie 100. W Dorpacie 40. 41.
 Kłzwa na Hermistrza. I. 69.
 Krol Duński Arcy-Biskupa z Hermistrzem prożno godzi. I. 92.
 Krolowictonie Duńscy u Hermistrza cnotczenia wojennego nabynają. I. 28.
 Krol

R E J E S T R.

Krol Polki Instanty obzymuje. 1. 158.
Upomina się u Szweda o Eflonig. 1. 160. Z Duńczykiem się sprzymierzył na Szweda. 1. 163.
Krzyżacy z kąd pochodzą. 1. 23. 24. Z Azyi do Włoch się przenieśli. 1. 26. Z Włoch do Prus sprowadzeni. Ibidem. Kraj zawojowany na trzy Prowincye podzielili. 1. 27. Mendogowi Koronę Krolewską zjednali. 1. 34. Od Litwy porażeni. 1. 35. Pokoy stanowią z Litwą. 1. 36.
Krzyżacy Litwę pustoszą. 1. 37. 39. 43. Od Litwy dwakroć znacznie porażeni. 1. 37. 38.
Kowno dobywszy, spalili. 1. 49. Witkomirz y Nowograd opanowali. 1. 55. Ruś pustoszyli. 1. 68. Moskwę porażili. 1. 71. Z Witoldem Wilna dobywają. 1. 53. 54.
Krzyżacy Instantscy z Pruskiemi unitis viribus wojują. 1. 43. 47. 49. 53. Etc. Tytuł sobie odmienili. 1. 24. 51.
Krzyżacy we 13000. Moskwy 130000. porażili. 1. 72.
Krzyżacy Pruscy od Fagielki na głowę porażeni. 1. 61. 62. Habit zrzucili. 1. 76.
Krzyżacy Instantscy w szczęściu Boga zapomnieli. 1. 87. Złutrzeli. 1. 76.
Krzyżaków walna na Litwę wyprawa. 1. 17.
Krzyżaków Instantskich z Pruskiemi niechęć. 1. 66.
Krzyżaków Instantskich Scystye w Elekcji Hermistrza. 1. 67. Ruiny Krzyżackiey przyczyna. 1. 159.
Krzyżackie Rycerstwo najsławniejsze. 2. 1.
Krzyżak pasywizy się na Rycerstwo od osmego pokolenia rodowitość pokazać powinien. 2. 2. & parte 1. folio 24.
Krzyżaków habit y powinności. 1. 14. 24.

Krzyżakom Duńczyk. Rewel, Narweg y trzy Prowincye Eflonskie przedał. 1. 48.
Kublickich Familia. 2. 20.
Kurlandya u Duńczyka. 1. 16. Od Krzyżaków zawojowana. 1. 19. Rebelli zuje. 1. 31. Moskwa pustoszy. 1. 107. Xigęciu Kietlerowi wydzieleno. 1. 122. Z Polką się złączyła. 1. 189. Wnętrznemi scystyami zamieszana. 1. 240.
Kurlandya na wiele się części dzieli. 2. 33.
Kurlandczyków za równych Rzeczypospolitey Obywatelów uznano. 1. 399.
Legacy z Instiant do Papieża. 1. 12. 13. 65. Do Cesarza 1. 97. Vide: Posel.
Legat Papiecki do Instiant. 1. 14. 18. Do Polki. 1. 206.
Lenne Dobra w Instiantach za wieczyście uznano. 1. 130. 140. 226. 233. 358. 387.
List Papiecki do Meynarda. 1. 8.
List Ryżanów do Krola wymiawiający podanie Rygi Szwedom. 1. 255. Takowyż do Radziwiłła Hetmana. 1. 259. Respons. 1. 264.
List Apologiczny Ryżan do Radziwiłła. 1. 270.
List Biskupa Wendeńskiego do Arcy-Biskupa Lwowskiego prosiący o po ratowanie Instiant. 1. 349.
Litwa na głowę Ensyferow porażona. 1. 22. Semigallig pustoży. 1. 43. W Prusiech Kościoły łupi y pali. 1. 44. Krzyżaków znacznie zbiła. 1. 35. 37. 38. 40. 49. Chorągiew Krzyżacką albo Vexillum Ordinis odebrała. 1. 37.
Litwa Instanty, y Prusy, a Krzyżacy Litwę y Zmudż jednegoż czasu pustoszą. 1. 47. 48.
Litwa Moskwę porażona. 1. 163. Vide: Zwycięstwo. Item Wojna.

Litwa

R E J E S T R.

Litwa z Zmudżig Instanty niejeżdża. 1. 21.
Litowie Przodkowie Instantscy z kąd pochodzą. 1. 2. Obyczaje y Religia o nich. 1. 23.
Litowie Poganie na Biskupa y Chrześciana powstali. 1. 11. Sukkurs zaciągają. Ibidem. Chrzest wodzą spłokać usiłują. 1. 18. Panom rebellizują. 1. 19.
Lew Sapieha od Szwedom porażony. 1. 339. Szwedom porażił. 1. 340.
Luterska sekta w Instiantach. 1. 76.
Luterską sektę Ryżanie napojeni na Kościoły y Kłasztory się zrzucili. 1. 77.
Srodze Katolików przesładują. 1. 80. 81.
Zokietek Krzyżaków porażił. 1. 45.
Zotyż Zotyż żywego zagrzebił. 1. 338.
Magister Ordinis tytulem Magni Magistri, y Principis S. R. I. ozdobił. 1. 25. Pomaga u Monarchow W. Mistrza. Ibidem. Czym celował Hermistrzow. 1. 27.
Magister Ordinis Polkę pustoszy. 1. 60. Na wojnie z Polakami poległ. 1. 62.
Magister Ordinis w Prusiech złutrzal. 1. 67. 76. Hołdownikiem Krola Polskiego został. Ibidem.
Magistrat Rycki na kolanach Hermistrza przeprosza. 1. 43.
Magnus Xigę Holztyński z Carem o Koronę Instantską traktuje. 1. 195. 196. Krolewem się Instantskim tytułuje. 1. 197. W Instiantach miasta zabiera. 1. 196. U Cara dysgracyowany, z Krolewem Polkim pojednać się myśli. 1. 199. W więzieniu u Cara. 1. 202. Uwolniony z więzienia Krolowi się Polkiemu podał. 1. 205.
Magnus Magister Ordinis, Vide: Magister.
Manuscripta oryginalne Dziejow Instantskich zgorzały. 1. 67.
Marszałka Krzyżackiego co za Urząd. 1. 29.

Maxymilian Arcy-Xigę Austrii od Korony Polskiej oddalony. 1. 218.
Męstwo Krzyżackie. 1. 31. 38. 39. 78. Etc.
Męstwo Rycerza Polkiego. 1. 63.
Męstwo Zamoyckiego, Vide: Zamoycki. Chodkiewicza, Vide: Chodkiewicz.
Mendogus w Kurlandyi porażony. 1. 31. O pokoy Hermistrza prosi. 1. 33. Zmudżi Krzyżakom uszczepuje. 1. 34. Chrzest Święty przyjmując, na Krolestwo Litewskie dał się ukoronować. Ibidem. Wrocił się do bałwochwaltwa. 1. 34.
Meydel Szlachcic Piltyński okupił Piltyn. 1. 354.
Meynard Kapłan opowiada Ewangelię w Instiantach. 1. 6. Poświęcony na Biskupstwo. 1. 8. Wielu Kapłanów y Szlachty Niemieckiey do Instiant przyzwal. Ibidem.
Miasta zamki do Biskupów y Rycerstwa należące, Vide: Dobra.
Misyjonarze Societatis JESU do Instiant wprowadzeni. 1. 340.
Mistrzowie Ensyferow ad marginem notowani. 1. 14. 17.
Modlitwy Instantercy obronili się. 1. 57.
Morycza Grafa na Xigę Kurlandkie Elekcya skisłowana. 1. 399. 401.
Mowa Hermistrza swoich animujących do potyczki. 1. 78. Radzycza Instanty y siebie podać w obronę Krolowi. 1. 98.
Mowa Myszkowskiego Podkanclerzego. 1. 194.
Moskwa Instanty niejeżdża. 1. 68. 72. Niewidany pod słońcem okrucieństwem ludzi męczyła. 1. 95. 96. 107. Miasta Instantskie zabiera. 1. 96. 107. 108. Polesk wzięła. 1. 163. Starby niezliczone wyniosła z Dorpatu. 1. 97. Z Felina. 1. 107. Z Nowogardyi, albo Nowogroda. 1. 68.
Moskwa więzionow Instantskich na tryumf po ulicach wodzi. 1. 109. Cafe prawie Instanty opanowała. 1. 201. 202.

Ooo

Do

R E J E S T R.

Do Litwy wtargnęła. 1. 163. Porazona. Ibidem.
 Moskwa z Kozakami całą niemal Litwę opánowała. 1. 356. W Infantach Szwedzkich znakomite fortece pobrała. 1. 357. 391. Ingryz pustoszyła. 1. 190. Szwedów pod Pułtawę na głowę poraziła, Rygi dobyła, całe Inflanty Szwedzkie podbiła. 1. 393.
 Moskiewskich Panów miłość ku Carowi podziwienia godna. 1. 198.
 Mniżka dla czystości śmierć obiera. 1. 44.
 Mniżki babity zrzuciły. 1. 81.
 Mniżki pozostale w Klasztorze lutrowie przewróciły usiłując. 1. 81.
 Myta Infantozycy płacić niepowinni. 1. 131. 144.
 Nabożeństwo w dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, Vide: Infantozycy.
 Nagrobek Batorego. 1. 217.
 Nagrobki Biskupów y Arcy-Biskupów Ryckich znakomitsze dzieła ich nyrzającec nierzjami napisane, Vide à fol: 10. ad 80.
 Narymunt Xiążę Piński zamordowany. 1. 55.
 Nauzyciele sztuk rozmaitych do Moskwy sprowadzeni. 1. 82.
 Niechęć Ducbowieństwa z Rycerstwem o posesyje. 1. 18. 42. 48. 50. 65. 67. 78. O Elekcyj Arcy-Biskupa. 1. 39. 68.
 O Elekcyj Koadjutora. 1. 90. 91. Vide: Jcy/sye.
 Niemcy do Infant przybyli. 1. 5. Biskupowi na pomoc 100. grzymien srebra dają. 1. 15. Mistrzowi Krzyżackiemu sukurs dają. 1. 17.
 Niemieccy Xiążęta Krzyżakom pomoc dają. 1. 47.
 Nietwinnie na śmierć skazany Hermistrza na sąd Boży zapozwał. 1. 65.
 Niezgoda, Vide: Niechęć.
 Nitawa zbudowana. 1. 36. Szwedzi wzięli. 1. 357. Wrocili Xiążęciu. 1. 563.

Moskiewskim garnizonem osadzona. 1. 393.
 Oberatów Kurlandskich Funkcy. 1. 242. & parte. 2. 33.
 Obfitość wszyskiego Inflanty zgubiła. 1. 87.
 Obrazy Arcy-Biskupów znalezione. 1. 10. 38.
 Obyczaje Prządów Infantkich. 1. 2. & sequenti.
 Obyczaje Witolda opisane. 1. 53.
 Obynatele Wendeńscy przed okrucieństwem Moskiewskim sami się minami wyśadzili. 1. 203.
 Odzienie y powinności Krzyżaków. 1. 14. 24.
 Odwaga przy dobrym sumnieniu wiele dokazuje. 1. 107.
 Odwaga Rycerza Polskiego. 1. 63. Kiełtera Xiążęcia Kurlandskiego. 1. 232. Zamoykiego; Chodkiewicza, Vide: Mgstwo Zotkiewskiego sub Z.
 Ograniczenie, Vide: dyzlimitacya.
 Olbrycht W. Mistrz Krzyżacki do lutrow przyśłał. 1. 76. Xiążęciem Pruskim. Ibidem.
 Olgierd Semigallij pustoszy. 1. 43. Item Inflanty. 1. 47.
 Opatino Padis Duńczyk kupił. 1. 107.
 Opisanie Geograficzne Infant Szwedzkich. 2. 30. Polskich. 2. 32. Kurlandy y Semigallii. 2. 33. Piltyna. 2. 34.
 Ordynacya ziemi Infantkiej. 1. 224. & sequenti.
 Ordynacya poronnywająca Infantozyców z Szlachtą Polską y Litewską. 1. 233. 234.
 Ordynacya na Polskie Inflanty, którą się do tych czas rządzą. 1. 375.
 OO. Jezuici do Rygi wprowadzeni. 1. 208. Po śmierci Batorego za Miasło nyrzuceni. 1. 218. Znowu Dekretem Krolenskim wprowadzeni. 1. 221. Y znowu z Rygi wygnani. 1. 254. w Düneburku fundowani. 1. 340.
 Ozdoby

R E J E S T R.

Ozdoby Magistra Ordinis. 1. 25.
 Pacta subiectionis seu Unionis. 1. 112.
 Pacta Conventa o przyłączeniu Estonii do Infant Polskich. 1. 219. 222.
 Pacta Oliwskie Polaków z Szwedami. 1. 360.
 Palestra wojenney nauki u Krzyżaków. 1. 28.
 Papież Kapitułę Rycką z Rycerzami pięknie pogodził. 1. 40. Godzi Krzyżaków Infantkich z Pruskimi. 1. 66.
 Pasanie na Rycerstwo, Vide: Ceremonie.
 Patkul Infantczyk od Szweda na gardło osadzony. 1. 389. Pobudził Augusta II. na Szweda. 1. 390. U Augusta Intimus Consiiliarus. U Cara Generalem y Posłem do Augusta. 1. 391. Szwedem wydany, okrutnie exekwowany. 1. 392.
 Pelusa podał się Krzyżakom w Protekcyę. 1. 38.
 Peterburg założony. 1. 390.
 Pieczęć Rycerstwa Krzyżackiego. 1. 29.
 Piekarski w Kościele Krola ranil. 1. 253.
 Piltyn od Moskwy z pustoszony. 1. 107.
 Przedany Duńczykowi. 1. 106. Poddał się Krolowi Duńskiemu. 1. 213.
 Wykupiony. 1. 255. u Meydela y Sukcesorów jego. 1. 354.
 Piltynicykowie na lat 5. od podatkow u wolnieni. 2. 47.
 Pipinus Morderca Chrześcian zamordowany. 1. 33.
 Początek Rycerstwa Infant: 1. 13. 14. Rycerstwa Krzyżackiego. 1. 23. & Sequenti.
 Poddanstwo w Infantach rebellizuje Panom. 1. 46. 47.
 Polacy z Litwą Prusy y Mazowsz pustoszą. 1. 44.
 Pokoy w Infantach. 1. 39.
 Pokoy y dostatki przyczyną ruiny Infantom były. 1. 83. 87. & sequenti.
 Pokoy Litwa z Krzyżakami stanowi. 1. 34. Krzyżacy z Litwą. 1. 36. 71. Z Po-

lakami. 1. 63. Z Kroliem Zygmuntem jako W. X. Litewskim na spólną obronę przeciw Moskwie. 1. 94. Moskwa z Krzyżakami. 1. 74. 86. Polacy z Szwedem. 1. 350. Z Moskwą na Szweda. 1. 390. 391. Vide: Allianja.
 Pokoy życie przyjemne sprawuje. 1. 338.
 Polock Moskwa dobyła. 1. 162. Odebrał z innemi miastami Batory. 1. 205.
 Pomiarowanie Krzyżakom w zacięganu Raytarow. 1. 28. 59.
 Platerow Familia. 2. 21.
 Plebanie w Infantach fundowano. 1. 379. 384.
 Porożnienie, Vide: Niechęć.
 Porządek sądow Infant: Vide: Sady.
 Portrety Biskupów Infantkich. 1. 10. 38.
 Posel Fagioltły do W. Mistrza. 1. 60. Zygmunta Augusta do Hermistrza Infant: 1. 90. W drodze raniony umarł. 1. 92. Audyencyi u Hermistrza niedano. Ibidem. Trzeci Posel z mieczem dobytym. 1. 93.
 Posel Zygmunta oznajmuje Carowi o Unii Infant z Litwą. 1. 106.
 Posel Batorego Carowi wypowiada wojnę. 1. 204.
 Posel Papieski do Polski. 1. 206.
 Posłowie Cesarscy pokoy u Krola Zygmunta Hermistrzowi zjednali. 1. 93.
 Posłowie Zygmunta Augusta do Szwecyi. 1. 160.
 Posłowie Stanow Infant: do Krola. 1. 214.
 Posłowy Infantkich Car próżnemi misjami traktuje. 1. 95.
 Posesyje Biskupów y Hermistrza, Vide: Dobra.
 Poufałość przeciwnych stron na placu. 1. 63.
 Powaga Hermistrza u Monarchow. 1. 28.
 Powietrze w Dorpacie na przedykantow. 1. 82.
 Powitanie Batorem od Mniżek Ryckich. 1. 207.
 0002 Powiatow

R E J E S T R.

Powiatow w Infantach wiele, Vide: Infanty.
 Powinności Krzyżackie. 1. 14. 24.
 Prawa Szlachcic Infantskiej przepisane. 1. 20. Vide: Infantozycy.
 Prawa y wolności Szlachty Piltyńskiej. 1. 231.
 Prawa y wolności Szlachty Kurlandskiej y Semigalskiej potwierdzone. 1. 374.
 Prefektury Infantskie, Vide: Starostwa.
 Pretensye Moskwy do Kurlandy. 1. 393.
 Proboszcz Ryki meżnie bronige Infant poległ. 1. 107.
 Proboszcz Wendeński lutrow nawraca. 1. 212.
 Procesya Solenna w dzień Podwyższenia Krzyża Świętego. 1. 74.
 Prusy Polzozce się podały. 1. 67. Całe niemal Szwed zawojował. 1. 342.
 Wrociły się do Polski. 1. 350.
 Przekładowanie Katolików od lutrow. 1. 80. 81.
 Przyjaźń odmienna Cara z Magnusem Xigzęciem Holztyńskim. 1. 199. 201.
 Przyjęga Arcy-Biskupa. 1. 154. Hermistrza y Stanow Infant. 1. 155. Krola Zygmunta. 1. 157.
 Przywileje Szlachty Infantskiej. 1. 130.
 Usque ad fol. 155.
 Przywileje stwierdzający Paćta Unionis. 1. 168.
 Przywileje y Listy do Infant Pieczęć Koronną y W. X. L. warowane być mają. 1. 220.
 Dyfpensovana Konstytucya. 1. 225. Znowu postanowiono pod Pieczęć Koronną y W. X. L. 1. 377.
 Płkow od Krzyżaków wzięty. 1. 31.
 Ruś odebrała. Ibidem. W obłężeniu. 1. 31. 43.
 Płonianie Xigzęcia swego wygnali. 1. 51.
 Hermistrza Infantkiego obca mieć Panem. 1. 51. 74. Moskwie się podali. 1. 75.
 Racye, dla których raczey było Polakom Prus ustąpić Szwedom, aniżeli Infant. 1. 347.
 Racye Ryżan, dla których się Szwedom podali. 1. 320. & sequent.
 Rada Hermistrza w ostatniej zgubie Infant. 1. 98.
 Rada X. Radziwiłła, aby Infanty jednym ludem stały się z Litwą. 1. 111.
 Radość Mniszek z przybycia Batorego do Rygi, Vide: Powitanie.
 Radziwiłł Kardynał na Kapłaństwo w Rydze konsekromany. 1. 212. Ołtarz kosztowny zbudował. 1. 215.
 Radziwiłł na Krola Infanty odbiera. 1. 158. Klucze, y przyjęga od Ryżan. Ibidem. Inwestyturę na X. Kurlandskie Kietlerowi daje. Ibidem. Strofuje Ryżan o podanie miasta Szwedom. 1. 264.
 Rebellia Litow. 1. 19. Chłopska na panow swoich. 1. 46. 109. Ryżan na Hermistrza. 1. 43. Na Arcy-Biskupa. 1. 79. 80.
 Na Krola. 1. 214. 216.
 Religia Przodkow Infant. 1. 3. 4.
 Reskrypt Krolewski Infantom dany. 1. 187.
 Reskrypt Possejssorom Biskupstwa Piltyńskiego. 1. 394.
 Respons Krolewski X. Mekielb. 1. 194.
 Rewel zbudowany. 1. 16. Z trzema Prowincjami Duńczykom ustąpiony. 1. 22. 30. Wykupiony. 1. 48. Od Chłopska obłężony. 1. 46. Szwedom się podał z dwiema Prowincjami. 1. 110. Obłężony od Moskwy. 1. 66. Dobyty. 1. 220.
 Rewolucya Infant Szwedzkich. 1. 388.
 Rycerstwo nazwane: Equites Eniferi fundowane w Infantach. 1. 13. 14.
 Od Litwy na głowę porażone. 1. 22.
 Rycerstwo Krzyżackie z kąd ma poczytek. 1. 23 & sequentibus. Vide: Krzyżacy.
 Habit y powinności Krzyżaków. 1. 24.
 Rycerstwo Krzyżackie było Palestą wojenny

R E J E S T R.

jenney nauki. 1. 28. W Prusiech ustało. 1. 76. W Infantach. 1. 158.
 Rycerze Ersheri od dawnych ustaw uwolnieni z Krzyżakami się zgęczyli. 1. 22. 27. 30.
 Rycerz Polski Chorgiew Krzyżakom wydarł. 1. 63.
 Ryga zbudowana. 1. 11. 12. Zamyka się przed Szwedem. 1. 293. Podala się Szwedom. 1. 253. Item. Moskwie się podala. 1. 393.
 Rygi Połona do Arcy-Biskupa należała. 1. 29. Caley ustąpił Hermistrza. 1. 49. Odebrał znowu. 1. 78.
 Ruś Hermistrza o pokoy prosi. 1. 41. 48.
 Rusacy Smoleńscy y Witebscy od Krzyżaków na głowę porażeni. 1. 48.
 Ryżanie Hermistrzowi rebellizują. 1. 43. Na kolanach przepraszają Hermistrza. 1. 43. Złutrzawszy Arcy-Biskupa wygnali. 1. 77. 78. 79. Dobra Duchownym zabrali. Ibidem: OO. Societatis wygnali. 1. 218.
 Ryżanie podanie Szwedom miasta przed Krolewem ezkuzują. 1. 255. Item przed Hetmanem. 1. 259. 270.
 Ryżanow bunt przeciw Krolowi. 1. 216. Zuchwałość bezbożna. 1. 216.
 Sekta luterska do Infant się wkradła. 1. 76.
 Semigallia od Krzyżaków podbita. 1. 31. 33. Rebellizuje. 1. 38. Poskromiona. 38. Z Polską się łączy. 1. 189.
 Semigalskie Familie. 2. 10. 11. 12.
 Seym Stanow Infantskich. Vide: Zjazd.
 Seym Polski w Wilnie. 1. 111. W Grodnie na dokończenie traktatow z Infantami. 1. 130. W Warszawie Pacificationis. 1. 411.
 Scyzye Duchowienstwa z Rycerstwem. 1. 39. 42. 50. 67. Vide: Niechęć.
 Scyzye Krzyżaków Infantskich między Jobg. 1. 67. Krzyżaków Pruskich z Infantskimi. 1. 66. Ryżanow z Arcy-Biskupem. 1. 78. 79.
 Siły Krzyżakow ostabione. 1. 36.
 Skarby prywatne Rycerzow. 1. 65. 228. Hermistrz Infantski do Prus wyprowadził. 1. 65.
 Skarga przed Papieżem Duchowienstwa na Rycerstwo, & e contra. 1. 42.
 Skirgiełło Xigzę Litewski od Witolda zbity. 1. 54.
 Smierć nagła złego Hermistrza. 1. 65.
 Smoleńsk Polacy wzięli. 1. 237. Moskwa odebrała. 1. 356.
 Snieg głęboki w Czerwcu. 1. 49. W Lipsopadzie. 1. 199.
 Sprawa Piltyńska. 1. 393. 394. Vide: Konstytucya.
 Sprawy Infantskie gdzie się sądzę, Vide: Sądy Infantskie.
 Stan nie/zczęśliwy Xigzęcia Holztyńskiego. 1. 202.
 Starostwa y inne Urzędy samym tylko Infantoznikom obiecane. 1. 130. 138. 166. 175. Polakom y Litwinom alternatę dawano. 1. 220. Infantoznikom do tej alternaty przypuszczono. 1. 232.
 Starostwo Düneburkie ograniczono. 1. 380. 382.
 Statek Infantoznikom w dotrzymaniu wiary Rzeczypospolitey. 1. 195. 196.
 Statek nieprzełamany w Wierze Panien Zakonnych. 1. 81. 207. 219.
 Szczęście Infanty o nie/zczęście przypawiło. 1. 87. 89.
 Status Causa Episcopatus Piltinensis. 2. 35. Vide sub T.
 Szkoła Infantoznikom niemagrodzona. 1. 67.
 Szlachcic, który od 8. pokolenia niewiodł szlachetna, niemógł być pasowanym na Rycerstwo. 1. 24 & parte 2. fol. 2.
 Szlachta Infantka od cła excypowana. 1. 67. 89. Przywileje esblim/sze otrzymała. 1. 130.
 Szlachta Pruska Polzozce się podala. 1. 67.
 Szlachta Kurlandska y Piltyńska na Xigzęcia

R E J E S T R.

zęcia się swego zbuntowała. 1. 240.
 Szlachty Infantkiej załugi. 2. 2. Wier-
 ność ku Rzeczypospolitej. 1. 343. &
 sequenti. Item 2. 2. 3. Vide: Kon-
 stytucya na opatrzenie.
 Szlachty Infantkiej starodawnej Familie
 wylicza się ordine alphabetico.
 2. 4. Kurlandzkiej y Piltyńskiej. 2.
 10. 11.
 Szlachty aštu osiadłej w Infantach Pol-
 skich. 2. 13. & sequenti.
 Szlachtę Kurlandzką za prawdziwych O-
 bywatelów Rzeczypospolitej uznano. 1.
 399.
 Szwecya Zygmunтови rebelli zuje. 1. 227.
 Szwedzi Moskwę porażili w Finlandyi.
 1. 90. W Infantach. 1. 206. Infanty
 pustoszą. 1. 228. 233. 235. Porażeni
 od Polaków w Infantach. 1. 229. 230.
 231. 232. 340. W Moskwie. 1. 236.
 W Prusiech pod Knyszynem. 1. 343.
 W Kurlandyi. 1. 359.
 Szwedzi Infanty y Kurlandę opanowali.
 1. 253. Nitany dobywszy, Xigęcia z
 całą Familij wzięli. 1. 358. Wrocili
 przez Pakta Olinwskie. 1. 366. Polkę
 pustoszą. 1. 356. Item Kurlandę. 1.
 357. Wtargnęli do Litwy. 1. 390. W
 Saxonii Krola do zawarcia pokoju przy-
 musili. 1. 391. Moskwę pod Narwą
 zbili. 1. 390. Pod Pułtawą od Mo-
 skwy na głowę porażeni. 1. 393.
 Szwedom Estonia dobrowolnie się podała.
 1. 100.
 Szwedzi Car Moskiewski w areszcie u Pola-
 ków. 1. 336.
 Sypka dla Duchobowiestwa Litwym nakaza-
 na. 1. 12.
 Syrgalus Xigę Pskomski od swoich wygna-
 ny u Hermistrza pomocy szuka. 1. 51.
 Tramat Xigę Zmudzki porażony. 1. 36.
 Traktat stanów Infantkich przy inkorpo-
 racyi Infant do Litwy. 1. 100.
 Traktat Paetorum subjectionis. 1. III.
 Traktat wieczny Unii Infant z Litwą y

Polkę. 1. 165.
 Traktat pokoju z Szwedami. 1. 350.
 Szwedzi niedotzymali. 1. 356.
 Traktat pokoju z Szwedami przez Pa-
 kta Olinwskie. 1. 360.
 Traktat Alliancy z Moskwą na Szweda.
 1. 390. 391.
 Tranzakcy z Krolew Duńskim o Piliw.
 1. 215. & parte 2. fol: 38.
 Troki dobyte. 1. 54.
 Tryumf Cara Moskiewskiego z Infant-
 czyków. 1. 109.
 Tytuły Rycerstwa Krzyżackiego. 1. 24.
 51. Hermistrza Infantkiego. 1. 29.
 Tyzenbauzow Familii początek. 1. 18.
 Tyzenbauz waleczny Rycerz poległ. 1.
 37.
 Ułożenie przyszłych rządów w Kurlandyi
 po Kietlerze. 1. 399. 400. 403.
 Unia wieczna Infant z Litwą. 1. 100.
 III. 167. Z Polkę do Seymu odłożona
 1. III.
 Unia W. X. L. z Polką. 1. 186. In-
 fant z Polką. Ibidem. Xigęwa Kur-
 landzkiego. 1. 189. Enysferow z Krzy-
 żakami. 1. 22. 27. 30.
 Urzaganie Cara z więźniów Infantkich.
 1. 109.
 Urodzay w Infantach. 1. 41.
 Urzędy y Starostwa sami tylo Infantczy-
 cy trzymać mają. 1. 130. 138. 166.
 175.
 Wasil Iwanowicz W. Kniaz Moskiewski
 pokoy z Krzyżakami zawarł. 1. 73.
 Wenda Stołeczne Miasło od Hermistrza
 zbudowane. 1. 15.
 Wenda y Wolmar Polakom rebellizowały.
 1. 200.
 Wiara Katolicka do Infant wnieciona.
 1. 5. 7.
 Wielki Mistrz Krzyżacki, Vide: Magi-
 ster. Więźniów Infantkich Moskwa ty-
 rańsko traktuje. 1. 109.
 Wilhelm Pletenberg Hermistrz S. R. I.
 Princeps. 1. 28. Od dependencyi Ma-
 gistra

R E J E S T R.

gistra Ordinis uwolnił się. Ibidem.
 Wilhelm Kietler o zaboystwo Noldow De-
 kretowany do Szwecyi uszedł. 1. 240.
 Na Xigęwo Kurlandkie inwestowany.
 1. 354.
 W lno Moskwa wycięła. 1. 356.
 Witenes W. X. L. Krzyżakow porażił.
 1. 40. Od Krzyżakow porażony. 1.
 39.
 Witold z Krzyżakami Litwę pustoszą 1.
 52. Krzyżakow odciął 1. 53. Krzy-
 żakow przejednąwszy Skirgielona po-
 raził. 1. 54. Y znowu Krzyżakow
 zardził. 1. 56.
 Witold W. X. L. 1. 56. Zmudzi Krzy-
 żakom usiępił. 1. 59. Odebrał ibi-
 dem.
 Witolda z więźnienia fortelem żona uwol-
 niła. 1. 52.
 Wisnik X. Ruski z Litwą dwakroć pora-
 żony. 1. 15. Na placu poległ. 1. 18.
 Winno I. Mistrz Enysferow od pogan po-
 rażony. 1. 15. Od swego Rycerza
 zabity 1. 17.
 Woldemarus Krol Duński Estonię y Kur-
 landę opanował. 1. 16. W więzieniu
 u Hrabi Szweyryna. 1. 17. Miasła w
 Infantach zabiera. 1. 21. Dzierżany
 swe w Infantach przedał. 1. 48.
 Volquinus Mistrz Enysferow od Litwy
 poległ. 1. 22.
 Woydut Syn Kiejsluta w niewoli Krzyż-
 ckiej. 1. 49.
 Woylka Infantzkiego kilka tysięcy Moskwa
 co do jednego zniosta. 1. 107.
 Woyna Batorego z Moskwą. 1. 205. 206.
 Woyna Krzyżakow z Arcy-Biskupem.
 1. 39. 67. 92. Z Litwą. 1. 31. 35.
 37. 43. 48. 49. 50. 53. 54. Z Mo-
 skwą. 1. 72. 73. Z Polakami. 1.
 45. 59. 61. 62. Z Rusią. 1. 17. 31.
 36. 41. 48. Z Zygmuntem W. X. L.
 1. 65. 66.
 Woyna Krola Zygmunta z Moskwą. 1.
 163. 185. 235. 236. Z Xigęciem Su-

dermańskim we Szwecyi. 1. 227. W
 Infantach. 1. 228. 229. 231. 232.
 239. 357.
 Woyna Polakow z Szwedami. 1. 339.
 340. 342. 359.
 Władysław Łokietek przez ożenienie Sy-
 na pokoy z Litwą zawarł. 1. 44.
 Władysław Krolewicz Polski Carem Mo-
 skiewskim. 1. 236. Od Tronu oddalony.
 1. 240.
 Władysław IV. Krolew Polskim. 1. 346.
 Wypiana wojenna Batorego na Moskwę.
 1. 204. 205. Zygmunta także na Mo-
 skwę. 1. 185. Na Hermistrza, Vide:
 Posłowie Cesarscy. Polakow na Ojmana
 Tureckiego. 1. 253. Augusta II. na
 Szwedow. 1. 390.
 Xigę Finlandzki pojął Siostrę Krola
 Zygmunta. 1. 161. W niewoli u
 Szweda, Ibidem.
 Xigę Holztyński z Carem traktuje o
 koronę Infantzką. 1. 195. Rewla pro-
 żno dobyła. 1. 196. Krolew się In-
 fantzkim tytułuje. 1. 197. U Cara
 dygracyonany. 1. 199. W areszcie u
 Cara. 1. 200. 201. Uwolniony Krole-
 wi się Polskiemu podał. 1. 205. U-
 marł bywszy jedynym odmienny Fort-
 uny igrzyskiem. 1. 213.
 Xigę Kurlandzki Administrator Infant.
 1. 158. Od Gubernii oddalony. 1.
 163.
 Xigę Kurlandzki od Rzeczypospolitej
 oderwać się nie daje. 1. 195. Od Szwed-
 ow wzięty. 1. 357. Wroceny na Xigę-
 stwo. 1. 363.
 Xigę Kurlandzki pojął Carownę Mo-
 skiewską. 1. 393.
 Xigęwo Kurlandkie po Kietlerach do
 Polski należy. 1. 220. 399.
 Xigęciem Kurlandzkim Biron. 1. 413.
 Na Regencyę Rosyjskiego Państwa
 wzięty. 1. 414. Do Syberyi zaślany,
 Ibidem. Do Jaroslawa rewokowany.
 1. 414.

R E J E S T R.

- Xiążę Kurlandzki od personalnego ho-
magium na Seymie uwolniony. 1. 381.
399.
- Xiążę Konstanty Korygieło stracony. 1.
55.
- Xiążę Magnus Piltyński Biskupstwo ob-
jęt. 1. 106.
- Xiążę Radziwiłł Kardynał, na kapłań-
stwo w Rydze poświęcony. 1. 212.
Prymicye miał na Wielkanoc, Ibidem.
Ołtarz wspaniały wystawił u Świętego
Jakuba. 1. 15.
- Xiążę Sadermański przez Fakcyę o Ko-
ronę Szwedzką się stara. 1. 222.
Fawnie Krolowi rebelizuje. 1. 227.
331. Infanty wojuje. 1. 228. 229.
Krolom Szwedzkim ogłoszony. 1. 231.
Z Moskwą Alliansę uczynił na Pola-
kow. 1. 236.
- Xiążę Piński Narymund zabity. 1. 55.
- Xiążę Pruski Półcy w zastawę bierze. 1.
1. 215. Xiążęna Anshpachowa po Mę-
żu wzięła. 1. 235. Ustępła Prawa
Meydelowi za sumę. 1. 354.
- Xiążę Wilhelm ostatni Arcy Biskup Rycki
do lutrow przysłał. 1. 161. Dobra Kro-
lowi zapisał, Vide: Arcy-Biskup.
- Xiążę Infantzkie przed Wojewodztwem
Czeretobowkim miejsce bierze. 1. 383.
- Xiążę Rycki, Mniszki w Wierze utrzymu-
je. 1. 81.
- Zobobony Lotenskie. 1. 340.
- Zacność Krzyżaków. 2. 2.
- Zamoycki nad Szwedem wiele dokazuje.
1. 229. 230. 231.
- Zamoyskich Fami. u Przodek. 1. 45.
- Zamki należące do Biskupow etc. Vide:
Miasła.
- Zamki niektóre Infantzkie w zastawie u
Xiążęcia Finlandzkiego. 1. 161.
- Zaraza w wojsku Infantzkim. 1. 65.
71.
- Zastugi Szlachty Infantzkiej. 2. 2.
- Zemenik przedniejszy Bózek Litow. 1.
4.
- Zjazd walny stanow Infantzkich na kom-
binacyę Duchowieństwa z Rycerstwem.
1. 40. 41. W Wendzie. 1. 164. W
Rydze. 1. 90. 100. W Wolmarze.
1. 78. 91.
- Zjazd walny stanow Litewskich y Hermi-
strza w Wlnie. 1. 100. W Grodnie na
wieczną Unią Infant z Litwą. 1.
167.
- Zima nad zwyczaj sroga. 1. 58.
- Zolkiewski Hetman Moskwę poraził. 1.
236. Z tryumfem na Seym do War-
szawy wjeżdża. 1. 237.
- Zdrada swojej kary nie uszła. 1. 108.
161.
- Zmudź u Krzyżaków. 1. 34. Wiecznym
prawem uszczpiona Krzyżaków. 1. 59.
Odebrana, Vide: Witold.
- Zniewaga Arcy-Biskupa kłatwę na Krzy-
żaków spowodowała. 1. 69.
- Zwycięstwo Enysferow nad Litwą. 1. 15.
31. Nad Rusią. 1. 15. 17. 31.
- Zwycięstwo Krzyżaków nad Litwą. 1. 43.
49. 50. Nad Moskwą. 1. 73. Vide:
Krzyżacy. Nad Rusią. 1. 36. 48. 58.
Nad Zmudź g. 1. 36. 43.
- Zwycięstwo Litwy nad Krzyżakami. 1. 35.
37. 49. Nad Moskwą. 1. 163.
- Zwycięstwo Moskwy nad Krzyżakami. 1.
95. ad fol: 107. Nad Litwą. 1.
163. Nad Szwedem. 1. 393.
- Zwycięstwo pogan nad Krzyżakami. 1.
33.
- Zwycięstwo Polaków nad Krzyżakami. 1.
45. 62. Nad Szwedami w Infantach.
1. 229. 230. 231. 232. 236. 242. W
Pruszech pod Knyżynem. 1. 343. W
Kurlandyi. 1. 359.
- Zwycięstwo Szwedow nad Moskwą. 1. 90.
390. Nad Polakami. 1. 227. 339.
342.
- Zyberkow Familia. 2. 28.
- Zydom cła y bandle zabronione w In-
fantach. 1. 128.

Zygmunt

R E J E S T R.

- Zygmunt po Witoldzie W. X. I. 1. 65.
- Zygmunt August na Hermistrza się wybrał,
1. 93. Infanty w Posesjią bierze.
1. 158. Upomina się u Szveda o
Estonig. 1. 160.
- Zygmunt Krolowic Szwedzki Krolom
Polskim. 1. 218 Szwedzkim. 1. 223.
Od Piekarzkiego w Kościele raniony.
1. 235.

E R R A T A

Sic corrige:

- Folio 5. Opaczyfte. *Lege:* Opoczyfte.
- Folio 10. *Bartholdus.* *Lege:* *Bertholdus.*
- Folio 43. Niedopuszczonego. *Lege:* Nieodpuszczonego.
- Folio 28. Hettemberg. *Lege:* Plettenberg.
- Folio 44. W 16. Rok. *Lege:* w 16. Roku.
- Folio 62. Zawodami. *Lege:* Zawadami.
- Folio 95. Rostauiowali. *Lege:* Restaurowali.
- Folio 101. *Adeuda esset.* *Lege:* *Adeunda essent.*
- Folio 108. Hultajez zdradzieckiey. *Lege:* Hultajez zdradzieckiey.
- Folio 148. *Vulgo.* *Lege:* *Vulgus.*
- Folio 211. *Ergendis.* *Lege:* *Ragnadis.*
- Folio 265. *Accipte.* *Lege:* *Accipite.*
- Folio 267. *Elanguisse.* *Lege:* *Elanguisse.*
- Folio 222. Polskich Infant. *Lege:* Do Polskich Infant.
- Folio 243. *Tavois.* *Lege:* *Talvois.* Przerembski. *Lege:* Przerembski.
- Folio 343. Zaszczepil. *Lege:* Zaczepil.



1848

1849

1850

1851

1852

1853

1854

1855

1856

1857

1858

1859

1860

1861

1862

1863

1864

1865

1866

1867

1868

1869

1870

1871

1872

1873

1874

1875

1876

1877

1878

1879

1880

1881

1882

1883

1884

1885

1886

1887

1888

1889

1890

1891

1892

1893

1894

1895

1896

1897

1898

1899

1900

1901

1902

1903

1904

1905

1906

1907

1908

1909

1910

1911

1912

1913

1914

1915

1916

1917

1918

1919

1920

1921

1922

1923

1924

1925

1926

1927

1928

1929

1930

1931

1932

1933

1934

1935

1936

1937

1938

1939

1940

1941

1942

1943

1944

1945

1946

1947

1948

1949

1950

1951

1952

1953

1954

1955

1956

1957

1958

1959

1960

1961

1962

1963

1964

1965

1966

1967

1968

1969

1970

1971

1972

1973

1974

1975

1976

1977

1978

1979

1980

1981

1982

1983

1984

1985

1986

1987

1988

1989

1990

1991

1992

1993

1994

1995

1996

1997

1998

1999

2000

Z

Geschichte

Polen
611.

L

